



14949

III | *Mus. S. B.* | P

IVL  
U  
78





*Prawa pol. 7116.*



**DYARYUSZ**  
**SEYMU**  
**WALNEGO ORDYNARYINEGO**  
WARSZAWSKIEGO SZESCIO NIEDZIELNEGO  
ROKU PANSKIEGO MDCCLXXVIII.  
DNIA V. MIESIĄCA PAZDZIERNIKA  
ODPRAWIAJĄCEGO SIĘ.



w WARSZAWIE ROKU 1779.

w Drukarni J.K. Mei i Rzeczypospolitey u XX. Scholarum Piarum.





D O

NAYIASNIEYSZEGO KROLA JMCI

**STANISŁAWA AUGUSTA**

PANA MEGO MIŁOSCIWEGO



OZKAZAŁEŚ NAYIASNIEYSZY PANIE zebrać Dya-  
ryusz Seymu dopiero zeszłego, i on do druku  
podać: pełnię wolę KROLA i PANA.  
Do uskutkowania włożonego na mnie obo-  
wiązku; należało mi być rzetelnym.  
Czyli rzetelny? zaświadczyć mię Ci, którzy Radę Seymową  
składali, lub byli przytomni.  
Kto wartość i szacunek Seymu tego doskonale poznać zechce,  
niech go z Czynności, nie opisania mego, poznaie.  
)a( Seymy

BIBLIOTHECA  
VNIV. IAGELL.  
CRACOVENSIS.

149497



Seymy dawniejsze bywały burzliwe; ten przykładną doszedł jednomyślnością.

Tam się Krolowie Poddanych strzegli, a Poddani bywali nieufni, czyli bezpieczeństwa swego w okrzestaniu Prerogatyw Tronu szukali; tu wzajemna miłość i ufność.

Inne Seymy mieściły w Konstytucyą nieprawość, którą późniejsze uchylili; tu Krol z Narodem Prawa stanowić nie chciał, poki o nim wszyscy uwiadomieni nie będą, żeby nic nie było podstępnego, i żeby nikt się skarżyć nie mógł o trudny do wypełnienia włożony na siebie obowiązek.

Innych Seymow interesem było pokazać się wiele czynnemi; tego, nic złe nie czynić.

Na tym Seymie Krol dał się słyszeć z temi wyrazami: „Dla dobra publicznego, i samego życia ofiara byłaby mi miła; i za słodki moment poczytałbym ten, w którym sama krew moja stać, by się mogła nasieniem publicznego szczęścia. (a)

Na tym także Seymie, Stan Rycerski przez iednostayną chęć przywrocenia szafunku Łask w Ręce Krola, zdawał się mówić: „W Ręce Twoie oddaemy losy nasze. Ty ieden masz być Autorem szczęścia Obywatelów. I znowu Krol, nie przyjmując ofiary Poddanych, dał poznać, że dobra powszechnego, nie uszczęśliwienia indywidualnego żąda.

Na tym Seymie, na zawstydenie ubiegających się ze szkodą publiczną do Pensyi, Nadgroń, Poseł tym się uniosł heroizmem, „Wolę być ubogim a cnotliwym Obywatelom, niżeli nieprawie małym z hańbą swoją, i nienawiścią u Narodu. (b)

Na tym Seymie Marszałek najwyższą założył korzyść, że służył Ojczyźnie, i tak cnotliwym przodkował Posłom. Ta jego jest Nadgród, że Marszałkiem był Tyszkiewicz, a potomność wspominać będzie: mieliśmy Obywatela.

NAYIAŚNIEYSZY PANIE! iestem Poddany; w tym słowie zamynam wszystkie obowiązki.

*Serafin Sokołowski.*

(a) Sessya 18. fol. 115.

(b) Xże Kalixt Poniński.

## WSTĘP



# WSTĘP DO SEYMU.



W TYM Roku przypadał Seym Walny Ordynaryiny Sześci niedzielny. J. K. Mość złożył go ku zaradzeniu o potrzebach Krolestwa swego, i na mocy *Sancitum* Konfederacyi Roku 1776. Dzień Piąty Października do tego wyznaczył.

A iako Prawo mieć chce, iżby takowe Ziazdy Kraiowe zwoływane były Uniwersałami Krolewskimi; niniejszy Zjazd Walny poprzedził Nayaśnienieyszego Pana Uniwersał w następującej Ośnowie.

STANISŁAW AUGUST Z BOZEY ŁASKI KROL POLSKI,  
WIELKI XIĄŻE LITEWSKI &c: &c:

„Wszem w obec i każdemu z osobna komu o tym wiedzieć należy, mianowicie Urodzonym Senatorom, Dignitarzom, Urzędnikom „Ziemskim, Grodzkim, i całemu Rycerstwu uprzemie, i wiernie Nam „miłym, przy ofiarowaniu łaski Naszey Krolewskiej do wiadomości „podaemy. Urodzeni, Uprzemie, i wiernie Nam mili. Jest słodka „dla Nas Krola Polaka w tym Narodzie Polskim wychowanego, i z „środką Jego wolnemi głosami na Tronie osadzonego, powinnością mieć „zawsze przed oczami, i na pamięci Prawa i Ustawy Narodowe.

A

„Na



»Na tych zachowanie i Exekucją, bacznością z Radą przy Bo-  
 »ku Naszym Nieustającą, od czasu Seymu przeszłego zająci, ku przy-  
 »padającemu Ordynaryniemu Seymowi w tym Roku myśl obracając,  
 »rzeczą Naszą być sędziemy, tym Uniwersałem Naszym donieść Zacnym  
 »Woiewodztwom, Ziemiom i Powiatom, że za miejsce temu Seymowi  
 »naznaczamy Miasto Nasze Rezydencyonalne Warszawę, i gdy przez  
 »Sanoitum Konfederacyi Generalney w czasie ostatniego Seymu Moc Kon-  
 »fitytucyi Seymowej mające w tych słowach: = Konfederacya Gene-  
 »ralna Obojga Narodów pod Pierwszeństwem Nas Krola: gdy zbież-  
 »nie się w jeden dzień Seymików Deputackich, i Poselskich było przy-  
 »czyną w Roku teraźniejszym różnych inwolucyi, mieć chcemy, i po-  
 »stanawiamy, że gdy z wiadomością Rady Nieustającej Uniwersały wy-  
 »chodząc będą na pierwszy Seym Ordynaryiny, też oznaczyły termin  
 »Seymikom Przed-Seymowym, według dawnego zwyczaju, pierwszy Po-  
 »niedziałek po w Niebowzięciu Najsświętszej Panny; a termin zaczę-  
 »cia Seymu w pierwszy poniedziałek po Świętym Michale. W War-  
 »szawie Die 31. Octobris 1776. = Seymom Ordynaryinym Termin  
 »dawniejszy, to jest: pierwszy Poniedziałek po Świętym Michale, a  
 »Seymikom Poselskim w pierwszy Poniedziałek po w Niebowzięciu Naj-  
 »świętszej Maryi Panny jest przywrócony; więc że Zaczęcie Seymu  
 »Dzień 5. Października przy Alternacie Łaski na Prowincyą W. X. Lit:  
 »a Seymikom Poselskim dzień 17. Sierpnia przypada, oznajmujemy.  
 »Ze Stan Rzeczypospolitey jest dobrze: zacnym Woiewodztwom, Zie-  
 »miom i Powiatom znaiomy, i czego do dobrego Rządu nie dostaie,  
 »czego do iednania winbey tak sławnemu niegdyś Krolestwu w Euro-  
 »pie konfyderacyi potrzeba, żąd jest, że *Tractanda* na tym Seymie tu  
 »nie przekładamy, lecz gdy Zaczę Woiewodztwa, Ziemie i Powiaty do  
 »Funkcyi Poselskich Mężów Obywatelstwem dobrym znakomitych, i od  
 »przywiązania do prywatnych interesów dalekich, a samo uszczęśli-  
 »wienie Oyczyzny przed oczami mających, z pomiędzy siebie wybierają;  
 »z temi będzie Nam miło łączyć starania Krolewskie w zaradzaniu iak  
 »nayspożyteczniej o Rzeczypospolitey. Tym czasem spokojnego Obrad  
 »Seymików, i wszystkiego od Pana Boga: dobra Zacnym Woiewodz-  
 »twom, Ziemiom i Powiatom życząc: ten Uniwersał Nasz, aby do wia-  
 »domości publiczney przyszedł, po Grodach, Parafiach i miejscach z wy-  
 »czaynych publikować zalecamy. Dan w Warszawie Dnia 15. Miesią-  
 »ca Czerwca Roku Pańskiego MDCCCLXXVIII. Panowania Naszego  
 »14. Roku.»

Mocą tego Uniwersału, Woiewodztwa, Ziemie i Powiaty o-  
 brały z pomiędzy siebie niżej wyrażonych Posłów.

*Woiewodztwo Wileńskie*, Tyszkiewicza Pisarza W. W. X. Lit:  
 Marszałka Seymowego, Xiążęcia Radziwiłła Gen: Adjut: J. K.  
 Mci. *Powiat Oszmiański*, Sulistrowskiego Porucznika, Koziełła Sta-  
 rostę Dziśnieńskiego. *Powiat Lidzki*, Kamińskiego Pisarza Ziem:  
 Narbutta Podczaszego, Lidzkich. *Powiat Wilkomirski*, Kuszelew-  
 skiego Sędziego Ziemskiego Wilkomirskiego, Kościatkowskiego  
 Szambelana J. K. Mci. *Powiat Brastawski*, Mirskiego Podkomo-  
 rzego, Ogińskiego Marszałkowieza Brastawskich. *Woiewodztwo Po-  
 znańskie*, Mielżyńskiego Starostę Waleckiego, Wierzchleyskiego  
 Pisarza Ziemskiego Wschowskiego, Lubę Starostę Stawiszyńskiego,  
 Kęszyckiego Starostę Mosińskiego, Gorzeńskiego Chorążycę Po-  
 znańskiego, Xiążęcia Kalixta Ponilńskiego, Alexandra Moszczyń-  
 skiego, Zakrzewskiego Kasztelanica. *Woiewodztwo Krakowskie*,  
 Walewskiego Podkomorzego Krakowskiego, Zelenkiego Podst: Kra-  
 kowskiego, Bystrzonowskiego Podst: Radomskiego, Śląskiego Sta-  
 rostę Bocheńskiego, Walewskiego Generała Adjutanta J. K. Mci,  
 Dembińskiego Podczaszego Krakowskiego, Sierakowskiego Szam-  
 belana,

belana, Szaniawskiego Szambelana. *Woiewodztwo Sandomirskie*,  
 Potkańskiego Podkomorzego Sandomirskiego, Potkańskiego Staro-  
 stę Radomskiego, Romera Podczaszego Radomskiego, Libiszew-  
 skiego Podczaszego Opoc: Psarskiego Generała Majora, Woynę  
 Szambelana J. K. Mci, Jankowskiego Kapitana. *Woiewodztwo Ka-  
 liskie*, Mikorskiego Pisarza Ziemskiego Kaliskiego, Skorzewskiego  
 Woyskiego Kaliskiego, Zabłockiego Starostę Trzebieś: Lipskiego  
 Cześnika Rawskiego, Działyńskiego Woiewodzica Kaliskiego, Xią-  
 żęcia Macieja Jabłonowskiego, Lubieńskiego, Węgorzewskiego Ge-  
 nerała Adjutanta J. K. Mci. *Woiewodztwo Gnieźnieńskie*, Bolesza  
 Stolnika Gnieźnieńskiego, Zakrzewskiego Cześnika Gnieźnieńskie-  
 go, Radolińskiego Pisarza Ziemskiego Kaliskiego, Skąpskiego. *Wo-  
 iewodztwo Trockie*, De Raes Sędziego Grodzkiego, Turczynowi-  
 cza Sędziego Grodzkiego Trockich. *Powiat Grodzieński*, Alexan-  
 drowicza Sędziego Ziemskiego Grodzieńskiego, Klimińskiego Pod-  
 czaszego Oszmiańskiego. *Powiat Komieński*, Kozakowskiego Sę-  
 dziego Ziemskiego Kowieńskiego, Medekszę Starostę Skirstymińskie-  
 go. *Powiat Upitski*, Straszewicza Marszałka Upitskiego, Borow-  
 skiego Pisarzewicza. *Woiewodztwo Sieradzkie*, Kobielskiego Pod-  
 sędka Sieradzkiego, Ostrowskiego Podstolego, Złotnickiego Łow-  
 czego Szadkowskiego, Błeszyńskiego Starostę Brodnickiego. *Zie-  
 mia Wieluńska*, Karsznickiego Podkomorzego Wieluńskiego, Kem-  
 pińskiego Łowczego Piotrkowskiego. *Woiewodztwo Łęczyckie*, Gomo-  
 lińskiego Instygatora Koronnego, Mikorskiego Podstarostę Sędziego  
 Grodzkiego Łęczyckiego, Dąbrowskiego Podstarostę Orłowskiego,  
 Byszewskiego Szambelana J. K. Mci. *Xięstwo Zmudzkie*, Boufał-  
 ła Łowczego Nadwornego Lit: Gorskiego Kasztelanica Zmudzkie-  
 go, Giełłguda Szambelana J. K. Mci, Puttkamera Sędziego Ziem-  
 skiego Rosieńskiego, Puzyń Starostę Filipowskiego, Przeciszew-  
 skiego Pułkownika Xięstwa Zmudzkiego. *Woiewodztwo Brzeskie*  
*Kujawskie*, Kretkowskiego Starostę Przedeckiego, Prusimskiego Sta-  
 rostę Nieszczewickiego. *Woiewodztwo Kiiowskie*, Kurdwanowskie-  
 go Podkomorzego Buskiego, Gیزیckiego Podstolego Owruckiego,  
 Xiążęcia Lubomirskiego Woiewodzica Kiiowskiego, Hrabie Krasic-  
 kiego, Wyleżyńskiego Rotmistrza, Olizara Stolnikowicza Kiiow-  
 skiego. *Woiewodztwo Inowrocławskie*, Zakrzewskiego Starostę Ra-  
 dzieiowskiego, Mniewskiego Pułkownika. *Ziemia Dobrzyńska*,  
 Ośniałowskiego Stolnika, Chełmickiego Podczaszego Dobrzyńskie-  
 go. *Woiewodztwo Ruskie*, Ziemia Chełmska, Mierzeiewskiego  
 Strażnika Polnego Koronnego, Węgleńskiego Starostę Chełmskiego,  
*Woiewodztwo Wołyńskie*, Olizara Stolnika Koronnego, Młockiego  
 Chorążego Czerniechowskiego, Gozdkiego Woiewodzica Podla-  
 skiego, Deniska Pisarza Grodzkiego Krzemienieckiego, Worcella  
 Kasztelanica Halickiego, Krzuckiego Generała Adjutanta. *Woie-  
 wodztwo Podolskie*, Boreyka Stolnika Podolskiego, Dembowski  
 Stolnika Czerwonogrodzkiego, Darewskiego Pisarza Ziemskiego  
 Kamienieckiego, Markowskiego Chorążego Mielnickiego, Choł-  
 niewskiego Starostę Dubieńskiego, Dwernickiego Starostę Orlusz-  
 kowskiego. *Woiewodztwo Smoleńskie*, Wolmera Chorążego Na-  
 dwornego Litewskiego, Bohusza Miecznika Wileńskiego. *Powiat*  
*Starodubowski*, Jelskiego Podstolego Grodzieńskiego, Strutyńskiego  
 Generała. *Woiewodztwo Lubelskie*, Potockiego Pisarza W. W.  
 X. Lit: Stanisława Potockiego Kawalera Orderu S. Stanisława,  
 Kossowskiego Starostę Sieradzkiego, Dłuskiego Starostę Łukowskie-  
 go,



go, Głuskiego Podsejda Lubelskiego, Stoińskiego Podsejda Urzędowskiego. *Województwo Połockie*, Korsaka Koniuszego Połockiego, Chrapowickiego Szambelana J. K. Mci. *Województwo Nowogrodzkie*, Rduftowskiego Chorążego, Reytana Pisarza Ziemińskiego Nowogrodzkiego. *Powiat Słonimski*, Makowieckiego Podkomorzego Słonimskiego, Tyzenhauza Chorążego Wileńskiego, *Powiat Wołkowyski*, Łopotta Oboźnego Litewskiego, Suchodolskiego Sędziego Ziemińskiego Wołkowyskiego. *Województwo Płockie*, Sierakowskiego Podkomorzego Płockiego, Lasockiego Miecznika Raciążkiego, Zółtowskiego Woyskiego Zawskrzyńskiego, Karnkowskiego Chorążycy Radzieiowskiego. *Powiat Orszański*, Zambrzyckiego Sędziego Ziemińskiego, Kaszyca Podstarostę Grodzkiego Orszańskiego. *Województwo Mazowieckie*, Ziemia Czerska, Jasińskiego Pisarza Ziemińskiego Czerskiego, Pniewskiego Chorążego Steżyckiego, Podstarostę Czerskiego. *Ziemia Warszawska*, Xiążęcia Stanisława Poniatowskiego Generała Lieutenanta, Górskiego Podstolego i Podstarostę Grodzkiego Warszawskiego. *Ziemia Wyszogrodzka*, Nakwaskiego Podkomorzego, Zorawskiego Regenta Ziemińskiego i Grodzkiego Wyszogrodzkiego. *Ziemia Zakroczyńska*, Radzickiego Podkomorzego, Myszczyńskiego Sędziego Ziemińskiego Zakroczyńskiego. *Ziemia Ciechanowska*, Szydłowskiego Chorążego Prasnyńskiego, Młodzianowskiego Komornika Granicznego Ciechanowskiego. *Ziemia Łomżyńska*, Małachowskiego Pisarza W. Koronnego, Staniszeńskiego Woyskiego Łomżyńskiego. *Ziemia Rożańska*, Ciemnińskiego Sędziego Ziemińskiego Rożańskiego, Wiszowatego Miecznika Łomżyńskiego. *Ziemia Liwska*, Ogrodzkiego Sekretarza W. Koronnego, Cieciszowskiego Łowczego Liwskiego. *Ziemia Nurska*, Szydłowskiego Szambelana J. K. Mci, Wodzińskiego Podstolego Liwskiego. *Województwo Podlaskie*, Ziemia Mielnicka, Bądzińskiego Stolnika Mielnickiego, Potockiego Starostę Szczerzeckiego. *Ziemia Bielska*, Mokronoskiego Generała Lieutenanta, Hryniewieckiego Sędziego Ziemińskiego Bielskiego. *Województwo Rawskie*, Pruskiego Podsejda Rawskiego, Walickiego Woiewodzica Rawskiego. *Ziemia Sochaczewska*, Szymanowskiego Regenta Kancellaryi Mnieyszej Koronnej, Łuszczewskiego Starostę Sochaczewskiego. *Ziemia Gostyńska*, Mikorskiego Podkomorzego Gostyńskiego, Łączynskiego Łowczego Gostyńskiego. *Województwo Brzeskie Litewskie*, Xiążęcia Sapiehy Generała Artylleryi Litewskiej, Morykoniego Starostę Brzeskiego. *Powiat Piński*, Orzeszka Podkomorzego, Swiężyńskiego Sędziego Ziemińskiego Pińskiego. *Województwo Bractawskie*, Swidzińskiego Starostę Litwińskiego, Xiążęcia Janusza Czertwertyńskiego Kawalera Orderu S. Stanisława, Bykowskiego Łowczego Bractawskiego, Chofaniewskiego Szambelana J. K. Mci, Moszczeńskiego Szambelana J. K. Mci, Karczewskiego Szambelana. *Województwo Mińskie*, Pruszyńskiego Podkomorzego, Wołodkowicza Sędziego Ziemińskiego Mińskich. *Powiat Mozyrski*, Osierkę Chorążego, Jeleńskiego Pisarza Grodzkiego Mozyrskich. *Powiat Rzeczycki*, Judyckiego Strażnika W. X. Litewskiego, Dównarowicza Chorążego Rzeczyckiego. *Xięstwo Inflantskie*, Ustrzyckiego Kasztelanica Inflantskiego, Poniatowskiego Generała Adjutanta J. K. Mci, Karwowskiego Stolnika Bielskiego, Piechowskiego Szambelana J. K. Mci, Karnickiego Sekretarza Pieczęci Mnieyszej Koronnej, Wereszczyńskiego Adjutanta J. K. Mci. *Woje-*  
wodz-

*województwo Czerniechowskie*, Leduchowskiego Starostę Włodzimirskiego, Miączyńskiego Woiewodzica Podlaskiego, Pułaskiego Starostę Czereszynskiego, Podhorodeńskiego Kasztelanica Czerniechowskiego.

Na Dniu Piątym Października Walnemu Seymowi wyznaczonym wprowadzone dawnym zwyczajem, i ztwierdzone Prawem o Porządku Seymowania zachowane Obrządki. Nayprzód Zgromadzone Stany mając na Czele Krola i Pana swego, udały się do Kollegiaty Warszawskiej słuchać Mszy o Duchu S. przez Jmci Xiędza Okęckiego Biskupa Hełmskiego śpiewanej. Jmć Xiędz Rogaliński Proboszcz Wschowski miał Kazanie z tych słów Pawła Świętego: „Proszę was Bracia przez Imię Pana Naszego Jezusa Chrystusa, abyście iedno i to samo mówili wszyscy, iżby nie było między wami rozerwania, ale bądźcie doskonali w iednakim rozumieniu, i w iednakim zdaniu.”

Treścią Kazania było: „Ze całego Seymu powodzenie zawisło nayprzód od Rady zgodney, potym od Rady doskonałej. Trzeba wzywać Ducha Rady, aby Zdania na terażniejszym Seymie były zgodne i iednomysłne. Trzeba wzywać Ducha bogoboyności, aby Ustawy uchwalone były doskonałe i użyteczne. Bez Ducha Rady Zdania byłyby niezgodne, i próżne: bez Ducha bogoboyności Ustawy byłyby niedoskonałe, i szkodliwe.”

Po skończonym Nabożeństwie, Nayjaśniejszy Pan otoczony Ministerio, Senatem, i Posłami, udał się do Izby Senatorskiej.

## SESSYA I.

Dnia 5. Października.

KROL Jmć zasiadłszy na Tronie; J. P. Mokronoski Marszałek Starej Laski przystąpił do Tronu dla ucałowania Ręki Pańskiej, i dopraszania się u Najjaśniejszego Pana o Oycowskie do podniesienia Laski Błogosławieństwo, oraz o łaskawe pozwolenie Stanowi Rycerskiemu udać się do Izby Poselskiej.

Po odejściu J. P. Mokronoskiego z Posłami, J. K. Mość powrócił do Pokoiów Swoich, a J. P. Mokronoski umieszcwszy Posłów ex Turno Województw, Ziem i Powiatów, gdy chciał zagaiać, J. Pan Krzucki Poseł Wołyński prosił o Głos, lecz iednostayna Izba dała się słyszeć odpowiedź: „Iż podług Prawa, o porządku Seymowania, żadnych Głosów przed ułatwionemi Rugami, i obracaniem Nowego Marszałka zabierać nie należy.”

Odezwał się J. Pan Wołyński: „Gdy mi Głos dany nie będzie, na Zagaienie nie pozwalam; i Activitatem Izbie tamować gotow iestem.” Repository mu na to powszechnie: „Podług Prawa Głos dany w tym czasie być nie może.” Ale J. Pan Wołyński obstając przy pierwszym wniesieniu, tak się explikował: „Jeżeli Prawo ma być zachowane w tym, żeby mi Głos nie był dany; więc zachowane być powinno i w tym, co się ściaga do podniesienia Laski. Znam W. Mciom Pana, Mości Panie Generale Mokronoski, Marszałkiem przeszło Seymowym, ale Marszałkiem Seymu Konfederackiego, nie Wolnego. Teraz zaś gdy w zupełnej wolności Seymować mamy, wypada: iż nie W. M. Pan, ale by-  
wszy Marszałek ostatniego Seymu Wolnego, lub *Primus in ordine*



„dine tey Prowincyi, w ktorey była Łaska, zagaiać powi-  
nien. A że ostatni Sejm Wolny był za Łaski J. Pana Czaplica,  
który był Posłem z Prowincyi Małopolskiej, więc nie W. M.  
Panu zagaiać należy, boś był wybrany za Marszałka Posłuiąc z  
Prowincyi Wielkopolskiej.” Równą iak pierwey odebrał odpow-  
wiedź: „iż przed uspokojeniami Rugami i Obraniem Marszałka  
Kwestye wnosić, Zarzuty czynić, lub Głosy iakimkolwiek sposo-  
bem zabierać; iest Prawny porządek Seymowania przeistaczać.”

J. Pan Szydłowski Poseł Nurski, do Przywiedzionej dopie-  
ro iednostayney casy Izby odpowiedzi, to przydał: „Poki Ru-  
gi nie będą uspokojone, nie wiemy, czyli wiedzieć nie powin-  
niśmy, czy W. M. Pan Mci Panie Wołyński iesteś Poseł Le-  
galny, nawet czy Poseł? iakże możesz żądać Głosu, a tym wię-  
cey tamować *Activitatem* dotąd, poki się zadosyć nie stanie Pra-  
wu w dopełnieniu Rugow, od których Ważność Elekcji, i *Ac-  
tivistatis* Posła zależy.”

J. Pan Wołyński trwając w pierwszym przedsięwzięciu, wy-  
raził: „Nie mam chęci Kontradykcji, chcę tylko przy Prawie  
domówić się, i jeżeli WW. MM. Panowie nie chcecie dać mi przy-  
czyny do odłączenia się od społeczeństwa swego; trzeba mię wy-  
słuchać. Wolno będzie uwagi moje przyjąć, lub odrzucić: ja  
tylko to chcę powiedzieć, com w Prawie czytał.” Mówił za-  
tym bez danego sobie od Marszałka Starej Łaski Głosu, w na-  
stępujących wyrazach.

„Mówię w czasie, mówię podług Prawa, bo mówię przeciw nie-  
prawności; gdyby było Prawami warowane, albo ustawiczną praktyką  
uzwyczajone, iż Mąż cnotliwy, doskonały, prawy i zaśluzony ma pod-  
nosić Łaskę, milczałbym: i z prawdziwym ukontentowaniem zapatry-  
wałbym się na przyzwoitą Osobie Twoiej J. W. Mokronoski od casy  
go Narodu, i od nas współ Kollegow dopełniającą się wdzięczność;  
lecz gdy Prawa Marszałkowi Starej Łaski podnoszenia stanowią, wstrzy-  
may na moment Twą czynność, a dozwoł na Wolnym Seymie tylu  
nieszczęśliwościami i przemocą zatłumionym Prawom usta odezwąć się  
Posła.

„Marszałek Starej Łaski ma być rozumiany ten, który w Izbie  
Poselskiej obrany, ktoren sam, nie dzieląc swej władzy Marszałkow-  
skiej z współ-Kollegą, sprawował tę Dostoynność. Marszałek iest ten  
Seymowy, i ten powinien podnosić Łaskę, pod którego Dyrekcyą Seym  
wolny, a tak wolny, że mógł być i zerwany. Marszałek iest ten, który podług  
Alternaty Prowincyi iest obrany. Marszałkowską nareście ten powi-  
nien podnosić Łaskę, kto ma ją sobie od naypoźniejszego, podług  
Alternaty, oddaną Marszałka. Tego wszystkiego, daruy mi J. W.  
Podłaski, w Twoim przeszło-Konfederackim nie znajduję Marszałko-  
stwie; i w tey mierze przytaczam Prawo.

„Roku 1699. Vol: 6. Fol: 58. Tit: Alternata Łaski. = Chcąc  
aby początki Seymowania na Alternatach o Łaskę Marszałkowską nie  
tamowały się, i żeby się wygodziło Prawu i porządkowi Seymowania  
in Anno 1690. napisanemu, żeby pierwszego dnia obranie Marszałka  
stawało, taki porządek i w tych Alternatach *presenti lege* czyniemy;  
to iest: jeżeliby na którym Seymie *in successum* naznaczonym, strzeż  
Boże *aliquo fato*, nie przyszło do obrania Marszałka, przez coby i  
Seym nie doszedł, tedy to w Alternatę iść nie ma, ani żadney Pro-  
wincyi ( na którą ow Seym przypada ) *prajudicare* powinno. Seym  
zaś zerwany, na którym obrany Marszałek będzie, choćby tylko ie-  
den dzień był *in Activitate*, iuż za Alternatę każdej Prowincyi po-  
czytany być ma. Ażeby się Alternaty wyraźniej objaśniły, Seym przy-  
szły

szły pod Łaską Małopolską odprawić się ma w Warszawie, a następu-  
jący Seym zaraz po tym Małopolskim ma być w W. X. Lit: w Gro-  
dnie, *et consequenter* każdy trzeci Seym, według Praw o Alternacie i  
trzecim Seymie W. X. Lit: postanowionych, temuż W. X. Lit: wa-  
ruiemy. =

„Słyszę odgłos, iż Konstytucya 1768. iest Prawidłem Seymowa-  
nia naszego, i przez Marszałka Przeszłego Seymu podnoszoną Łaskę  
mieć chce; lecz też sama Konstytucya niżej pisze: iż przez zastępu-  
jącego mieysce Marszałka Seymowego, pierwszy Poseł z Prowincyi,  
z ktorey był przeszły Marszałek ( a nie Marszałkowie ) podnosić Ła-  
skę powinien. Szukać nam więc potrzeba Seymu naypoźniejszego Or-  
dynaryinego; i ten był pierwszy pod Łaską J. W. Małachowskiego  
Krayczego Koronnego, drugi pod Łaską J. W. Czaplica Podko-  
morzego na ow Czas Łuckiego, na którym Seymie lubo *pluralita-  
te*, a nie *unanimitate* traktowane były materye, i stanowione Prawa,  
lecz że był w Izbie Poselskiej obrany Marszałek, za ordynaryiny przy-  
jąć należy. Tu znowu nowa wynika trudność: jeżeli z Alternaty Li-  
twy w Warszawie Seym trzeci odprawować może? dowodzić będą, iż  
Seym w Grodnie na Alternacie W. X. Lit: odprawować się powinien.  
Powtore, iż też Alternata upadła. Co do pierwszego: Konstytucya  
1699. o Alternatach wyżej wytknięta dowodzi, iż Seym trzeci w Gro-  
dnie być powinien. Dawniejsza Konstytucya 1673. te ma wyrazy.  
= Jeżeli co bardziey *unit animos Civium et consonam reddit Rempu-  
blicam*, iako *aqualitas*, którą chcąc zachować w tey Rzeczypospolitey  
między Narodami Koronnym i W. X. Lit: postanawiamy *authoritate  
presentis Conventus*, *et pro lege perpetua* mieć chcemy, aby Seym trze-  
ci Stanow Koronnych i W. X. Lit: na Alternacie W. X. Lit: Dy-  
rekcyi kosa Poselskiego przypadający, odprawował się w W. X. Lit:  
w Mieście Grodnie; *excepto Actu Convocationis sub tempus Interregni*,  
*tum et ipso Actu Electionis et Coronationis*, ktore w Koronie mają się  
odprawować, Alternaty odtąd Narodow, iako dotąd, mają *observari*.  
Propozycye na Seymach w Koronie i w W. X. Lit: odprawujących  
się, WW. Pieczętarze Koronni w Koronnych, a W. X. Lit: w Inte-  
rejsach W. X. Lit: ieden po drugim zawsze czynić mają. Także Re-  
sponsa na witanie i żegnanie Izby Poselskiej, i przyjęcie Denuncia-  
cyi obranego Marszałka, w Koronie przy Koronnych, a w W. X. Lit:  
przy Pieczętarzach Litewskich ma zostawać. =

„Tu się nam zastanowić potrzeba, jeżeli JJ. WW. Pieczętarze  
do naszego przychyliliby się wyroczenia. Lecz jeżeli nie dość na  
tych Konstytucyach, iest następująca 1685. = Chcąc Seym Gro-  
dzieński *integerrime* zachować, Konstytucye 1673. 1674. 1677. *in toto*  
reassumuiemy, a *in futurum* postanawiamy, iż Seymy na Alternacie W.  
X. Lit: przypadające w Grodnie Mieście naszym, pod Dyrekcyą W.  
X. Lit: odprawować się mają. Jakoż i przyszły Seym *immediate* po  
teraźniejszym następujący w tymże Mieście naszym Grodnie pod Ła-  
ską W. X. Lit: odprawowany być ma. =

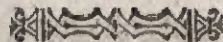
„= Roku 1703. Seym Lubelski za Seym Grodzieński przyjęto,  
z warunkiem, aby odtąd Seym trzeci w Litwie w Mieście Grodnie,  
a nie gdzie indziej odprawował się. =

„= Roku 1724. z Warszawy przeniesiony Seym do Grodna *cum  
limitatione*, przecież *non derogando* Kadencyi Grodzieńskiej W. X. Lit: =

„= Roku 1726. Z teyże Limity Seym Ordynaryiny *immediate*  
następujący, według Alternaty na W. X. Lit: przypadający, w Gro-  
dnie, *in termino Lege novella praescripto*, to iest: 1728. złożyć de-  
klaruiemy. =

„Konstytucya 1768. Fol: 140. = Na Przyszłe czasy Alternata  
w Polsce dwa Seymy Ordynaryiny ieden po drugim, a w Litwie  
także trzeci Ordynaryiny odprawiać się mają. =





»Z tylu więc Konstytucyi widocznie okazuje się, iż Sejm teraz-  
»żniejszy, gdyby na Alternatę Lit. przypadł, w Warszawie odprawo-  
»wany być nie może, i że też Alternata upadła Konstytucyą 1768.  
»na karcie 118. dowodzi: — Z zachowaniem Alternaty raz w Prowin-  
»cyi Wielkopolskiej, drugi raz w Małopolskiej, zaś trzeci raz w Pro-  
»wincyi W. X. Lit. na którą na dochodzący w terażniejszym Roku Sejm  
»Alternata przypada.

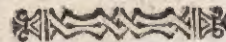
Doszedł Sejm 1768. a przeto pierwszy z Prowincyi W. X. Lit.  
»Poseł Starą Łaskę powinien podnosić, a na Wielkopolską obieranie Mar-  
»szałka przypada. Zgodzi się i z miejscem i Prawem. Atoli gdy wi-  
»dzą większość Zdań tym Prawom przeciwnych, i znając własnym prze-  
»świadczeniem, iż ani miejsce, ani Osoba, ale wolne dla wolnego  
»Narodu stanowione Prawa uszczęśliwiać mogą, do jednomyslności przy-  
»stępują, z tym ostrzeżeniem, aby początkowe wyroczenia, nie by-  
»ły wstępem do dalszego przestępstwa.

Tandem gdy *non de tempore contra formam* Sejmowania czy-  
nił te zarzuty, i gdy w Prawie nie masz, iżby na Wolnych  
Sejmach Marszałek Wolnego Seymu podnosił Łaskę, iedynie  
jest ustanowiono, żeby Marszałek przeszło-Sejmowy to wypeł-  
nił, ustąpił Prawa Przepisom o porządku Sejmowania, i J. Pan  
Mokronoski Zagał Sessyą w te słowa.

»Z Prawa wyraźnego w zupełney Seymu wolności podnoszę tę  
»Łaskę. Witam przezacnych Kolegow za Uniwersałem Łaskawie nam  
»panującego Stanisława Augusta od Narodu do Prawodawstwa wybra-  
»nych, a w tej Prześwietney Izbie zgromadzonych, na tym to miej-  
»scu od wieków osobliwym dla Stanu Rycerskiego zaszczytem uprzy-  
»wilejowanym, w tej to Świątnicy grunt swobod naszych zaszczenio-  
»ny. Tu Ojczyzna swoją całość i bezpieczeństwo miała, tu sprawie-  
»dliwość Kraiu Prawami opatrzona bywała. Tu cnotliwy Obywatel od-  
»biierał nagrodę. Tu równość wynoszącym się kładła tamę. Tu na  
»zewnętrzną nienawistnych pociski odpor znajdowany, a wewnętrzną  
»pomysłność Ojczyzny przez Ustawy Narodowe kwitnęła. Ale kiedy  
»od kilkudziesiąt lat przetrzaga nie tylko nieczynnemi nas przez nie-  
»zgody psując Seymy, żąda bardziej własnych zysków niż publicznych,  
»wystawia, ale też bez rzędu prawie nas zostawiając, tam gdzie ra-  
»tunek Ojczyzna odebrać się spodziewała, tam swoją znalazła zgubę.  
»Dwa Stany pierwsze, najlepsi Królowie, Senat najczciwsi, co bez  
»trzeciego Stanu Rycerskiego stanowić mogły? Stały się wszystkie pra-  
»wie martwemi, tak dalece, że Narod przestał być reprezentującym w  
»Europie Narodem, łatwo było zatym w tak nierządnej i ogołoconey  
»z skutecznych sposobów Rzeczypospolitey Sądcom naszym rozpoście-  
»rać wolę swoją, rządzić się, a naostatek niszczyć iak bezduśnych,  
»i nayobfitsze Prowincye nasze zagarnąć i podzielić między siebie.  
»Przeżył to i przetrzegał nas zchodząc z Tronu i porzucając tę cier-  
»niową Królów Polskich Koronę Jan Kazimierz, mawiał i Jan III. że  
»przez rozterki nasze, i niechcenie rządu, przez biłgce na nas coraz  
»okoliczności, przyjdziemy do tego, iak doświadczyliśmy, stanu.

»Patrzmy na inne choć słabsze i mniej ludniefze od naszej  
»Rzeczypospolite, iakie względy od sąsiedzkich Mocarstw mają, iak  
»przyjaźni ich szukaia, iak się do Przymierza z niemi ubiegaia, bro-  
»nią ich, i upadać im nie daia, bo dobry rząd mają, prawdziwą dla  
»własney Ojczyzny miłość, i posłuszeństwo Prawom swoim zachowuia.  
»czemuż nie mamy iść tymże torem? czyż nie mamy okropnych prze-  
»strog do zabiegania ostatnim nieszczęściom? używamy środków wol-  
»ności, a która powinna być roztropnością oświecona. Czyńmy co z po-  
»żytkiem Kraiu być może. Czyńmy dzielnie, niech świat widzi, że są  
»u nas czuące dla dobra publicznego Dufce, nie mające inszego celu  
»tylko ten, który wspaniałym sercom Polaków przywoity, to jest u-

szczę-



»szczęśliwienie Ojczyzny, ktorey wszystko powinniśmy. Wroci się ta  
»śława, ktorey Przodkowie nasi, gdy byli iednością spoieni, nabywa-  
»li. Czyńmy dobrze sami przez się, a w ten czas cudzych rozkazow  
»znać nie będziemy, w tych sentymentach słuchając ostatnich Praw  
»o Porządku Sejmowania, osobliwie Konstytucyi 1768. aby nasze dzisiey-  
»sze początkowe Obrady dalszą pomysłność zaszczepiły, przystąpmy do  
»tego, co nam przepisuje też Konstytucya.

Oświadczył więc, że iako od Rugow Obrady Seymowe za-  
czynać należy, tak nayprzod, gdy są oddane do Łaski przeciwko  
niektorym Posłom Processa, z tych, że iedne są ugodzone, winszu-  
ie sobie, a drugie że są w Juryzdykcyach Prowincyi zakordono-  
wanych otrzymane, zasięga zdania Izby, czy takowe Processa  
od Funkcyi Poselskiej oddalać mogą?

Powszechna na to zaszła iednomyslność, że podobne Proces-  
sa powinny być znane za Zagraniczne, i tym samym szkodzić  
nie mogą do sprawowania naypierwszey Obywatelskiej Ojczyźnie  
swoiey usługi.

Daley postępując w Zagaieniu, ogłosił Izbie, że Posłowie Zie-  
mi Wizkiej przychodzą z podwoynych Seymikow po Rezolucyą  
ważności Elekcyi swoich, i wyraziwszy żal nad koniecznością  
oddalenia iednych, gdy drudzy legitymowani będą, zapraszał do  
pojednania się, poki Izba wzięwszy na siebie postać Sądową przez  
wyrok swoy nie oddali od spofeczeństwa swego tych, którzyby te-  
raz dobrowolnie, i przez przyjaźń odstąpili pretensyi swoiey, a  
ktorych on przez szacunek Osobistej zacności radby mieć zawsze  
Kolegami swemi, gdyby to być mogło.

Nie biorąc ta perswazyja skutku, JJ. PP. Posłowie idąc za  
przykładem godnego Marszałka, ruszyli się Prowincyami z mieysc  
swoich upraszając Stron, ażeby przez dobrowolne odstąpienie, u-  
wolnili ich od przykrości deklarować swoy wyrok Sądowy.

Gdy i te usiłowania próżne zostały; dany Głos Stronom do  
usprawiedliwienia swoich Elekcyi. Nastąpiły obustronne Justyfika-  
cye, po ktorych obydwie Strony wyszły na ustęp.

Uformowana zatym od Łaski Propozycya: „Czyli Seymik  
„Wizki pod Zagaieniem J. P. Karwowskiego, lub Zagaieniem J.  
„P. Truszkowskiego jest ważny?”

W tym mieyscu odezwał się J. Pan Markowski Poseł Po-  
dolski, ostrzegając sobie, aby po dwóch Wotowaniach głośnych,  
nastąpiło trzecie Sekretne. Na co J. Pan Zelencki Poseł Krakow-  
ski odpowiedział: Ze nie masz w Prawie, aby Rugi *formę Ju-  
diciarią* odprawiać, i że do ważności lub naganienia Elekcyi, do-  
syc jest zebrać *pluralitatem* w głośnych Wotach. Lecz tu że oby-  
dwie Elekcyje mogą być złe, a przez tę Propozycyą iednaby się  
koniecznie legitymowała: Zaczyn on z mieysca swego uprasza o  
uformowanie inney Propozycyi.

Uformowana więc powtornie ta: „Czyli Seymik z pod Ła-  
„ski J. P. Karwowskiego lub Truszkowskiego jest ważny? lub o-  
„bydwa złe?” Ale i ta Propozycya znalazła przeciwność. 1mo.  
Ze jest potroyna, to jest: trzy wnioski formująca. 2do. Ze Pra-  
wo o Rugach trzema Dniami przed Seymem chce mieć do Łaski  
podane obiekty; tu zaś nie ma zarzutu przeciwko dwom Seymi-  
kom, ale iednego Seymiku przeciw drugiemu. 3tio. Ze naganiać  
obydwa Seymiki, nie byłoby rygor Prawny do Osob rozciągać, a-  
le całą Ziemię krzywdzić; przez oddalenie iey Posłow, coby

C

mo-



mogło być szkodliwym przykładem dla innych w przyszłym czasie Seymików. 4to, że Izba biorąc na siebie postać Sądową, nie może przyswoić Urzędu *Objicientis*.

Tego zdania byli Jchmć PP. Potocki Pisarz Lit: Poseł Lubelski, i Krzucki Poseł Wołyński.

Odezwał się J. Pan Wiszowaty Poseł Rożański, że ponieważ jest w Prawie, ażeby przed uławionemi Rugami żaden Projekt, ani Propozycja nie były wnoszone; Przeto dla zabezpieczenia dalszym sporom, ten najsukuteczniejszy wynayduie środek, żeby bez żadney Propozycji dać Turnum Woiewodztwu Krakowskiemu do rozważania ważności Elekcyi.

Przystąpiła Izba na zdanie J. Pana Rożańskiego.

Było Kresek *in Nro* 146. przeciwko ważności obydwóch Seymików; Jmć Pan Potocki Starosta Tłomacki miał kresek 17. na potwierdzenie swojej Elekcyi; Przeciwna Strona żadney.

Obie zatym Elekcyje za nieważne uznane. Już w prawdzie ku końcu *Turni* skłoniły się były Strony do zgody, ale nie wczas; bo zaczęty *Turnus* z mocy Prawa przerwany być nie mógł.

Wznowiono potym uczynione przez J. P. Podolskiego ostrzeżenie kresek sekretnych; Wszakże po różnych *pro* & *contra* umowach, Strona sama dopraszająca się tych Wotów, dobrowolnie od nich odstąpiła. A J. Pan Marszałek Starey Laski zabrał Głos *in Ordine* obrania Nowego Marszałka, w którym wyraziwszy, że gdy Alternata na Prowincyą Litewską przypada, i z pomiędzy Gończych teyże Prowincyi Posłów żaden do Laski Marszałkowskiej nie podał się Kandydatem, tylko ieden J. Pan Tyszkiewicz Pisarz W. W. X. Lit: insynuował Izbie, czyby dla zaszczytu swego, że jest tak iednomyslną, dla nadziei pomyśnego dalszych Obrad końca, gdy tak chwalebne będą początki, dla zacności, przymiotów, i zdadności Męża tego, nie wybrała iednomyslnemi Głosami za Marszałka swego?

Powszechnie i wdzięcznie to zaproponowanie przyjęte, i JJ. PP. Posłowie po trzykroć zapytani, iednostaynym Głosem wykrzyknęli miłego sobie, z krwi wysokiey, Imienia, i talentów znakomitego Nowego Marszałka J. P. Ludwika Skumina Tyszkiewiczza Pisarza W. W. X. Lit:

Wykrzykniony nowo obrany Marszałek przystąpił do wykonania przed Starą Laską Przysięgi, Rożą Prawem 1768. przepisaną.

Po odbytey Przysiędze J. P. Marszałek przeszedł Seymowy zdawał Laskę nowo Obranemu w tych słowach.

»Stan Rycerski nie ma większego daru nad ten, który dziś na »Osobę Twoją J. W. Pisarzu Litewski, Pośle Woiewodztwa Wileńskiego »iuz Marszałka zlewa, oddając ci pierwszeństwo kosa naszego; poznał »w Tobie patryotyczną cnotę, kiedy takie zaufanie w kwitnącym »iiefzcze Twoim zakłada Wieku. Ta iednomyslność, ktorey w samych początkach Obrad naszych doznaiemy, przenika serce radością, i wielką nam czyni otuchę, że i w całym Seymowania biegu iey doznamy, a przez »skutki iey wszelka na Narod wypłynie pomyślność. Zarzucone od lat »kilkudziesiąt przez niezgody nasze Seymy Wolne, dziś pod Laską twoją z miłym odżywieniem powstają. Od tegoć to momentu poznanie »tey, która okropnym wspomnieniem na Oyczyznę wynikła, zguby, przy »dobrym rządzie, a rozrożnionych umyśłow połączeniu, przez zbawienne rady nadgrodzić szkody, i Kray w swoim obrębie podźwignąć może, że się znowu staniemy poważnym Narodem, nie błędnym bez Rządu

du

»du i sprawiedliwości ludem. Z tychci to niezgod naszych musiały »wypłynąć nieodbite Związkowych Seymow potrzeby. Wiadome ich »przyczyny całemu Narodowi. Te Seymy iedne były przymufzone, »drugie chętnie, i od samey żądane Oyczyzny. Ta sama Laska, która »się dziś z moich przenosi rękę, od trzech Stanów związanych z sobą była mi oddana, a dziś w zupełney wolności Stanu Rycerskiego »w tey Praw Swiętnicy Tobie J. W. Marszałku uchwalona, i do władania nią powierzona. Smiele iednak oświadczyć tu mogę, że iest »nieśkazona nieczym; bo nią władając wypełniałem obowiązki moje, »Przysięgi Bogu dotrzymałem, a dobremu Krolowi i kochaney Oyczyźnie wierności dochowałem. Do was JJ. WW. Przechacni Kolledzy, »i do całego, w Osobach waszych Narodu ostatnią iuz może w życiu »zanoszę prozbę, abyście niedokonałości i nieudolności moiey wybaczyl, a to łaskawie przyznali, że wierny dla Oyczyzny Obywatel, »i tego tylko wysokiego Tytułu na ozdobę Nadgrodku mego pragnę.

»Odbierayże iuz śmiele J. W. Marszałku tę Laskę, którą ci serce Przechacnych Kollegow, i moje własne oddaia. Miey zaufanie, że »taż iednomyslność w całym tym Przechacnym kole do końca Obrad naszych ku dobru publicznemu statecznie trwać będzie. Wszak nam Panuie Krol Rodak, dobrocią serca nieporównany, a zawsze dla pomyślności Narodowej nad zamiar pracujący; Senat Starli Bracia nasi, nie »mogą tylko dobrze radzić, dobrze życzyć. Te trzy Stany równą dla »Oyczyzny zagrzane miłością, równą sławę i równy zaszczyt, i pożytek w uszczęśliwieniu iey znaydując, do iednego zmierzają celu, »wszelkie dobro ustanowią! O Boże, któryś nas dotąd sprawiedliwie »karał! bośmy Prawom Twoim Świętym, i uroczystym Narodu ustawom nieposłuszni byli, odpuść wykroczenia nasze Wielki Boże, »grzezy serca nasze do tey powinney iedności, z ktoreyby chwala Twoja, i dobro Oyczyzny naszej powstać mogło.

Odebrawszy Laskę Nowo Obrany J. P. Marszałek, miał rzecz w takich wyrazach.

»Zdarzeniem, czy przyjaznym niechybnym wyroków przeznaczeniem, człowiek rodzi się wolnym, cnotą na Obywatelów wolnego Narodu zarabia szacunek, zdadnością i zasługami w równości odnosi przodkowanie.

»Wolność urodzenia, iako i rodowitość, samego szczęścia iest »dziełem, szacunek w Narodzie z osobistych pochodzi własności, i sławę szacowanemu przynosi; Przodkowanie nayznakomitszą dla wolnego »Obywatela iest zalegą, i nayscelniejszym honorem.

»W Rycerskim Rzeczypospolitey naszej Stanie, nie masz znakomitszego celu, okazalszego zamiaru, honoru powabniejszego, do ktoregoby Szlachetna ambicya dążyć, i piąć się mogła, nad Laskę Marszałkowską Izby Poselskiej z naygodniejszych Obywatelów złożoney, »i Narod cały reprezentującey. Na celu tak poważnego znaydować się »Zgromadzenia; Przodkować mu do służenia Oyczyźnie; Wyrokami Ustawom moc nadawać Prawa i Prawności, i inne udzielney władzy »Imieniem Narodu pełnić obowiązki; iest to zaiste zaszczyt, który nie »skonczenie równą nawet z samowładnemi Tronami przenosi powagę.

»Nie wiekami czas przeległy, ale od pamięci naszej obięty »ma to, iak porożnione w tey Rzeczypospolitey strony o ten »dobiliły się honor: iedne dla pokazania w Narodzie kredytu, »właściwiey mówiąc, przemocy; drugie dla poniżenia sobie przeciwnych, a podwyższenia przyjaznych; a może to być, że niektórym »myśl nawiała się świętokradzka Narodową naciągać powagę do osobistych, lub domowych losow polepszenia.

»Cożkolwiek bądź, czas Seymowania na obranie Marszałka złożono, Marszałka nie obrano: Seymy na Lascę się rwały, a Seymiki »częstokroć krwią Braterską się rumieniły:

C 2

Gdy





»Gdy ten więc honor tak w sobie znakomity, z powagi szacowny, w porządku Urzędów Stanu Rycerskiego najpierwszy, przedtym »tak natężenie i chciwie z odbiezeniem krzesła Senatorów, z Ma- »iątku uszczerbkim, z wydaniem się na największe trudności szukany, »nie starającemu się mnie dziś dostać, nie zdadności to mojej mier- »nością ograniczonej, nie zasługom z pierwiastkow ielące nie wy- »szłym, ale łaskawym Prześwietnego Stanu Rycerskiego względem, ie- »dynie przyznać, który do zdarzonej okoliczności przychylając się, »ster mi wolności Narodowej powierzyć, i oddać dobrotliwie raczył.

»Czuć i wyznawam, że włożony na mnie dostojenstwa ciężar, »zasługi przeważa moje i zdolność; chęć w prawdzie do podjęcia o- »nego jest niezmienna, ale przynależną nie zasłona mocą i sprawn- »ością. Umykać się jednak od twardych Urzędu mi oddanego obowią- »kow nie śmiem; już to ażebym wzywającym mnie do publicznych »usług powadze opierać się nie zdał; już ażebym tak przestronnego Po- »ła do zażycia się Ojczyźnie, Majestatowi, i każdej w szczególno- »ści Prześwietnej Prowincji niebacznie nie odbiegał. Jednakże pe- »niąc wolę i rożkazy Prześwietnych Prowincji, ten istotny i nieodstę- »pny zakładam dla siebie warunek, ażeby raczyli w ciężkich i zawi- »śłych sprawach swoją mnie wspierać pomocą, doświadczoną kierować »mądrością, zdrową oświecać radą.

»Z strony mojej, jak naturczyściej zaręczam, że tam całym bę- »dę dążyć usiłowaniem, do kąd mię miłość i dobro Ojczyzny będą wzy- »wały; a iako z powodu naczystych chęci służenia iey podjąłem się »być w porządku pierwszym, tak z przeświadczenia i zamiaru własnego »wnoszę i przekonany jestem, że wszyscy i każdy z osobna, tę część »naylicznieszą Narodowej Rady składający, nie innym celem na Sey- »mikach dać się obrać, albo uproszony podjął się być Posłem, tylko tym »wiednym, a prawdziwemu Obywatelowi właściwym, ażeby wszystkie sta- »runki na dobro i użytekłoży Ojczyzny.

»Niechże ten plac Narodowej wolności, jeżeli był kiedykolwiek »osobistą korzyścią Stron zawaśnieniem, niezgody i utarczek gonitwa- »mi, ambicją i prożney okazałości chluba zajęty, niech mówię od »wszystkich obcych widowisk oczyszczony, Ojczyźnie samej, iey wolno- »ściom, korzyściom i ozdobom będzie poświęcony; niech ten Plac ka- »żdemu stanie się polem do pokazania zdadności i talentów ku samemu »Rzeczpospolitej dobru wymierzonych, i losów Narodowych po- »wlepszania.

»Wszyscy wzięwszy się za ręce dążmy, owszem iedni drugich »ubiegamy do krefu, tym iednym napisem, a bardziey rzeczą ozna- »czonego, *Salus Publica suprema Lex esto.*

»W takim mnie postanowieniu i zaufaniu będącego obowiązaneś, »Mci Panie Podlaski, Ojczyźnie i Urzędowi memu nakazaną od Prawa »Przysięgą, to jest: tym węzłem, którym Religia naywolnieysze ści- »ska Sumnienie, wiernością obślubia, i do pełnienia powinności cią- »gnie. Oddaś mi Łaskę, którą na przeszłym Seymie z Ojczyzny »pożytkiem, zupełnym Narodu ukontentowaniem, Majestatu pochwałą »i własney twej cnoty szacunkiem i zaletą piasłował. Biorąc od cie- »bie Przekazny męzu Łaskę, o iakbym chciał częśćkę przynajmniey wzięść »tey powagi i kredytu, który nie tylko w tym Narodzie, ale w nay- »poważnieyszych Europy Państwach dla osoby twojej umiaś zażyczyć; »ale że takowe zażyczyty z Osobistych płyną własności, i ani ustąpio- »ne ani odkazane być nie mogą, moim staraniem będzie, ażebym będąc »Urzędem twego następnikiem, charakteru twego zawżde otwartego i rze- »telnego był naśladowcą.

»Przepisem Prawa pierwsze władzy mojej miarkując kroki, jmę »Pana Sokołowskiego J. K. Mci Sekretarza, godnego na przeszłym Sey- »mie Posła i mego Kolegę, za Pomocnika pracy mojej przybieram, i

Se-



»Sekretarzem Seymowym koła Rycerskiego mianując, do wykonania »Przysięgi zapraszam.

Po skończonej mowie mianowany J. Pan Sekretarz Seymowy »wykonał przed J. Panem Marszałkiem Przysięgę Rothą Seymu Co- »ronationis 1764. przepisaną.

Delegowawszy potym J. Pan Marszałek do J. K. Mci z oznay- »mieniem o swej Elekcji, po czterech z każdej Prowincji Jchmciow PP. Posłów, Solwował Sessją na Dzień Jutrzeyszy.

## SESSYA II.

Dnia 6. Października.

PO zagaśnieniu J. Pana Marszałka, w którym wyraził; iż dopełnia- »jąc Prawo, za rzecz naypierwey potrzebną sądzi, aby Deputo- »wani Posłowie do J. K. Mci i Senatu o zgodnym obraniu Marszał- »ka, i chęci Stanu Rycerskiego oddania powinnego hołdu Nayia- »śnieyszemu Panu, a łączenia się z Izłą Senatorską. J. K. Mość i »Senat uwiadomili.

Ciż Deputowani Posłowie ruszyli się z mieysc swoich, i uda- »li się do Izby Senatorskiej, gdzie zastawszy Nayiasniejszego Pa- »na siedzącego na Tronie, a Senatorow i Ministrow na mieyscach »swoich; J. Pan Gurowski Marszałek Nadworny Litewski, w nieprzy- »tomności W. Marszałka, oraz z przyczyny wypadłej Alternaty na Prowin- »cyą Litewską, uderzywszy Łaską dał Głos: „Od Stanu Rycerskiego.”

Zatym pierwszy *ex ordine* Deputowany Xiążę Sapieha Generał »Artylleryi Litewskiej, Poseł Brzeski Litewski miał mowę:

»Doznawać koleyno przeplatanej szczęściem, i nieszczęściem »chwili, raz w smutney, drugi w wesolej pędzić życie dobie, jest »powszecznym całego rodu ludzkiego wydziałem: ważyć rownym gwichtem »wszystkie stworzeń losy, na przemianę wszystkie dni ludzkie rownie po- »myślnością uwieczniać; iak truć przeciwnościami, jest to naczelnicy- »szym doskonałości Wszecmocnego znakiem. Na tych dwóch prawdach »iego, rzadzy zaśladają się, tych prawd sprawiedliwość iego zaręcza isto- »tę; codzienne zaś doświadczenie ztwierdza nieochybność. Gdziekolwiek »rzucim okiem, nie mówię na szczególne osoby, lecz na całe Narody, »u wszystkich, od początku wzięwszy bieg odmian, znajdziem w ro- »wnowadze szale przyiaznych i nieprzyiaznych zdarzeń, uyrzemy wszy- »stkie Państwa raz w górę wyniesione, drugi bliskie upadku; oczywi- »ste przykłady, iak mylnemi stać się mogą nadzieie: Z tych zaś przy- »kładów, naywybitnieyszym Polska stała się; naybardziey okazawszy w tym »czternastu lat przeciągu, iak mało może ludzkie usiłowanie, z rządzeń »Naywyższego wyrokow nie wsparte pomocą. Coż bowiem mogliśmy »mieć kiedykolwiek za szczęśliwsze zawiązki, iak po sześćdziesiąt sze- »ścioletnim gnuśnym nierządzie następcy okrutnych zamieszkań, iak po stu »szesćdziesiąt dwuletnim cudzoziemskim, dwudziestu ośmio laty tylko »przerwanym Panowaniu doczekać się widzenia Piasta na Tronie, do- »czekać się wolney swego Wzspółziomka, cnotą tylko i rozumem innych »celującego, Elekcji; doczekać się nakoniec takiego Króla, którego przy- »mioty Narodowi pomyślność, któremu Narodu wybor i uprzejmość na »zawżde wierność nieskażytebną obiecywały. Nie zawiodła się Polka w »swoim mniemaniu, bo odmieniła zaraz postać z odmianą Króla; Rząd »wziął mieysce nierządu, sprawiedliwość w swoje weszła karby, su- »fzne nagrody wzbudziły ducha pracy, ustanowienie Szkoły Rycerskiej

D

przez

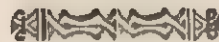




»przez tylu nam Krolow prozno obiecowane, podało młodzi Szlachec-  
»kiey doskonalenia się sposob, porządek Kraiu, Nauki, Rzemiosła, wszy-  
»stko kwitło, wszystko naysymśnieszczą przyszłością serca cieszyło; gdy  
»iakoż zagnęła wezbrane wod bałwany, co pracowitego i przezornego rol-  
»nika zatapiała zafiew; tak fala nieprzewidziana skupionych, a przeciw  
»nam iakoby sprzyśniętych okoliczności, nayprzód założyła tamę dal-  
»szym pożytecznym zamiśłom, potym owoc dobrego szczepu po więk-  
»szej części wyniszczyła.

»Wiele temi straty przeniknione były dusze Obywatelskie! kto  
»czuć umie, łatwo pozna. Wieleś nad niemi ubolewał W. K. Mość Pan  
»Nasz Miśłosiwy; widoczno było każdemu. Każdy śluszną sercu Twe-  
»mu oddając, los Twój wraz z łosem Ojczyzny łzami oblewał. Lecz  
»iuz przemilała te okrutne czały; iuz teraz należyta szczęścia i nie-  
»szczęścia koley, przyszłych pomyślniejszych obiecuie nam pismo. Juz  
»poprzedzające okoliczności nadal miśłszy okazują widok: iuz chęci i pra-  
»nce Twoie Nayaśnieszczą Krolu złączone z zaufaniem w przeznaczeniu,  
»iż to przyjazne być nam zechce, wielce podchlebne w umyśłach różczą  
»nadzieie. Odgłos Seymu Wolnego odżywił struchlałe serca Polaków:  
»co się w nich działo za przeczytaniem Uniwersału W. K. Mci, cośmy  
»dzis czuli za otworzeniem Izby Poselskiej, tej Praw właściwey Świą-  
»tnicy! wyrazić nie iest w moiej mocy, a nadto i nie iest moim dzie-  
»łem; bo tym tylko Krolom opisywać potrzeba sposob myślenia Oby-  
»watelski, którzy ślepemi łosy z kolebki przeniesieni na Tron, władać  
»tylko ludźmi, ale nie być niemi umieją. Ty zaś Nayaśnieszczą Kro-  
»lu, ten do berła łącząc zaszczyt, żeś go nie przez łatwomyślnie zda-  
»rzenia, lecz przez same ziednoczone Współziomkow otrzymał affekta,  
»dobrym wprzód bywszy Obywatelem wolnego Narodu, znaś cenę wol-  
»ności; znaś, że ta wśzech stworzeń, a tym bardziey każdey Rzeczy-  
»pospolitey iest żywiołem. Będąc przedtym nam rownym, byłeś przy-  
»kładem wolność kochających. Teraz siedząc na Tronie okazywałeś za-  
»wśze, że hołd serc wolnych iest tobie nayprzyjemniejszym. Przyim  
»zatem Nayaśnieszczą Krolu i ten, który z oświadczeniem powinno  
»dla Maieştatu ufzanowania i uprzejmych chęci Izba Poselska przez nas  
»Delegowanych do W. K. Mci Pana Naszego Miśłosiwego składa u Tro-  
»nu, przyim spokojne ziednoczenie umyśłow na zadatek tego szczerego  
»niey przedsięwzięcia w pracowaniu koło dobra Ojczyzny pod przewodztwem  
»swoiego Krola. Juz się zadosyć Twemu Nayaśnieszczą Krolu Panie Nasz  
»Miśłosiwy Uniwersałowi, iuz się zadosyć stało Prawu, iuz na dniu  
»wczorajszym zgodnemi głosy, za przypadającą na W. X. Litewskie Al-  
»ternatę, obrany został Marszałkiem koła Rycerskiego J. W. Tyśzkiewicz  
»Pisarz W. Lit. Poseł Woiewodztwa Wileńskiego, z Przodkow, z cnot  
»Domowi iego dziedzicznych, a z własney sposobności ziednywania so-  
»bie serc Braterskich znakomity, i wszelkich godzien zaszczytow. Nie  
»potrzebuję więcey W. K. Mci opisywać przymiotow iego, bo u sta-  
»rannego Rządcey w przezorności księdze zapisana iest zdatność kaźde-  
»go z znakomitszych Państwa Mieszkańcow; tym zaś bardziey tego, kto-  
»remu sły obrad publicznych nasze oddało Zgromadzenie. Zostaie mi  
»więc tylko, wypełniwszy włożone na mnie obowiązki, winśzować so-  
»bie tej szczęśliwości, że z Stanu Rycerskiego pierwsze usta moje mogą  
»W. K. Mci oświadczyć od tegoż Stanu szczerę wierności i przywiązania  
»trybut; a oraz w szczerulności, co do moiej osoby, wdzięczność, kto-  
»rgm winien W. K. Mci Panu Mojemu Miśłosiwemu od lat naymłodszych,  
»i z ktorey się Mu wypłacać, choćby z życia utratą, za naymilszą za-  
»wśze mieć będę powinność. Winśzować mi sobie także i tego należy,  
»iako Obywatelowi i Posłowi z Prowincyi W. X. Lit: że podniesienie  
»Łaski przez tę Prowincyą zawśze sławnym i Polścze nader miłym iest  
»znakomite dziełem: Litewska albowiem ręka płaćowała ten znak Koła  
»Rycerskiego, gdy pierwszy okrzyk Narodu na wolney Elekcyi Krolom

Cię



»Cię Naszym mianował: dzis pod teyże Prowincyi Marszałkiem pierwsze  
»haśło Wolnego Seymu słyżemy: pierwszy Ci głos Litewski przyniośł  
»wota Narodu, Panem Cię swoim obierającego, pierwszy Ci dzis nieśie  
»podziękowanie tegoż Narodu, za złożenie i utrzymanie wolnych Obrad.  
»Przyim ie wdzięcznie Krolu Nayaśnieszczą, bo z szczerých serc pochodzą;  
»przyim oraz łaskawie proźby całej Izby Poselskiej, która przez nas  
»Delegowanych żąda pozwolenia iak nayprędzszego stawienia się przed  
»Maieştatem swojego Krola, która niecierpliwą iest oglądania jego twa-  
»rzy, i dania mu wyczytać w swoiej, iak wiele ię ten widok cieszyć  
»będzie. Racz więc Krolu Nayaśnieszczą ten szczęśliwy wyznaczyć mo-  
»ment, w którym podług Prawa łącząc się z Izba Senatorską, Izba Po-  
»selska ma przyiść służyć Twoich wyrokow: a na dowod łaski i zasile-  
»nie do prac dalszych, pozwol dobroczynną Oycowską ucałować Rękę.

Odpowiedział od Tronu Jmć Xiądz Kanclerz W. K. iż J. K.  
Mość cieszy się z tak pięknych początkow wolnych Obrad, i w  
spodziewaniu, że podobnie kontynuować się będą, wyznaczy Depu-  
towanych z Senatu, którzy o tych Pańskich sentymentach Stan Ry-  
cerski upewniwszy, nazajutrz do łączenia się z Senatem zaproszą;  
iakoż po odejściu Deputowanych Posłow, wyznaczeni od Tronu 3.  
Senatorowie, po iednemu z kaźdey prowincyi, to iest: z Prowin-  
cyi W. X. Lit: dla Alternaty w Izbie Poselskiej Pierwszeństwo ma-  
jącego; wyznaczony Jmć Pan Ogiński Kasztelan Trocki. z Pro-  
wincyi Małopolskiej, Xiądz Sanguszek Woiewoda Wołyński. z Pro-  
wincyi Wielkopolskiej, J. Pan Pruszek Kasztelan Gdański.

Gdy powrocili Posłowie z Senatu, I. P. Marszałek dał Głos  
pierwszemu z Deputowanych dla uczynienia Relacyi. Uczynił ię  
wspomniany Xiądz Poseł Brzeski Lit:

Postępując w czynnościach Prawem przepisanych mianował Jmć  
Pan Marszałek Deputowanych do Konstytucyi po dwóch z kaźdey  
Prowincyi, to iest: z Prowincyi W. X. Lit. Xiążęcia Radziwiłła  
Posła Wileńskiego, Gorskiego Posła Zmudzkiego. z Prowincyi  
Wielkopolskiej, Wierzchleyskiego Posła Poznańskiego, Małachow-  
skiego Posła Łomżyńskiego. z Prowincyi Małopolskiej, Walew-  
skiego Podkomorzego i Posła Krakowskiego, Markowskiego Posła  
Podolskiego.

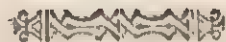
Ktorzy Przysięgę Prawem 1768. przepisaną wykonawszy; za-  
brał Głos J. Pan Walewski Podkomorzy i Poseł Krakowski w na-  
stępujących wyrazach.

»Przeciąg czału kilkoletniego, iezeli nie był dość dla nas szczę-  
»śliwy, do odwołania rożnych klęsk Kray całej przyciskaających, prze-  
»ciąg ten mówię, iezeli albo przez nas samych, albo przez niemożność,  
»nie mógł być dobrze użytym; chwytaemy go dzis skwapliwie: iednoczmy  
»serca i umyśły nasze, a nierozdzielnie myśląc czynmy razem.

»Zapomniana iuz od dawnego czału w tey tu Świątnicy Praw  
»iednomysłność, gdy w dzisiejszych Obradach wskrzeszoną została, czy-  
»liż powszechney Stanowi Rycerskiemu, w charakterze Poselstwa tu Zgro-  
»madzonemu nie przyniosła radości? rzecz wątpieniu nie podpada. Czu-  
»nie pewnie kaźdy w szczerulności ślodycz z powroconey rządneey wol-  
»ności, która na dniu, pierwszym Seymowania, w porządku Prawem prze-  
»pisany, iawnie widzieć się dała. O dałby Bog! aby pierwiastki Obrad  
»niniejszych, tak świątobliwie rozpoczęte, w dalszym Seymowania trak-  
»cie, w teyże samey iedności, w tey harmonii, w tey o dobro powśze-  
»chne troskliwości, Rzeczpospolitą Seymuigą wzmacniały, i utrzymy-  
»wały!

»Można sobie atoli pewną niepłonnie wrożyć iednomysłność, iak  
»tylko ziednoczonemi Głosami Stan Rycerski, z szczerulnego serca po





»wodu, w twoje ręce, J. W. Marszałku Sejmowy, Łaskę powierzył Marszałkowską.

»Cnota z przymiotami duszy połączona, wierność dla Maieftatu »nieposzlakowana, obowiązki dla własnej Ojczyzny ściśle dochowywane, postawiły Cię na czele Izby Poselskiej; słusznie zatem Ci ten »tyr Rządu wolnego jest powierzony. Kierujże więc nim w sposóbie naysłowniwszym, Tobie wrodzonym. Pierwszeństwo Stanu Rycerskiego w O- »sobie Twojej oznaczające, niechaj będzie przewodnictwem do odzy- »skania utraconej Kraju szczęśliwości. Niechaj rząd dla Ciebie sława swo- »wzrost powiększa. A dla nas współ Kollegów Posiadających niechaj zofta- »nie zaszczyt, iż z pośród Przeznaczonych Mężów wybór uczynić umie- »liśmy.

»Winni jesteśmy i Tobie, J. W. Podlaski, zesłał Marszałku »Starej Łaski, wieczną i Pamięci godną w sercach naszych wdzięczność. »Byłoby więc występkiem zamilczeć o niej. Nieśmy Ci ją w naysł- »wszym sposobie, z naysłowniejszym zaręczeniem, że ta za podjęte na »zesłałym Sejmie prace, pilne Urzędu Marszałka Sejmowego sprawowanie, »trokliwie nader o dobro publiczne starania, wraz z życiem kończyć się »będzie; zostawiając Potomności zawsze, że słusznie zaufałeś na Imię »Wielkiego, bo cnotliwego Obywatela.

Po Mowie J. Pana Krakowskiego, zabrał Głos J. Pan Krzucki Poseł Wołyński, który radził, aby Alternatę lepiej Prawem obwa- rować dla uniknięcia napotym mogących mieszać porządek Seymo- wania trudności, i w dalszym ciągu mowy swojej winał nowemu Marszałkowi, cnotą i charakterem ziednanej powszechny ufności, przez wybór Jego iednomysłny za Marszałka okazany.

Mowili potym Jchmć PP. Kretkowski Kuiański, i Zakrzewski Inowrocławski Posłowie, winał J. Panu Marszałkowi Pierwszeń- stwa Kół, i oraz dziękując, że Rodaka Woiewodztw Kuiańskich i Obywatela w tych Woiewodztwach dobrze zasłużonego J. Pana Sokołowskiego za Sekretarza Sejmowego przybrał.

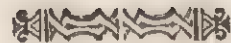
Na te grzeczne względem siebie Posłów oświadczenia; J. P. Marszałek odpowiedział; że ie mile przyjmuie, które gdy go bez poprzedzonych zasług spotykają, będzie się starał rzeczą samą na nie zasługując, nie słowy, lecz istotnie za nie dziękować, i za- wdzięczać. A w tym solwował Sessyą nazajutrz na Godzinę Dzie- wiątdą.

### SESSYA III.

Dnia 7. Października.

**ZAGAIŁ** J. Pan Marszałek Sessyą w następującej Treści: Ze gdy po nominowanych do Konstytucyi Deputowanych, ieszcze Prawo chce mieć do innych Juryzdykcyi wyznaczonych Delegatów; Zaczym aby się zadość stało we wszystkim Prawnemu Obrządkowi Seymowania, nominuje do examinowania Rady Nieustającej: z Pro- wincyi W. X. L. JJ. PP. Kamińskiego Posła Lidzkiego, Kuszelewskiego Posła Wiłkomirskiego, Makowieckiego Posła Słonimskiego. Z Pro- wincyi Wielkopolskiej, Mikorskiego Posła Kaliskiego, Kobielskie- go Posła Sieradzkiego, Radzickiego Posła Zakroczymskiego. Z Pro- wincyi Małopolskiej, Xiążęcia Lubomirskiego Posła Kijowskiego, Stanisława Potockiego Posła Lubelskiego, i Xiążęcia Czetwertyńskiego Posła Bracławskiego.

Do



Do Departamentu Woyskowego; który acz przez ustawę Sey- mu 1776. wtopił się w Radę Nieustającą, nie będąc od niej od- dzielnym; możnaby było wnosić, że osobnych do examinowania ie- go nie należało wyznaczać Delegatów; przecież że ten Departa- ment ma swoje szczegulne Czynności, iako to: Sądy, Kasę na Inwalidow, i inne tym podobne, z których się nie rachuje Radzie Nieustającej, i nie ma się w nich referenter do Rady, nomino- wał J. Pan Marszałek z Prowincyi W. X. Lit. JJ. PP. Alexan- drowicza Posła Grodzieńskiego, Medekszę Posła Kowieńskiego, Pu- zynę Posła Zmudzkiego, Strutyńskiego Posła Starodubowskiego. Z Prowincyi Wielkopolskiej, Kęszyckiego Posła Poznańskiego, Dzia- łynskiego Posła Kaliskiego, Osniatowskiego Posła Dobrzyńskiego, Myszczyńskiego Posła Zakroczymskiego. Z Prowincyi Małopol- skiej; Woynę Posła Sandomirskiego, Krasickiego Posła Kijowskie- go, Stoińskiego Posła Lubelskiego, Pułaskiego Posła Czerniechow- skiego.

Do wysłuchania Rachunkow Kommissyi Skarbu W. X. Lit. Z Prowincyi W. X. Lit. Kozakowskiego Posła Kowieńskiego, Put- kamera Posła Zmudzkiego, Chrapowickiego Posła Połockiego, Rdułtowskiego Posła Nowogrodzkiego. Z Prowincyi Wielkopolskiej, Gomolińskiego Posła Łęczyckiego, Szydłowskiego Posła Nurskiego, Łęczyńskiego Posła Gostyńskiego, Bolesza Posła Gnieźnieńskiego. Z Prowincyi Małopolskiej, Potkańskiego Starostę Radomskiego Po- sła Sandomirskiego, Giżyckiego Posła Kijowskiego, Deniska Posła Wołyńskiego, Bądzynskiego Posła Mielnickiego.

Do Kommissyi Skarbu Koronnego. Z Prowincyi W. X. Lit. Kościakowskiego Posła Wiłkomirskiego, Bouffała Posła Zmudzkie- go, Wolmera Posła Smoleńskiego, Suchodolskiego Posła Wołko- wyskiego. Z Prowincyi Wielkopolskiej, Zakrzewskiego Posła Po- znańskiego, Sierakowskiego Posła Płockiego, Xiążęcia Poniatow- skiego Posła Warszawskiego, Szymanowskiego Posła Sochaczewskie- go. Z Prowincyi Małopolskiej, Boreyka Posła Podolskiego, Hry- niewieckiego Posła Podlaskiego, Chofoniewskiego Posła Bracławskie- go, Ledochowskiego Posła Czerniechowskiego.

Do Kommissyi Eukacyi Narodowej. Z Prowincyi W. X. Lit. Bohusza Posła Smoleńskiego, Xięcia Sapiehy Posła Brzeskiego Li- tewskiego. Z Prowincyi Wielkopolskiej, Lubę Posła Poznańskie- go, Gorskiego Posła Warszawskiego. Z Prowincyi Małopolskiej, Potkańskiego Podkomorzego i Posła Sandomirskiego, Ustrzyckie- ge Posła Inflantskiego.

Do Kommissyi Likwidującej Długi Rzeczypospolitey. Z Pro- wincyi W. X. Lit. Jelskiego Posła Starodubowskiego, Kaszyca Po- sła Orszańskiego. Z Prowincyi Wielkopolskiej, Węgorzewskiego Posła Kaliskiego, Kretkowskiego Posła Brzeskiego Kuiańskiego. Z Prowincyi Małopolskiej, Psarskiego Posła Sandomirskiego, Głu- skiego Posła Lubelskiego.

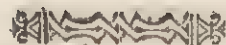
I. Wezwawszy do Przysięgi, procz Delegowanych do Kommis- syi Edukacyney, i Likwidacyney, dla których w Prawie nie masz Przysięgi przepisanej, Rothę każdemu obowiązkowi szcze- gulną zadyktował.

Delegowani do Departamentu Woyskowego przysięgli Rothą 1768. dla dawnych Deputowanych do Kommissyi Woyskowej prze- pisaną.

E

Do





Dopiero w czasie zbliżającego się przybycia Jhmciow Panow Senatorow, zabrał Głos Jmc Pan Marszałek w tych słowach.

»Przynależne dla Stanu Senatorskiego względy wyciągają po nas, ażebyśmy Jhmciow Panow Senatorow do Izby naszej Delegowanych »przyjęli z przystoynością Im zdawna powinna; zechcą tedy Jhmć »Deputowani wynieść i przyjąć.»

I na ten koniec nominował Delegowanych od Izby Poselskiej po dwóch z każdej Prowincyi.

Wyszli tedy z miejsc swoich wyznaczeni Jhmć Panowie Posłowie, i przyjęli we drzwiach Jhmciow Panow Senatorow *in Numero 3*. Deputowanych; którzy umieszczeni między Krakowskim i Poznańskim Woiewodztwami, za danym sobie Glosem od Jmc Pana Marszałka w te słowa: „Jhmć Panowie Senatorowie mówić będą;” rzecz mieli w tej osnowie.

Pierwszy *ex ordine* Jmc P. Ogiński Kaszt. Trocki. „Ktokolwiek zna »dzielność i zaszczyty Rycerskiego Stanu, ten wyznać musi ko- »niecznie, iż każde Państwo, szczególniej zaś Nasza Ojczyzna i »radę i obronę w nim zawsze znajduie.

„Wszakże gdy na tak Zacnych Mężow w tym kole umie- »szczonych rzuci okiem, tym słuszniej i sprawiedliwiej powinny »ku Stanowi temu zawezmie szacunek.

„I teć to są wzruszające powody, z których Nayiaśniejszy »Pan z Senatem wzywa cię, Prześwietny Stanie Rycerski, do wspol- »nego około Ojczyzny zaradzenia, na iednoskłonności serc, na »iednostayności umysłów, całą dalszych Obrad zasadzając po- »myślność.

„A ieżeli miłym jest dla mnie obowiązkiem zapraszać Was »J. OO. J. WW. Panowie i Bracia, do złączenia się z nami; »Wiercież mi, iż nierownie miley mi będzie z temi łączyć się, »z ktorem niedawno, nim Senatorem zostałem, przez Związek »Stanu, wiązać się honor miałem.”

Drugi Xiążę Sanguszek Woiewoda Wołyński; w podobnych wyrazach zapraszał Stan Rycerski do łączenia się z Senatem.

Trzeci Jmc Pan Pruszek Kasztelan Gdański, wyraziwszy u- kontentowanie Krola Jmci na dniu wczorayszym z iednomyslny Elekcyi Jmci Pana Marszałka, tudzież uczyniwszy Temuż osobne od siebie powinszowanie Laski, wzywał Jhmciow Panow Posłow do łączenia zdań i myśli z oczekującym Krolesem i Senatem około Dobra Narodu.

Zabrał zatym Głos Jmc Pan Marszałek, oświadczając gotowość Stanu Rycerskiego w wypełnieniu rozkazu Nayiaśniejszego Pana.

Po odeysciu Jhmć Panow Senatorow, mówił Jmc Pan Marszałek w następujących słowach.

»Do tych czas grzeczności oświadczenia czyniąc, i przepisane »obrzadki pełniąc, dopełniliśmy wprawdzie Prawa, ale poprzednicze tyl- »ko do Seymowania czyniliśmy przygotowania.

»Już czas przychodzi i rozkazuie, ażebyśmy przepisane i wyro- »kom Seymowym oddane sprawy rozpoczęli. Nayprzod spólna Stanowi »Rycerskiemu z Senatem robota nas czeka, z tym się łączyć bez zwłoki »mamy.

»Upraszam Prześwietnych Woiewodztw, ażeby według porządku »do Izby szły Senatorskiej, w niej miejsca swe zabierały, a potem »takimże porządkiem do pocałowania Ręki Krolewskiej przystępowały.”

Czy-



Czytał zatym Jmc Pan Sekretarz Seymowy porządek Woiewodztw, i Jhmć Panowie Posłowie z miejsc swoich kolejno występowali.

Powrociwszy do Senatu Delegowani Senatorowie, Nayiaśniejszemu Panu na Tronie siedzącemu, a Senatorowie na miejscach swoich, przez pierwszego *ex ordine* Jmci Pana Ogińskiego Kasztelana Trockiego donieśli, że Stan Rycerski zawsze na rozkazy Krolow swoich powolny, niniejszy z tym większą przyjął radością, im tęskliwiej go oczekiwał, i że oświadczył to przez usta Marszałka swego, z którym natychmiast przybędzie.

Jakoż niebawnie Stan Rycerski mając na Czele Marszałka swego, zbliżył się do Izby Senatorskiej, Ministerium zatym poszło do Tronu, a za uderzeniem Laski przez Marszałkow Nadwornych, Jmc Pan Marszałek Nadworny Litewski dał Głos Jmci Panu Marszałkowi Stanu Rycerskiego, który miał rzecz w następujących wyrazach.

»Nie masz, Nayiaśniejszy Krolu Panie Nasz Miłościwy, zupeł- »niejszey nad tę nadgrody, którą Obywatelska Cnota sama sobie daie; »Nie masz doskonalszey i prawdziwszey Panowaniu pochwały, nad fame »dobre i sprawiedliwe Panowanie.

»Zamiar Rządu, którym ieś ludu uszczęśliwienie, we wszystkiej »swoiej Władzy dopełniony w dziełach, nieśmiertelną Panującego ota- »acza i uwieńcza chwałą.

»Lud podług okoliczności wymiaru, i w możności obrębie u- »szczęśliwiony, dogodniej Panujących sławi, i do sławienia następny »podaie wiekom, niż naywymowniejsze Kraśmowcow usta, albo ponęta »żytku wypracowane pisma.

»Nie masz, Nayiaśniejszy Miłościwy Krolu, w całym Krolow »należnych składzie, któryby pracą do Tronu przypuszczony, trudami »cierpliwie wytrzymanemi, starunkiem o dobro Ludu Berłu Twemu od »Boga powierzonego, ustawicznym, z Tobą, Nayiaśniejszy Krolu, mogli »się zrownać.

»Chwałę Cię, i poki Polskiego Narodu stać będzie, Imie chwa- »lić będą Twoje własne wiekopomności godne Dzieła. Rząd, gdzie go »już nie było, z poprawą przywrocony; Sprawiedliwość na właściwych »swych zasadach ugruntowana; Sądy w porządek wprawione; przemoc »ukrocona; Zasługi Obywatelow, umieszczeniem ich na Urzędach, nad- »grozione; Spółobność Młodzi pochwałami do pracy zachęcona; Edu- »kacya poprawiona; Miasta polepszone; Stolica Państwa do wspaniało- »ści i przepychu przyprowadzona; Rękodzieła do Kraiu zwabione; Han- »del, przy tak mocnych od Przemocy zawadach, utrzymany; i tyfi- »czne trokliwego Panowania Twego skutki, a z nich na wiernych Twych »Poddanych spływające pożytki; które gdybym wszystkie wyliczył, był- »bym nieskończonym; gdybym wszystkie wychwalił, byłbym naywy- »mowniejszym.

»Nie moich to ieś sił dziełem, Pana z Panowania tak Oyczy- »znie pożytecznego chwalić; ale moją powinnością za nie dziękować.

»Składam więc głębokie u Maieśnatu Waszey K. Mci, Pana Na- »szego Miłościwego, dzięki, za tak wielkie, i z naydroższego zdrowia »uszczerbkiem łozone starania. Stawa z tą samą daniną Stan Rycer- »ski, rozkazem Prawa i W. K. Mci na Seym zwołany, i z wdzięczno- »ścią na trudow Krola swego zapatruie się skutki; chce i żąda z Prześwie- »tnym złączony Senatem, radą i stołowaniem zdania swego do woli »Twoiej, Ojczyźnie być pomocnym, i użytecznym.

»Przytul Nayiaśniejszy Miłościwy Krolu Lud Twój do Ciebie »się garnący, w zupełney wierności do Tronu przywiązany, Ojczyźnie

E 2

swey



»swę życzliwy; A na zadatek Łaski Pańskiej, dobroczynną pozwól u-  
»całować Rękę.»

Jmć Xiądz Kanclerz W. K. odpowiedział od Tronu temi  
słowy.

»Ze wytkie Państwa, i iakiekolwiek Obywatelskie związki grun-  
»towność swoją Praw zachowaniu, i rady do każdego przypadku stofo-  
»waney dobremu używaniu winny: Ze temi twierdzami obwarowane Mo-  
»carstwa, wewnętrzney doświadczają spokoyności, która od przepisanego  
»go porządku, i zachowania się według niego Obywatelów zawisła,  
»wymierzonym przeciwko niey zamachom wczesnym zabiegając zara-  
»dzeniem, utrzymują bezpieczeństwo zewnętrzne: Ze na Radzie i Pra-  
»wach warowniej całość publiczna stoi, niż na orężu i zastępach; To  
»wszystko J. K. Mość od wstąpienia na Tron Polski mając za prawi-  
»dło czynności Krolewskich, bezrządny i z prawdziwych ozdób swoich  
»odartą chcąc podnieść Ojczyznę, do wykonania tak zbawionego za-  
»myśłu nie innych użył środków, tylko dawne Prawa zachować, za-  
»niedbane wskrzeszać, i do skutku przywozić, nowe wynikającym  
»potrzebom dogodne stanowić, mądrości swojej najprzezorniejszą po-  
»litykę oświeconey, i Obywatelskiej pomocy do rady wzywać, nią mar-  
»twę Rzeczypospolitey ciało ożywiać, powstałe burze uśmierzać, przeci-  
»wności oddalać, a pożytki, które w teraźniejszym stanie mieć tylko  
»i zbierać Rzeczypospolita może, dla niey zabezpieczać, nieustannym  
»było i jest Jego staraniem.

»Tey Oycowskiej J. K. Mci chęci do zachowania Praw, i ię-  
»czenia swojej z Obywatelskimi Radami wymierzoney, dowodzi i Sejm  
»teraźniejszy, podług przepisu Prawa złożony.

»Gdy zaś J. K. Mość wypełnił Prawo i Tronu powinność, Was  
»Prześwietne Stany na Sejm wzywając; do Was należy Waszym obo-  
»wiązkom zadosyć uczynić, i Seymu tego czynności, według tychże  
»Praw rozporządzenia, i Rzeczypospolitey intencji, która Seymy usta-  
»nowiła, kierować. Tymalbowiem sposobem niezawodnie dobrych sku-  
»tków staranności Waszey o dobro powszechne pewność opatrzyć. Zgo-  
»dne przed Seymowe Seymiki i na nich wybór cnót, zasługami, zda-  
»tnością i Obywatelstwem znakomitych Mężów, napełniły ukontento-  
»waniem Oycowskie J. K. Mci Serce; lecz zupełniejszą i jeszcze oświad-  
»cza satysfakcyą z obrania prawie jednomyślnością przeznaczonego Stanu  
»Rycerskiego Marszałkiem tego, którego przy znacności urodzenia, przy  
»pierwsiastkowych a już zaczętych w Rzeczypospolitey zasługach, przy  
»znakomitości godnych Przodków Jego, w obudwach Narodach pamię-  
»cią uczczonych, Affekta Braterskie na ten wyniosły Urząd, Ten al-  
»bowiem z środka Was godnych Ziemskich Połów wybrany do Łaski  
»Mąż, jest według życzenia i Serca Pańskiego.

»W obecności Twojej, Tobie zacny Marszałku od Maiełtatu  
»przed Stanami Rzeczypospolitey przyznana sprawiedliwość, gdy Ci da-  
»nie poznać zupełną w Twoim charakterze ufność, u Stanu Rycerskiego  
»miłość; spodziewać się należy, że te dwa miłe bardzo dla Ciebie za-  
»szczyty, umysł Twój tą zapalą chęcią, żebyś na tym Pierwszeństwie  
»przodkował do zbliżenia wolności do Króla, członki jednomyślnością  
»łączył z Głową, Synów Ojczyzny przywołał do zupełniejszey z Oy-  
»cem iey poufałości.

»Wyznałeś już to, czemu każdy umiejący być wdzięcznym prze-  
»czyć nie może, że Panowanie J. K. Mci, we wszystkich sprawowane-  
»go od Niego Rządu udziałach, ma za cel iedyny uszczęśliwienie Na-  
»rodu; Twoim więc niech będzie usiłowaniem i dziełem Przeznaczny Stan  
»Rycerski, któremu Woiewodztwa, Ziemie i Powiaty szczególnie swo-  
»nie powierzyły losy, do iednego z J. K. Mcią skłaniać dążenia i kresu.

»Przyjdą przed Ciebie i Przeznaczny Stan Rycerski do rozważenia  
»i wyroku. Waszego materye to Ekonomiczne, to Statys, pierwsze wię-

kszo-

»kfszością Głosów, drugie iednomyślnością mające być uchwalone i sta-  
»nowione.

»W tych sprawach żebyście sporów, sprzeciwieństwa i wielomow-  
»stwa nie dopuszczali, lecz godzili się na to, co szczęśliwość Narodo-  
»wi, pożytek Kraiowi, bezpieczeństwo Ojczyźnie, i radość Oycowskie-  
»mu Sercu przynosić może: o to Was J. K. Mość na miłość Ojczy-  
»zny zaklina, i tego po Was, na dowód przywiązania do Niego, usil-  
»nie żąda.

»Teraz W. Marszałku przystępuy z Przeznaczny Stanem Rycer-  
»skim do ucałowania tey dobroczynney Ręki, którą J. K. Mość Wasz-  
»mościom ofiaruje, nie tak dla zwyczaju i czczego obrządku, iako bardziey  
»dla zaręczenia tey dobroci znakiem, że wszystkie Jego kroki zawsze i  
»iędynie do uszczęśliwienia swojej wspólney z Waszmościami kocha-  
»ney Ojczyzny będą zmierzały.

Nayprzód więc Jmć Pan Marszałek Stanu Rycerskiego, a po  
nim Jmć PP. Posłowie porządkiem Woiewodztw podług Alter-  
naty przez Jmci Pana Sekretarza Seymowego czytanych, a za nie-  
mi Jmć Pan Sekretarz Seymowy do pocałowania Ręki Pańskiej  
przystąpili.

Có gdy się skończyło, J. K. Mość rozkazał solwować Sessyą  
nazajutrz na Godzinę Jedenastą, do czytania Regestru Osob do wy-  
boru za Kommissarzów Rady Nieustającej.

## SESSYA IV.

Dnia 3. Października.

### W IZBIE SENATORSKIEJ.

GDY Król Jmć Tron zasiadł; J. Pan Marszałek Seymowy z miey-  
sca swego, po prawey stronie Marszałka Rady Nieustającej, za-  
gał temi słowy.

»Wszystkie złych zdarzeń, i wieku niepomysłnego skutki, nie  
»wątlą tey łodyczy, którą W. K. Mość Pan Nasz Miłościwy, w stara-  
»niu i troskliwości, o szczęśliwość Narodu swego zakładał; nie wątlą  
»zatem w Poddanych W. K. Mci tey wdzięczności, która Maiełtatu  
»Jego sprawiedliwie należy.

»Zwycięzając W. K. Mość Pan Nasz Miłościwy, przeciwność Mą-  
»drości, ofiarą własną Narodową utrzymujesz szczęśliwość, a czyniąc  
»wszystko, iako Naywspanialszy Król, wierność swoich Poddanych u-  
»twierdzasz.

»Złączył się na dniu wczorayszym Stan Rycerski z Prześwietnym  
»Senatem szczególnie w tych chęciach, aby mógł podług Prawa dopeł-  
»nić czynność, ieszcze poprzedniczey treści następujących okoliczności  
»Seymowych.

»Słyszany był na dniu wczorayszym Głos od Tronu W. K. Mci  
»Pana Mego Miłościwego, że się Sessya solwuje na dzień dzisiejszy, in  
»ordine podania Kandydatów do Rady Nieustającej. Mając tedy podług  
»przepisu Prawa wygotowane i ułożone Regestry, dozwolił Nayiśniey-  
»szy Panie, i Prześwietne Stany Zgromadzone, aby były przeczytane, i  
»ad deliberandum rozdane.»

Po skończonym Zagaieniu, Jmć Pan Marszałek Nadworny Li-  
tewski dał Głos Jmci Panu Sekretarzowi Wielkiemu Litewskiemu  
do czytania Regestru Kandydatów do Rady ex Senatu & Ministe-  
rio. A gdy Jmć Pan Sekretarz Wielki Litewski to wypełnił, da-

F

ny



ny Głos Jmci Panu Sekretarzowi Seymowemu do podobnego czytania Regestru Kandydatów *ex Equestri Ordine*.

Nim przystąpił do czytania Jmć Pan Sekretarz Seymowy, Jchmć Panowie: Walewski Podkomorzy, i Zeleni Podstoli Posłowie Krakowscy dopraszali się o przymowienie; Lecz Jmć Pan Marszałek Nadworny Litewski odezwał się, że zaczętego czytania Regestrow przerywać nie należy; a Xiążę Sułkowski Woiewoda Kaliski przydał, że Jchmć Panowie Posłowie nie zechcą krzywdzić Stanu Rycerskiego przerwaniem czytania, coby uczynili, gdyby po spokojnym przeczytaniu Kandydatów *ex Ministerio & Senatu* nie był czytany Regestr Kandydatów *ex Equestri ordine*, czytał zatem Jmć Pan Sekretarz Seymowy ten Regestr.

Tu Jegomość Pan Małachowski Poseł Łomżyński ostrzegł ażeby Osoby od lat czterech zasiadające w Radzie, do teraźniejszego wyboru między Kandydatów umieszczone nie były.

Zatym Krol Jegomość wezwawszy *Ministerium* do siebie, Jmć Xiądz Kanclerz W. K. wyraził od Tronu, że gdy Stan Rycerski dopełniając obowiązki Prawa, już ma nominowanych w Izbie Poselskiej do Konstytucyi, i innych Examinów Deputatów; Zaczyn J. K. Mość nominuje *ex Senatu*.

Do Konstytucyi, Przewielebnego Rybińskiego Biskupa Kuiawskiego; Wielmożnych, Xiążęcia Radziwiłła Kasztelana Wileńskiego, Xiążęcia Sułkowskiego Woiewodę Kaliskiego, Xiążęcia Lubomirskiego Woiewodę Lubelskiego.

Do Examinowania Rady Nieustającej, Przewielebnego Okęckiego Biskupa Hełmskiego, Wielmożnych: Ogińskiego Kasztelana Trockiego, Xiążęcia Sułkowskiego Woiewodę Gnieźnieńskiego, Kluszewskiego Kasztelana Bieckiego.

Do Departamentu Woyskowego, Przewielebnego Ossolińskiego Biskupa Kłowski, Wielmożnych, Gurowskiego Marszałka Nadwornego Litewskiego, Przebendowskiego Woiewodę Pomorskiego, Węgleńskiego Kasztelana Hełmskiego.

Do wysłuchania Rachunków Kommissyi Skarbu W. X. Lit: Przewielebnego Rybińskiego Biskupa Kuiawskiego, Wielmożnych, Ogińskiego Kasztelana Trockiego, Prusaka Kasztelana Gdańskiego, Szydłowskiego Kasztelana Żarnowskiego.

Do Kommissyi Skarbu Koronnego, Przewielebnego Turskiego Biskupa Łuckiego, Wielmożnych, Rogalińskiego Woiewodę Infantyńskiego, Giełguda Kasztelana Zmudzkiego, Młodzieiowskiego Kasztelana Nakielskiego.

Po Nominacyi, Krol Jmć rozkazał solwować Sessyę na dzień jutrzejszy na godzinę 11.

## SESSYA V.

Dnia 9. Października.

### WIZBIE SENATORSKIEY.

Za przyściem Nayiaśniejszego Pana do Senatu, J. Pan Marszałek Seymowy zwykłe do Sessyi uczyniwszy Zagałenie, gdy Jchmć Panowie Walewski Podkomorzy i Zeleni Posłowie Krakowscy dopraszali się o przymowienie, oświadczył: że Prawo 1768. o porządku

rzędku Seymowania przed wypełnieniem przepisanych czynności zabierać głosy zabrania.

Lecz Jmć Pan Walewski Podkomorzy i Poseł Krakowski mówił *Interlocutorie* w te słowa: „Ani czasu wyciągać próżnym za bieraniem Głosu, ani wstrzymywać porządek Seymowania, jest myślą moją; ale owszem obstać przy nim, tak mówię. Wszakże Prawo 1768. Roku, o porządku Seymowania, nie może być w szczególności napisane na Stan Sycerski; bo Seym składa się ze trzech Stanów; przeto ten sam porządek dopełniać winien jest i Stan Senatorski. Jeżeli Stan Rycerski winien jest oczyszczać się z Processow, za coż Stan Senatorski? Jeżeli Stan Senatorski Prawo 1768. pod Tytułem: Porządek Rady Senatu, i Urzędników Obojga Narodów, folio 175. względem Processow chce nadciągać dla siebie; więc to być nie może. Prawo to albowiem napisane szczególnie dla Senatorów sprawujących Senat, Consilium, nie zaś Seymujących. To albowiem Prawo tym sposobem nadciągnięte wyłączałyby nie tylko Senatorów i Ministrów, ale mieniąc Urzędników przysięgłych, wszystkich Magistratury i Jurysdykcye w Kraju całym rozciągające się, wolałoby czynić od wszelkich Processow. Ktoż więc tyle wielorakich Praw o Kondemnatkach stanowiących, mógłby sobie pozwolić na to, aby w nich dopuścić do zmiany?”

A wszakże taż sama Konstytucya niżej pod Tytułem: Złączenie Trybunału folio 10. mówi: Każdy jednak *ex persona sua* ma iść na sobie Processado Funkcyi wszelkiej zabierać się nie ma.

Coż więc to Prawo chciało rozumieć, kiedy napisało: każdy z osobą swoję, czyż nieżycie w oczywistej niewątpliwości tłumaczeniu podpadać będzie?

Stan Rycerski w usługach publicznych najmniej ma sposobu, wart przynajmniej od Seymującej Rzeczypospolitey, rownych z Senatem, względem

Przeto stosując się do wspomnianego o porządku Seymowania napisanego Prawa, z miejsca mego dopraszam się, aby Jmć O. Xiążę Jmć Marszałek W. Koronny, równie jak W. Marszałek Nadworny Litewski zapewnili Seymującą Rzeczpospolitą, jako nie mają oddanych sobie Processow na Senatorach i Ministrach rozciągających się.

Zabrał Głos także Jmć Pan Zeleni Poseł Krakowski w tej ośnowie: „Radbyśmy tak najdłużej w milczeniu usta moje zatrzymywał, dla zjednania sobie nowego szacunku; bo iak uważam, że po zeszlých w różnych gatunkach Konfederacyi Seymach, też raz Seymy nieme następować będą. Dogodziłbym może moiej Osobistości, uniknąłbym współzasiadających wexy; ale stałbym się wiarołomcą Woiewodztwu memu, które nie na niemym, ale na Wolnym Seymie chciało mnie mieć Posłem.”

Stała się na dniu wczorayszym całemu Stanowi Rycerskiemu krzywda, gdy przymówić się nam Posłom nie dano: a że Osoby z Senatu Głos mi wczoray zamowały, dały tym większą okazyję do wyjawienia żalu, który Stan Rycerski ukrywa w sercach swoich ku Prześwietnemu Senatowi.

Dnia wczorayszego chciałem szczególnie przymówić się do wniesienia J. W. Małachowskiego Posła Łomżyńskiego, ażeby Osoby wypracowane przez lat cztery w Magistraturach, raczyły też dla zaszanowania zdrowia spocząć, i od nieustannej Dyktatu-



„tury wstrzymać się. Ale gdy mnie zapewniali, że też Osoby nie są w Kandydacyą umieszczone, więc zupełnie zaspokoiony Tobie się wyrażam Prześwietny Senacie. A za co? to surowość Prawa chcesz tylko nad samym Rycerskim Stanem rozciągać? Oczywiście się Poselska Izba przez poddanie się pod Rugi; a Prześwietny Senat, któremu sama nieskazytelność przystoi, chciałże by na sobie nosić plamy zawsze w Obywatelstwie ohydę czyniące?

„Przystałoby też Senatowi Prerogatywę swoją na gruncie po krzywdzenia i przemocy zasadzać. Gdyby te autoryzowane błędy miały już być konieczne którego Stanu podziałem dołobym się sądził, że raczej Rycerskiego; bo to jest Stan niby mniey wydoskonalony, a przeto w takich okolicznościach większey wart względności.

„Masz i tak Prześwietny Senacie, w odawaniu kresek dość nad Stan Rycerski przewagi, gdy liczba Posłów przez zabranie Woiewodztwa i Ziemię zmniejszona, a Senat w swojej zupełności zostaje.

„Jeżeli by zaś reflexya dobrze myślącego Posła nie znalazła względów, znaleźć się powinna Konstytucya 1768. fol. 210. Kądy pod *Processum hęcylde Personi sui do spławowania Funkcyi zabierac się nie mając* o wstąpieniu do Senatu.

„Urząd zaś lub Funkcyja w starym sensie w starym tomaczeniu zawsze jedno znaczyć zwykła. Urząd jest Termin własnie Polski, Funkcyja z Łacińskiego przybrany.

„Mam więc honor dopraszać się z miejsca mego, JJ. OO. JJ. WW. Marszałków Obojga Narodów, żeby oświadczyć raczyli, jeżeli są jakie Kondemnaty na Senatorach do Łaski oddane.

„Wydane in favorem Senatu w tej mierze już pod czas agitującego się Seymu, Resultatum Rady Nieustającej, jest z uwłeczeniem Władzy i Powagi Rzeczypospolitey Seymułcey. Jakże bowiem impossibile tomaczyć Prawa można tym, co są w trakcie stanowienia, odmieniania, tomaczenia onychże?

„Rada Nieustająca trzymać się powinna w obrębach podległości Seymowi; inaczej bowiem Rada Seymein, a Seym mniey niż Radą stałby się.

„Zezwolić więc żadną miarą nie mogę, ażeby to tomaczenie Rady miejsce u nas znaleźć mogło.

„Dopraszali się potym inni Jhmie Panowie Posłowie o Głosy: ale Xiążę Marszałek W. Koronny dogadzaąc wniesieniu JJ. PP. Krakowskich, z obowiązku Urzędu swego oświadczył: iż się znajduią Kondemnaty na niektórych Senatorach, na Ministrach zaś nie ma żadney.

„Gdy to zaspokoić nie mogło niektórych JJ. PP. Posłów, i zwiększała się liczba dopraszających się o Głosy; J. K. Mość wezwawszy do siebie Ministerium, mówił z Tronu: „Jeżeli kiedy to na teraźniejszym Seymie nikt wolności myślenia przeczoney mieć nie będzie, jako byłem zawsze obrońcą i zastępcą wolności, tak i nigdy nie przestanę.

„Nie duchem przeciwnienia się Woiewodztwu Krakowskiemu, ale mając Prawo przed oczyma, to przekładam Stanom Przechodnym: że poki Składu nowej Rady nie uskuteczniemy, potym inne materje wchodzić nie możemy.

Znam

„Znam że ta kwestya Stan Rycerski dotykać powinna; ale ta kwestya była wiadoma w Radzie, ktorey Rezolucya w rozważę wzięta być może, gdy roztrząsać będzie wolno. Wtedy pokaże się, czyli podług Prawa dokładna, albo czyli nie jest podług Prawa: wtedy wolno będzie, chociażby i przeciwną innym Prawom decyzją, ustanowić; ale Prawa pisać, poki przez pierwsze stopnie nie przejdziemy, nie możemy.

„Gdybyśmy w dyskwizycyą tej kwestyi weszli, kilka godzin czasu, albo i kilka Sessyi mogłoby to zabrać; krotki zaś jest obręb Seymowania sześciogodzinny, który aby dostateczny dla potrzeb publicznych stał się, wycięczony być nie powinien.

„Proszę zatym Woiewodztwo Krakowskie, i innych Jhmciow, aby przez wzgląd na Mnie, od żądania swego odstąpili.

„Po skończoney Mowie J. K. Mci, wezwał Jmć Pan Marszałek Nadworny Litewski Jmci Pana Sekretarza Seymowego do rozdania Regestru Kandydatow.

„Pod czas rozdawania Regestrow, upraszał Jmć Pan Potocki Starosta Szczerzecki Poseł Mielnicki Xiążęcia Marszałka W. Koronnego, aby ostrzegł, jeżeli nie masz iakiey Kondemnaty na Senatorach mających wraz przysięgać, iako Deputowani do Konstytucyi.

„Po rozdanych Regestrach J. Xiądz Kanclerz W. Koronny wyraził od Tronu: że ponieważ Jmć Pan Marszałek Stanu Rycerskiego już wyznaczył w Izbie Poselskiej do Examinowania Komisyy Edukacyney, i Likwidacyney; J. K. Mość równie wyznacza z Senatu.

„Do wysłuchania Czynności Komisyy Edukacyi Narodowej, Przewielebnego Giedroycia Biskupa Zmudzkiego, Wielmożnych, Xiążęcia Jabłonowskiego Woiewodę Poznańskiego, Zienkowicza Kasztelana Smoleńskiego, Grocholskiego Kasztelana Bracławskiego.

„Do Komisyy Likwidującej Długi Rzeczypospolitey, Przewielebnego Okęckiego Biskupa Hefmskiego, Wielmożnych Dąbskiego Woiewodę Brzeskiego Kuławskiego, Zabę Kasztelana Połockiego; Lipińskiego Kasztelana Halickiego.

„Zatym Deputowani do Konstytucyi i Examinowania Dykasteriow, Senatorowie przysięgli Rothą przez Deputowanych od Stanu Rycerskiego wykonaną, z tą tylko zawadą, że kiedy Delegowani do Examinu Rady Nieustającej przystąpili do wykonania przysięgi, uwiadomił Xiążę Marszałek Wielki Koronny Xiążęcia Sułkowskiego Woiewodę Gnieźnieńskiego, że na nim jest Kondemnata;

„Jakoż Jmć Pan Potocki Starosta Szczerzecki Poseł Mielnicki mający także Process na nim, przysiędz mu nie dozwalał.

„Wszakże po długim traktowaniu na miejscu przysięgi, za wdaniem się J. K. Mci, odstąpił od obiekcyi. Co Xiążę Marszałek Wielki Koronny oświadczywszy, przysięga nastąpiła.

„Po odbytych przysięgach, Jmć Pan Gurowski Marszałek Nadworny Litewski dał Głos Jmci Panu Marszałkowi Seymowemu, który żądał Rezolucyi Najjaśniejszego Pana, i Stanow Rzeczypospolitey; czyli wyznaczony J. P. Stanisław Potocki Poseł Lubelski do Examinowania Rady Nieustającej, a nie znajdujący się pod czas przysięgi innych Delegowanych w Izbie Poselskiej dla słabości zdrowia swego, może teraz przysiędz?

G

Za



Za powszechną na to zgodą, Jmć Pan Stanisław Potocki Poseł Lubelski uczynił przysięgę przed Jmcią Panem Marszałkiem Seymowym.

Po ktorey wykonaniu Jmć Xiądz Kanclerz Wielki Koronny od Tronu solwował Sessyą na jutro na godzinę 9. *in ordine* Elekcyi Konsyliarzów Rady Nieustającej.

## SESSYA VI.

Dnia 10. Października.

### W IZBIE SENATORSKIEY.

**K**ROL Jmć zasiadłszy na Tronie, Jmć Pan Marszałek Zagał w te słowa.

»Nie dość jest Nayiaśniejszy Krolu Panie Nasz Miłościwy, mieć i ustanowić dobre, Oyczyźnie i Obywatelom Pożyteczne Prawa, trzeba i jeszcze koniecznie nie zawodzić onych upewnić Exekucyą.

»Między naydzielniejszymi przyczynami, które Rzeczpospolitą Naszą męstwem, chwałą zaszczytem, i powagą z naymocniejszymi Europy Mocarstwami zrownaną, do słabości przywiódł; jest i ta, że Exekucya Praw była zaniedbana, bo iednemu Politycznemu Obywatelowi składowi, nie była poruczona.

»Zabiegłszy Nayiaśniejszy Krolu Panie Nasz Miłościwy ztemu, przychylając się do życzenia Narodu, Radę Stanu Nieustającą do Exekucyi Praw, strzeżenia ozdoby Maiestatu, i swobod Obywatelskich stanowiąc; dał dziś dowód Oycowski Twey miłości, i o wykonanie Praw troskliwości, przepisany czas na teyże Rady Elekcyą wyznaczając.

»Wdzięczne Rzeczypospolitey Stany nie zaniedbaią naygodniejszych do tey exekwuiący Magistratury wybrać Obywatelów, którzyby za powinność założyli, wraz z Wafzą Krolewką Mością, pracować, i do uszczęśliwienia Narodu się przykładac.

Po skończoney tey Mowie, Xiądz Marszałek Wielki Koronny oświadczył w odpowiedzi na wczoraysze Jhmciow Panow Krakowskich Wniesienie, że nie masz innych do Łaski oddanych Kondemnat, iak tylko na Kasztelanach Szremskim i Gostyńskim, nie przytomnych.

A Jmć Pan Marszałek Nadworny Litewski, wyraził, że staraniem Jego wszystkie Kondemnaty zaspokoione zostały, i żadnych więcey u Łaski nie masz. Zaczyn nie zostaje, tylko przystąpić do Elekcyi Rady Nieustającej. Jakoż Xiądz Marszałek Wielki Koronny Senatorów i Ministrów Koronnych wymieniał, a Jmć Pan Marszałek Nadworny Litewski, Litewskich, sposobem w Prawie przepisany, przystąpiono do Elekcyi teyże Rady. Senatorów wraz z Ministrami przytomnych wotowało *in Nro 61*, a gdy Senat skończył wotować, przystąpili Posłowie do Elekcyi, których porządkiem przywoływał Jmć Pan Marszałek Seymowy.

Nieemożność dokończenia tego Dzieła na dniu dzisiejszym, była przyczyną, że tylko Posłowie *in Nro 101* wotowało; I gdy Woiwodztwo Lubelskie wotować skończyło, po zachowanej Prawem opisanej Ceremonii w zapieczętowaniu Bani, w ktorey wota były złożone, solwowana od Tronu Sessya do Poniedziałku na godzinę 9. ranną *in ordine* Kontynuacyi Elekcyi Rady Nieustającej.

SES-

## SESSYA VII.

Dnia 12. Października.

### W IZBIE SENATORSKIEY.

**J**MC Pan Marszałek Stanu Rycerskiego zagał w te słowa:

»Daleś Nayiaśniejszy Panie na dniu onegdajszym dowód troskliwości o Dobro Publiczne, aby ten tak krotki czas Seymowi naznaczony, częstemi zwłokami nie był uszczuplony; Daleś Wafza Krolewska Mość przez to poznać, iak trzeba święcić Prawa, nawet i formalności ściśle obserwować; Jawnie widział Narod przykładne w tey okoliczności Wafzey Krolewskiej Mci Pana Naszego Miłościwego postępowanie, z czego wszystkiego pomyślnie dla siebie rokować może skutki, że pod Przewodnictwem Maiestatu doprowadzi Obrady Publiczne do nayprędszego skutku; Dozwol dopiero Nayiaśniejszy Panie, aby zaczęte wotowanie kontynuowało się.

Po skończonym Zagaieniu, Jhmć Panowie Posłowie per Turnum kontynuowali swoje wotowania, a gdy te zakończyli, Ministerium zbliżywszy się do Tronu, od Jego Krolewskiej Mci Jmć Xiądz Kanclerz wyznaczył do examinowania *Pluralitatis Votorum* Jhmciow Panow Ogińskiego Kasztelana Trockiego, Przebendowskiego Woiwodę Pomorskiego, Grocholskiego Kasztelana Bracławskiego.

Jmć Pan Marszałek Seymowy deputował z Stanu Rycerskiego.

Z *Prowincyi Litewskiej*, Jhmciow Panow Kuszelewskiego Posła Wiłkomirskiego, Jelskiego Posła Starodubowskiego.

Z *Prowincyi Wielkopolskiej*, Jhmciow Panow Kęszyckiego Posła Poznańskiego, Mikorskiego Posła Gostyńskiego.

Z *Prowincyi Małopolskiej*, Jhmciow Panow Olizara Posła Kijowskiego, Mierzeiewskiego Posła Hełmskiego.

Pierwszym dyktował Roche Przysięgi Jmć Xiądz Kanclerz Wielki Koronny, Drugim Jmć Pan Marszałek Seymowy.

Po skończoney Przysiędze Wazon z Wotami położono na Stole we śródku Izby stojącym, do którego Stolu gdy przystąpili Jhmć Delegowani do examinowania *Pluralitatis Votorum*, Jmć Pan Sekretarz Wielki Litewski oświadczył, że wydał Regestrow Kandydatów w liczbie 228.

Odpieczętowali tedy Wazon Jhmć Deputowani, Regestra zachowali; Zaczyn zabrał Głos J. Pan Kasztelan Trocki, temi słowy:

»Osadzeni na tym miejscu wyborem Wafzey Krolewskiej Mci Pana Naszego Miłościwego, a ufnością Prześwietnych Stanów, do porachowania Wotów odbytey Elekcyi Rady Nieustającej, dziękować winniśmy W. Krolewskiej Mci, i Prześwietnym Stanom, za użycie Nas do Dzieła naycelniejszego.

»Idzie o wybor Mężów do składania Rady mającey na czele Wafzą Krolewką Mość Pana Naszego Miłościwego, Rady ustawiczną przytomnością Wafzey Krolewskiej Mci zaszczyconey, Rady Pokoy wewnętrzny i zewnętrzny Kraiowi niosącej, Rady bezpieczeństwa Obywatelom po domach zaręczającej.

»Powierzone więc Nam Dzieło bezpiecznie naycelniejszym w Oyczyźnie Naszey nazwać mogę.

G 2

Po-



»Powołanych do Niego będzie powinnością, podług Prawa i Przy-  
»sięgi, wierność Waszey Królewskiej Mości i Prześwietnym Stanom  
»zachować.

»A iako z równą ufilnością pragniemy przyspieszyć skutek wło-  
»żonego na nas obowiązku, tak życzylibyśmy sobie dziś jeszcze, gdyby  
»można, to Dzieło dokończyć.

»Gdy jednak niektóre brakujące okoliczności pociągają Nas do do-  
»praszenia się u W. K. Mci o przedłużenie czasu; Supplikujemy, aże-  
»byś Najjaśniejszy Panie, tę Rewizyę iutrzejszemu posiedzeniu odło-  
»żyć raczył. Tym czasem mam honor donieść, iż liczą Regeſtrow z  
»podaną od Jmć Pana Sekretarza Litewskiego Listą zupełnie się zga-  
»dza.

Jmć Xiądz Kanclerz Wielki Koronny odpowiedział od Tronu.  
»Iż J. K. Mość skłania się do zaproponowanego solwowania Sessyi,  
»wprzód iednak Wazon chce mieć zapieczętowany. I to się sta-  
»ło. Potym solwowana Sessya na dzień iutrzejszy na godzinę 9.  
»zrana.

## SESSYA VIII.

Dnia 13. Października.

### W IZBIE SENATORSKIEY.

**ZAGAIŁ** Jegomość Pan Marszałek Seymowy w te słowa:

»Wspólne na dniu dzisiejszym oczekiwanie W.K.M.E.N. Miłościwe-  
»go, i Narodu dwudniowego działania Stanow zgromadzonych; z tą  
»i jednak różnicą, że W. K. Mość Pan Nasz Miłościwy oczekiwał wspol-  
»ników pracy, Narod szczególnie poltrzegaczow Praw, i swobod Kra-  
»iowych, iafno daie widzieć w każdej okoliczności troskliwość złączoną  
»z największą pracowitością W. K. Mci, że nie szczędząc zdrowia szca-  
»cownego, a wszędy Powagą Swoją wdał się, chęć najszczęśliwszy  
»swoy widzieć Narod. Te W. K. Mci postępowanie, iak iest fiodkim  
»dla Stanow Zgromadzonych Rzeczypospolitey wspomnieniem, tak wie-  
»kuiſtą Panowaniu W. K. Mci stanowi chwałę.

»Wnieſiona na dniu wczorajszym od Godnego Senatora Jmci Pa-  
»na Kasztelana Trockiego prośba do Tronu W. K. Mci, i Stanow  
»Rzeczypospolitey, aby Sessya wczorajsza była zafolwowana do dnia  
»dzisiejszego, dla dokładniejszego wyekwowania włożonego obowią-  
»zku, znalazłszy powolność W. K. Mci, i Stanow Zgromadzonych,  
»przychodzi dopiero do potrzeby Esekucyi; zaczym J. PP. Delegowani  
»z Senatu, i z Stanu Rycerskiego, przystąpią do Czynności przedsię-  
»wziętey.

Po którym Zagaieniu Jchmć Delegowani przystąpili do exa-  
»minowania Wotow na Konsyliarzow Rady Nieustaiącey.

Gdy już w noc godzina 10. była, a jeszcze Regestrow do exa-  
»minowania dosyć się pozostało. Jchmć Delegowani Regestra Kan-  
»dydatow tak zepsute, iako i dobre, a wyexaminowane, równe z  
»Konnotacyami Kresek, włożywszy do Wazonu, wyuczaynie go za-  
»pieczętowali.

Po którym zapieczętowaniu, J. P. Chreptowicz Podkanclerzy  
»Litewski solwował od Tronu Sessyę na dzień iutrzejszy na godzinę  
»10. do dalszey Kontynuacyi Examinu,

SES-

## SESSYA IX.

Dnia 14. Października.

### W IZBIE SENATORSKIEY.

**ZAGAIŁ** Jmć Pan Marszałek Seymowy w te słowa:

»Winne Tronowi W. K. Mci Panu Naszemu Miłościwemu nioſę  
»dziękczynienia, za okazaną na dniu wczorajszym przykładną w Odra-  
»dach publicznych cierpliwość, rzadką podobną w Monarchach pracow-  
»tość, którzyby całe życie poświęcali dla Dobra Narodu. Ta zawsze do-  
»tąd nieodstępnie Najjaśniejszy Panie Tron Twój zdobiąc, zniewalała  
»ferca i umyły wiernych Twoich Poddanych. Do rowney Czynności  
»na dniu dzisiejszym przystąpią Jchmć Delegowani, abyśmy koniec mieć  
»mogli zamierzoney pracy, co do Konsyliarzow Rady Nieustaiącey.

Po Zagaieniu, Jchmość Delegowani kontynuowali Examen Kre-  
»sek, który gdy zakończyli, Jmć Pan Kasztelan Trocki mowił  
w te słowa:

»Rzekłby kto, patrząc się na czynność naszą, iż tylko mechani-  
»czną zatrudnieni robotą, kreski rachowaliśmy; lecz gdy się załtano-  
»wi z uwagą, uzna, iż losy W. K. Mci, losy Kraiu całego, losy nas  
»samyach rachowane były. Tak iest a nie inaczej, Miłościwy Królu.  
»Może Rada być podporą, filarem, i pomocą Panowania W. K. Mci;  
»może być opoką, o którą się rozbić i kruszyć będą najlepsze Jego  
»intencye. Może umarzać nienawiści, koić niezgody; może ie rozcią-  
»gać i wkrzeszać. Może nakoniec całość, szczęśliwość i spokojność  
»Kraiową utrzymać; może ją zawikłać, zmieszać i zburzyć; tym po-  
»dobne skutki zwykły bywać dobrej, lub złej Rady.

»Będąc naybliżi do uznania, a wyznaczeni do ogłoszenia tych  
»Osob, które większość Serc i Wotow na siebie ziednoczyły, nie tylko  
»nam się obawiać nie potrzeba złej Rady przywar, ale bardziej win-  
»szować W. K. Mci, i całemu należy Kraiowi, wyboru tak doświadczono-  
»nych i cnotliwych Ludzi; Będą ci zacni Mężowie pamiętać, że ie-  
»żeli iest zaszczytem i chwałą ziednoczyć głosy Wolnego Narodu w za-  
»kład ufności dla siebie, wzajemnie zabieg o dobro tegoż Narodu, sta-  
»ją się ich teraz tym ściślejszym obowiązkiem; będą pamiętać, że nie-  
»dość iest mieć na czele swoim Mądrego i Narod swoy kochającego  
»Króla, gdy zdania Jego i życzenia przyzwolicie przyjęte nie będą; bę-  
»dą nakoniec pamiętać, iż szczęśliwość powszechna w ten czas iest  
»tylko powszechną, gdy w nayodleglejszym położeniu, i nayskrzytniejszych  
»zakątach mieszkającego Obywatela fiodczy iey doſięga.

»Ze takich owocow Prześwietnym Zgromadzonym Stanom spo-  
»dziewać się należy z przyszłej Rady Nieustaiącey, uznasz W. K. Mć  
»z ogłoszenia wyboru.

W dalszym ciągu mowy swojej donioſł, że Regestrow do-  
»brych było 149. złych 79. i potym przystąpił do obwieszczenia  
»Kresk wszystkich Kandydatow, podług Drukowanego Regestru, a  
»z tych kto miał pluralitatem de tenore sequenti czytał.

Osoby do Rady Nieustaiącey wybranych ex Pluralitate.

### Z STAREY RADY

		miął Kresek.
Z Prowincyi W. K. Litewskiego.		
Z Senatu. WW. Zienkowicz Kasztelan Smoleński	- - -	142.
Giełgud Kasztelan Zmudzki	- - -	98.
H		Z Wiel-





		miął Kresek.
<i>Z Wielkieypolski.</i>		
Przew: Xże Poniatowski Biskup Płocki	-	146.
W. Ostrowski Kasztelan Czerski	-	99.
<i>Z Małeyypolski.</i>		
WW. Popiel Kasztelan Małogoski	-	89.
Łącki Kasztelan Sandomirski	-	84.
<i>Z Stanu Rycerskiego.</i>		
<i>Z Prowincyi W. X. Litewskiego.</i>		
UU. Slizien Stolnik Starodubowski	-	114.
Plater Starosta Inflantski	-	82.
<i>Z Wielkieypolski.</i>		
UU. Kwilecki Kasztelan Lęcki	-	142.
Miaskowski Starosta Gnieźnieński	-	139.
<i>Z Małeyypolski.</i>		
UU. Xże Czartoryski Generał Ziem Podolskich	-	142.
Małachowski Starosta Sandecki	-	136.
<b>Z. NOWYCH KANDYDATOW Z SENATU ET EX MINISTERIO.</b>		
<i>Z Prowincyi W. X. Litewskiego.</i>		
WW. Chreptowicz Podkanclerzy W. X. Lit:	-	143.
Przew: Giedroyc Biskup Zmudzki	-	123.
Gurowski Marszałek Nadworny Lit:	-	104.
Niesiołowski Woiewoda Nowogrodzki	-	83.
<i>Z Wielkieypolski.</i>		
WW. Xże Marszałek Wielki Koronny	-	146.
Xże Jabłonowski Woiewoda Poznański	-	140.
Xże Sułkowski Woiewoda Gnieźnieński	-	91.
Moszczeński Woiewoda Inowrocławski	-	75.
<i>Z Małeyypolski.</i>		
WW. Branicki Herman Wielki Koronny	-	140.
Lanckoroński Woiewoda Bracławski	-	117.
Kossowski Podskarbi Nadw: Koronny	-	83.
Przew: Okęcki Biskup Hefmski	-	78.
<b>Z NOWYCH KANDYDATOW Z STANU RYCERSKIEGO.</b>		
<i>Z Prowincyi W. X. Litewskiego.</i>		
UU. Potocki Pisarz Wielki Litewski	-	139.
Moszyński Referend: W. X. Lit:	-	79.
Łopot Oboźny W. X. Lit:	-	77.
Gutakowski Starosta Kapinoski	-	63.
<i>Z Wielkieypolski.</i>		
UU. Xże Sapieha Gen: Art: Lit:	-	119.
Łoyko Szambelan J. K. Mci	-	98.
Mikorski Poseł Kaliski	-	89.
Żuba Generał Major	-	63.
<i>Z Małeyypolski.</i>		
UU. Czaplic Łowczy Koronny	-	132.
Mierzejewski Strażnik Polny Koronny	-	93.
Kurdwanowski Poseł Kijowski	-	68.
Oraczewski Szambelan J. K. Mci.	-	57.
	I tak	



I tak Jchmć Konsyliarze nowey Rady po swym ogłoszeniu, przed Nayiasnieyszym Panem wykonali Przysięgę, naypierwey Senatorowie, potym Ministrowie, a po Ministrach Stan Rycerski, przez Prowincye.

Zaczyn Jmć Xiądz Kanclerz od Tronu solwował Sessyą na jutro na godzinę 10. rano, *in ordine* Kontynuacyi Przysięgi przez nowo obranych Konsyliarzow dzisiay nieprzytomnych, i obrania tak Marszałka, iako i Sekretarza Rady Nieustaiący.

## SESSYA X.

Dnia 15. Października.

### W IZBIE SENATORSKIEY.

**ZAGAIŁ** Jmć Pan Marszałek Seymowy w te słowa:

»Dokonane na dniu wczorayszym Dzieło Jchmć PP. Delegowanych, ściągnęło powfzechne Stanow Rzeczypospolitey Zgromadzonych »ukontentowanie, że ta tak wysoka Magistratura została ofadzona Ludźmi, nie tylko powierzchownym zaśczytem ozdobionemi, lecz Obywatelstwem, i miłością Oyczyzny znacznie w Kraiu dyfingwującemi się; Smiało tedy Naród poufać może losy swoje wewnętrzne rozporządzenia, że pod zaśczytem Krola Mądrego požadaney dozna »spokoyności, i że przestępne z obrębow Obywatelstwa zamiary mieysca mieć nie zdołają. Skracam w tey okolicznosci treść mowienia mego, przytąpić raczey dozwolisz W. K. Mość P. M. M. do zaproponowaney od Tronu W. K. Mci, podług Prawa, Elekcyi Marszałka, i Sekretarza Rady Nieustaiący.»

Po Zagaieniu przystąpili Jchmć nowo obrani Konsyliarze Rady Nieustaiący nie znajdujący się wczoray do wykonania Przysięgi.

A gdy tó wypełnili, przystąpiono do Elekcyi Marszałka i Sekretarza Rady.

Po zakończonym wotowaniu, *Ministerium* zbliżywszy się do Tronu, Jmć Xiądz Kanclerz W. Koronny Jchmciow PP. Senatorow, a Jmć Pan Marszałek Seymowy JJ. PP. Posłow tych samych, którzy examinowali Wotą na Konsyliarzow Rady Nieustaiący, wezwali do Examinowania niniejszey Elekcyi.

Tym więc samym sposobem, iak na Konsyliarzow, Rady zakończywszy Dzieło swoje Jchmć Delegowani, Jmć Pan Ogiński Kasztelan Trocki oświadczył *Pluralitatem Votorum* na Marszałka Rady Jmci Pana Potockiego Pisarza W. Litewskiego, a na Sekretarza Jmci Xiędza Alexandrowicza Pisarza W. Koron:

A po ogłoszeniu *pluralitatis*, wykonali Przysięgę nowo obrani Marszałek i Sekretarz Rady.

Zatym Jmć Xiądz Kanclerz Wielki Koronny solwował Sessyą na dzień jutrzejszy na godzinę 11. do ogłoszenia Sędziow Seymowych na Sessyach Prowincjonalnych obrać mianych.



## SESSYA XI.

Dnia 16. Października.

## W IZBIE SENATORSKIEJ.

ZAGAIŁ Jmć Pan Marszałek Sejmowy w te słowa:

»Większą coraz Nayjaśniejszy Krolu P. N. Miłościwy czuie Naród wdzięczność, za troskliwe w każdej okoliczności W. K. Mci posłupowanie; że stosując swoje zamiary do istotnego uszczęśliwienia Kraiu, wszystkie Przepisy Prawa ściśle zachowując, przykładną dla Obywatelów zostawiając Nayjaśniejszy Panie drogę do naśladowania. Rozkazał Nayjaśniejszy Panie na dniu wczorajszym, aby Sędziowie Sejmowi Obrani byli na Sessjach Prowincjonalnych, stało się zadaniem i Prawu i woli W. K. Mci, o których donieść sądzę być moją powinnością.»

I przeczytał obranych na Sessjach Prowincjonalnych tym porządkiem Sędziów Sejmowych.

## Z Prowincyi W. X. Lit:

Jchmć Panowie, Koziell Starosta Dziesieński, Kościakowski Szambelan J. K. Mci, Ogiński Marszałkiewicz Brasławski, Borowski Poseł Upitski, Puttkamer Sędzia Ziemi Rosieński Poseł Zmudzki, Przeciszewski Pułkownik Poseł Zmudzki, Korsak Koniuszy Połocki, Giełgud Kasztelan i Poseł Zmudzki, Świeżyński Sędzia Ziemi Piński, Karwowski Starosta Augustowski Poseł Inflancki.

## Z Prowincyi Wielkopolskiej.

Z Woiewodztwa Poznańskiego, Xze Kalixt Poniński Starosta Bracławski, Z Woiewodztwa Kaliskiego, J. P. Węgorzewski, Generał Adjutant J. K. Mci. Z Woiewodztwa Gnieźnieńskiego, J. P. Lubiniński Poseł Kaliski. Z Woiewodztwa Sieradzkiego, J. P. Ostrowski Poseł Sieradzki. Z Woiewodztwa Łęczyckiego, J. P. Mikorski Sędzia Grodzki Łęczycki. Z Woiewodztwa Brzeskiego Kuławski, J. P. Prusimski Starosta Nieszczeński. Z Woiewodztwa Inowrocławskiego, J. P. Mniewski Pułkownik. Z Woiewodztwa Płockiego, J. P. Zofrowski Woyski Płocki. Z Woiewodztwa Mazowieckiego, J. P. Nakwaski Podkomorzy Wyszogrodzki. Z Woiewodztwa Rawnego, J. P. Karczewski Poseł Bracławski.

## Z Prowincyi Małopolskiej.

Z Woiewodztwa Krakowskiego, J. P. Bystrzonowski Podstoli Radomski Poseł Krakowski. Z Woiewodztwa Sandomirskiego, J. P. Romer Podczaszy Radomski Poseł Sandomirski. Z Woiewodztwa Kijowskiego, J. P. Denisko Pisarz Grodzki Krzemieniecki Poseł Wołyński. Z Woiewodztwa Ruskiego Ziemi Hełmskiej, J. P. Węgleński Starosta Sądowy i Poseł Hełmski. Z Woiewodztwa Wołyńskiego, J. P. Worcell Poseł Wołyński. Z Woiewodztwa Podolskiego, J. P. Moszczeński Poseł Bracławski. Z Woiewodztwa Lubelskiego, J. P. Głuski Podsek Lubelski. Z Woiewodztwa Bracławskiego, J. P. Świdziński Starosta Lityński. Z Woiewodztwa Podlaskiego, J. P. Hryniewiecki Sędzia Ziemi i Poseł Bielski. Z Woiewodztwa Czernihowskiego, J. P. Pułaski Starosta Czereszyński Poseł Czernihowski.

Kto-

Których zaraz Jmć Xiądz Kanclerz W. K. od Tronu do wykonania Przysięgi wezwał. Po tej wykonaniu przez Prowincye, czytał Jmć Pan Sekretarz Wielki W. X. Lit: *Pacta Conventa*.

Po Paktach Konwentach Jmć Xiądz Kanclerz W. K. czytał Propozycye od Tronu.

»Jego Krolewska Mość Pan Nafz Miłościwy pragnąc zawsze, żeby Ustawy Stanów Rzeczypospolitey były zachowane, tymże Przechodzącym Stanom na Seymie teraźniejszy zgromadzonym, stosownie do Przepisu Porządku Sejmowania w Konstytucyi 1768. podaje do rozważenia i zdecydowania Propozycye, które Jemu serce Oycowskie, iedynie troskliwoscia o dobro powszechne tego Krolestwa tchnące, dyktowało, i które J. K. Mość w tym czasie uznał do proponowania za przyzwoite.

»A nayprzód: Ze gdy J. K. Mość Pan Nafz Mił: między Maxymami Panowania swego, tę miał zawsze za Naycelniejszą: *Quid Regnum sine iustitia?* tak w posród wielu tej Prawdy dowodów, ieden z nayjaśniejszych pokazawszy na ostatnim Seymie Przechodzącym Stanom w Propozycyi, aby zlecisy doświadczonemu, i w osobistych codziennego życia Cnotach, i w urzędowym sprawiedliwości sprawowaniu Zaczynającemu Mężowi, Andrzejowi Zamoyskiemu Ex-Kanclerzowi Koronnemu, uformowanie *Codiciis Judicarii*, w którymby używana do tych czas procesowania forma była wydoskonaloną, objaśnioną, skroconą; iedynym słowem polepszoną; a ten Zaczynający Obywatel włożonego na siebie obowiązku w tej umyśli czystości, która jest, i była zawsze życia jego prawidłem, pilnych i cnotliwych pomocników swoich wsparty pracą, złożył daninę Patriotyzmu swego w ręce Krolewskie. Krol Jmć Pan N. Mił: uwiadomia o tym Prześwietne Stany Rzeczypospolitey, oraz tak myśl swoją, iako i samegoż Jmci Pana Zamoyskiego prozbu uniozoną oświadcza, aby decyzya nad tym jego Dziełem ieszcze została zawieszoną aż do przyszłego Seymu. Niech cały Narod będzie pierwszy o nim doskonale uwiadomiony; Niech się w nim dostatecznie rozpatrzy; Niech ten czas dwuletni na to służy, aby każdy w domowego cieniu spokojności, cokolwiek upatrzy do poprawy, lub odmiany w tym Dziele, Autorowi dał poznać, lub tym Osobom powierzył, które na przyszłym da Bog Seymie w Poselskim Charakterze Narodowey dla siebie poufałości tu przyniosą dowody. Wtedy, a nie przedtem, będzie można podchlebiać sobie, że z dostateczną rozważą, i zupełną (ile tylko być może po ludzku) użytecznością powszechną stanowiącą będą te poprawy, które, choć przy naywiększej pilności w krótkim przeciągu teraźniejszego Seymu dokładnie roztrząsione, iako byćby nie mogły; sądzi J. K. Mć, że inszym potrzebom publicznym tym lepiej dogodzą Prześwietne Stany, gdy na teraźniejszego Seymu Obradach, tą Materyą *Codiciis* wcale się zatrudniać nie będą.

»Następuje druga Propozycya: Ze naglące szkodliwości są te, które naturalnie zwracać do siebie powinny pierwsze starania do ich uchylenia. Z tego powodu przekłada J. K. Mć P. N. M. Przechodzącym Stanom, licząco-dolegliwe skutki takiego Prawa, które w naylepszej intencji stanowiąc było, to jest: *Prauo Wexlowe*. Chciał ten Seym, który je napisał, ubezpieczyć tych, którzy swego majątku na pomoc bliźniego używają. Chciał uchylić zawady przeciwiające się rozkręceniu kredytu powszechnego, i między Obywatelami, i dla nich za granicą. Był, i jest ten zamiysł chwalebny i użyteczny; Ale czegoż przewrotność ludzka nie zepsuie? czego na złe nie zażyje? Ten sposoby pożyczania, gdy wielu skłonił do powierzania własnego majątku, zacięł też wielu marnotrawnych do obciążania Fortun i Osob swoich, przez zapożyczania nad proporcya możliwości uiszczenia. Rozwodzić w czym, i do jakiego kresu mierzac, i zepfucie obyczajów płynie z tego zródła, byłoby teraz nie na swoim miejscu, ile że jest rzecz po-

I

wsze-



»wszechnie wiadoma. Lecz że J. K. Mć z ukontentowaniem widzi, iż jest komu powierzyć na tym Sejmie każdej kwestyi, choćby najzawilszey, doskonałe wyłuszczenie; Obiecuie sobie, że nie znośląc »Wexlowego Prawa w tych częściach, w których jest pożytecznym, »ulepszyć go tylko, w zapobieżeniu złym jego skutkom, Przechacne Stany po- »trafia.

»Trzecia Propozycja jest ta: Ze gdy pamiętno jest wszystkim tey »Oyczyzny Naszey Obywatelom, iak w Roku 1775. zcieśniona została »Dobroczynność J. K. Mci, gdy z szafunku Pańskiej Jego Ręki wzięty »został szafunek Dobr Krolewskich na nadgodę zaśluzonym wyznaczonych. Kazały zaś okoliczności, kazała miłość Oyczyzny wspaniałemu »umysłowi, i dobrotliwemu Sercu Krolewskiemu uczynić tę ofiarę. Zo- »stały Starostwa obrocone w inšzy sposób na potrzeby publiczney, i tak »zostały. Nie jest myślą J. K. Mci odmieniać to Poſtanowienie; lecz »gdy przez naturalny skutek tey tak znaczney odmiany, Zaśluzonych »i mnieymańnych Obywatelów próżby i potrzeby, tym żywiej, im »częściej, słyszeć i uczuć się dały Nayiaśnieyszemu Panu, a Panu Do- »bremu, który cierpiącego nigdy bez żalu nie widział; Proszących bar- »dzo wielu o wsparcie niedostatku, iuż Starostw nie mogąc dostąpić, o »kaduki proſili, iako o ostatni sposób zaradowania potrzebnych, Pań- »skiej dobroczynności zotawiony: Nie mógł Nayiaśnieysz Pan odma- »wiać takowych łask, ile gdy i Prawo tego, co *ad Fiscum* należeć może, »odmawiać nie kazało. Tym czaſem z umartwieniem swoim J. K. Mć »doświadcza, że ten gatunek Dobrodziejstw Jego, częściej staie się oka- »zują tylko zakłócenia między Obywatelami, niepokojności każdego w »szczegulności, i że częściej daremne są nawet zabiegi staraających się »o Kaduki, niżeli korzyść z nich wynikająca. Z tych, mowię, powodów »i względów J. K. Mć P. N. M. woli sam zcieśnić ięſzcze bardziej tę »refztę rozdawniczey Prerogatywy ſwoiey, a dla tego proponuje Prze- »świecny Stanom takiego Prawa napisanie, którego mocą każdy Poſ- »seſor Świecki czyli Duchowny, który *quocunque titulo* wypróbować »może, że był w Poſseſyi ſpokoyney, niezadysputowanej od lat 50. »nigdy iuż podpadać nie będzie żadney kwestyi, i ſwego majątku bę- »dzie pewnym na zawsze. Mniema albowiem Krol Jmć, że nabycie no- »wego dobra być powinno dla każdego tylko liczonym za poſledni a- »wantaż; a pierwszym, że być dla każdego powinno ſpokoyne i beſpie- »czne poſiadanie tego, co iuż ma.

»Czwarta Propozycja wypływa z przełożoney dopiero: Ze gdy te- »go beſpiecznego poſiadania właſności ſwoich żądanie, iako we wſzy- »śkich Narodach, tak i w naszym, ukazało potrzebę nieodbitą utrzy- »mywania Woyska Kraiowego; O potrzebach Woyska Koronnego i Litew- »skiego, tak roſtropnie i dokładnie informować Przechacne Stany ma wo- »lą i gotowość Departament Woyskowy, a J. K. Mć do przeſtów te- »goż Departamentu zupełnie ſię odwołać we wſzytkich materiyach Wo- »yskowych, i uprzecznie życząc: aby Przeświecne Stany miały wzgląd »na teſz reprezentacye Departamentu Woyskowego, i onym dogodzić »chcieli. Wszakże takowa miłość Oyczyzny tylko nazwać ſię może pra- »wdziwą, gdzie przez właſne przyſpożenie ſię Obywatel dowodzi, że po- »żytek powszechny przekłada nad interes oſobisty. I że Woysko żadne »ſamą tylko liczbą woiować nie może, kiedy nie jest i z inſzych miar »należycie opatrzone.

»Pięta Propozycja przypomina Przeświecny Stanom: Ze gdy przed »lat dwunastą J. K. Mć iuż zupełnie gotowe i uformowane Korpus Ka- »detów oddał Rzeczypoſpolitey, oſwiadczył to Stanom na ow czas zgro- »madzonym właſny uſt wyrazem, co i skutkiem dowiodł: Ze *wasze* »Dzieci, miał *prawe* do *ſwoiey*. Wiele razy od tamtey daty i pod »czas domowych rozruchow, i w zdarzających ſię niedostatkach Skarbow »Obeyga Narodow, od ostatniego upadku bronił tę Szkołę Rycerską Pan »Nay-

»Nayiaśnieysz, lubo w czaſach dla niego ſamego naycięższych, jest »publicznie wiadomym. Ze iednak niepodobna było wſzytkim zupeł- »nie potrzebom tego Korpuſu dogodzić, że zalega Officyarom, i Nau- »czycielom tegoż Korpuſu nieiaka należytość, iako o tym będą Prześwie- »cne Stany informowane przez Departament Woyskowy, tey dopełnie- »nie tym poufalecy poleca J. K. Mć względem Przeświecnych Stanow. »Ze gdy nauka i dozór są duſzą takowego Poſtanowienia, zapewne »Przeświecne Stany uznają, iż gdy *deservita merces* Officyerom i Na- »uczycielom użyczona będzie, iſotne uczynią dla właſney krwi ſwoiey »Przeświecne Stany dobrodziejstwo, a nic iednak nie uczynią nad ſamą »ſprawiedliwość, bo idzie tylko o iuż wyſłuzoną nadgodę, i o ubeſ- »pieczenie trwałe tey części Edukacyi Naſodowej, ktorey ſama hoyność »Krolewka założyła fundament.

»Szosta Propozycja: Gdy wspomni tylko o Edukacyi Narodowej, »jest to doſyć: ażeby w ſercach i umyſłach każdego dobrze myſlącego »wzbudzić ſzacunek i wdzięczność dla tych Obywatelów, ktorzy tak Patryoty- »cznie, bo bez żadney nadgody; tak pilnie, bo bez uſtanku; tak pożytecznie, »bo ſię to iuż powszechnie widzieć daie w ſkutkach, w Kommiſſyi Edukacyi »Narodowej pracują. Krol Jmć P.N.M. nie tylko z odgłoſu publicznego, ale »i oſobiſtego wglądania zaſwiadczać może dobroć, i przezorność starań tey- »że Kommiſſyi. A zatym J. K. Mć ma za obowiązek, nie tylko Oſo- »by Kommiſſarzow chwalić i zaſzczycać, ale i Dzieła, i Przekładania »nich, iakie czynić będą Stanom Rzeczypoſpolitey, tymże Stanom w ſpo- »sob nayuſilniejszy polecać.

»Siódma i ostatnia Propozycja to w ſobie zawiera, co ſam porzą- »dek Sejmowania, i w nim dogodzenie Prawu ſtawi przed oczy Prze- »świecny Stanom; ztąd pokaże ſię: iakie były Karania i zabiegi »J. K. Mci od końca ostatniego Sejmu, aby we wſzytkich częściach Rza- »dowych, ile tylko było możności, nic z Jego ſtrony opuszczonym nie »było, czego publiczne wyciągało dobro; i z iaką gotowością zawſze »ſię ſkłonny pokazał, i ze ſwego dogadzać potrzebom Rzeczypoſpo- »litey, gdzie inaczej zaradzono być nie mogło. To ſamo naturalnym »będzie powodem dla Przechacnych Stanow, aby Tabella Percept Naro- »dowych z Tabellą Expens była iak naydokładniey, i nayprzezorniey »na tym Sejmie porownana.

»W tych punktach zawarte myśli J. K. Mci, gdy ſą nowym do- »wodem Oycowskiej pieczołowitoſci Jego, tak ſpodziewać ſię należy, »że iako ich reſpekt ſłucha, tak wdzięczność oceni, i miłość Oyczyzny »w poſród wolności, zacnem i władzącą ſercami, uſkutkuje.

Po Propozycyach od Tronu Jmć Xiądz Kanclerz W. K. ſolwo- »wał Seſſyą na iutro rano na godzinę 11. *in ordine* Elekcyi Kom- »miſſarzow Skarbowych Obeyga Narodow.

Do czego J. P. Sekretarz Seymowy rozdał drukowane Rege- »ſtra Kandydatow, ktorzy ſię podali do Starey Laski.

A że w tych Regestrach znalazły ſię niektore omyłki defektem »Drukarni, oſwiadczył J. X. Kanclerz ostrzeżenie co do Senatu, z O- »ſwiadczeniem, że będzie do Druku podane, a co do Stanu Rycer- »skiego J. P. Marszałek Seymowy; i Krol Jmć ruszył ſię z Tronu.

## SESSYA XII.

Dnia 17. Października.

W IZBIE SENATORSKIEY.

ZAGAIŁ Jmć Pan Marszałek Seymowy w te ſłowa:

I 2

Mu-





„Muszę to Oycowskie W. Krolewskiej Mci P. M. M. Rodyczą napęniać Serce, że Narod Sprawiedliwym do poznania swego dobra i szczęścia prowadzony Panowaniem, skłania się przykładnie do myśli Krola i Prawa. Dowodem tej Narodowej powolności oczywistym jest, że Sąd Seymowy za pomoc i warunek najmocniejszy W. Krolewskiej Mci w Radzie Nieustającej do Praw Eksekucyi dodany, był przez 4. przeszłe Lata niepotrzebny. Wszystkie Rzeczypospolitej Urzędy w swoich powinności zachowały się obrębie, wszyscy Obywatele Praw kierowali się Prawidłem, rozumiem że powtórzona na dniu wczorajszym Elekcyi Sędziów Seymowych, równy poprzedzającemu odniesie skutek.

„Muszę N. Krolu P. M. M. z tak przykładnego Prawem Posłuszeństwa czuć radość, kiedy w nadgodę zwykłej Pańskiej dobroci, tak łaskawe od Tronu swego oświadczyć rozkazales Propozycje, zabezpieczające troskliwie Obywatelom umysły. Czuje ten słodki postęp Stan Rycerki, oświadcza przezemnie powinna W. K. Mci wdzięczność, i chce iednoczyć możność swoją do chęci dobrego i łaskawego Krola.

„Chcieliśmy dnia dzisiejszego przystąpić do Elekcyi Kommissarzy Skarbowych, będąc w nadziei pewnej, że Jchmć Delegowani uczynią nam dokładną Relacyę o czynnościach dwuletnich tychże Kommissarzów; a że dla różnych trudniących okoliczności dotąd Stany Rzeczypospolitej nie są uwiadomione, zatym będąc w bliskości odebrania, i powzięcia tej wiadomości, upraszam Prześwietnych Stanów Rzeczypospolitej, aby raczy do Poniedziałku zezwoliły odłożyć Relacyę tej Delegacyi.

Po Zagaieniu, J. P. Walewski Podkomorzy i Poseł Krakowski począł się dopraszać o Głos, w ten czas właśnie, gdy J. K. Mć wezwał Ministerium do Tronu; co Najiasniejszemu Pan postrzegłszy, rzekł: „Ze nie słyszał żądania Jego, iżby chciał Głos zabierać, i zapytał się; coby miał mówić?” Odpowiedział: „Ze Obranie Kommissarzów aby dziś nastąpiło, jest konieczni potrzebne, gdyż Prawo chce mieć, aby na końcu dwóch niedziel, lub na początku trzeciego tygodnia Seymowania Posłowie do Izby swej powrócili.”

Odeszło Ministerium od Tronu, i dany był Głos J. X. Turskiemu Biskupowi Łuckiemu, iako Delegowanemu do wysłuchania Rachunków Kommissyi Skarbu Koronnego, do uczynienia Relacyi o Stanie Skarbu; którą gdy czynić zaczął, przerwał mu mowę J. P. Zeleni Poseł Krakowski, przymawiając się w tej treści: „Gwałtu Seymowaniu Wolnemu czynić nie chcę, i nie mogę; ale Konstytucya 1768. która jest prawidłem Porządku Seymowania, niech mówi za sobą. Prawo 1768. mieć chce: aby Relacye Posłów do Postronnych Monarchów czynione były; toż Prawo rozkazuje, ażeby po przeczytaniu *Pactorum Conventorum*, i odbytych Relacyach, Posłowie do Izby Poselskiej odeszli; więc Prawo gwałt cierpieć będzie, gdy albo rozłączenie Izby odwlecze się dla Elekcyi Kommissarzów, albo gdy ci w czasie swoim obrani nie będą, lub gdy uroczystości Prawne nie zostaną dopełnione.”

Powtórnie dany Głos J. Xiędzu Biskupowi Łuckiemu do czynienia Relacyi. Powtórna trudność; Odezwał się J. P. Bądzynski Poseł Mielnicki: „Jeżeli Konsyliarze do Rady Nieustającej mogli być obrani przed wyexaminowaniem Czynności dawnej Rady, toć może nastąpić i Elekcyi Kommissarzów nowych przed zdaniem Rachunków dawnych Kommissyi.

J. Pan Markowski Podolski, i Wiszowaty Rożański Posłowie nalegali, aby być czynnymi, bo czas skraca się.

Dany



Dany znowu Głos J. X. Biskupowi Łuckiemu. W tym Głosie dał zaświadczenie Kommissarzom Skarbu Koronnego, pracy i sprawiedliwości ich. Oświadczył także, iż z Podatków na przeszłym Seymie wyznaczonych wszystkie Expensa w Tabelli umieszczone opłacone zostały, oprócz Rady Nieustającej za ieden Rok. Ze przez dobre administrowanie Podatków Tabaki i Czopowego Warszawskiego, nadzieia jest powiększenia znacznie dochodów do Skarbu z tego źródła. Donosił smutną wiadomość, że przez te dwa Lata wyszło za granicę Pieniędzy Fl. 47,640,669. Gr. 6. Denarów kilka; a nie weszło w Kray tylko 22,096,360. Upraszał więc Stanów Zgromadzonych, aby zapobiegały tak oczywistemu Kraiu żubozeniu, przez exportacyę za granicę gotowego grosza.

Po skończoney Relacyi J. P. Młodzianowski Poseł Ciechanowski przełożył Stanom žal swój przeciw J. X. Biskupowi Łuckiemu, iż ten będąc Prezesem między Delegowanemi do Rachunków Kommissyinych, Memoryału Jego przyjął nie chciał o zapłacenie sobie pensyi Deputackiej w Skarbie zaległej.

Odpowiedział mu J. X. Biskup Łucki: „Nie ja ieden byłem Delegowany, ale wraz z innemi memi Kollegami; więc nie do mnie samego žalby się ściągac powinien. My wszyscy Delegowani wyznaczeni byliśmy do wysłuchania Rachunków Kommissyi Skarbowej, nie do odbierania Memoryałów; tym więcej nie mieliśmy mocy czynić iakowe exsolucye, bośmy do tego nie byli autoryzowani. Jakże nas w tym obwiniac, czegośmy czynić nie mogli i nie powinni? Skoro J. P. Ciechanowski ma zaległą należność w Skarbie, trzeba żeby albo fundusz okazał, z którego przez Kommissyę Skarbową mógł być opłacony, albo nie do nas Delegowanych, lecz do Stanów Zgromadzonych o uczynienie satysfakcyi udać mu się należy.”

Chciał mówić J. Pan Rogaliński Woiewoda Inflantski, lecz J. Pan Zeleni Poseł Krakowski odezwał się: „Prawo gwałt cierpi, gdy wprzód dawane bywają Głosy, niż Elekcyje zakończone.”

Dopominał się o danie sobie Głosu J. Pan Woiewoda Inflantski. J. Pan Zeleni oświadczył: „Poważam Głos Senatora, a, le więcej poważam Prawo; bośmy go wszyscy zachować winni: dla tego proszę o przeczytanie Konstytucyi 1768. o Porządku Seymowania.”

Czytał więc J. Pan Sekretarz Seymowy to Prawo.

A gdy skończył czytanie, J. Pan Woiewoda Inflantski miał rzecz w tych słowach:

„Winięciem Wązkiej Krolewskiej Mości Panu Memu Miłościwemu iak najuróczyście ogłaszać dzięki, żeś mnie Wafza Krolewska Mć na Krześle Woiewodztwa Inflantskiego łaskawie umieścić raczył.

„Czynię tę słodką powinność tym radośniejszym sercem, im czulszym poznawam rozumem, że będąc dziełem Rąk W. K. Mci, zaraz mam wzor w Stworzycielu moim, iż z istności Jego tyle nabiorę ducha mocy, abym dokładnie podług poprzyjęzonych prawideł należące dopełniał obowiązki.

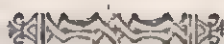
„Liczne bowiem cnoty Tron W. K. Mci otaczające, są to bardzo jasne światła, które nie tylko Maieństawi W. K. Mci czynią ozdobę, lecz i Koronie Jego są Koroną.

„Też to przyiemne cnoty są dla mnie Miłościwy Krolu solenne Ofiary, na których niewygafey nigdy wdzięczności tlić się zawsze będą ofiary; bo kto czerpa łaski, źródło ich uwiencać powinien.

K

Wy-





»Wyiąłeś mnie W. K. Mość z Stanu Rycerskiego, czternaście  
»lat nieustannie publiczne wyśługi sprawującego, i na Krześle Woie-  
»wodztwa Infantzkiego dobrotliwie osadzić raczyłeś. Właśnie tyleż lat  
»niegdyś Jakob u Labana; ile ja u Miłościwego Pana, swoiey doślugi-  
»wał się korzyści; lecz iak on w tak długim przeciągu pracować sobie  
»nie sprzykrzył, bo Piśmo S. mowi. *Et videbantur pauci dies prac-*  
»*moris magnitudine*; tak i mnie Rycerskie wyślugi bynajmniey nie były  
»tęskliwe, bo ie żywe do W. K. Mci i do Ojczyzny moiey siodziło  
»przywiązanie.

»A potym, dałeś ztąd zaraz W. K. Mość do zrozumienia, że ten  
»tylko sercu W. K. Mci może być luby, i do łaski Jego mieć prawo,  
»kto iest Ojczyźnie wyśluzony.

»Wszak to w ustawicznych widziemy dowodach, że w praco-  
»wym W. K. Mci Panowaniu cel dobra publicznego, iest celem Jego  
»powszecznym.

»Wyobrażasz W. K. Mość w każdych dziełach swoich owę iasno  
»gorzącą świecę, ktorey Symbolista przypisał; iż świecąc wszystkim,  
»siebie tylko wyniszcza, i trawi; bo te trudy W. K. Mci są najmilsze,  
»ktore uszczęśliwienie Narodu stanowią.

»Byłem pod przezornemi W. K. Mci Oczyma w Radzie Nieusta-  
»jącey czteroletnim pracownikiem: doznawałem to z siodkim ducha  
»przekonaniem, iak wiele dobro Narodu troskliwe W. K. Mci zaprzę-  
»tało serce.

»Umiałeś W. K. Mość w nayniebezpieczniejszych razach styr Rzą-  
»du od Boga sobie powierzony tak delikatnie kierować, ażeby go od  
»gwałtowney ocalił nawalnicy.

»Właśnie w tych smutnych przypadkach koniecznie potrzeba by-  
»ło tak mocnego styrnika, ktoryby przeciwnym opierając się losom, o-  
»gulał fortunę od nayzawiśniefzey zaślaniał zawsze burzy.

»Nie opuszczasz W. K. Mość pomocnych Rąk swoich w nay-  
»trwożliwszych okazyach, a tym samym publiczną zasilałeś ufność; bo  
»każdy będąc pod zasłoną skrzydeł W. K. Mci, wposród naytkliwzych  
»nieszczęść, swego używał bezpieczeństwa.

»Nikt się iuż nie obawia trwogi pod czułym W. K. Mci Pano-  
»waniem, bo każdy uznawszy moc sternictwa Jego; mowi z Wirgili-  
»uszem: *Hic sedet Aeneas magnus, secumque volutat eventus varios*; więc  
»zaraz troskliwą lęklivość swoię w siodką zamienia spokojność.

»Wszak w Rękach W. K. Mci iest nasza ulubiona twierdza, kto-  
»ra szczęśliwość Narodu bezpieczy i mocni.

»Pozwol tedy Nayiasniefszy Krolu, niech i ja z tey Dobrotliwey  
»Ręki używam moiey siodyczy. Racz mi ja łaskawie podać, abym na  
»niey goręcemi ustami memi wpoił, i wcielił żywey wdzięczności nie-  
»ustające tchnienia; *Dextera, qua donum tribuit, nunc oscula sumat*.

»Gdy iuż serca mego przyjemną odbyłem uroczystość, i w dzięk-  
»czynieniu moim żywą W. K. Mci Panu M. Miłościwemu wynurzyłem  
»wdzięczność, należy mi teraz przed Maieństwem W. K. Mci, i przed  
»obliczem Prześwietnych Zgromadzonych Stanow dopełnić włożoną na  
»mnie powinność; że będąc w liczbie Deputowanych do wysłuchania Ra-  
»chunkow Prześwietney Kommissyi Skarbowey Koronney, znalazłem po-  
»dług poprzedzającej Relacyi J. W. Biskupa Łuckiego tenże Skarb do-  
»brze rządny. Tym Godnym Mężom (ktorzy go z mocną administro-  
»wali delikatnością) pochwalić nie powtarzam, bo dzieła ich własne w  
»tylu ich Księgach pracowicie zapisane, od wszystkich mow są wybi-  
»niefsze, a te im czynią realny szacunek i cenę. Przekładam tylko  
»W. K. Mci, i Prześwietnym Zgromadzonym Stanom; że w odebranych  
»rachunkach od Skarbu Koronnego, więcey się nie pokazało Percepty  
»przez lat dwa z wszystkich Funduszow ugromdzoney (oproc Fundu-  
»szu na umorzenie Długow Rzeczypospolitey, i Funduszu Prowenien-  
»cyi







PRZEZ LAT DWA A DIE Ima. SEPTEMBRIS 1776. AD ULTIMAM AUGUSTI 1778.

PERCEPTA.		Złote. G. Den.		EXPENSA.		WYPŁACIŁ SKARB.		Pozostał winien do zapłacenia.			
						Złote. G. Den.		Złote. G. Den.			
N. I. REMANENT SEYMOWY. Remanentu Seymowego w Rachunkach Generalnych y Konfytucyi 1776. zapisanego fl: 1016419. 13. 41 W którym to Remanencie, iż się znajdują Summy z różnych funduszów, y do ich obrachunków przeniesione być powinny, więc się odciąga y przenosi, to jest: Ad N. III. ex Subsidio Charitat: fl: 141165. 23. 81 } 361624. 24. 51 Ad N. V. z Dobr. Ofiorgskich fl: 221459. 15. }				EXPENS z REMANENTU SEYMOWEGO y KWARTALU JULIUSZOWEGO 1776. Skarbowi Jego Królewskiej Mości na Summę fl: 963807. gr: 7- przez Sancitum Konfederacyi Generalney, do Retentów y Kwartału Juliuszowego 1776. alygnowana Oficyalistom Ziemstwa y Grodu Warszawskiego vigore Sanciti Konfederacyi Generalney, to jest: W. Stanisławskiemu Sędziemu Ziemskiemu fl: 6000 Puchale Podędkowi fl: 6000 Górskiemu Sędziemu Grodzkiemu fl: 6000 Sobolewskiemu Piłarzowi fl: 20000 Na Luźtratorów Mołtów y Grobel, tudzież Czopowego w Woiewodztwach Braclawskim y Kiołwskim 6000 JW. Rzewułkiemu Marłzałkowi Nadwornemu Kor: na fundamencie Konfytucyi, z hiberny zaległej na Dyecezyi Krakowskiej 15661. 15. 12 JW. Humieckiej Miecznik: Kor: powrocil Skarb naddanej Czopowe z Miasta Sokulca 3224. 24 Regim: Chełł: Gen: Kozłowskiemu za Deces w wydanej delacie 299. 9. 9							
Zostaie więc Remanentem 653785. 18. 171 Accessit z Kwart 1577. 131 Z Poglownego Żydow: 6043. 18. Z Hybern. na Dyecezyi Krakowskiej 15661. 15. 12. Z Czopowego 5606. 27. 15. Summa Remanentu połł accessa 682674. 21. 31 Decełł z Kwart 32721. 25. 91 Z Poglownego Żydow: 54309. 29. 6. } 87031. 24. 151 Summa Remanentu połł accessa & decełł 595642. 26. 61 Kwartal Juliułzowy 1776. z Cell. włłelkich y Proweniencyi od łtepla importował do Skarbu 593302. 28. 151 Summa Remanentu wraz z Kwartałem Juliułzowym 1,189035. 25. 31				Summa Expensy 741028. 11. 31 Zostaie na Retentach Łanowego 448007. 14 Concordat 1189435. 25. 31 285904. 14. 171							
N. II. Percepta Skarbu Koronnego a die 1ma 7bris 1776. ad ultimam Augułł 1778. co do Intrat Ratami wchodzących, co zaś do Proweniencyi z Cell y łtepla a Qurti 8bris 1776. ad Qurti Julii 1778. inclusive. Podymne 9,998301 Pulpodymne 79989 Hyberne 57833. 7 Czopowe Kraiowe 2,551,254. 25 Pultorykwarty 2,825,121. 26 Łanowe 62808. 5 Poglowne Żydowskie 991651. 20 Cło Kupieckie 2,232,568. 11 Cło Szlacheckie 629250. 15 Cło od Soli 285894. 25 Składne Winne 301931. 28 Pobor 109473. 15 Czopowe od trunkow Zagranicznych 728464. 18 Papier łteplowany 642936. 14 Karty łteplowane 95025. 15 Kalendarze łteplowane 14715. 15 Kłłegi Żydowskie łteplowane 14293. 7 Proweniencya z tabak y tytoniow 648029. 11 Loterya 57000 Percepta potozna z kwadrupli, grzywien, y ukarałł. Miasta Gdańłł y Toruń importowały ad rationem zaległych y nowych podatkow 140700 Nota na Retentach z Pultorykwarty na Starołłwie Skałłkim y Królewłłczyznach Bałłkich 33346. 28. 111 Na Łanowym procz Remanentu Seymowego z lat dwoch 126457. 27. Summa fl: 159804. 19. 111 Summa Percepty dwuletniey 2315495. 91				EXPENS a die 1ma 7bris 1776. ad ultimam Augułł 1778. Skarbowi Jego Królewskiej Mołłi JO. JW. Konfytarzom Rady Nieustajacey 220000 Subalternom Rady 100000 JO. X. Marłzałkowi Wielkiemu Koronnemu 120000 JW. Marłzałkowi Nadwornemu Koronnemu 80000 Chorągwi Węgierskiej Laski Wielkiej Koronney 134622 Oficyalistom Marłzałkowskim 72000 JW. Podkanclerzemu Koronnemu 80000 JO. X. Podkarbiemu Wielkiemu Koronnemu 120000 JW. Podkarbiemu Nadwornemu Koronnemu 64000 JWW. Kommiłłarzom Skarbu Koronnego 200000 Oficyalistom Skarbu Koronnego 199833. 10 Na Milicyą Skarbu Koronnego 227422. 20 Na Exaktorow Podatkow 74244 Na Expensę Prawne y drobne 72638. 16 Na Konłłagraty allewizacye y decełł 301743. 9 Na Szkołł Rycerską 400000 JW. XX. Prezydentom Trybunału 20000 JWW. Marłzałkowi Trybunału 40000 Na fundusz umarzajacy długi Rzeczypospolitey 1000000 Na Reparacyą Zamkow y Palacu Rzeczypospolitey 33565. 24 JW. Marłzałkowi Konłł: y Seymu 1776 20660. 20 W. Sekretarzowi tegoż Seymu 6660. 20 Na Szpital Warłławłł 50000 NN. Królewiczom Polłłkim XX. Salkim 178666. 20 WW. Oficyalistom Ziemłłwa y Grodu Warłławłłskiego 40000 W. Kraszewłłkiemu Generałowi Majorowi 40000 U. Mikulłłkiemu y Suksesorom Buczowa 12000 Na Woysko Koronne 1258000 Na Połłów Zagranicznych Gabinetu Tomaczow y Expensę Extraordinaryne 750748. 10 JO. JW. Konfytarzom pierwłłzey Rady y Subalternom 454415. 28 Summa Expensy 23,092,867. 9 Rełłat Paratis w Kałłſſie 62065. 20 Concordat 23,154,953. 91 398,666. 20				220000 178666			
N. III. Percepta na opłatę długow Rzeczypospolitey. Z Remanentu Seymowego 141165. 23 Ex Emphiteułł 35479. 20 Od Duchowiełłstwa doni gratuiłł za lat 2. 1776. y 1777. 1200000 Od Skarbu Koronnego za lat dwa 1000000 Summa Percept 2376645. 14				EXPENS na umorzenie długi 1ma Clafis. Skarbowi Jego Królewskiej Mołłi 1200000 Od teyże Summy na grołł Szełłdziesiąty 20000 NN. Królewiczom Polłłkim XX. Salkim 501866. 20 Woysku Koronnemu 306255. 13 Regimentowi Gwardyi Piełłzey Koronney 160157. 24 JW. Borchowi Podkanclerzemu Koronnemu 49135. 9 Ałłsełłorom Marłłzałkowskim 39239. 22 Ałłsełłorom Sądow Zadwornych 45271. 2 W. Unrugowi 9900. 9 Suksesorom Metrykanta Nowickiego 3236 Dziewięciu Towarzyszom Komendy W. Kraszewłłskiego 3901. 8 Summa Expensy 2,339,023. 19 Rełłat Paratis 21409. 24. 71 Na Retentach 16212. 24 Concordat 2376645. 14				2315495. 91 2376645. 14			
N. IV. Percepty Szełłdziesiątego grołłza z funduszow na długi Rzeczypospolitey wyznaczonych 39277. 12				EXPENS z 60. Grołłza. Wypłacono Kommiłłarzom Likwiduią: długi Rzeczypospolitey 36137. 29 Rełłat Paratis 2512. 11. 6. 91 Na Summach nie odebranych zостаie 627. 1. 15. 31 Concordat 39277. 12. 13							
N. V. Proweniencya z Dobr. Ofiorgskich. Lubo z Remanentu Seymowego iako wyżej zостаawał fl: 221459. d. 13. gdy jednak Konfytucya 1776. inne rozrządzenie tey Proweniencyi naznaczyła, zatyż Rachunek denoviter od Raty Septembrowey 1774. zaczyna się. Należy więc z tey Proweniencyi od Raty 7browey 1774. do Raty Marcowey 1778. inclusive z Rat 8. a fl: 150000 1200000				EXPENS z Proweniencyi Dobr. Ofiorgskich. JO. X. Radziwiłłowy Miecznikowey W. X. Litewskiego 150000 Regimentowi Ordynacyi Ofiorgskiej na Summę 558000. 15 Kawalerom Maltańskim na Summę 41120. 10 Pro Subsidio Charitativo od tychże Kawalerow 422632. 10 Kommiłłarzom Dubiełłskim na Summę fl: 12000. 6 Summa Expensy 1,165,408. 25 Rełłat Paratis fl: 4192. 20. 16. 6 Rełłat w Prowiencyach fl: 30398. 13. 13. 12 Concordat 12,000							
N. VI. Remanentu włłelkiego w gotowiznie sub N. II. III. IV. & V. 90200. 17 Na Retentach sub N. I. III. IV. & V. 655949. 19 745250. 6											



»cyi Ostrogskich, bo te dwa Fundusze, mają inne swoje przeznaczenie  
»Prawem opisane ) mówię, że więcej się nie pokazało Percepty, tylko  
»Dwadzieścia i Trzy Milliony, Sto Pięćdziesiąt i Cztery Tysiące, Dzie-  
»więćset, Pięćdziesiąt i Trzy Złote z wszystkich Funduszow ( oprócz  
»wyżey wyłączonych ) do Skarbu Koronnego przez Lat dwa wpłynio-  
»ney. Wyexpensował Skarb według Prawa z -tey Summy Dwadzieścia  
»i Trzy Milliony, Dziewięćdziesiąt i Dwa Tysiące, Ośmset Sześćdziesiąt  
»i Siedm Złotych, a ma jeszcze w gotowiznie Sześćdziesiąt i Dwa Ty-  
»siące, Ośm dziesiąt i Pięć Złotych. Więc według wybranej Percepty  
»Skarb się dokładnie wyrachował. Ale się tu okazuje, że Tabella Expen-  
»sy Koronnej Roku 1776. uchwalona, jest większa nad Perceptę, bo ta  
»wydawać każe co Rok 11,848,461. Złotych, już włączając w nie Sum-  
»mę Dwakroć, Dwadzieścia Tysięcy na Konfiliarzow Rady, i dwóch Se-  
»kretarzow Prawem Przepisaną, do Tabelli nie dołączoną, a Fundusze  
»na te expensy wyznaczone więcej nie czynią ( biorąc miarę z dwule-  
»tniej terażniejszej Percepty ) iak tylko na Rok 11,577,476. Złotych,  
»Groszy 15. Więc brakuje do Percepty, ktoraby dostarczała opłacać  
»Tabellę Expensy Koronnej Prawem 1776. Roku uchwaloną; Summy na  
»Rok 270,984. Groszy 15. Należy tedy albo Tabellę Expens umniey-  
»szyć, albo Skarb dostarczającym Funduszem opatrzyć; bo co dwie le-  
»cie przez przewyższającą Expensę nad Perceptę Skarb zaydzie w dłu-  
»gi, które gdy się nagromadzą, z czasem wszystka Percepta Skarbu Ko-  
»ronnego na opłatę samych długow ( opuszczając inne potrzeby Rzecz-  
»ypolspolitey ) obracaćby się musiała; a ztądby urok Kapitał do zamo-  
»wienia go prawie niepodobny. Czyni prawda Prześwietna Kommissya  
»Skarbowa nadzieie z Tabaki, i Czopowego Miasta Warszawy przybytku  
»wypływającego, lecz istotną Expensę trudno nadzieyną opłacać mone-  
»tą! bo ta jest omylna, a tu realnego potrzeba wydatku, któryby do-  
»gadzał Prawu, i każdemu w Tabelli Expensy Koronnej wyrażonemu  
»dokładną uczynił satysfakcyą.

»Fundusz Łanowego aktualnie tylko importuje teraz do Skarbu  
»na Rok 31.404. Złotych, bo reszta idzie zawsze na retenta, lecz chcym  
»tylko jest retentem, bo do odebrania niepodobnym, z przyczyny; iż  
»tyle Łanow w naturze się podobno nie znayduje, iak ich Taryffa w  
»Roku 1729. w Radomiu klasyfikowała; Więc Kommissya Skarbowa  
»wyznaczyła na wyszukiwanie Łanow lustracyą: ta się aktualnie agi-  
»tuje, i już niektóre Krolewsczyzny lustrowane, lecz z początkowych prac  
»Lustratorskich nie wiele można się spodziewać z tego Funduszu przy-  
»bytku: więc i ten Fundusz mało obiecuje pomnożenia Skarbu Koron-  
»nego. Dla tego z miejsca mego upraszam W. K. Mci, i Prześwie-  
»tnych Stanow Zgromadzonych, ażeby W. K. Mość na terażniejszym  
»Seymie z Prześwietnemi Stanami Zgromadzonemi, tak pieczołowicie  
»zarządzać raczył; ażeby Tabella Expensowa zupełnie się zgadzała z Per-  
»ceptą, a tak ani Skarb w długi zachodzić nie będzie, i każdy w Ta-  
»belli umieszczony swoją odbierze satysfakcyą."

*In sequelam* dwóch tu przywiedzionych Relacyi, przyłącza się Tabella rozdana w Izbie o Stanie Skarbu.

Gdy się dopominali niektorzy Jchmć PP. Posłowie przyspie-  
»szenia Elekcji Kommissarzow, mieniąc, że się czas skraca, w kto-  
»rym ostrzeżony Prawem powrot do Izby Poselskiej nastąpić po-  
»winien; J. X. Kanclerz W. Koronny od Tronu odpowiedział: „Iż  
»formalności w Prawie wyrażonych opuszczać nie można: zkąd wy-  
»nika, że gdy Relacya o Rachunkach Kommissyi Skarbu Koron-  
»nego już uczyniona, potrzeba jest, aby podobną Relacya Depu-  
»towanych do słuchania Rachunkow Kommissyi Skarbu Litewskie-  
»go nastąpiła; a jeżeli czas do publicznych Obrad zdawać się bę-  
»dzie za krotki, w mocy jest Seymujących Stanow przedłużyć go



„sobie. Tym czasem, gdy Rachunki Skarbu Litewskiego nie są  
„wykończone, J. K. Mość solwuje Sessyą na Poniedziałek na go-  
„dzinę II.”

## SESSYA XIII.

Dnia 19. Października.

### W IZBIE SENATORSKIEY.

JMC Pan Marszałek Seymowy Zagał w następujących słowach:

„Upływa na dniu dzisiejszym tydzień drugi Obrad Na-  
„szych publicznych: widział Narod w pierwiastkowych i rozpoczynają-  
„cych się Dziełach troskliwie zawsze W. K. Mci o Dobro powszechne  
„starunki, tak dalece, że w każdej okoliczności iednoczył chęci swoje  
„z wolą W. K. Mci P. N. Miłościwego; a w tym dotąd trwając przedsię-  
„wzięciu, w dalszych swoich czynnościach zawsze się chce stołować z  
„Mądrością, i z życzeniem Najlepszego Króla.

„Pozostała Nam Czynność obrania Kommissarzow Skarbowych,  
„powinnaby dnia dzisiejszego skutkować, dla czego bym o tę Elekcyą  
„z miejsca mego upraszał.

„W porządku Seymowania byłoby na swoim miejscu, żeby Ele-  
„kcyą Kommissarzow Obojga Narodow, poprzedziła Relacya Poselstwa  
„do Porty J. Pana Boscampa; Więc upraszałbym W. K. Mci o dozwo-  
„lenie, żeby ta Relacya była wysłuchana, a po niej żebyśmy na tym  
„zakńczyli, *in ordine* czego na dniu onegdajszym zaślówowana zosta-  
„ła Sessya, to jest do Elekcyi Kommissarzow Skarbowych Obojga Na-  
„rodow.”

Xiążę Jmć Marszałek W. Koronny przeczytawszy Punkt Kon-  
„stytucyi 1765. aby Relacye Posłow do Dworow Zagranicznych se-  
„motis Arbitris czynione były; za uderzeniem Łaską wyrzekł te sło-  
„wa: *Na ustępie*. A po wyjściu Arbitrow, dał Głos J. Panu Boscam-  
„powi do zdania Sprawy z Czynności swoich u Porty Otomańskiej,  
„którą ten Poseł czynił po Łacinie w tych wyrazach:

„Serenissime Rex Domine mi Clementissime! Illustrissimi, Excel-  
„lentissimi ac Amplissimi Reipublice Ordines, in liberis,

„ac Solennibus hisce Comitibus Congregati!

„Adstanti hodie ad Solium Serenissime Regie Majestatis Vestre,  
„& coram Amplissimis Ordinibus de peracto penes Portam Ottomanicam  
„binę Legationis munere Relationem facturo, rationemque de Nego-  
„tiis, quæ in Commissis habui, reddituro, duo potissimum. in qui-  
„bus omnis Legatio, & quævis Negotiatio versatur, mihi videntur ef-  
„se cardines: Honos nimirum seu decus Aulæ Ablegantis, utilitas de-  
„inde seu commodum Patriæ; quæ bina Capita procuranda & manu-te-  
„nenda penes Gentem, qua cum agitur aut transigitur.

„Quid in hisce præstiterim, aut præstare conatus fuerim, Sen-  
„tentie Majestatis Vestre & Ordinum Arbitrio eā, quā par est, reve-  
„rentiā modò subiciam. Velint autem ad hunc finem paulo altius rem  
„mecum assumere.

„Post felicem Majestatis Vestre Coronationem comparuit quā Le-  
„gatus extra Ordinem ad Aulam Constantinopolitanam Illustrissimus Do-  
„minus Alexandrowicz hodie Castellanus Vismensis cum Notificatione  
„Solennissimi hujusce Reipublice Actūs. Non latet Majestatem Vestram  
„(in transitu dixerim) quid ad Ejusdem Legati admissionem egerim,  
„& præstiterim in Negotiis Reipublice binā vice, primā quā Emis-  
„sarius,

„rius, alterā quā Mandatarius (Gallicè *chargé d'affaires* vocant) ad-  
„hibitus.

„Omnibus ritè & pro decore Gentis ab hocce Legato peractis  
„redux in Patriam attulit quidem litteras, prout vocant, Recredentia-  
„les, simulque Congratulatorias; sed bellum, quod mox exarserat, impe-  
„dimento fuit, quin Legatus ex parte Turcarum Imperatoris ad Con-  
„gratulandum Regi feliciter inaugurato (juxta antiquum morem inter  
„Nos & Turcas acceptum) adventaret. Interea Edicta seu Scripta ad  
„Manifestandum bellum contra Aulam Petropolitanam tunc temporis pu-  
„blicata ex parte Portæ, præcipue illud de Anno 1769. (quod de loco  
„dicto Han-Tepé nomen ducit) satis palam fecere mutam & adver-  
„sam in Nos eodem tempore Turcarum mentem occasione Motuum in  
„Patria tunc exortorum & effervescentium. Pace autem inter duas bel-  
„ligerantes Potentias confecta, rebûsque illarum compositis, nulla de Po-  
„lonia, nulla de Scriptis Pacta Carloviciana labefactantibus & in Castris  
„ad Han-Tepé publicatis contra Poloniam, nulla de summis damnis Po-  
„doliæ & Ucrainæ Nostræ per irrumpentes Turcas & Tartaros illatis,  
„nulla denique de debita Majestati Vestre per Legatum Solenni Congra-  
„tulatione ex parte Turcarum facta mentio.

„Ne quid igitur Respublica aliquando ex hocce silentio, nec non  
„ex critico ac Equivoco rerum Nostrarum cum Othomannis exinde ha-  
„bitu detrimenti caperet; Majestas Vestra ex Sententia Consilii ad La-  
„tus Regium Permanentis, post absolutam feliciter negotiationem circa  
„admissionem Legati ad Portam ex parte Nostra per Generosum Domi-  
„num Consiliarium Legationum Sigismundum ab Everhardz sub Agentis  
„Titulo res Nostras, præcipue hocce negotium, tunc penes Portam e-  
„gregium in modum procurantem, me in Charactere Internuntii & Mi-  
„nistri Plenipotentiarum Mense Octobri 1776. nominatum Constantinopo-  
„lim ablegare voluit. Credentialibus & Instructione scriptis & redditis  
„9. Novembris ejusdem Anni cum Comitibus mihi a Majestate Vestra  
„designatis Varaviā discessi, & sub finem Mensis ad Limites Regni  
„per paucos dies substiti. Mox compositis componendis cum Turcis de  
„transitu meo per Tyræ flumen, & de receptione mea Chocimi, ad ad-  
„versam partem cum integro Comitatu meo transivi. Quā ratione  
„ibidem Decorum & Honorem Gentis respectu Introitus mei in oppi-  
„dum, & ex eodem exitus cordi habuerim, & manutenuerim, ex Re-  
„latione mea circa id ipsum ad Aulam tunc transmissa constat. In Or-  
„dine Analitico tenorem Instructionis meæ ulterius cum itinere pro-  
„sequi liceat.

„Jussis Moldavorum à Principe dignè receptus, & per aliquot  
„dies per-amicè habitus, oppressos tunc temporis ibidem & querimo-  
„nias suas apud me agentes Missionarios Nostris Romano-Catholicos,  
„sub Scuto Regie Protectionis Polonicæ degentes sublevavi, Principem  
„Gregorium Glicka ad restauranda antiqua illorum Patrum Privilegia a-  
„degi. Ubiunque locorum exinde usque ad Mænia Constantinopolis in  
„itinere more solito receptus: ad Locum *Topczilar* dictum solito alias  
„propriorem Urbis per biduum substiti, & tandem cum Introitu Solenni ad-  
„veni in Suburbium Peræ 12. Februarii 1777.

„Constat ex Diario ad Aulam misso, nihil post Adventum  
„meum defuisse, neque ex parte aliorum Legatorum, neque ex parte  
„Præfulgidæ Portæ circa Salutationes receptas erga Ordinis mei Lega-  
„tos. Nunc de bino aditu meo Solenni ad Vezirium & Sultanum. In  
„congressu prævio & privato cum Reiseffendio seu Ministro rebus exte-  
„ris Præfecto, conditionem, sine qua non, stipulaveram: ut nimirum  
„Porta absque ulla interjecta mora, post aditum meum ad Sultanum, Ma-  
„jestati Vestre Nomine Suo congratulaturum decerneret, & non multò  
„posthac expediret Legatum. Hoc ipsum qua ratione à Porta adimple-  
„tum vidit Polonia, novit Europa.





»Insuper reciproca munera, quæ publicas amicitias tesserat, ad Regem ex parte & nomine Turcarum Imperatoris mittenda stipulavi, antequam Nostra Imperatori exhibenda concederem. Quia super re, ut insolita, non parum disceptatum; prout patet ex Responso Portæ in scriptis 10. Aprilis 1777. ad exhibitas à me hoc super negotio Notas Ministeriales. Hucusque quò ad Decorum erga Aulam Nostram ex parte Præfulgidæ Portæ reliquum est, ut circa utile seu commodum, ut potest alterum Legationis cardinem, conatus meos Sacræ Regiæ Majestati Vestræ & Amplissimis Ordinibus succinctè exponam.

»Scriptum publicatum ab effervescentis in Nos animi Vezirio ad Han-Tepè Tractatui Carloviciano obtreptans, re ipsa abrogatum & annihilatum ex præfatis videtur; sed quid in hocce puncto egerim, uberiorius patet ex Relatione Colloquii Solennis instituti cum Ministris Portæ 29. Augusti elapsi Anni. In quo quidem Colloquio ex parte Turcarum responsum: Imperium Othomannicum Pacta Carlovicianam in perpetuum quæ Sacrosancta habiturum; id quod à Legato Turcico Numan Bey in publica Oratione coram Majestate Vestra & Senatu Solenniter confirmatum.

»Quoad cætera puncta mihi Commissa circa rem Commercii cum Turcis ad melius pro Nobis redigendi, nequè tempus sufficiens ad negotium istud feliciter inceptum & jam satis promotum suppeditabat, (revocatus enim fui ab Aula Turcarum in medio rerum faciendarum curriculo) nequè rerum politicarum tunc facies & habitus operi huic perficiendo favebant. Interim sub spatium temporis, quò ibidem substiti, cumplura extra ordinem Mandata Imperialia, vulgò Tyrman dicta, Mercatoribus Nostris circa Telonii levioris quàm antea solutionem obtinui; quandoquidem non eadem, quæ cum cæteris Nationibus exteris, quibus sunt expressæ circa telonium cum Turcis stipulationes, erga Nostrates observatur Norma. Appromissum quoquè à Porta, molimina Nostra novæ Mercaturæ in & ex Partibus Meridionalibus Regni Nostris per flumina & maria, nulla obstacula, imò adjumenta expertum fore.

»In serie Præceptorum movi etiam quæstiones gravioris momenti; nimirum de Jure Nostrò exclusivo circa navigia, vulgò promy dicta, ad transvectionem integram Tyræ fluminis, in quantum Nos & Turcas interfluit; & hoc quidem vigore Transactionis cum quodam Ibrahim Agha Commissario Turcarum cum Nostratibus factæ Anno 1703. Circa hocce negotium; simul istud, quod concernit restitutionem (sine pretio) miserorum hominum in captivitatem occasione ultimi belli abreptorum; insuper circa refarcienda ingentia damna, quæ Illustrissimi Palatini Kijoviensis, & Braclaviensis, aliisque perpessi sunt; nec non manutentionem Protectionis Regiæ circa Catholicos Moldavos viventes in Ecclesia pressa, satis amplam & non minus energeticam expositionem & protestationem occasione aditus mei Valedictorii ad manus proprias Vezirii solenniter porrexi, expressò petitò in hocce scripto: ut Porta Commissarios ad inquirenda & transigenda hæcce negotia (quæ satis luculentæ & amplæ prætensionis & expostulationis opportuno tempore, quò opus fuerit, ansa & materies depromenda) ad confinia mittat.

»Obtinui & misi tria Mandata, seu Tyrman, ad Præfectos seu Bassas Chocimensem, Bendæernsem, & Oczakoviensem circa restitutionem furti facti in ærario Publico Latyczoviensi per Latrones, qui ex Turcica parte in Podoliam irruerant.

»Institutum Linguarum Orientalium pro Alumnis Nostris juxta tenorem Instructionis meæ inspexi.

»Duos inde Interpretes, unum Constantinopoli Generosum scilicet Pichelstein, alterum Generosum Dederkat Cameneci jussu Majestatis Vestræ institui.

»Huic autem Instituto jam Annò 1766. inchoato, ut & negotiis Nostris in Turcia occurrentibus Magnificum Dzieduszycski egregiè in-

do-



»dolis & maximæ spei juvenem ex Mandato Majestatis Vestræ Præfatum, Supremo Vezirio valedicens, quæ talem, sicuti Nostrates omnes & singulos ibidem degentes, sub Fœderis renovati Clypeo utpotè tutos, commendavi.

»Incumberet mihi adhuc exponere Secundæ Legationis meæ Acta in Charactere Legati extra ordinem Respondentis, ad Legati Turcici Notificationem factam de evescto Sultano Abdul Hamid in Solium Osma nidarum, & Congratulantis Inaugurato Turcarum Imperatori ex parte Sacræ Regiæ Majestatis Vestræ, sed nil nisi functiones Cæremoniales, de quibus satis constat, occurrebant; nisi forsitan alicujus momenti videbitur memoratio, quam hinc faciam: nimirum hac occasione aditus mei ad Vezirium Summum, Interpretem pro hocce Supremo Imperatoris Locum-tenente, & æquivoci quid ratione Decoris proferentem (utebatur enim vocabulò Protectionis Imperatoris Sui erga Poloniam) in medio sermonis interpellatum admonui, ut de amicitia reciproca & nullatenus de qualicunque Protectione loqui vellet: id quod extemplo fecit, idemquè observavit posthac in responso ad Sermonem meum in Aditu ad Sultanium; quoniam si secus faceret, pariter coram Imperatore interpellatum iri, præfato Interpreti antè insinuaveram.

»Omnibùs ritè peractis in hocce tertio & ultimo aditu meo quæ Valedictorio tam ad Vezirium, quàm ad Sultanium; tandem receptis in Consuetam Formam litteris, ut vocant, Recredentialibus seu Responsoribus, tribùs quidem pro Sacra Regia Majestate Vestra, & unâ pro Illusterrimo atquè Reverendissimo Episcopo Polnaniensi, quæ Supremo Regni Cancellario, & Rerum Exterarum Ministro.

»Sub finem Aprilis Anni Curentis cum Exitu Solenni Constantino-poli discessi. In itinere reditus mei ubiquè honorificè habitus, & Chocimià ritè extraditus, 17. Junii fui Deo juvante redux in Patriam. Hic loci subjiciam, quod in Epistola Conductori meo Turcico pro Re- is-effendio quæ testimoniali & recommendatitia more solito tradita notabilia quædam perstrinxì: nimirum ad mentem hujusce Ministri revoco Restitutionem jam toties efflagitam Captivorum Polonorum, quos in itinere aliquibus in locis reperiri resciveram; insinuo deinde necessitatem sublevandi in postèrum Ærarii Nostris circa Legationes ad Orientem, & vice versa. Id est: ut aliter & ad parsimoniam de Legationibus mutuis, quoad expensa, inter utramquè Aulam amicè transigatur; id quod non unâ vice Ministerio Othomannico jam antea insinuaveram.

»Nihil superest, nisi ut datâ, quam sciscitor, veniâ de eo, quod melius quid pro bono publico ob circumstantias efficere non potui, adhibitis cæteroquin ad id ipsum omnibùs viribùs meis, ut, inquam, me, measque rationes, nec non Comites meos ex Oriente reduces Magnificos Chrzanowski, quæ Legationis Secretarium, & Kicki, aliosque ibidem relictos, scilicet præfatum Magnificum Dzieduszycski cum bene merito Interprete Pichelstein Sacræ Regiæ Majestati Vestræ, Domine mi Clementissime, & favori Vestro Amplissimi Ordines, summo cum Cultu iterum iterumque commendare auserim.

Po uczynioney Relacyi, i powrocie Arbitrow do Izby, Jmć Pan Potocki Starosta Szczerzecki Poseł Mielnicki za siebie i swych Kollegow wniosł Imieniem Woiewodztwa Podlaskiego: „Aby po- dług dawnego Prawa, Poselstwa do Zagranicznych Dworow „Szlachta Rodowita, i dobrze osiadła sprawowała, mieniając to być „jednym z podanych sobie w Instrukcyach Punktow; iakoż go „przeczytał.”

To żądanie Jmć Pana Mielnickiego zyskało approbacyą wielu Posłow.



W tym inni Posłowie, osobiście Podolscy innych Poselstw Relacyi dopraszać się zaczęli, mieniąc: „Jakoby ktoś jeszcze, „okrom Ur. Łasopolskiego, za Granicę był wysyłany.”

Wniosek ten iak znaczną część Posłów za sobą pociągnął, tak nie małe w Izbie zamieszanie uczynił; które iżby J. X. Kanclerz zaspokoił, mając sobie dany Głos, z miejsca swego wyraził:

„Jest moją powinnością, iako Kanclerza, przeświadczyć Stany Przeświete o tym ukontentowaniu Najjaśniejszego Pana, które odbiera patrząc na czułą względem ścisłego zachowania Praw Stanów Prześwietnych gorliwość; ale też jest oraz obowiązkiem, iako mającego honor Prezydować w Departamencie Spraw Cudzoziemskich, to Przekazywanym Posłom przełożyć, co do zaspokojenia. Ich żądań sądzę być nayszadniejsze. Mam więc honor donieść Stanom Prześwietnym, iż żadney w dwuletnim przeciągu, okrom do Porty, nie było za Granicę Legacyi. I jeżeli są wysadzeni od J. K. Mci i Rzeczypospolitey po Dworach Zagranicznych Szereźdniego rzędu Ministrowie, tych Listy, Odpowiedzi, i wszelkie Korrespondencye, iako w Departamencie Spraw Cudzoziemskich są złożone, tak Stanom Prześwietnym przez Deputowanych do Examinowania Czynności Rady, doniesione będą.”

Na Oświadczenie Jmci Xiędza Kanclerza W. Koronnego, odezwiał się J. P. Branicki Hetman W. Koronny: „Nie zabieram Głosu, ale tylko przymawiam się: Jest w Obrachunkach Skarbowych Koronnych położony wydatek na Expedycyę Zagraniczną: Mowić nie podobna, żeby ona była prywatney Osoby dla prywatnego swego Interessu; Raczeź wnosić należy, iż była publiczną. Każdego zaś Charakteru Minister, bądź to Poseł, Internuncyusz, Rezydent, *chargé d’Affaires*, lub pod iakimkolwiek Imieniem za Granicę będący, albo powinien mieć swoje *Credentials*, bez których byłby prożno od Rzeczypospolitey płatny, albo mając je, Sprawę z nich zdawać powinien. Co gdy tak jest, proszę Nam komunikować *Credentials* tych, którzy przez ostatnie dwa Lata byli i actu są za Granicę.”

Przychyliło się wielu Posłów do żądania J. P. Hetmana W. Koronnego, lecz J. K. Mć wezwawszy do siebie Ministerium, przełożył Im Usty Pańskimi. „Nie wątpię, że każdemu pamiętno jest, co Rzeczpospolita mieć chciała, gdy Prawem obowiązki i władzę Rady Nieustaiącej, a w niej Departamentu Spraw Cudzoziemskich powinności określiła. Wiadome jest każdemu toż Prawo czytającemu, że Posłowie od Rady Nieustaiącej Instrukcyę brać, i przed nią z Czynności swoich rachować się powinni. Examen Rady Nieustaiącej pokaże, iak w powszechności wszystkie te Roboty, tak w szczególności i to, co będącym za Granicę Ministrom zlecone, i przez nich wypełnione było.”

„Ze Relacya Ur. Boscampa w Izbie tej nastąpiła, stało się to bardzieź dla dogodzenia żądaniu niektórych Posłów, niż z obowiązku Prawa, które późniejszym zdaie się być uchylone. Zaczem rozcierać dłużej tę Kwestyę, byłoby to wyciągać czas do ważniejszych Materyi potrzebny. Raczeź obrocić go należy na Elekcyę Kommissarzów Skarbowych.”

Uwagi Najjaśniejszego Pana uspokoiwszy umysły Jj. PP. Posłów; J. P. Marszałek Seymowy wyraził: iż dla uniknienia omyłki w Elekcyi Kommissarzów wyszło ostrzeżenie z druku z przyczyny znajdujących się omyłek w Regestrze Kandydatów.

J. P.

J. P. Markowski Poseł Podolski warował sobie, aby omyłki te nie były *ex Essentialibus* Regestru.

Rozdane tedy takowe Ostrzeżenie:

Do Korony.

1mo. Wszystkich Kommissarzów powinno być dziewięciu, to jest: z Senatu trzech, z Stanu Rycerskiego sześciu.

2do. Z dawnych Kommissarzów z Senatu i Stanu Rycerskiego, trzecia część potwierdzona być może.

3tio. Podług Alternaty, teraz dwóch Senatorów z Prowincyi Małopolskiej, jednego z Wielkopolskiej, dawnych lub nowych obrać trzeba.

4to. *Eligibiles* z Stanu Rycerskiego *per Provincias* obrani być powinni.

Do Litwy.

1mo. Z Senatu ieden.

2do. *Ex Ordine Equestri* siedmiu, ale z dawnych trzech obrać być mogą, jeżeli Stanom obierającym zdawać się będzie.

Należy do ostrzeżenia i to, że W. Woiewoda Inflancki położony jest w Litewskim Regestrze, a że tą razą jest na tej godności Obywatel Koronny, więc gdyby w Regestrze podkryślonym miał być położony, do Skarbu Koronnego obrany być może.

Dały się słyszeć niektóre Głosy; iż przeciwko Prawu 1768. Ośm Osob do Kommissyi Litewskiej obierać się ma, ponieważ to Prawo sześć tylko obierać każe; ale innych Posłów była ta odpowiedź: iż w Tabelli *Expens* 1776. Ośm Osob umieszczono, która Tabella gdy jest Prawem potwierdzona, i gdy Pensya na ośmiu Kommissarzy wyznaczona, zaczem nie pierwszy, lecz późniejszy Konstytucyi trzymać się należy.

J. P. Marszałek Stanu Rycerskiego, uczynił to ostrzeżenie; iż J. P. Leparski Podkomorzy Upitski podawszy się do Kommissyi Skarbu Litewskiego, gdy omyłką spisującego Regestr Kandydatów podanych do Starey Laski, nie jest między Kandydatami umieszczony; Zaczem zna być obowiązkiem Urzędu swego, iżby się nie stał winnym dobrowolnego opuszczenia, uwiadomić, że kto zechce na niego dać kreskę, może go przypisać w Regestrze.

Przystąpiono zatem do wotowania tym sposobem, iak na Konsyliarzów Rady Nieustaiącej, i trwała ta Elekcyę do godziny 10.

Po zakończeniu wotowania solwowana Sessya na jutro na godzinę 9.

## SESSYA XIV.

Dnia 20. Października.

W IZBIE SENATORSKIEY.

PO Zagaieniu przez Jmć Pana Marszałka Seymowego w te słowa:

„Trudno to zamilczeć, Najjaśniejszy Królu P. N. Miłościwy, „co cały Narod z wdzięcznością czuć nie przestaje, widząc W. K. Mci przykładną w Obradach troskliwość znośzącego bez uprzykrzenia naysławniejsze pracy skutki. Ten tak rzadki Królom pracowitości przy-

M

miot



»miot, wzbudza w Obywatelstwie nieodstępny dla Tronu Waszej Królewskiej Mci Szacunek; który iednocząc zdania Narodu, obietnicę najpomysł-  
»niej dla Ojczyzny skutkować. Teraz dozwól W. K. M. P. M. Miłości-  
»wy, aby Jchmć Delegowani przystąpili do Rewizyi Krefek, *in ordine O-*  
»branych na dniu wczorajszym Kommissarzów Skarbowych.»

Przystąpili Jchmć Deputowani ciż sami, którzy examinowali Kreski na Konsyliarzów Rady, do Stofu, na którym postawiony był Wazon z Regestrami. A nim rozpoczęli Robotę swoją; *Primus in ordine* J. Pan Kasztelan Trocki zabrał Głos w treść: »Wezwani do Kontynuacyi zbierania Wotów, doświadczamy Kon-  
»tynuacyi ufności Stanów Zgromadzonych. Tey abyśmy nie za-  
»wiedli, należy Nam uprzątnąć przed zaczęciem Roboty wszelkie  
»trudności, któreby *in tractu examini* zayść mogły; aby zdarza-  
»jące się omyłki Nam przypisane nie były: A zatym oświadczam-  
»my się wcześniej, iż gdy Regestr Kandydatów Koronnych na ie-  
»dnej stronie jest wydrukowany, a Litewskich na drugiej; więc  
»gdy się omyłka w Regestrze Litewskim pokaże, a Koronny bę-  
»dzie niemylny, pierwszy zdarty będzie, a drugi uznany za le-  
»galny, i wzajemnie.»

Na to powszechna zaszła zgoda.

Odpieczętowano zatym Wazon, i dobywszy Regestrow, ra-  
chowano wszystkie, czy ich jest tyle, ile było rozdanych Osobom  
wotującym.

Po uczynionej weryfikacyi, oświadczył J. P. Kasztelan Trocki, że się znajduje wszystkich *in Nro 220*. zgodnie z liczbą przez J. Pana Sekretarza W. Litewskiego podaną.

Przystępując do Examinu, podała Deputacya drugą trudność do Rezolucyi Stanów względem dawnych Kommissarzów Skarbowych, którzy przez dwa lata w tej Magistraturze zasiadali, i którzy podług Prawa, mogą być na drugie *biennium* potwierdzonemi, nie byli aplikowani do żadnej Prowincyi, tylko *simpliciter* za byłych Kommissarzów położeni. Zasięgał tedy J. P. Kasztelan Trocki wo-  
li i decyzji Stanów, do ktorey Prowincyi ma ich aplikować?

Na to wniesienie odezwał się J. P. Markowski Poseł Podolski, że w tym trudności być nie powinno, ponieważ nie powinni być do innej Prowincyi aplikowani, iak do tej, w ktorey mają Urzędy i Possessye, i z ktorey byli Posłami w ten czas, gdy do Kommissyi Skarbowey weszli.

J. P. Potocki Pisarz W. Litewski Poseł Lubelski na wsparcie *immediatę* przywiedzonego wniesienia wyraził, że gdyby kwestya przez J. P. Kasztelana Trockiego wszczęta miała znaleźć miejsce; tedy Kandydaci do Kommissyi Koronney mogliby być aplikowanemi do Prowincyi Litewskiej, *et e converso*.

Dla załatwienia wątpliwości, wezwawszy Król Jmć *Ministerium* do Siebie, J. X. Kanclerz W. Koronny oświadczył od Tronu, iż gdy kwestya ta do Rezolucyi Najjaśniejszego Pana przysła, J. K. M. za rzecz sprawiedliwą sądzi, aby dawni Kommissarze należeli do tej Prowincyi, z ktorey byli na Funkcyi, gdy ich do Kommissyi Skarbowey Najjaśniejszy Pan nominował. I tak że J. P. Walewski był Posłem z Łęczyckiego, J. P. Rzeszotarski Posłem z Rawskiego, zaś J. P. Sumiński zasiadał w Radzie z Prowincyi Wielkopolskiej, więc ci wszyscy trzech przyłączeni byli do Kandydatów Prowincyi Wielkopolskiej.

Ula-

Ułatwiwszy tym sposobem Deputacya poprzedzające trudności, nastąpił Examen Regestrow, który trwał do godziny 9. w noc, przez który czas 120. Regestrow wyexaminowano; a gdy dla późnej pory nie można było dokończyć zaczętego Dzieła, z przyczyny resztujących do Rewizyi wielu Regestrow, Najjaśniejszy Pan cały czas Examinowi przytomny solwować kazał Sessyą na dzień jutrzejszy na godzinę 10. ranną. Co J. P. Chreptowicz Podkanclerzy Litewski wypełnił.

## SESSYA XV.

Dnia 21. Października.

### W IZBIE SENATORSKIEJ.

ZAGAIWSZY Jmć Pan Marszałek Seymowy w te słowa:

»Widzi codzienną, Najjaśniejszy Królu Panie Nasz Miłościwy, »Narod pracowitość W. K. Mci, iż dla ufzcześliwienia Kraju chcesz Nas »pilnością swoją narychle doprowadzić do istotnych potrzeb Seymo- »wania.

»Widząc to, niepodobna, aby przez usta moje winney zawsze nie »oświadczać wdzięczności, którą nie bierz, Najjaśniejszy Królu Panie Mi- »łościwy, za pozor powinnego uszanowania Tronu, ale za szczerą oświad- »czenie prawdziwej Narodu Twego przychylności.

»Przykładnie na dniu wczorajszym rozpoczęte Dzieło Jchmcior »Panów Delegowanych, z ukontentowaniem Zgromadzonych Stanów, że »nie mogło być dokonane; Więc upraszałbym, aby dnia dzisiejszego swoy »koniec wziąć mogło.»

Jchmć Deputowani przystąpili do kończenia wczoray rozpoczę-  
tey Roboty.

Po wyexaminowaniu wszystkich Regestrow, i zebraniu wię-  
kszości Kresk; ogłosił *Primus in ordine* J. P. Kasztelan Trocki  
Osoby *ex pluralitate Votorum* składać mające Kommissye Skarbowe  
Obojga Narodow, podług przyłączoney tu Specyfikacyi.

#### DO KOMMISSYI SKARBU W. X. LIT:

	Wotow.
Z Senatu. W. Tyszkiewicz Kasztelan Mściwowski	149.
Z Złanu Rycersk: UU. Suchodolski Poseł Wołkowyski	148.
Bilewicz Ciwun Eyrągolski	126.
Dziakoński Strażnik Polny W. X. Lit:	120.
Jelski Poseł Starodubowski	111.
Kozakowski Sędz. Ziemi i Poseł Kowieński	106.
Potocki Starosta Tłomacki	97.
Narbutt Podczaszy i Poseł Lidzki	80.

#### DO KOMMISSYI SKARBU KORONNEGO.

Z Senatu.

Z Wielkieypolski.

	Wotow.
W. Dzierzbicki Woiewoda Łęczycki	59.
Z Małeypolski.	
WW. Xze Lubomirski Woiewoda Lubelski	106.
Rogaliński Woiewoda Inflantski	47.
M 2	Z Sta-



Z Stanu Rycerskiego.

Z Wielkopolski.

UU. Walewski Szambelan J. K. Mci	Wotow.
Wisnowaty Poseł Rożański	85.
Cieciszowski Poseł Liwski	71.
	63.

Z Małopolski.

UU. Zeleni Podstoli i Poseł Krakowski	74.
Bądzynski Poseł Mielnicki	72.
Miączyński Poseł Czarniechowski.	66.

Trwała ta Sessya do godziny siódmej w wieczor, a potem z wo-  
li J. K. Mci solwowana na jutro na godzinę 10. *in ordine* słu-  
chania Relacyi Deputowanych do Examinowania Czynaści Departa-  
mentow.

## SESSYA XVI.

Dnia 22. Października.

### W IZBIE SENATORSKIEJ.

#### Po Zgajeniu J. P. Marszałka Sejmowego w tej sprawie :

»Zapowiedział Nayiaśniejszy Krolu P. N. Miłościwy, na dniu  
»wczorajszym Czynnosc, która ma dnia dzisiejszego zaprzętnę Zgro-  
»madzone Stany; ten tak porządnym układ ściśle od Tronu W. K. Mci  
»zachowujący się, daie poznać Oycowisk koło Dobra polskiego praco-  
»witość; że dopełniwszy poprzednicze Sejmom opisane Obrządki, chceż  
»Nayiaśniejszy Krolu P. N. M. iak nayrychley przyścić do zaradzenia  
»skutecznego w potrzebach Kraiowych. Dopiero śmiem prosić z miey-  
»sca mego W. K. Mci P. M. M. aby zapowiedziane Relacye mogły być  
»czynione, dla uwiadomienia Stanow Zgromadzonych.»

Jmć Pan Zakrzewski Poseł Inowrocławski *Interlocutorie* to u-  
czynił Ostrzeżenie: „Przymawiać się tu nie chcę, żebym Głos  
»komu tamował; ale przepis Prawa 1768. czas drogi, czas, który  
»powinien być na zaradzenie o całość Obywatelow., i dobro Oy-  
»czyzny obracany, przymowić mi się każe. Jest podano na dniu  
»wczorajszym od Tronu J. K. Mci, aby Relacye wyznaczonych  
»do Examinowania Dykasteriow były dziś czynione, a mocą Pra-  
»wa iużby Nam rozłączyć się należało. Gdyby wszyscy Jchmć  
»Delegowani *ad examinanda Dicasteria* Głosy zabierali, nie ra-  
»chuiąc Przymowek, na samych Głosach wiele Nam czasu zeszło-  
»by; Owoż Myślą moją jest i wnioskiem, podać Prześwietnym  
»Stanom, aby za Ich przyzwoleniem Pierwszy z Delegowanych  
»Jchmciow, czyli Prezes, czynił Stanom Prześwietnym Relacyę.»

Wielu JJ. PP. Posłów dopraszało się o Głosy. Jmć Pan Putt-  
kamer Poseł Zmudzki odezwał się w szczególności z kontradycją  
dopiero przytoczonemu wniesieniu.

Różne *pro & contra* utarczki przerwała Xjćcia Woiewody Gnie-  
znieńskiego na Konsyliarza Rady Nieustającej Przysięga, ktorey,  
że dotąd iako nieprzytomnemu wykonać nie przyszło, w tym ią  
czasie wypełnił.

Po

Po Przysiędze Xje Marszałek W. Koronny przecinając okaza-  
dalszym w zamęcie sporom, dał Głos Jmci Xjędzu Rybińskiemu Bi-  
skupowi Kujawskiemu, do uczynienia Relacyi o Stanie Skarbu Lit-  
Miał zatym Jmć Xjędz Biskup Kuliawski rzecz w tych słowach:

»Wyznaczeni do słuchania Rachunkow, i weyrzenia w czynności Skar-  
»bu W. X. Lit. chcieliśmy w obydwóch Artykułach iak naycisley naszych  
»dopełnić obowiązkow: postępując porządnie zaczęliśmy od weyrzenia w Per-  
»cepty, gdzie dwojakie znaleźli śmy Podatki; iedne dawniejszymi ukłano-  
»wione Prawami, i w rachunkach przeszło Sejmowych znajdujące się;  
»drugie zaś Konitytucyą Seymu przelżego wyznaczone, i pierwszy raz  
»do rachunkow przychodzące, iako to: Podatek Procentowego intrat znie-  
»sionych Magdeburgii i przyłączonych do Skarbu, także Podatek od Stę-  
»pla kart i od młynow zbozowych; w perfwazyi zupełney; że dawniey-  
»sze gatunki Podatkow przez dawniey Delegowanych do kalkulacyi, były  
»examinowane, nowo uchwalone chcieliśmy weryfikować, i tych poznać  
»Administracyą. Lecz zapytana Kommissya W. X. Lit. o Summaryusz Ta-  
»ryff, odpowiedziała: że ten nigdy nie był wezwyczajui, że rachunki bę-  
»dąc podpisane przez Kommissarzow Skarbowych, mają iednakową moc,  
»co i Summaryusz konfrontowany z Książkami Taryff, ktoren rownie także  
»musiałby być przez Prezydującego w Kommissyi podpisywany. Na nic się  
»nasze nie przydały Argumenta probujące, że Summaryusz Taryff, a ra-  
»chunki Skarbu, są dwie rzeczy od siebie różne; dla skonwinkowania pofo-  
»żono nam kilkadziesiąt Książek, ktore gdyby przyszło czytać, examino-  
»wać, i z rachunkami od Skarbu W. X. Lit. podanemi znościć, należałoby  
»prosić Stanow Rzpłtey o pozwolenie przynajmniej na dwa lata kwerendy  
»w Skarbie W. X. Lit. W Percepcie Roku 76. postrzegłszy wciągnięte od  
»zapłaty Woyska resztuiące 20,890. Zł. nie znajdując caley Summy w  
»Woysku wypłaconey, ani w Regełtra z Raty Marcowey tegoż Roku w cią-  
»gniętey, zapytany Skarb W. X. Lit. odpowiedział: że Marcową Ratę Ro-  
»ku 76. Woysko same przemocą zabrało, a zatym i Kwit na wspomnio-  
»ną Ratę nie był prezentowany; ten tylko był okazany na Ratę Septembro-  
»wą, w ktorey 1,150,000. Woysku oddano. Zakończywszy examen Per-  
»cepty, a bardziey obaczywszy tylko dla wzyż wyrażonych racyi Summę  
»perceptowaną, i w Regełtrach napisaną, przytąpiliśmy według Reguły w  
»Konitytucyi Roku 76. ułożoney, do przeyrzenia Expens Skarbu W. X. Lit.  
»lecz ta nie we wszystkich Punktach jest zachowana. Albowiem Konitytu-  
»cya Roku 75. wyraźnie dysponowała Skarbom Oboyga Narodow, aby  
»*Subsidium Charitativum*, Czynniz Emfiteutyczny z Krolewiczyn i 250,000.  
»ze Skarbu na co innego obracane nie były, iak tylko na umorzenie długow  
»Rzpłtey. Przecież Skarb Litewski prześcapił ten Opis, dysponując inaczey  
»wzyż wyrażoną Summę; i ztąd wypadło, że Skarb W. K. Mci, oraz Kro-  
»lewiczowie Xjągęta Sastry swoiey nie odebrali należytości, o co do Dele-  
»gowanych dawane były Memoriały od Xcia Jmci Woiewody Kaliskiego, i  
»J.W. Woiewody Pomorskiego, a tym samym w dług Rzpłta jest wprowa-  
»dzona.

»Także od różnych JJ. WW. Konsyliarzow Rady Nieustającej, i tey  
»Subalternow były do Nas uczynione zezalania, prezentowane Rezolucyę  
»Rady nakazujące wypłacenie z Skarbu W. X. Lit. na to wszystko była Od-  
»powiedź: iż Summa Zł. 60,000. jest w Regełtrach zapisana, i w Skarbie  
»złożona, o którą niezaplaceni upomnieć się mogą. Kommissya Litewka  
»na Departament Skarbowy, mimo Przepis Konitytucyi Roku 76. expenfo-  
»wała Zł. 5,136. i gr. 13. explicuiąc się, że więcey obligowana była przy-  
»iąć Officialistow, ktorzy z pomnożonych gatunkow podatkuwania pomno-  
»żyć się musieli. Na chorągiew Marszałkowską znaleźliśmy w Expenfie za-  
»pisaną Summę 42,000. lecz na 14,000. Kwit nie był okazany, tylko Rewers  
»na odebraną ze Skarbu na tę Summę Affynacyą. Jest także w Expenfie  
»położona Summa Prawem wyznaczona Zł. 60,000. na czyśczenie Rzek,

N

a że



»a że ta powoli się expensuje, więc z niej kalkulacja do przyszłych rachunków jest obiecana. Jmci P. Małczewskiemu Konstytucyj Roku 75. wyznaczona jest summa zł. 100,000. lubo tej summy w Tabeli Roku 76. nie ma, iednakże Skarb Litewski nie ściągając do Xięstwa Lit. Konstytucyj znośzącej gratyfikacye, przez wzgląd na zasługi Jmci Pana Małczewskiego in vim wspomnianych stu tysięcy wypłacił kazał 10,000. już w Roku 77. Było także zażalenie Jmci P. Stetkiewicza Pułkownika Artylleryi W. X. Lit. który wyznaczony z Podpułkownikiem Deskurem do Lufracyi Wojsk W. X. Lit. i mający za tę pracę wyznaczoną Pensyą 6000. zł. i Asygnowacją Departamentu Wojskowego dysponowane, dotąd z Skarbu Lit. nie odebrał. Sukcesorowie także s.p. Generała - Lieutenanta Wittinghova o zaległą Pensyą w Skarbie Lit. zł. 12,000. dopominają się. Mieśliśmy także Memoryał Pana Kaufmana Sekretarza do Demarkacji wyznaczonego, który ze Skarbu Koronnego swoją odebrałszy należność, z tej w Skarbie Lit. w trzeciej części ieszcze nie jest zaspokoiony. Lubo już nie do Expens, do rozrządzenia iednak Komisji Skarbu W. X. Lit. należy Memoryał Xcia Jmci Czetwertyńskiego Pośia Władztwa Braci Roku 64. Konstytucja tytuł: *Cis Generalne*, obowiązała Komisję Skarbu W. X. Lit. wyznaczyć Lufratorów do Grobel i Mostów, z czym się nazbyt spóźniła, bo dopiero w Roku 78. dnia 6. Miesiaca Maja swoją w tym Punkcie wydała Rezolucyą; i lubo Rewizora Mostów i Grobel wyznaczyła, ten ieszcze Urzędu swego nie dopełnił, na co się skarża Xze Jmci Czetwertyński, bo Groble utrzymywać musi swoim kosztem, a Oficjalistowie Skarbowi zrobiwszy tym czasem Przykomorek, pod pretextem Cisa, mają uciążyć Kupców, a nawet i własnych ludzi Xcia Jmci Czetwertyńskiego. Było nam także prezentowane zażalenie J. W. Biskupa Smoleńskiego, który żądany nie mając z Biskupstwa swego Intryaty, ani opatrzonego Chlebem Duchownym, iedynie z łaskawey W. K. Mci i Stanow Rzpłtey względów, miał sobie naznaczone zł. 20,000. na Rok, których ieszcze nawet w najmniejszej nie odebrał części. Dla informacyi W. K. Mci i Prześw. Rzpłtey Stanow mamy honor donieść, iż w Rachunkach Seymowych podana nam jest dwóch-letnia Percepta 5,834,875. gr. 10. Expensy dwóch-letniej podług tychże Rachunków 5,799,707. gr. 19. Remanentem zostaje 35,167. gr. 21. to jest *paratis* 14,607. gr. 13. także *paratis ex Emfi-* *teusi* 9623. gr. 1. Reszty na Remanentach zalega 10,936. gr. 25. Delegowani zaś wykalkulowali Intryaty Roczney z Skarbu W. X. Lit. in Summa 4,911,300. gr. 25. która że aktualnie wchodzi, upewnić możemy W. K. Mości i Prześw. Rzpłtey Stany, niedostaie więc do summy Tabelę na Seymie Roku 76. ustanowioney 5,000,000. wynoszący zł. Pol. 88,699. gr. 5. że zaś Prawem Roku 76. uchwalone są niektóre expensa w Tabelę niewchodzące: iako to Pensya J. W. Biskupa Smoleńskiego; Przeto zlecieliśmy Skarbowi Lit. aby Percept i Expens wydrukowana była Tabella, i W. K. Mci, oraz Rzpłtey Stanom była podana. Zeby zaś Stanow Rzpłtey nie zadziwiło, że podana w Rachunkach dwóch-letnich Komisji W. X. Lit. nie więcej cała wynosi summa, iak 5,834,875. gr. 10. a my Roczney Intryaty podaliśmy 4,911,300. gr. 25. ząd ta differencya pochodzi, to z Podymnego i Czopowego, które Roku 76. na Wojsko dysponowane, i przez też Wojsko zabrane było, bez wiadomości Skarbu; dla tego ani do Expensy, ani do Percepty nie są wciągnięte. Podobnież sowiata Kwartal i Pogłowne Żydowskie z Roku także 76 dla Skarbu W. K. Mci Prawem dysponowane, podobnież do Rachunków nie jest zaciągnięta, i dla tego summa Rachunkami podana nie donosi tej, iakowaby z dwóch-letniej Intryaty przez nas Rocznie zalkulowanej powinna się okazać, na całą zaś należność do Skarbu W. K. Mci przez dwa lata wypłaconą, Kwity nie Kasy W. K. Mci, lecz samego Jmci P. Podskarbiego Nadwornego, iako Administratora Ekonomii, były okazywane. Kończąc wierną Relacyą W. K. Mci i Prześw. Stanow Rzpłtey, mamy honor donieść, że Rata Marcowa Roku 78. *pranotatorię* tylko w Rachunkach nam podanych

jest

wieść wciągnięta tak, iako i expens z teyże Raty już uczynioney, ale że według explikacyi Skarbu W. X. Lit. dopiero *calculatorię* na przyszły Seym Stanow Rzpłtey ma być podana, przeto do naszej Relacyi nie należy. W tym tu mieyscu pozwoliliśmy W. K. Mości i Prześw. Rzpłtey Stany, ażeby Delegowani uczynili reflexyą, że bez Rachunków i bez potrzeby Roczna cała Intryata w Skarbie W. X. Lit. zostaje; i ząd konsekwencya, że Rok 78. już się kończy, a nikt w nim ieszcze, według Tabeli, nie jest zapłacony, co zaświadcza Memoryał Xcia Jmci Czartoryskiego Generała Ziemi Podolskich, Jmieniem Szkoły Rycerskiej delegowanym podany, że 50,000. za Ratę ieszcze Marcową Roku 78. do tychczas nie są wypłacone. Dale Skarb W. X. Lit. racyą, dla czego Marcowey Raty Roku bieżącego nie podaje *calculatorię*, bo Prawem Komisji mając tylko dwie się, że Marcowa Rata nie może się wywiązać tylko w Oktobrowey, a Oktobrowa ma się wywiązywać w Marcowey. Ząd wypadu, że Administracya Skarbu ustawicznosci potrzebuje, nie może utrzymywać w obrębach należytych Rządu wewnętrznego, spóźnia exekucyą Prawa, czego jest dowodem Memoryał Xcia Jmci Czetwertyńskiego Pośia Władztwa Braci: nigdy się nie wykalkuluie dostatecznie Stanow Rzpłtey z tych Intryat, które między Seymem a Seymem wchodzi; iak zaś Delegowani widzieli dziś pisane Rachunki Skarbu W. X. Lit. tak nie mogą tylko żądać, aby też na wzor Skarbu Kor. mogły być napotym układane, i nie innym sposobem, tylko według schemma od W. K. Mci i Rady przy Boku Jego zostającej, w Roku ieszcze przeszłym dla Obojga Narodow Komisji wydane.

Po skończonym tym Głosie, Jmci P. Kozakowski Poseł Kowieński usprawiedliwił Skarb Litewski w następującej osnowie:

»Jako żaden Narod w polityczną spoioną społeczeńność, nie może stać bez publicznych Podatków, z których się składa Skarb publiczny, tak Kraiowa pomyślność po większej części na przeczornym tegoż Skarbu użyciu, rozkładzie i szafunku zawiąza. Lecz już i po najlepszym rozkładzie, i jeżeli dochody publiczne nie są złożone w ręku nieinteresowanych, sprawiedliwych, i poczciwych; na ten czas równie przychod będzie niepewny, ile jest rozchod fałszywy, co się iednemu przez fawor w podatkowaniu ustąpi, to się drugiemu nad łusność naciskiem wydrze, Regestr wydatku zaćmiorny i powikłany będzie, a pod cieniem tej płatniny, prywatna z publicznego dochodu napełni się szkatuła:

»Ta publicznego Skarbu kradzież prawnie niepodobną staie się, skoro Administracya jego nie iedney Osobie, ale Towarzystwu Osób w Kraiu z cnoty i sposobności zaleconych jest powierzona, chociażby blask złota przez ręce przechodzącego zdolnym był którego cnotę pokusić; uczciwość, przeczorność drugich Kollegów, i chęć mu i sposobność odbierze. Znales N. K. P. M. M. ważność tey polityczney myśli, na samym wstępie Panowania Twojego. Komisji Skarbowe Obojga Narodow są twoim Twóim, ich pożyteczność doświadczona usprawiedliwia przenikłość wielkiego umysłu Twoiego, a razem wdzięczność, którą winien Narod W. K. Mci P. M. M. za tak chwalebne ustanowienie. Teraz to z wyciąganych Tabeli Podatków, przychod publiczny do ostatniego grosza widzieć można, przedtak przeczornym Towarzystwem nie zginać, nie się utoaic nie może.

»Podatki exekwowane i wybrane, bardzo szczupły w porcy niedobor, przychod do Skarbu regularnie importujący się, porządnie ułożone Tabelle, Oficjalistowie Skarbowi z każdej Raty obchowani, pod ściśłym dozorem trzymani, mądre w Interessach Skarbowych dyspozycye, wydatki wszystkie do grosza kwitami probowane, są częścią pożytków, których Kray z ukontentowaniem doświadcza, wielbiąc z iak największym respektem najlepszego z Krolow nad sobą Opatrzność.

»Nie mówię ja tego na szczęcie i bez poznania N. K. i P. S. ale mo-

Na

, więc





»wię z doświadczenia własnego, naznaczony do wysłuchania Rachunków Komisji Skarbu W. X. Lit. i Przyjęgą uroczyść, tak do weyrzenia w niego czynności, iako też do dania W. K. Mci i Prześw. Stanom rzetelnie o tym Sprawy, obowiązany. Nie umiem dosyć znaleźć dla niey pochwał; przykład J. W. Prezydenta Naszego dzień i noc niespracowanie nad Regestrami Komisji siedzącego, zachęcił nas do podobney z nim pracy. Miło mi było, i bardzo pożytecznie pod tak przezornym Mężem pierwszą tey Nauki brać lekcye, ktorey się przez następne dwa lata, wyznaczony większością głosów Prześw. Stanów i sąskawą W. K. Mci P. M. M. destynacyą Kommissarz, z pilnością dla dobra publicznego uczyć będę.

»Prezentowała nam Komisya Dyaryusz, Sancitarze i Regestra swoje: nie przestając na podanych Summaryuszach Percept, same Summaryusze z Taryffami weryfikowaliśmy, najmnieyszą w nich co do szczeru konnotując różnicę, a co się nam z razu omyłką zdało, w najmnieyszym zarzucie zupełną aż od Komisji z Dyaryuszu i Protokółu, istotę rzeczy dowodzącą, na umorzenie kwestyi odbieraliśmy odpowiedź. Wziąć w iak najmnieysze szczegóły czynności Komisji-nych, iest to formować drugą Komisją Skarbową nie Seymową; co tylko do Komisji Seymowej należało, nieśmy nie opuścili, czyniąc: iak żadna podobno z poprzednich Deputacyi, tę kalkulacyą iak naydośćcieley i z Strony nas kalkulujących, i z Strony Komisji kalkulującej się.

»Jakoż ani postępując do lat już przeszłych, mielibyśmy przykład z Komisji Skarbu Koronnego, do ktorey examinowania Rachunków, chociaż w równym celu z naszym Deputowani, tyle jednak mieli przy czyn sprawiedliwego Komisji zaufania; u nas było do iak nayściśley szego iey czynności przekładania, iakoż nie na tey surowości examinu nie utraciła Komisya Skarbu Lit: bo enota, iak złoto, im ściśleyśze przechodzi próby, tym się potym iasnieyszą i świetnieyszą pokazuje.

Szkodowała na tym zaoczna potwarz, tey się lepiej w cieniu udaie, iey drogi są tajemne, chociaż skutki są publiczne, i społeczności szkodliwe, wyswieconą ona została przez nasz Examen, i ktore na karb Komisji ustronne były doniesienia, znikły wszystkie przed oczywistością Dowodów przez Komisję nam prezentowanych, iak mgła przed Słońcem wcho-dzącym, i nie było, ktoby się ich Autorem być deklarował.

»Ale Miłościwy Panie, skutki potwarzy trwalsze są za samą potwarz nigdy ten iad dotychczas z umysłu naszego wyprowadzony być nie może; zawzięcie się część trucizny choć drobna zostaje.

»Jle zaś na Indygnacyą W. K. Mci zasługują potwarze, tyle sprawie-dliwych względów i pochwał są warci zpotwarzeni, ośobliwie kiedy to iest Towarzystwo z Osob, którym Kraj wierzy, złożone.

»Do wewnętrzney satysfakcyi, którą każdy czuje, gdy dobrze czy-ni, potrzebuie cnotliwy Obywatel zasilenia i do dalszey pracy zachęcania przez pochwały, nagrody, wdzięczność publiczną; a przynajmniey, aby mu nie ubliżano tego szacunku, na który zasłużył, ktorego mu odmowić nie można; wreszcie nic z tego wszystkiego nie uczynimy: być może taki bowiem, który w pracach o dobro publiczne, ani pochwał, ani nad-grody, ani wdzięczności nie potrzebuie, iezli mu wewnętrzney satysfakcyi i szacunku odmówić nie możemy. Prawo natury każe, byśmy przynaj-mniey nie przeszkadzali, i serca mu do kontynuacyi posług Oyczyźnie nie zrażali.

»Nie czyni to przymowki dla Komisji, iż Podatku *ex Subsidio Cha-ritativo* zażyła na Cywilne expensy, ale te wyustificowała nayrealniey, i Kwitami dowiodła, a granic Prawa i słuszności nie przestąpiła; gdyż w Tabelli Konstitucyiney w ogólności Percept sperandowanych, ten *Subsidio Charitativo* umieszczony Podatek bez dystrykcyi tamże, i w expensach tey-że Tabelli, na co ma być, aplikowany. Komisya więc z ogólności percept, wedle przeświadczenia swego o potrzebach expensowała, dając po każdej kadencyi zgodny z rachunkiem Rapport Radzie Nieustającej,



»a gdy ta rzekła: iż ten Podatek *practis* na same tylko długi ma być obra-cany, ku temu Komisya zwrocila swe rozrządzenia, i ostatnią Ratę z tego Podatku, dla tey satysfakcyi asygnowała, a za przeszłość *in rem ta-kowey* w użyciu Summy przemiany, bonifikacyą oney do odkładu na prze-szley Kadencyi Marcowey udysponowała; a zatym *quod non factum, fiet*.

»Znaleźliśmy w Expensach dwuletnich Komisji 5000. a na Rok po pułtrzecia tyśiąca na Officyantów nad przeszłą ustawę przybyłych, ale z przybyłemi, i na to pracowitemi, mianowicie procentowego, Podatka-mi, lecz razem przeświadczeni zostaliśmy, że Menaż Skarbu Lit: wart *à Publico* szacunku. Bo nie konserwuje Regentów drogo-płatnych do ka-żdego Podatku, a mianowicie Taryffowych Prowentów mniej potrzebnych, dla przypadku zaśmierci, gdy dwóch tylko iest w generalney Komisji-ney Kancellaryi Officyantów, zdało się Komisji Subalternów im przydać z pensyą nadto szczupłą, bo tylko na Rok po 1000. Zł. z tego więc prze-zornego, równie iak oszczędnego ustanowienia, bliższe do zalety wspo-mnienie zdaie się.

»A gdy o rzeczy z Rachunków wynikley mówiem, N. K. i P. N. M. nie przeto wyboczyłem z materyi o samych rachunkach, do ktorych bli-żey zwracam się explikacyi.

»Co do Podatku Summ procentowych, ten Podatek równie iako i in-ne Summaryuszem przez szczerulność każdego Woiewodztwa i Powiatu perceptą w Rachunku przez Komisję podany. Chcieć zatym osobne-go na to Summaryuszu, procz rachunkowego, iest to chcieć kopii tego samego na osobnym papierze, co nie znaczyłoby żadnego mocniejszego nad rzeczony Rachunek dowodu.

»Lecz Komisya gruntownie i w tey explikacyi postąpiła, położy-wszy Rachunek, i co do tego podatku, z Summaryuszów na każdą Ratę Wo-iewodzkich i Powiatowych składanych, na wsparcie onego i rzeczywiste przeświadczenie złożyła autentyczne Kancellaryów do każdej Raty sto-nujące się o tym Podatku Rapporta, z ktorych formowany Ratami ra-chunek; czytać te wszystkie Rapporta, pewnie, że czas nie wystarczy, bo by (iakiem mówił) uformowałszy powtorną Komisją Skarbową, przez iey czas i pracę, a nie przez Seymową kalkulacyą, to exekwować można było.

»Zazieraliśmy w niektóre Rapporta, znaleźliśmy że zgodne z Sum-maryuszem rachunkowym: a zweryfikowane niektóre Rapporta, dowiedzio-ne, i objaśnione pewną rękoywią nayrzeczywistszych co do dawnieyszego Punktu Skarbowey Komisji rachunków.

»Z strony zaś Komisji nic więcey pretendowanym być nie mo-że; bo ona z Taryffami, Regestrami Officyalistów, i obrachowaniami Kom-missyinem, tak do kalkulacyi Seymowej w delegowaniu nas zawartej przystąpiła, iak Pisarze Prowentowi z partykularnych Funkcyi u swoich Panów pod nayściśleyszą przezornością kalkulować się zwykli.

»Mówiąc o czytym obrachowaniu się Komisji Skarbu: nie nale-żałoby mi mówić, tylko o składzie Osob w tey Komisji zawartych: gdyby nie było wiadomym *publico*, że wieści przeciwko iey głoszone i pretenzye ferowane, były raczej do Szafarstwa Komisji, nie do niey wy-mierzone; a chociażbym zamilczał Osoby, o ktorey chcę mówić, w o-czach i twarzach waszych widzę na mnie obroconych, że się z was wszy-stkich Prześw. St: każdy iacno domyslał, że, i com wprzod mówił, i co teraz mówię, ściągają się do Osoby J. W. Podskarbiego W. X. Lit.

»Miliam ia tu, co mu Wielkie X. L. iest winne, i co przysiędca za wskrzeszoną inuustryą, wyprowadzenie z gnuśności, i przychęcenie do pracy podległych władzy iego rolników przykładne rozmiarami regu-lowania. Słowem za wprowadzone dobyciem, naprawą, i użyciem rol-nictwo, za ozdobienie Kraiu w budowli, wsiow, Miasteczek, Domow, i rożnych edyficjow, wyładę drog do handlu i przejazdu wygodnych, wpro-wadzone naypożytecznieysze rzemioła, i inne tak do potrzeby, iako do



»zażczytu Kraiowego służące rękodzieła, y kunszta nacylnieysze artyfsw-  
»stwo zawierające, Edukacyą Młodzi Szlacheckiey do wszystkich Nauk,  
»a obożliwie Gospodarskiey, na ktorey wszystko zależy. Edukacyą Miey-  
»ską, y nawet wieśniacką, w rozmaitym na nich obiekcie, y użytku roz-  
»ciągającą się, za przycheczenie serc Obywatelskich do ciebie Miś: Krolu,  
»wprawienie w iednomysłność umysłów Republikantskich, ugodzenie roz-  
»tyrkow.

»Te uwagi iedne są bliższe, bo zrodzaju Ekonomicznych czynno-  
»ści wypływające, drugie choć są dalsze, że są iednak skutkiem rządowego  
»ducha, który do Szafarstwa Kommissyi jest nieodbitie potrzebny, i o-  
»ne ku szacunkowi publicznemu zalecający, przeto nie tu namienić.

»Byćże to może? aby ten nie stwierdzał ufnosci i miary pu-  
»bliczney w Szafarstwie Skarbu Publicznego, który z tego, coby się wfa-  
»sności iego aplikować mogło, na publiczne nigdy nie żałował, i nie  
»żałuje dobro? a Pretensyi iego do Rzpltey, ani Nadgrad od niey w za-  
»dney Konstytucyi nie czytamy. Owszem sfyzeliśmy, co być tainym  
»nie może, iż w czasie hoynosci Rzpltey przez różnych uczestników ko-  
»rzyftaney, ofiarowanych sobie darow, a szufznym Domowi iego Prawem  
»należących, nie przyjmował.

»Wszakże porządek i uregulowanie Kommissyinych Rachunkow,  
»w naypierwszych iey zakładach, i następnych potym exekucyach, ko-  
»mu jest winna Kommissya Lit: jeżeli nie staraniu, przezorności, pra-  
»cy, o dobro publiczne gorliwości, i bez interessowaney cnotie Męża tego?

»Y na tym kończąc moy Rapport, co do Rachunkow Kommissyi  
»Skarbu Lit: a do Publicznego wespół, ze mną zasiadających Kollegow  
»w Deputacyi świadectwa odwoływający się, tym śmieley tego Obywa-  
»tela, iako Tronowi nayprzywiązanszego, iako o całość Dobra publi-  
»cznego nayżarliwszego, mam za powinność zalecić Maieństwu W. K.  
»Mci P. M. M. im bardziey przeświadczony iestem, że ten Głos moy,  
»jest Głosem wielu bardzo w Koronie cnotliwych Obywatelow, a tym  
»bardziey całej Prowincyi Lit: iedno-brzmiącym w ustach moich.

Gdy Jmć Pan Kowieński skończył mówić, prosił o Głos Jmć  
Pan De Raës Poseł Trocki, lecz z względu przypadającej na Pro-  
wincye Koronne do domowienia się Alternaty, dany Głos Jmci Pa-  
nu Giżyckiemu Posłowi Kiiowskiemu, który w tych wyrazach ex-  
plikował czynności Skarbu Lit:

»Przymówić się do obszerney Relacyi J. W. Biskupa Kuiawskie-  
»go w Delegacyi do Rachunkow Skarbu Lit: Prezydującego, poprzyści-  
»żona W. K. Mci i Stanom Rzpltey każe mi wierność,

»Czternaście rodzajow Podatkowania Prawami W. X. Lit. ustano-  
»wionych dzielą się na dwie części: Pierwsza Podatkow nieruchomych  
»czyli stałych w liczbie dziesięć, a te są z Lustracyi przez wyznacz-  
»nych Seymami Lustratorow poprzyściętych. Z tych Percepty W. X. Lit:  
»w Rachunkach złożonych przed nami Delegowanemi, lubo żadney nie  
»podpadały wątpliwości, przecież aby Relacya Rachunkow W. K. Mci i  
»Stanom Rzpltey dokładniejsza była, rewidowane były Taryfry przez Lu-  
»stratorow poprzyściętych *in originali* do Skarbu oddane, i z Regestrami  
»Kommissyi Skarbu Lit: zgodzily się.

»Druga część Podatkow w czterech rodzajach ruchomych, czyli  
»niestałych, iako to: Cła Generalnego, Czopowego z Miast Stołecznych,  
»Procentu od Summ i Stępla kart, w Rachunki Skarbu Lit: wciągnio-  
»na, chociaż równie przez Przyścięte Osoby Skarbowi Lit: w Rappor-  
»tach podana, przecież dla weryfikacyi mieliśmy złożone od Kommissyi  
»Skarbowey Rapporta, tych to wyż wyrażonych niestałych czyli ruch-  
»omych Podatkow Percept, a dla wielości onych, chociaż nie wszystkie,  
»wyrywczu iednak z Regestrami Skarbowemi zgadzające się znaleźliśmy.

»Cztery Punkta ważniejszy obwiniające niby Skarb Lit: w Rela-

cyi

»cyi J. W. Biskupa Kuiaw: ogłoszone W. K. Mci i Stanom Rzpltey; gdy  
»się do nich przyłączy Explikacya Kommissyi Skarbowey, iasniey się o-  
»każę: Pierwszy, że w Rachunki czyli Percepty Skarbu Lit: i expensy,  
»niewciągnięte wybrane przez Woysko W. X. Lit. i na Skarb W. K. Mci  
»Podatki Roku 1776. lecz weyrzawszy w Konstytucye Roku 1768. i  
»1775. Fundusz płacy Woysku Lit: na Podymnym i Czopowym, a Skar-  
»bowi W. K. Mci na Kwarcie i Pogłównym Zydowskim ubezpieczające,  
»oraz odebrania z Kancellaryow Grodzkich, w których składane *ad usque*  
»bywaiz, dozwalające, nie powinien był Skarb Lit: tego w Perceptę wcią-  
»gać, czego nie odebrał, ani w Expensę czego nie oddawał. - Gdy zaś  
»Konstytucya Roku 1776. na końcu Roku te Podatki do Skarbu W. X.  
»Lit: odbierać nakazała, a z ogulności Podatkow w Tabelli Prawem po-  
»stanowionej Woysku i Skarbowi Krolewskiemu wypłacać dysponowała,  
»weszła w Rachunki resztująca Summa z tych to Podatkow dwadzieścia  
»i kilka Tysięcy w Roku 1776. Raty Septembrowey.

»Drugi Punkt obwiniający Kommissyą Skarbu Lit: iż nie złoży-  
»ła przed Delegowanemi od Stanow Rzpltey do Rachunkow wraz z Re-  
»gestrami Summaryuszow: wszakże Summaryusze nie innym Podpisem  
»stwierdzoneby były, tylko tymże Kommissyi Skarbowey, iako i Rege-  
»stra; Summaryusz zaś i Regestr tę od siebie różnicę mają, że pier-  
»wszy krotszym, a drugi obszerniejszym są pisane sposobem.

»Trzeci: że Kommissya Skarbu Lit: nie powypłacała podług Tabel-  
»li Roku 1776. naznaczonych Summ; explikował się Skarb Lit: iż Ta-  
»bella rzeczona Expens, Perceptę dochodow Skarbu Lit: w Summie 88,695.  
»Zł. przewyższa-

»Czwarty a nayważniejszy: że za Rok toczący się 1778. w Re-  
»gestra nie jest wciągniona Percepta, a Expensa *pranotatorie* dołożona,  
»a tak Roczne Rachunki z nadchodzącemi dwu-letniemi do przyszłego  
»Seymu Ordynaryinego zatrzymane są.

»Lecz że Prawem oznaczone Kadencye w czasie nieprzyzwoitym,  
»bo pierwsza Marcowa w sam czas exakcyi Podatkow, wyrachowana od  
»Subalternow być nie może, aż na kadencyi Oktobrowey, a Oktobrowa  
»w czasie agitującego się Seymu, aż w przyszło-roczney Marcowej. Za-  
»czym Seymuizca Rzplita przemieniwszy kadencyą Marcową na May;  
»a Oktobrową podniósłszy do połowy Września, zabezpieczy Kommissyi  
»Skarbu Lit: niezawodne, iak mowią *ad assem*, Rachunki.

»*Pranotatorie* zaś dołożona w Rachunkach Expens nie była dla  
»przyięcia oney *Calulatorie*, lecz dla objaśnienia Stanow Rzpltey, iż  
»Kommissya Skarbu Lit: Tabellą Anni 1776. umieszczone expensa, z  
»przychodzących dopiero do Skarbu Podatkow, w proporcji zaspokoie-  
»nia, aby tym sposobem wyexplikowała się, iż nie leżą *infructuose* Rze-  
»czypospolitey pieniądze.

Odezwał się zatym Xże Radziwił Poseł Wileński, „Ze po-  
»nieważ z poprzedzającej Relacyi okazuje się, iż z iednego Ro-  
»ku Kommissya Skarbu Lit: Rachunku zdać nie może, a Kwit w  
»ten czas dopiero dany iey być powinien; kiedy się zupełnie wy-  
»rachuje z czynności, dochodow, i wydatkow swoich; przeto z  
»mieysca swego sądzi za rzecz sprawiedliwą, ażeby Kwit dla tey-  
»że Kommissyi do przyszłego Seymu odłożyć.”

Wszczęła się między Posłami animozya, chcąc iedni przed  
drugimi mówić.

Jmć Pan Wolmer Chorąży Nadworny Litewski, Poseł Smo-  
leński oświadczył imieniem Posłow Litewskiej Prowincyi: iż gdy-  
by Kwit dla Kommissyi Skarbowey Litewskiej miał być zatrzy-  
many lub odmowiony, tedy na Kwit dla Kommissyi Skarbowey  
Koronney nie pozwoli.

Ządali Jchmość Panowie Posłowie Litewscy Głosow, lecz Jmci  
Panu





Panu Łączyńskiemu Posłowi Gostyńskiemu, *ex quo* był Deputowanym do examinowania Rachunków Skarbu Litewskiego; i że żaden z Prowincyi Wielkopolskiej Głosu nie miał; dany. Ale nacisk ubiegających się do mówienia, i iak się wyżej rzekło, wszczęta między Posłami emulacya, będąc okazją przestąpnego o porządku Seymowania w sposobie czynienia Relacyi Prawa; Nayiaśniejszy Pan wezwawszy do siebie Ministerium, mówił z Tronu: „Po uczynionej Relacyi Deputowanych do wysłuchania Rachunków Kommissyi Skarbu Koronnego, lubo nie było słyszane sprzeciwienia się żądaniu Kwitowi dla tej Kommissyi, iednak wydanie Kwitu zawieszono zostało. Bo znają Zgromadzone Stany, że napisanie Kwitu, jest napisaniem Prawa, a Prawo stanowić się nie powinno, aż po rozłączeniu Izby. Więc ta czynność gdy aktualnie dopełniona być nie może, przekładam Stanom Przewodnym, że należałoby wysłuchać Relacyi Deputowanych do wszystkich Departamentów, a dopiero po rozłączeniu Izby, o zachodzących trudnościach zaradzić. Cokolwiek albowiem czasu na dysceptacyach straciłoby się, strata ta byłaby próżna i niepowetowana. A na tym Seymie inaczej służyć Ojczyźnie nie możemy, iak postępując podług Przepisu Praw o porządku Seymowania.”

Wszczęło się powtórnie w Izbie zamieszanie, gdy J. P. Gostyński, iak się namieniło, Deputowany mówić chciał.

W mnożwie przymawiających się J. P. Walewski Podkomorzy i Poseł Krakowski, otworzył myśl swoją: „że najsukuteczniejszym do uprzątnienia wszelkich zatargów, a zatym dopełnienia Prawa, w przyspieszeniu rozłączenia się Izby, znajdzie sposobem, ażeby sammi Prezydujący czynili Relacyę.”

J. K. Mość odezwał się z Tronu: „Zdanie Jmć Pana Krakowskiego właśnie z myślą moją jest zgodne; obowiązuje więc Przewodne Stany, ażeby próżnym Głosów zabieraniem nie przeszkadzały kończyć Prawnie rozpoczętego dzieła.”

Jmć Pan Stanisław Potocki Poseł Lubelski przełożył, iż wszyscy Deputowani będąc Przysięgą obowiązani donieść wiernie Stanom Zgromadzonym wszystko, co widzieli; gdy się trafi, że co sądzą potrzebnego dokończyć do Relacyi Prezesa, jest ich powinnością przemówić się, od której dyspensowani być nie mogą.

Jmć Pan Mierzejewski Poseł Chełmski był zdania tego: że gdy różnią się Relacye Deputowanych do Kommissyi Skarbu Litewskiego, byłoby to uymą Prerogatyw Stanu Rycerskiego, gdyby Deputowani nie mieli przemówić się do Relacyi Prezesa.

Nayiaśniejszy Pan po trzeci raz z Tronu odezwał się: „Gdy widzę, że myśl moja nie była doskonale poznana, dokładam te kilka słów z tym napierwey wyrazem: że iako nigdy prawnej wolności mówienia nikomu Seymującemu nie tamuję, tak mianowicie tym Dystyngwowanym Posłom; ktorzy w społeczeństwie z Prezesami swemi do examinowania Dykasteryów są wyznaczeni. Gdyby zdania wszystkich Osob do Examinowania ktorego Dykasteryum wyznaczonych były ze zdaniem Prezesa takowej Deputacyi zgodne, ztąd właśnie naturalna wynikałaby konsekwencya, że dla nie wycięzania drogiego czasu osobnych Głosów nie zabierając, cała Deputacya na zaświadczeniu Prezesa swego przystąpiłaby; lecz kiedy inaczej jest, Poseł Deputowany nie zgadzając się ze zdaniem Prezesa, ma pewnie wolność i miejsce ostrzeżenia w tych Punktach, w ktorych różni się jego zdanie od Relacyi Prezesa. Jednak życzyć mi należy, i to przekładam Stanom Przewodnym, że żądać mamy, aby takowe ostrzeżenia w naykrotszych, iakie tylko być mogą, wyrażane były słowami; ponieważ wszelkie dysceptacye długie przed rozłączeniem Izby w Senacie czynione, coraz daley tylko oddalałyby powinne Prawu posłuszeństwo, ktore na początku teraźniejszego trzeciego tygodnia powrot Przewodnym Posłom Ziemskim do Izby swojej nakazuje. A zatym spodziewam się, że się na to zgodzą Przewodne Stany, aby Jmć Prezesowie wszystkich Deputacyi nieodwłocznie examinować Relacye swoich odprawili; i o to proszę Stany Przewodne, przez miłość Ojczyzny; ponieważ strata czasu naywiększą jest ze wszystkich, a ten czas, ktory trawimy tutaj przed Izby rozłączeniem, żadney konkluzyi, mianowicie dla Kwitów, przynieść nie może.”

Jchmość Panowie Posłowie, osobliwie Litewscy dopraszali się o Głosy. Więc Jegomość Pan Marszałek Seymowy oświadczył: „Widziałem troskliwość W. Krolewskiej Mci Pana Mego Miłościwego, aby dla nietracenia czasu nadaremnie przystąpiono do słuchania Relacyi Examinów różnych Dykasteryów. Widziałem i to, że Stan Rycerski zezwolił na żądanie W. K. Mci: dany był zatym Głos Jm. PP. Gostyńskiemu i Zmudzkiemu, iako Deputowanym do Examinu Kommissyi Skarbu Litewskiego; ale gdy dopiero J. P. Trocki żąda Głosu, nie jest w mocy moiej danie mu onegoż. A przeto upraszam Przewodne Stany, aby porządek Seymowania nie był tamowany, i żeby były czynione Relacye Examinów innych Dykasteryów.”

Mówił zatym J. P. Łączyński Poseł Gostyński w następującej osnowie: „Czyli z powodu dobrego Obywatelstwa, czyli z chęci wykonania rozkazów W. K. Mci P. N. Miłościwego, i dopełnienia woli Przewodnych Stanów; czyli nakoniec z posłuszeństwa Prawu włożoną Delegacyi do słuchania Rachunków Kommissyi Skarbu W. X. Litewskiego, i przyrzeczenia Czynności teyże, przedsięwzięć umysłiliśmy czynność, i zawzięci wiernie, pilnie i użytecznie onęż wykonać pryncypalną w sobie znajdowaliśmy powinność; Aby stanąwszy przed Tobą Nayiaśniejszy Panie naywyższych Talentów, i naylepszych dla Kraiu swego myśli i życzeń Krolu, naśladowniczą Dzieł Twoich odnieśli Ci pracę, a Wam Przewodne Stany dla uszczęśliwienia Ojczyzny Zgromadzone ślad szczerzy kuźnienia Kraiowi oddali sprawy.”

Trzy zamiary czynności Naszey mieliśmy, lecz wszystkie z obowiązku Prawa, powinności powołania Naszego, i konieczney pochodzący potrzeby.

Pierwszy był ściślego weyrzenia w Czynności Kommissyi Skarbu W. X. Litewskiego; drugi doyscia zrzodła Percept wszelkich, trzech wyrachowania Expens, i tychże z Prawem zgodzenia. Co do pierwszego, chcieliśmy Nayiaśniejszy Miłościwy Panie, przyrzecć wszelkie Rozządzenia; Dyspozycye, Uniwersafy Kommissyi Skarbu W. X. Litewskiego, Rząd cały teyże okazujące, i o tym uwiadomić W. K. Mci P. N. Miłościwego, i Was Przewodne Stany, abyscie potrzebom z doniesienia Naszego wynikającym zaradzili; lecz szczerpły Prawem do Dzieła takowego czas, a tym więcej wspomnianym Rachunków Skarbowych nadwiezieniem wycięzony, nie wystarczył.

Przystąpiliśmy więc do drugiego, to jest: przyrzeczenia Percept Rachunkami Nam podanych, staraliśmy się każdy Rodzay Podatku w zrzodle jego widzieć; lecz niepodobne tego dopełnienie dokładnie

Pierwszy był ściślego weyrzenia w Czynności Kommissyi Skarbu W. X. Litewskiego; drugi doyscia zrzodła Percept wszelkich, trzech wyrachowania Expens, i tychże z Prawem zgodzenia.

Co do pierwszego, chcieliśmy Nayiaśniejszy Miłościwy Panie, przyrzecć wszelkie Rozządzenia; Dyspozycye, Uniwersafy Kommissyi Skarbu W. X. Litewskiego, Rząd cały teyże okazujące, i o tym uwiadomić W. K. Mci P. N. Miłościwego, i Was Przewodne Stany, abyscie potrzebom z doniesienia Naszego wynikającym zaradzili; lecz szczerpły Prawem do Dzieła takowego czas, a tym więcej wspomnianym Rachunków Skarbowych nadwiezieniem wycięzony, nie wystarczył.

Przystąpiliśmy więc do drugiego, to jest: przyrzeczenia Percept Rachunkami Nam podanych, staraliśmy się każdy Rodzay Podatku w zrzodle jego widzieć; lecz niepodobne tego dopełnienie dokładnie





»Już opowiedział Godny Delegacyi Naszey Prezes J. W. Jmć. X. Biskup »Kuiawski; to tylko mam honor powtórzyć dla uwiadomienia Prześwie- »tnych Stanów, że w Rachunkach dwuletnich znajduje się Summa przez »Kommissyą W. X. Litewskiego zebrana Zł: Pol: 5.834.875. Gr: 10. wy- »nosząca, do której Podymne, Czopowe, Kwarta, i Poglowne Zydow- »skie za Rok 1776. nie wchodzi, z przyczyn: że z tych Podatków ie- »dne dla Wojska, drugie dla Skarbu W. K. Mci zupełnie Prawem Ro- »ku 1775. dysponowane były: więc onych Kommissyja Skarbowa do Ra- »chunku swego nie zaciągnęła.

Ze zaś pomieniona Summa dla nie wchodzących w nią wspomnio- »nych Podatków zupełnej dwuletniej nie składa Intraty; Znam potrze- »bą doniesienia W. K. Mci, i Stanom Rzeczypospolitej o Roczny »Skarbu W. X. Litewskiego dochodzie, że tenże z Summy Zł: Pol: »4,911,300. Gr: 25. na Rok jeden składa się; przeto do Summy Expens »Tabellą Prawem Roku 1776. ustanowionej nie dostarcza Zł: Polskich »88,699. Gr: 5.

»Co do trzeciego, to jest: weyrzenia w Expens Skarbu W. X. »Litewskiego, wzięliśmy Tabellę Prawem Roku 1776. ustanowioną, re- »gułę Expensy dla Kommissyi Skarbowej przepisującą, i podług tej wy- »razów Wydatek regulowany być rozumieliśmy. Lecz w tym dokładne »J. W. Jmci Xiędz Prezesa Delegacyi Naszey W. K. Mci, i Stanom »Rzeczypospolitej doniesienie uwiadomia zupełnie o przyczynach nie »zapłaconych wielu należności, przez użycie Percept na zaspokoienie »zaległych Pensyi, które odesłanemi być były powinny do Kommissyi »Likwidacyjnej: oraz przetrzymania wypłaconych, co liczne złożone w »Delegacyi Naszey Memoryaly, usły J. W. Prezesa wspomniane, zaświad- »czają. Spodziewam się, że dla odmiany Administracyi Skarbu regu- »larność w Perceptowaniu i Expensowaniu potrzebną upewniającą, poda »Departament Skarbowy Projekta *in ordine* ustanowienia Prawa dla wy- »magających potrzeb, oraz porównania Expensy z Perceptą.

Po Głosie J. P. Gostyńskiego miał sobie dany J. P. Puttkamer »Poseł Zmudzki, w tych wyrazach:

»Nie mogło to być przejrzanym odemnie; abym miał przyczy- »ny mówienia w traktującej się materii; znałem bowiem, iak jest tru- »dna kolej zabierać Głos, po tak dostatecznej J. W. Jmci Xiędz Bi- »skupa Kuiawskiego Relacyi o wysłuchanych Rachunkach Kommissyi Skar- »bu W. X. Litewskiego.

»Wierzyć mi należało, że illucydacya dojrzała tego to zacne- »go Senatora przekonywać będzie Zgromadzone Stany o niezdrotnych »postępkach teyże Kommissyi, która, według przepisów Prawa uściła powin- »ną z siebie Kalkulacyą, i na każdą dostateczną przez Delegowanych »kwestyą, konwinkując dała wywody. Lecz gdy J. O. Xże Jmć Poseł »Wileński uczynił nad spodziewane wniesienie, zastanawiając należy spr- »awiedliwie Kwit dla rzeczoney Kommissyi; a to z powodu, że Rata »Marcowa *pranotatorie* podana.

»Przeto lubo naysupełniej szacuję Osobę, i Imię J. O. Xcia Jmci »Polsa Wileńskiego, iednakże aby takowa illacya Jego, w umysłach W. »K. Mci P. M. Miłociwego, i Zgromadzonych Stanów, nie czyniła »impresyi ściągającej opinią niewierności, na tak zaczął przyzwolicie »sprawiającą się Magistraturę; przymuszony jestem, acz nieprzygotowaną »remonstracyą odwracać takową opozycyą.

»Mówię: wyznaczony będąc do likwidacyi Skarbu W. X. Litew- »skiego, które to Dzieło na wielodziennych i zawsze długotrwałych »Sessyach, z nayprzykładniejszą Pracą i attencyą, tak J. W. Prezyden- »ta, iako i innych Delegowanych stało się dopełnione: Już to w ści- »śłym wyexaminowaniu każdego rodzaju Podatków, iuż to w przejrze- »niu Taryff, i ich kombinowaniu do Regestrow Percept; Expensy zaś »nie inaczej przyjęte, tylko podług Tabelli oznaczonej Seymem o-

sta-



»statnim. Słowem, że niwczym naymnieysze nie stało się opuszczenie »w Rachunkach, a na dostreżone kwestye, nie słownie, ale sentency- »onarza teyże Kommissyi przyimowane były konwikcyje.

»Już to iest dostatecznie objaśniono poprzedzającemi Głosami; że »Kommissyja Skarbowa W. X. Litewskiego tylo za lat dwie zdawać kal- »kulacyą powinna; że o Racie Marcowej dopiero na Oktobrowej kaden- »cyi odbiera zupełne od Exaktorów wyflanych za dyllatą Raporta; a ztąd »wynika, że Rata Marcowa ostatnia nie może być podana w Rachun- »ki Seymowe, albowiem właśnie w tym czasie Kommissyja wzmiąsko- »wanemi Raportami zatrudnia się.

»Likwidacya Seymu przeszłego zostawiła podobnym sposobem Ra- »tę Marcową 1776. Roku *pranotatorie*, od której zaczęta była terazniej- »niejsza kalkulacya: a gdy Prawo tylo za lat dwa Rachunki nakazuje, »więc niepodobna, aby Rata tegoroczna Marcowa zaięta *calculatorie* »być mogła; iuż to że czas kadencyi w Oktobrze udeterminowany »(iako wyraził) nie dozwala, iuż to że takowy krok byłby nad myśl »Prawa, bo półtrzeciarczni zawierający Rachunek.

»Ale wiedzieć należy, że Podatki z owej Raty Marcowej, iako »i każdej, nie leżą w Skarbie w pieniądzach złożone: ale do każdego »Woiewodztwa i Powiatu są wydawane od Kommissyi Skarbowej asy- »gnacye, na opłatę Wojsku, które ( skoro wypłynie czas wybierania »Podatków publicznych ) wysyła kommanderowanych Officyerów do Kan- »cellaryów Grodzkich każdego Woiewodztwa i Powiatu dla odebrania na- »leżnego zofdu. A jeżeli się pokaże iaki remanent; na ow czas idą »exakcyje podług dyllaty. Ze zaś Rata Marcowa iuż obrocona iest na »Woysko, wątpić nie można, bo niema zakazania żadnego o niedo- »szły mu zofd.

»Mówię nakoniec nie inną myślą, tylko przekonaną ścisłą wy- »wagą sprawiedliwości, iż Kommissyja Skarbu W. X. Litewskiego do- »wiódła dostatecznie, że w Podatkach Podymnego, Kwarta i Czopowe- »go, oraz i innych podległych iey dozorowi, naysupełniejszej dokładała »pilności: że w Podatkach, które do iey należą gospodarstwa, iie indstrya »zagarnąć może, wszelkie wynayduie środki do powiększenia intrat pu- »blicznych: że żadnych nie czyniła Kontraktów, któreby Skarb umaię- »szały; że Offycyalistom swoim tak małą wyznacza Pensyą, iż ledwie »wyżyć mogą. Wierzyć przeto powinienem, że taż Kommissyja Skar- »bu W. X. Litewskiego, iako skład zacnych Osob, i dobrze znanych »z Urodzenia i cnoty w całym Narodzie: na podobne W. K. Mci P. »M. Miłociwego, i Prześwieatnych Zgromadzonych Rzeczypospolitej Sta- »now zażyczyła względy, o których podchlebia sobie Prześwieatna Kom- »missyja Skarbu Koronnego."

Tu J. P. De Raës Poseł Trocki, i wielu innych domagało się »o Głosy. Co widząc Xże Czetwertyński Poseł Bracławski odezwał się, »że mając Głos zdawna zamowiony, dla niewycięzania czasu »iuż go był odstąpił, wszakże gdy teraz inni chcą zabierać, upra- »sza, aby iako wprzod zamowiony, pierwey też nad innych był mu »dany.

Xiężę Sapieha Poseł Brzeski Litewski przełożył: że iako Nay- »iaśnieyszy Pan dopiero wyraził, tak sama oczywistość rzeczy dowo- »dnie ukazuje, że zabieranie Głosów byłoby wycięzieniem czasu, »a Kwit dany Kommissyi pokrzywdzałby Prerogatywy Izby Posel- »skiej, iako tey, która nosi nazwisko *Officina cudendarum Legum*. I upraszał, aby sami tylko Deputowani przymawiali się. Tan- »dem Chaos dało miejsce porządkowi, i J. X. Biskup Hełmski »zabrał Głos w tey osnowie:

»Między Magistraturami zdaiącemi Sprawę Czynności swoich W. »K. Mci Panu Memu Miłociwemu, i Prześwieatnym Stanom Zgroma- »dzo-

P 2





»dzonym, wypełnia tę powinność przed Nami *ex utroque Ordine* Deputowanemi Kommissya do Likwidacyi Długow Rzeczypospolitey wyznaczona. Usprawiedliwiła się tak dobrze, iż lubo niektóre kwestye czynić Nami Deputowanym przychodziło, w żadney nie zostawiła. Nas wątpliwości.

»Wszystkie Rezolucye i Dekreta swoje, na fundamencie Prawa, i z oszczędnością na Stronę Funduszu do wypłacenia Długow Rzeczypospolitey okazała.

»I to powinno być dowodem o Prawnych Jey Czynnościach, w tak zawiłych i trudnych do odwikłania zaplątanych dawnością czasu Sprawach, żeśmy Deputowani żadnego z zażaleniem nie odebrali Memoryału.

»Kommissya ta, lubo już zakwitowana na Sejmie Roku 1776. Relacyą jednak Czynności swoich czyni, od początku Reasumpcyi Kommissyi swojej; z przyczyny, że w pierwszej Klasie Długow Summy Sejmem Roku 1776. wyznaczone, wnieść musiała, po których wnieściu, i z pierwszemi złączeniu, przez tę Kommissyą proporcya uczyniona była, w porządku zaspokoienia tychże Długow, do Funduszu i umorzenia onych, wyznaczonego.

»Zawady i przeszkody, dla czego też Kommissya nie mogła z największą usilnością dokończyć Dzieła swego na Sejmie teraźniejszy, i że potrzebuje jeszcze pozwolenia dłuższego czasu. Są wyrażone w osobney Relacyi, o ktorej wyслуchanie będę miał honor dopraszać się, a wprzód oświadczyć mi przystoi, iż zażyczyli sobie Kommissarze w tej Kommissyi pracujący, ażebyśmy Deputowani polecili Ich względem Łaskawym W. K. Mci P. M. Miłościwemu wszystkim, wszechgłębności zaś J. Pana Czarnockiego Podstolego Ziemi Drohickej, Kommissarza i Pisarza teyże Kommissyi, naywięcej pracą w tej ułudze publiczney obciążonego.

»Na czteroletnią tychto Kommissarzow pracę, potrzebną uftawicznego w miejscu tym siedzenia, szczupłą nader jest nadgodą grofz sześćdziesiąty od przyzadzonych, lub demonstrowanych Summ.

»A lubo W. Krolewska Mł P. M. Miłościwy, własnego swego Skarbu kosztem opatrzyć kazała miejsce, światło, i opał dla tej Kommissyi, wyciąga słuszność jeszcze opatrzenia potrzeb niektórych Kancelaryi teyże Kommissyi, i w niej aplikujących się Subalternow; Co łasce i determinacyi Prześwietnych oddaie Stanow.

Ku końcu mowy wymawiając się słabością piersi upraszał, ażeby J. P. Sekretarz Seymowy czytał Relacyą o teyże Kommissyi. Znalazło to cożkolwiek opozycyi z Strony J. Pana Gurowskiego Marszałka Nadwornego Litewskiego twierdzącego, że *in casu* słabości Prezydującego, jest obowiązkiem Kolegi iego czytać takowe Rachunki.

Na tym stanęło, że J. P. Sekretarz Seymowy czytał pomienioną Relacyą iak następuje:

»Delegowani od J. K. Mci Pana Miłościwego, i Prześwietnych Stanow do Examinowania Czynności Kommissyi Likwidacyney, wiernie starali się dopełnić swoy obowiązek, i teyże Kommissyi Czynności pilnie wyexaminowawszy, i przejrzaawszy, mają honor dać z siebie Prześwietnym Stanom Sprawę, i o tym takową czynią Relacyą. — Kommissya Długi Rzeczypospolitey Likwidująca, mająca zlecenie przez Prawo też Długi na dwie Klasy podzielenia, a z tych pierwszą Klasę *decisive*, drugą zaś *demonstrative* roztrząśnienia, niemniej co do drugiej Klasy należy, wszelkie Kompetitorow Pretensye do Rzeczypospolitey miane, *non obstantibus legibus, infavorem cujuscunque latas*, na

no-



»nowo Likwidowania, oraz tymże Kompetitorom, do swych pretensyi okazanie Dokumentow i dowodow, w czasie Prawem określonym, pod »zupelną onychże utratą determinowania, i Skarbom Rzeczypospolitey, iako i nawzajem komunikowania. — Że w tej mierze swoim obowiązkom usilnie starała się czynić zadosyć, ztąd się oczywiście okazało; bowiem Długi Rzeczypospolitey, na dwie Klasy podzieliła, a z tych pierwszą *decisive* odsądziwszy, i zupełnie zakończywszy, a w niej następujące Summy, już to z mocy Konfitycyow Lat 1775. i 1776. już na Fundamencie Rezolucyi Nayiasniejszego Pana, i Prześwietney Rady przy Boku Jego Nieustającej, wątpliwość Prawa tłumaczącej, Dekretami swemi umieściła.

1mo. Kamery J. K. Mci Zł: Pol: - - -	9,000,000.
2do. Woyska Koronnego na umorzenie zobopolnych Pretensyi, między Woyskiem i Obywatelami zachodzących	1,500,000.
3tio. Assektorom Departamentu Marzałkowskiego Koronnego z Likwidacyi Roku 1775. - - - Zł:	134,000.
4to. Assektorom Sądow Zadwornych Koronnych z teyże Likwidacyi - - -	141,000.
5to. Nayiasniejszym Krolewiczom Polskim Xaweremu i Karolowi także z teyże Likwidacyi - - -	2,814,000.
6to. Dziewięciu Towarzyszom Komendy W. Kraszewskiego z Prawa Roku 1776. -	18,000.
7mo. Assektorom Departamentu Marzałkowskiego Koronnego z Likwidacyi i Prawa tegoż Roku 1776. -	54,000.
8vo. Assektorom Sądow Zadwornych Koronnych z takoweyże Likwidacyi, tudzież UU. Pisarzowi Dekretowemu i Metrykantom - - -	74,920. Gr: 21. Den: 10.
9no. W. Borchowi Podkanclerzemu Koronnemu - - -	335,000.
10mo. Regimentarzowi Gwardyi Piechey Koronney - - -	727,960. Gr: 11. Den: 6.
11mo. W. Xięciu Sapiezie Kanclerzowi Litewskiemu - - -	100,000.
12mo. U. Alexandrowi Unrugowi - - -	45,000.
13tio. Kommissarzom Woyskowym Koronnym przed Rokiem 1775. Funkcye swoje sprawującym, a teraz powtornie z mocy ostatniego Prawa Likwidującym się - - -	18,697. Gr: 13. Den: 11.
14to. Nayiasniejszym Krolewiczom Polskim Xaweremu i Karolowi za Rezolucyą Prześwietney Rady Czerw: Zł: 24,000. każdy Czerw: Zł: a flor: 16. gr: 22. licząc, wyniesie - - - Zł:	402,000.

Summa Długow pierwszej Klasy czyni Złotych Polskich - - - 15,364,578. Gr: 16. Den: 10.

»Na zaspokoienie tych Długow jest Fundusz przez Prawo oznaczony, który zupełnie przed Lat dziesięcią też Długi zapłaci.  
»W tej pierwszej Klasie znajdują się, oprócz powyższych, inne

Q

De-





»Dekreta, albo wzajemną komunikacją nakazujące, albowi też Summnie przyznające. Taki Dekret U. Jozefa Suffczyńskiego byłszego Strażnika Polnego Koronnego, który w Summie 32,000. Zł: Pol: Za Pensyą, iako Strażnik Polny Koronny, pretendowaną, do Summy Woysku Koronnemu przyznanej Złotych Pol: 1,500,000. odesłany został. Tuz dzież Dekret Proporcji, w przyznanych Długach uczyniony, a Pretensorow w pierwszej Klasie umieszczonych, po zaspokoieniu do Skarbow Rzeczypospolitey odsyłający.

»Kommissarze Woyskowi Funkcyje swoje przed Rokiem 1775. sprawujący pretendowali w zaległych Pensjach Summy Złotych Polskich - - - 672,500.

Kommissya Likwidacyina, iako wyżej  
w Tabelli przyznała im - - - 18,697. Gr: 13 Den: 11.

Odsądziła ich od Summy Zł: - - - 653,802. Gr: 16. Den: 7.

Nakoniec ten Regestr zawarty i podpisany został.

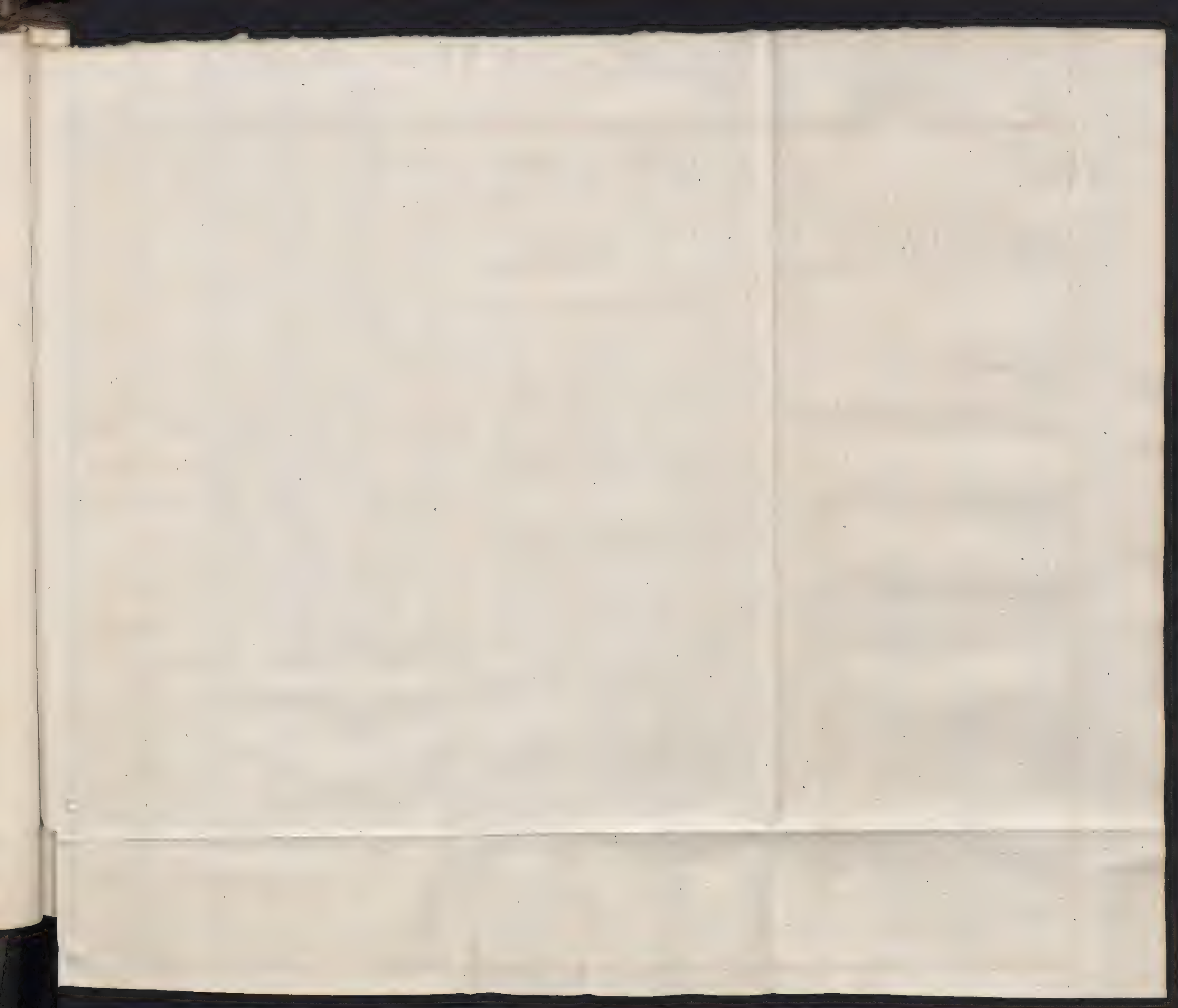
### *Druga Klasa Długow.*

»W tej Klasie znajdują się wszelkie inne Długi, i Pretensye, z jakiego bądź kolwiek źródła, do Skarbu Rzeczypospolitey formowane, i te nie *decisive*, ale *remonstrative*, przez Kommissyą były roztrząsane w tym porządku: Najprzód między Pretensorami i Skarbami Rzeczypospolitey zapadały Dekreta *Communicationis*. Takowych Dekretow wzajemney komunikacji zapadło 110. Te wszystkie do komunikacji przychodzące wpisy, przyjmowane były podług przepisu Praw, a szczerulniey Konstytucyi Roku 1776. do ostatnich dni Miesiaca Kwietnia Roku 1777. Jakoż dnia 1. Maia tegoż Roku 1777. po zapadłych Dekretach wzajemney komunikacji; Co do zapisywania Pretensyi tenże Regestr zawarty, i z Deklaracją, że odtąd przyjmowane Pretensye do komunikacji nie będą, iako z mocy Prawa już upadłe, podpisany został. Po takowym zaś Regestru tej Klasy zawarcia i podpisaniu, opisują się Pretensye z powyższej komunikacji do finalnego roztrząśnienia przypadające, które Kommissya w porządku onych demonstracji opisała w tym sposobie; Najprzód wszelkie między Stronami *in Accessoriis* sprzeczki załatwiwszy, oraz czasu tyle, ile Strony wyciągały, a szczerulniey Skarbom Rzeczypospolitey do wykonania dowodow pozwalawszy, tak tychże Pretensorow, iako i Skarbow dowody i odwody, oraz kontrowersye wszelkie w swych Dekretach wypisała, a przy tych zdanie swoje wyraziła, w mniemaniu demonstrowaniu i rozumieniu, albo się Summą od Skarbow Rzeczypospolitey należy, albo nie? i potym Opisie zapadały Dekreta, w Protokule Kommissyi znajdujące się.

»Lubo zaś Kommissya Likwidacyina, iako się ogłosiło z osobnego prezencyi Protokulu iey okazało, ustawicznie prawie przez Lat dwie Sessye swoje składała, i Dzieło swoje w exekucyi Prawa zakończyć usiłowała, przecież drugiej Klasy zupełnie zakończyć nie mogła. Pilność Kommissyi w sądzeniu okazała się z liczby Sessyi przez nią składanych, a niepodobieństwem zakończenia całego w tak krótkim czasie Dzieła oczywiście ztąd wyniknęło: Sprawy Pretensorow z Skarbami Rzeczypospolitey wszystkie prawie są od kilkuset a najmniej Sto lub kilkadziesiąt Lat zaczęte, i częścią przez Kommissye sądzone, częścią przez Rzeczą Seymowe odkładane, z różnych zaś źródeł Pretensye wynikające, które opisać i rozeznąć, już to bez czytania Historyi

Kra-







## S U M M A R I U S Z

D W U L E T N I E Y P E R C E P T Y Y E X P E N S Y  
F U N D U S Z U E D U K A C Y I N A R O D O W E Y

Od Dnia pierwszego Lipca 1776. do dnia ostatniego Czerwca 1778. Roku.

P E R C E P T A.		Percepta.		Summa ogólna.		E X P E N S.		Expens.		Summa ogólna.	
		Złote.	Gr.	Złote.	Gr.			Złote.	Gr.	Złote.	Gr.
1mo. Z Remanentow w gotowiznie w Koronie	-	49,541	24	181,997	2	1mo. Na Akademie, i Szkoły.					
	w Litwie	132,455	8			Na pensye uczącym		1,087,293	24 $\frac{1}{2}$		
2do. Z Dobr.						Na Pauperow i pręmia dobrze uczącym się		18,620	-		
W Koronie: Z Rat czterech zaległych do S.						Na Konwikta ubogiej Szlachty		122,025	7 $\frac{1}{2}$	1,426,297	18 $\frac{1}{2}$
Jana 1776.	-	22,708	6			Na Szkołę Dyrektorow Parafialnych		38,246	7		
Z Rat czterech od S. Jana 1776.						Na Sarta tęta Kościoł: i Expens potoczną		160,112	9		
do S. Jana 1778.	-	707,052	20 $\frac{1}{2}$								
Za Ratę S. Jana 1778. i Trzech						2do. Na Emeritow		242,322	22 $\frac{1}{2}$	242,322	22 $\frac{1}{2}$
Krolow 1779. anticipative.	-	6,073	-								
Z Dobr sekwestrowanych i przy-						3tio. Na Expens Duchowną		70,633	-	70,633	-
wroconych do Funduszu	-	18,673	14								
W Litwie: Z Rat czterech zaległych do S.						4to. Na rozmaite Expens.					
Jana 1776.	-	70,019	10	1,756,377	11 $\frac{1}{2}$	Lokowane na Kapitał		170,737	12 $\frac{1}{2}$		
Z Rat czterech od S. Jana 1776.						Na pensye byłych Kommissarzow Sado-					
do S. Jana 1778.	-	900,482	-			wych Kor: i Litt:		107,852	29 $\frac{1}{2}$		
Z Dobr w Administracyi zostają-						- Towarzystwa Elementar:		44,323	25 $\frac{1}{2}$		
cych	-	1,134	-			- Biblioteki Załuskich		13,720	4 $\frac{1}{2}$		
Z Dobr sekwestrowanych	-	30,234	25			- Oficjalistow Kommissyi		139,820	10	541,496	16 $\frac{1}{2}$
3tio. Z Summ.						Podatki		11,316	7 $\frac{1}{2}$		
W Koronie: Z Kapitałow podniesionych		55,245	-			Expens Prawną		33,160	4		
Z Prowizyi od Summ	-	260,982	17			Na umorzenie Długow i Pretensyi do Fun-					
W Litwie: Z Kapitałow podniesionych		108	4	495,981	27 $\frac{1}{2}$	duzu		72,788	28		
Z Prowizyi od Summ	-	179,646	6 $\frac{1}{2}$			Expens Extraordynaryną		47,776	15		
4to. Percepta rozmaite.						Summa Expensy		2,380,749	27 $\frac{1}{2}$		
W Koronie: Z dawnych dochodow Szkol No-											
wodworskich do Funduszu nie-						Zostale Remanentu po Kassach				129,326	24 $\frac{1}{2}$
należących	-	986	17								
Z przedanych Possessyi	-	19,200	-								
Z przedanych Argenteryi	-	2,989	26 $\frac{1}{2}$								
Z reszty od Kommissyi Rozdawni-											
czy Kor:	-	581	29 $\frac{1}{2}$								
Z przedazy Książek Elementar-											
nych	-	89	20								
Z percepty Prawney	-	7,833	22 $\frac{1}{2}$	75,720	6 $\frac{1}{2}$						
Z dochodu potocznego	-	33,457	13 $\frac{1}{2}$								
W Litwie: Z przedanych ruchomości		1,841	12								
Z reszty od Kommissyi Rozdawni-											
czy Litt:	-	200	-								
Z percepty Prawney	-	6,109	1								
Z dochodu potocznego	-	2,422	22 $\frac{1}{2}$								
Z przedazy książek Elementarnych	-	7	22								
Summa	-			2,510,076	21 $\frac{1}{2}$	Summa	-			2,510,076	21 $\frac{1}{2}$



»Kraiovey, iuż bez widzenia Traktatów, i pozwolenia żądającym Stro-  
»nom czasu do wyszukania Dokumentów nie można było; bowiem fa-  
»me Skarby Rzeczypospolitey, przeciwko którym dawniey Likwidacye,  
»in contumaciam prawie, zawsze następowały, szukać Dokumentów musia-  
»ły, ku odbiciu pretenfji do nich uroszczonych, a z tych i innych  
»obfzerniey z Dekretów okazanych przyczyn dowodzi się, dla czego ta  
»Klasa dokonczona być nie mogła.

»Nad to okazane były Sprawy, które w dawniejszych czasach,  
»a w świeżey o rzeczy pamięci, niektóre dzieścię, niektóre mniey lub  
»więcey Lat sądzone były, iakże dziś takowe Interesła zadawnione do  
»Kommissji przychodzące w tak krótkim czasie roztrząsniqne, rozezna-  
»ne i zakończone być mogły? iest to okoliczność niepodobieństwo za-  
»kończenia w tym krótkim przeciągu Dzieła dowodnie okazująca; wszę-  
»lako iednak ta druga Klasa, w większey połowie iest ułatwiona, w  
»dokonczaniu zaś reszty przydluzszego czasu potrzeba, w czym Kommissya  
»Rezolucyi i rozkazow Naylśniejszych Stanow Rzeczypospolitey o-  
»czekuje.

»W zapadłych w tey Kommissji Dekretach. okazało się Długow  
»od Skarbow Rzeczypospolitey pretendowanych: w Złocie Czerw: Zł:  
»9,510, w Talerach 10,300. w Monecie na Złote Pol: licząc, Złotyeh  
»120,753,890. Gr: 23. Den: 6. Z tych Kommissya przez swe Dekreta,  
»Summy przez Czerw: Zł: 350, w Złocie i Talerach nienależec okazała,  
»a w Monecie także nienależec 108,409,658. Gr: 24. Den: 6. Pol: de-  
»monstrowała. Przychodzi zaś dla Pretensorow 313,721. Zł. za poprze-  
»dzającemi iednak na Realność onych przyśiegami wynalazła, a za  
»Dwanaście z gorą Millionow, w powyższą Summę Długow wchodzą-  
»cych, częścią dla zasłżlych Pretensji, złożenie szczegulniejszych Do-  
»kumentow nakazujących, częścią dla niezsummowania niektórych Ka-  
»tegorji, a to tak z okazji tychże Dokumentow, iako i innych kwe-  
»styi ieszcze nieuskuteczniqnego, bez Rezolucyi zostawiła i zawiesiła.

»Nakoniec w Sprawach między Pretensorami i Skarbami Rzeczy-  
»pospolitey będących, a do roztrząśnienia nieprzyśżlych, iak wiele przy-  
»chodzić Summ będzie, zainformować, i wiele to czasu zabierze, upe-  
»wnię niepodobną; atoli z okazania teyże Kommissji wniesć śmieie mo-  
»żna, że te Resztuujące Pretensye Dwudziestu Millionow co do żądania  
»nie przeniosą, a co do demonstrowania wiele należec się od Rzeczy-  
»pospolitey okaże, chyba iak się całe zakończy Dzieło, na co trzeba  
»przydluzszego czasu, dostatecznie Rzeczpospolitą zainformowaną zo-  
»stanie."

J. P. Zaba Kasztelan Połocki, iako Delegowany, przyświadczył  
w mowie swojej poprzedzającej Relacji.

Po odbytych Solennościach tyozących się Kommissji Likwi-  
dacyney, J. X. Giedroyć Biskup Zmudzki Deputowany do Kom-  
missji Edukacyney, uczynił Sprawę o chwalebnym tey Magistrat-  
ury in omni puncto obowiazkow swoich dopełnieniu. A ku dokła-  
dnieyszemu de gestis & transactis Stanow uwiadomieniu, rozdana  
Tabella.

Podobne Xże Jabłonowski Woiewoda Poznański, dał teyże  
Kommissji zaświadczenie.

Xże Sapieha Generał Artylleryi Litewskiej potwierdził świa-  
dectwam mówiących przed sobą na pochwałę Kommissji Edukacyney,  
to oraz sobie ostrzegł, ażeby mocą nowey Stanow Zgromadzonych  
uchwały Kommissya Edukacyina ze wszystkich na potym Czynnos-  
ści swoich Rachunek Stanom Rzeczypospolitey zdawała.

W tym J. X. Ossoliński Biskup Kijowski przystąpił do Rela-  
cyi Examinu Departamentu Woyskowego, i w krótkich słowach za-





gaiwszy rzecz obowiązkowi swemu powierzoną, upraszał Jmci Pana Gurowskiego Marszałka Nadwornego Litewskiego, ażeby obszer- nieyszą o wszystkim zdał Stanom Rzeczypospolitey Informacyą. Uczynił zatem Jmć Pan Marszałek Nadworny Litewski następują- cą Relacyą:

»Z poprzedzającego W. K. Mci, w obecności Prześwietnych Sta- »now wyroku, niżej w obowiązku posłuszeństwa poprzyśiężonych po- »winności dopełnił, już miło brzmiące słyszałem odgłosy, że pracują- »cych Mężów w Departamencie Woyskowym, nieśmiertelną prawie sta- »wa sama wieńczyła pamięcią. I że ich czyny żadną powierzchności »nie będąc zakryte powłoką, nie tak przychylnego żądały oka, iako nay- »czystszy z nich prawdy odkrycia, i tey iedynie uczczenia krynicy, »z ktorey Narod naukę przyszłości, przewodnictwę pracy, sposób posłu- »szeństwa bez gwałtu, sprawiedliwości wymiar bez Osob rożnicy i cza- »su przeciągu, czerpać bezpiecznie może. A że rożnego zapytania ga- »tunki obraz istotney prawdy często odkrywać zwykły, ten my tak go- »dnych pracowników szanując, dziś Oyczyźnie przyniosłszy, wiernie go, »dla pomnożenia pochwał, oddaemy.

»Wiedząc dokładnie, że ta wielość rozrządzenia Woyska, którą »i okoliczności czasowe, i opłata Kraiowa ustanawia, jeżeli niedokła- »dną jest twierdzą Kraiu, to przynajmniej od wewnętrznych rozruchow »zafsoną. Przeto iak nayszczerczy w czynności i w rząd tego się wpatru- »jąc Woyska, znaleźliśmy wszystko według Prawa 1776. podług przepi- »su tak Rezolucyi W. K. Mci za zdaniem Prześwietney Rady dopełnione; »iako w Likwidacyach zaprzyśiężonych Żołnierza płatnego, nową opa- »trzonego bronią, przybranego dokładnie, który od Ukraińskich gra- »nic, aż w Wielkieypolszcze rozłożony, nie ściągnął iednak na siebie »takowych zaskarżeń, ktoreby albo bezkarne były, albo iakążkolwiek po- »mnazały swawolę Obywatelowi, sprawiedliwość na odgłos do Departa- »mentu nieprzyzwoitych, choć i próżnych czasem zatrwożeń, dokładne »zaraz w tey mierze rozrządzenia, prędkie zabiegi, były to Nayiaśniej- »szy Pańie coraz mocniej wzrastającej chwały tych wielkich Mężów »zasiewy.

»Gdy to zaś było nayszczegulniejszy naszym starunkiem, o Sta- »nie Woyska, iaki był przed Rokiem 1776, i iaki być powinien podług »przepisanego przez W. K. Mci, za zdaniem Rady, wyrok, i wiakiey »się teraz znajduje porze, zapytać; doświadczyliśmy z Lustracyow 1776. »Roku, iż na ten czas liczba w Koronie wynosiła Głow Dziesięć Tyśię- »cy kilkaset, podług zaś ustanowienia *in pleno* Rady Nieustającej 12,310. »Teraz zlustrowawszy Rapporta, Likwidacye zaprzyśiężone obaczywszy, »Komput Woyska Koronnego z nich wynika 11,437. nie dostarcza więc »Osob 837. o ktore troskliwie się badając, znaleźliśmy przyczyny, że »Gwardye W. K. Mci obydwie Koronne, dla szczupłego w czasie Fun- »duszu Głow 310. kompletować nie mogły; A Regiment Pieśzy Bu- »ławy Polney, zabraną mając przez napaść kupy swawolney na Ukrainie »często grafiącej, w Racie przeszley Septembrowey Summę 97,453. Zł: »Gr: 5. A dotąd niedobrawszy 56,233. Zł: Gr: 5. nie mogli podobnież »123. Żołnierzy zaciągnąć.

»Regiment Generała Kozłowskiego, gdy wraz z innemi Regi- »mentami do spiefzenia się odebrał rozkazy, za Rezolucyą W. K. Mci »i Rady przy Boku Jego Nieustającej, ten gdy się Konnym utrzymał, »dla tego do 219. Głow zmieyszony został, żeby umiarkowana na Kon- »nego Żołnierza płaca, dostarczać zupełnie mogła, brakuie tedy do re- »gularnego kompletu 353. tegoż Regimentu Osob; Głow 134.

»Regimentowi Ordynacyi Ostrogskiej, z przyczyny długu Ordero- »wi Maltańskiemu Summę 90,000. Zł: Pol: wynoszącego, podług Kon- »stytucyi 1775. i 1776. tudzież Rezolucyi Prześwietney Rady Nieusta-







## T A B E L A

Generalna Likwidacyi Zoldu y należności Woyska Koronnego od Roku 1768. do Roku 1775. Raty Marcowej wyrachowanych na Stan w Służbie na ten czas były, ekskludowawszy nieprzytomnych, lub w Związku będących, do Summy pułtora Millionowej ściągających się, a podług Prawa 1776. w Summie 1,393.000. pozostały. Po zapłaconey zaś Pensyi Jmci Panu de Witte, qua Kommendantowi Fortecy Kamienieckiej, w tychże Latach zaległy Zł: 42,000. bez Falcydii przyznanej, już tylko in Summa Zł. 1,351,000. dla Woyska refztuiący, do teyże Summy 1,351,000 przez Departament Woyskowy podług Prawa 1776. sposobem Falcydii uporocyonowanych.

	Podług pierwzey Likwidacyi od Roku 1768. do Roku 1773. wiele się należało na aktualny Komplet w Służbie były.		Podług drugiey Likwidacyi od R. 1773. do Roku 1775. Raty Marcowej <i>includy</i> y Rezolucyi Departamentu wiele się należało.		Summa ogólna tych dwóch Likwidacyi od R. 1768. do R. 1775. Raty Marcowej <i>includy</i> y Rezolucyi Departamentu wiele się należało.		Zkład potrąciwszy a Conis wybrane,		Resztat ogólny należności całego Woyska Koronnego na Stan przytomnych w Służbie były.		Należności Kawalerii Narodowej przez pułki, tak ko też Kompaniczne Regimentow y różne Kaski abugy Woyska w Służbie byłego.		Summa przyznana należności dla Kawalerii Narod: na Stan w służbie były przez pułki rachowanych, y Gaże Regimentow z Pensjami Sztabu Generalnego.		Falcydya każdego do proporecy Summy Złot: 1351000. y wykalkująca.		Brakuje więc Woysku całemu Złotych 2023201. Gr. 17. Den. 4. aby odebrało w całości przyznaną sobie sprawiedliwie należność Złot. 3374201. Gr. 17. Den. 4.		Z których dwóch przedostatnich Rubryk wypada przyznana Woysku należność w Summie Zł: 3374201. Grozły 17. Denarow 4.	
	Złote.	Gr. Den.	Złote.	Gr. Den.	Złote.	Gr. Den.	Złote.	Gr. Den.	Złote.	Gr. Den.	Złote.	Gr. Den.	Złote.	Gr. Den.	Złote.	Gr. Den.	Złote.	Gr. Den.	Złote.	Gr. Den.
Pensya J. W. Stempkowskiemu Kaski: Kijow: qua Komni: Partii Ukrainisk:	-	-	90000	-	90000	-	-	-	90000	-	-	-	90000	-	36035	5	53964	25	90000	-
Pensya J. W. Suffczyńskiego qua Strażnika Polnego Koronnego	-	-	32000	-	32000	-	-	-	32000	-	-	-	32000	-	12812	15	19187	15	32000	-
Pensya J. W. Jabłonowskiego qua Oboźnego Polnego Koronnego	-	-	20000	-	20000	-	-	-	20000	-	-	-	20000	-	8007	24	11992	6	20000	-
Jedna Brygada Partii Wielkopolskiej	31265	10	44508	20	357159	-	5155	28	352003	2	176001	16	176001	16	70469	6	105532	10	176001	16
Puł Brygady Partii Małopolskiej	20167	29	29625	16	231296	15	498	-	230798	15	115399	7	115399	7	46204	21	69194	16	115399	7
Putrzeciej Brygady Partii Ukrainiskiej	16400	9	43984	18	207994	26	15164	3	206478	22	1032391	11	1032391	11	413360	4	619031	7	1032391	11
Puł Przedniej Straży Szefostwa J. W. Kasktelana Kijowskiego	30370	17	84059	29	387760	16	-	-	387760	16	193880	8	193880	8	77627	24	116252	14	193880	8
Puł Przedniej Straży Szefostwa W. Generała Majora Byłzewskiego	32995	27	-	-	329950	27	-	-	329950	27	164975	13	164975	13	66054	15	98920	28	164975	13
Regiment Dragonii Buławy Polney Koronney	35852	7	23773	15	59626	22	31437	7	28189	15	28189	15	-	-	-	-	-	-	-	-
Korpus Artylleryi Brygad Warszawskiej y Kamienieckiej	-	-	176060	26	176060	26	-	-	176060	26	150551	-	25509	26	10213	17	15206	9	25509	26
Batalion Fizylierow	20359	21	31602	21	235199	13	17916	20	217282	22	70986	7	146296	15	58575	18	87720	17	146296	15
Chorągiew Węgierska Buławy Polney Koronney	1864	-	-	-	1864	-	-	-	1864	-	-	-	1864	-	749	2	111428	-	1864	-
Regiment pod Imieniem Krolowy J. W. Generała Lent: Goltza	51072	13	-	-	51072	13	54690	18	456030	25	224052	17	231978	7	92881	27	139096	10	231978	7
Regiment Piełzy pod Imieniem Krolowicza W. Generała Szaka	448274	19	41323	22	489598	11	86902	15	402695	26	254912	4	147783	22	59170	29	88612	23	147783	22
Regiment Piełzy Buławy Wielkiej Koronney	394801	-	84309	9	479110	9	92206	29	386903	1	143211	1	243692	-	97572	3	146119	27	243692	-
Regiment Piełzy Buławy Polney Koronney	379646	12	16612	29	396259	12	10284	4	385975	7	156446	14	229525	2	91899	22	137626	1	229525	2
Regiment Spiełzony Szefostwa Xcia Sułkowskiego Wwody Gniezn:	325136	14	8474	-	332610	14	62383	11	261227	3	105249	21	155977	11	62451	24	93525	17	155977	11
Regiment Spiełzony Szefostwa W. Generała Lent: Czapskiego	46028	24	-	-	46028	24	-	-	46028	24	-	-	46028	24	18429	6	27599	18	46028	24
Regiment Spiełzony Szefostwa W. Generała Majora Kozłowskiego	501580	1	35091	20	536680	20	-	-	536680	20	337652	15	199028	5	79689	1	119339	4	199028	5
Regiment Spiełzony Szefostwa W. Generała Majora Raczynskiego	196330	16	86282	16	282613	3	59550	-	223063	3	101193	28	121869	9	48795	7	73073	27	121869	9
Summa Eff:	5831914	10	1243572	24	7075487	5	446189	16	6629297	19	3255096	11	3374201	17	1251000	-	2023201	17	3374201	17

Departament Woyskowy Obozga Narodow, Summę Złotych Polsk: sześć Millionow, sześćkroć dwadzieścia dziewięć Tysięcy, Dwieście dziewięćdziesiąt siedm, Grozły dziewięćnaście, Denar jeden, na Zoldu y należność Woyska Koron: od Roku 1768. do Roku 1775. Likwidacyami zaprzysiężonemi y Rezolucyami okazaną, *strictissime* z samey przytomności Służby y Stanu Woyska na ow czas byłego wyrachowaną, nayprzod Klasyfikuje na Kaski abugy y Gaże. Ze zaś Kawalerya Narodowa podziału tego w Zoldzie swym nie zna; Przeto Departament ważąc równo całego Woyska zyski y stratę, połowę Zoldu Kawaleryi Narodowej y Przedniej Straży na abugy Kaskowe, połowę zaś na Gaże aplikuje; A tak Summę Kaski abugow y Złotych Polsk: 3255096. Gr. 1. Den. 15. dla tegoż Woyska całego, podług wyżej wyrażoney Tabelli y ofobnego Protokolu, należeć przyznac. Którą to Summę Złotych Polsk: 3374201. Gr. 17. Den. 4. wyżej rzezonym sposobem w refzie już pozostały dla Woyska udeteminowaną, y sprawiedliwie y proporecyonnie do Summy Złotych Polsk: 1351000. jako jest w ostatniej Rubryce wyrażono. Z tym wświskim Departament Woyskowy widząc to pokrzywdzenie całego Woyska w pozostałych Gażach, jako *in mercede deservita*, oświadcza temnż Woysku Koron: iż to wżylko Jego Krolewskiej Mości Panu Miłosciwemu, y Przeciwietnym Stanom Rzeczypospolitey przełożyć, y ocalenie przynajmniej Summy Zł: Polsk: 3374201. Gr. 17. Den: 4. na Gaże y długie zaciągnięte należącey, przez powiększenie Funduszu y Rat onegoż, u tychże Stanow Rzeczypospolitey starać się, naypierwszym Stanom Rzeczypospolitey przełożyć, y ocalenie przynajmniej Summy Zł: Polsk: 3374201. Gr. 17. Den: 4. na Gaże y długie zaciągnięte należącey, przez powiększenie

Regiment Gwardyi Piełzey Koron: J. K. Mci y Rzeczypospolitey, nie należy do tego Funduszu, bo przez Konfliktucyą 1775. Roku ma sobie inny opatrzonny.

Regiment Piełzy Łanowy nie ma do pretendowania.

Regiment Gwardyi Koron: J. K. Mci, y Rzeczypospolitey, zaległości swey miał Rekompensę wynalezioną na Starostwie Sadowskim Konfliktucyą 1775. Roku.

Regiment Dragonii Buławy Wielkiej Koron: nie ma nic do pretendowania.

Działo się w Warszawie w Departamencie Woyskowym dnia 12 Marca 1778.

AUGUST Xiażę ORNT SUŁKOWSKI *Wojewoda Kaliski, Prezydncy*  
mpp.



Concordat cum Originali.

SZYMON WILCZYNSKI Regent W. Kor.

mpp.



owa-  
zaś  
000.

dwoch  
ich Ru-  
a przy-  
u nale-  
mie Zi-  
olzy 17.

Gr. Den.

-	-
-	-
-	-
6	-
7	13 $\frac{1}{2}$
1	9
8	-
3	13 $\frac{1}{2}$
5	-
3	-
15 $\frac{1}{2}$	-
4 $\frac{1}{2}$	-
9	-
9	-
8	-
9	-
4	-

58. do  
oldzie



## RACHUNEK KASSY TETYIOWSKIEY.

Percepta Kassy Tetyiowskiej po Seymie Roku 1776. pozostała y podana Departamentowi Woyskowemu Obojga Narodow fl. 452,091. gr. 13.

## EXPENS TEYZE SUMMY.

	Zł.	Gr.
1777. Die 8 Januarii J. W. Golcowi Generałowi Leutenantowi za insyndacyą Jego Krolewskiej Mci Forzsofu na Regiment Szeffostwa Jego Likwidacyami die 28. Odrobris 1775 Roku expedyowanemi y zaprzyśiężonemi okazanego, w Ratch: Marcowey 1774. Zł. 22,039. gr. 5. Septembrowey Roku tegoż Zł. 24,728. gr. 5. y Marcowey 1775 Zł. 44,103. gr. 15. In Summa Zł. 90,870. gr. 25. wynoszącego; odesławszy do Falcydii Summy pułtoromillionowey fl. 456,050. gr. 25. wypłaciła Kassa Tetyiowska	90,000	
Eadem die Januarii Jmci P. Kaznowskiemu Towarzyszowi Znaku J.O. Xięcia Woiewody Poznańskiego, podobnegoż Forzsofu z swey własney sprzedaney Fortunki, na oporządzenie Chorągwi Likwidacyą zaprzyśiężoną w Kommissyi Woyskowej ewinkowanego, Zł. 9,538. gr. 24 wynoszącego, do 8000. zredukowanego wypłaciła też Kassa Tetyiowska.	8000	
Die 24. Febr. W. Lipskiemu Kommandantowi bytemu Brygady Wielkopolskiej, Forzsofu własnych pieniędzy na różne potrzeby, utrzymanie y wydoskonalenie teyże Brygady w Likwidacyach podanych nieumieszczonemu, aż dopiero przy zdawaniu Kommandy okazanego in Summa Zł. 45,000. wynoszącego, wypłaciła Kassa Tetyiowska detrunkowaną Summę	32,000	
Die 14. Aprilis Jchmciom Panom Montrezorowi Obersztleutenantowi y Kleyfowi Majorowi Pułku Przedney Straży, Szeffostwa J.W. Kasztellana Kijowskiego, przez Etat ostatni w tymże Pułku miejsce utracającym podług Prawa ostatniego Seymu, przez Departament przyznancy Gaży wypłaciła za lat dwa obiema,	14,000	
Die 19. Ejusdem Jmci Panu Cichockiemu Obersztleutenantowi za czynione różne w podróżach wydatki do formow nia Kassy Tetyiowskiej, wypłaciła też sama Kassa	6000	
Die 7 Maj Regimentowi Konnemu Buł. Pol. Kor. Forzsofu założonego z Kassy Tetyiowskiej pożyczonego; Rezolucyami Kommissyi przeszło Woyskowej tudzież Departamentu pro liquido przyznanego wypłaciła Kassa Tetyiowska	8,826	26
Die 9. Junii za Broń, Pałasze y Lederwerk dla trzech Brygad Kawaleryi Narodowey, a dla Pułku przedney straży za samą tylko Broń	125,952	
Die 11. Ejusdem za Proch y ołow końcem bezpieczeństwa Granic dla Kawaleryi Narodowey	4000	
Die 23. Ejusdem na dopłacenie Broni dla Regimentow Piezych y spieszonych za wiadomością J.K.Mci do Kontraktu z Jchmć Panami Rafatowiczami zawartego	52,360	
Die 27. Augusti za Broni dla Kawaleryi W.X. Litt. sprowadzoną, a Brygadzie Kawaleryi Koronney Partyi Wielkopolskiej oddaną, powrociła Kassa Tetyiowska Summę wydaną	17,207	24
Eadem Die Augusti za Transport teyże Broni Brygadzie W.X. Litt. Petyorskoy	4,028	12
Die 25. Odrobris Regimentowi Konnemu Buławy W. Korn: aby pro ima 7bris 1778. zupełnie był skompletowany, uzbroiony, y we wszst-yko opatrzony, dodatku	34,121	
Eadem Die Regimentowi Konnemu Buł. Pol. Kor. podobnież dla niedostarczającej Regimentowey Kassy	17,211	
Eadem Die Regimentowi Piezemu Buł. W. Kor. podobnież	12,162	
Die 29. Od: na reparacyą Fortecy Kamieńca Podolskiego z przyczyny nieuchronney potrzeby	31,000	
Die 3. 9bris Regimentowi Piezemu Buł. Pol. Kor. Forzsofu za Rezolucyą J.K. Mci y Prześwietney Rady, z przyczyny zabranego przez hultaiow Kasse Latyczowskiej Asygnowanego do tey Komory żołdu	30,000	
Die 1ma 10bris za Ołow Zydom Zwanieckim do Fortecy Kamienieckiey dla tamteyszego Garnizonu wzięty za Rezolucyą J.K. Mci y Prześwietney Rady	5,000	
Culagu Kommandzie Przedney Straży Konwojującej Posał Nayiasniejszey Porty.	2,000	
In Summa Expensy Kassy Tetyiowskiej	493,869	2
Superat Expens nad pozostały w Kasie Remanent 1776. Roku.	42,777	19

NB. Ta Superata Expensy nad Regiment Kassy Tetyiowskiej z tey przyczyny okazuje się, iż Departament dla niewystarczenia teyże Kassy, wydał dla dwóch Regimentow Asygnacyą swoią do Kassy wakantow Kawaleryi Narodowey Partyi Ukrainskiej na fl. 42,177. gr. 7: która to Summa z wakantow Kawaleryi pożyczona, powrocona być powinna.



»iącey, na ktorey z niedostarczającego do kompletu Żołnierza, ciągnąć do terażniejszey Rady przymuszony był. Nie znajduie się więc Głowa 117. Inne zaś Korpusa, oprócz trafiającej się dezercyi, zawsze składają powinny komplet. Sama iedynie Kawalerya Narodowa, raz wraz w najlepszym zostaje kompucie.

»Opłata Woyska Kor- ta się w zaprzyśiężonych zupełnie pokazała »Likwidacyach, ktore od Seymu ostatecznego, aż do Rady Marcowej Roku terażniejszego, żadney dla porządku, i zupełnego z siebie wymiaru, mieć nie mogą nagany. A co do rzędu Woyska tego, choćby złościwe i zazdrośne chwały co chciało poderzliwego upatrzeć oko, My »sprawiedliwości dążący torem, nieśmy zdrożnego w nim znaleźć nie mogli, o czym nas zaświadczyły Protokoły i Dyspozycye, a naostatek i Rady Nieustającej wyroki.

»Widzieliśmy potrzebę z Konstytucyi Roku 1776. wypływającą o »Remanentach z Roku tego pozostałych uczynić zapytania, okazany był »Kaszy Tetyowskiej Remanent, a ten z Kawaleryi Narodowej Wakantów »uzbierany, na ow czas do Summy 452,091. Żł. gr. 13. znajdował się. »Który kiedy Przepisy Konstytucyi Roku 1776. iak najmocniey obostrzyły, żeby nim Departament Woyskowy, tak na wielki Mundur, Broń, i inne naysławniejsze dla Woyska potrzeby koniecznie rozrządzał, i naydokładniey onże umiarkował; nalegającym wedle tego Prawa potrzebom, nie tylko nie mógł się tenże Departament sprzeciwić; ale też »dać odporu natarczywościom, w czasie coraz mocniey wzrastającym, »a ostatnią prawie Woysku grożącą ruiną, wzbronić się nie było w iego »mocy, obawiając się, żeby W. K. Mci i Stanom Rzpltey za to w iak naysławniejszy nie został odpowiedzi. Jakim tedy sposobem ta cała »Kasza Tetyowska rozdysponowana została, dla dokładniejszey Stanów »Zgromadzonych informacyi, Tabellę sporządzoną podaie, w niey każdy »pozna, że Broń nowa była konieczna, i inne rozdysponowania tey Kaszy nieodbyte wyciągały potrzeby.

»Przychodziło zapytanie, iako się dosyć stało teyże Ustawy wrazom Roku 1776. Ktora mieć chciała, aby ten Prześwietny Departament Woyskowy, Żołdu dla Woyska w Koronie zaległego, iak nayrownieyszą między nim uczynił dzielnicę, z tego powodu usprawiedliwiając swoy obowiązek Departament Woyskowy, pokazał Dzieło przez likwidacye od Roku 1768. aż do Roku 1775. sporządzone, wyrachowane, dopełnione, a nakoniec zaprzyśiężone; w którym to dziele, okazuje się, iż na Stan Woyska w Aktualney Służbie będący (wyłączwszy nieprzytomnych, schorzałych, niesposobnych do służby, lub w Barłkim przy mierzu czyli w związku iakimś sposobem będących) istotney płacy Woysku Koronemu należało 6,629,297. Żł. gr. 19. den. 1. Z ktorey »to płacy zaległey Departament Woyskowy, odciaawszy w Regimentach i Korpusach Kasz wszystkie abcuży, a w Kawaleryi Narodowej i w Pułkach Przedney Straży, do proporcyi Kasłowych abcużow połowę płacy przyznał, tylko w reszcie Żołd im wysłużony 3,374,201. Żł. gr. 17. den. 4. Y ten podług Przepisu przerzeczonego Prawa, do Summy 1,351,000. Żł. rozrządziwszy, iako osobna Tabella w tey mierze pracą Jmć P. Wilczyńskiego Regenta starannie i dokładnie sporządzona »okazuje.

»Korpus Kadetów, Winnica Cnot, a Latorośle naydokładnieyszych Nauk, i potrzebnych w Rzpltey umiejętności, dobrotliwą, hoyną, a Oycowską W. K. Mci zaszczerpioną ręką, lubo do Delegacyi Departamentu Woyskowego nie należały; istotnie przecieź wiedząc, coby »za przeszkody do tak pięknie utworzonego Dzieła być miały, a chcąc »wzrost coraz do wyższej doskonałości, w tych widzieć Oyczyzny Synach, znaleźliśmy, że zapłata tak Officyerom, iako i Metrom zupełnie niedochodząca, albo oziębłość w Nauczycielach, a z niey złe »skutki na tę młodość ściągnaćby mogła; albowy wcale postępki dalszych





»Nauk tamował się. Nauczyliśmy się z podanych Tabell, że 199,000. zł. wydanych, przez J. W. Moszyńskiego Referendarza Lit: na konieczne i nieodbite potrzeby 478,117. Gaże Officerom i Metrom zatrzymane, iako i inne wydatki formują dług 925,101. zł. gr. 2. Ktore nieżeli jakimkolwiek sposobem zaspokoione nie będą, snadno każdy poznajna; iak daleko, pierwiastkowe tego Korpusu podniesienie, swego uczybi celu.

»Tabella Generalna Woyska Koron: ktorą Stanom Rzpltey pokazuie, niech objaśni dokładniey Stan Woyska całego, w którym miśo nam było wiedzieć, pochwały Narodowey Kawaleryi, za pospiechem swoim, mogę mówić, w Woyskach wszystkich nadzwyczajnym, nie tylko starała się odebrany zadosyć Ordynansom uczynić, ale to uczuć okazała, że zagrzana chwałą, nie korzyścią zysku, z ukochania własney Oyczyzny, swoje spełniała obowiązki; Zasłużyła sobie Miś: Królu, żebyś W. K. Mośc Oycem będąc Krolestwa, znał tych Synow za gorliwych, wiernie służących, i życie swoje tak za dostoięństwo Twoie, iako i całość Oyczyzny, zawsze chętnie na ofiarę dających, niech będzie ta pora, że kiedy już Mieściące Prawem Woysku należące szczęśliwić ich nie mogą, iedna przynajmniej taka nastanie chwila, ktoraby wdzięczność i zapłatę sprawiedliwego im żořdu przyniosła.

»Między Protokołow Departamentu Woyskowego przeyrzeniem, pokazało się Nayiaśn: Królu, że pod Datą 21. Grudnia ieszcze Roku 1776. Jmć Pan Generał Komarzewski, cnotliwie i przyzwoicie myślący, nie chcąc z cudzey własności prożno korzyść, ten na siebie dobrowolny włożył obowiązek, żeby 48,000. złotych za Szarżą Generała Majora ustępującemu iey sobie niezawodnie zapłacił, już w Protokule 1770. Generałem od Departamentu Woyskowego przyznany, Kancellaryą Woyskowych Patentow przy Boku W. K. Mci zawiadujący, gdy tak stale swoich kochający Ziomkow Obywatel, poznał to być ciężarem, żeby iaką część intraty Generała Officerza za Prawo Kancellaryi swojej służące odbierał; i lubo czuł dobrze, że ta znaczna intrata potrzeby iego konieczne nieco zastępowaćby mogła; przecież zysku nie pragnąc, hoynie od tey dla wszystkich w Woysku się mieszcujących odstąpił daniny. Ten to pracowity, a do W. K. Mci i z przywiązania, i z posłuszeństwa przychylny Generał, sił i zdrowia nie szczędząc, ma oprócz publiczności R. 1778. całego Departamentu rzetelne zaświadczenie, iak skwapliwie swego Urzędu sprawuje powinności; Nie tylko tedy w swoich żądaniach, o wypłatę dla niego tenże Departament ze Skarbu Xięstwa Lit: doprasza się; ale też nie może tak być czynow iego bezczuynym, żeby go łaskawym W. K. Mci nie polecił względem.

»Widzieliśmy iak Generała Mycielskiego, skwapliwość, umiejętność, i dla Oyczyzny przychylność, ten Departament z wyboru Mężow złożony, cenił i szanował. Bez zlecenia, ktore mam sobie za rozkaz całego Departamentu Woyskowego, sam bym był Zgromadzonym Stanom donioś i oświadczył, że prace tego Generała, starunki, z azardem życia i zdrowia, nie tylko pomógł W. K. Mci Obywatelow, ale też tych utrzymał, ktorychby obiętność Demarkacyi odciła Rzpltey oderwać snadno była mogła. A czyż ten godny i pracowity Obywatel, bez najmnieyszey zostanie nadgrody? Pilnowanie granic w jakim porządku? z jakim natężeniem? dostateczną działo się przytomnością? Nauczyła nas Arcydokładna Xcia Sułkowskiego Generalnego Inspektora Tabella. Ten w Zagranicznych naypierwey Służbach, zawsze z Narodu chwałą, chcąc się stać użytecznym Oyczyźnie, w tey się doskonalił Nauce, z ktorey teraz prace i starunki dla dobra całego Woyska wypływają. Ten w swojej Tabelli w przeciągu mil kilkuset, nie bez znacznego trudu, z naywiększą przecież dokładnością pokazał, iż J. W. Kasztelana Kijowskiego Rozrządzenie w Woysku, porządek, karność, chociaż mało płatnego Zolnierza, utrzymywane były. Ten do-







# STAN WOYSKA KORONNEGO

Podług oſtatniej Luſtracyi w Roku teraźniej-  
ſzym 1778. przed Seymem expedyowaney.

		Podług Etatu być po- winno	Effecti- ve znaydu- ie ſię	Braknie do kom- pletu-	Adnotacya.
Kawalerya Narodowa	Sztab Generalny	27	27		
	24. Chorągwie Brygady Wielk:	737	731	6	
	60. Chorągwi puł trzeciej Bryga- dy Ukrainſkiej y Podolſk:	1842	1842		
	12. Chorągwi puł Bryg. Małop:	369	363	6	
	Summa.	2975	2936	12	
Przedni: Straż.	Stempkowskiego Kaſztelana Kuo- wſkiego	378	363	15	
	Byſzewſkiego Generała Majora	378	370	8	
	Summa	756	733	23	
Dragonia	Gwardya	426	322	104	Podług Etatu J. K. Mci nie braknie tylko Głow 11.
	Buławy Wielkiey	257	257		
	Buławy Polney	257	242	15	
	Kozłowskiſkiego Generała Majora po- dług rezolucyi Rady Nieu- ſtaſającej przy koniach zoſtawio- ny, ma więc Głow 219.	353	218	135	Podług zaś Reſolucyi Rady braku- ie Głowa 1.
	Summa	1293	1039	254	
Artyl- lerya	Korpus	397	397		
	Ingenierowie	12	12		
	Batalion Fizylierow	418	418		
	Summa	827	827		
Piechota	Gwardya	1539	1333	206	Podług Etatu Generalnego, znay- duie ſię brak Głow 206. lecz podług Etatu J. K. Mci nad komplet.
	Chorągiew Węgierſka B. W.	72	62	10	
	Chorągiew Węgierſka B. P.	72	72		
	Pod Imieniem Krolewy	467	463	4	
	Pod Imieniem Krolewicza	467	458	9	
	Buławy Wielkiey	467	437	30	
	Buławy Polney	467	344	123	
	Xcia Sułkowskiego Gen: Inſpek:	353	308	45	
	Xcia Sułkowskiego Wdy Gniez:	353	350	3	
	Czapſkiego Generała Leuti	353	321	32	
	Raczyńſkiego Generała Majora	353	349	4	
	Ordynacyi Rydzieńſkiej	353	354		
	Xcia Marcina Lubomińſkiego	353	382		
	Xcia Kalixa Ponińſkiego	353	353		
	Ordynacyi Oſtrogſkiej	437	320	117	
	Summa	6459	5876	584	
	Ogólna Summa	12310	11437	873	

W Koronie ieſt Effective Woyska 11, 437. Głow. a braknie komplet 873. tak z przyczyn Dezereyi, iako też, że Gwardye J. K. Mci Pieſza y Konna dla ſzczupłego Funduſzu na Stan ſwoy oznaczony, Regiment Pieſzy Buławy Polney Koronney dla zabranej przez Hultaiow Kaſſy Latyczowſkiej, Regiment Szefoſtwa Generała Kozłowskiſkiego, dla zmniejszonego przez Reſolucyę J. K. Mci y Przeſw: Rady Nieuſtaſającej do Głow 219. przy koniach zoſtawionego Etatu, Regiment Ordynacyi Oſtrogſkiej dla ſpłacenia długu Zł: 90,000. do Raty teraźniejſzey 7browey cią- gnąć muſiał Wakantow, nie mogły być kompletowane.

# R A P P O R T

Foli 67

O Stanie Woyska W. X. Lit. iako ſię  
Effective znayduie z Likwidacyi za-  
przyſiężonych w Racie Marcowey 1778.  
Roku podany.

	Podług Etatu znaydu- ie ſię	Effecti- ve znaydu- ie ſię	Braknie do kom- pletu-	Adnotacya.
Sztab Generalny	25	25		
Jazda.				
Brygada Uſarſka	478	332	145	
Brygada Peteorſka	478	470	8	
Gwardya Konna	318	312	6	
Pułk Baranowskiſkiego	374	369	5	
Pułk Hołyńſkiego	150	150		
Pułk Romaniowskiſkiego	150	150		
Pułk Poniatoſkiſkiego	327	318	9	
Pułk Bielaka	395	395		
Summa Jazdy	2670	2497	173	
Piechota.				
Artyllerya	125	123	2	
Gwardya Pieſza	609	564	45	
Regiment pierwſzy	220	220		
Regiment drugi	220	210	10	
Regiment trzeci	220	197	23	
Regiment czwarty	220	212	8	
Regiment piąty	171	165	6	
Regiment ſzóſty	110	105	5	
Chorągiew Janczarſka	100	91	9	
Chorągiew Grenadyerſka	80	56	24	
Summa Piechoty	2075	1943	132	
Summa Generalna	4770	4465	305	





»dobry i godny w Senacie Senator, odważnie roztropny całej Partii Regimentarz, umie porównać Radę, i Wojskowe spełniać posłuszeństwo.

»Nowo zaciężne Regimenta Xcia Ponińskiego Pośła Poznańskiego, choć w krótkim czasie, pod okiem będąc biegłego w Nauce Generała Lieutenanta Goltza i Kommendzie; A Kawalerya Narodowa Generała Łuby Starosty Stawiszynskiego, nie tylko miały Zaświadczenie, że w dokładnym znajdują się komplecie; ale też inny z nich przykład niech bierze Żołnierz. A przewodnictwo tych Generałów, niech ma swój u W.K.Mci i Prześw: Stanów szacunek.

»Nauczysiem się co miłość Żołnierza, a przez nią dobre Obywatelstwo ma za moc i wstawianie w dobrze myślącym Obywatelu, kiedy tenże Jmć Pan Goltz Generał Lieutenant nie zważając na te przykrości czasów, które go dość znacznie uciskały, zapomniawszy o tej własności, z której jedynie już sposób czerpał wyżywienia się, oddał ją przecież na usługę temu Regimentowi, który bez jego utrzymania, bez jego zapłaty, musiałby pójść albo wcale w rozsypanie, albo się tylko błędnie u innej Potencji może chleba poszukiwać, oddawszy Małgowności swoje chciwym na pożytek w zastaw Kapitalistom. Cierpliwie nieścisze oczekuje, mało co już odebrałszy, sprawiedliwych wyroków, żeby mu to się przynajmniej powróciło, co jest do dalszego pożytku jego koniecznością; o co tak wielkiej miłości Obywatelstwa przykład do W. K. Mci i do Was Prześw: Stany woła nuyusilniey.

»Prace Jmć P. Wilezyńskiego Regenta iak są dokładne, zaświadczył ie Departament Wojskowy. Ten wzrok swój prawie na ustawicznych straciwszy trudach, tego dokazał Dzieła, które lat kilka przez wyznaczonych i płatnych, a potem przez dwie Kommissye Wojskowe robione, nie zewszyskim sporządzone, on dokończył, i do porządku na wszystkie gatunki podzielenia przyprowadził. Gdy go fama sprawiedliwość zaleca, pozwolisz Mił: Królu, że względem Prześw: Zgromadzonych Stanów tego oddam Regenta.

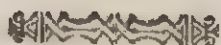
»Krzywdę bym najwyższej sprawiedliwości uczynił, gdybym Generalnego Audytora Departamentu Wojskowego, obrazu nie tylko prac, dokładnych umiejętności, ale i niezsatygowanych starunków nie miał pokazać. Ten Mił: Królu wiek swój na tym tu trawi, żeby w najwyższych zakrętach objaśniał prawdę; i był nieco do ustaw Wojskowych Przewodnikiem. Nigdy żadną nie zaszczycony nadgodą, nie przestaie jednak iednostaynym gorliwości duchem w tym Departamencie pracować. Wzruszyłoby się każdego powinno serce nad tym małopłatnym, a wielkim Pracownikiem: Kołace przez nas do Was Prześw: Stany, niech za nim samo miłosierdzie i sprawiedliwość mowi dokładniey.

»Zakończywszy to wszystko, co tylko mogło nam pod roztrząśnienie podpaść, i kilkodniową, lubo pilnego Examinu, pracą dwuletnią zlustrowawszy czynności, trzeba o Wojsku Lit: dokładnie Prześw: Stany uwiadomić.

»Podana Tabella nauczy każdego o istotney wielości tego Żołnierza; każdy iednak musi to wiedzieć, że za zdaniem Prześw: Rady in pleno podług Etablu powinno się znajdować Główn 4,770. Ktora że się wedle Rapportów i Likwidacyi, tylko w 4,440. Głównach zamyka, brakuje przeto do kompletu Główn 330. Ktorych to Osób brakujących, płaca dziś się znajdzie, wedle pokazanych na to Dowodów i Likwidacyi, w Kasach każdego Regimentu przyzwoitych, i z tych można zawsze potrzebnego wystawić Żołnierza.

»Wojska tego Likwidacya, rząd, ubranie Żołnierza, i opatrzenie onegoż we wszystko, gdy równym było dziełem Prześw: Departamentu Wojskowego, nie tylko że się z Wojskiem Koron: porównywa, ale przyznać muszę, że miłość Wojska tego, wzbudziła w Xciu Generalu Ziemi Podolskich tę gorliwość i starunki, iż zapomniawszy o swojej własności, i mimo siebie puściwszy, co siłom swoim powinien; Ten





»Mąż staranny, godny w Ojczyźnie, przez szacunek ukochany w Narodzie, znacznym Małżtku swego nie przepuszczając wydatkom, wszystko temu Mężowi miłą było ofiarą, cokolwiek być mogło z polepszeniem Wojska, i z jego dobrem istotnym.

»Doniosłym W. K. Mci i Prześw. Stanom, iak jest mizerny stan Narodowego Wojska tej Prowincyi, gdybyś tego W. K. Mość w podanych sobie Żądaniach od Wojska Obojga Narodow nie miał dokładnie wyfuszczone, które w tych się zawieraia Punktach:

»1mo. Ponieważ żołd zaległy Wojska Kor. od Roku 1768. do Roku 1775. wynosił podług Praw Roku 1717. i 1766. 14,586,635. Zł. gr. 9. a podług aktualnego stanu w służbie byłego Zł. Pol. 6,629,297. gr. 19. denar 1. a ten obcięty i zfalcydowany jest do Summy 3,374,201. Zł. gr. 17. den. 4. *tangam pro mercede deservita ultimatę* przyznany, który to żołd tak już obcięty i sprawiedliwy, Prześw. Departament Wojskowy do proporcji Funduszu przez Rzpłtę na zaległość Wojskową oznaczonego, Summy 1,351,000. tym czasem umieścić musiał. Prześw. to jest remonstracya Prześw. Departamentu Wojskowego, żeby Summa od Falcydy odpadaia przez sprawiedliwość dla Wojska i Kredytorow niego dokompletowaną została do Zł. Pol. 3,374,201. gr. 17. den. 4. Na co tenże Prześw. Departament podaje sposob samego tylko przedłużenia czasu i Rat, bez szukania innego Funduszu do poty, do pokiby swoją należyłość Wojsko nie odebrało: a to dla następujących przyczyn: »nayprzod: że po wyznaczeniu już Roku 1773. na zaspokojenie Długow Wojskowych 1,500,000. nie dobrało; znowu Wojsko w późniejszych trzech Ratach do Roku 1775. podług wzmiarkowanej Tabelli Zł. Pol. 1,243,572. gr. 24. den. 17. a dotego, że w tym żołdzie nie tylko Gaze same, lecz i Długi różnych Korpusow różnym Miastom i Kupcom winne znajduia się; iako to: Regiment Pieczy Buł: W. Kor: Miastu Lwowa, Tepperowi Bankierowi, i innym w czasie oblężenia Miasta Lwowa, zadłużył się Zł. 88,857.

»Regiment Pieczy Buł: Pol: Kor: w Kamieńcu w czasie powietrza Zł. 30,666. gr. 6.

»Artyllerya Kor: winna za Sukna 14,834. gr. 5. Batalion Fizylierow winien Sukcesorom Zawadzkiego Długu od Woiewodztwa Podolskiego przekazanego Zł. Pol. 4000.

»Dwa Regimenta Konne na skupienie koni przypożyczyły od trzech Brygad Kawaleryi Narodowej Partyi Ukrainskiej Zł. 41,177. gr. 7.

»Gaża Xcia. Jmci Wdy Gnieźniń: *qua* Szeffa przez *sancitum* Konfederacyi Generalney Roku 1776. przyznana, i do zapłacenia nakazana Zł. 49,479. gr. 15.

»Dług Ur. Zbielowskiego Kommendanta Chorągwi Wielko-Polskiej, Rezolucyą Prześw. Rady przyznany Zł. 36,948.

»Te wszystkie Długi iako Dekretami tylokrotnemi, Sancitami Stanow Skonfederowanych, tudzież Rezolucyami Prześw. Rady w całości przyznane nie podpadaia falcydy, ani też można pretendować i przymusić Wierzycielow Wojskowych, aby szli pod ten fatalny wyrok, którzy mając obligacye swe od Osob, idą do ich Osob, idą do Małżtku, idą na koniec do wszelkich Kas i żośdu terażniejszego Wojskowego.

»A czyliż można bez kompassyi przypuścić to, żeby Officer który Kommenderując Regimentem z pieczołowitości swej, w czasie konieczney, potrzeby, dla utrzymania swego Korpusu, zaciągnął u kogoś dług został się w odpowiedzi Wierzycielowi? i był mu przymuszony przez Sprawiedliwość Dług powrócić w całości, a sam żeby podpadał falcydy, i piątą część tylko tegoż Długu odbierał? i to iestczew latach ośmiu lub więcej? Czyliż można dopuścić, żeby Wierzyciele rozbiegali żośd terażniejszy, a Wojsko przez to nigdy onego nie było pewne,



»pewne, lub w niekomplecie zostawało; inaczej zaś czyniąc, upadłby kredyt całemu Wojsku, upadłaby tak rzadka i heroiczna cnota w Zofnierzu, nie tylko w czasie nagłej Rzpłtey potrzeby samemu służyć bez zapłaty, ale nad to swym własnym Małżtkiem lub też kredytem utrzymywać drugich.

»Przez tę więc sprawiedliwość uznaliśmy rzeczą słuszną upraszać W. K. Mci Pana Mił: i Prześw. Zgromadz: Rzpłtey Stanow o przyjęcie tego Projektu przez Prześw. Departament Wojskowy podanego.

»2do. Regiment Pieczy Buł: Pol: Kor: mając Asygnacyą do Komory Latyczow: na Summę Zł. 97,453. gr. 5. nim do odebrania tych Pieniędzy zebrał, Hulcie wprzod ią zrabowali tak, iż Regiment ledwo tylko Zł. pol: 10,220. odzyskał, a brakuie iestczew temuz Regimentowi Zł. 56,233. gr. 5. którą Summę aby Skarb Kor: wypłacił, przełożył nam Prześw. Departament Wojskowy za nieodbitą potrzebę w tej mierze, dla skompletowania pomienionego Regimentu upraszać W. K. Mci i Prześw. Rzpłtey Stanow.

»3tio. Likwidacye Wojsk Obojga Narodow gdy dotąd dwa razy czynione, zdaią się być mniej potrzebne, i wycięzaią iestczew płaconego Zofnierza; z tych służnych przyczyn doprasza się toż Wojsko W. K. Mci, i Prześw. Stanow Zgromadzonych Rzeczypospolitey Stanow, żeby na wzor Kommissyi Radomskich raz tylko na Rok likwidowało się.

»4to. Gdy Wojska Obojga Narodow punktualney do tychczas nie mają płaty, z przyczyny: że Kommissye Skarbowe *mediis Martii* i *Septembris* exakcyę swe zaczynaia, a dopiero *mediis Aprilis* i *Octobris* kończą się, tak dalece, że Wojska we dwa Miesiące później płacę swe odbieraią; Przetoz przełożył nam Prześw. Departament Wojskowy upraszać w tym razie W. K. Mci, i Prześw. Rzeczypospolitey Stanow, ażeby też Wojska nie tylko właściwe miały Fundusze, ale nad to, aby tenże żośd z swych repartycyi same odbieraiy.

»5to. Chorągwie Woiewodzkie czyli Prowincjonalne, tudzież Trybunałskie: Pierwsze do Exakcyi Podatkow i Exekucyi Proceśsow; Drugie do Asystencyi Trybunałow służące, iako też Fundusz na *Expens* Extraordynarying Wojskową, Repacyą Arsenalu Warszawskiego i Fortecy Kamienieckiej, niemniej powiększenie Pensyi Kommendantom Kawaleryi Narodowej utrzymanie w Regimentach, wozow Chorągwiowych wyznaczenie, iako iest konieczną potrzebą utrzymanie onych, tak ażeby skutkiem samym był na to obmyslony Fundusz, mam honor I-mieniem Prześw. Departamentu Wojskowego przełożyć to W. K. Mci, i Prześw. Rzeczypospolitey Stanow.

»Gwardye W. K. Mci Pana Mił: gdy nie są w zupełnym komplecie dla szczupłego na nie Funduszu, iest moim w tej mierze obowiązkiem upraszać W. K. Mci, i Prześw. Rzeczypospolitey Stanow, aby też Gwardye na przyzwoity komplet i potrzebne rekwiizyta powiększeniem płacy opatrzone były.

»7mo. Regiment Generała Kozłowskiego ponieważ przed uftanowionym Edyktem wydał na skupienie koni około Summy 50,000. Zł. i z tego powodu przez Rezolucyą W. K. Mci, za zdaniem Prześw. Rady *in pleno* zostawiony iest na koniach do Głow 219. a tylko taką odbiera płacę, iaką Regimenta pieczy, przy której ledwie do terażniejszego Seymu utrzymać się mógł; Znamy to być obowiązkiem Naszym donieść to W. K. Mci, i Prześw. Zgromadzonym Stanom, oraz upraszać od Departamentu Wojskowego, aby tenże Regiment przyzwoity Fundusz miał sobie obmyslony.

»Zakończwwszy Departamentu Koronnego żądze i pragnienia, niżeli przełożenia od Wojska Lit: W. K. Mci opowiem, niech mi się go. dzi, żebym ponowił to, com ostatniego Seymu zaświadczył: iż Jmć P. Niemcewicz około Demarkacyi z azardem prawie zdrowia, pilne i nieustanne trudy i fadygi godne były Najjaśniejszy Krolu, żeby oko-



»licznosci czasowe podaly mu byly do wzrostu cnoty iego sposoby, ktorych kiedy z zrodla dobroczynnosci Rzeczypospolitej nie uczerpal, »smielej sie teraz doprasza laski, gdy w Departamencie Woyskowym W. X. Lit: sprawiac Regenta Funkcyę, tak swoicy nie oszczedza wlasnosci, ze mala majacy placę, przeciez za zaswiadczeniem Departamentu Woyskowego, zadney nie opuszcza czynnosci, ktoraby mu honoru, »a Obywatelom nie przyniosla korzysci; ządanie iego wsparte przełożeniem Departamentu w Punktach dla Woyska Lit. laskawey W. K. Mci i »Prześwietnych Stanow oddaie pamięci. A co sie tycze potrzebnego dla »Woyska W. X. Lit: opatrzenia, następujące okaza ządania.

»1mo. Decesu na Komput do Daty terażniejszy utrzymany, a »przez zapasne Kasy i wakant porcy zastępowany Zł: Pol: 164.433.

»2do. Regimenta mają po cztery Kompanie, Kompania po 40. Gimeynow, w tak małej liczbie żadna służba czyniona być nie może, »koniecznosc każdą Kompanię *ad minimum* 10. Ludźmi powiększyć trzeba; pięć Regimentów Polowych ma Kompanii 20. przybędzie do nich Gimeynow 200. Gimeyn na Rok kosztuje Zł: 220. Summa cała Zł: 44.000.

»3tio. Regiment szosty Xcia Malsalskiego zawiera tylko 100. »Głow, bierze rocznie 45.000. Zł: porównyując z drugimi, będzie »miał. Głow 211. trzeba dodać na Rok Zł: 48.800.

»4to. Pułk Przedniej Straży W. K. Mci Pułkownika Baranowskie- »go, tak mało płatny, że do ustawicznej Służby onego używać ludzkość »nie pozwala, Towarzyszy z szeregowym i całym expensem w nim wię- »cey nie bierze na Rok, jak Zł: 360. porównyując z Pułkiem dosyć »mało płatnym Bielakowskim, każdemu Towarzyszowi dodać trzeba na »Rok po Zł: 240. więc na 150. Towarzysztwa z tyleż Pocztami i Fel- »czerezem, wypadnie dodatkowa Summa na Rok Zł: 36.600.

»5to. Dwa Pułki Przedniej Straży, pod Imieniem Buław Wiel- »kiej i Polney chodzące, dosyć w złym stanie znajdują się, bo Pułko- »wnicy nie płatni, a Towarzyszy z szeregowym na Rok tylko bierze po »Zł: 300. porównyując tych Pułków placę z innemi, ze Skarbu Lit: »dodać należy na dwóch Pułkownikow po 3000. Zł: na 110. Towarzy- »stwa z tylaż Pocztowemi i dwóch Felczerezow po Zł: 300. Summa Zł: »Pol: 40.200.

»6to. Gwardya Konna W. K. Mci, dla niedostatku pieniędzy, kom- »pletowanych Chorągwi nie ma, teraz albowiem po 36. Karabinierow »pod Chorągwią każdej dodać należy po czterech Gimeynow, sześć »Chorągwi uczyni Gimeynow 24. jeden kosztuje na Rok Zł: 500. Sum- »ma Zł: 12.000.

»7mo. Gwardya Piecha W. K. Mci dla rowney przyczyny umniey- »szone ma Chorągwie, do każdej dodać należy po 5 Gimeynow, Cho- »rągwi 8. uczyni Gimeynow 40. jeden kosztuje na Rok Zł: 260. Sum- »ma Zł: Pol: 10.400.

»8vo. Artyllerya W. X. Lit: z Kompanią Grenadyerow i Kano- »nierow bierze płacy na Rok Zł: 47.000. w ktorej Officyerowie mało »płatni utrzymać się nie mogą, na Broń i wielki Mundur Funduszu nie »mają, a przeto cały Korpus nie jest zdolny do służby: biorąc propor- »cyę z Artylleryi Koron: aby choć w trzeciej części być mogła zmo- »cniona, a przeto do Służby W. K. Mci i Rzpłtey usposobiona, nale- »ży dodać na Rok Zł: Pol: 87.000.

»9no. Na zastarzałych Żołnierzy i Officyerow Konstytucya Roku »1766. wyznaczyła była 50.000. Zł: Pol: przez wzgląd na niedostatek »dochodow publicznych, połowa tej Summy na Inwalidow *desideratur*, »to jest Zł: Pol: 25.000.

»10mo. Jmć Pan Generał Major amployowany u Boku W. K. Mci, »gdy dla Woyska Lit: jest pracującym, trzymając dla teyże Prowincyi »Kancellaryę Woyskową, a z Koronnego Skarbu odbiera tylko 12.000.

spra-

»sprawiedliwość każe, aby ze Skarbu Litewskiego w trzeciej części pro- »porcyę odbierał Zł: Pol: 6000.

»11mo. Regent Woyska Litewskiego przy Departamencie, wyżyc »w Warszawie nie może za Zł: 2500. mieć dodatku należałoby dla nie- »go Zł: Pol: 3500.

»12mo. Generał Adjutant Departamentu Woyskowego Lit: za 2000. »Zł: wyżyc nie może, dodać więchby należało Zł: 2000.

»Całość nieodbitcie potrzebney Summy na dodatek potrzeb dla Woy- »ska W. X. Lit: wynosi na Rok 479.993.

»Tę uczyniwszy o Stanię Woyska W. X. Lit: z powinności mo- »niej Relacyę, rozkazawszy W. K. Mość i Prześwietne Stany przeyrzeć »i obaczyć czyny Departamentu Woyskowego, i te sobie jak naywier- »niej donieść i wyłuszczyć. Jakimby zaś środkiem Stan Woyska po- »lepszyć można, gdybyśmy w tej mierze zdania nasze opowiedzieć by- »li obowiązani, nieomylnie jednomyślnym umysłem zgodzićby nam się »przyszło, że przeyrzawszy dokładnie znaczne Skarbu wydatki, aby go »w tej ustanowić tylko wielości, bez ktorej naywaleczniejszy Woysko »obeyścić się nie mogło, moznaby tak szczupie w Ludzi Regimenta »niemające tylko niektóre po 200. kilkanaście, inne 300. kilkadziesiąt »Głow, przez ściśnienie Skarbu powiększyć, a pomnożona liczba pro- »stego Żołnierza trzy lub cztery Regimenta w jeden składającą, za u- »mniejszeniem Officyerow, tak małą teraz kommanderujących kwotą, u- »słudze publiczney dostarczałaby, i tęż co dziś dla Oyczyzny czyniła- »by obronę, a niedostatkom Woyskowym z ubytego Sztabu, pewny w Kas- »sie znalazłby się Fundusz; ale że to nie było myślą Seymujących Sta- »now Delegacyi to poruczyć naszej, ten Projekt do rozważenia Prze- »świetnym Stanom, w czasie Praw knowania poda się.

»Już tedy Nayjaśniejszy Miłościwy Krolu, zbior prac wszystkich »dokładnie przed Tron W. K. Mci, tak godnych pracowitych i razem »gorliwych Mężow oddawszy, iawnie Stanom Rzeczypospolitej pokaza- »wszy, że pierwotkowego po ostatniej Konstytucyi utworzenie dzieła, »musiało mieć przykre zawady, twarde zawisłości, musiało koniecznosc po- »tak kochających dobro Oyczyzny Mężach rownych wyciągać starunkow, »żeby Przewodnikami nieco będąc pokazali przyszłości dobrze utorowa- »ną drogę, i na tej całe Woysko zostawili osnowie, żeby tylko utrzymując »zaszczepiony porządek, wpoioną karność, dobrze we wszystko opatrzo- »nego Żołnierza, to w ogólności przyszły utrzymywał Departament. Są »to te czyny, ktore potomność uzna prawidłem, a Nayjaśniejszy Panie, »i Wy Prześwietne Stany łatwo poznać, żeście tym godnym Mężom »nieśmiertelney dłużnikami wdzięczności.

»Zagrzejesz W. K. Mość i Wy Prześwietne Stany wybor przy- »szley Rady, do naśladowania podobney gorliwości, kiedy w nadgrode »wyłożonych prac, według podanego Projektu Departament dziś swo- »nie kończący powinności, dla publiczney w Obywatelstwie wiary, dziel- »ność iego między Ustawami Narodowemi, zaswiadczyć laskawie ra- »czył.

»Potym Krol Jmć wezwawszy do siebie Ministerium, Jmć Xiądz Kanclerz Wielki Koronny oświadczył: że gdy po uczynio- »nych już Relacyach przychodzi zdać Relacyę Deputowanym do E- »xaminowania Rady Nieustającej, a niemasz ieszcze gotowości »do tego; Jego Krolewska Mość solwuje Sessyę na dzień jutrze- »szy na godzinę Dziesiątą *in ordine* odebrania teyże Rezolucyi.

S 2

SES-



# SESSYA XVII.

Dnia 23. Października.

## W IZBIE SENATORSKIEJ.

ZAGAIŁ Jmć Pan Marszałek Sejmowy w te słowa:

»Jużemy Najjaśniejszy Krolu Panie Nasz Miłościwy na dniu »wczorajszym wszystkie prawie dopełnili powinności, które dotąd tu Nas w »słodkim z Senatem utrzymywały społeczeństwie; Pozostaie tylko Nam »na dniu dzisiejszym wysłuchać Rapporta od Jhmciow Delegowanych »do Examinu Rady Nieustającej; I gdy się stanie zadość Pra- »wu, i wiadomości Stanow Rzeczypospolitej; upraszać będę Waszey »Krolewskiej Mci, abyśmy już mogli przytąpić do zaspokojenia nay- »istotniejszych potrzeb Ojczyzny: do tego dążąc skwapliwie celu, o- »czekiwa Stan Rycerski wyż wspomnionego Rapportu.»

»Po Zagaieniu Jmć Pan Markowski Poseł Podolski zamowił »sobie wolność przymowienia się po nastąpić mianey Relacji przez »Delegownych do Examinu Rady Nieustającej, która że podług »Prawa w Izbie Senatorskiej zdawać Sprawę z Czynności swoich, »usprawiedliwiać się z Zarzutow, gdyby iakowe przeciwko niej za- »chodzily; i odebrać *de gestis* zaświadczenie powinna: czytał Punkt »Konstytucyi 1775. w Ustawieniu Rady Nieustającej do tej o- »koliczności stosujący się.

Potym zabrał Głos Jmć Xiądz Biskup Hefmski, iako Prezes »Deputowany do Examinu Rady, w te słowa:

»Naywiększe dobro i szczęśliwość Kraiom wszystkim przynoszące »Praw przepisy, z których wzrost i świetność Państw, Kroluących sta- »wa, Poddanych szczęśliwość, swoje biorą ugruntowania, nie wystarczy- »łyby do zamierzonych końcow bez ustawicznej o dopełnieniu straży, »i pilnie czuwającej Esekucyi.

»Do tego końca potrzebna, a od dwóch przeszło wieków życzo- »na w Narodzie Naszym Magistratura, za Twego dopiero Najjaśniey- »szego Krolu Panowania ustanowiona, w Radzie przy Boku Twoim Nieu- »stającej, dowodzi wielkie staranności Twoie o dobro Narodu tego, kto- »ry się Cię z przeznaczenia Naywyższego, i z wolnych Głosow Pra- »wa, Panem i Krolewskim swoim mieć żądał, i wybrał; a teraz skutkami »mądrzego Panowania Twego przez oddalenie przeciwnych, zbliżenie »pomysłniejszych losow dla siebie, cieszyć się ma przyczynę, i ufać w »dalszym Twoim Ojcowiskim usłowaniu, zna swoim obowiązkiem.

»Nieśmy Deputowani do Examinowania Czynności skończonej »kadencyi Rady, do W. K. Mci P. M. Miłościwego i Prześwietnych »Stanow wierne świadectwo nie opuszczonych żadnych dla Narodu po- »żytkow przez Osoby zaświadczaące w przeszłej Radzie, które tylko »słabość dorad Rzeczypospolitej dozwolić, i pora zdarzających się kon- »iunktur, przynieść mogły.

»Skutki bardziej niż pochwały chociaż przyzwolte, i znacznych w »przeszłej Radzie zasiadających Mężow godne przyniosły W. K. Mci P. »M. Miłościwemu i Prześwietnym Stanom szacunek dla Nich, i pamięć »winną.

»Doczytaliśmy się Deputowani w Aktach Rady, iak z pożytkiem »znacznym dla Kraiu wyrobiona jest z Dworem Francuzkim umowa, a- »żeby zmarłych Polakow Substancye nie podpadały pod *Jus fisci* tam- »tego Kraiu; czego już istotny przykład jest na wydanych znacznych »mobilierach i fortunie zmarłego Xięcia Podolskiego Prymasa.

Osta-

»Ostatnia Konwencya z Dworem Berlińskim o Demarkacyę, po- »wrocila do Poselszy Rzeczypospolitej kilkanaście Miałt, i Wfiow prze- »szło dwieście.

»Oświadczona ieszcze solenna Protektacya, o zabranych nad Tra- »ktat sam i Konwencyą Petersburską do Granic Pruskich niektórych części, »iako śmiałym była krokiem, tak pochodzić nie mogła, tylko od peł- »nych patryotycznej gorliwości umyslow.

»Wyrobiona jest Indemnizacya od Dworu Pruskiego za Podatki z »Kraiu odzyskanego, i ta czyni Summę Dziesiątki Tyśięcy Czerwonych »Złotych już do oddania Skarbowi Koronnemu dysponowaną i asyigno- »waną.

»Odstąpienie wolnego bez opłaty przeprowadzenia rzeczy różnych »przez Polskę dla Dworu Berlińskiego pod Imieniem Firstenguta. Tu- »dzież Posłowie Cudzoziemscy pociągnięni do opłacenia Cła od rzeczy »na swoię potrzebę sprowadzonych (o czym zapewnia Nota J. W. Po- »sła Rosyjskiego) znaczny w Percepcie Celi Rzpltey okazał z czasem »przybytek.

»Ustanowienie dochodu Tabaki dwa skutki pilności Rady Nie- »ustającej oświadcza: jeden że nie Zagranicznej Kompanii akcydowany, »lecz przez Skarb Koronny administrowany; drugi, iż to się stało *cum* »auxiliu kilkakroć stotyśięcy rocznego do tegoż Skarbu Koronnego do- »chodu.

»Wynajdowanie Funduszu na Prowent Miałtom i Miałteczkom »Krolewskim, ażeby te miały *neroum* na potrzeby i wygodę swoje pu- »bliczne, już do dwóchkroć kilkanaście tyśięcy rocznie dochodząc, czy- »ni nadzieję podzwignienia się tymże Miałteczkom z zadawnionych ru- »in, z ozdobą Kraiu.

»Zatrudniały się Departamenta układaniem różnych Proiektow na »Sejm, które w swoim miejscu i czasie będą proponowane Prześwie- »tnym Stanom.

»Nad te wspomnione krotko, i zapewne nie wszystkie od Prze- »światney Rady na ogulność spływające pożytki, przyznać należy, iż »Rezolucye Teyże Rady wielu Obywatelow uciśnionych od przemocy »zastanawiały, Sędziow w powinnościach swoich trzymały, akceleracyą »Spraw przyspieszały; lecz w mnożwie Rezolucyi w materyach w szcze- »gulności Jurydycznych, w punkcie tłumaczenia Praw, wcisnęło się kil- »ka przykładow zaradzenia swego na przyszły czas potrzebuących.

»Jedne z tych w Departamencie Sprawiedliwości układane, nie »ustrzegły się dosyć od przepisania Dekretow *variarum Instantiarum* i »onych naruszania: inne tłumacząc Konstytucye *ad Propositiones* party- »kularnych, wydały Tom znaczny tłumaczonych *ad varios casus* Praw »mało komu wiadomych, chyba tym tylko, którzy one dla szczegul- »nych swoich interesow wyrabiali. W tym Tomie tłumaczonych Praw, »nie należało Nam Deputowanym approbować ani reprobować wydanych »Rezolucyi. Donosimy tylko o nich, i Prześwietnym Stanom do De- »cyzyi oddajemy; Na przyszłe zaś zabezpieczyć się temu łatwo może, ie- »żeli Sejmująca teraz Rzplta nowym ubezpieczy Prawem, ażeby Rada »Nieustająca samym tylko Magistraturom, albo *Judicio Pleno* Sprawy do »sądzenia mającym, *ex allegatis* przez Strony *Juribus in perplexita- »te* zostającym, a ztąd tłumaczenia Praw potrzebuącym, Rezolucye »tłumaczące Prawo dawała.

»Referuję się w tym wszystkim, comkolwiek tu wspomniał na po- »czątek Relacji o Sprawie i Administracyi Rady Nieustającej do Proto- »kołu Sessyami ułożonego przez Pracowitego, i talentami zaleconego w »Deputacyi Kollegę J. W. Jmci Pana Podkomorzego i Posła Zakroczym- »skiego.»

T

Po



Po Głosie Jmci Xiędza Biskupa Hełmskiego mówił Xiężę Sułkowski Woiewoda Gnieźnieński, iako Deputowany do examinowania teyże Rady, winując ją: imo. Jakoby obowiązkom Prawa o Departamentie Cudzoziemskim ustanowionego zadość nie czyniła; ponieważ ten Departament nie ma Protokołu, iak go mieć powinien. *zdo.* Ze Rada nie dopilnowała Exekucyi Prawa względem Duchownych, które mieć chce, ażeby przed 24. Rokiem nie wolno było mniszyć się. *zto.* Ze się miała zbyt łagodnie względem Miast Torunia i Gdańska w opłacie Podatków przez te Miasta winnych.

Daley Jmć Pan Kluszewski Kasztelan Biecki, iako także Deputowany, miał rzecz w tych wyrazach:

»Jak pierwsiakowe ustanowienie Rady przy Boku Waszey Krolewskiej Mci Nieustaiący tworzyło Obywatelów Korony Polskiej i W. X. Lit. tak dziś z doznawanych skutków tego iestestwa, doznawamy przy staraniu W. K. Mci P. M. Mił. o dobro Krolestwa swego, że ta najwyższa Magistratura powagą iaskawego i mądrego Monarchy, i nieustanną przytomnością zaszczyczona, nie tylko spokojnym w Kraiach Rzeczypospolitey Obywatelom nie iest straszna, ale w ogułości Oyczyźnie Naszey stała się potrzebną. Pozналиśmy to, Nayiasniejszy Panie, przy Examinie tey Rady Delegowani, obaczywszy iak wiele Miast, Miaszczek i Wsiów zagarniętych przemocą Sądiedzkich Potencyi powrocilo do składu Rzeczypospolitey Naszey. Miałem i ia w szczegulności ten honor z rozkazu W. K. Mci P. M. Mił. z najwyższym ukontentowaniem Miasło Kazimierz z przyległościami odzyskiwać i powracać własney Oyczyźnie, które zaięła była potęga Dworu Wiedeńskiego wraz z innymi. Niemasz w Narodzie, ktoby tego nle poznawał, że nie sifa nasza, ale Rada doskonała potrafiła w tey mierze przekonać pokrzywdzającego nas Sądada. Obfzerniey to wytłomaczyć, Miłościwy Panie, Prześwietnym Zgromadzoným Stanom Jmć X. Biskup Hełmski Prezes Delegacyi naszey. Co atoli z przeświadczenia moiego zda mi się przełożyć, przyimiesz, spodziewam się, W. K. Mość P. M. Mił. z Prześwieconymi Stanami za rzecz fundującą się na sprawiedliwości.

»Przed zaczęciem czyli Decyzją iakieykolwiek sprawy, zdaie mi się, że nie strony do Rady Nieustaiący zawilość Prawa Memoryałami swemi donosić, i o tłomaczenie onego prosić powinny; ale Sąd ten, który poznawszy gatunek Sprawy przed siebie wytoczoney, znajdzie wątpliwość Prawa, i na obojętności nie potrafi ferować swego wyroku. Lepieyby tedy, Nayiasniejszy Panie, od Rady Nieustaiący oddalić wszelkie Memoryały od Partykularnych podawane w rzeczach Sądowych: a pozwolić iedynie, aby mnieysze Subsellia w obojętnościach referowały się do tey Najwyższej Magistratury z zapytaniem o wytłomaczenie Prawa. Ubędzie przez ten sposob zatrudnienia Radzie Nieustaiący, a przybędzie sprawiedliwości dla partykularnych; bo nie będą koloryzować iednostronnie Spraw swoich, ani podstępnie Rezolucyi zyskiwać; jest drugi powód przeświadczenia mego krzywdzący *Publicum* w Tradycjach *ad proportionem* Prowizyi. Należy obmyśleć tu szrodek inny, aby Piotr gdy Pawłowi winien, oddał na Terminie dług w całości, i dogodził iego potrzebie, gdy chce Kapitału, nie tylko Prowizyi; ale żeby Kapitał nie był nigdy podniesiony, a tylko w Prowizyi tradować się godziło, upadnie kredyt publiczny, nikt nie powierzy Kapitału; bo go będzie miał za utopiony, i do windykcacji niepodobny.

»Racysz W. K. Mość z Prześw. Radą oddalić od partykularnych te dwa źródła, z których zdawałyby się wypływać niesprawiedliwości i narzekania powszechne: a w mocy Stanów Zgromadzonych zostanie ustatwić Prawem niewzruszonym te dwie materye.

Po

Po Mowie Jmć P. Kasztelana Bieckiego, nastąpił Głos Xcia Czetwertyńskiego Posła Bracławskiego w tey osnowie:

»Każde dopełnienie Usługi Publiczney iest zaiste naycelniejszy czynności dla mnie wymiarem. Racysz N. K. P. M. Mił. i Prześw. Zgromadzone Rzpłitey Stany mieć mnie umieszczonym w liczbie Deputowanych do examinowania czynności Rady przy Boku W. K. Mci Nieustaiący: dopełniłem z nayzupełniejszą chęci moich satysfakcyą tę włożoną na mnie Posługę, z równym oraz tychże chęci upragnieniem, i do uczynienia Relacyi o czynnościach teyże Rady Nieustaiący W. K. Mci, i Wam Prześw. Stanom zabieram się.

»Jeżeli kiedy miłsza dla mnie do mowienia może wyniknąć materia, to ta zapewne, którą teraz przedsiębiorę. Mówić bowiem, samą prawdę uznawszy za prawidło, a mówić oraz i z obowiązku, iest to, co we wszystkich zadość uczynić własnemu przeświadczeniu.

»A że znam być dla siebie obowiązek ten za nayistotniejszy, a bym Dzieło, i Robotę Rady Nieustaiący pilnie roztrząsione, i nieuprzedzonym okiem rozważone wystawił przed oczy W. K. Mci, i Prześwietnym Stanom, przeto do tego wypełnienia gdy przystąpię, tym samym spodziewam się, że zlecenia mi dane od W. K. Mci, i Prześwietnych Stanów uskuteczniam.

»Rzecz pewna, że czynności Rady Nieustaiący na czele swym mającey Krola, u którego iedynym zawsze iest wymiarem, być troskliwym o Dobro Powszechne, a do tego światłem przewodnictwa iego kierowaną będąc, nie mogły być inne, iak doskonałe, tak i użyteczne dla Dobra Oyczyzny. Nie omyliła się zaiste na nadzieiach swoich Oyczyzna Nasza, gdy z pomiędzy Synów swoich od Ciebie, Nayiasniejszy Krolu, wybranego do rządzenia tym Narodem własne uszczęśliwienie ugląda.

»Dafes niemylnie troskliwości Twoiey dowody, Nayiasniejszy Krolu, o Dobro Publiczne, kiedy i w tych krytycznych nieprzerwanym pasłem ciągnących się na Oyczyznę ciosach, było twoim nayusilniejszym staraniem dać oneyże ratunek pożądany. Jakoż świadkiem iest naydowodniejszy odbyta świeżo Demarkacya od Państwa Krola Jmci Pruskiego, a Państw Rzeczypospolitey, gdy odpadłych Wsi więcej dwóch set i Miasł kilkunastu, teraz powrociem onychże, rozszerzone zostały Granice Oyczyzny Naszey. Twoiey to Ręki, Nayiasniejszy Krolu, Dzieło śmieie wyznać, i sprawiedliwie możemy, kiedy Deklaracya przez Rezydenta Krola Jmci Pruskiego grożąca nam weyściem Woyfk w Państwa Rzpłitey, i utrzymaniem się przy założonym ułożeniu Wsiów tychże, i Miasł do Państw Krola Jmci Pruskiego, tak wielki dla Oyczyzny naszey gotowała uszczerbek.

»Tyś raczył, Nayiasniejszy Krolu P. M. Mił. z Radą przy Boku W. K. Mci Nieustaiącą, tak fatalnemu dla Oyczyzny Naszey zapobiedz losowi. Wdaniem się bowiem Twoim do Dworów Gwarantujących o całość Granic Państw Rzpłitey, sprawiłeś tyle, że z pożytkiem dla Oyczyzny naszey, i utrzymaniem się przy tych wszystkich Miasłach, i Wsiach zakończyła się szczęśliwie Demarkacya.

»Nie tu koniec troskliwości Twoiey, Nayiasniejszy Krolu, około pomnożenia Oyczyzny Dobra; gdyż, iako najwyższym iest zawdy staraniem Twoim uszczęśliwić go tak w generalności, iako i w szczegulności, mierzysz czułość Twą, abyś nią ukontentował Poddanych Twoich; Pomnażając bowiem Skarb Publiczny, ocalałz każdego w szczegulności Poddanego, gdy uymuiesz mu przeto potrzeby zawsze mniej przykładania się z swego szczegulnego Dobra do powszechnych, a potrzebnych wydatków.

»Jest tego iawnym dowodem pomnożenie Dochodu Publicznego do kilkakroć sta tysięcy z Tabaki przychodzącego do Skarbu Rzpłitey. »Przyprowadzone do doskonałego uregulowania Cło Generalne, przypo-

T 2

wa-





»wadziło nie mniej pożytków Skarbowi Publicznemu, kiedy dawniej Po-  
»flowie Cudzoziemscy w Kray Nasz wszelkie wprowadzający Produkta,  
»a Kupcy Zagraniczni swoje Towary, iedni Przemocą, drudzy prote-  
»keyami wsparci, podlegać nie chcąc Rewizjom na Komorach, użka-  
»dzać temuż Skarbowi Publicznemu uśkowali. Czemu wszystkiemu, ra-  
»czyłeś ślaskawie zapobiedz W. K. Mć, z Radą przy Boku swoim Nie-  
»uśtaigą, wdając Powagę Swoią przez zlecenie przełożenia J. W. Po-  
»flowi Rosyjskiemu, sprawiłeś w nim tyle powolności, że sam od tak  
»ślusznego od wchodzących własnych Zagranicznych w Kray Nasz Pro-  
»duktów, już się teraz nie uchyla opłacenia, a tym przykładem, i po-  
»wolnością swoią, innych dawniej sprzeciwiających się pociągnął do  
»dopełnienia tej tak sprawiedliwej należytości. Miasta Gdańsk, i To-  
»run do żadnych od Roku 1773. nie przykładające się Podatków Rze-  
»czypospolitej, teraz za pieczętowaną W. K. Mci Starannością przyfo-  
»żyły się do Dochodów Publicznych, acz w łęczności; gdy Miasto  
»Gdańsk *in vim* zaległych 4000. Czerw. Zł: corocznego 2000. Czerw.  
»Zł: wraz z Miastem Toruniem, które z racyi podupadnienia swego  
»200. Czerw. Zł: tylko rocznego Podatku; a *in vim* zaległych Czerw.  
»Zł: 400. także do Skarbu Publicznego wypłacać obowiązują się. Wiel-  
»ka uwaga W. K. Mci, z Radą przy Boku Jego Nieuśtaigą, nie in-  
»ny zamiar, tylko pomnożenie Dobra publicznego miała, gdy *ad interim*  
»Summą z Miast tych ofiarowaną *in vim* zaległych Podatków W. K.  
»Mć kontentować się chciałeś. To wciągnięcie bowiem tychże Miast,  
»choć po części, do opłacenia Podatków Publicznych, takowym sposo-  
»bem sprawia łatwiejsze teraz dla Prześwietnych na tym Seymie Zgro-  
»madzonych Rzpłtey Stanow urządzenie, i umiarkowanie w wynalezie-  
»niu sposobu, w jaki też Miasta z innych Podatków zaległych wy-  
»płacić się mają.

»Postępując dalej w Relacji moiej o Czynnościach Rady Nie-  
»uśtaigą, cokolwiek rozważeniu memu podpaść mogło, nie chcę ubli-  
»żać winney odemnie W. K. Mci i Prześwietnym Zgromadzonem Rze-  
»czypospolitej Stanom Remonstracyi.

»I tak, iak Człowiek każdy wynikłych spodziewać się nie może  
»przypadków, tak Rada Nieuśtaigą z samej właściwie sobie służącej  
»Nomenklatury, przypadkom zaradzać przedstawiać nie ma; a gdy ten  
»szczegulnie do iey powinności przywiązany jest obowiązek, wzięła przed  
»się sposób zaradzenia, kiedy do Sądów Zadwornych tak Koronnych, ia-  
»ko i W. X. Lit: przez Seym Przeszło-ostatni Aśesorowie wyznaczeni  
»nie byli, a *sitientes iustitiam* na Sprawiedliwości osychali; W tako-  
»wym przypadku ( gdzie lubo Prawo nie dozwalało, lecz Sprawiedli-  
»wość Bzekucyi niemająca wołała ) nie mogła inaczej sobie postąpić,  
»iak Nominowanie tychże poruczyć wyborowi Krola, szacunek cnoty,  
»szacunek sposobności każdego z Obywatelów zniżającego ważyć, zniżą-  
»cego szacować. Raczyłeś Nominować tychże, Nayaśniejczy Krolu, nie  
»końcem przedstawienia Prawa, bo pod to raz siebie poddawszy, mile  
»dźwigasz ciężar pełnienia tegoż, dać nam z siebie codzienne przy-  
»kłady; lecz tylko iako pragnący zawsze nieuśławiania, a raczej kwi-  
»tnienia pod Rządem swym Sprawiedliwości. Będzie to od woli Prze-  
»świetnych na ten Seym Zgromadzonych Rzpłtey Stanow zależało, ta-  
»kowym na czas przyszły uczynić zarządzenie przypadkom.

»Tyczących się zaś ieszcze Czynności Rady Nieuśtaigą okoli-  
»czności, iako też wychodzących od Niey Rezolucyi, a memu także  
»roztrząśnieniu podpadłych, znalazłoby się więcej do uczynienia Relacyi  
»W. K. Mci, i Prześwietnym Stanom, lecz że Protokół tegoż Exami-  
»nu spisał, i Rękami Naszemi podpisany doskonale oświecić ma  
»W. K. Mć, i Prześwietne Stany. Przeto ja nie chcę wyciągać tak  
»nam drogiego czasu ciaglejszym teyże Relacyi czynieniem. Ośiądźcie  
»i potrafcie najlepiej z powziętej z Protokołu wiadomości Prześwie-  
»tne



»tne Stany, iak ważyć, iak mierzyć czynności Rady Nieuśtaigą: znay-  
»dziecie czułych i gerliwych o całość i niewzruszenie Praw Narodo-  
»wych w liczbie składających też Radę Nieuśtaigą Mężów: oddacie,  
»(spodziewam się, że się nie mylę) sprawiedliwą Cnocie nadgodę.

»Tym kończę mowę moją, od czego zacząłem, że wyznać wdzię-  
»czność, oddać iak naysprawiedliwszą, i naysłodszą podziękowanie J. K.  
»Mci P. N. Miś: za tak pieczętowaną, prawdziwie Oycowską Jego około  
»powszechnego Dobra Oyczyzny Staranność; Nic być nie może nad to  
»iedno od nas nayaśniejczego i naysłodszyego.

»Racz za tym Krolu Nayaśniejczy z Serc i Umyśłów Naszych  
»prawdziwie Tobie życzliwych wyczytywać ten hołd winney wdzięczno-  
»ści, a tę ofiarę, nad którą nic szacowniejszego mieć nie możemy,  
»przed Tron Twój złożoną Dobrotliwym chciemy przyjąć sercem.

Mowił potym J. Pan Radzicki Podkomorzy i Poseł Zakroczym-  
ski w te słowa:

»W naytrudniejszym być się sądziła Deputacya Nasza obowiązku,  
»powołana do wglądania w czynności Prześw. Rady przy Boku W. K. Mci  
»Nieuśtaigą: Rady mowię, którą Rzplita w Stanach Seymujących wy-  
»borem w Oyczyźnie Mężów złożyła, zdolnemi ich do tej naywyższej  
»w Kraiu Magistratury uznawszy. Lecz widząc W. K. Mci P. M. Miś:  
»Majestat upoważniający tę Radę, uczuliśmy naymilszym być nasze po-  
»wołanie; którym zaczynając wchodzić w dopełnienia Rady, znaleźliśmy  
»w otwarciu Księg światła i przykłady oświecające przezornością W. K.  
»Mci to dzieło. Czytaliśmy nie bez wewnętrznego uczucia nayaśniej-  
»sze W. K. Mci starania o przywrocenie Części Kraiu nad Konwencyą do  
»Prus zajętej, lubo późno ukutecznione ie widząc: natężone żądania  
»i przemysłne sposoby do rozwolnienia ściśnionego handlu, z odważną  
»nawet Protestacyą przeciw śludniejszej mocy: wzywania gwarantujących  
»Dworów do Medyacyi nam pożytecznej: przełożenia listowne Krolowi  
»Jmci Pruskiemu w Konwikcyach naydokładniejszych: zastępowanie w pu-  
»blicznych i nieodbitych potrzebach Skarbow Obojga Narodów Skarbem  
»swoim Krolewskim, iako i dopiero w skończeniu znaczney Reparacyi  
»Arsenalu Artylleryi Koronnej mocno upadłego: powiększenie Skarbowych  
»dochodów przez odstąpienie, za wdaniem się W. K. Mci pretendowanej  
»zdawna Dworów Rosyjskiego i Pruskiego, i używanej zawsze od Cła  
»Kraiewego dla Ministrów tychże Dworów wolności wprowadzania ro-  
»żnych Zagranicznych towarów, podciągając nawet pod tę wolność cu-  
»dze lub kupieckie towary z uszczerbkiem Skarbow; uwolnienie ma-  
»giatkw po zmarłych Obywatelach Polskich w Państwach Francuskich a  
»*Jure Fisci*, ktoremu innych Państw Obywatele podlegają. Wszystkie to  
»iła dzieła przezornej staranności W. K. Mci P. N. Miś.

»Tym Mądrego Krola przykładem idąc Rada, i pierwszeństwem  
»tegoż kie-owana okazywała swej czynności dość pożyteczne dowody, tak  
»w podziale Departamentów swoich, iak *in pleno*; utrzymywała z Pośa-  
»mi i Ministrami Cudzoziemskimi Dworów, mianowicie Naszych Gwa-  
»rantów, negocyacye; czyniła kroki i przełożenia o ściśniony handel,  
»o przechody wojsk, wpadania Kommand, werbunki, i inne wypikło-  
»ści; powtarzała naprzykrzone Noty, odbierając przecież choć nie czę-  
»ste skutki, iako zwyczajnie od mocniejszych słabsi; rozrządzała w przy-  
»padkach Policiei naypotrzebniejszych pożytki, dla niey bez Funduszu  
»powinnego będącej, przez środki nie ciężące Obywatelów i od my-  
»śli Monopoliów dalekie; utrzymywała Woysko w Rządzie i karności,  
»miarkując oszczędnie niedostatki Podatkowego Funduszu; baczną była  
»na Skarby Obojga Narodów, na rząd i ostrożność tychże: sprawiedli-  
»wość Jurysdykcyom Kraiowym, regularność i pewność Sdom zaleca-  
»ła, ubezpieczając one w swojej Formie i powadze. Te przykłady Ra-  
»dy czynności, iasnym mogłyby być świadectwem przed W. K. Mcią, i  
»Stanami Rzpłtey, o dobroci działania i potrzebie dla Kraiu tej nay-  
»U wyż-



»wyższej i Nieustającej Magistratury. Lecz że jest łatwiejsza kondycja naganienia, niż czynienia: zapytania, niż odpowiedzi; ludzi też czynność nie jest tak mocna, aby omyłce lub tłumaczeniu, a podczas nienawiści, nie podlegała.

»Wielość Praw, spor ich z sobą, trudny do szukania zbior danych: nieśmiałość lub obojętność innych: do różnych więc przypadków stosowanie: narzut od kogośkolwiek Memoryałów: wysłone przemysłnemi zapytaniami tentacye, są to wszystko okoliczności dla ekwiwujących śliskie i trudne. W takim po części przypadku jest Rada, iako tego dowodzą złożone przed Deputacją Memoryały zaskarżenia na wypadek Rezolucye, ośobliwie w okolicznościach Juryzdykcyjnych. Zapytywana więc zaraz była Rada przez Deputację. Jakową explikacyą czyniła? jest annotowane w Protokule dla doniesienia W. K. Mci i Stanom Rzpłtey dokładnego sporządzonym. Procz tych zaś, w przeglądaniu tak Rady, iak Departamentowych Protokółów, cokolwiek w ważniejszych okolicznościach choć niezaskarżanych (miałąc Potoczne, Ceremonialne, Rekwiżycyjne, odkładając do dalszej Rezolucyi, lub niedające żadney odpowiedzi, odpisujące na Rapporta różnych Juryzdykcyi) widziała być Deputacja znaczniejszego, z Prawem zgodnego, i dla Informacyi Publiczney potrzebnego; donieść z obowiązku ścisłej Przysięgi, przez Examinowanie Sessyi każdej i opisanie tychże nominacji. W pilney niemniej baczności mając też Deputacja rozstrząśnienie i rozbieranie codziennego działania; cokolwiek w krotkości czasu, w ciągu Examinu obfzernych dwuletnich pięciu Departamentów czynności dostrzegła, albo zdającego się mieć rozszerzenie mocy i władzy Rady, albo tykającego Sądowej Decyzyi, lub nad moc Prawa tłumaczenia, tudzież iakowej obojętności: nie opuściła pod każdym Sessyi i Rezolucyi Artykułem wyrazić. Będzie tej moiej Relacyi zapełniającym świadectwem Protokół, który doniesie, W. K. Mci P. M. Miś: i Prześw. Stanom złożony przezemnie, iako pioro w tej Deputacy; trzy mającego; dwuletniej czynności Zbior, iaki mógł być w krotkości czasu i Opisie najwierniejszy.

Głos dopiero przywiedziony dał miejsce czytaniu Protokołu następującego.

### PROTOKUŁ

Examinu Expedywanego Czynności i Działania Prześwietney Rady przy Boku J. K. Mci Nieustającej, przez Deputowanych od Najjaśniejszego Króla i Stanów Rzeczypospolitej z Seymu Walnego Warszawskiego Roku Tysiącznego Siedmsetnego Siedmdziesiątego Osmego.

Działo się w Warszawie w Zamku Rzpłtey Dnia Czternastego Miesiąca Października Roku Pańskiego Tysiącznego Siedmsetnego Siedmdziesiątego Osmego.

»My Deputowani od Najjaśn: Króla i Stanów Rzpłtey Seymu: iących z porządku tak Senatorskiego, iak Rycerskiego Stanów Obojga Narodów: i przed temiż Stanami, Rothą Przysięgi w Konstyt: Seymu 1776. R. przepisaney, Przysięgli, Ziechaliśmy się do Zamku Rzpłtey i miejsca zwykłego Prześw. Rady Nieustającej, to jest Sali, w której też Rada swoje Sessye odprawiać zwykła; tam zastawszy Plenum Rady teyże, i zwykłe powitania przyzwoitości wzajemnie dopełniwszy, Czynność swoiey Deputacyi przedsięwzięliśmy. Zaczynając od przejrzenia Prawa tak 1775. R. też Radę ustanawiającego, iak 1776. objaśniającego; po tych przeczytaniu wzięliśmy się do Examinowania Protokołu Rady in pleno, iako i Departamentowych czytanych głośno przez Ur. Rębielińskiego Archiwistę w Kopiach, a przez J. W. Prezesa Deputacyi Naszey Konfrontowanych z Oryginałem, z których niniejsze ważniejszych czynności przez Sessye działanych Stanom Rzpłtey czynimy doniesienia.

SESSYA 1.

»SESSYA 1. Podzielenie było JJ. WW. Konsyliarzów do różnych Departamentów też Radę składających, a przy tym Subalternów Rady rozrządzenie i niektórych ustanowienie.

»SESSYA 2. J. W. Marszałek Rady podał Tabelę Subalternów Rady i ułożenie tymże Pensyi, J. W. Kanclerz W. Koronny uwiadomił Radę o Deklaracyi Posłów Cudzoziemskich oświadczających ukontentowania z Ustaw Seymu skończonego. Rezolucya Rady Departamentowi Woyskowemu nowo ustanowionemu, iż ten będąc na miejscu Kommissyi dawniej bysley Woyskowej, we wszystkich czynnościach, i Terminach Juryzdykcyjnych, gdzie był używany Tytuł Kommissyi Woyskowej, tam używać ma Departament Woyskowy Tytułu i Powagi. Rezolucya Rady Kommissyi Skarbu Koronnego względem niektórych wątpliwości Papieru Stęplowanego, dana. Inne przytym Rezolucye w potocznych zapytaniach były różnym dane z Prawem zgadzające się.

»SESSYA 3. Ordynacya wewnętrzna Rady względem Sessyi i innych Obrządków ułożona. Doniesienie od Departamentu Woyskowego, iż składający tenże Konsyliarze Przysięgę wykonali in ordine do zażęcia Sędów. Rezolucya Grodowi Warzawskiemu, aby Urzędników Woyskowych mających Prawo z Urzędu zaliadania w Departamencie Woyskowym wysłuchał Przysięgi super Judicando. Listy napominalne i rezolucye potoczne były wydane.

»SESSYA 4. Rezolucya J. W. Kanclerza czytana była o Konferencyi mianey z Ministrem Cesarzkim, względem zamiany Ratyfikacyi. Rapport czyli Dyaryusz J. P. Mycielskiego Generała Majora, iako Demarkatora Granic z Królem Pruskim o Demarkacyi. Uniwersał wydany też Rada obwieszczaający Prawo względem formowania Kompanii Kraiowi pożytecznych. Zalecenie Kommissyi Skarbu Koronnego pilności Rewizyi Mostów, i Grobel, aby względem tych, od ktoych się płaca wybiera, starasła się Eksekucyą Prawa polepszyć. Inne partykularne Rezolucye wypadłe tego dnia, nie mają nic potrzebnego doniesienia.

»SESSYA 5. Rezolucye potocznych Memoryałów nic znacznego nie zawierające.

»SESSYA 6. Delegowała Rada z pośród siebie do Examinowania Praw Miasta Gdańska i Torunia; Doniesienie J. W. Kanclerza względem niektórych wynikłych wątpliwości stawiania Słupów Granicznych na Cesarzkiej Granicy.

»SESSYA 7. Explikacya przez Delegowanych Praw Miasta Gdańska, i Rezolucya Rady wynalezienia środków względem Podatków Publicznych od tychże Miast należących.

»SESSYA 8. Komput Płacy Woyska Koronnego znajdującego się przez Departament Woyskowy podany, przez Radę podpisany, Pensye z Funduszu Extraordynaryjnego czyli Summy pewne, Ur. Długosieckiemu Subalternowi Departamentu Woyskowego, tudzież Ur. Goltzowi Exercermagistrowi ze Skarbu Koronnego Funduszu Extraordynaryjnego wypłacić dysponowane. Regulament Woyska Koronnego przez J. O. Xcia Czartoryskiego Generała, i przez W. Gadomskiego ułożony, Radzie podany, ad Archivum teyże oddany.

»SESSYA 9. Zlecenie Rady, aby Departament Woyskowy ułożył Regulament Milicyi Skarbu Koronnego, tudzież Regulament Woyskowych ludzi, iak się mają sprawować względem Osob Cywilnych.

»SESSYA 10. Projekt formowania Lombardu Radzie podany, po rozstrząśnieniu tegoż, nie przyjęty. Komput Woyska Litewskiego podany, podpisany. Projekt Regulaminu Woyska Lit. przez J. O. Xcia Czartoryskiego Generała podany, do Archivum Rady oddany.

»SESSYA 11. Na Relacyą J. W. Kanclerza: iż choć nastąpiła Demarkacya z Królem Pruskim, Woysko iednak Pruskie z miejsc do Polski powroconych nie tylko nie ustępuje, lecz przykróci wielkie czyny:

U 2

zle-





»zleciła Rada Departamentowi Spraw Cudzoziemskich, wezwać drugich »Dworów Ministrów do medycyi.

»SESSYA 12. Rezolucya Rady, aby Kommissya Skarbu Koronne- »go bez dyspozycji Rady nie expensowała Funduszu na Expens Extra- »ordynaryiny Prawem ostrzeżonego.

»NOTA Od Ministrów Cudzoziemskich o zapłacenie Pensyi Xią- »żętom Saskim Krolewiczom Polskim podana Radzie,

»SESSYA 13. Na skargę na Kommandanta w Poznaniu Kommen- »dy Rosyjskiej, zlecenie Departamentowi Cudzoziemskiemu przełożyć »Półkowi Rosyjskiemu. Uniwersał Rady względem Papieru Stęplowanego, »przepisujący Ordynacyę dla zawiadujących Aktami Publicznymi.

»SESSYA 14. 15. 16. 17. Tabella Wojska Koronnego przez De- »partament Wojskowy ułożona, przez Radę approbowana. Nominacya »przez Króla Jmci za zdaniem Rady, Afsektorów do Afseksoryi Litew- »skiej, w nieprzytomności Afsektorów z Urzędu do Afseksoryi należących, »gdy Prawo sądzić każe z Afseksorami, a ci nie byli wyznaczeni na »Seymie.

»NOTA. Deputacya uznaje w tej okoliczności doniesie Stanom »Rzpltey; iż potrzebne ustanowienie Prawa o Afseksorach potrzebnych »Afseksoryom, i tych wyznaczenia.

»SESSYA 18. Projekt podany od Wetzlera Cudzoziemca wzglę- »dem Arędowania dochodu Tabaki czytany, zostawiony do dalszej Re- »zolucyi. Skargi od Miasta Warszawy o Stancye dla Wojska Rosyjskie- »go, na które zleciła Rada Departamentowi Cudzoziemskiemu, aby tra- »ktował z Półsem Rosyjskim o ustąpienie z Warszawy tego Wojska »Rosyjskiego, lub tym czasem o zmniejszenie potrzeby Kwater. Do »ułożenia z Kommissyą Kwaterniczą i weyrzenia wicy Rachunki, de- »legowała z pośród Siebie Rada; co uskutecznił J. P. Woiewoda Raw- »ski pilnie i pracowicie oddanym Rapportem do *Archivum* Rady.

#### R O K 1 7 7 7.

»SESSYA 1. Komput Milicyi Skarbu podany, i przez Radę ap- »probowany; Respons na Notę Ministra Cesarzkiego o Monetę wywożo- »ną przez Obywatela Cesarzkiego, iż z pod Konfiskaty też przytrzyma- »nia Moneta uwolniona być nie może. Rezolucya Obywatelom Powia- »stu Konińskiego powroconym z Kordonu Pruskiego dawniej zajętego, »aby abjuratę uczynili Podatkow. Rezolucye różne potoczne Departa- »mentow approbowane.

»SESSYA 2. 3. Remonstracye od Rady do ułożenia z Kommissyą »Skarbową względem naypożyteczniejszego administrowania Dochodu Ta- »baki. Zalecenie Rady Departamentowi Wojskowemu, aby dana była »pomoc Wojskowa J. P. Mycielskiemu Demarkatorowi Kordonu Pru- »skiego, gdy Kommandy Pruskie czynią różne przeszkody. Tudzież za- »lecenie, aby tenże Departament Półkowi Rosyjskiemu przełożył, ieże- »li Interes Żydów Poznańskiego Kahału *Sancitō* Konfederacyi zafszczy- »cającego się, ma się załaniać Gwaraneyą. Afsygnacye do Funduszu »Extraordynaryinego J. P. Kofsakowskiemu za przepisywanie Aktow Sta- »rodawnych Ruskich na Zł: 10,000. dla iego Aplikantow na Zł. 4000. »tudzież Cywińskiemu za ułożony porządnie Inwentarz *Archivum* Koron- »nego na Czerw: Zł: 1000. wydała, i ten Inwentarz do Metryki od- »dać kazała.

»SESSYA 4. 5. W żądaniu J. P. Ogińskiego Hetmana W. W. »X. Lit: o sekwestrację Dobr Jego w zajętej Części przez Rosyą, za- »lecenie Departamentowi Cudzoziemskiemu traktowania z Półsem Ros- »yjskim. Rezolucya Rady aby Kawalerowie Maltańscy Polscy, chcący »odbywać swoje Karawany nad Granicą Tatarską byli przyjęci od Kom- »mend Wojskowych do wypełnienia tych obowiązkow. Regimenta O-

strog-



»strogkiego dla odejścia Funduszu 120,000. dla Kawalerow Maltańskich »pozwolone zmniejszenie.

»SESSYA 6. Kompletu nie było.

»SESSYA 7. 8. 9. 10. W Sprawie Kahału Poznańskiego z Kredy- »torami Rezolucya; iż Dekret z mocy *Sancitō* wypadły niewzruszony być »powinien. Rezolucya na Notę Rezydenta Pruskiego pretendującego pokwi- »towania się, za Podatki wybierane z Części powroconych do Polski, dłu- »gami winnymi od Obywatelów Polskich Pruskim, że Podatkow publi- »cznych za Obywatelskie Interessa zamieniać nie może. Projekt Kontraktu »na Arędę dochodu Tabaki od Kommissyi Skarbowey podany, nie przyjęty. »Zlecenie więc nastąpiło Administrowania przez Kommissyę. Rezolucya »względem zapytania w zawakowaniu Krolewszczyzn *Emphiteutico Jure* »rozdzanych, iż Dyplomata podług Prawa wydawane być maig.

»SESSYA 11. 12. 13. 14. Na Rapport Kasztelana Kłóńskiego o »zabieraniu ludzi z Polski przez Kommandę Drewitza Kommandanta Ros- »syjskiego, pod pretekstem Desertorow, zlecenie Rady Departamentowi Cu- »dzoziemskiemu traktowania o to. Rezolucya Mieszczanom Praży, iż ieżeli »są uciążeni przez nakład *Subsidii*, maig tego poszukiwać w Kongresie Du- »chownym. Respons Ministra Cesarzkiego na Notę podaną, o wydanie Akt »Trybunałów Lwowskich czytany był, iż obiecanie iest przez Dwór Wiedeń- »ski wydanie tych; lecz dotąd bezskuteczne. Wsie Opactwa Trzemeszyń- »skiego skarżące się o nakład *Subsidii Charitativi*, odesłano do Kongressu »Duchownych.

»SESSYA 15. 16. Na zaskarżenie Kommissyi Skarbowey w gwał- »towności przez Pruskich Żołnierzy skupujących konie na Komerze Mo- »nylow poczynione, zleciła Departamentowi Cudzoziemskiemu traktowa- »nia z Rezydentem Pruskim. Zalecenie Departamentowi Wojskowemu znie- »sienia się z Kommandą Rosyjską względem ułożenia Dyslokacyi Woysk, »dla zabezpieczenia ztąd różnych Inkonweniencyi między Kommandami. Tło- »maczenie Prawa, iż dla Woiewodztwa Łęczyckiego służąca Konstytucya »o Appellacyi z Grodu do Ziemstwa; nie ma się rozciągać dla innych Wo- »iewodztw. Na reprezentacyę Departamentu Wojskowego, o niedostarcza- »nię Fundusz Zł: 35,000. do utrzymania w komplecie Artylleryi Kor- »Rezolowała Rada, iż Fundusz na wozy pò Regimentach teraz niepo- »trzebne tym, czasem odciągnięty, na utrzymanie kompletu Artylleryi być »może obrocony.

»SESSYA 17. 18. 19. Uniwersał dwa Rada wydała względem czy- »nienia Rapportow od Miast Krolewskich informujących się o stanie, i »Intratach tychże. Drugi względem czynienia Licytacyi Publicznych do »zawarędowania w Miasteczkach Krolewskich Propinacyi mieyskich. Remon- »strowana była od Kommissyi Skarbu Kor. Delineacya Rzeki Wkry przez »Konstytucyę 1775: za defluitacyją uznanej.

»SESSYA 20. 21. 22. List Rekwizycyjalny do Ur. Jezińskiego, »aby Akta Trybunału Lwowskiego wydać obiecanie za Interesowaniem się »Nayiasn: Króla, odebrał ze Lwowa do złożenia w Aktach Trybunału Lu- »belskiego. Na doniesienie Obywatelów Ziemi Dobrzyńskiej, że, choć Kon- »weneyą względem Demarkacyi stanęła, Woyska Pruskie czynią przykro- »ści; zalecone Traktowanie z Ministrem Pruskim Departamentowi Cudzo- »ziemskiemu uskutecznione. Kompanii Fryzyerów w Warszawie będącey »Odpowiedzi iż ofiarowaną kwotę od tychże, importować maig do Kassy, »i rozrządzenia Łaski W. Kor: na Studnie potrzebne w Warszawie, i pil- »nieysze *Policiei* potrzeby. Na zaskarżenie Jmci X. Nuncyusza, zalecenie »wyszło Drukarniom krajowym, aby książek nie drukowano uwłaczają- »cych dyspozycyom Rzymskim i Kościelnym. Zalecenie Kommissyi Skar- »bowey, aby Uniwersał Rady przez Officyalistow Skarbowych do Grodow »rozsyłane bywały. Na przełożenie zdarzanych krzywd przez Dyżunitow »Unitom, zlecenie wyszło Departamentowi Cudzoziemskiemu znieśienia

W

się





»się z Posłem Wielk. Rossyjskim o uskutkowanie Kommissyi Traktatem »ostrzeżoney.

»SESSYA 23. 24. 25. 26. Na wniesienie potrzeby sążenia niektó- »rych gatunków Spraw w Assessoryi z Assessorami w nieprzytomności *As- »sessorum Natorum* z Urzędów. *Resolutum*: iż J. K. Mość przez Reskrypt »wyznaczyć może. Na zapytanie: czy Possessye w Miastach Krolewskich »Duchowne, płacą *Subsidium Charitativum* locd Hyberny, mają opłacać »za Hybernę półtora Podymnego? Rezolucya Rady pluralitate, że *Sub- »sidium* płacą od Półpodymnego wolne. Na Notę Rezydenta Pruskiego »w ostrych i groźnych terminach podaną, pretendującą we 24. godzinach »Rezolucyi, aby Dukt Krola Pruskiego zabierający się w Ziemię Dobrzyń- »ską nie był trudniony przez Demarkatorów Polskich, zagrażając odebra- »niem więcej Kraiu; Zlecono Departamentowi Cudzoziemskiemu, aby po- »dług Artykułu 13. Traktatu wezwał Potencyi Gwarantujących Ministrów; »i suplikowała Rada Nayiaśniejszemu Panu, aby do Krola Pruskiego pi- »sał; iakoż w wyrazach konwinkujących, i explikujących mocno Nayia- »śniejszego Pana List był napisany, czytany: Tudzież od Jmci X. Kan- »clerza do Ministerium Pruskiego z uskarżeniem na niedyskretne wyrazy w »pisanii Rezydenta Pruskiego; iakoż skutecznie; bo był naganiony o to. »List Rekwizycyjalny do Miast Gdańska i Torunia o wypłacie Podatków »Rzeczypospolitey.

»SESSYA 27. 28. List Krola Jmci Pruskiego, do Nayiaśniejszego »Pana Responsujący czytany, czyniący explikacyę, nieodstąpienia więcej »Kraiu, wziętego; iak jego Demarkatorowie zajmują; względem niedyskre- »cyi Stylu Rezydenta, iż przyzwoitszy sposób pisania mieć będzie, zale- »cony. Uznała więc Rada rozesłanie Kuryerów do Dworów Gwarantują- »cych o pośrednictwo; tym czasem z Posłem Wielkim Rossyjskim zlecone De- »partamentowi Cudzoziemskiemu traktowanie; co wszystko starannością »J. K. Mci zostało poźniej uskutecznione.

»SESSYA 29. 30. Zlecenie Departamentowi Cudzoziemskiemu prze- »łożenia Posłowi Rossyjskiemu, iż Żołnierze Rossyjscy prowadząc różne »Towary, niechą płacić Mostowego, i innych ludzi zasłaniają swoją pro- »tekcyą od tego.

»SESSYA 31. 32. Oświadczenie uczynione Rezydenta Pruskiego, »iż lubo dotąd pod Prawo Fürsten-Gutt prowadzone na Krola Pruskiego »partye koni nie płaciły na Komorach Polskich, jednak za wdaniem się »Nayiaśniejszego Pana odstępuje Dwor jego tej Pretensyi, płacić od wszy- »stkiego oświadcza się, prosząc tylko o Paszporty jeżdżącym Kommendam. »Listy Nayiaśniejszego Pana do Nayiaśniejszego Cesarzowi Rzymskiej i Im- »peratorowi Rossyjskiej, iako Gwarantów o Medyacyę względem Kwestyi »Krola Jmci Pruskiego; iakoż skuteczne te kroki J. K. Mci, gdy Krol Pru- »ski odstąpił swego zamiaru linii Granicznej. Uniwersał wydany do Miast »Nadgranicznych Pruskich względem *Juris Detrahus*. Na zapytanie Try- »bunału Rezolucya: iż Dekreta Kommissyine lub Remissowe z Konstytu- »cyi 1775. a nie Konfederackie rozszdzeniu podlegają.

»SESSYA 33. 34. 35. 36. Doniesienie Jmci X. Kanclerza W. Kori »o przyięciu Internuncjusza Polskiego u Porty i destynowaniu od Porty do »Nas Posła. Zleciła więc Rada Departamentowi Cudzoziemskiemu przygo- »towania czynić względem przyięcia tegoż Posła i potrzeb. Assynacya »końcem tego do skarbow Kori i Lit: wydana. Odpowiedź Posła Rossyi- »skiego, że Woyska Rossyjskie nie będą powiększone w Warszawie, czyni »starania; i Nota Tegoż, aby Kommissya Kredytorów Potockiego Starosty »Sniatyńskiego była sądzoną. List Rekwizycyjalny do Instygatorów Ko- »ronnych o pozwanie *eliminationis Absum* Spisku Barskiego.

»SESSYA 37. 38. Oświadczenie Posła Rossyjskiego, iż odtąd Dwor »Jego pretendować nie będzie wolności od Cła pod żadnym pretextem dla »kogożkolwiek, czyniąc to na przełożenie J. K. Mci. Zalecenie względem »erygo-



»erygowania słupów Granicznych z Cesarskim Kraiem. Odpowiedź Kom- »missyi Skarbu Kori: remonstruujący zaczęte uskutkowanie spławu na Rzece »Wkrze, wstrzymująca uskutecznienie Kondescensyi dla niedostatku na ten »czas Skarbu Kori: Expensy na to potrzebne.

»SESSYA 39. 40. 41. 42. Na Remonstracyę J. O. Xcia Biskupa »Plockiego, iak są zbytne wychody pieniędzy z Kraiu przez wożażowanie »różnych do cudzych Kraiów Osob, zleciła Rada Projekt ułożyć do Seymu »następującego. Na doniesienie, że Kommendy Pruskie pod pretextem szu- »kania Dezertorów Woyskowych, formują okazywać wniścia do Kraiu, obser- »wacye Departamentowi Woyskowemu zlecone.

»SESSYA 43. 44. Rezolucya dla Miasta Babimostu zachęcająca za- »szczepienie winnic, że nikomu od tego do opłaty nie będą ciągnieni. »Rezolucya iż Zakon Maltański do znoszenia *Subsidii Charitativi* należeć »ma. Rezolucya Rady zalecająca Kommissyi Skarbu Kori: aby oświadczo- »ną od Miasta Gdańska Summę Czerw: Zł. 4000. za zaległe Podatki, i »2000. Czerw: Zł: za terażniejsze: a od Miasta Torunia za zaległe Sum- »mę Czerw: Zł: 400. za terażniejsze Summę Czerw: Zł. 200. (nim inne »nastąpi Rzeczypospolitey rozrządzenie) dysponowała odebrać do Kassy »Generalney.

»NOTA. Tutay potrzebę Prawa Rzeczypospolitey ustanowienia i »rozrządzenia Deputacyi uznała, i doniesienia Stanom Rzeczypospolitey. »W tym miejscu Deputacya pytała Departamentu Cudzoziemskiego o Proto- »kuł taki; iaki mają inne Departamenta; odpowiedział Departament Cudzo- »ziemski, że swoich czynności Protokół osobnego nie ma; bo nic nie »rezoluuie: co donosi, lub ma zlecono, w Protokule Generalnym Rady »znayduie się, *per specificum* Not i odpowiedzi: Sessye miewa w ten czas, »gdz okoliczności wymagają.

»SESSYA 45. 46. Na zapytanie Ziemstwa Kłiowskiego, gdy kilku »do iedney Sprawy należy, czy każdy osobno ma być konwinkowany? czy »po dostateczney iednego konwikcyi można do decyzji przystąpić? rezol- »wowała Rada, aby każdy był konwinkowany.

»NOTA. Tu więc do Rezolucyi Stanów Rzeczypospolitey oddaie »się, aby mogło w tej okoliczności iasne być Prawo dla prędszej akcelera- »cyi sprawiedliwości.

»Rezolucya Rady, że Komornicy Graniczni, po śmierci *respective* »swych Podkomorznych, poki nowi nie będą, nie mogą swoich Oficjów »sprawować.

»SESSYA 47. 48. 49. 50. Kompletu na pierwszych nie było. Na »drugich zlecenie Departamentowi Cudzoziemskiemu traktowania z Rezyden- »tem Pruskim o ucisk handlu Polskiego. Uniwersał wyszedł Rady plurali- »tate decydowany, że Dekret *Executionis* potrzebny w Trybunale po do- »stateczney Konwikcyi, a dopiero moc Woyskowa dana będzie.

»NOTA. Tutay Kwestya była od Deputacyi, na iakim fundamen- »cie ta Rezolucya? gdy Prawo ma w sobie 1776. *Tit: Powinności Rady* »Paragraf 4. *Zostanie przy tym Departamencie moc wydawania Ordynansów do* »*Exekucyi Dekretów*. Odpowiedziała Rada: że obawiając się podstępów, »aby w niepewności Processów nie była dawana pomoc Woyskowa, dla za- »radzenia podstępom zdarzać się mogącym dała tę Rezolucyę.

»SESSYA 51. 52. 53. 54. Zażalenie Miasta Gdańska na uciążliwo- »ści Pruskie, i uciśnienia Handlu; zlecenie Departamentowi Cudzoziemskie- »mu traktowania z Ministrem Pruskim, podług ułożonych Rady Punktów. »Relacya przyięcia Posła Tureckiego w Granice Polskie.

»SESSYA 55. 56. List napominalny do Miast Gdańska i Torunia, »aby podług wyżej wyrażonego ułożenia *in spatio* Niedziel 4. wypłaciły »Podatki. Projekt trzymania Lektyk na pożytek *Policiei* dysponowany, przy- »jęty. Uniwersał Rady do Manufaktur Kraiowych i Kupców, aby się przy- »sposobili w Sukna Kraiowe *in sequelam* Prawa: *Legis Sumptuaria*.



»SESSYA 57. 58. Uniwersał do Województw Wielkopolskich o złożeniu nie Seymikow Deputackich i Gospodarskich po niedoszłych pierwszych. »Doniesienie od Departamentu Cudzoziemskiego, że za Medyaeyą Dworow sprzymierzonych i Nayiasn: Pana staraniem usilnym zagraniczenie z Krolestem Pruskim zupełnie wzięło skutek. Na przełożenie Obywatelow Xięstwa »Lit: o rekuperowanie Aktow Lit: wziętych za Kordon Rossyjski; zlecenie »Departamentowi Cudzoziemskiemu traktowania o oddanie tychże.

»SESSYA 59. 60. W wątpliwościach Kommissyi Skarbowey Lit: w Punktach 6. podanych, względem Procentu od Summ, Rezolwowała Rada niedne, drugie do Seymu odłożyła; lecz tę Rezolucyą Jchmśc Deputowani z Prowincyi Lit: między nami, za uciążliwą maig, i referuig się do Stanow Rzeczypospolitey.

»Ur. Morykoniemu Przysięgę na Starostwo Pińskie Rada wypełnić »przed Departamentem Wojskowym rezolwowała.

»NOTA. Tu zapytana, dla czego to uczyniła? gdy Prawo w swoim Woiewodztwie tę chce mieć wypełnioną, odpowiedziała: iż będąc tenże Ur. Morykonim Konsyliarzem Rady, dla potrzeby nie oddalenia się, iżby »kompletu nie było, tutaj onemu *in hoc casu* wypełnić dozwoliła, aby »Grod Piński nie wakował dla przeciągu Przysięgi Starosty. Rezolucyą: »iż dla Processu na Kapitulę Gnieźn: obrany Prezydent w Trybunale nie »ma zasiadać.

»NOTA. Pytana od Deputacyi na jakim Prawie to uczyniła, gdy »do decyzji Trybunałow to należy? odpowiedziała: iż będąc zapytana, »musiała dać tę rezolucyą, na Prawie: że Trybunały w swojej formie »utrzymają.

»SESSYA 61. 62. 63. Na Memoryał żądający Rezolucyi w Kwestyach Sukcessyi, Rezolucyą dana.

»NOTA. Tu się zdało Deputacyi: donieść Stanom Rzeczypospolitey, »aby na zapytania *Anonimis terminis*, w przypadkach Prawem żadnym nie »decydowanych, nie bywały Rezolucye dawane; bo takowe czynią impresyę Prawa. Rezolucyą na Memoryał Potockiego Chor: Kor: aby o Dobra »Ziemskie za Krolewskie upraszane *Forum* w Trybunale było.

»SESSYA 64. 65. 66. 67. 68. Doniesienie od Departamentu Cudzoziemskiego, iż staranie dobrotliwe Nayiasn: Pana uskutecznione zostało, względem uwolnienia wszystkich w niewoli Rossyi będących, »z spisku Barskiego. Na zażalenie Obywatelow Małopolskich względem »ciężkości brania koni pod Kurjerow Rossyi, zlecenie Departamentowi »Cudzoziemskiemu: aby przełożył Posłowi Rossyi. Staranie Rady o »zwolnienie wyprzedania Dobr na mocy Traktatow w Kordonie Pruskim Ur. »Rozżyciemu uskutecznione.

»SESSYA 69. 70. 71. 72. 73. 74. Zalecona Kommissyi Skarbowey Lustracya powroconych Kraiow zajętych przez Cesarza, i Krola Pruskiego dla umiarkowania Podatkow. Na Memoryał Xcia Podskarbiego W. »Kor: Rezolucyą, aby Sukcessorowie Wyhowskiego z Dobr tradowanych »Baru rachowali sobie Procent po 7. nie *ad extenuationem* Strony. Tu zapytana Rada od Deputacyi: na jakim Fundamencie nie *ad extenuationem* »trzymanie, lecz w Prowizyi deklarowała? odpowiedziała na Prawie 1710. »że Tradycye *proportionate* być powinny. Na zapytanie X. Rymaszewskiego: »go: jeżeli Kaduki na Dobra Bazyljanow Konstytucyą utwierdzone, mogą »być dawane? rezolwowała Rada: iż odpowie w ten czas, gdy od Trybunału będzie pytana.

»SESSYA 75. 76. 77. 78. 79. 80. Oświadczenie Gdańska na List Rekewizycyjalny Rady, że będzie wypłacało ułożone Podatki. Na doniesienie o rozbiciu przez Haydamakow Kassy w Latyczewie Skarbowey, »stwierdzenie uczynione Rady zalecenia Departamentowi Wojskowemu.

»SESSYA 81. 82. 83. 84. Internuncyusz Polski dla zmniejszenia »Expensy Skarbowey zewokowany od Porty. Zalecenie Kommissyi Skarb: »Lit:

»Lit: aby Woysku pozostałe pieniądze wypłacała, i aby z Kadencyi nie »rozieżdzali się Kommissarze przed dopełnieniem Zaleceń Rady.

»SESSYA 85. 86. 87. 88. 89. Uniwersał wydany względem wydawania Dezertorow Wojskowych. Na zapytanie Memoryału Ziemstwa »Zakroczymskiego: czyli Subdelegaci na miejscu Sędziow do sądzenia »dow obrani mogą exekwować Kondescensye, iak gdyby Sąd? rezolwowała Rada, że nie mogą. Doniesienie od Departamentu Cudzoziemskiego o »Nocie Rezydenta Pruskiego, że Krol Pruski od Obywatelow powroconych »do Polski, wybrane 10,000. Czerw: Złt: złożyć kazał w ręku Saturgusa, »Rezolucyą Rady: aby Skarb Kor: odebrał obrachowawszy należytość; lecz »dotąd nie uskutecznione oddanie tych pieniędzy.

»SESSYA 90. 91. 92. Przełożył Jmć X. Kanclerz W. Koronny »trzebę zamiany Ratyfikacyi, Konwencyi z Krolestem Pruskim, gdy już »Kraiu przywrocenie i odgraniczenie dotąd trudne i odwlocone stanęło. Zaleciła Rada Departamentowi Cudzoziemskiemu uskutecznić tę zamianę, »aby podana była Nota z Protestacyą, iako przez tę Ratyfikacyą nie jest »myśl zaniechać dopominać się satysfakcyi u Krola Jmci Pruskiego w »skargach przestępstw Traktatu *Cessionis*, & *Articulatorum separatorum*, iako i »uciśnionego Handlu. Doniosł Jmć X. Kanclerz od Departamentu Cudzoziemskiego, iż ma przysłane od Ministra Francuskiego Imieniem Dworu »swego Dبلوما, iż na wdanie się Nayiasn: Krola Jmci Naszego, na »maigki Obywatelow Polskich w Kraiach Francuskich zmarłych nie będzie »dotąd *fur Caducum* rozciągało się, iako się w tamtym Kraiu na innych »Kraiow Obywatelow rozciąga.

## R O K 1 7 7 8.

»SESSYA 1. 2. Na Memoryał Zychlińskiego z Garczyńską dwa »Sanckta 1775. przeciwnie sobie w Interessie jednym produkujących, Rezolucyą: iż *Sancitum* iedno drugie znosić nie może.

»NOTA. Tu wypada potrzeba w takim przypadku Prawa.

»Rezolucyą od Departamentu Cudzoziemskiego, iż zakończona już »zamiana Ratyfikacyi z Krolestem Pruskim z Protestacyą o uciśniony handel, »i zabrany nad Konwencyą Kraj.

»SESSYA 3. 4. 5. Na Notę Posła Tureckiego o długi Obywatelow »Tureckich Państw miane u Polskich podaną; zlecenie Departamentowi Cudzoziemskiemu o wzajemne podanie szkod w Polsce poczynionych przez »wpadanie Tatarow, i o ułożenie z tymże Posłem. Zlecenie Departamentowi »Wojskowemu dania Konwoiu dla Posła Tureckiego. Na Memoryał Sługowski, iż Dekret Trybunału rozciął na wpol przeciw Prawu Dożywocia, »Rezolucyą, że w Dekretu poznanie wchodzić Rada nie może. Tu wypada donieść Stanom Rzeczypospolitey, aby sposob był wynaleziony, gdy »Dekret wypadaia przeciw Prawu, iak tu; gdy z gatunku Kommissyinych Spraw »Dekret ieden już drugim wzruszony być nie może. Doniesienie od Kommandanta Kamienieckiego, że od Rozboynikow złapanych, ktorzy Kasę »Skarbową w Latyczewie rozbili, część odzyskana.

»SESSYA 5. 6. Rezolucyą Departamentowi Wojskowemu, aby »ubezpieczył Kancellarye Lit: czyli w nich Exekucye Podatkow. Na zapytanie: gdy w Inkwizycyi równość świadectw wypada, iak ma Sąd »decydować? Rezolucyą, że lepiej obwinionego uwolnić, niżeli niewinnego »skarzać.

»NOTA. W takich przypadkach potrzebne Prawo.

»Na żądanie Strony, Konwikcyą *in Contumaciam* na niestawiającej »drugiej Stronie maigcey, ktora lubo zprocessowana, lecz Dekret Konfederacyi ma po sobie *in favorem* w tym samym Interessie? Rezolucyą: że »*Brachium Militare* dodane być nie może, przeciw Dekretowi Konfederacyi.





»SESSYA 7. 8. 9. 10. 11. 12. 13. Na zapytanie: czyli Sprawa »Szlachty z Proboszczem Płockim ma być na Sądach Seymowych sądzona? »Rezolucya: że nie; Sędziów tylko 5. Seymowych podług Prawa 1776. sądzić ma, a nie Sądy Seymowe. Na Kwestyę wniesioną: czyli Marszałek »Rady pod czas Audyencyi Posłów Cudzoziemskich ma zasiadać w Senacie, »jak pod czas Seymu? odesłano do Seymu. Na Notę daną Ministrowi Cesarowskiemu odpowiedź tego: iż Akta Trybunału Lwowskiego za wdaniem »się Najjaśniejszego Pana deklarowane są oddać przez Dwór Wiedeński po »wygotowaniu tychże; co dotąd nie uiszczone.

»SESSYA 14. 15. Na wniesienie różnych nieprzyzwoitości z Wexlow »wynikających ułożenie Projektu na Sejm zlecone. Na zapytanie: czyli Sędzia nie uczyniwszy Recessu od Spisku Barskiego sądzić może Sądy? »Rezolucya: że nie. Na wniesienie: czy Konsyliarz Rady na Dyskusyi interesu »swego w Radzie może być przytomnym, lub nie? odłożenie do Seymu po Prawo w tej okoliczności. Na Memoriał Ur. Przeciszewskiego »Rezolucya: że przeciw Dekretom Konfederackim, i Trybunalskim Mandatom »na Sejm, ani na Sądy Seymowe wydawać nie może. Zaskarżenie podane »od Przeciszewskiego na Radę, które zaskarżenie gdy Examinowane było, »Deputacya nie uznała przestępstwa Prawa.

»SESSYA 16. 17. 18. Zlecenie Departamentowi Cudzoziemskiemu »traktowania z Ministrem Cesarским, o wybranych Podatkach powrocie z »części Kraju powrocone do Polski traktowane było, lecz dotąd nieskutecznie. Synopsis starych Aktów Lit: przepisujących się przez Kossakowskiego »była prezentowana w Radzie przez Jmci Pana Sekretarza W. X. Lit: »Delegowanego od Rady do Konfrontacyi.

»NOTA. Tu wynika potrzeba wyznaczenia przez Stany Rzeczypospolitey Delegowania Osob, aby po przepisaniu i zkonfrontowaniu, były »też Akta Autoryzowane.

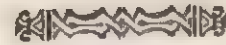
»Rezolucya Rady na Memoriał Niemierzyny, iż Pozwy o opisane »Memoriałem do Rady wydawane być nie mają, tudzież Sprawa w Ziemstwie zaczęta o dyffamacyę, tam się kontynuować ma.

»NOTA. Tutaj położony był Memoriał Deputacyi zaskarżającej »Radę, od Ur. Łaskiego i Rzewuskiego, że Rada zamknęła Akcyę dochodzenia Cyrkumskrypcy, tudzież iż nie w Grodzie, lecz Ziemstwie »naznaczyła; odpowiedziała: iż nie przyimuie Memoriałów zleżących »napisanych, a zatem Cyrkumskrypcya nie może się trafiać; co do drugiego, że gdzie Sprawa *ex facto praeventa*, tam się kończyć ma podług »Prawa.

»NOTA. Tutaj Prawo potrzebne, aby o Cyrkumskrypcye Memoriałami kara była opisana w Sądzie przyzwoitym.

»SESSYA 19. 20. 21. 22. Na remonstracye Departamentu Wojskowego niedostarczającego Funduszu na potrzeby Artylleryi, Rezolwowano: aby Projekt na Sejm podać o Fundusz na Extraordynaryjną »Wojska. Na wniesienie: że w Warszawie Ludzi próżniactwem bawiących się jest wiele; zlecono Departamentowi »Policji rewizyę uczynić, spisać, i »sposob ułożyć zapobieżenia próżniactwu. Na Memoriał Zbielowskiego o »dług do Czopowego Wielkopolskiego, odesłanie na Sejm. List od Ministra Pruskiego do Gdańska pisany o wydanie ludzi Pruskich; zlecenie »Departamentowi Cudzoziemskiemu traktowania z Rezydentem Pruskim, tudzież postanie »Expedycyi do Ur. Zabłockiego Rezydenta w Berlinie w tej okoliczności. Na doniesienie: że w Dobrach Serei w Litwie leżących Krola »Pruskiego Dziedzicznych, chowają się Dezertory od Wojsk Lit: Zlecenie »traktowania Departamentowi Cudzoziemskiemu.

»SESSYA 23. 24. 25. 26. Oświadczenie Rezydenta Pruskiego: że »z Dobr Serei i Pałacu w Warszawie ofiaruje ogólnie za Podatki krajowe »Zł: 900. płacić. Zleciła Rada do Kommendy Lit: o Informacyę, wiele z »tych Dobr należy Podatków. Uniwersał wydany względem Exekucyi Podatków



»tków i Procesów, zmniejszając Ludzi Wojskowych wielość do tego. »Na List od Miasta Gdańska o poczynionych przez Wojska Pruskie na »Gdańskim »Territorium Gwałtownościach, zleciła Rada traktowanie z Rezydentem Pruskim.

»SESSYA 27. 28. 29. Relacya Konferencyi Cudzoziemskiego »Departamentu z Połsem Rosyjskim z okazji Listu Bafzy Chocimskiego »względem postawionej Kommendy Rosyjskiej nad Dłużkiem, tudzież »Purażow dla Wojska Rosyjskiego, iako też wiolemoyi przez Wojska »Pruskie Gdańskowi uczynionych.

»Nota Rezydenta Pruskiego o wolne przejście Wojska Pruskiego »go przez Polskę; zlecenie Departamentowi Cudzoziemskiemu Konferencyi uczynienia, z przełożeniem przyczyny niemożności pozwolenia »Pruskiej tegoż Wojska, a w niesposobności oddalenia tego, aby »najmniey krzywd nie uczyniło, i dobrą Monetą aby płaciło.

»SESSYA 30. 31. 32. Uniwersał *de Lege Sumptuaria* wyszedł. Bi-lans od Komisji Skarbu Koronnego podany, którym Inwekty do »Kraju roczney wynosi 48,640,669. Ewekty Krajowych Produktów »22,096,360. więc Inwekta Towarów Zagranicznych przewyższa Ewektę »26,544,309. Zł: Na Memoriał J. P. Hetmana, zaleciła Rada Kommissji Skarbu Koronnego wypłacić na mocy *Sanciti* 1776. Zł: 105,000. »z Interesu Lubomla.

»Nota Podana od Ministra Cesarskiego, oświadcza podług »Traktatów o Komisji względem Summ Obywatelom wyznaczoney. »Na Memoriał Potockiego Chorążego Wielkiego Koronnego; że w uznaniu »*Competentia Fori* względem Sprawy o Dobra Czarney Kamionki, »Rezolucya Rady pod dniem 29. Augusta 1777. zapadła, ma być »widem. Na zapytanie: czy rezolwując »Forum Trybunału Afseksorya »Koronna oney nie sprzeciwiła się, gdy swoje wyroki *in suspensioe* »*Cognitionis Fori* zawiesiła? Rezolucya Rady: że się nie sprzeciwiła.

»NOTA. Tutaj podany Memoriał Deputacyi od Ur. Potockiego »Chorążego Koronnego, iż lubo nie zaskarża Rezolucyi Rady, jednak »po otrzymaniu wzywy wyrażoney Rezolucyi, gdy Strona w Afseksoryi »popiera Sprawę; przekłada: iż gdy we dwóch *suprema Infantia* Sądach »razem sądzić się nie może, aby dla uniknienia kolizyi między Jurzydkami, Stany Rzpltey przyzwoity Sąd do tego determinowały. »Rapport od J. P. Stępkowskiego o odprowadzeniu Poła Tureckiego za »Granice, i obrządkach tej drogi, i oddania onego.

»SESSYA 33. Noty podane zlecone Departamentowi Cudzoziemskiemu Rezydentowi Pruskiemu o uciśniony Handel Polski, powtarzając »dawniejsze Noty, i oraz o Werbunki przez Wojska Pruskie w Pol-szcze.

»SESSYA 34. Kompletu nie było.

»SESSYA 35. Dysponowane Ordynanse do Wielkopolskiej Kommendy, aby pilnować Granic względem uzurpacyi od Szlęska Gruntów Polskich Klucza Koziogłowskiego.

»SESSYA 36. Ordynans Kommendzie Ukrainskiej o baczność na »pomysłanie się Rogatek Moskiewskich w Polskie Granice.

»SESSYA 37. Kompletu nie było.

»SESSYA 38. Przełożenie J. X. Kanclerza W. Koronnego potrzebnej Negocyacyi o Kleynoty Polskie u Dworu Brandeburskiego za »wne; zlecona więc Departamentowi Konferencya. Uniwersał wyszedł »Rady zapobiegając wypalaniu borów.

»SESSYA 39. Na zapytanie Żydów Krzemienieckich: komu mają »być posłuszni, czy Dekretowi Afseksorskiemu, czyli Rezolucyi Rady? »Dekretu Afseksorskiego ztrzymana Exekucya, iakoby przeciwko Rezolucyi Rady ferowanego.

»SESSYA 40. 41. Oświadczył J. K. Mc Arsenal Warszawski swo-





»im kosztem zreparować, co nastąpiło. Rada Projekt na Sejm ma do ob-  
»myślenia Funduszu na to. Uniwersał względem nie potrzeby Eksekucyi  
»Dekretów o Summy 3000. nie przenoszące.

»NOTA. Tu zapytana Rada od Deputacyi, że trzeci raz wydaie  
»Uniwersał w iedney Materyi zdające się być nie zgadzające się z sobą;  
»odpowiedziała Rada: że dogadzając uboższym Ludziom, iżby ich wię-  
»cey Proces niż Interes nie kosztował, wydać musiała tę Rezolucyę.

»SESSYA 42. Rezolucya Rady *pluralitate & Secretis Votis*, aby  
»w długach Kredytorów nie były Tradycye *ad extenuationem*, lecz w Pro-  
»wizyi.

»NOTA. Tu Deputacyi zdało się Stanom Rzpłtey donieść, aby  
»w tej okoliczności Prawo 1726. objaśniły.

»SESSYA 43. 44. 45. 46. 47. 48. 49. 50. 51. 52. 53. 54. Kom-  
»pletu nie było.

»SESSYA 55. Doniesienie od Woiewództwa Krakowskiego o za-  
»brany przez Austryę Przewoź pod Wsią Łęką, tudzież o przeko-  
»paniu Rzeki Dunajca; zlecono Departamentowi Cudzoziemskiemu o to  
»traktować.

»SESSYA 56. 57. 58. Kompletu nie było.

»SESSYA 59. Uniwersał na Sejmiki Deputackie Wielkopolskie,  
»i do Ziemi Dobrzyńskiej i Podlasia wyszły, po nie doślżył pierwszych.  
»Rezolucya Rady na Sejmik Płocki rozdwojony,

»Zapytana od Deputacyi Rada, że to Decyzyą znaczy? odpo-  
»wiedź Rady; że z mocy Prawa uczyniła: iż Trybunały utrzymywać  
»w swej formie będzie.

»SESSYA 60. Na zapytanie Rady: o Kadukach na Dobra Ziemskie  
»gdzie Forum? odpowiedziała: że do Trybunału do Regestru Remiśso-  
»wego Każdego Woiewództwa.

»NOTA. W Trybunale Koronnym Regestru Remiśsowego dystyn-  
»kcyi dla każdego Woiewództwa nie ma, tylko generalny Remiśsowy,  
»a w Litwie żadnego Remiśsowego nie ma. Na Memoriał Hrebni-  
»ckiego żalącego się na Dekret oczywisty Trybunałski w Sprawie z Ka-  
»szycem, rezolwowała: iż Dekret jest przeciwny Prawu.

»NOTA. Tu położony Deputacyi Memoriał od P. Pockiewicza zaskar-  
»żający wyrażoną Rezolucyą, że ta podnosi Dekret z swej mocy.

»SESSYA 61. 62. Kompletu nie było.

»SESSYA 63. Na Memoriał Sliwińskiego Rezolucya: że Doży-  
»wocie na Dobrach, których windykacya choćby zaczęta była za ży-  
»cia, gdy nie skończona, rozciągać się nie ma dla pozostałego doży-  
»wocie mającego.

»NOTA. Tu się zdaie, że jest *praesudicium* dożywociom uczynio-  
»ne. Na Memoriał Leduchowskiego, Rezolucya lepszość iednego, równie  
»jak drugiego niesprawiedliwość wyraziła Dekretu. Kwestya między Ba-  
»zylianami a Biskupami *Ritus Graco-Uniti* o Opaństwa, odesłana na  
»Sejm.

»SESSYA 64. 65. Kompletu nie było.

»SESSYA 66. 67. Zapytanie: jeżeli Senator, Minister, lub Urzę-  
»dnik Przyśięgą Krolom i Rzpłtey obowiązany będąc, może przyjmować  
»Służbę Zagraniczną Woyskową, i Urząd swój zatrzymywać? odesłano  
»do decyzji Stanów. Na Memoriał Grodu Szawelskiego przeciw Min-  
»kultizom: że Dekret Assefsofski Litewski ważny być nie może, ani  
»Eksekucyi mieć nie powinien, rezolwowano. Na zapytanie o Sprawach  
»*Potioritatis*; Rezolucya: aby w Trybunałach tylko sądzone były.

»NOTA. Tu się zdaie być mimo Konstytucyi 1768. która każe  
»wszystkie Sprawy niedrabowane sądzić w Grodzie lub Ziemstwie.

»SESSYA 68. Kompletu nie było.

»SESSYA 69. 70. Na zapytanie Ziemstwa Łuckiego: czy Sąd Ziem-



»ski może przeistaczać Dekret Trybunałski *ex noviter reperto*? Rezolucya  
»do Prawa 1768. że do Ziemstwa to należy.

»SESSYA 71. 72. 73. 74. 75. Przygotowany Projekt względem  
»zkompletowania Woyska na Sejm. Powtorzone Negocyacye o Podatki  
»wybrane z Kraiów powroconych przez Cesarza i Krola Pruskiego. Od  
»Departamentu Policiei oddany czynności dwuletnich Zbior. Tabella Im-  
»portancyi z Propinacyi Miałeczek Krolewskich z Stanu i Funduszu tych-  
»że. Z licytowanych Miałeczek 124. oprócz nie licytowanych 63. pokaza-  
»ło się Summy 216.074. oprócz Miał wielkich. Rezolucya Rady z Asfy-  
»gnacyą do Skarbu Kor: zapłacenia zaległych Pensyi Generałowi Inspe-  
»ktorowi 13.600. z Extraordynaryjnego Funduszu.

»NOTA. Tu Kwestya uroła: że nie ten Fundusz na takie Asfy-  
»gnacye przez Prawo determinowany.

»Na Remonstracyą UU. Subalternów Rady, Rezolucya: aby Skarb  
»Lit: 97.666. Zł: tymże wypłacił.

»NOTA. Złożyli ciż Prozbę przed Deputacyą, że im dotąd nie  
»wypłacono;

»Rezolucya Rady: że Suspensy Senatorom i Posłom w czasie Sey-  
»mu w każdym Sądzie pozwolone być powinny.

»NOTA. Ta Rezolucya objaśniła pierwszą Dnia 3. *praesentis* wy-  
»szła, iż *in Personilibus* mieć chciała suspensy.

»NOTA. Między temi dwiema Rezolucyami otrzymane Kondemnaty  
»na Posłach lub Senatorach, aby mogły być przez Stany Rzpłtey rezolwowane.

»SESSYA 76. Na doniesienie od Łąki Nadwornej Lit: z podpi-  
»sem: *periculi in mora*, względem zarzucania Procesu Senatorom na Sey-  
»mie, Rezolucya Rady *ex pluralitate votorum*, że Prawo 1768. w Ekseku-  
»cyi być powinno, poki Rzpłta iasniejszego nie ustanowi.

»NOTA. Tu potrzebne jest z tej okazji ustanowienie Prawa, wzglę-  
»dem czasu i sposobow szkodenia Procesem Senatorom i Ministróm na  
»Seymie. Na wniesioną prozbę Ur. Bachmińskiego Pułkownika wyzna-  
»czonego do przyprowadzenia i odprowadzenia do Granic Poła Tur-  
»ckiego, tudzież przewożącego podarunki dla Sułtana Turckiego, żą-  
»dającego przyzwoitej nagrody, zotawiała Rada to Deputacyi do Sta-  
»now Rzpłtey, aby ci Rzpłtey donosząc, do gratyfikacyi względem  
»Rzpłtey oddali.

»SESSYA 77. Złożona Proźba Ur. Mycielskiego Generała Maiora,  
»o gratyfikacyą za odprawioną kosztem własnym Lustracyą Woyska Dy-  
»wizyi Wielkopoli: oraz za dopełnienie Demarkacyi ściany z Krolom Pru-  
»skim, o przyzwoitą gratyfikacyą i względy. Także Jmć P. Lipskiego  
»Kasztelana Łęczyckiego prezentowaną Expens na utrzymanie Kancel-  
»laryi Depart: Sprawiedliwości, względem Rzpłtey zostawiona. Złożona  
»takoz Proźba przed Deputacyą od UU. Subalternów Rady i Departamen-  
»tow tychże o zaległe Pensye 57.666. za pierwszey ieszcze Rady; tudzież  
»45.000. za terazniejszey zaległe w Skarbie Lit: aby było nakazane wy-  
»płacenie. Przełożyli także ciż, iż ponieważ Xięstwo Lit: jest w pro-  
»porcyi trzeciej części względem Korony, aby wypłacał Skarb Litewski  
»40.000. nie zaś 30.000. względem proporcji 80.000. w Koronie bra-  
»nych, tudzież, aby Kommissye Skarbowe w czasie, i sposobem iak swo-  
»im Officialistom płacą, tak Subalternóm Rady wypłacały.

»NOTA. Zrobiony jest ieszcze osobny Zbior Rezolucyi *in Publicum*  
»wyszłych, tłumaczenie Prawa w różnych Kwestyach zamykający; tych  
»nie mogąc Deputacya w krótkości czasu i dla wielkości Protokołu wy-  
»pisywać w całości, gdy wzmiankowanie treści nie mogłoby wyrazić Po-  
»wodów i Explikacyi tych Rezolucyi, zanotowała *Numeritè* zgadza-  
»jące się z Prawem Rezolucye, które jeżeli Nayaśn: Pana i Prześw: Stanów  
»będzie wola kazać czytać, jest na pogotowiu tego Zbioru Księga, przy  
»prygotownym tu Jmć P. Archiwiscie Rady,





»Dopełniwszy Deputacya Dzieła i obowiązku swego, który Sey-  
»mujące Stany Rzpltey na nią włożyły w Examinowaniu Rady, prze-  
»rzawszy wszystkie czynności i działania tak Rady *in Pleno*, iak Depar-  
»tamentow w niej zamykających się, umieściwszy w niniejszym Proto-  
»kule krótko zebranych, cokolwiek do podania wiadomości Stanom Zgro-  
»madzonym potrzebnego być osądziła; Dzieło niniejsze do Łaski Sey-  
»mowej oddała. Antoni Okęcki Biskup Hełm: *in ordine* Deputacyi Pier-  
»wszeństwo trzymający. Antoni Xzć Sułkowski Woiew: Gnieźnie: Ge-  
»nerał Lieutenant. Woyciech na Kłuszewie Kłuszewski Kasztelan Bie-  
»cki. Jan Kazimierz Makowiecki Podkomorzy i Poseł Pru Słonimsk:  
»Franciszek Mikorcki Poseł Wdżwa Kaliskiego. Józef Radzicki Podko-  
»morzy i Poseł Ziemi Zakroczymsk: Pioro w tej Deputacyi trzymający.  
»Józef Xzć Lubomirski Poseł Kijowski Deputowany do Examinowania  
»czynności Rady Nieust: Janusz T. Xzć Swatopolk Czetwertyński Podk:  
»J. K. Mci Poseł z Woiewodz: Braci: iako Deputowany do examinowania  
»czynności Rady Nieustającej.

Tu Jmć P. Stanisław Potocki Poseł Lubelski chciał zacząć mo-  
wić; lecz Jmć P. Marszałek Seymowy zbliżywszy się ku niemu,  
uwiadomił go, że już dawniej zamowił sobie Głos. Jmć P. Kusze-  
lewski Sędzia i Poseł Wiłkomirski; i ten wyrzcił: że przez naru-  
szenie Dekretu oczywistego Trybunału Głównego W. X. Lit: stał się  
uszczerbek Prawom Kardynałnym tego Xięstwa, podług których ta-  
kowe Dekreta wieczno-nieporuszone być powinny.

Dopiero Jmć P. Stanisław Potocki Poseł Lubelski; będąc ro-  
wnie Delegowanym, miał rzecz w tej ośnowie:

»Pierwszy raz obrany Posłem na Sejm Wolny, pierwszy raz Głos  
»zabierając, zaczynam go, od wiernego uszanowania Majestatu W. K.  
»Mci P. M. M. i Was Prześw: Zgromadzone Stany, których pełnić ro-  
»skazy znam być moim obowiązkiem, i miłą zawsze powinnością.

»Delegowany do examinu Prześwietnej Rady Nieustającej, stara-  
»łem się zadość uczynić zaufaniu, które Prześw: Izba Poselska wyzna-  
»czeniem mnie do tak ważnej czynności okazała.

»Obowiązany wielkością przysięgi, dopełnić starałem się z Kol-  
»legami memi ściśle iey przepili.

»Uczyniona przedemną Relacya przez J. W. Zakroczymskiego,  
»jest rzetelnym dziełem prac Naszych, które przełożyć W. K. Mci i Prze-  
»świetnym Rzpltey Stanom wziął na siebie obowiązek.

»Nie idę ja tu głosem moim w przeciwności J. W. Zakroczym-  
»skiemu, owszem pracowicie i wiernie ułożonej przez Niego ośnowie  
»czynności Rady Nieustającej, publicznie oddałem świadectwo.

»Gdy jednak z obowiązku słow przysięgi = Ze wszystkie Rady dzia-  
»łania z osobna i w każdym Departamencie pilnie roztrząsać, i wiernie  
»opisywać będę, cokolwiek Prawu przeciwnego, lub nad moc teyże  
»Radzie pozwoloną postrzegę, to wszystko Stanom Seymującym donio-  
»sę. = Gdy mówię ściśle wziąłem ten na siebie obowiązek, i w dopeł-  
»nieniu konieczny; zdało mi się Nayasna: Krolu, Prześw: Zgromadzone  
»Stany, nie ganiąc bynajmniej czynności tak zacnych mężów, którzy  
»przeszłą składali Radę, to jednak uważać i Stanom przełożyć: Iz Ra-  
»da Nieustająca w materji Skarbow Narodowych, gdy przychodzi do sz-  
»funku przez asygnacye, tych nie wydawała, iak Prawo mieć chce,  
»przez sekretne wota; że taż Rada mimo Prawa, Domy na gruntach  
»Duchownych w Dobrach Krolewskich od Podatku półtora Podymne-  
»go uwolniła; że taż Rada z uszczerbkiem Skarbu Koronnego, uwol-  
»niła od kwarty Gorczyznę, i inne Krolewsczyny, przez co Decefs  
»trzydziestu kilku tysięcy w Skarbowey Percepcie znalazł się, o czym  
»Rapport J. W. Jmci Xiędza Biskupa Łuckiego Stany uwiadomił.

»Co do ogolności, widziałem, że Dyaryusz czyli Protokół Rady,  
znay-



»znayduie się w kilku miejscach zmazany, i poprawny; że Protokół De-  
»partamentu Cudzoziemskiego, iak Prawo mieć chce, nie masz: dla czego  
»zapytani od Stanow o Sprawy od Ministrów Naszych u Dworow Cudzo-  
»ziemskich Rezydujących, nie moglibyśmy im dać żadnego uwiadomienia.  
»Sigillat Pieczęci W. X. Lit: Wielkiey nie znalazłem, małe zaś, iako i  
»Koronne samemi prawie Kadukami napełnione.

»Co do sprawiedliwości: lubo Rada Nieustająca mocy Sądowej nie  
»ma sobie nadanej, owszem Exekucyi Praw i Dekretow pilnować obowią-  
»zana, niektóre jednak, iak to z poprzedzającej J. W. Zakroczymskiego  
»Relacyi widzieć można, Dekreta zawieszając. W interesie Urodzonych  
»Chodzkiewicza, Hołyńskich, Kaszyca przeciw Urodz: Rebińskiemu, oczy-  
»wisty Dekret Trybunałski, w jednym punkcie przez nie podniesiony zo-  
»stał. Na Memoryał Grodu Szawelskiego rzekła Rada: że Dekret Asses-  
»sorski nie ważny, Exekucyi swojej mieć nie powinien. Za przełożeniem  
»Ur. Zelińskiego Kapitana o Dezercyę, *extra Cadentiam* Grodowi Płockiemu  
»sądzić nakazała. I tamże weszła w rozsądzenie rozdwojonych Seymików  
»Deputackich. Wychodziły także z Rady po kilkakrotnie przeciwne Rezo-  
»lucye, iako to w interesie W. Generała Czerniszewa. O suspensach Po-  
»stom służby mających. O Dekretach *Executionis*, trzy Rezolucye prze-  
»ciwne znaydują się, iako też względem Spraw *in communicatione Docu-  
»mentorum*.

»Ze taż Rada Nieustająca Rezolucyą swoją Prawo wyraźne o Tra-  
»dycyi Dobr w Summach przeistoczyła, rezolwując: iż nie w proporcji  
»Summ, iak Prawo mieć chce, lecz w proporcji Prowizyi Tradować nale-  
»ży. W Prowincyi zaś Lit: gdy Prawo siedm Procent od Summ do Skar-  
»bu płacić nakazało, taż Rada do niepewnych, i zakwestyonowanych Summ,  
»toż Prawo rozciągnęła, w przypadku utraty Summy do Stanow repety-  
»cyę Procentu nakazując.

»Zważyłem i to nakoniec, co do Woyska, iż Rada Nieustająca Ty-  
»siąc kilkaset Ludzi Jazdy Narodowej, prawdziwie moc Kraiu składającej  
»zwinęła, na uformowanie nowych Regimentow, mimo Prawa, które mieć  
»chce, by stare Woysko utrzymywane, płatne, a nowe bez uszczerbku sta-  
»rego uformowane było.

»Wyszła także już podczas agitującego się Seymu Rezolucya Rady  
»Nieustającej, względem Kondemnat na Senatorach. (było w tej materji,  
»iako i w innych wyżej wspomnianych, wiele Rozpisow) Ta Rezolucya  
»czyli podczas Seymujących Stanow wychodzić powinna, czyli nie? nie są-  
»dzę, gdyż o tym w tej Izbie już była wzmianka, a nastąpić powinna  
»Rezolucya.

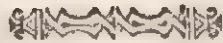
»Te wszystkie uwagi moie Nayiasniejszy Krolu Panie Moy Miłosci-  
»wy, Prześwietne Zgromadzone Stany, nie w myśli obwinienia, lecz uczy-  
»nienia wierney sprawy, według przepisu Przysięgi, przełożyć przedsię-  
»wziąłem. Moim było obowiązkiem donieść Wam Prześwietne Zgromadzo-  
»ne Stany, Waszym, za sprawiedliwe i godne zastanowienie uznać, i  
»osądzić.

»Nie jestem ja przeciw temu, by przeszła Rada Nieustająca, by pra-  
»cujący około dobra Publicznego Mężowie słuszney pochwały nie odebrali;  
»bo winien im iestem publiczne świadectwo, staranności około dobra Publi-  
»cznego, i wniesienia porządkow użytecznych Kraiowi, nad któremi chę-  
»tniebym się rozciągnął, gdyby nastąpiły skutki z większym zaszczy-  
»tem dla zasłużonych, i względ na krótkość drogiego czasu, głosu wdzię-  
»czności nie tamowały.

Po nim podobnie Delegowany do tego Examinu Jmć P. Mako-  
wiecki Podkomorzy i Poseł Słonimski, mówił iak następuje:

»Delegowani od Prześwietnego Stanu Rycerskiego z Prowincyi W. X.  
»Litewskiego, do examinowania Rady Nieustającej, włożone obowiązki iak  
»nayıpilniejszą z powołania dopełniając dokładnością, wszystkie dzieła, i  
»czyn-





»czynności teyże Prześwietney Rady, na szali przepisanej Prawa, i uwa-  
»dze mocy określającej, rozstrząsane, i rozwiązane były; które dosyć nay-  
»rzeczywiście poznać dały: że wszystka usilność, i osobliwsza wielkich Mę-  
»żów czułość i pilność nad tym zasadzona była, aby w Execucyi Prawa,  
»bez zatamowania zwyczajnego kursu sprawiedliwości, utrzymać i dostre-  
»gać tych wszystkich pożytków, iakie tylko dla dobra Obojga Narodów w  
»Prowincjach, czy to przez losy obrotów, lub z przypadku Zakordonowa-  
»nych Kraiów wyniknąć mogły, żadnego do tego, tak w rychłych starun-  
»kach, iako też i w pilnym przyłożeniu się, za naydoskonalszym Nayia-  
»śniejszego i Nayprzezorniejszego Krola P. N. M. zarządzeniem, i do wszy-  
»stkiego dobra Rzeczypospolitey, niespracowaną usilnością przewodnictwem,  
»zaskutecznie nie ubliżyła śródka.

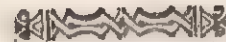
»Słowem iednym konkludować należy: że iaka wielkość i wspania-  
»łość tych wybranych Mężów w sprawowaniu dla pożytku dobra powsze-  
»chnego czynności okazała się, do takiego wymiaru wdzięczności, i wzglę-  
»dow czuć się Rzeczypospolita obligowaną zostaje.

»Inne zaś materje, tyczące się do Rezolucyi wszystkich Stanów Rze-  
»czypospolitey pozostały, iako to: wyznaczenie kopiowania Ksiąg 60.  
»czyli więcej Jmci Panu Kossakowskiemu Sekretarzowi J. K. Mci, dla Ko-  
»ronnych i Litewskich Prowincyi służących, przez Prześwietną Radę pole-  
»cone dla zapobieżenia od zgniłości, bo już ob *vetustatem antiquam* psuć  
»się poczęły. Cztery Księgi przez tegoż Jmci Pana Kossakowskiego Sekre-  
»tarza J. K. Mci są wytlomaczone; rozumiem, że iak bezpieczeństwo ma-  
»iątkow Obywatelów Obojga Narodów na starych Dokumentach, w tych  
»Księgach znajdujących się polega, tak Seymujące Rzeczypospolitey Stany,  
»temu zaradzając, wybrawszy na to Godnych Mężów z każdej Prowincyi  
»przy Pieczętarzach czyli innych, Przysięgą obostrzą, i dla zkonfrontowa-  
»nia tych Kopii z Oryginałami, aby za Autentyki, czyli za Extrakta au-  
»toryzowali, przez Konstytucyą wyznaczyć zechcą, i nadgródę temuż Jmci  
»Panu Kossakowskiemu Sekretarzowi J. K. Mci, te księgi wytlomaczyć  
»przyrzekającemu, za iego pracę obmyślą, czyli wyznaczoną corocznie od  
»Prześwietney Rady Nieustającej Pensyą approbować będą.

»Wytlomaczona Konstytucya o Podatkach, dla Rzeczypospolitey z  
»Prowincyi Litewskiej, z siódmego Procentu pochodzących, od wszystkich  
»Summ, które od lat kilkudziesiąt nie procentowane, na Obligach Blankie-  
»towych, czy na innych Dokumentach, a jeszcze w Procedurze będące, o  
»pewności niewiadome, i choćby w Sądzie iakim Kassacie podpadły, i tym  
»którzy od swoich własnych Summ Procentu nie odbierają, jeszcze na Pro-  
»ceder nie przędko do końca przysię spodziewany z innego majątku expen-  
»sować się muszą, a Procent siódmy Rzeczypospolitey Rezolucyą Rady pła-  
»cić Execucyami są przyciśnieni, naydotkliwiej Obywatelów Prowincyi Li-  
»tewskiej, z gruntu wyniszczą i uciążą; przeto i ten Punkt do Rezolucyi  
»Stanów Rzeczypospolitey należeć będzie; aby te podatki, czyli *per*  
»*totam* odrzuciwszy, *ad proportionem* tego inne pewniejsze, ile na zapła-  
»canie Wojsku W. X. Litewskiego jest doterminowane, wyznaczyć, lub w  
»Procederowej drodze prędsze stopnie okryśliwszy, *in casu* przez Debitorów  
»zawodu, na onych płacenie tego Podatku opisać. Nie mogą przez to ża-  
»dnego czuć uciążenia *Debitores*, kiedy nie z swojego, ale z cudzego, ten  
»Procent nie słusznie przez się zatrzymany; płacić będą majątku.

»Nad to, aby Seymujące Rzeczypospolitey Stany poprawiły i ten zwyczaj  
»do Trybunału Litewskiego wprowadzony: że od lat kilkudziesiąt, kto nie  
»płacił Prowizyi, nad *alterum tantum* więcej nie przysądza; podobnym  
»sposobem iakże Rzeczypospolita siódmego Procentu *in vim* Podatku coro-  
»cznie pretendować może? kiedy Jurzydykcy zaległości Procentów od lat  
»kilkadziesiąt nad *alterum tantum* więcej uznawać nie będą? więc przez  
»wszelką słusność i ten *Abusus* Konstytucyą wyraźną poprawić należy.

»Wyznaczone *Forum* przez Prześwietną Radę w Trybunale, na ex-  
»porto-



»portowane Dobra za Przywilejami *Juris Caduci*, jest przeciwne dwom  
»Konstytucyom, idque: iedney 1764. *Titulo*: = Sprawiedliwość = a  
»drugiej 1766. Roku *Titulo*: = Trybunał Główny W. X. Litewskie-  
»go, = z których brzmienia to naydowodniey okazuje się: iż Sprawy  
»wszystkie *in minoribus Subsellis* niedradowane, na ostateczne rozstrząsanie,  
»nie tylko Trybunałom sądzić nie dozwoliły, lecz *omnino ad mino-*  
»*ra Subsellia* odsyłać nakazały.

»Jasna tey poprawy przez Seymujące Rzeczypospolitey Stany na  
»tytu Konstytucyach załadzona kładzie się przyczyna: Jeżeli zaś Sey-  
»mujące Rzeczypospolitey Stany te cytowane Konstytucye na stronę od-  
»rzucić zechcą, a do Trybunału takowe Sprawy na sądzenie determino-  
»wać będą, to i Regestr dla Wpisów wyznaczyć koniecznie należy, z  
»przyczyny: że Regestru Remissowego, ani żadnego dla takowych Spraw  
»w Konstytucyi przepisanej nie znajduje się.

»Nadwężenie Dekretu oczywistego Trybunałskiego, acz nie cał-  
»kowicie, lecz w niektórych punktach za *Memoryalem* J. P. Hrebni-  
»ckiego, przeciw Kaszycowi i innym, kusząc daie przyczynę domnie-  
»mania się dla Prześwietnych Rzeczypospolitey Stanów: że ta twierdza  
»Prowincyi Litewskiej, tytu Konstytucyami, że *in ullum dubium vocari*  
»nie może, zabezpieczona, *ex ratione* wzruszoną została. Prowin-  
»cya Litewska na tak wielu Konstytucyach załadza swoje proźby, aby  
»Seymujące Rzeczypospolitey Stany na fundamencie dawniejszych Konstytu-  
»cyi, idque 1726. Fol: 483. Vol: 6. i 1764. Roku, *valorem* Dekretów  
»Oczywistych Trybunałskich utrzymujących, terażniejszy Postanowie-  
»niem potwierdzali.

»Większe do zruynowania przez różne uśłowienia oczywistych  
»Dekretów Trybunałskich Litewskich były zamachy; ale W. K. M. P.  
»N. Miłościwy, który przezornością, i doskonałością w Narodzie przod-  
»kuje, i naywiększe, iako Ociec i Pan Nayłaskawizy, maż staranie,  
»swoją załłonię Protekcyą. Za co cała Prowincya Litewska, choć nie-  
»rownym wymiarem, lecz z *serca* czystej ofiary pochodzącego, iak nay-  
»powinniejście składa u Tronu podziękowanie.

J. P. Markowski przełożył, że gdy z uczynionych Relacyi  
»przez Jhmciów Delegowanych pokazuje się, iż nie wszystkie Re-  
»zolucye Rady Nieustającej są z Prawem zgodne, ani też wszystkie  
»chwalone, i approbowane być mogą; Przeto dla dystynkcy złego  
»od dobrego, sądzi za rzecz sprawiedliwą: iżby dla zaszczytu tych  
»Mężów, którzy w Rezolucyach swoich cnotę i Prawo za Regułę  
»mieli, a dla zawstyżenia tych, którzy przeciwnemi rządili się  
»powodami, *per specificum* czytane były Rezolucye z wymienieniem  
»podpisów, kto iakiego był zdania? tak bowiem iednych chwala grun-  
»tować będzie w cnotliwym przedsięwzięciu, drugich wstyd okry-  
»wszy, stanie się napotym wstrętem do podobnego Praw przestęp-  
»stwa.

Z okazyi poprzedzającego *immediate* głosu, J. P. Sierakowski  
»Podkomorzy i Poseł Płocki, mowił w tych wyrazach:

»Znam to Miłościwy Panie, że nie należałoby mi mowić, sy-  
»sząc na dniu wczorajszym wolę Waszey Krolewskiej Mci Pana Moie-  
»go Miłościwego, aby przymowienia się do okoliczności, zachowane  
»były Izbie Poselskiej; lecz Głos Godnego Posła J. W. J. Pana Podol-  
»skiego, jest powodem Głosu moiego: znam oraz Nayiasniejszy Panie,  
»iż należałoby mi nayprzód ogłaszać ustawiczne troskliwości W. K. Mci  
»Pana M. M. o uszczęśliwienie Narodu Swego; należałoby mi wyliczać  
»wdzięczności obowiązki, które Obywatele przyjmują, za tak uślnie za-  
»wsze staranności Oycowskie; atoli że wiem i to dobrze, iż W. K.  
»M. Pan N. M. niechętnie przyjmujesz wyśławienia Maieřtatu Swego,





»i raczcy pragniesz czas wszystek obracać dla Dobra Publicznego; pomiiam więc wszystkie najpowinniejszy W. K. Mci Panu M. M. oświadczenia, ale tylko od Woiewodztwa moiego, naygłębsze Maieftatu W. K. Mci Panu M. M. niofę uwielbienie.

»A iezeli mówić w terażniejszy materji iest to iedno, i być powinno, eo mówić o rzeczy zamilczenia nie cierpiący; Rozumiem »Nayiaśnieyzy Krolu P. M. M. Prześwietne Zgromadzone Stany: że »przyswoiciey przymówić się nie mogę, iako do uczynionej Relacyi »o Czynnościach Rady Nieustaiącej. Nie dostało się wprawdzie dla »mnie tego zaszczytu, abym do przegladania Czynności Rady Nieustaiącej był Delegowany; o szczegulniejszy zatym okolicznościach, »które tu są wspomniane, dokładnie mówić nie potrafię. To wszakże »bez parcyałności wyznać muszę: że gdy podobało się Rzpltey ustano- »wić Radę Nieustaiącą, i nadać oney naywyższą Władzę i Powagę; »gdy na Czele tej Rady zasiada Krol Mądry, Krol z pośród Narodu »wybrany, i którego uszczęśliwienie iest nierozdzielne od uszczęśliwie- »nia całego Kraiu; gdy Osoby Radę składające, są to Osoby od Nas »Samych wybierane; czyliż więc wątpić można, aby ta Rada mogła »popęlnić cożkolwiek zdrożnego i przeciwnego uszczęśliwieniu Oyczy- »zny swojej? Wyznać to owszem powinieniem, ile mi są dobrze wia- »dome niektóre przypadki: że zapobiegła nieraz ta Rada Nieustaiąca »przez Rezolucye swoje, iuż to zakłoceniom gwałtownym Obywatelom, »iuż to Pieniactwu wstydliwemu; odebrali słabfi przeciw przemocy wspar- »cie; odzyskali Kredytowicie od Dłużników własności swoje; Miasta i »Miaściczka do lepszego Rządu przychodzić zaczęły; zgola wszelkie »Sprawy teyże Rady, iako z uczynionej Relacyi poznawać można, o- »kazują się chwalebne. Ani dało mi się słyszeć od czyniących Relacyą »o Czynnościach Rady, aby kto szczegulniejszy na Nie podawał za- »skarżenia, procz iednego Obywatela, którego skargi za niesłuszne u- »znane.

»Uczyniona tu wprawdzie była wzmianka: iakoby niektóre for- »malności w Departamencie Spraw Cudzoziemskich, opuśczone zostały; »wszakże doświadczone *pro Publico* usługi J. P. Sekretarza tegoż Depar- »tamentu, a Kollegi Naszego, znaiona wszystkim dokładność Jego w »sprawowaniu obowiązków Urzędu swojego, widoczna usilna i ustaw- »czna praca Jego, wierzyć każą: że nic nie opuścił, nic nie zaniedbał, »co być mogło istotą Interesów Cudzoziemskich: a o formalności choć- »by nie były zachowane, mniemy.

»Jeżeli zaś w nacisku Interesów; i udających się do Rady Oby- »watelom, wyjść mogła iakowa Rezolucya, nie ze wszystkim iasna, »ofobliwie gdzie tłumaczenie Prawa zachodziło, iako o tym w uczy- »nionej Relacyi wzmiankowano iest; to iest materja nowej ieszcze kwe- »styj podpadająca: kto lepiej mógł rozważyć wątpliwość Prawa, czyli »Osoby Radę składające, w czasie wolniejszy wydające Rezolucye »swoje? Czyli Prześwietna Deputacya w krotkim czasie roztrząsająca też »wątpliwości Prawa, i tłumaczenia onegoż, a spiesząca się ze swoją »Czynnością, aby Nam iako naylepiej Relacyą uczyniła? ile czas ten »doszedł, w którym Nam do Izby Poselskiej powracać należy.

»A dla tego, aby i Powaga tej naywyższej Władzy w całości »utrzymana została, i tłumaczenie Prawa, w niektórych okolicznościach »Prześwietney Rady za wątpliwe przez Deputowanych do Examinowa- »nia Czynności teyże Rady uznane, nie podlegało więcey żadney wąt- »pliwości; sądziłbym rzeczą słuszną i przyzwoitą, ażeby przy zaświad- »czeniu, które dane być powinno zakończonej Radzie, iakie dane było »przeszłej, dołożyć to: ażeby następująca Rada zatrudniła się zebraniem »wszystkich przypadków, na które tłumaczenie Prawa zachodziło, a po- »wtornie roztrząsawszy Rezolucye od Jhmciow Delegowanych w wąpli-

wość



»wość podane, też przypadki, iako też na nie tłumaczenie Prawa, przez »Uniwersał po Woiewodztwach i Ziemiach ogłoszła, a to żeby wszy- »tkim wiadomo było, w iakowej okoliczności zaszło iuż tłumaczenie »Prawa od Rady.

Potym Jmć Pan Karnkowski Poseł Płocki zabrał Głos, iak »następuje:

»Dziełem Dobrego Krola iest troskliwość o uszczęśliwienie Na- »rodu Rządom swym powierzonego; powinnością Poddanych nieskazona »ku Monarsze swemu wierność i wdzięczność. Obydwa obowiązki tym »głębiej w sercu każdego człowieka wyręte, im mu iest właściwsza »przez przyrodzenie miłość konserwacyi swojej.

»Staranność W. K. Mci, w naytrwalszych okolicznościach ie- »dnostayna, i z wzrostem srożących się przeciwności się nabierająca, iak- »ką Obywatelom Woiewodztwa Płockiego ku Tobie Nayiaśnieyzy Pa- »nie zapala gorliwością? trzebaż dziś w sercach naszych czytać, nie »z nieudolności wyrazów brać miarę przywiązania naszego.

»Instrukcyja Nam Posłom dana wyświadczy, iakim tchnie duchem »Woiewodztwo Płockie.

»Krolu i P. N. obowiązkiem Naszym iest winne wierności u Tronu »Twego złożyć wyznanie, w stosowanej do potrzeb czasowych Legisla- »cyi zbawienia Oyczyzny szukać, a w dołożeniu się do ogolnego Dobra »Kraiowego, Nam Poddanym Twoim pod ślodkim Panowaniem żądane »sprawić bezpieczeństwo.

»Tłumaczonemu od Rady Nieustaiącej Prawu: iż Senatorom i »Ministrom Kondemnaty dopełniania obowiązków z Urzędu tamować nie »mogą, słyszałem sprzeciwienie się.

»Zachęcało mnie do łączenia się z poprzedzającymi Głosy Do- »bro Publiczne, co iest naypryncypalniejszy cel w sprawowaniu mo- »im pierwiastkowych dla Rzeczypospolitey usług; ale też oraz wyznaię »i to, że nie bez pobudki prywatney, takowa gorliwość we mnie wzrost »brała.

»Rozkazałeś Nayiaśnieyzy Panie, aby temu nie sprzeciwiać się; »rezonujący uciszyli się, i ia pomniąc, że dopełnienie woli Monarchi- »czney nie może uszkodzić publiczności ani prywatcie, usta moje do wy- »rażenia zdania w głębokim zachowałem milczeniu.

»Puściłem w niepamięć własne dobro, a przełożenie szkody wię- »kszej, bo publiczney, do dnia dzisiejszego odłożyłem.

»Szkodu na tym nie mało, albowiem widzę godnego Senators »więcey niż od 29. lat Prawem od Oyca i Stryia mego przyciśnione- »go, od sprawiedliwości unikającego, a zatym 30. Kondemnata i 3. »Dekretami Trybunałskimi obarczonego, do zapłacenia za sam Pro- »ces 25,000. Zł. Pol: rygiorem Prawa obowiązane, dziś atoli w gro- »nie Prześwietney Rady Nieustaiącej umieszczanego; który bez wątpie- »nia w tej naywyższej Magistraturze nie posiadałby miejsca, gdyby »podług dawnych przepisow, pod processem będącym tamować można »było wszędzie *aktivitatem*; a zatym długo pożądanego iacniey dostąpić »końca moglibyśmy.

»Ale pomiiam to wszystko, iuż się stało. Miley mi iednakże iest »szkodować, aniżeli przeciwko woli Maieftatu naywiększe odnosić ko- »rzyści.

»Chciałbym tylko Ciebie Nayiaśnieyzy Panie, i Was Prześwie- »tne Rzeczypospolitey Stany mieć uprzedzone, iż chociaż o interesie »własnym tu wspominałem, głos iednak moy nie iest interesowanym, »gdyż dobra meiego ocalić iuż nie można na dniu dzisiejszym. Więc »mówię myślą czystą podług własnego przekonania, duchem gorliwości »o dobro pospolite.

»Senat, Ministerium, Rycerstwo Prawa stanowią, za coż nie »wszy-



»wszyscy mają być w ślepym Prawu posłuszeństwa obowiązku? Nie do-  
»znajemy jeszcze uciążliwości do tychczas Praw, bo widzimy w Pra-  
»wodawcach naszych dogadzanie Narodowi: a toż zkąd pochodzi, ieże-  
»li nie z względu, iż jakie przepiszą Prawa, takich oni sami słuchać  
»będą winni.

»Dziś jeżeli od rygoru Prawa Senat i Ministerium uwolniony,  
»Stan Rycerki w niewolniczych pętach łączyć bez wątpienia będzie.

»Poseł pod Procesem, na Rugach od Funkcyi odsądzonym zo-  
»stanie, a tak sam Senator wraz z Ministrem Prawa knować będzie.

»Nayprzyszołtzym zatem być widzę wnioskiem, że Stan Rycer-  
»ski, który jest częścią Rzeczypospolitey, zaginać i w uciążliwości zo-  
»stać będzie musiał.

»Wszakże, iak wielka byłaby różnica między uchwalającym a  
»dopełniającym ustaw Stanem, ktorey że do tychczas nie znamy, miło  
»mi to wspomnieć sobie.

»Z tych tedy przyczyn zdaiemi się być arcy potrzebną rzeczą,  
»ażeby zkonfirmowany, ktokolwiek on będzie, *ubique careat activi-*  
»tate.

»Nayaśniejszy Panie, nie chcę myślać zgrzeszyć przeciwko woli  
»Wafzey Krolewskiej Mci, i Prześwietney Radzie Nieustającej.

»Owszem zdaie mi się, i chętniey na to zezwolę, iż ja myślę się  
»w zdaniu moim, aniżeli żeby też Prześwietna Rada, mając na czele  
»Naymędrszego Rządę, w wyrokach swych omylną być mogła.

»Znam to doskonale, że snadniey ieden, aniżeli wielu pomylić  
»się może. Być to zapewne musi, iż Prześwietna Rada Nieustająca mia-  
»ła sprawiedliwe widoki, dla ktorych ten wyrok wydała.

»Pamiętne mi są słowa Wafzey Krolewskiej Mci Pana Mego Mi-  
»łostiwego, iż jesteśmy w sposobie dziś stanowienia Praw. A więc ieże-  
»liby ten wyrok! że Senatorom i Ministrom Kondemnaty dopełnienia z  
»Urzędu obowiązków przeszkadzać nie będą, tak ma być pokrzywdzają-  
»cy Stan Rycerki, iak go być rozumiem; dopraszam się, ażeby przez  
»Konstytucyą był uchylonym.

»A tym czasem woli to W. K. Mci, i zdaniu Prześwietnych  
»Rzeczypospolitey Stanow poruczam, oddać."

J. P. Krzucki Poseł Wołyński przymówił się: „Zaświadcze-  
»nie Radzie gdzie mamy dać, czy tu, czy w Izbie Poselskiej?  
»Jeżeli więc w Izbie Poselskiej, tracić daremnie czasu nie powin-  
»niemy."

W tym właśnie czasie Ministerium zbliżyło się do Tronu, i  
nazad na swoje gdy powróciło miejsce, dany Głos przez J. Pana  
Marszałka Stanu Rycerskiego, J. Panu Małachowskiemu Staroście  
Sandeckiemu Kommissarzowi dawney Rady, zastępującemu miejsce  
Marszałka teyże Rady chorobą złożonego; który przełożywszy tru-  
dność doyscia *pluralitatis*, i Rezolucyi Rady z żądanego przez  
J. Pana Podolskiego złożenia Protokółu, z przyczyny że Rada Nie-  
ustająca w materyach ważniejszych przez sekretne Wotą decydo-  
wała, a te Wota Bogu tylko samemu tajnie serc ludzkich przeni-  
kającemu, mogą być wiadome; Powtóre, że Kommissya Skarbo-  
wa, mając osobny Protokół do konnotowania Sentencyi, przecież  
nie była nagłona do komportacyi onego; iakże Radą nie mając po-  
dobnego, ma go komportować? lub jeżeli ogólny komportować bę-  
dzie, kiedyż się znajdzie ten czas potrzebny, do dostatecznego  
roztrząśnienia wszystkiego? Oświadczył atoli, że gdyby tego Sta-  
ny koniecznie żądały; Rada Nieustająca przeświadczona o Czysto-  
ści Czynności swoich, powolność do żądania Stanow oświadcza.

Jeze-

Jeżeli jednak uznana będzie za tak dopełniającą obowiązki swoje,  
iak on sam jest pewien, prosi o danie Zaświadczenia, podług Pro-  
jektu przygotowanego, o ktorego czytanie upraszał.

A gdy takowy Projekt Jmć P. Sekretarz Seymowy zabierał się  
czytać; Jmć P. Zelenki Podstoli i Poseł Krakowski prosił o danie  
sobie Głosu przed czytaniem onegoż, i mowil:

»Radbym ja był same tylko uwielbienie czynić Nieustającej Ra-  
»dzie, upoważnionej składem trzech Stanow; ale gdy Delegowani do  
»Examinowania Oncey, nie w tey, iakby pragnąć trzeba, okazują nam ją  
»postaci, gdy cała istność tey Magistratury z rozwalin Seymułcey składa  
»się Rzeczypospolitey, gdy naostatek Woiewodztwo moje tknięte rażąca  
»Jey wyrokow powszechnością, mowić mi o niey kazało, a iakże mogli-  
»bym zamilczeć? Moc tłumaczenia Prawa, że jest daleko niebezpieczniej-  
»sza, niż moc stanowienia onegoż, łatwo to uznać każdy może. Stano-  
»wicy Prawo, stanowi go iasno, obszernie, i stanowi go w widnym sen-  
»sie; tłumaczący zaś według okoliczności nakręca, a często instrumeh-  
»tem własnego kieruje Interessu. Mielismy zawsze dostatecznie tłumaczó-  
»ne zawołosci Prawa przez Osoby w Palestrach umieszczone, a jeżeli jedna  
»Strona ku sobie ciągnęła, to druga na swoje nawodziła miejsce, a Sę-  
»dziowie decydowali, ktorem umiejętność Prawa właściwa być powinna.  
»Dzisiaj zaś przy tak obszernych tłumaczeniach żaden Sąd nie wie, co ma  
»być iego decyzyi prawidłem. I tak ustanowiła Konstytucya 1726. ażeby  
»Tradycye następowały *proportionatè ad principale negotium*. Łatwo się  
»chcącemu domysleć, że przez *principale negotium*, ma się rozumieć Ka-  
»pitał. Prześwietna zaś Rada dała Interpretacyą w *Sancitum* swoim, że to  
»słowo *proportionatè*, ma się rozumieć i śledzić do samych tylko Prowi-  
»zyi, i żaden Oficjalista nie powinien się ważyć Dobr w Kapitale Trado-  
»wać, szczególnie tylko w Prowizyi. Lepiej teraz widzę cudze niż swo-  
»nie posiadać majątki; bo cudzego wolno nie oddać, a swego wydobyć nie  
»będzie sposobu. Wielkie szczęście, że już dzisiaj z Kapitałow Kray jest  
»wyczyszczony; bo nie wiedzieć, coby z niemi robić: trzymać je w Skarb-  
»cach? to będą martwe; dać je w cudze ręce? to ich nie wywikła; i tak  
»albo Kapitał bez Prowizyi, albo Prowizya bez Kapitału zostanie. Dziwna  
»rzecz, że w tym wieku, gdzie Duchownych natchnienia coraz do niż-  
»szego przychodzą szacunku, majątki Obywatelskie Duchowney u siebie  
»nabrać mogły natury, stając się podobne Wyderkaffowym. Hoyność  
»Rzeczypospolitey Seymułcey w nadawaniu coraz większey Władzy Nie-  
»ustającej Radzie, do tego nas doprowadzi, że Seymy nasze staną się wła-  
»śnie nie potrzebne. A jeżeliby były, to chyba Ceremonialne. Każde  
»*Sancitum* Nieustającej Rady, staie się dla całego Kraiu powszechnym  
»Prawem; bo nigdy nie masz Osob wytkniętych, ktore czego żądają: ale  
»w ogólnych Terminach, po całym Kraiu, chociaż z powodow partykular-  
»nych, ogromne Prześw: Rady daią się słyszeć, i uczuć wyroki. Prze-  
»św: Stany, składamy dzisiaj ten Seym, który naypochlebniejszy  
»Wolności na sobie nosi nazwisko; Użymyż tey Wolności z pożytkiem dla  
»Kraiu. Niech materye *Statūs* nie zabierają nam czasu; Bo te tak są do  
»użycia twarde, że pierweybyśmy Seym zepsuli, niż do onych ułożenia  
»z jednomyślnością przyszli. Zastanowmy się raczey nad temi, ktore *Plu-*  
»»ralitati podpadają: weźmy na mocną uwagę, co to w sobie zawiera moc  
»tłumaczenia Prawa nadana Nieustającej Radzie. U tey właśnie dzisiaj  
»stoiemy mety, gdzie nam się rezolwować trzeba, albo na utratę wolno-  
»ści w Seymonianiu, albo na ujęcie Władzy Nieustającej Radzie; Ckaż-  
»my to, że się znamy na Prerogatywach naszych; że czuiemy, co się  
»z nami dzieie: Znali Przodkowie nasi, iak wolność jest słodka; to ich cū-  
»dze Sąiedzkie uczyły przykłady: powinniśmy jeszcze lepiej umieć cenić

A a

wol-





„wolność; bo nie jednego z nas własne uczy doświadczenie, iak są smutne w niewoli momenta.

„Znam iá Nayiaśnieyszy Miłościwy Panie dobrotliwe W. K. Mci „Serce, o którym tak daleko iestem zaufany, że mogłoby śmiało cały Narod bez żadney boiaźni los uszczęśliwienia swego pod Jego iednowładne „poddąć Rzady; ale to, cobyśmy dziś utracili, pewnieby nam w potomności przywrocone nie było. Zaczynam dozwoł Miłościwy Panie, ażeby „moc tłumaczenia Prawa, w przyszłości dla nas tym niebezpiecznieysza, „na tym Seymie Radzie Nieustaiącej odiyta była. Ze zaś ta materya zupełnie „*Pluralitati* podpada, wolno przeczytać Konstytucyą 1776. Roku „*Titulo* = Obiaśnienie Ustanowienia Rady Nieustaiącej przy Boku Naszym „fol: 17.

Po tym Głosie Jmć X. Kanclerz mówił: „Pozwolicie Prześw: „Stany, abym wam wyraził moje zadumienie nad troskliwością ied- „nych godnych Posłów, o nieodwołoczne (iako Prawo mieć chce) „powrocie do Izby Poselskiej: z drugiej Strony nad zpoźniaią- „cemi ten powrót, uczynionemi bez dowodu i konwikcyi, Mężom „Cnotą znakomitym, byłą Radę składaiącym zarzutami. Wszakże, „gdy Delegacya do Rady zesłana była dla ścisłego weyrzenia w „wszelkie Jey Czynności, z Relacyi Deputowanych, i Protokołu „Czynności, Rzeczpospolita o wszystkim uwiadomiona być powinna. „Jeżeli takowe Relacye są między sobą zgodne? więc Prawo i „Sprawiedliwość należytego nie każą odmawiać zaświadczenia. „Jeżeli znaydują się zarzuty? więc honor kochaiący Mężowie, Ra- „dę przeszłą składaiący oczyścić się powinni. Do tego nie upatruię „skuteczniejszego sposobu, iak żeby Obiekcye do Łaski Seymo- „wey były oddane, na które każdy obwiniony odpowiedzieć bę- „dzie znał. powinnością swoją. Tym czasem rozumiem, że przy- „gotowany Projekt, w którym moc tłumaczenia Prawa iest zcieśnio- „na, zaspokoi wniesienie Jmci P. Krakowskiego.

Czytał zatym Jmć P. Sekretarz Seymowy Projekt tak uło- „zony:

„Zaświadczenie Czynności Rady przy Boku Naszym Nieusta- „iającej.

„Po wysłuchaney przed Nami Krolem, Senatem, i Posłami Ziem- „skimi, Stanami Rzeczypospolitey Relacyi od Delegowanych z pomiędzy „tychże Stanow do Examinowania Czynności Rady Nieustaiącej przy Boku „Naszym Krolewskim, Teyże Radzie Zaświadczenie daimy: iż powołaniu „swemu i obowiązkowi pilnie dogadzaiąc, w Interessach tak Kraiowych, iako „i Zagranicznych, wszystko co być mogło ku lepszemu dobru, czyniła; „to iednak ostrzegamy, żeby zabiegając naciskowi do Niey uciekaiących „się, to po tłumaczeniu Prawa, to zaskarżając *res Judicatas*; co się tycze „tłumaczenia Prawa, do tego tylko na żądanie Sądu przed Sentencyą zapy- „tuiącego się, przystępowała. A co się tycze *res Judicatas*, w rozezna- „wanie ich, i wstrzymywanie Exekucyi, pod żadnym pretextem nie wda- „wała się. A *casu quo* popisywałby się kto *in Judicio* z Rezolucyą De- „kret nadwierzaiącą, ta *Judicio Executivo* na przeszkodzie być nie ma.

Po przeczytaniu Projektu, pytał się Jmć P. Marszałek Seymo- „wy, czy iest zgoda na podpisanie?

Odezwał się Jmć P. Puttkamer Poseł Zmudzki: „Jesteśmy w „odpowiedzi Braci Naszym w Domach pozostałym z wszystkiego, „co tu czyniemy. Projekt terażnieyszy iest ważny; bo Zaśwad- „czenie Naywyższej Magistraturze, która ma moc tłumaczenia so- „bie powierzoną, zawieraiący. Zaczynam upraszam, ażeby *ad Deli- „berandum* był oddany.

Nayia-



Nayiaśnieyszy tedy Pan wezwawszy do siebie Ministerium, „Jmć Xiądz Kanclerz W. K. oświadczył od Tronu „Jego Krolewska „Mość żadosyc czyniąc dwom Prawom 1768. które czas powrotu „do Izby Poselskiej ostrzega, i 1775. które w Izbie Senatorskiej „Zaświadczenie dla Rady Nieust: zabezpiecza, solwnie Sessyą na „dzieńiutrzeyszy na godzinę 10.

## SESSY A XVIII.

Dnia 24. Października.

### W IZBIE SENATORSKIEY.

Zagał Jmć Pan Marszałek Seymowy w te słowa:

„Dokładniey coraz N. K. P. N. Mił: przeświadczałz Narod o swo- „niey troskliwości, kiedy w naymnieyszych okolicznościach nie chcełz zo- „stawić pozorowi wątpliwości; Ze wszystko, co się dzieie pod łaskawym „W. K. Mci P. Mił: Panowaniem, staie się z pobudek na Prawie, lub „dobrym życzeniu Narodowi ufundowanych. Jawnym tego dowodem „był dzień wczorayszy, kiedy zdanie swoje W. K. Mość przychylając do „żądania Stanow Zgromadzonych, dozwołifes deliberacyi nad Projektem, „i razem dałes się z zarzutów explikować; Ta czynność dzisieyszą za- „brać powinna Sessyą. Smiem iednak zapytać się Prześw: Stanow, ie- „żeli na ten Projekt zaświadczaiący Czynności Rady iest zgoda, albo nie?

Wielu Posłów dopraszało się o Głosy, Jmć Xiądz Kan- „clerz W. Kor. mówił w tey osnowie:

„Gdy się na dniu wczorayszym Prześw. Stanow zdawało wziąć *ad „deliberandum* Projekt Zaświadczenia Rady, a W. K. Mci podobało się tym „końcem przez usta moje solwować Sessyą: Ta Rada Nieustaiąca, czyli „bardziej Departamentow Onęż składaiących Prezefowie czynią sobie o- „tuchę, że Nayiaśnieyszy Krolu i Stany Zgromadzone tak łaskawego u- „sprawiedliwieniom się Onychże dozwołicie ucha, iak cierpliwie zarzu- „tow, to przez godnych Delegowanych do examinowania Czynności tey „to Rady, to przez kilka innych Patryotycznych głosów przed Was „przyniesionych, słuchaliście.

„Ze w porządku Departamentow Rady iest pierwszy Spraw Cu- „dzoziemskich, o tym naypierwey i mnie informować Prześw: Stany „należy; lecz daruycie, suplikuie, jeżeli Wam tego wszystkiego do- „kładnie nie objaśnię, co w tey Świątnicy, albo za nią, przez pozor- „ną, lub uprzedzoną gorliwość przeciwko Radzie, Departamentom, a „w szczególności Cudzoziemskiemu, słyszeć Wam się dało; wszakże tę „prawdę uznać zechcecie, że ieden pamięcią obić tego wszystkiego nie „może, co wielu, a w różnym sposobie, i o różnych rzeczach mówi; „rąk zaś moich nie doszło, chociaż się o to na dniu wczorayszym do- „praszałem, w czym Rada i Departamenta strofowaniu podpadać mają. „Wszakże gdybym i chciał całą Radę usprawiedliwiać, zdawałbym się „chcieć być na przeszkodzie tym Godnym Mężom, którzy o swoich De- „partamentach dokładnie mówić potrafią, i nie zaniedbaią. Okrażam „więc myśl moją Nayiaśnieyszy Krolu i Prześw: Stany, i tylko o De- „partamencie Cudzoziemskim to Wam przełożyć przedsiębiorę, co go- „dnym Delegowanym do examinowania Rady, na zapytania przez Xcia „Jmci Wwdę Gnieźnińskiego miałem honor przekładać, i w czym o „rzetelney explikacyi każdego zapytania tak daleko zdał się być prze-

Aaz

świad-





»świadczony, że wczoraj bez zadumienia się nad jego głosem, wiele »obserwacyi w sobie zamykającym, zostawać nie mogłem.

»Pomilam tu pytanie o Miastach Pruskich, bo te z Departamen- »tem Spraw Cudzoziemskich nic do czynienia nie miały; lecz tylko iak »Kancierz znający ich Prawa i Stan nieszczęśliwy, i zdrową politykę »z interessem Rzpltey nierozdzielną, o względy dla nich sprawiedliwe »zawsze starałem się, i teraz W. K. Mci i Prześw. Stanow suplikuję. »Pasterze nie strzygą wełny dla siebie, lecz konserwacyi owiec, i cało- »ści strzyży dla Panów swoich przestrzegają, oraz od uszkodzenia gro- »mady przez czuwających na zgubę, albo utratę oneyże są obowiąz- »ni. Opaczne zaś jest rozumienie, żeby Miasta Gdańsk i Toruń Pod- »tków, podług swoich Praw, aż do czasu nieszczęśliwej Epoki Traktatu »Cessionis nie wypłacały, wszakże kwitami to okazały, i zawsze okazać »mogą. Od tej Epoki w jakim ucisku zostały: że Gdańskowi handel, »a Toruniowi i sposób do wyżywienia się odięty, tylko niechcącym wie- »dzieć, nie jest o tym wiadomość: atoli na rozkaz W. K. Mci za żąda- »niem Rady *pro praterito ad nationem* na cztery Tyśiące Czerw: Zł. *pro »currenti*, także *ad rationem* corocznie na dwa tyśiące Czerwonych Zł: Mia- »sto Gdańsk, a Miasto Toruń *pro praterito* na Czerwonych Zł: 400. *pro »currenti* corocznie na Czerw: Zł: 200. zdobyły się; Ale z iaką ciężkością, »Listy Magistratów i nieuprzedzonych tam bywających Relacye, litości- »we W. K. Mci Serce nieraz przeraziły.

»Przytępię już do zapytań prawdziwie Departamentu tyczą- »cych się. Było Mił. Krolu i Prześw. Stany pierwsze: za co ten De- »partament Protokółu nie ma tak, iak drugie Departamenta? Odpowiedź »była ta: że Departamentu tego Czynności i sposób ich jest różny od »drugich Departamentów; Protokółem jego są Noty Nasze podawane Mi- »nistrom Cudzoziemskim, albo od Nich odbierane pod swoimi datami; »Protokółem są traktowania z temiż Ministrami w zleconych przez Ra- »dę Interesach. Listy, gdy się iakie pisały do Ministrów Naszych u »Dworów Sąsiedzkich znajdujących się, donosząc im, o tym, co z przy- »tomnemi tu Ministrami zachodziło, i iakie, i o co Noty imże były »podawane, ażeby swoimi sposobami do przyspieszenia pomyslnych Re- »sponsov pomagali. Taki Protokół w tym Departamencie był od usta- »nowienia Rady, i przeciwko niemu godni Examinatorowie pod czas »Seymu przeszłego nic do mowienia nie znaleźli.

»Na pytanie: za co ten Departament Sessyi zapisywanych nie ma, »iak drugie Departamenta? Odpowiedź była: bo ten Departament ro- »żniący się w zabawach swoich od drugich, Sessye swoje nie co tydzień »dwa razy, iak drugie Departamenta, składa, lecz i co dzień, i w ka- »żdę okazji, gdy do niego przyjdzie iaka Nota, porozumiewać się, co »na nią odpowiedzieć; zwykł raz nazawsze; robienie Not i wszelkich »Expedycyi pierwszemu *in ordine*, *precedente* o nich *relatione* w Radzie »poruczać.

»Na pytanie: gdzie są cyfry do korespondencyi sekretnych, i »kto ich ma znanie? Odpowiedź była: że Departament nie trzyma »korespondencyi sekretnych, i te próżnoby nazwisko sekretnych miały, »gdyby do wielu Osob o nich wiedzieć należało; a za tym cyfry nie »potrzebuje.

»Na pytanie: o Subalternach, i za co się abscentuizę są płatni? »Odpowiedź była: że Subalterni iacy są, nie przez Departament, ale »przez Radę całą przy ustanowieniu iey do wyboru J. K. Mci byli od- »dani, ci sami dotąd w tym Departamencie służą. Nieprzytomność kto- »rego, jest zastąpiona dokładnie przez zostawionego na miejscu jego; »nikt się zaś nie abscentuje bez zezwolenia. Krolewskiego, z przyczyn tyl- »ko służnych bywającego. Takie były pytania, i na nie odpowiedzi w »czasie wspomnianego Examinu.

Do



»Do Was Najjaśniejszy Krolu i Prześw. Stany o ich do- »broci, lub niedokonałości sądzić należy, a żadnemu z godnych Dele- »gowanych wmawiać w Departamenta *peccata Omissionis vel Commissio- »nis* nie przytkoi; to bowiem ubliża Powadze Maiestatu na czele Rady »będącego, obraża Radę całą obowiązującą przestrzegać, żeby wszystkie »Departamenta powinność swoją czyniły, gdy przez wyrzucanie Depar- »tamentowi grzechów, niebacznosc na nie Radzie moc *correctionis* ma- »iącey *imputatur*. Tym czasem Departamentowi Spraw Cudzoziemskich, »żeby się nie zatrudniał wymyslnymi zarzutami w zamiarze komuś, a nay- »pewniejszy Kancierzowi naprzykrzyć nie ma: dosyć na tym; że Twoją »Najjaśniejszy Krolu i Rady przy Boku Twoim znajdował Czynności »swoich approbacyą. Do Waszego charakteru i sumnienia Godni Dele- »gowani udać się o prawdy wyświadczenie, czyli ta sprawiedliwie »przez Współkollegów Waszych przytłumioną być *tentabatur*! Wy zaś »Krolu Najjaśniejszy i Prześw. Stany, cokolwiek pociskow to na »Radę, to na Departamenta widzieliście, wszystkie *libertati sentiendi* »przypisać. To prawda, że ta duchem nienawiści, interesu swojego »albo Przyjacielskiego zajęta daleko zapędzić się może, ale to jest fa- »ktum *Reipublica*, i ia znosić ie powinienem.

Po J. X. Kancierzu W. Koronnym Jmć P. Lipski Kasztelan »Łęczycki zabrał rzecz na usprawiedliwienie Czynności Rady Nie- »ustającej, w szczególności Departamentu Sprawiedliwości, w kto- »rym miał honor Prezydować.

Z powodu Alternaty dany Głos, po mimo innych Senatorów do- »praszaających się, Jmci Panu Sosnowskiemu Hetmanowi Polnemu »Litewskiemu, który to wyraził: »Pierwszy raz podczas teraźniejszy- »szego Seymu Głos zabierając, na nie bardziej poświęcać go nie »mogę, iak tylko na głębokie Maiestatu uszanowanie, i powinne »Tronowi, za niespracowaną o Dobro Pospolite troskliwość, wdzię- »czności oświadczenie. Co się zaś materji w tyłu Głosach *pro* i »*contra* roztrząsanej dotyczy, nic innego Prześw. Stany Seymują- »cym Stanom podać nie mogę, iak tylko o czym iestem wewnątrz- »śnie przeświadczony: a to nic innego nie jest, tylko iak nay- »cisleysze Praw zachowanie; Na tym bowiem iedynym gruncie »dobro pospolite, Obywatelów całość, i uszczęśliwienie wszech Sta- »now zawisły; A jeżeli wszelkie Prawa świętobliwie zachować na- »leży, tym bardziej te, które iako pomyslniejsze od drugich, tak »też cieśnieszemi są nad inne zabezpieczone warunkami: O czym- »bym tu mowić? co bym temi powszechnymi wyrazami rozumiał? »wnosicie podobno sobie Stany Prześw. Stany Radę przy Boku J. »K. Mci Nieustającą, Radę od Rzpltey utworzoną, tak wielkimi »warunkami ubezpieczoną, tylą Prerogatywami i Przywilejami wzmo- »cnioną, uroczystemi naostatek trzech Sąsiedzkich Dworów Gwa- »rancyami upoważnioną, nie co innego rozumiem. A przeto w tak »wysokiej Magistraturze żądającym poprawy, to z miejsca mego »donieść mam honor, iż mi się nie zdaie, aby w mocy naszey by- »ło Jey co uiać, lub przydać.

»Ale tu formowano *Argumentum ad hominem*, gdy zwinienie »Woyska Nam zarzucano; Na który iż mi odpowiedzieć przycho- »dzi, to krotko wyrażam: Nie zwiniliśmy Woysk żadnych, tyl- »ko Konne na Piesze zamieniliśmy. Z tych, którzy byli Drago- »nami, mamy Pieschurow. Może kto powiedzieć: iż Narodowi Na- »szemu, którego Siedliskiem obszerne są Pola i równiny, Kon- »ny bardziej niż Pieszy Zolnierz iest potrzebny. Ale kto rzecz

Bb

pil-





„pilnie roztrząśnie, kto i do Zagranicznych Państw układów i do Naszego Kraju potrzeb oka przyłoży, pewno że mną się zgodzi: iż Piesznych bardziej, niż Konnych Regimentów potrzebuemy. Wyświadczy mi to sama Forteca Kamieniecka, ktorej doskonałe „opatrzenie 2,000. przynajmniej Piechoty potrzebuie.”

Po J. Panu Hetmanie Polnym Litewskim zabrał Głos J. Pan Kasztelan Czerski.

„Jeżeli jedno jest być obwinionym, co być winnym? tedy Rada Nieustająca już jest przekonana; jeżeli zarzuty uczynić, a nie przyjąć explikacyi z nieuprzedzonym umysłem? tedy Rada Nieustająca już jest osądzona; jeżeli przypuścić choćby na krótki moment tę myśl, że Osoby Radę Nieustającą składające prześlady być przez czas dwuletniego Urzędowania Obywatelami, Polakami, zgoła jedneyże Oyczyzny Synami? tedy Rada Nieustająca już jest ukarana. Nie tak ja jednak myślę o Was Przświetne Stany, i te odgłosy, które się na dniu „wczorajszym słyszeć dały, nie mogą być, tylko skutkiem gorliwości o „Prawa, skutkiem miłości Ojczyzny; inaczej byłoby niesprawiedliwość. A lubo nieukoiony żal przeraził boleścią umysły winie niepodległe, mają jednak własne przeświadczenie za rękoymią, że nieskazytelności swej oczywiste pokażą dowody.

„Przystępując zatem do sfomaczenia w ogólności Czynów Rady, dosłuchajcie się moim zdaniem na oczyszczenie oney powiedzieć, że miała zawsze na czele swoim Król, a Król Mądry, Król Pracowitego, Król Narod Swoy i Prawa kochającego, nie się z tym pomimo jego wiadomości w rzeczach większej wagi wciśnąć nie mógł, a tym samym bezprawia nie ma. Nie wyliczam tych Dziej Rady, które za Przewodnictwem Najjaśniejszego Pana idąc, czyniła bezustannie, czyniła gorliwie, czyniła odważnie; bo takowe dzieła były przez JJ. WW. Deputowanych uznane, pochwalone, i Stanom Zgromadzonym doniesione; lecz losowi przeciwnemu Osoby Radę składające przyznać muszą, że pominiawszy wszystko to, co dobrego uczynić mogły, do odpowiadania na rzeczy obojętne lub nie dobrze objaśnione, są przymuszonymi. Komuż bowiem przez dwuletnie urzędowanie Nasze jest mailek wydarty? Kto z sławy ogołcony? Wielu listami upominalnemi uciążonych? Kto z Urzędu złożony? Nie można zaś mówić, aby w tym przeciągu czasu przestępstw nie było; ale środność postępowania nad ścisły Praw rygor była przenoszona. Takie to są winy Rady Nieustającej, z których się teraz sprawuie.

„Miała Rada Prawem ostatniego Seymu pozwolone sobie sfomaczenie obojętności Prawa, uczyniła to w wielu okolicznościach, które się podobają całemu Kraiowi; a jeżeli zdarzyło się jej nieluby komu udzielać wyrok, pomnieć należy, że i Rada złożona była z ludzi, i Seym z Ludzi. Wszakże i Prawa uroczyście stanowione nie zawsze „wszystkim się podobają? A nakoniec takowe sfomaczenia tylko ważność „swoję mieć mogły aż do Seymu. Idzie zatem, że dziś Zgromadzone Przświetne Stany przyjąć i odrzucić mogą, co się im będzie podobało. A ztąd choćby iaka nawet zdrożność wynikała, tedy na czas krótki, i tak ogólnego obwinienia Rada nie zaśluzyla.

„Był daley uczyniony zarzut Radzie: że hoynie Asygnacyami szafowała; na to dość odpowiedzieć: że skończone Rachunki Kommissyow Obojga Narodow nie okazały, aby Rada Fundusz który Prawem „ostrzeżony odmieniała, ani też aby komu wydać co kazała, czego by nie „wyciągała Rozrządzenie Prawa, lub konieczna i nieuchronna potrzeba; wszakże i sami Konfiliarze za Rok cały Pensyi sobie należące nie „odebrali; a to byłoby przeciwko miłości własnej, komuś nie potrzebnie „dawać, siebie zapomniawszy.

Da-



„Daley obwiniona Rada: że od Poł-Podymnego Dobra Duchownych uwolniła; na to się odpowiada: że Poł-Podymne jest ustanowione w Roku 1775. za Hybernę, a że Duchowni za Hybernę *Subsidium Charitativum* płać od Roku 1777. sama zatym Eksekucya wyraźnego „Prawa, i Sprawiedliwość wyciągała tego.

„Daley jeszcze; że Kwarty do niejakiego czasu płacenie niektórym Dobr Krolewskich Possessorom ustąpiła; w czym, i to w małych „bardzo kwotach, trzymała się wyraźnego Prawa, nie sobie więcej nadto nie pozwalając, co szczególnymi dla każdego Prawami wyiustyfikować potrafi Departament Skarbowy.

„Obwiniona nakoniec Rada: o popełnioną Legislacyę, o uchylenie Dekretow *ultimarum Instantiarum*; potrzeba więc te zarzuty uszczegulnić, aby Rada mogła dać swoją na nie odpowiedź; czemu należy pieć dogodzić się może, gdy Prawo Roku 1776. pod Tytułem: „= Objaśnienie Ustanowienia Rady &c. będzie ściśle zachowane, które „co do tej okoliczności mówi: Aby zażalenie na Radę na Piśmie „Stanom Zgromadzonym podane były. = O co z miejsca mego dopraszam się. W ten czas Rada uczynione sobie prawnie Obiekcye usprawiedliwiać będzie miała swoją powinnością; odpowiadać zaś na gołosłowne zarzuty, ani pamięcią je osiągnąć nie jest podobna; łatwiej bowiem najniewinniejszego oskarżyć, niż oskarżonemu niewinność swoją „okazać.

„Do Ciebie obracam mowę moję Królu Najjaśniejszy. Ty Sam „znasz najlepiej Osoby składające przeszłą Radę, znasz ich sposób myślenia, znasz czystość intencji: widziałeś w nas wiernych Ojczyźnie „Radników, pilnujących ściśle poprzyjęzonych obowiązków, usiłujących „zaśluzić na chwale, nie na naganę; że losów ludzkich zwrotność, opak „rzeczy wydaie, ta jest prawie zwyczajna w Stanie Republikańskim „usługom Publicznym odpłata. Dość dla Nas będzie zasiadających przy „Boku Twoim przez czas dwuletni, żeś Nas widział dopełniających „urzędowe powinności. Nasze własne zaś sumnienie będzie Nam dostateczną prac Naszych nagrodą.

„Ty zaś Zgromadzony w Przświetnych Stanach Narodzie, uczyn Nam „Sprawiedliwość, pozorów nie bierz za istotę, omyłek, jeżeli się trafić mogły, nie bierz za chęć przestępstwa Prawa, a Nas wyborem Twoim „do Rady wezwanych nie czyn winnymi, chyba w ten czas, gdy Nam „to dowiedziono będzie. Wszak krótki czas Urzędowania Naszego; „przyjdzie ta kolej usługi Publicznej może na każdego z zasiadających „w tej tu Izbie, przyjdzie i odpowiadanie z najlepszych czynów. Ta „sukienka, którą Nas dziś pokrywacie, zda się potym na Was.

Zatym Jmć P. Branicki Hetman W. Koronny mówił się w te słowa:

„W milczeniu dotąd zostawałem; lecz gdy Mowa o Woysku i „Departamencie Woyskowym, z Urzędu moiego winieniem mówić.

„Przyjaciel prawdy, powiem prawdę: że Rada Nieust. zwinęła „część Woyska Rzpltey najcelniejszego, to jest więcej niż prawda; bo „część Kawalerii Narodowej i przedniej Straży, Konstytucyami 1717, „i 1775. opisane. A że to przeciw Prawu 1776. Roku ustanowionemu zrobiła, „czytam Prawo: = Zatym postanawiamy &c. żeby liczba „aktualna, iaka się z Rapportow Lustratorskich pokaże, jeżeli nie „większą, przynajmniej i jedną głową *in Summa* umniejszoną nie „stała. = To jednak mając za prawidło: że pierwej trzeba aktualnie już „będących tak doskonałe opatrzyć, aby zupełnie do marszu i bitwy „stali usposobionymi, niżeli totalność Woyska w liczbie głów pomnażać będziemy.

„Więcey powiem: że nowy Etat 1776. R. ułożony przez Departament „Woyskowy w Radzie i z Radą, zgubił Woysko, bo zmniejszył pła-

Bb 2

cc





»cę Prawem przepisana, nie tylko Szeffom Regimentow, ale wszystkim  
»Officyerom aż do Audytora i Regimentz-Felczera. Zmniejszył Fundusz  
»na Wozy prowiantowe, i zniósł Extraexpensę; Owó zgola, zniszczo-  
»ne prawie wszystkie Fundusze, że żaden Regiment nie tylko w pole,  
»ale z kwater swoich ruszyć się nie jest w stanie. A że to jest nie-  
»nacze, zasiegam wszystkich Szeffow Regimentow zaświadczenia, i fa-  
»mego J. W. Kaszela Kijowskiego Partii Ukrainskiej i Podolskiej Re-  
»gimentarza, a nawet J. O. Xcia Jmci Sułkowskiego Generała Inspe-  
»ktora, świeżo lustrującego toż Woysko.

»Daley mówię: Ze tenże sam Etat, Porucznikom Znakow powa-  
»żnych w Koronie naznaczył, Żł: 1,800. Gaży; a Porucznikom w Woy-  
»sku W. X. Lit: w townychże Znakach Żł: 3,400. Coż za proporcya?  
»w iedney Rzpłtey służący Officyer rowney Rangi, w Koronie mniej  
»blisko połową od Lit: płacony; a wszakże iedna ręka ten pisała Etat,  
»i z pod iednego piora te wypadły nierowne wyroki?

»Na Seymie 1775. Roku, gdy Podatek Pogłownego i Hybernij  
»samemu tylko Woysku służący był zniesiony, a Kwartę Starostw do  
»Skarbu wpłynęły, starałem się, ażeby Płacę Woyska Rzpłtey osadzić  
»na Podatkach ustanowionych Podymnego i Czopowego, chcąc aby Woy-  
»sko miało oddzielny swoy Fundusz od innych Percept Skarbu Koron-  
»nego, by w przypadkach Rzpłtey, choć w iednym mieyscu straci swoy  
»Zółd, w drugim mogło mieć pewną zapłatę. Teraz zaś Płaca Woy-  
»ska Rzpłtey od Roku 1776. poszła w ogół do Skarbu Koronnego; coż  
»zstałoby? Oto wypłacała Woysku Delatami, tych Delat same Woy-  
»sko Exaktorami, a na Exaktorow ustanowionych Skarb Kor: z tychże  
»samych Podatkow expensuje i odciąga Żł: 24,000.

»Płaca Prawem wyznaczona zaczyna się pierwszego Marca i pier-  
»wszego Września; ale iey żaden Regiment, żadna Brygada regularnie  
»nie odbiera, bo dopiero tychże dni asygnacye dostaie od Skarbu Kor-  
»onu w Warszawie, za ktorymi ledwo wpułtorę lub we dwa Miesiące do-  
»piero, z wynużeniem Żołnierza exekwuje po różnych mieyscach; i to  
»nie razem, ale częściami swoją należytość odbiera; a tak, każdy Szeff,  
»każdy Kapitan, nie mogąc użyć do służby niepłatnego Żołnierza, przy-  
»najmniej dwa lub trzy Miesiące swoimi musi zakładać, lub forszo-  
»wować pieniędzmi. W takowym więc nieregularnym urządzeniu, gdy-  
»by (uchoway Boże) wynikło iakowe w Kraiu zamieszanie, na ten czas  
»Woysko Rzpłtey *uno iktu* będzie zredukowane, gdyż nie wie, gdzie jest  
»niego płaca, i żkąd ma pozyskiwać swoy Zółd.

»Ułożyłem Etat Woyska w Roku 1775. z J. WW. Generałami:  
»Brühlem, Xięciem Sułkowskim i Golczem; z rozrządzenia mego w  
»dwóch tylko Ratach zostawiłem z Gospodarstwa trzech Brygad Kawa-  
»leryi Narodowej Partii Ukrainskiej i Podolskiej w Kassie Tetyiowskiej  
»pięćkroć Sześćdziesiąt Tysięcy Żł: i Sukna na wszystkie te trzy Brygady.

»W Kassie każdego Regimentu z Ekonomii onego przynajmniej  
»było po 25,000. Żłoty, a to aby Regimenta miały iakowy za-  
»pas w złych czasach.

»Pytam się dziś, czy ma który Regiment choć Szeląg zapasowy?  
»gdzie się podziela Kassia Tetyiowska, z właściwych pieniędzy tych trzech  
»Brygad uformowana? którą Kawalerya Narodowa dobrą wiarą przez u-  
»fność w swoich Wodzach złożyła, aby dopełnić wszystko podług Re-  
»gulaminu Uniform; Wiem, że jest rozdana, i nie wątpię, że dobrze;  
»ale że cudzy grosz, to rzeczywista prawda; i swinkując sumnienie mo-  
»nie, winienem to doniesienie Stanom Rzpłtey Seymującym.

»Okazuje mi Departament Woyska Kor: w swoim Rapporcie po-  
»większenie tegoż Woyska; Zostawiłem z ułożonego Etabu przezemnie  
»Głow 11,946. A teraz zaś Etabem późniejszym okazuje się Głow  
»12,310. Nie wielka okrasa dla Rzpłtey, i niedziwna; bo zładziwszy



»z koni Kawalerya Rzpłtey, która jest dwarazy kosztowniejsza niż  
»Żołnierz Piechoty, zmniejszywszy Płacę Prawem oznaczoną, zacząwszy  
»od Generał-Sztabu, aż do Audytora i Regimentz-Felczera, nie wielka  
»korzyść dla Rzpłtey Głow 364. a wielka strata, widzieć Regimenta o-  
»gołoczone, Kawalerya zpierzona.

»Mogłbym tu ieszcze obszerniej mówić, lecz nie chcę próżno  
»rozpścierać się, dość mi będzie głos mój temi zakończyć słowy: Ze  
»często nieprzyjaciel dobrego, jest lepsze.

Potym Jmć P. Rogaliński Woiwoda Inflantski mówił:

»Nie głosem czynnym, bo nikt w swoiey Sprawie Sędzię być  
»nie może; ile maigc honor w przeszley Radzie z Stanu Rycerskiego  
»zaśładać, więc o iey dziełach decydować mi nie wolno; ale głosem  
»reprezentującym (ktory mi i z Prawa natury, i z Prawa pisanego jest  
»dozwolony) tym śmieley tę Radę usprawiedliwiam, im więcej prze-  
»konany zostaię, że to usilnym iey było starunkiem na urządzie swo-  
»im, w czystości Serca, bez żadnego do stron się przychylania, wło-  
»żoną na siebie dopełnić powinność. Y lubo ta Rada (złożona z tych  
»godnych Mężow, ktorym Rzpłta tak mocno zaufała) jest wyborem Sta-  
»now Rzpłtey; bo ich Rzpłta nie żadną influencyą powagi, nie pomo-  
»cą Przyjaciół; lecz koniecznie własnym swoim przekonaniem, bo tay-  
»nemii głosami na ten urząd wyniosła; więc gdy jest dziełem tak do-  
»skonalszym dzielnikom, żadną miarą błędzić nie mogła, bo choćby z  
»nikności swoiey do sprawowania tego urzędu potrzebnych talentow nie  
»miała, nabrała ich z rąk swoich stworzycielow, ktorzy wybierając ją z całe-  
»go Narodu, wiedzieli komu zaufali, bo wprzody w tych Osobach mu-  
»sieli poznać Cnotę i Charakter, niżli ich na ten urząd wysadzili; i na-  
»turalnie to się dzieje, że przedzy się kilka lub kilkanaście Osob na swo-  
»iey opinii omylić może, a niżeli cała Rzpłta na swoim wyborze, kto-  
»ra zna każdego Obywatela i zdadność, i przymioty.

»A potym ta Rada ma na czele swoim Najiasn: Krola P. M. Mił:  
»Krola Mądrego, przezońskiego, i rostopnego; więc tym światłem  
»zaślona zdrożyć z obrębów swoich nie mogła.

»Dopełniała ta Rada, co iey jest Prawem przepisano, pilnowała  
»Praw exekucyi, i uciekającym się do siebie Rezolucye wydawała; wszak  
»Konstytucye lat 1775. i 1776. to Radzie czynić każą; żadnego De-  
»kretu nie napisała, więc sobie sądzącey mocy nie przywłaszczyła; Kon-  
»stytucyi żadney nie zrobiła, więc Prawodawstwa nie użyła; jeżeli się  
»w Rezolucyach swoich komu nie podobała, tym tylko pewnie zgrze-  
»szyła, że na myśl naganiających Radę w decyzyach nie napadła, tyl-  
»ko podług przeświadczenia swego zdanie swoje wydawała. Jeżeli się  
»to tedy defektem nazywa, to ten defekt będzie trwały, bo się cnotli-  
»wi Mężowie nigdy z niego nie poprawią, lecz zawsze za wodzącym  
»wewnętrzności swoiey przeświadczeniem, w każdych zdaniach kiero-  
»wać się będą.

»Słyszalem tu Liwiufza zdanie, iż *expetit. Reipublica neminem se  
»ita extolli, ut Legibus interrogari non possit.* Dla tego się zapytuję z  
»Prawa: czy Rada w tym zbłądziła, że na mocy Prawa 1775. fol: 7.  
»w Artykule drugim napisanego, sobie postąpiła, w te słowa brzmią-  
»cego: = w Departamencie Interessow Zagranicznych, czttery tylko będą  
»Osoby, w drugich zaś czterech po oim, co wyniesie liczbę 36. Osob Ra-  
»dnych, ktorych wybranie, jeżeli za powszechną zgodą nie nastąpi, przez  
»większość głosow słowno na Radzie in pleno mianowane będą. Czyż  
»się zadowyć na przeszley Radzie temu nie stało Prawu? wszak powsze-  
»chna zgoda na tych Kandydatow nastąpiła, rozłożonych na Departa-  
»menta, ktorych Krol Jmć do Approbacyi albo Reprobacyi Rady po-  
»dał? W tenczas tylko pluralitate się rzeczy robią, gdy najmniejsza  
»zachodzi kontradycya; tey że niebyło, bo generalną zgodą to rozło-  
»żenie





»żenie Osób na Departamenta nastąpiło, więc legalnie były ułożone Departamenta; jest to jedno, iak gdyby kto chciał dziś oskarżać J. W. Marszałka Seymowego, że bezprawnie na to sterownictwo Stanu Rycerskiego jest wyznaczony, bo na niego Woiewodztwa *per Turnum* nie wotowały, ale go tylko podanego od starej Łaski publicznym za swego Marszałka przyjął ogłoszonym; więc *interrogatus Legibus, Legibus* odpowiadam, że tym Rada nie zgrzeszyła, iż *unanimes voce* podane na Departamenta przyjęła Osoby, bo jest wyraźne Prawo, że jeżeli to wybranie za powszechną zgodą nie nastąpi, to dopiero *pluralitate votorum* ten wybór czynić trzeba; aże generalna nastąpiła zgoda, więc już kreskowanie się nie było potrzebne. Zważ tedy Najjaśniejszy Królu, i Wy Prześwietnie Seymujące Stany, czy słusznie to smutne cierpi Rada przesładowanie, iakie się tu słyszeć dało: iż Rada oddała Królowi Nominacyą Osób do Departamentów; aniby Król takowej od Rady nie przyjął ofiary, bo zna to bardzo dobrze, iż Radzie tego czynić nie wolno: aniby też Rada nie śmiała tego ofiarować, do czego ani mocy, ani Prawa nie ma. Węć ten zarzut szczególnie musiał być tylko powiedziany dla ostudzenia serc tych godnych Osób, które Stany Seymujące składają. Węć to plamić Cnotliwą W. K. Mci Radę nie może, bo: *multa pati potest virtus, succumbere nunquam.*

»Naganiano tu Departament Interessow Cudzoziemskich, a w nim postaremu źródło pociechy krajowej znaleziono. Są tam usilnym W. K. Mci starunkiem odzyskane części od zagarnionych Kraiów. Jest od Dworu Francuzkiego uroczyste upewnienie, dla samej tylko Polski pracownym W. K. Mci przyczynianiem się wyrobione, iż po zmarłych tam Polakach, naturalny Sukcessor Polski Sukcesyą odbierać będzie. Jest tam korespondencya potem czosła W. K. Mci prawie zalana od Dworu Berlńskiego, która wyrobiła dla Kraiu pomnożenie Skarbu, bo od koni, które co Rok w wielkiej liczbie dla Kawaleryi Pruskiej przez Polskę przechodzą, opłata Cła jest udeterminowana, a tey za Najjaśniejszych dwóch Augustów, Poprzedników W. K. Mci nigdy nie było. Jest Sereja Dobra Króla Jmci Pruskiego dziedziczne, do publicznych Podatkow wciągniona, których oddawać do tych czas się wzbraniała. Jest wiele i innych dobrych czynności, pomoc Ziemianom sprawujących; a przecież też dzieła, co podług mego przeświadczenia są warte Kolosow, twardych teraz kamieni odbierają pociski; są wyraźne słowa Prawa, w tę osnowę napisane: = Iż Departament Interessow Cudzoziemskich będzie miał Sessye swoje według potrzeby; = i te w każdym czasie (gdy okazya iaka zachodziła) pilnie odbywał, i na co następowała powszechna zgoda, zaraz w Protokół Rady ta decyzya była wciągniona. O coż tedy prześladowany teraz być powinien, gdy dokładnie dopełniał swoich obowiązków? wszak wszystkie Noty, i na nie odpowiedzi Prześwietney Deputacyi do Examinowania Rady wyznaczony okazywał? teć to są Noty i odpowiedzi jego właściwym Protokółem; a ztąd ceny i waloru swego tracić nie mogą, że w skore nie są poprawne, bo nie na formie rzecz zawisła, lecz na istocie swojej.

»Czytana tu była Przysięga J. W. Sekretarza W. Kor: iako Sekretarza Departamentu Spraw Cudzoziemskich; znany jest ten godny Mąż z swojej cnoty, i z swoich przymiotow. Królowi i Oyczyźnie wysłużony, nieustannie Poselskie Funkcye z mocną gorliwością dla dobra Publicznego odprawujący, i teraz aktualnie posłujący; ta przysięga jest w sercu jego wyryta, podług niej dokładnie odbywa swoje obowiązki; przypomnienie niej było nie potrzebne, bo to jest *repetere Cramben*, wiadomą dobrze komu rzecz powtarzać, i cienia upatrywać w słońcu.

»Wyznał i to, że dobrze jest Departament Sprawiedliwości do owego burzącego się morza, i do kołysanego się na nim okrętu porównany; bo lubo zdania jego nie były wszystkim przyjemne, ale intencya jego była chwalebna; bo o to się ten Departament usilnie starał, aby zdaniem swoim uciśnionym dawał pomoc: i w tymci to morzu chciał przemoc

zata-



»zatapić, a Exekucyą Praw do szczęśliwego doprowadzać portu. Tenci to Departament, co na wszystkie Sądy pilne dawał oko, ażeby powinność swoją czyniły, Spraw nie zatrzymywały, Regestra odsądzały, regularnie Kadencye Prawem oznaczone odbywały; to pewna: iż to jest jego przeznaczeniem, że generalney nigdy pozyskać nie może approbacyi, bo go zawsze iakaś część Osób naganiać koniecznie musi; tym, którym się podobały jego Rezolucye, będą go chwalić, a ci, którym Rezolucye nie były do smaku, będą go naganiać; więc względem niego i teraz i na potym ta alternata dzieć się zawsze będzie; bo wszystkim dogodzić nie można; stosować się do tego Departamentu ta sentencya bezpiecznie może, która jest w zadawnionych wiekach o Sędziach napisana, że: *Quem Dii oderunt, Iudicem illum fecerunt, quia, si male iudicabit, Deo: si bene, hominibus displicebit.* Nie jest to wina Departamentu, że w tłumaczenie Praw Prawem Radzie pozwolonych nie wpadł na myśl taką, iaka się drugiemu Osobom naturalniejsza widziła, coż on temu winien? że miał takie przeświadczenia, żadną się intrygą nie uwodząc, nie tym nie błądził, choć na tor innego umysłu nie napadł, ale według oświecenia swojego, według pojętności i przesądu, Radzie podawał do approbacyi zdanie swoje; więc choćby w tych tłumaczeniach realney myśli Prawodawczey uchybił, lecz gruntu sumnienia swojego nie uraził; bo za jego przewodnictwem zdanie swoje wydawał. Jeżeli o to jest zaskarżony, że w niektóre Dekreta wglądał; wszak Exekucyą Praw do Rady należy; a są wyraźne Prawa na niektóre Sprawy, iż jeżeliby z uszczerbkiem Praw sądzone były, Dekreta ich są nullitatis; więc iakże się to Dekretem nazywać może, kiedy Prawo samo nullitatem im zadaje; więc nie w Dekreta, ale in nullitatem ich zasądzał, aby uciśnionego od przemocy mocniejszego zasłaniał. Y lubo słyszałem tu, to axioma, iż: *melius est perdere civem, quam civitatem*; Rada jednak W. K. Mci o to się stara usilnie, aby i Miasto zachować, i Obywatela nie gubić; bo iak Miasto puste jest bez Obywatela, tak i Obywatel bez Miasta jest nędzny; więc i Miasto, i Obywatela koniecznie tak konserwować potrzeba, żeby jednego dla drugiego nie sakryfikować; bo są obydwie te rzeczy do społeczności ludzkiej bardzo potrzebne, i jedno od drugiego odłączać się nie może. Jest zaskarżenie na Departament Sprawiedliwości, że Prawo Roku 1726. nie było do smaku wszystkim wyłożone; tego Prawa takowa jest osnowa: = *Co per omnia zachowując, postanawiamy, aby bona convicta, in re et summa liquida ex tertia Condemnatione in contumaciam super Jure victa parte obienta, et in re Judicata za pierwszą Kondemnacyą, proportionata jednak principali negotio, et processibus perductis in possessionem Jure vincentis partis cum Inventario oddawane indispensabiliter były.* = Jeżeli tedy to Prawo dopiero przeczytane, tę klauzulę dodać, aby bona convicta, in possessionem Jure vincentis partis, nie inaczej oddawane były, tylko proportionate principali negotio, et processibus perductis, toć myśl Prawodawcza nie inna była, tylko taka, iak ją Rada wyraziła, iż: ten Kredytor, co ma sto Tysięcy długu u swego Debitora, nie powinien mu dwóch Millionow wartujących Dobra zaymować, ale proporcjonalną część Summy jego powierzoney; bo czy kto ma sto Tysięcy w metalu, czy sto Tysięcy w Dobrach, krzywdy żadną miarą mieć nie może: a byłaby krzywda, gdyby jeden Kredytor mający u Debitora sto Tysięcy Summy swojej, zabrał cały Debitorowi swemu dwóch Millionowy majątek do wytrzymania Kapitału swojego; odiagłby najprzód Debitorowi sposob do życia, pokrzywdziłby swoich Współkredytorow; bo ci choć mają równe Prawo do odebrania także Dobr w długach swoich, iużby musieli czekać, pokąd pierwszy, co się skrzętnie w Prawie uwinął, nie wytrzymałby swojej Summy, i zdaleka patrzyć na swoją własność; chyba, żeby tak Dziedzica, iak i Kredytora Dobra wszystkie zastępującego, i innych do tychże Dobr Pretensorow pozapozowali, i Decretum potioritatis wyrobili, innego jednak, et in illa potiorita-

Cc 2

16





»że nie ugoniłyby zysku, tylko każdy część Dobr proporcjonalną swojej »kredytowej Summy odbierałby, tak, iak Rada tłumaczyła; ah! iakby »z tą wielką się narodziły nieprzyzwoitości, gdyby *ad extenuationem* Do- »bra Debitorów były podawane, bo choćby kto miał sześć Tysięcy długu, »mogłby Dobra cztery Miliony wartujące zaieżdżać, i poty w nich siedzieć, »poki swoich sześć Tysięcy nie odbierze, a Tradycją swoją dawniejszym »i mocniejszym długom koniecznieby zastępował. Więc to tłumaczenie »Rady na gruncie Prawa nastąpiło, bo to słowo: *iędnak proportionatę* w »Prawie wyrażone, nie inną może mieć explikacyą, iak udział proporcjo- »nalny; a coby to była za sprawiedliwość, żeby ieden wziął wszystko, a »drugi nic? więc Rada nie pobydzała, że się Prawa i sprawiedliwości »trzymała; a że było iasne Prawo o Wexlach, te *ad extenuationem* trado- »wać zaleciła: Prowizye zaległe także *ad extenuationem* wytrzymować do- »zwoliła, ażeby ten, komu zalegała, nie tracił na Procentach. Więc iezeli »ta Rezolucya wydaie się niektórym Osobom błędliwa, tę przynajmniey dla »dających ją zamyka w sobie korzyść, że za powodztwem summienia, i na »fundamencie Prawa jest ferowana.

»Słyszeć się tu dały Głosy, że Rada Nieustająca pobydzała, że 600. »ludzi z Kawalerii Narodowej zwinęła; a podobno Prześwietna Deputacya »do Departamentu Wojskowego wyznaczona, iuz Tabellami swemi iasnie »wymonstrowała, że jest Woyska 12,000. aktualnego, płaty tylko 6,200,000. »biorącego, a przedtym, to jest, w Roku 1776. daleko mniej Woyska by- »ło, a więcej na nie wychodziło żołdu; bo 6,895,000. Żł: Polsk: koszto- »wało, teraz jest więcej Woyska, a sześciukroć dziewięćdziesiąt i pięć Ty- »sięcy Żł: Polsk: mniej kosztujących. Czy tedy ten Departament Woy- »skowy może być sprawiedliwie ozwinicie ludzi prześladowany, kiedy »liczbę ich okazuje większą realnemi Tabellami, a opłatę mniejszą?

»Departament Skarbowy jest o to oskarżony, że jest szczupły, wiel- »kich woluminów w Protokule swoim nie ma. Kiedy kto to wszystko zro- »bił, co do niego przyszło, to nie z licznych foliałów, ale z treści rzeczy są- »dzonej być powinien; wszak Jliada Homera w łupinie orzecha była umie- »szczona, a postaremu księgi iey z tą swoją nie straciły ceny. Nakoniec »oskarżona tu jest Rada, że Processa na Senatorach, i Ministrach do Pra- »wa 1768. pod Tytułem: Porządek Rady, Senatu, i Ministrów, stosowała; »to Prawo jest w takowej osnowie: = *A iako Senator, Minister, i Urzę- »dnik także przysięgli, obligowani są według swojej Przysięgi, każdy spra- »wować swoją godność Senatorską, Ministerium, lub Urząd, tak, żeby nikt »pod sprawowania swojej powinności przez nikogo nie był wstrzymywany, i »nie miał przeszkody, mieć chcemy.* = A że do tego jeszcze Prawa donosił »nam J. W. Marszałek Rady, że J. W. Poseł W. Rossyjski obstaie przy »tym Prawie, iak przy Prawie Traktatowym, i według niego Rezolucyi żą- »da, inaczej miałby sobie za naruszenie Dzieła Traktatowego, a Radzie jest »za najpierwszą położono powinność, ażeby Traktatow, i Sojuszow iak »należy pilnowała. Z tych tedy powodów musiała się przychylić do »tey Rezolucyi; dała ją iędnak sposobem tym czasowym, bo do Stanów »Seymujących o dalszą w tey materii decyzją odwołała się, a że Stany »podczas nie były w swojej Legislacyi, więc tym czasem decydować »musiała, aby sobie przyiaznego nie uraziła Dworu. I teć to są błędy, »które po wytłomaczeniu się niniejszym, niech idą pod decyzją Prześwie- »tnych Stanów. Znam dokładnie każdego godnego męża te Stany składa- »jącego cnotliwość, i sprawiedliwość, wołać do niego bezpiecznie mogą: »*Parce pio generi es propius res aspice nostras*; bo gdy pod tak mocnemi »twierdzami całość honoru Rady jest umieszczona, winienem sobie wro- »żyć pomysły dla niej skutek. Niech każdy uzna niewinność tey Rady, »która tym tylko sobie słodzi dolegliwości swoje, że i Chrystus Pan za »zbawienie narodu nosił także (tak, iak i Rada terazniejsza nosi) cier- »niową Koronę. Kończę tedy to usprawiedliwienie Rady, nie tonem Li- »wiusza,



»wiusza, ani Platona; ale słowa S. Pawła: *Patior, sed non confundor*, dla »tego za Czynności Rady naszej, nie spodziewam się *erubescere*.

Daley Jmć P. Łacki Kasztelan Sandomirski:

»Umieszczony woła i Łaską Waszey Krolewskiej Mci P. M. Mił: w »Departamencie Wojskowym, gdy po pierwszych tego Departamentu Pre- »zesach pierwsze często w onym zasiadałem miejsce; pierwszy czystych »tego Departamentu intencyi, samą publiczną posługą tchnących, Waszey »Krolewskiej Mci P. M. Mił: i całej Ojczyźnie w Seymujących Stanach »zawartej, niosę chęć ofiary.

»Dotknięty na dniu wczorayszym w Głosie J. W. Potockiego Posła »Lubelskiego Departament, i z Radą przy Boku Waszey Krolewskiej Mci: »iako by liczbę Woyska miał zmniejszyć; dość iasną z zarzutu tego daie z »siebie explikacyą, iuz przez JJ. WW. Delegowanych, iuz przez rozdane »Summaryuszo Stanu Woyska, że liczba tegoż Woyska nie jest zmniejszo- »na, ale powiększona, a to w ten sposób: Powinien być teraz Komplet »aktualnego Woyska głów dwanaście Tysięcy trzysta dziesięć; że zaś ieno »jest iedenaste Tysięcy czterysta trzydzieści siedm, to z przyczyny zabra- »ney Kassy Latyczowskiej, i zostawionego na koniach Regimentu.

»A! czyliż Departament i z Radą przy Boku Waszey Krolewskiej »Mci usilnie nie pracował, aby iak można tylko było największy uformował »komplet Woyska? do czego i Skarb W. K. Mci nie mało dołożył się na utrzy- »manie Arsenalu Warszawskiego, i Fortecy Kamieńca Podolskiego.

»Wszakże z Summy sześciu Millionów, ośmkroć dziewięćdziesiąt »Tysięcy, pięćset ośmnaście Złotych, był Stan Woyska z iedenastu Tysięcy, »dziewięćset czterdziestu sześciu Główn złożony? dziś z mniejszey Summy; »bo z sześciu Millionów, dwóchkroć dziewięćdziesiąt Tysięcy, Rzeczpospoli- »ta dwanaście Tysięcy, trzysta dziesięć Główn liczy Żołnierza ubranego, w »broń nową opatrzonego, i we wszystkie ammunicye uzbrojonego. do czego »także Wasza Krolewska Mość Pan M. Mił: przez miłość do Narodu, i »usilność w pomnożeniu dobra onegoż, nie mało przyłożył się, kaza- »wszy na to ze Skarbu awego kilkadziesiąt Tysięcy wypłacić.

»Niechże teraz Prześwietne Stany uważają sprawiedliwą explikacyą, a »pod niesłusznego zarzutu uwolnią Radę przy Boku W. K. Mci; z którego »gdyby tak każdemu z JJ. OO. JJ. WW. Seymujących przyszło dawać ex- »plikacye, byłaby rzecz nieskończona, i próżne wycieńczenie czasu.

»Xiążę Lubomirski Marszałek W. Kor: oświadczył: że nie chce »czasu wycieńczać, wiedząc, gdzie podług Prawa mówić trzeba; i »że dziś nie mówiłby, gdyby nie do Projektu zaświadczenia Rady Nie- »ustającej, w ktorej niektóre zdrożności upatruię, a mianowicie wy- »razne przestępstwo Prawa: że Assygnacyi do Skarbow nie wydawa- »ła za sekretne mi Wotami, iak Prawo każe. Oświadczył nakoniec, »że nie myślą naganienia zaszfey Rady, ale dla samychże Nastę- »pców przestrogi, takowe uczynić przełożenie sądzi za potrzebę; »względem zaś Projektu zaświadczenia Rady, żądał, aby był czy- »tany.

»Nie w równym ułożeniu zastało Stany to Xcia Marszałka W. »Kor: Wniesienie; Jedni czytania, drudzy Głosów dopominali się.

Sprawił ucieszenie w Izbie zabranym Głosem Xze Poniński »Podskarbi W. Kor: w następującej osnowie: „Ostatni z Kolei za- »bierając mowę, dwójako mam się odezwać; raz iako zasiadający »w Radzie, drugi raz iako Departamentu Skarbowego Prezes. Chcąc »mówić na obronę Rady, więcej zdaie mi się nie wyrażę, iak gdy »Przeznaczonym Zgromadzoným Stanom przełożę: iż tam, gdzie za- »siada Krol dobry, Krol mądry, Krol bez oszczędzenia się o do- »bro Obywatelów troskliwy, z zupełną spokojnością, i zaufaniem »Dd być





„być nam należy. Doznał tego potylekroć Narod, i zawsze do-  
„znaie; Owszem zapewnić mogę, iż w nayoźniejsze czasy zawo-  
„du w tym punkcie nie doświadczy.

„Wchodzić w zarzuty, nicby było łatwiejszego: i gdyby te  
„prawdziwe były, na wczorajsze żądanie Jmci X. Kanclerza, dziś-  
„by się u Łaski znajdowały. Znać że te nagany fundamentów nie  
„miały, kiedy nayskuteczniejszego do ich poparcia sposobu odstą-  
„piono. Przeto wyimuję się od odpowiedzi; mówić iednak iako  
„Prezes powinienem.

„Dwie nagany w Skarbie Koronnym pilna Delegowanych prze-  
„żorność upatrzyła. Pierwszą: iż Protokół Rezolucjami nie iest  
„dopełniony; Drugą: iż Rezolucye nie z Sekretnych Wotów wy-  
„chodzą. Mówiąc o pierwszej, oświadczam: iż te tylko, które  
„z Prawami zgodzić się nie mogły, od Protokołu wyłączone bywa-  
„ły. Sekretnych Wotów gdy nie było, pewnie ich nie było po-  
„trzeba. Znać albo *per unanimitatem*, albo milczeniem Rezolwo-  
„wano.

„Kończę mowę moję, dopraszając się Stanów Prześw: aby  
„umarzając cześć kontrowersye, do uskutecznienia Projektu Za-  
„świadczenia przystąpili.

„Nie zbłądziemy, gdy się w Losach Naszych na tego zdamy,  
„który nosząc Imię Naszego Krola, ukazuje Nam nieprzestannie  
„Serce naydobrotliwszego Ojca.

Gdy tak Senat i Ministerium *pro & contra* umawiali się, a  
Stan Rycerski w beczynności zostawał; niektorzy z Posłów do-  
mawiać się poczęli, aby albo Głosy mieć mogli, albo do Zaświad-  
czenia Czynności Rady przystąpili; ile że czas sam tak już wy-  
ciężczony wzywa ich do Izby Poselskiej. Lecz pretendujący  
Głosów Posłowie odstąpili pretensyi, na wstawienie się swego Mar-  
szałka w tych wyrazach: „Martwiło to zapewne Serce W. K. Mci,  
„że gdy Senat tak się obszernie za Radą i przeciw niej umawiał,  
„sam Stan Rycerski w beczynności zostając, Głosu doczekać się  
„nie mógł. Ofiara Stanu Rycerskiego w tej mierze powinna być  
„W. K. Mci i Prześw: Senatowi tym miłsza, im ochotniej tenże  
„Stan czyni ją dla przyspieszenia tego, co z Prawa należy, przy-  
„chylając się do czytania Projektu Zaświadczenia Czynności Rady  
„w niektórych Punktach odmienionego.

Gdy zgoda na czytanie nastąpiła, czytał Projekt Jmci P. Se-  
kretarz Seymowy.

„Zaświadczenie Czynności Rady przy Boku Naszym Nieusta-  
„jącej.

„Po wysłuchaney przed-Nami Krolew, Senatem, i Posłami Ziem-  
„skimi, Stanami Rzeczypospolitey Relacyi od Delegowanych z pomiędzy  
„tychże Stanów do Examinowania Czynności Rady Nieustającej przy Bo-  
„ku Naszym Krolewskim, kiedy z porządku Seymowania przed rozłącze-  
„niem Izby *in Ordine* stanowiącym Praw nastąpić mającym przychodzi Nam  
„dawać Zaświadczenie Radzie Nieustającej, wdzięczność przyzwoitą za pra-  
„ce publiczne całej Radzie i Osobom w niej zasiadającym oświadczamy  
„i deklarujemy. Chcąc aby niniejsze Zaświadczenie podług Ustawy w Kon-  
„stytucyi do druku inserowane było.

Powtorne w Izbie zamieszanie. Które chcąc w spokojności  
Obręby wprowadzić J. K. Mość, wezwawszy Ministerium do siebie  
mówił: „W cierpliwym milczeniu przysłuchiwałem się obszernym  
„mowom, które dzisiaj własne zdania dyktowały Osobom. Sły-  
„szałem



„szafem gorliwość Posłów w żądaniu Głosów mowienia w tej ma-  
„teryi, i miłoby mi było wprowadzić słuchać Zdań tegoż Przeza-  
„cnego Stanu: *Tandem* gdy Prawo chce mieć rozłączenie Izby; a  
„krótkość dnia i czasu Seymu iest mi na pamięci; Przeto rozumiem,  
„iż okaże ten Stan Rycerski powolność w odstąpieniu Głosów żąda-  
„nych, a przystanie na czytany Projekt. W rozłączeniu zaś Izby  
„gdzie właśnie będzie do tego pole, będzie w ich woli weyrzeć i  
„oznaczyć co im się w postępkach kończącej się Rady zda naganego.

Po skończonej mowie Krolewskiej, gdy niektorzy Posłowie  
dopraszać się, aby ieszcze było powtórzone czytanie tego Projektu,  
Jmci Pan Marszałek Seymowy przychylając się do ich żądań, upra-  
szał: aby Stany Zgromadzone raczyły go powtórnie wysłuchać.  
Powtórnie więc był czytany przez Jmci P. Sekretarza Seymowego.

Zdawało się, iż cała Izba zezwala na podpisanie Projektu;  
Gdy tym czasem Jchmci PP. Poznańscy odezwali się przeciwnie, żą-  
dając: aby w Projekcie dołożone było Ostrzeżenie: iż Stany zosta-  
wują sobie moc poprawienia tego, co by się znalazło nie podług  
Prawa w Czynnościach Rady. Lecz gdy iedni z Posłów z Poznań-  
skimi trzymali; drugich zaś zdanie było: iż Klauzule pisać, ie-  
dno iest, co Prawo stanowi; czego w tej Izbie czytać nie nale-  
ży: A zatem na dodanie Ostrzeżenia tego nie zezwalali, Jmci Pan  
Marszałek Seymowy mówił w ten sens: „Sądziłem, w tym końcu  
„Izby stojąc, że powszechną słyszałem na podpisanie Projektu zgo-  
„dę: a w ten czas właśnie w drugim końcu Izby pokazała się kon-  
„tradycya; Zaczynam żądane Ostrzeżenie do Projektu iest dołożo-  
„ne: Niech go więc Prześw: Stany wraz z Projektem przeczytać  
„pozwolą.

Czytał Jmci P. Sekretarz znowu tenże sam Projekt z tym przy-  
datkiem:

„Rezerwując sobie po rozłączonych Izbach Poprawę niektórych  
„Czynności, i Rezolucyi przeszłej Rady; co aby zaraz po rozłączeniu  
„Izby nastąpiło, *pluralityte Votorum*, podług Prawa 1776: warujemy.

Ale Jchmci PP. Dobrzyńscy, Płoccy, i Czerniechowsky Posłowie  
stanęli z opozycją Przydatkowi.

W takowym sporze wyszły Propozycye od Tronu: Czyli Pro-  
jekt dopiero czytany Zaświadczenia Rady Nieustającej z przydatkiem?  
lub bez przydatku ma być przyjęty?

Zaczynam Jmci P. Sekretarz W. Lit: co do Senatowi, a Jmci P.  
Marszałek Seymowy co do Stanu Rycerskiego też Propozycye oświad-  
czyli, i zaczął się *Turnus*.

W kolei wotujących *ex Turno*, Jmci X. Okęcki Biskup Chełm-  
ski miał Głos w tych wyrazach:

„Rzecz idzie o Zaświadczenie wszystkich Czynności Rady Nieu-  
„stającej, do Examinu której mając honor od W. K. Mci być wyzna-  
„czonym, doniosłem już: iż Czynności tej Rady w interessach ogólnych  
„dla Kraju były dobre i doskonałe; lecz że w mnożwie Rezolucyi *in ma-  
„terii Judicialibus*, i w Punkcie tłumaczenia Praw wcisnęły się niektóre  
„Rezolucye, niezgadające się z Przepisem o powinnościach Rady, to  
„przypominając i teraz, radbym widział te defekta zaraz poprawione.  
„A lubo sam z wyboru Prześwietnych Stanów iestem policzony między  
„Konsyliarzami przyszłej Rady, chętnie ostrzeższemu poddać się Prawu.  
„Gdy iednak *formalitates* Prawa nie pozwalają w tej Izbie pisać Praw  
„ieszcze, ufam Prześwietnemu Stanowi Rycerskiemu, gorliwemu zawsze  
„o dokładność Praw swoich, iż o tym w Izbie swojej nie zapomni.





»Przydatek do Propozycji nie może mieć pozoru Legislacji; bo nie jest tylko ostrożną rezerwą, aby czas w Izbie Poselskiej bez zarządzenia tak potrzebnej Materii nie upłynął.

»Zezwalam więc na Projekt z przydatkiem, który radbym miał jeszcze mocniej obostrzony.

Po skończonym Turnum ogłosił Jmć P. Sekretarz W. Lit: iż z *Senatu* na Projekt z przydatkiem *affirmative*, było kresek 18. bez przydatku *negative* 14.

A Jmć Pań Marszałek Seymowy oświadczył: iż z *Stanu Rycerskiego* z Przydatkiem *affirmative* było kresek 114. bez przydatku *negative* 39.

Po ogłoszeniu *pluralitatis*, gdy Jmć PP. Deputowani przystąpili do podpisu dopiero uchwalonego Zaświadczenia; Xiążę Marszałek W. Kor: zaczął mówić: iż jeszcze jedna Czynność przed rozłączeniem Izb, podług przepisu Seymowania, do wykonania zostaje, to jest: Wota Senatorów i Ministrów, które im wolno dawać *in ordine* ustanowienia Prawa, jakie sądzą być potrzebnym. Czytał więc wyraz Prawa 1768. a potem z miejsca swego do Propozycji od Tronu mówił w te słowa:

»Znać moc Prawa o porządku Seymowania, z Przepisu którego, co dawniej było powinnością Senatorsa i Ministra mówić *ex Turono*, dziś tylko podług Konstytucji 1768. otworzyć swe zdanie, do woli jest pozostawionym; Używam tej wolności, Najwyższemu Rządcy najżywsze niosąc dzięki, że aż kiedyż wolnego Rządu dozwala Nam używać słodczy.

»Widziemy wybor zacnych Obywatelów Królestwa tego, do Świątnicy Praw stanowienia wyśłanych; Widziemy, jak śladem cnych Przodków swoich postępują, i idą za prawidłem Praw, o porządku Seymowania stanowionych. W pierwiastkowych czynach swoich zafszczępili w tej świątnicy grunt szczęścia Publicznego, gdy w zupełnym Prawa zachowaniu okazali, iż są wolnemi, chcą być zgodnemi, gdy jednomyślnymi głosami powołali do Ławki Izby Poselskiej z wśzech miar godnego Marszałka.

»Zarownie połączony ogniwem miłości Senat, z Przeznaczonym Rycerstwem, w obecności Twojej Królu Najjaśniejszy, dać poznać głębokie ufanie do Króla, i Pana swego, gdy cokolwiek Prawo kazało, zupełnie dopełnia.

»Stanęliśmy Królu Najjaśniejszy, Przeznaczne Stany, w tym stopniu z przepisu Konstytucji 1768. gdzie rozłączać się Stanowi Rycerskiemu od współczesności dwóch Stanów, Wązkiej Królewskiej Mości Państwa Miłościwego, i Senatu przychodzi: Stanęliśmy oraz w tym obowiązku, gdzie *pro libertate sentiendi* w potrzebach publicznych, mówić każdemu Senatorowi i Ministrowi jest dozwolonym. Dopełniam Prawa tego; a z zaprzyśiężonej wierności Panu i Ojczyźnie, do Propozycji od Tronu podanych domawiam się.

»Co do Praw, przez J. W. Zamoyskiego podanych; Pracowitość tak Wielkiego Męża, z wśzech miar zasłużonego, obymuiąc w sobie wielkość rzeczy, a w szczególności los Królestwa całego, i w nim każdego Obywatela dotykający, słusznie, aby dzieło to gruntownej Uwagi potrzebujące, przez cały Narod było rozważone: końcem czego, Najjaśniejszy Królu, chwalebny jest zamiar woli W. K. Mci, aby Zbiór tych Praw był do Woiewodztw odesłany, a tak odesłany sądziłbym, Najjaśniejszy Królu, Prześwietne Stany, aby na Seymikach Relacyjnych wybrani byli od Woiewodztw Obywatele, do rozwagi i ścisłego tych Praw Examinu, którzy swe zdania, na przyszłych do Bog Seymikach przed-Seymowych Obywatelom przedłożą. Te przedłożone i uczynione uwagi, staną



staną się pryncypalnym celem Instrukcji wybranym Posłom na następujący Seym; A tak zebrane całego Narodu zdania; uwiadomić o woli całego Kraju, oraz o przyięciu, lub ich poprawie. A że dana moc J. W. Zamoyskiemu Prawem Seymu przeszłego, do Zbioru *Codicis Juridici*, przez Opis swój naturalnie wciągnąć go mogła do dotknięcia Praw Kardynałowych Królestwa naszego; Przeto, by finalne tych Praw przyięcie następowało tylko na Seymie Wolnym *Unanimitate*, rozumiem, aby Seymu tego było Ustawą.

»Należy, Królu Najjaśniejszy, dobroci W. K. Mci przyznać czułą dotkliwość Serca Pańskiego, z powszechnego zakłócenia Obywatelów Królestwa tego, przez zyskujących *Jura Caduca*, z kąd pochodzi wzruszenie Fortun wielu Obywatelów i zasiedziały Possessyi; wyniszcza majątki przez Processa, rozkrzewia pieniaństwo, zaszczepia i pomnaża między Obywatelami niechęć, dyfidencją całemu Królestwu szkodliwą. Niech zatem Konstytucja 1588. o Kadukach, w najsłodszy sposób pozostanie warunku, niech jeszcze *pro tuitione* Possessyi, gradus Sukcessyi do dwunastego Pokolenia rozciągnięty będzie; niech wszelka Possessya, *Juri Caduco* podległa, przeciągiem lat 50. zasiedziała, będzie twierdziła niemożności na nie zyskania *Juris Caduci*; niech powiększona będzie *Penalitas*, nie tylko *Criminalis*, ale *etiam Personalis*, na niesprawiedliwie zyskujących podobne Prawa; niech nakoniec podpadające majątki z przepisu Prawa *Juri Caduco*, nie prędkiej od W. K. Mci oddane z Szafunku Łask będą, dopoki Prawnie dowiedzionym nie będzie na Instancję Instygatora Narodowego, *uti in causa fisci Regii*, iako ten majątek, realnie i rzetelnie podpada *Juri Caduco*. A ta obrona niech służy zarówno Duchownemu, iak i Świeckiemu stanowi. Na ten czas Królu Najjaśniejszy, Obywatel spokojnie będzie spoczywał w Possessyi swojej, i majątek posiadał. Pomniwszy się pieniaństwo i prawna między Obywatelami rewolucja. Okazuje się na ten czas, co sprawiedliwie podpada *sub Jus Caducum*, i iakiej jest wartości, którą do wymiaru zasług, dobroć W. K. Mci w Szafunku Łask swoich, dla Obywatelów mieć będzie.

»Pozwolenie moc dawania Wexlow Konstytucja 1775. okazała smutne skutki swej rozległości: otworzyła łatwość marnotrawienia Fortun, ukryciem Stanu majątków Obywatelskich z zawodem, i krzywdą najsłodszych Zapisów; gdy przez potajemne Wexlow wydawania, nie publicznie, iak dawniej bywało, przez formę Statutowych Zapisów, lecz tajemnie, przez wydawane Wexle, z zawodem i częstokroć z krzywdą innych Obywatelów, z Fortun wychodzą. Natura Wexlow jedynie tylko do handlu i komunikacji z Zagranicznymi i dalekimi Kraiami ustanowiona, między Kupcami pozostać powinna. Co do Stanu Szlacheckiego, powróćmy dawną formę zaciągania Summ i ubezpieczenia onych; ustanowimy równą, iak z Prawa Wexlowego satysfakcją nieodwrotną, prędkim rozsądzeniem, i rzetelnym kosztów prawowania się powrotem; i tak, rygor Dekretu niech się na Fortunach Obywatelów iak najsurowiej rozciąga, a nie na Osobach Prerogatywami Szlacheckimi zaszczyconych.

»Widok Obywatelów, Patriotycznie, pilnie i pożytecznie około Edukacji pracujących, słusznie wzbudza w umysłach Obywatelskich, i w Sercu W. K. Mci Pana Miłościwego szacunek i względy. Wątpić nie mogę, iż największą nagrodą dla wybranych do tej Kommissyi Mężów będzie, stała ufność Rzeczypospolitej w osobistych przymiotach i cnotach. A zatem dogadzać poleceniu W. K. Mci Osob też Kommissją składających; miłością Ojczyzny zagrząć one do kontynuowania Funkcji Kommissarskiej przez dalszy przeciąg czasu, po zakończonym terminie Prawem wyznaczonym, z miejsca mego doradzam.

»Widzieć pomnożenie dochodów Skarbu Koronnego, każdego Obywatela powinno być życzeniem; lecz dochody Skarbow rodzą się z bogactw Królów, a w tych większe coraz widzimy upadki, gdy Produkta



»Kraiove, które naywięcej nas zabogaczały, zatamowane są w handlu rą-  
»żnemi przeszkodami: massa cyrkulujących pieniędzy wyściem za grani-  
»cę, coraz nas uboższymi czyni; a iakże myśleć o Podatkach, kiedy dziś  
»ustanowione, z ciężkością wypłacać Obywatelowi przychodzi? w tey więc  
»widoczney niemożności, okazać oszczędność w Expensach kraiowych,  
»znieść nie potrzebne wydatki; ulżyć całemu Narodowi, nie z uymą płacy  
»pracujących, lecz hojnie obdarzonych, iest to iedno, co nowe przybytki  
»dochodów wynaleść; nastąpi nicomylnie Tabelli Percept Narodowych z  
»Tabellą Expens porównanie, a może i przewyższenie, kiedy przy dokła-  
»dnym i doznany Kommissyi Skarbowey staraniu, Rzeczpospolita wniydzie  
»w użytek obiecany nam sperandy, przez Relacyą J. W. Jmci Xiędza Bi-  
»skupa Łuckiego, do Examinu teyże Kommissyi Delegowanego.

»Słyszałem tylokrotnie, że Konfederacye granic nie mają; przyszedł  
»nakoniec Seym Wolny, który temu mniemaniu tamę założyć powinien.  
»Niech *Sancita* Konfederaciów nie przywłaszcza sobie moc Prawodawstwa,  
»niech w tych tylko zawarte będą granicach, które im potoczność czaso-  
»wych okoliczności podaje, nigdy nie rozciągając się do materyi, która  
»ogólną i stałą właściwie będąc całego Kraiu sprawą, Narodowe składa Ustawy;  
»iestem do tego zdania, aby odtąd ferowane w potocznych i czasowych  
»okolicznościach *Sancita* nie zyskiwały Rzeczypospolitey approbaty, bez  
»poprzedzonego onych czytania i roztrząśnienia; approbowane zaś, niech  
»będą *ad Aëta Publica* po Woiewództwach *per Oblatam* podane.

»To Zdanie moje składam przed Tronem W. K. Mci z przekona-  
»niem, iż Zgromadzone Rzeczypospolitey Stany, wziąć ie na uwagę, i sto-  
»sować do publicznego dobra będą raczyły.

Gdy Xiąże Marszałek W. Kor: rzecz skończył; Nayiaśn: Pan  
wezwaawszy do siebie Ministerium, podał Stanom myśl swoją:

»Doznawszy tylekroć słodczy mowienia do ukochanego Ludu,  
»dziś mi goręczy doświadczać przychodzi w tym samym użyciu daru mo-  
»wienia; gdy go zażyć muszę na to właśnie, abym Cię przezacny Stanie Ry-  
»cerski na czas nie widział bliskim siebie. Prawo Cię umyka z pod oczu  
»moich, Prawo pisane, którego słuchać trzeba; Ale które nie znosi Pra-  
»wa wyrytęgo w zacnych Sercach, ręką wierności cnotliwej wiążący. Was  
»do Mnie, a wraz zę Mną do wspólnego Patryotyzmu. Ten duch wspólney  
»miłości Oyczyzny uczyni Nas zapewne zawsze, lubo mieyscem rozdzielo-  
»nych, iednak iednoczynnych.

»Y przestałbym na tym, gdyby Głos dopiero słyszany zawsze po-  
»ważanego odemnie Ministra przymawiający się do Propozycyi od Tronu  
»wydanych, nie dał mi przyczynę nieprzewidzianą rozszerzenia mowy  
»moiey.

»Lubo w wielu wyrazach Xże Jmć Marszałek stosował się do Pro-  
»pozycyi od Tronu wydanych, że iednak w niektórych oświadczył różność  
»od zdania mego, upatruję potrzebę przypomnienia Przezacnym Stanom:  
»iż ja byłem i iestem w zdaniu, aby nietylko odłożyć Decyzją zupełną o  
»Dziele Jmci Pana Zamoyskiego do przyszłego da Bog. za dwie lecie Seymu,  
»ale żeby na terażniejszym wcale nic o nim, *nec pro, nec contra* w tegoro-  
»cznych nie zapisano Prawach.

»Co do Prawa Wexlowego: sam iestem tego zdania, iż iakowey w nim  
»potrzeba poprawy; ale nie w tak obszernym Opisie, iak było wzmianko-  
»wano w Głosie Xcfa Jmci Marszałka. Waszey to Przezacne Stany zosta-  
»wiam Decyzji.)

»Gdy w trzeciej Propozycyi od Tronu, uczyniłem dla miłości i spo-  
»koyności publiczney ofiarę dobrowolną w Punkcie o Kadukach, nie prze-  
»widziałem, ażeby mógł kto być w zdaniu, iż ieszcze nie dosyć czynię,  
»i żeby cena tey dobroczynności moiey przed Wami kochane i Przezacne  
»Stany miała być umniejszana. Gdy to iednak słyszeć przychodzi, Wam  
»to oddaję, czy co w tey ostatniej częstce Prerogatywy Rozdawniczey  
»chcecie

»chcecie ieszcze ścieśniać granice, i nad moją własną ofiarę, i nad dawne  
»od tylu wieków Prawo, które odumarłych, bez Sucessorow *in Svo Gradu*,  
»maiątek, *Juri Caduco* w Ręku Krolewskich zostawuie.

»Ze dopiero słyszany Głos dotknął i dalszych Propozycyi od Tronu,  
»które i do Woyska, i do wydatku Rzeczypospolitey należą, nie mogą w  
»milczeniu przepuścić powieści, która na dniu dzisieyszym zasmucić musia-  
»ła Przezacne Stany; iakoby uszkodzony został Stan Woyska Kor: przez  
»Departament Woyskowy. Jestem Swiadkiem, z iak przezorną i użyteczną  
»pilnością to *Dicasterium* uskutkowało ulepszenie Woyska, którego iest  
»aktualnie 347. Głow więcej niż przed dwoma laty; lubo 920,000. mniej  
»dzisiaj wchodzi do Kassy Woyskowej, niż wchodziło w ten czas; To co  
»do liczby. Jeżeli zaś według świadectwa Inspektorskiego zneydują się ie-  
»szcze niektóre Regimenta nie zupełnie w potrzeby polowe opatrzone, na-  
»leży zważyć, w Roku 1776. w iakim stanie całe znajdowało się Woysko?  
»Zadnego nie znajdźcie Przezacne Stany Regimentu, procz Gwardyi, kto-  
»ryby nie powiększył teraz i znacznie kompletu swego. Zadnego nie zney-  
»dziecie Korpusu, któryby lepiej teraz w Broń i Rynsztunki nie był przy-  
»brany: a chociaż uięto Woysku blisko Milliona płacy. Więc takie *Dica-*  
»*sterium*, które daleko mnieyszymi pieniędzmi, daleko lepszym czyni Woy-  
»sko, pochwałę nie nagane, wdzięczność nie krytykę zasłużyło sobie.

»Powiedziawszy to, co Mi prawda dyktowała, żegnam Cię choć  
»na czas krotki, iednak z żalem, ukochany Stanie Rycerski. Idź tam, gdzie  
»ci Prawo każe: czekać będę na Twój powrót, i na owoc starań Twoich  
»z tym sercem, które zawsze tchnie i pała żądaniem publicznego dobra,  
»tak dalece, że dla pozyskania onego, i samego życia ofiarą byłaby Mi  
»miłą, i za słodki moment poczytałbym ten, w którym sama Krew Moja  
»stałaby się mogła nasieniem publicznego szczęścia.

»Do Ciebie, godny Marszałku Stanu Rycerskiego, ostatnie obra-  
»cam Słowa: iestęś odemnie *tot titulis* szacowany, a naybardziej, że  
»znam znacność rzetelnego Charakteru Twego. Zaczynam iak iestęś swia-  
»dom Serca i czystych myśli Moich; tak spodziewam się, że gdy przez  
»usta Twoie mówić będę *in traëu* dalszego Seymowania do Przeza-  
»cnego Stanu Rycerskiego, i przez nie od niegoż dochodzić Mnie będą  
»Onego żądania; spólna, nierozzerwana, i aboż pomyslna dla Oyczyzny  
»iedność Seymu terażniejszego Duchem i prawidłem będzie do końca.

Po Mowie J. K. Mci, Jmć P. Marszałek Seymowy miał rzecz  
w następującej osnowie:

»Kaźda Seymowa Czynność do Narodowego Rządu utrzymania  
»dąży, i ściągga się: ten iey kres Prawo, ten pożądane W. K. Mci Pa-  
»nowanie zamierza; Zamiar zaś tak zacny, nie tylko Berło W. K. Mci  
»w terażniejszym czasie zdobi i sławi, ale przysłany aż do zapadłey  
»potomności Wiekom będzie podawał, na wzor władzy pożytecznie spra-  
»wowanej, i za przykład Mądrego stawia Krolowania.

»Dopełniliśmy powinności przed Tronem, i w spoleczności Prze-  
»świeznego Senatu, Prawem nakazanych: W. K. Mość z nieofszędną  
»drogiego swego zdrowia Ofiarą byłeś Nam Przewodnikiem i przykła-  
»dem; bo Prawo założywszy za wszystkich krokow swych prawidło,  
»stosowałeś do niego pierwiastki Seymowania; i ażebyśmy Czynności Na-  
»sze do tegoż samego kierowali kresu, ślaskawie chciałeś, a skutecznieś  
»dokazał. Chęć Pańska była dla nas przepisem: bo przykłady Krolow  
»zawsze są dla Poddanych słodkim Przymierzem, i paimocniejszy po-  
»ciąganiem.

»Czas na Obrządkach, wstęp do prawodawczego Seymowania czy-  
»niących odbyty zbliżył tę chwilę, która Stan Rycerski od przytomno-  
»ści W. K. Mci oddalać, do Jzby przenosi Pofelskiej. Powracamy tam  
»Mił: Krolu, z iedney strony z żalem, i wkroś przenikającym obowią-  
»zane wiernością i wdzięcznością Serca umartwieniem, że od Maieftatu





»W. K. Mci umykamy się; Z drugiej strony z radością, że idziemy pełnić wolę W. K. Mci z zupełnym posłuszeństwem, wykonywać Prawo z iak naydokonałszą dokładnością, zarządzać Oyczyzny potrzebom z oczyszczoną od osobistych względów Dobrą powszechną miłością.

»Umykamy się niechętnie od ulubionego Narodowi Oblicza W. K. Mci; ale nieśliemy z sobą wyobrażenie Oycy Oyczyzny, z Krolow naysłabszego, na podanych od Tronu W. K. Mci do roztrząśnienia i decydowania Stanowi Rycerskiemu Propozycjach lepiej wyrażone, niż gdyby było na głazach naytwardszych wyrte.

»Nie wiem, i nie znam w całym Kraiu niezyczliwych i nieprzyjaznych Panowaniu W. K. Mci; ale gdyby kogo złość nayszczerniejszą zawłoką okryła, musiałby wyznać: że myśli W. K. Mci Stanom Rzpltey obławione iedyną tchną Oyczyzny miłością, zaświadczaia Pańskiej pieczołowitości rzetelność, chęć ziednać i zabezpieczyć Maiątku nieruchomego spokojność, bez naymniejszego pożytkow zrad wyniknąć maiących z Tronem podziału, i uczęstnictwa.

»Znaż dobrze N. K. P. N. Miś: będąc i Nauką polityki i doświadczaniem w tżemieście Panowania wydoskonalonym, że porządek przyrodzony i istotny związków Obywatelskich, iedynie na tym zawisł, ażeby dwie własności: Obojita, to jest moc władania samym sobą; i Maiątkowa, to jest bezpieczeństwo posiadania, i wolność rozrządzenia co do kogo należy, wszystkim ogólnie, i każdemu w szczególności od Zwierzchności Kraiowej, iako Opiekunki Obywatelów przyrodzoney, były iak nayrowniey ubezpieczone.

»Jdźmy, już N. K. P. N. Miś: do pełnienia Prawa i woli W. K. Mci; Jdąc uroczystie zaświadczaemy się, że wszystkie Nasze czynności chcemy iedynie stosować do potrzeb Oyczyzny, do chęci i zamiarow Oycowskich W. K. Mci, do Prześw: Senatu Zdania i przykładow. Takim postanowieniem umocnieni będziemy się starali zasłużyć na pochwałę Maięttatu, i ufność Narodu.

W tym Jmć Xiądz Kanclerz W. K. Sessyą solwował dla Senatu, do ostrzeżenia go przez Xcia Marszałka W. K. kiedy ma zasiadać; a Jmć Pan Marszałek Seymowy z Posłami poszedłszy do swey Izby Solwował Sessyą na Poniedziałek na godzinę 10. rano.

## SESSYA XIX.

*Dnia 26. Października.*

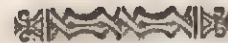
### W IZBIE POSELSKIEY.

Pierwszą po rozłączeniu Stanow w Izbie Poselskiej Sessyą zagał Jmć Pan Marszałek Seymowy w ten sposób:

»Walne Narodu Naszego Rady, czy Seymy, dwoiakiego zamykaią rodzaju Sprawy: z tego Spraw Rozdziału, dwoiaką Nas Posłow Ziemijskich zaszczycaia władzą, i na iey sprawowanie rownym prawie wymiarem dzieła czas Seymom wolnym naznaczony.

»Do pierwszego Spraw Seymowych rzędu należą Seymow przesłanych Ustawy dla następujących przepisane, które pełnić bez głosow zabierania, i bez przerwy spraw Prawem nakazanych ostatnie Roku 1768: Urządzenia, i Tron i Senat, i Izbę Poselską obowiązują.

»Na dopełnienie ustanowionych Przepisow, dwa tygodnie z początku, a tydzień na Seymu zgonie wydzieloney czas Rady na dwie rowne prawie części przecinaia, i w pierwszym dziale, inney Stanom Seymującym nie dopuszczaią władzy, tylko wykonywaiąca. Nic tu stanowić udzielnie, nic udzielnie rozkazywać, żadnego Prawa pisać nie mo-



»można; bo Rzplta woli swoiey i ustanowionego. Spraw publicznych porządku, chciała Nas mieć wykonywaczami, nie Narodu Prawodawcami. Z trzech Władz, z których i iey i każdego Państwa zwierzchność składa się, Kraiowa: Prawodawczy, wykonywaiący i Sędziowski; Śrzednią Nam do pos-Seymu powierzyła; wyiawłży Rugi, na których możemy na krotką chwilę być Sędziami.

»W drugim Spraw Seymowych rządzie zamyka się udział i sprawowanie władzy prawodawczy, nie zpełna trzyniedzielnym śródkiem określoney.

»Nie mam potrzeby, nie mam i zdatości do opisania szacunku, i zacności Władzy. Prawodawczy, z ktorey przynależnie sprawowaney moc Krolestwow, szczęśliwość Narodom, bezpieczeństwo spokojności warowane Obywatelom; i naysposobniejszemu Dobru Powszechnemu wypadaia losy; a od przeciwnie, to jest złe, nieumiejętnie, i do zamianru Prawodawnictwa nie stosownie użytey, naywiększe na Kraie i Narody spływaią nieszczęścia.

»Nie mam mowić potrzeby, bo znam do kogo mowię: do Obywatelow z pomiędzy tyśiąca dla zasług cnoty, i światła wybranych, doskonale na obowiazkach Urzędu swego się znaiących, doświadczaniem i wiadomością politycznych rzeczy, oświeconych; a nadto Oyczyznę swoię szczerze kochaiących, iey dobre nad swoje korzyści, a swoy honor nad same życie przenoszących; do tak poważnych mowiac Mężow, przekładać im Urzędu zacność, powinności i granice, byłoby to i im i sobie samemu uczynić krzywdę.

»Brakuie mi też zdatości przywoitey do wyśławienia Prawodawniczey Władzy. Zabobonna Starożytność swoie Prawa Bogom swoim przyznawała; prawdziwa Religia Zwierzchność Kraiową właściwym Tworcy Świata czyni Namieśnictwem. Do sprawowania tak wielkiej władzy, czasu wymiar, Prawa Oyczyste, i potrzeby publiczne. Nas wzywaią; Naszą powinnością będzie czasu na Oyczyznę Dobro użyć, publicznym potrzebom mądrze zaradzić, Prawo ściśle zachować.

»Wyrownaleś, Prześwietny Stanie Rycerski, publiczne o Tobie nadzieie i mniemania, sprawuiąc do tych czas udzielność władzy wykonywaiącej; dopełnienie wszystkich Seymowych Obrządkow, wytworne we wszystkim Prawu posłuszeństwo, uszanowanie Maięttatu z skromnością złączone, poważenie Senatu, ziednały Ci kuszenie dane od Tronu pochwały; Szacunek Starłzey Braci, i słowy i układem twarzy nie wątpliwie oświadczoney, powszechną Narodu Estymacyą po Kraiu rozciągnioną, a Łasce, acz w nieudolnych ofadzoney ręku, sprawiły sławę: że do tych czas wszystkie Czynności prawidłem Oyczytych były miarkowane Ustaw.

»Już przystępuiesz do daleko znakomitszego Dzieła, to jest: sprawowania Władzy Prawodawczy. Do wykonania Prawa potrzebne było posłuszeństwo; do pisania onego, mądrość i zgoda. Mądrość, ktora i potrzebę Prawa przenika, i onego granice stanowi, u Prawodawcy powinna się znaydować, i bez wątpienia w każdym tu przytomnym znayduie się. Zgoda wszystkich obeymować, i do iednego zdrowego zdania przychylać.

»Pierwszy raz pod terażniejszy Panowaniem w Izbie Poselskiej Prawa stanowimy; Stanowmyż ie według wymiaru publicznych potrzeb, w doskonałej iednomysłności, zgodzie, i zaufaniu. Niech Seym terażniejszy następującym da przykład, iak Obywatele dla Dobra Powszechnego zgromadzeni, o nim powinni radzić. O tę tak potrzebną Dziełu od Nas rozpoczętemu, głosow i umyłow iedność gdy upraszam, do Materyi Ekonomicznych przystępuię.

Ji Pan Głuski Podśdek i Poseł Lubelski przymowił się, zachęcaiać Izbę, aby dobrze zażyła pory Wolnego Seymu, może





na doświadczenie tylko od Postronnych pozwoloney, których zdanie o wszystkich robotach naszych, czy nie zawisło od tego, co teraz napiszemy? Względem Rady odwoływał się do Głosu J. P. Zeleńskiego Posła Krakowskiego w Izbie Senatorskiej mianego, radząc, aby na fundamencie dawnego Axioma: *Lex jubet non disputat*: nie pisać Praw obojętnych, ale takie, któreby posłuszeństwa, nie tłumaczenia potrzebowały.

Zabrał Głos potym J. P. Krzucki Poseł Wołyński w tych wyrazach:

»Po niewoli Wolność, po Wolności niewola w rowney jako dzień i noc chodzą kolei. Przodkowie nasi odwagą i męstwem, trzymając żelazo w ręku, rozprzestrzeniaли Kraiu Granice, wiernością ku Samowładnym Krolom zyskali Wolność; my zaś zamieniwszy żelazo w pioro, wiele Praw pisząc, mało dopełniając, Woyska szczupłością, mnożną Konfyliarzow liczbą, utraciliśmy Kraie; podległością i bojaźnią stracim powszechną wolność; bo Publiczne dobro prywatnym poświęcamy zylkom. Wolno każdemu myśl do okoliczności stosować, ią mowić nie odmienić, iż być wiernym Krolowi, iest być wiernym Oyczyźnie; kochać Oyczyznę, iest w niey kochać Oycę Oyczyzny; własne dobro Publicznemu poświęcać, być pufusznym Prawu, a ile być może, wyracaiających z obrębów Prawa na drogę spraw nawracać; to jeżeli dopełnić, i początkowe Publicznych usług sprawowanie, i dalsze moiego życia czynności będą zaświadczać. Nie mówić przeciw Radzie dla tego; że ma na czele Maiestat; Więc i Uchwały przeszłych Sejmow, które bez przytomności ustawicznej Najjaśniejszego Pana obojętne się nie mogły, nadwątlać i przeistaczać Zgromadzonemu Stanowi nie byłoby wolno; że iest Sejm więcej iak Rada, z samego utworzenia przez Sejm Rady okazuje się widocznie. Gdyby Rada zawsze chwaloną być miała, na cożby się przydało wyznaczać przyśięgę Osoby do Jej Examinowania Czynności, kiedy nigdy zganioną być nie ma? w Przyśiędze 1776. Roku: = Cokolwiek Prawu przeciwnego, lub nad moc Prawa teyże Radzie pozwoloną przywłaszczonego postrzegę, albo iakie tylko na przeciw teyże Radzie w odbiorze zażalenia, to wszystko Stanom Sejmującym wiernie doniosę. = W Konstytucyi 1775. = Gdyby Rada przestąpiła granice swojej władzy, Osoby Radne sądzone będą na Sejmie przez Sądy Sejmowe, iako »pro Crimine Status, i ukarane podług Praw o tym dawniejszych. = Z tych dwóch Konstytucyi, iż same Osoby z dwóch Stanow wybrane, »najmniey tykając trzeciego, za Czynności swoje odpowiadać mają. »Zadała Rada Zaświadczenia chwalebne od Seymu, to pozyskała; ale »czyliż temu, kto ma moc chwalić, ma być odiyta naganienia władza? »wchodzę więc w Czynności Rady Nieustalącej; nie dosyć na tym, że »mało zaskarżenia przeciwko Radzie od prywatnych, ale same przestępstwa Praw zaskarżają. Skarga przez prywatnego może być urażą; utworzona Relacya poprzyśięgłych i Delegowanych w żadnym punkcie »skażoną być nie może. Czyż trzeba więcej skarg, iak od Korony i »Litwy? iak od całej Oyczyzny? za niezachowanie Praw przez Radę, zamiaszt wewnętrznego Rządu powszechny pomnaża nierząd. W Relacyi »przez J. W. Jmci Biskupa Hełmskiego nie słyszeliśmy nagany, bo będąc Senatorem Duchownym, a postrzegłszy grzechy, te sekretem Spowiedzi zatrzymał, ale opowiedzenie onych Świeckiej Osobie J. W. Radzickiemu Podkomorzemu Zakroczymskiemu podobnie Delegowanemu »zostawił. Z tych dwóch Głosow ieden formułę, a w dokończoney Relacyi przez J. W. Zakroczymskiego, choć »summatim uczynioney, pokazało się, iż »sunt bona mixta malis. W drugim Głosie przez J. O. »Xięcia Czetwertyńskiego były oświadczone pochwały J. K. Mci i Rady; »J. K. Mci zawsze winne; Radzie Nieustalącej tylko w ten czas, gdy

się



»się łączyła z Decyzjami Jego najzbawienniejszymi dla Oyczyzny, a »nie zaś w ten czas może mieć ta Rada pochwałę, gdzie albo przytomności Najjaśniejszego Pana nie było, albo przytomność Pańska zaw sze Praw całości strzegąca większością zdań przeciwnych przeważoną »została. I iakże przeciwko tak niełitościwej na dobrego Krola nie mówić Radzie? mówić więc będę, a mówiąc przeciwko Radzie, nie sądzę, abym Radne w szczególności obrażał Osoby. Z Relacyi Xięcia »Jmci Woiewody Gnieźnieńskiego: o Departamencie Cudzoziemskim uczynioney, dość krótką mieliśmy wiadomość od tego Senatora dawniey »w Radzie zasiadającego; a dobrze Oyczyźnie radzącego, lecz enigmatyczna Xięca Jmci Sułkowskiego powieść objaśniona iest dokładnym wyznaniem przez J. W. Potockiego Posła Lubelskiego, iż Protokół Departamentu Cudzoziemskiego nie ma.

Czytam Prawo 1775. o Departamencie Interessow Cudzoziemskich.

»= Ten Departament będzie miał Sessye swoje według potrzeby. W niebytności Krolewskiej będzie w nim Prezydował Pieczętarz, »a w tego nieprzytomności *primus in ordine*; a Sekretarz Narodowy o ka »żdey Expedycyi pod adresem Jego przychodzącej Departamentowi donosić, i one pokazać powinien; Responflow także na te Expedycye bez »pokazania ich w Departamencie i approbacyi przez niego, dawać nie »będzie. Co zaś Departament traktować i rezolwować będzie, to notować, i podług tego czynności swoje regulować ma. Czytać na »nich będzie Expedycye przychodzące; i gdy deliberowano będzie na »nich co odpisywać będzie, Sekretarz Narodowy notować będzie *deliberatę*, i według ich Expedycye układać będzie powinien. = Nie mieć »podług tego Prawa sporządzonego Protokółu, albo miawszy go nie dać »wyrzucić Delegowanym w Sprawy tegoż Departamentu, iest nie dać im »dopełnić przyśięgi, która we wszystkie Czynności Rady bez żadnego »wyłączenia wglądać każe. Jeżeli Departament Sprawiedliwości był roz »trząsany, gdzie między iednym a drugim Obywatelom dźiać się może »krzywda; Czemuz Czynności Narodu z Narodem żywiey nas interes »sować nie mają? na coż mamy tak zacnego Sekretarza? na co ten Departamentow porządek? na co Protokół? na to: bo *verba volant scripta manent*. Dożywotnim iest J. W. Sekretarz, i ta dożywotność, »jeżeli nie przez Sejm odmieniona, to przez nieochybny; i każdego »śmiertelnego życia koniec sprawi następną kolej. A gdy nie zapisane »zostaną się Protokóły; czyli śmiercią J. W. Sekretarza dla Kraiu za »sług, tak wielkiej wagi negocyacye być zagrzebane powinny? (wię »cey nie mówię nad tym Departamentem, bo więcej w zadziwieniu, »niż w poznaniu tego Dzieła zostają.) Należy więc, aby Protokół De »partamentu Cudzoziemskiego był porządnie zapisany, i przez Dele »gowanych podpisany; co łatwo nastąpić może, wyciągnąwszy Rezolucye »z Rezultatow *pleni Consilii*, i niektórych mniej potrzebnych, a u J. »W. Ogrodzkiego znajdować się mających Manuskryptow.

»Przystępuję do Departamentu Sprawiedliwości. Samo przezwisko iak »iest miłym wspomnieniem, tak wykraczanie przeciwko iego obowiązkowi »zgrozę i poruszenie w każdym dobru myślącym sprawie Obywatelu; iuz po »części w głosie J. W. Markowskiego, J. W. Zeleńskiego, przezacnych »Kollegow, i tegoż Departamentu i Rady *in pleni* wykroczenia gruntu »wnymi, Patriotycznymi, i niefarbowanymi tchnącemi poparte dowo »dami; do tych Zdań więcej dodać nie zdołam, iak się łączyć mam za »honor. Nie można przepomnieć J. W. Kuszelewskiego Witkomińskiego, »go, J. W. Makowieckiego Słonimskiego zacnych Posłow, którzy za »li się Imieniem całej Prowincyi, iż Unia nadwergżona, iż bieg Praw

Ff 2

spra-



»sprawiedliwy do niesprawiedliwych Rady Nieustającej Rezolucyi zwro-  
»cony. Cóż Posłowie mówią o Riteńskich pokrzywdzeniach, Koron-  
»nych krzywd: opowiedzenie Koronnym zokrawili Posłom. Dopełnił te-  
»go chwalebnie i cnotliwie J. W. Potocki Poseł Lubelski; między in-  
»nemi uczynił wzmiankę, iż Protokół Rady pomazane. A czyż mo-  
»żna żądać było po Nayaśnieszonym Panie, aby na pomazane Piśma  
»niezmazanego swego Charakteru czynił podpisy? Wszystkiemu winna  
»nieszczęśliwa *Pluralitas*: niechayby była *paritas*, a dopiero byśmy po-  
»znali, iak dobrego i sprawiedliwego mamy Monarchę. Wydawała Ra-  
»da powtorne Uniwersały na Sejmiki Deputackie, niedośła wprawdzie,  
»iż ma moc wglądać w Trybunały; ale czy ma moc przymuszć Oby-  
»watelów, aby koniecznie obrali Deputata? wszak to ich jest: własna  
»krzywda; a bez jednego lub dwóch może być do sądzienia dostarcza-  
»niacy komplet. Rozeszła Rada Nieustająca rozdwojone Sejmiki De-  
»putackie, a tym samym czyniła to, co Deputaci przy Reasumpcyi  
»czynieć powinni. I to jest sądzienie, którego nie ma Rada Nieustają-  
»ca. Na zaskarżenie jednej strony zawieszać Dekreta, jest to ani Praw  
»tłomaczenie, ani Ekzekucyi Praw pilnowanie, ale owšem sprawiedliwo-  
»ści świętej zatamowanie. Ma Rada Nieustająca moc tłomaczyć Prawa;  
»które tłomaczenie jest Prawodawstwem właściwym Sejmowi; lecz czy  
»może i na tym poprzestać ludzka wyniosłość? Rada Nieustająca wła-  
»sna swoje objaśnienia Rezolucyi; i jeżeli może ciemną pierwszą napisać  
»Rezolucyę, może i jasne Prawo ciemno wytłomaczyć. A jeżeli Rada  
»Nieustająca przez tłomaczenie Praw wszystkie Prawa niepewnemi czy-  
»niła; czegoż się spodziewać mamy po Rezolucyach Rady moc Prawa  
»mających, które umyślnie na większe zawikłanie Obywatelów ciemne-  
»mi mogą być wydawane, aby podług potrzeby wynikać mających o-  
»koliczności, objaśnione były. Suspenzy o Posłach i Senatorach, nie ie-  
»dnemu z Obywatelów uczyniły krzywdę; bo nie jeden uczyniwszy  
»przygotowanie do Sprawy podług pierwszej Rezolucyi, i czas i pie-  
»niądze straciwszy z niczym do domu powracać musiał po wyszłej po-  
»wtornej Rezolucyi. Lecz te Czynności nie mogą być poprawione, a  
»dobre Rady Nieustającej sprawowanie w innych pożytecznych dla Kra-  
»ju starannościach nadgradzając, zyskały pochwały. Teraz tylko do te-  
»go, co ma być albo uchylonym, albo poprawionym, mowę moję o-  
»bracam.

»Ma moc Rada Nieustająca tłomaczyć Prawa, ciemne objaśniać,  
»ale czyż Prawo nie powinno być tłomaczone przed Dekretem, a nie  
»po Dekrecie? Dawniej bywały Dekreta podług Praw, teraz tłomaczenie  
»Prawa podług Dekretu wypadło. Z tego wynika Kwestya: czyli De-  
»kret przed objaśnieniem Prawa wypadł, w Jurzydycei Sądowej po obja-  
»śnieniu tegoż Prawa ma upadać? albo zostawać w swojej podług Prawa  
»dawnej mocy? Prawo na Sejmach stanowiące, było Prawem objaśnio-  
»ne; od daty objaśnienia stało się Prawem nowym dawne znoszącym. A  
»że Prawa nie na przeszłość, ale na przyszłość obowiązują, czyli tego  
»Rada Nieustająca dopełnia, ściśle nam rozstrząsnąć należy.

»Departament Wojskowy nie jest bez przestępstwa; Bo w kto-  
»rym to Prawie jest pozwolono, aby jednego obnażać dla okrycia dru-  
»giego? Skasowała Wozy Rada, bo pewna z przenikłości w przyszłość, iż  
»Wojska nasze nie będą użyte do marszu dla odzyskania odebranych Kra-  
»jów, ale w spokojności na miejscu czekać będą reszty Kraju zaboru,  
»iako nieochybnego Prawo wgardy skutku.

»Departament Skarbowy nie wiele wykroczył; tylko jednych Oby-  
»watelów uwolnił od powinnej opłaty, ażeby na nas podatowania nowy  
»obmyślił Projekt. Przestąpiła Rada Prawo wyznaczając Affygnacye za  
»głosnemi nie sekretne Wotami, któreby się może nader hojnym sprze-  
»ciwiły szafunkom. Ze przezwiśka Departamentów nie wykraczała, ale

Oso-



»Osoby w nie wchodzące. Rezolucya Rady o Proceśach Stan Ryceński krzy-  
»wdząca, i jedyny ubogiej Szlachcie od możniejszych odzyskania własno-  
»ści znosząca sposób, przez niedozwolenie szkodzenia Proceśem, wykro-  
»czyła nie tylko przeciwko cytowanemu Prawom 1768. 1726. ale i przeci-  
»wno wyrażnemu 1659. iż = *Banniti* & *Publicati*, na którychby Publika-  
»ty na Sejmie, w Trybunale Koronnym, lub w W. X. Lit: i w Sądach Na-  
»szych *minoris Subsellii* stanęły, miejsca ani protekcyi żadney, iako w  
»Koronie, tak w W. X. Lit: i w Xięstwie Ruskim mieć nie mają. = Zna-  
»lazło to Przestępstwo Prawa w Radzie Nieustającej Protekcyą; a przeto  
»nie z powodu ciekawości, kto Stan Ryceński ważył się poniżyć, ale z  
»powodu sprawiedliwej trwożliwości o Stan najpierwszy, obawiać się  
»nam potrzeba. *Pluralitas* w Radzie Decyduie, Rada Nieustająca w ro-  
»wney liczbie z Stanem Ryceńskim początkowo obierana, potem wybie-  
»rając Kandydatów *ex Equestri Ordine*, wybiorą z pomiędzy siebie; z tych  
»gdy powiększy się liczba Senatorów, targnali się zaś na Stan Ryceński,  
»odważyć się mogą tłomaczeniem Prawa do ścisleych granic przywieść  
»Władzę i Prerogatywy N. P. którego najsprawiedliwiej Stan Ryceński  
»z pomiędzy siebie na tym stopniu osadził. Obrął Go Krolew w cza-  
»sie, w którym Krolowie wszystko dobrze czynić mogli, ale Konstytu-  
»cya 1775. Roku stanowiąca Radę, przestaczała Formę Rządu Repu-  
»blikantkiego, zmniejsza Monarchy Władzę. Ta aby nie była zmniey-  
»szona, w nayspilniejszym powinniśmy mieć baczeniu. Jest Prawo, że  
»*Ad ea nemini sunt deneganda*; dopraszono się dawniej, aby Protokóły,  
»które są Aktami Rady Nieustającej, produkowane były; i chociaż w  
»Głosie swoim śmiałym, bo niewinnym, J. W. Małachowski Starosta Sand-  
»zastępujący miejsce J. W. Marzałka Rady informował nas: iż w Re-  
»zolucyach przez sekretne Wota nastąpionych, choćby i nayszkodli-  
»wzych, nie mogły być rozpisy. Upraszamy jednak o komportowanie  
»tych Protokółów, z których rozpisu poznamy, kto iakiego w sekretnych  
»mogł być Wotach zdania; dowiemy się z tych Protokółu treści tych  
»czynności, które J. W. Zakroczyński zwięźle dla oszczędności czasu nad-  
»mienil; z tych to poznamy, komu wdzięczność i uszanowanie za po-  
»kuszność Prawu, i za odwagę w obstawianiu przy praw całości w fer-  
»cach zostawić winniśmy. Nakoniec inaczej niech się to sprawdzi: *Ode-  
»runt peccare boni virtutis amore, oderint peccare mali formidine pana.*  
»Z tych Protokółów poznamy co poprawić, co odmienić, a co zniszczyć  
»potrzeba.

»Zapatruiąc się na Czynności 1775. Roku Rady, z głosów prze-  
»szło Sejmowych wielu przezacnych Senatorów, Ministrów, i Posłom,  
»okazujących dowodnie iey przestępstwa, a konfrontuiąc z Zaświadcze-  
»niami, sądziłem, iż gdy pierwszą Radę dla samych początków przestę-  
»pującą chwalono, potrzeba było i tę w dosadniejszych, jeżeli się zna-  
»leśe mogą, pochwalić wyrazach, iako więcej przestępującą; a to dla  
»tego, aby następność z większości pochwał, większości przestępstwa do-  
»myślała się.

»Lecz Sejm wolny temu wszystkiemu zaradził, biorąc za pośrze-  
»dnictwo Sprawiedliwość. Ma Rada pochwałę za dobre Czynności, aby  
»następną zachęcić, a niech się przy Rezolucyach przeciwko Prawu wy-  
»padłych nie utrzymuje, niech zostaną uchylone przeciwne Sprawiedli-  
»wości teyże Rady wyroki, które szkodę powłeczności i-szczegulności,  
»z ktorey się składa powłeczność, uczyniły. A tak po wyłączeniu myl-  
»nych, same użyteczne dla Ojczyzny zostawiwszy czyny, na ow czas  
»Rada może się szczycić, iż mając na czele Spraw dobrych Maieśtat, chwa-  
»loną być powinna.

Po Jmci Panu Wołyńskim Jmci Pan Ustrzycki Kasztelanic Jno-  
»włodzki Poseł Jostantski miał Mowę w następującej osnowie:

»Słyszane w Jzbie Senatorskiej Głosy J. WW. Delegowanych do

Gg

exa-





»examinowania Czynności Rady Nieustającej, wkładają na mnie obowiąz-  
»zek, ażebym idąc przykładem tychże J. WW. Delegowanych, nie był  
»temu na przeciw, by Przesacni Mężowie pracujący około dobra Pu-  
»blicznego, by przeszła Rada Nieustająca słusznej pochwały nie odebra-  
»ła. Oddały już iey tę Sprawiedliwość Zgromadzone Stany oświadcze-  
»niem wdzięczności, które w Zaświadczeniu przyjętym na onegdajszym  
»Sejście jest zawarte. Y wraz z nią winiszować sobie powinniśmy, że przez  
»dwuletnie tak wysokiego Urzędu sprawowanie, wydawszy kilkadziesiąt Re-  
»zolucyi, upatrujemy małą ich tylko liczbę, które powszechny appro-  
»baty nie znajdują. Warta więc pochwał, warta wdzięczności. Lecz  
»ile oświadczenie tej wdzięczności jest należyte, ile Zgromadzonych Sta-  
»now było obowiązkiem dać iey tę Szlachetną Nagrodę usług Publi-  
»cznych, tyle mała Prawa zażądać się nad tym, co powszechny Ap-  
»probaty nie zyskuje; a każdy Poseł tyle obowiązku obiać w tej mie-  
»rze to, co mu dyktuje chęć zaradzenia rzeczy publicznej.

»Zadość czyniąc temu obowiązkowi, to ci, Przesacny Stanie  
»Rycerski, mam honor przełożyć.

»Nikt temu, spodziewam się, przeczyć nie będzie, że te jedynie  
»Ustawy przepisywać powinniśmy, które kierując postępami poddanych  
»sobie, stosują je do istotnych obowiązków Człeka i Obywatela. Pod  
»któremi żyjący ludzie, gdy chcą, z chęci i Prawa, gdy zaś nie chcą,  
»choć poniewolnie, nie mogą nie oddać każdemu co mu się należy.  
»nie mogą pożytkować z krzywdy cudzej. Y to także żadnej zapewne  
»nie podpadnie wątpliwości, że powinnością Rządu jest ubespieczać ka-  
»żdemu jego własność. A o coż tu idzie w tej Kwestyi? Czyli poży-  
»czający, gdy Summa którą pożyczył, nie jest mu na Terminie wypłacona,  
»ma iść do Procentu? albowiż też do Summy? jeśli nie o to: czy ma być  
»dane wsparcie w nieuiszczeniu się danego słowa, czyli nie? jeśli nie  
»o to: czyli to, co mu z Prawa własności należy, a czego mu nie prze-  
»czy ten nawet, który pożyczał, ma mu być wroczone albo nie? Zda-  
»nie się, iż żadnej w tej mierze nie powinno być Kwestyi, gdy  
»już zaślę Ustawa R. 1726. w te słowa mówiąca: *Bona jure visā, in  
»re est summa liquida, ad proportionem principalis negotii tradantur.* Coż  
»albowiem jest bardziej principale negotium, czy Kapitał? czy Procent  
»od niego? i na jakimże fundamencie vigore Dekretów, w przypadku  
»niezapłacenia Kapitału na terminie, Dobra podług powszechny pra-  
»ktyki in extenuationem onegoż były trzymane?

»Lecz kiedy prawdziwa myśl tej Ustawy podpada u niektórych  
»wątpliwości, kiedy inni zaskarżają ją już o niewątpliwość, ale o do-  
»broć; nie mówmy więc o tym co było, ale o tym, co z powodu spra-  
»wiedliwości i dla największego pożytku Obywatelów być powinno. Wszak-  
»że Summa, którą pożyczający oddaie na jaki czas w cudze ręce, do  
»niego należy? wszakże dłużnik obiecuje się oddać mu, i na pewny Ter-  
»min? wszakże kondycje umowy wolnej, zawartej między dwoma lub  
»więcej Osobami, bez naruszenia w tym cudzej własności, powinny  
»być zachowane? Wszakże Ustawa, jeśli tego nie pilnuie, aby umo-  
»wy między Obywatelami były dotrzymywane, znosi wszelką pewność  
»znosi *fidem publicam*, i porucza los Stron kontraktujących woli arbitral-  
»ney iedney z nich?

»Co za stan Obywatelów bez własności? co za własność bez pe-  
»wności? a iaką pewność, gdy sama Ustawa ogłasza być prawne nie-  
»oddanie tego, co się komu należy? tego mówię, o co się kto upo-  
»mina podług umowy; czego pożyczył pod wyraźną kondycją; a co  
»gdy się na niey fundował, może mu być konieczne potrzebne, nie  
»tylko do pomnożenia swego majątku, nie tylko do zaspokojenia wła-  
»stnych długów, ale częstokroć do wyżywienia i opatrzenia siebie i fa-  
»milii? Przepisywać więc Ustawę, która nie każe iść do Summy, ale

do



»do Procentu, nie jestże to otwierać drogę nieuiszczeniu się w danym  
»słowie? nie jestże to mówić Obywatelom: *Niedowierzajcie sobie wzaje-  
»mnie, sama Ustawa przyjdzie na pomoc temu, który nie dotrzyma opisu,*  
»nie odda w zupełności cudze, choć je wrocic, a wrocic w pewnym czasie  
»obowiązał się.

»Lecz powie mi kto, co już słyzałem powiele razy, nie trzeba  
»mieć względu na samych pożyczających, rząd i dłużnikom powinien dać  
»protekcją, co się daie widzieć w tak wielu Kraiach. Gdyby to, co się  
»dzieie, było dowodem tego co być powinno, mogłbym tu przytoczyć za  
»sobą przykłady innych Kraiów, a co większa Republikantskich: których  
»czynności, i jeżeli za przykładami iść mamy, bardziej iak inne powinny-  
»by być od nas naśladowane. Ale że rzeczy dla tego że się dzieją, nie  
»zawierają w sobie dowodu własnej dobroci; nie wzywam po sobie tych przy-  
»kładów. Pytam się przeto: czyli ubespieczyć każdemu wroczenie tego, co  
»do niego należy, jest to mieć wzgląd iakowy, świadczyć łaskę, miłosier-  
»nie do jego żądania przychylić się? a nie raczej oddać mu winną spra-  
»wiedliwość? Pytam się: czyli jest słuszną ta Rządu protekcja, która przy-  
»chodzi na pomoc temu, co cudzą należytość nie oddaie?

»Przyzwolciey podobno usłuży Ustawa dłużnikom; gdy żadnego  
»nie zostawiając środka nieuiszczenia się w danym słowie, każdego Oby-  
»watela do tego nakłoni, że się nie będzie zapożyczał bez pewności od-  
»dania, że się będzie oglądał na swój majątek, a przy bespieczeństwie do-  
»brze Ustawą obwarowanym, znajdzie do poratowania siebie w potrzebie  
»prędszych i chętniejszych.

»W przeciwnym razie, czym się utrzyma kredyt? co zaszczepi  
»ufność? iaki będzie hamulec dla tych, którzy bez żadnego starunku wzglę-  
»dem wywikłania się z interessów, bez pewności oddania na czas wyzna-  
»czony, coraz nowe zaciągają długi? Bo mogą być tacy; i albo się bar-  
»dzo myślę, albo być muszą tam, gdzie zbytek przyucza do wydatków  
»nieumiarkowanych. Słowem, nie widzę tylko złe tam, gdzie nie widzę  
»sprawiedliwości, a ta iednostaynie mówi: *winienes, odday; obiecaci, do-  
»choway, ile tylko możesz, istotnych kondycyi twego Kontraktu.*

»Daie się i to słyszeć na obronę dłużników: że Rząd dobry o to się  
»naysilniey starać powinien, ażeby czynił wszelkie wsparcie Dziedzicom  
»gruntowym, a dłużnicy są takimi po większej części, nie zaś Kapitałi-  
»ści. Jestem równo z innemi o tym przekonany, iż wszelkie staranie i  
»pieczołowitość Rząd o tychże Dziedzicach mieć powinien. Lecz czyliż  
»Kredytorowie i najwięksi nawet Kapitałiści, Dziedzicami gruntowymi być  
»nie mogą, i nie są u nas? czyliż Summy od nich zbierane, nie służą  
»także własności gruntowej, gdy ich pożyczający gospodarze, na ame-  
»lioracyę Ekonomiki swojej użyć mogą? Czyliż nakoniec może to być  
»maksymą zdrowey polityki, aby w iednym ciełe Rzeczypospolitey, nie-  
»które członki cierpiały, dla dogodzenia innym i zastąpienia nieładu, w  
»który się częstokroć samochcąc zapuszczają; i aby iedna część towarzy-  
»stwa, mogła z uszczerbku i zawodu drugiey rzetelnie pożytkować? Nie  
»zapewne; szkoda iednych wiedzie za sobą szkodę drugich, później czy  
»rychle. W zamiarze Ustaw sprawiedliwych, nie interes i pożytek,  
»choćby i wielu, zakładać trzeba, ale wszystkich zarowno dobro powsze-  
»chne: które wtedy tylko bez najmniejszej uymy wyniknie, gdy ka-  
»żdemu z osobna, a przeto wszystkim będzie oddawane co im się nale-  
»ży, i równym sprawiedliwości wydziałem zabezpieczone.

»Na tych dowodach zasadzony, dopraszam się, aby w tej mie-  
»rze wypadła Rezolucya Przesw: Rady Nieustającej, poszła na decyzją  
»Głosow per Turnum.

»Imć P. Wierzchlejski Poseł Poznański w tym miejscu Zdanie  
»swoie tak otworzył:

Gg 2

Czas



»Czas drogi, bo Publicznym poświęcony Obradom, już przez iedną »strawiliśmy połowę, a Konstytucya Nasza nie ma nic więcej w sobie; »iako tylko znak ieden Seymu przeszłą Nieustającą Radę Zaświadczającego, »i przy nim w pierwszeństwie zachowane w Spraw teyże Magistratury »wyrzucenie, od którego postanowiliśmy zaczynać, i niektóre Czyny Tey »Magistratury większością Głosow podług Warunku poprawić i umiar- »kować.

»Niechę ja tu chwalić ani ganić Tey Naywyższej po Seymie Wła- »dzy, bowiem tego Obojga w Izbie Senatorskiej pozyskała aż nadto; a »przeto szacowney chwili oszczędzając momenta, tę tylko prawdę iako »Poseł mówić obowiązany, podług Relacji Jaśnie Wielmożnych Delegowa- »nych wyznać muszę: iż w Czynach Tey Magistratury w innych Departa- »mentach może niewinney, lecz koniecznie w Departamencie Sprawiedli- »wości, *sunt bona mixta malis, sunt mala mixta bonis*; a przeto tych tylko »nieprawnych omyłek, które się iako Ludziom od namiętności ciała niewyła- »czonym zdarzyły, i które wysilona własney miłości interessowanych Osob »wystarała przemysłność, iako z Prawami Koronnemi niezgodnych, spokoj- »ność Obywatelską mieszaących, i do celow różnego pokrzywdzenia za- »grożonych, słusznie i to koniecznie Nami należy poprawić; bowiem da- »wne Prawa musem tłumaczone wprzód w dobrym ubezpieczyć należy po- »rządkiem, a dopiero nowe, iasne, i silniejsze, aby się tłumaczeniu broniły, »ustanowić.

»Do tego przeto końca dwa tylko być się zdaia sposoby; z któ- »rych ieden wszelako doskonały, a przecież dla ochrony czasu krotszy, »wybrać od Naszey dependue woli.

»Piewszy: przeczytać Rady Nieustającej Czyny, i z nich wszy- »stkich roztrząsionych Prawne i Kraiowi użyteczne wyłączyć, oraz do »druku końcem publiczney ich wiadomości i zachowania podać, a tym spo- »sobem nieprawne i szkodliwe resztujące za nic nie znaczące zostałyby »martwemi; lecz ten wynalazek długością pracy zabrałyby nie ledwie czas »resztujący Seymowaniu przeznaczony, tym bardziey, gdyby się nim ca- »ła Przświetna Poselska trudniła Izba: a choćby Nam Deputowanym do »Konstytucyi to przeleciła działanie, tedy i tak byłaby kilkoniowa ro- »bota.

»Drugi sposob: zawrzeć cnocie i zaprzysiężoney JJ. WW. De- »legowanych do Examinowania Teyże Magistratury Posłow wierności, kto- »rzy wszystkie wartowali działania; Ci więc niechayby Nas o wszy- »stkich omylnych i szkodliwych uwiadomili tłumaczeniach; a z tych wa- »żniejsze wybrawszy, onychże w łagodnych przecież wyrazach, Tey Nay- »wyższej po Seymie Magistraturze przystoynych i przyzwoitych, uchylić, »boć przecie niebyłoby sprawiedliwością, aby równo nienawidzić naye- »psze i omylne Rady Nieustającej Czynności, aby tak dobre iako też i uło- »mne razem dla tego, że się mieszaia, zmazać.

Jmć P. Mikorski Podkomorzy i Poseł Gostyński w zabranym Głosie przełożył: aby Radzie wdawania się w rozeznanie Dekre- tow zabronić, a wszelkie teyże Rady Wyroki tamujące Eksekucyą Dekretow uchylić!

Między rozmaitemi w Senatorskiej ieszcze Izbie przeciw Ra- dzie zarzutami, był i ten: że taż Rada mając bieg swoy od Sey- mu tylko do Seymu, i Seymowi podlegając, odważyła się iednak Kwestyą o Processa na Senatorach i Ministrach Rezolwować, i tę swoię Rezolucyą Seymowi podawać: nie omieszkaf więc tego za- rzutu Jmć P. Bądryński Poseł Mielnicki w swoim Głosie, a przy- wiodłszy Prawa 1599. *de aequalitate Status*, 1726. o Processach i 1768. upraszał Izby o potrzebne nad tym Punktem zastanowienie się,

się, i Projekt względem określenia Rady podał, który Jmć P. Se- kretarz Seymowy czytał *de tenori sequenti*.

»Obiaśnienie Rady Nieustającej.

»Gdy naywięcej Narod trwożliwym czyni Punkt w dawniejszych »Konstytucyach tłumaczenie Prawa umieszczony, a przeto ten Punkt tak się rozumieć, ma objaśnia i wymuie: iż tam tłumaczenie zachodzić nie »będzie, gdzie co Prawo wyraźnie, a nie obojętnie postanowiło, szczegul- »nie *in rebus Judicandis & exequendis*, iakaby wątpliwość dla Sądzących »Osob przez obostronność Prawa zachodziła, a ta *in decisione* na prze- »szkodzie była, taką okoliczność *per sententiam* sobie doniesioną, *non tan- »gendo decyzyi in negotio & appellatione*, ułatwić może, Eksekucyi Prawa »& *Judicatorum* na Prawie przestrzegać będzie, umnieyszenia krajowego »Wojska przestrzegać ma, Assygnacyami do Skarbow podług wyraźnego »Prawa dysponować będzie, Process podług Konstytucyi 1726. iż do oby- »dwoch Stanow rozciągać się ma, bez żadney dystynkcyi Osob, pod za- »dną wątpliwość przychodzić nie będzie, Uniwersały na powtorne Seymiki »*casu quo* niedoszłe wychodzić będą, aby tylko Oblata onych *proprio in »Territorio* przed Seymem, lub Reassumpcyą Trybunałow, dwoma Nie- »dzielami poprzedziła, pod nieważnością *cavetur, Judicata Cujusvis Sub- »sellii & Provincia* do dawnego *restituuntur* Prawa, Tradycye Dobr w kil- »ku Tysięcach mogą *dari ad extenuationem*, w większych zaś Summach »*dupla proportione* Kapitału, a takiemu Possessorowi Procent po dziesięć, »& *Litis expensa camprobanda* warułą się; tudzież w decyzyach wszelkich »*sensus decidentis* w Sentencyonarz zapisany zostanie, i odtąd względem »Rady Nieustającej, nie stanowionym być nie może, iak tylko na Wol- »nych Seymach, a *Resultata* wszelkie Rady Nieustającej co ćwierć Roku »*Adis Publicis per universum* doniesione *per excerptum* będą.

Ciągnące się w tyłu Głosach różne przeciw Radzie wniesie- nia dopełnił Głosom swoim Jmć P. Stanisław Potocki Poseł Lubel- ski, upraszając Kollegow, aby iak nayeśnieszemi Prawami też Radę w czas dalszy obostrzyli.

Ku temu końcowi Jmć P. Kuszelewski Sędzia Ziemski Poseł Wiłkomirski podał: Projekt do Łaski, który Jmć P. Sekretarz Sey- mowy czytał *in hac verba*:

»Warunek dla Korony i Wielkiego Xięstwa Litewskiego.

»Gdy przy rozłączeniu Izb, Warunek względem niektórych Czyn- »ności i Rezolucyi Rady, w przyswiedczeniu Jeyże wydanym, iest ostrze- »żony, Deklarujemy: iż lubo powagę Rady w niczym nienaruszoną mieć »chcemy, atoli w zaskarżeniach przeciw Dekretom *in materia Judiciaria*, »tudzież z prywatnych wniesień o tłumaczenie Praw zasze z Rady Rezo- »lucye, niemniej nie Eksekucyą Praw, ale Legislacyą znaczące Jeyże Wy- »roki, Eksekucyi Dekretow Sądow wszelkich i Progressu Juryzdykcyi tamo- »wał i uszczerbiać nie maia. I zastawuie tak Dekreta, iako też Obywa- »telskie interessa Prawne w tymże stanie, w iakim do Rady przyszły, aby »odtąd te, i żadne pod iakimkolwiek pretextem do Niey przynoszone nie »były; a dopiero na nie Rezolucye pod nieważnością onych, nie wycho- »dziły, mieć chcemy.

Po tak wielu przeciw Radzie podawanych uwagach, zabrał Głos Jmć P. Szymanowski Poseł Sochaczewski, prosząc Izbę, aby nie wycieńczając czasu, niebawnie przystąpiła do sposobu Sey- mowania, i przyięcia podanych względem Rady Projektow.

Odezwał się za Radą Jmć P. Kretkowski Starosta Przedecki Poseł Brzeski Kulański: że słyszał Zaskarżenia przeciwko Radzie, Hh nay-



naywięcej. Ja o tłumaczenie Prawa obwiniając. Lecz Rada będąc do tego umocowana przez Prawo, co czyniła, Prawnie czyniła; *à quod Jure fit, juste fit*: Zaczynam upraszać, ażeby w tym tylko Jey Czynnności nie zyskiwały swojej approbacyi, w czym Prawom Kardynałnym uszczerbek przynieść mogła.

Tu zabraw Głos Xże Sapieha Poseł Brzeski Litewski w tych wyrazach:

»Już tedy nakoniec stajemy powtórnie w tej właściwej Praw Świątnicy, już nakoniec przychodzi chwila istotnego użycia swobod Polszcze właściwych, gdy przystępujemy do pełnienia najsławniejszych obowiązków Funkcyi Poselskiej. Ten widok, ten moment powinien dusze Obywatelskie najszybciej napełnić radością, ale przy tym strwożyć i zastanowić, »gdy od jednej każdego myśli, od jednego zdania zawisł pomyślny lub przeciwny los wszystkich współ-Ziomków. Boże nasz! Boże Ojców naszych! »iakoś im dodawał w tych murach, w takowych obradach Ducha śmiałości »i Patriotyizmu, którym Kraj szczęśliwili, rzucił i na nas litościwe oko, »abyśmy skutecznie mogli użyć tych pierwszych wolnych Obrad na urzysmanie i zmooczenie samejże Wolności. Ja (co z mojej strony) tym »goryczy twojej wzywam pomocy, iż mnie od innych mając doświadczenia w pierwszym zaraz kroku tak śliska otwiera mi się droga; lecz »gdy zdanie moje poydzie za przeświadczeniem, choćby to kiedy było mylne, »mogę przed Tobą lub kimkolwiek stać się winnym? chcę dogodzić »mojej powinności, chcę głośno i śmiało mówić, bo przy Prawie i sprawiedliwości mówić pragnę.

»Dwie pod rozważę Naszą na dniu dzisiejszym przychodzą materye, obydwie dążące do przyszłych polepszenia czasów: jedna wyciąga naprawienia przeszłej Rady Czynnności, druga zagroźdzenia przyszłej Radzie »drogi do wszelkich pozornych Prawa przestępstw; w dwóch tedy rozstrząśnieniach należy ściśle uważać, wybor użytecznych ku powszechnemu celowi środków; z tych (co do pierwszej materyi) zdaie mi się »ten naykrótszy, aby bez długiego już się rozwodzenia nad Zażaleniami »przeciw Radzie, wziąć onych Registr przez poprzysięgłych Examinatorów Jey Czynnności nam podany, i podług niego annihiłować przeciwnę »Ustawie *Consilii Permanentis* Rezolucye, których że J. W. Lubelski w »naykrótszych słowach nayspełniejszy stawia obraz, czytam tu mowę »Jego z przyłączeniem zdania mego nad każdym w nieyże doniesienia »Punktem.

»Zdało mi się Etc. to jednak uważać, i Stanom przełożyć: Iż Rada Nieustająca w materyi Skarbow Narodowych, gdy przychodzi do »funkcyi przez *Assignacye*, tych nie wydawała (iako Prawo mieć chce) przez »sekretnę *Weta*, że też Rada mimo Prawa, Domy na gruntach Duchownych »w Dobrach Krolewskich od Podatku pułtora Podymnego zwolniła Etc. Co »do pierwszego Artykułu, sama nagana przyszłej Radzie będzie ostrzeżeniem. Co do drugiego, należy się Prawom przeciw-Prawne znieść od »datków uwolnienia, a tym nadgrodzić krzywdę Skarbu Koronnego.

»Co do ogólności widziałem, że *Dyaryusz* czyli Protokół Rady »znayduie się w kilku miejscach zmasany i poprawony: że Protokół Departamentu Cudzoziemskiego, iako Prawo mieć chce, nie ma. Pierwszy zarzut jest »w istocie ważniejszy, niż się na pierwszy rzut oka wydaie; bo wolność »przemazywania w oryginalnym Protokule, na dalszy czas mogłaby się stać »niebezpieczną; zaczynam zalecić trzeba będzie *in posterum*, ażeby przy Radzie Nieustającej, procz Raptularza, czysty znaydował się Protokół, bo w »tak wielkiej Magistraturze naysławniejsze rzeczy, wielką za sobą ciągną »sekwencyą. Departament Interesów Cudzoziemskich, że sam z siebie »rząd uformuie Protokół, o tym wątpić nie potrzeba.

Co

»Co do sprawiedliwości; lubo Rada Nieustająca mocy Sądowej nie »ma sobie nadanej, owszem exekucyi Praw i Dekretów pilnować obowiązana, niektóre jednak, (iako to z poprzedzającej J. W. Zakroczymskiego »Relacyi widzieć można) Dekreta zawieszła. To jest naywiększa »żność Rady Nieustającej, od tej poprawienia, i oney na dalszy czas »zapobieżenia, zawisła całość spokojności i swobod Obywatelskich, »aby za tym Proiektem następującym, uchylone były wszelkie Rezolucye »przeszłej Rady Nieustającej, wzruszającej Dekreta oczywiste, o to iako »nayusilniej z własnego przeświadczenia, i z mocy Instrukcyi domagam się.

»I także (to jest w Płocku) weszła w rozstrząśnienie rozdwoionych »Seymików Deputackich. Ze Rada weszła nad Prawo w kognicyę »Seymików Deputackich, jest rzecz oczywista: że Deputat z dwóch kwestynujących sobie Prawność, Prawnym osądzony przez Radę, nie jest tym »nielegitymowany, każdy uzna; Zatem zdawałoby mi się, ażeby z obydwoich Seymików Deputaci dla przykładu poszli pod Łaskę Trybunałską, »i tam aby się podług Prawa, jeden z nich legitymował, lub gdy »obydwoich Elekcye pokażą się nieprawne, obydwoy od Funkcyi oddaleni »zostali.

»Wychodzą także z Rady pokilkokrotne przeciwnie Rezolucye, iako to w interesie W. Generała Czerniszwewa o suspensach Bosom służyć »mających, o Dekretach *executionis*, trzy Rezolucye przeciwnie znaydują się, iako też względem Spraw *in communicatione Documentorum*. W co gdy »inkwirować nie masz czasu, dopraszam się, ażeby o wszelkie wątpliwe »Rezolucye Rady, Obywatelska troskliwość temi zaspokoiona była »wzy: Ze w czym tylko Rada przestąpiła Prawo, to wszystko za nieważne poczytano być powinno.

»Ze też Rada Nieustająca Rezolucyą swoją Prawo wyraźnie o »Tracyi Dobrych Summach przeistoczyła, rezoluwając: iż nie w proporcji Summ, iako Prawo mieć chce, lecz w proporcji prowizyi tradować należy. W »Prowincyi zaś Lit: gdy Prawo siodmy procent od Summ do Skarbu płacić »nakazało, że Rada do niepewnych i zakwestyonowanych Summ toż Prawo »rozciągnęła, w przypadku Summy, do Stanow repetycyi procentu nakazując. W tej mierze odwoływam się do zdania Kollegow moich »przeciwną mówiących, żądając byśmy przy Prawie nie przy jego tłumaczeniu »zostali, wzmiankę tylko, a Rezolucyi szczegulney względem »Summ procentowych nie sądzę potrzebną, gdy wszyscy Polowie z »Prowincyi W: X. Litewskiego, mamy zniesienie tegoż Podatku sobie »Instrukcyami zleczone.

»Zważałem i to nakoniec, co do Woyska, iż Rada Nieustająca tyśię »kilkaset ludzi *Fandy* Narodowej, prawdziwą moc Kraiu składającej, »wzięła na uformowanie nowych Regimentow mimo Prawa, które mieć chce, »by stare Woysko utrzymywane, płatne, a nowe bez uszczerbku starego »uformowane było. Ten jest Prześwietny Stanie Rycerski Artykuł, do którego przymówić się nayszczegulniejszą jest moją powinnością, bo »zapomnieć nie mogę, ani powinienem: że Po szesciuniedzielnej mojej »Poselskiej Funkcyi, wrocę się do mojego Rzemiosła, to jest do Woyskowego: mówię zatem za Woyskiem, mówię za jego krzywdą. »Zwinięto Tyśię kilkaset ludzi Kawaleryi Narodowej dla uformowania »innych Regimentow, potrzeba zatem żeby zważywszy, iż to jest cel »naszego Woyska, że to jest takie Woysko, które sposob do życia i »drogę do usług Ojczyzny Szlachcie otwiera, które nakoniec i oszczędza »wydatkow Publicznych, gdy z wszelkiego Europejskiego Zolnierza »nawet według proporcji kosztuje, potrzeba mówić to pożąnować: »aby za naysławniejszą Aukcyą Woyska od Kawaleryi Narodowej zaczęto; »lubo zaś w Mowie J. W. Lubelskiego niema nic więcej rzeczonego »o Woysku, iednak sądzę być moją powinnością niektóre tutaj wzglę-

Hh 2

dem



dem jego ucalenia i słuszności uczynić warunki, to jest: ażeby Summy wzięte z Kasy Tetyskiej na różne potrzeby Wojskowe, jako są własnością Brygad, gdy z ich obrotów były formowane, tak żeby nową ustawą nakazano, iż pierwszą summa destynowana na umorzenie długów Rzeczypospolitej Wojskowych, ma wpłynąć do tejże Kasy, i służyć na potrzeby tychże trzech Brygad Pancernych. Waruję także sobie i to: ażeby dyslokacja Wojska tak była czyniona, żeby nie tak daleko rozdzielane były jedne od drugich części Brygad i Regimentów, żeby przez to byli w sposobności ćwiczenia, tudzież ażeby na wykonanie *Brachii militaris*, Komputowego nie używano Żołnierza; na koniec nim przyjdzie do nowego Wojska podniesienia, ażeby to dawne najszybciej było opatrzone we wszystko, i gotowe do marszu i bitwy.

Wyśła także już podczas agitującego się Sejmu Rezolucya Rady Nieustającej względem Kondemnat na Senatorach, &c. Co do tej Rezolucyi, nie już mówić nie zostaje, gdyż ta w pierwej upadła; niż była zakarzoną; żeby jednak ona żadnych zawikłań na potomy wzniecać nie mogła, trzeba ją znieść z wyraźnym stwierdzeniem Prawa o szkoleniu Kondemnat tak Senatorom, jak Osobom będącym w wszelkiej Funkcyi.

Te są Przeciwieństwo Stanie Rycerski moje zdania względem zażalenia Rady, podług tych radbym widział ułożony nowy Projekt, oznaczający ogólnie wszystkie zdrożne Rezolucye *Consilii Permanentis*.

Co do Instytucyi generalnej Rady Nieustającej, i na dalszy czas onej powinności objaśnienia, przyzwoitego czasu w tej mierze mój sposób myślenia utworzę, teraz zaś w tym, co nam podany będzie, Projekcie wypływającym z Zaświadczenia danego Radzie, aby nie in posterum stanowione nie było; a tak żeby osobnym Prawem przeszłość poprawiono, osobnym zaś dla przyszłości wystawioną Prawidło, jak nayusilniej dopraszam się.

Po Głosie Xiecia Sapiehi, miał rzecz J. P. Gorski Poseł Warszawski, broniąc Rady przeciw wniesionym zarzutom.

W tym J. P. Mikorski Poseł Kaliski oddał do Łaski Projekt względem Rady.

Czytał ten Projekt J. Pan Sekretarz Sejmowy jak następuje.

Ponieważ po rozłączonych Izbach poprawę niektórych Czynności i Rezolucyi przeszłej Rady pluralitate Votorum sobie zaraz w pierwszeństwie rezerwowaliśmy; więc przystępując do tego stanowimy; iż co się tyczy tłumaczenia Praw tejże przeszłej Rady, te tylko Rezolucye jej za Prawne mieć chcemy, które na Memoriały Sądu, to jest: w nim zasiadających Osob rękami ich podpisane, i Sądową Pieczęcią naznaczone, zapytujących się nastąpiły; Rezolucyi także o Sukcesjach, jako Legislacyą w sobie mającej, nie przyjmujemy. Jeżeli zaś kto komu podany do Rady Memoriałem nieślusne uczyni obiecyje, a tych nie dowiodł, odpowiedź o ukaranie w Sądzie przyzwoitym do czynienia ukrzywdzonemu zachowaną zostawujemy. Przyzwoitych zaś jedynym Powodstwem w sprawie nierozdzielnej, choćby było pociągniętych więcej, tedy onych po jedney Kondemnacyi prosto otrzymaney *in causis Expulsionis & Fisci; Aut post rem Judicatam in omnibus Causis* zapadłej; po dwoch zaś *in re simplicis Debiti*, a po trzech naywięcej *in negotiis facti & disquisitionis Jurium pro plenarie Convictis*, podług Praw *in his omnibus* iasne dotąd stanowionych, mieć chcemy. A co się tyczy *res Judicatae*, gdyby się *casu quo* kto popisywał z Rezolucyą Dekret nadwierzającą; lub jego Eksekucyą wkrzyżującą; tedy takowa w żadnym Sądzie na przeszkodzie być nie ma. I gdy już iaka z takowych w którym Sądzie sprawie przeszkodziła, tedy taką sprawę do swojego dawniejszego kopia wracamy.

Po

Po przeczytaniu Projektu J. P. Mierzejewski Poseł Hełmski wyraził:

Ktokolwiek słyszał i Relacye Examinatorów Rady Nieustającej, i zażalających też Radę, dostrzegł łatwo wiele przyczyn zażalenia, wiele utylkujących na jej Czynność, ale wyłączyć tego nie potrafi, iż były Dzieła i użyteczne.

To zaś we wszystkich prawie usłyszał Głosach, co jest przeświadczeniem publicznym, że J. K. M. Pan Nasz Miłościwy będąc na czele tejto Rady, jako troskliwy o Dobro powszechne, zapewne przy nayszybszej swojej myśli odwracał złe, a pomnażał dobro.

Mówić przeciwko bywšej Radzie Nieustającej, lubo jest mowić przeciwko tej Magistraturze, w ktorej mię iasne Wota Seymujących Stanów domieszczyły; lecz kiedy tam przychodzi utworzyć swoje zdanie, gdzie Prawo i wewnętrzne przeświadczenie powinno być każdego prawidłem,

Nie inaczej mówię, tylko z obowiązku prawdziwego przekonania, na wywiązanie się temu zaufaniu, które przez życzliwie na mnie Wotujących, do tej mię dla Rzeczypospolitej wyznaczyło powagi; iż ganić to, co jest ku ulepszeniu Dobra Powszechnego, nie jest moim zamiarem, równie, iak chwalić co jest nad Prawo działającym; bo nie mogę uwielbiać tego w Poprzednikach, czego następny sam wytrząść się pragnę; a ztąd nieuchronna wynika potrzeba, aby poprawić przeszłą zdrożność, a zapobiedz przyszłej.

Poprawić przeszłą, w tym zdaie mi się nayoczywściej: żeby wwdanie się w Iudykaturę, wwdanie się w Legislacyą, iako nad zakaz Prawa uczynione, zupełnie uchylić okoliczności rozdwojonych Seymików Płockich Deputackich, iako nad opis Prawa przez Radę Nieustającą rezolwowanych załatwić, i dalsze Artykuły (których zbiór w poprzedniczym dopiero Głosie, tak zacnego Pośa Woiewodztwa Brzeskiego Lit. J. O. Xiecia Jmci Sapiehy Generała Artyleryi W. X. Lit. dokładnie jest wyłuszczone) rezolwować.

Względem zaś wypadłych Rezolucyi z mocy Konstytucyi 1776. Roku, dozwalającej Radzie tłumaczenia Praw, gdy z uft Delegowanych do Examinu tejże Rady Nieustającej mamy to zapewnienie, iż iedne są prawnie i sprawiedliwie dane, drugie omylnie podług mniemania tłumaczone, przeto należy nam upraszać J. OO. J. WW. Delegowanych Examinatorów, aby z poprzyjęzonej swej wierności dali nam dokładniejszy objaśnienie, iakie są, i wiele przeciwnych Prawu Rezolucyi, abyśmy wycinając krzywe drzewa, iednym zamachem nie ścinali drzew użytecznych.

Zapobiedz zaś na przyszłość nie można zapewne przezornie, tylko ubliżyć tego Radzie Nieustającej, co było okazyą grzechu, odjąć wolność tłumaczenia Praw, iako niemożność zgadywania myśli Seymujących Stanów, a pisać iasne Prawa.

J. P. Ostrowski Poseł Sieradzki zabrał Głos na usprawiedliwienie Rady.

Czas ten, który długim przeciągiem Lat był ubliżony, już nie ledwo wolney swobody naszey, starta by była Przemoc, gdyby nie lossem zrzadzeń nie postawiła Opatrzność Naywyższa Stanisława Augusta Krola Nam Panującego szczęśliwie, przezornie, i Mądrze; Ten Mądrością a przywiązaniem do Narodu powrocił Nam Nasze Naykar-dynalniejszye Prawa, Wolne Seymy utrzymał, Męstwem, odwagą, i trudami odzyskał Nam te Wolności, które dziś Naszey mocy oddane, dziś Dzieło Utworzeniu Naszemu podległe, dziś osnowa wynikająca rozkrzewienia naszych pomyślności. Ale iak Nas dawniejsze Seymy nachylały do zguby, tak dziś należy się być ostrożnemi, aby zbyteczna mnogość troskliwości, nie uchybiła szczebla nad przepaścią będą-

li

dą-



»dającego, a Nas nie pogrążyła. Należy łączyć Męstwo z ostrożnością, »czułość z wolnym rozsądkiem, wreszcie azard z pewną jednością; a tak »zostanie całość Polaków.

»Wyznaczeni do weyrzenia w Czynności *Permanentis Consilii* Za- »cni Mężowie, jako pracowicie i dość iafno swej sprawy Relacye uczy- »nili, tak oddać im należy sprawiedliwość, że szczerą Patryotyzmu »tchnący gorliwością wypełnili swoje Dzieło; Atoli przecież po ludzku »mówiąc: nie jest mocy Naszey, aby dwuletnie Foliały pisane kilka- »dniowej pracy mogli obić umysł. I któraż jest taka Jurysdykcya, kto- »reyby naganić nie można; ale któraż jest taka, z ktoreyby mogło wy- »pływać więcej pomyslności dla Kraiu, iak ta? gdzież było przedtym »zażalenie swoje zanieść na Grody, Ziemstwa, Trybunały, którzy Boż- »kami Ziemskimi mogli się nazwać? gdzież na przemoc swoje, żale »mogł rozwodzić Obywatel słaby? Jest to jedną Pośredniczą Magi- »stratura, między mocnym a słabym, między bogatym a ubogim; »gdzież taka Magistratura? czy możemy pomyśleć dla Naszego uszczę- »śliwienia lepszej w powszechności Magistratury? To podobniey było »Jchmciom Mecenafom naciągać Prawa, tłumacząc ie podług upodoba- »nia, potrzeby i woli, i podług tych przefadzać Dekreta; Dziś jeden »skład formułący, złożony w najwyższym stopniu z znakomitych Mę- »żów, a na czele ich Nayaśniejszego Pana, który iak pilnie przykła- »da starania, tak pilnym w zachowaniu Praw jest warownikiem onych; »a jeżeli ubliżenie stać się mogło, to znać nie w jego mocy było »wstrzymać; Wszak dał się widzieć od Tronu pełne słodkich wyra- »zów i *ad vota* Propozycye, które dla Powszechności pewne skutki o- »biecują pomyslnie. Przeto proszę, aby Zaświadczenie Rady, i Projekt »*in ordine* do ułożenia dla przyszłej Rady był czytany."

Pomimo tego J. P. Moszczeński Poseł Bracławski w Interesie J. P. Czerniszewa, względem Kaduka wyniesionego na Dobra J. P. Porockiego Chorążego Koronnego, o bezprawną Rezolucyą Radę obwiniał.

Naostatek J. P. Zelenki Podstoli i Poseł Krakowski rzecz u- czynił w te słowa:

»Powrót Stanu Rycerskiego do tej ulubionej od wieków Świą- »tnicy, coż innego oznaczać powinien, jeżeli nie ten dar wolności »nayałubieńszy w powszechności Narodowi Ludzkiemu, a naytroskliwiej »od Starych Polaków wypielęgowany. Szacowali Wolność Prodkowie »Nasi, bo ich cudze uczyły przykłady, iaka rozpacz w niewoli: łepiey »my ieszcze powinniśmy umieć ją cenić; bo nie jednego z nas dole- »ga blizna świeżo od mocy Samowładztwa zadana.

»A gdy to miejsce miłsze nad wszystkie światła tego wspania- »łości, żywe w sercach naszych zaczyna sprawiać uczucie; daymy ba- »czność, byśmy się daleko nie zapędzali, ale przez zdrową Politykę w »każdej Czynności naszej trojakie łączyli okoliczności: Te, które nam »zkojarzonych fatalności związek, jeżeli nie nazawsze, to przynay- »mniej do czasu utrzymować każe; te, które nas dziś z gotową zem- »stą otaczają przemocą; i te, które przy ściśle zachowanej obojętno- »ści, przy mądrym pomyslny pory użyciu przyszłość nam wydarzyć »może. Radźmy więc tylko o tym, o czym dzisiaj radzić nam przy- »stoi. Nie bierzmy przed się żadney materyi *Statist*, bo te są tak do »użycia twarde, że pewnieby się o nie skruszyła wolność Seymowania na- »szego. Będziemy i tak mieli czym się zabawić, gdy się chwycimy »materyi podpadających *pluralitati*; a te są: Skarbowe, Wojskowe, »Podatkowe, i po wielkiej części Rady Nieustającej. O tej to Magi- »straturze, choć nie dawno ziawionej, ale nad lata, wzroś i się ma- »iającej, zaradzić nam nayıpierwej przystoi. Nie chcę ia tykać Opisów

w Kon-

»w Konstytucyi 1775. Roku wyrażonych; bo wprzodby trzeba ostrożnie »wyrozumieć, co o niey dzisiaj myślą ci, którzy uszczuplaiąc Kraiu »Naszego, uszczuplenie oraz Wolności, nayprzyzwoitszym dla spoko- »wości własney sądzili być środkiem. Aleć łatwiey nam ruszyć Konsty- »tucyi 1776. Roku, która iafno opiewa: iż tłumaczenie Praw przez Ra- »dę Nieustającą *inter materias pluralitati ad decidendum* na Seymach »*Subiectas* policzone być ma."

Po skończonym Głosie dał Projekt do przeczytania w tych wy- razach:

»Warunek Prerogatyw Władzy Rady Nieustającej właści- »,wych.

»Moc tłumaczenia Prawa nadana Nieustającej Radzie, gdy z po- »wodu niektórych partykularnych Osob w żądaniach swoich zbyt chci- »,wych, a z chęci nieodwłocznego zadosyć uczynienia każdemu iakowś »w Kraiu zaczyna mnożyć nieukontentowanie; więc ażeby ta Magistra- »tura, która zawżde na powadze Jey właściwey, i miłości Narodowej »wspierać się powinna, na przyszłe czasy do żadnych niechęci nie da- »,wała okazji, w rzeczach sądowych iasniey opisaną mieć ją chcemy.

»Nie ma się pod żadnym pretextem Rada Nieustająca wdawać w »poznawanie Dekretow już zaszłych; a jeżeli się kiedy w iakowe wda- »,wała, tedy tym nie podług iey tłumaczenia, ale podług opisu Praw »i rozległości Władzy Teyże Rady Nieustającej ma następować satys- »,fakcya.

»Nigdy więc żadna Strona w okolicznościach sądowych nie ma »przychodzić do Rady Nieustającej po tłumaczenie Prawa, ale Osobom »wraz Sąd składowym, ile tylko razy obojętność w Prawie pisanym »dostrzegą, wolno będzie zapytać się Nieustającej Rady, i Jey tłoma- »czenie ma być nieodstępny ferowania Dekretow Prawidłem.

»Rezolucya dana jednemu Sądowi, nie ma wiązać wraz wszyst- »,kich Sądów, ale tylko do tego Sądu, a raczey Dekretu, w którym Sę- »dzia chciał być objaśnionym, ściągac się ma.

»Ezekucyi Prawa Rada Nieustająca odtąd wstrzymować nie będzie, »ale stopnie Sprawiedliwości, i dokonanie oney, podług opisu Praw i »teyże Rady Nieustającej Instytucyi, zachowane mieć chcemy.

»Rezolucyą Rady Nieustającej względem Tradycyi tłumaczącą, że »te w proporcyi Prowizyi nie Kapitałow następować mają, całkiem uchy- »,lamy.

Wielosć oddanych do Laski względem Rady *pro i contra* Pro- jektów, różność Zdań w tylu Głosach oświadczonych, były powo- dem Jmć Panu Małachowskiemu Postowi Łomżyńskiemu do poda- nia jzbie środka w ten sposób:

»Prawda i Sprawiedliwość powinny być ustawicznym Prawidłem »czułego i gorliwego Pośa, i nieodstępny zaszczytem dobrze myślą- »cego Obywatela. Ktoryż pod Słońcem Narod powszechnie we wszy- »stkich Mieszkańcach taką się cheścić może sławą? ani ściaga na cały »Kraiu plany występna jednego Rodaka nieostrożność, ani żądać przystoi, »abyśmy będąc ludźmi, być mogli bez błędu. Ten pomiar obowiązkow, »i słabości względem całego Świata wzięty, odnosi się w przyzwoitej flu- »sności, do każdej szczególności, z wielości Osob złożoney.

»Przeczyć nie godzi się, aby w przypadkach niektórych Rada w »Kraiu Nieustająca albo więcej czyniła, niżeli Prawo dozwoliło: albo »przykrzey tłumaczyła, niżeli całość spokojności publiczney radziła. »Wszakże znamy dokładnie, iż ta Rada z trzech Stanow Rzpltey wy- »brana, Nayaższą i w Narodzie, i u Postronnych między Seymem a »Seymem, całej Rzpltey oznacza reprezentacyą, którą każdy Rząd Re- »publikantki doskonały, koniecznie ma ułożoną. My zaś lat kilkadzie- »siąt na iey potrzebę zwolniwszy pamięć, nayszczegulnieyszą dozna-

li2

nych





»nych nieszczęść wyznać powinniśmy przyczynę. Otoż! w umiarkowaniu zdrożności Rady, zda mi się tyle zachować wagi, aby poprawa rzeczy ni raz udzielonej, zawsze jednak w obrębach Prawa, ukra-  
»cała powagi: ni właściwie potrzebny tak względem Kraju, również  
»i względem Zagranicznych Mocarstw nie zmniejszyła Konfederacji.

»Szrodek naydoskonalszy wypływa, że gdy gorliwość Obywatelów  
»Stanu Naszego Projektów kilka w tej toczącej się okoliczności podała,  
»aby Jmć P. Marszałek Koła do ułożenia jednego z wszystkich raczył  
»po dwóch lub trzech z Prowincyi wyznaczyć, a w dniu jutrzejszym,  
»gdy będzie doniesiony, zupełne tej trudności przyniesie ułatwienie. O  
»co z miejsca mego dopraszam się.

Po głosie Jmci Pana Łomżyńskiego, miał rzecz Jmć Pan  
Puttkamer Poseł Zmudzki w następującej osnowie:

»Otwierając usta w celach własnej Obywatelstwa czułości, i dowo-  
»dzić iż umysłem wspólnym z uwagą, są to zamiary szczególne Posel-  
»skiego Charakteru.

»Nie w innym więc sposobie myślenia zabieram głos mój,  
»przymawiając się do wniesionej materii, która im więcej z siebie jest  
»ważną, tym delikatniej być powinna rozważoną w obradach Naszych,  
»aby Kardynałne Prawa, i zaszczyty Narodu nie stały się wzruszone;  
»a jeszcze pod słodkim hasłem wolnego Seymu, Seymu od tak znacznie  
»wzkiekłych niepraktykowanego czasów, Seymu w codziennym dowodzą-  
»cego doświadczeniu, z iak łaskawym J. K. Mość P. N. Mił: przychyła  
»się stosunkiem do każdego wspartych na Prawie żądań Stanu Rycerskie-  
»go. Te, mówię, względy Nayiasn: Pana zagrzewają serca zaradczą-  
»cych w tej Świątyni, i zbawienne czynią pobudki, aby z osnowy  
»Obrad terazniejszych naypożyteczniejsze Oyczyźnie wynikały Dzieła.

»Toczy się Przezacny Stanie Rycerski spor kilkodzienny: jeżeli  
»Rada Nieustająca, z powodu dozwolonej sobie mocy tłumaczenia Pra-  
»wa, może przeistaczać Dekreta Trybunałskie, i onych zastraszować Exe-  
»kucją; a zatem co jest pożyteczniejszym Narodowi, czyli takowa moc  
»Rady Nieustającej, czyli też niepodległość wzruszeniu Dekretów *ulti-*  
*marum Instantiarum?*

»Znam szacunek i nieodbitą potrzebę Prześw: Rady Nieustającej,  
»znam, że skoro ster iey w rękach J. K. Mci P. N. Mił: w rękach i pod  
»dozorem jednego z naysprawiedliwszych Monarchów; toć nie inaczej  
»mogł być zmierzony, tylko w intencjach pożytków Oyczyzny. Znam  
»oraz, że każdy rządny Narod, bez podobnej Magistratury obeyść się  
»nie może: ale razem śmiem mówić, że nie ma pod Słońcem żadnego  
»Mocarstwa, bądź iakimkolwim Rządem obracanego, w którymby nie  
»obserwowano niektórych maxym, iako Kardynałne i nieporuszone. Y cho-  
»ciaż te w rzadkich przypadkach zdają się niektórym mieszkańcom dotkli-  
»we, przecież naymędrzy Prawodawcy przeistaczać ie nie śmie, aby ta-  
»kowa odmiana nie wzruszyła sprężyn, na których spokojność powsze-  
»chna zabezpiecza się.

»Ważność i niepodległość wzruszeniu Dekretów Trybunałskich, a  
»zwłaszcza w W. X. Lit: jest z rodzaju tych to Kardynałnych maxym,  
»iako inaczej podniesione być nie mogą, chyba ofiarą tylą wiekami pi-  
»sanych Konstytucyi, na których bezpieczeństwo siedzby swoiey każdy  
»zapewnia Obywatel. Do tej uwagi wyszczegulić należy dzielniejszy  
»Artykuły swobod Rzpltey Naszey. Z pomiędzy tych liczyć się powin-  
»ne, ustąpione od dawnych Krolów Narodowi, moc i powaga sądzenia  
»śnalnego Spraw Obywatelskich. Ten to nayznakomitszy upominek od  
»owych Monarchów, stał się ozdobiony nadaniem Prerogatywy Maiesta-  
»tu. Wszystkie zaś Prawa, a raczy Dzieła niestarłej potomości sta-  
»wy i przezorności w prawodawstwie Przodków Naszych, wszakże nie  
»do innego zmierzają kresu, tylko aby ten celny kleynot Oyczyzny iak

nay-



»naydoyrzrzaley był stwierdzony. Ktokolwiek nieuprzedzonym duchem  
»zaśtanowi się nad tą prawdą, przyznać musi, że powaga Dekretów Try-  
»bunałskich iako ostatecznych wyroków, jest szczególnym zaszczytem  
»Narodu Polskiego, prawidłem formującym kamień angularny wolności,  
»i czynnego Obywatelstwa.

»Rozpostarło się wprawdzie echo, na odzew niektórych Osób za-  
»skarżających Dekreta Trybunałskie W. X. Lit: że Sentencye tego to *Sub-*  
*sellium* były zdrożne od sprawiedliwości. Któryż Sąd kiedy od stron pro-  
»cedujących równie był uwielbiony? Rada Nieustająca nie teyże samey  
»podlega kolei?

»Ale roztrząśniamy bezpieczeństwo, iakie mamy zawarowane w Try-  
»bunałach. Skład ich nie jest formowany z Obywatelów? albowiż nie  
»muszą wybrani Deputaci przyśięgać na wierną straż Praw i Sprawiedli-  
»wości? którzy kiedy formowano Dekret bez wyrazu legalnych racyi?  
»i iakaż więc być może *Publico* lepiej zapewnioną wiarą? Ale też zwa-  
»żyć i to należy, że jeżeli Prawa niosą Rygor na występnych, przepi-  
»sane one Warunek na niepilnujących stopnia prawności. *Lex jubet, non*  
*disputat*. Ktoż temu winien, że nieczuły na stopnie Prawa i Porządek  
»onego Aktor iakowey Sprawy, naysprawiedliwszą przez swoy nierozumy  
»utraca pretenzyę.

»Czuje o dobro Narodu, i ocalenie Prerogatyw Stanu Rycerskie-  
»go, Serce J. K. Mci Pana M. Mił: dało niejednokrotne świadectwo w Ra-  
»dzie Nieustającej, ile uznawa pożytecznym ocalenie Powagi Dekretów  
»Trybunałskich W. X. Lit: dla teyże Prowincyi: za którą pieczołowitość  
»Pańską, mamy wszyscy Polkowie Lit: zlecenie przez Instrukcyę Nasze  
»głębokie u Tronu J. K. Mci P. M. Mił: złożyć podziękowanie. Nieuwła-  
»czam bynajmniey troskliwości słyszanej tu od niektórych Kollegów, a  
»zmierzających do sposobów zachwiania Dekretów Trybunału W. X. Lit.  
»Sledziłbym ich Zdania; skorobym mógł być przekonany, że takowa no-  
»wość pożyteczną stanie się Narodowi, gdyby powierzona mi Instrukcyja  
»od współ-Braći surowie nie nakazywała uważać przy niepodległości De-  
»kretów Trybunałskich, i gdybym nie był pewny, że wszystkie Woie-  
»wodztwa i Powiaty W. X. Lit: przytomnym tu J. WW. Kollegom moim,  
»podobny zalecił Warunek. Gdy tedy powszechne jest brzmienie W.  
»X. Lit: o ważności Dekretów Trybunał: gdy żaden Poseł nad Przepis  
»Instrukcyi, pomknąć się bez grzechu nie może, gdy nakoniec nie jest  
»to Seymu wolnego zamiarem, uwłaczać tak szacowną swobodę Narodu;  
»przeto śmiem dopraszać się Prześw: Jzby, aby będący u Łaski J. W. Wiś-  
»komirskiego Projekt, podług myśli Praw dawnych W. X. Lit: ułożony,  
»był podpisanym; i aby odtąd Prześwietna Rada Nieustająca wszelkie O-  
»bywatelskie Memoryały, zażarżające sądowe wyroki, nieprzyimowa-  
»ła; mając już doświadczenie, ile to Narod zatrważa i porusza.

Po skończoney Mowie Jmci P. Zmudzkiego, gdy wielu Po-  
»słów dopraszało się o Głosy, Jmć P. Marszałek Seymowy chcąc  
»czasu oszczędzić, oraz co pewnego ustanowić, przytrzymawszy  
»Głosy, pytał Izby: Czy zgadza się na Wniesienie Jmci Pana Łom-  
»żyńskiego?

Różne na to odpowiedzi *pro et contra* zasły. Jmć P. Mokro-  
»noski Poseł Bielski dał się słyszeć: że podług Prawa Delegowani  
»do Konstytucyi mają Projekta przeglądać i o ich dobroci Izbie do-  
»nosić.

Nie pozwalali na to jedni; inni zastanawiali się: Czyli Dele-  
»gowani do Konstytucyi mają moc układania Projektów?

Jmć P. Markowski Poseł Podolski dla zaspokoienia Izby, tfo-  
»maczył Prawo 1768. o Projektach. Czytał ie takoz Jmć P. Se-  
»kretarz



krerarz Seymowy. Wszakże nieskutecznie; bo Izba do jedności przyjść nie mogła.

Po niejakich rozważaniach zasięgał zdania Izby J. P. Marszałek Seymowy: *Jeżeli pozwała Stan Rycerski Delegowanym do Konstytucji Projekta o Radzie rozstrząsać, i układać? albo innych do tego trzeba Delegować?*

Na to zapytanie nie będąc jeszcze dostatecznie o woli Jchmć PP. Posłów przeświadczonym, iśniej pytał się powtórnie: *Czy zgoda, żeby Delegowani do Konstytucji Projekta o Radzie układali?*

A gdy trzykroć wszyscy ze zgodą odezwali się; zaprosiwszy J. P. Marszałek Seymowy Jchmć PP. Deputowanych do powierzonej sobie pracy, i oświadczywszy, że podług Obrządku na dawnych Sejmach Wońnych zachowanego, Jchmć Deputowani do Konstytucji mają mieć miejsca swoje w Izbie Poselskiej przy Marszałku Seymowym, Solwował Sessyą nazajutrz na Godzinę praciś 11. oświadczać: iż bez względu na czyją niebytność, Sessyą o zapowiedzianym czasie z przytomnemi niezawodnie zaczynać będzie.

## W IZBIE SENATORSKIEJ

*Dnia tego Sessyi nie było.*

## S E S S Y A XX.

*Dnia 27. Października.*

## W IZBIE POSELSKIEJ.

Zagali Jmć P. Marszałek Seymowy donosząc Izbie: iż Deputowani do Konstytucji, zleconego sobie obowiązku w ułożeniu jednego z tylu do Łaski oddanych względem Rady Projektów dopełnili; zaczęli upraszać, aby na przeczytanie onegoż Izba przyzwoliła.

Przystępował do czytania Jmć P. Sekretarz Seymowy; gdy tym czasem na usilne Jchmć PP. Posłów żądania, do rozdawania Głosów, Jmć P. Marszałek skłonił się.

Zabrał Głos pierwszy Jmć P. Ogródzki Sekretarz W. Koron: Poseł Liwski, w te słowa:

»Gdy przy zdaniu Relacji Zgromadzonemu Stanom Rzeczypospolitej w Senacie przez JJ. OO. JJ. WW. Delegowanych do Examinowania czynności Rady Nieustającej, wspomniany byłem jako Sekretarz Departamentu Spraw Cudzoziemskich, niby nie wypełniający powinności Urzędu mego, czułem dotkliwie, iak należy każdemu honor swój równie z życiem ważącemu, rzuconą na mnie plamę; i po danych odpowiedziach przez JJ. WW. Senatorów Prezydujących w Departamentach teyże Rady, dopraszałem się u J. W. Wmć P. Mci Panie Marszałku Dobrodzieiu w tym samym miejscu o pozwolenie Głosu, dla oczyszczenia się z tak przykrej zmazy; ale proźby moje skutku pozyskać nie mogąc, wraz z JJ. WW. Posłami, którzy także do materji o Radzie Nieustającej przynależeli, chciałem się uspokoić.

»Gdy zaś i tu jeszcze dnia wczorayszego w ponowionym zaskarżeniu Rady Nieustającej ogólnie i w szczególności Departamentu Spraw Cudzoziemskich słyszałem się tkniętym, niechcąc zabierającym Głosy JJ. WW.

»WW. Posłom w publicznych, a bardzo ważnych Interessach do całej Rady ściągających się być przeszkodą moim partykularnym uzaleniem, dozwolcie teraz JJ. OO. JJ. WW. Mci Panowie, z tyczących mnie osobiście zarzutów usprawiedliwić. Niechcę ja być wielomownym bez potrzeby; nie będę powtarzał uczynionych w Senacie na obronę Departamentu Spraw Cudzoziemskich explikacyi, ani wyszukiwał pozornych dla mnie Argumentów i Racyi. Odwołuję się do iasnego i rzetelnego JJ. OO. JJ. WW. Departament Spraw Cudzoziemskich w zakończony Radzie składających Konsyliarzów świadectwa; jeżeli w powierzonej mi z woli J. K. Mci P. M. Mił: i z wyroków Prześw: Stanów Rzeczypospolitej, przy ustanowieniu Rady Nieustającej usłudze, nie czyniłem zadosyć włożonym na mnie obowiązkom; jeżeli na każde tych Przechacnych Mężów zawołanie, uchyliłem kiedykolwiek dania sprawy ze wszystkich okoliczności, które do Urzędu mego, a do Jchże wiadomości należały; a tym sposobem oddałem mi się, żem wypełnił przepisane mnie w Przysiędze na ow czas wykonaney powinności. Była ta Przysięga, jest, i będzie zawsze przytomna u mnie w pamięci; doświadczała JJ. OO. JJ. WW. wybrani znakomici dostojnością, znanomością interessów Rzeczypospolitej, i wielkimi do przyszłej Rady przymiotami zaleceni Mężowie, należytego odemnie wszelkim Ich rozkazom, posłuszeństwa. Niech zaś uspokoi się zbyteczna, lubo z chwalebnej gorliwości wypływająca, troskliwość J. W. Wołyńskiego, ażeby z moją śmiercią nie zginęły Dokumenta do Interessów z Dworami Zagranicznymi, w Departamencie pod moim znajdujące się dozorowi. Jest to, i zostanie w pilney, do kogo należy, i należeć będzie, bacznosci.

»Mogę nakoniec, ośmielać się, wiernością moją J. K. Mci doświadczoną; a przez tę ufność, z którą mię Najiaśniej Pan do usług swoich używać raczy utwierdzoną, odważam się wspomnieć i kilkakrotną już Funkcyą Poselską cnotliwie, iak każdemu Obywatelowi, a największe dobro Ojczyzny miłującemu przystoi, odprawioną. Spodziewam się znaleźć w najściślejszej JJ. OO. JJ. WW. M. Panow Dobrodzieiów sprawiedliwości, uznania czystych przynajmniej intencji moich, w pilnym, lubo niedoskonałym, iak wiadomości ludzkie ograniczone niosą, Urzędowi mego sprawowaniu, a niewinność moją oddając pod uwagę, i obronę od natężonych natarczywości, łaskawym mię Prześw: Izby polecam względem.

Po Głosie Jmci Pana Sekretarza W. Koronnego, za powtornym Jchmć PP. Posłów żądaniem, przystępował powtórnie Jmć P. Sekretarz Seymowy do czytania Projektu; lecz na większe proźby Xcia Czetwertyńskiego Posła Bracławskiego o Głos, czytanie znowu odłożone zostało.

Mówił zatym Xze Czetwertyński Poseł Bracławski, w tych wyrazach:

»Głos każdego Posła w ten czas swego szacunku nabiera, gdy użyty jest na utrzymanie właśnie prawdziwej Wolności; lecz Głos z krytyk złożony, a po honor i sławę czyją sięgający, nie może się nazwać wolnym, ani też przyzwoitym.

»I tak Głos Jaśnie Wielmożnego Krzuckiego Posła z Woiewodztwa Wołyńskiego na dniu wczorayszym słyszany, stał mi się dla mnie na dniu dzisiejszym słusznym do mowienia powodem.

»Prześwietny Stanie Rycerski, luboś teraz na ten czas krotki z Praw obowiązku, zapewne że nie z własnej woli, to odłączenie od społeczeństwa Stanu Senatorskiego Starszych Braci Twoich przyjąć musiał; spodziewam się jednak (że się nie mylę) żeś się tak nie wyłączył, byś nie miał wymierzać się zawsze winnym dla tychże szacunkiem.





„Ubliżył zaiste w Głosie swoim J. W. Wołyński iak szacunku, tak uszanowania, który jest ze waszech miar winny temuż Stanowi Senator, skiemu, w Osobie J. W. Biskupa Hełmskiego.

„Ten Mąż Wielki, cnotą i poprzysiężoną wiernością Maiestatowi i Oyczyźnie znakamity, powtórna Przysięgą wraz z nami Delegowanemi do Examinowania Czynności Rady Nieustającej będąc Delegowanym obowiązany, czyliż nie więcej znaleźć był powinien wiary i wdzięczności, aniżeli krytyki?

„Zostawałem dotąd w głębokim milczeniu, poki każdy stawał w Głosach swoich przy obronie Wolności, i Praw Narodowych całości: i nie znałem, co to jest sprzeciwić się, lub odpowiadać iakiemu w tej Izbie rozlegającemu się Głosowi; i Głos J. W. Wołyńskiego iako Godnego Posła zawsze szanowany i szacowny bez ochyby u mnie byłby, gdyby w granicach zaiste sprawiedliwej utrzymany był przyzwyczajności.

„Mówić bowiem o niewzruszonej Praw całości, mówić stać przy obronie Wolności, jest to i obowiązkiem każdego dobrze myślącego Oyczyzny Syna, jest oraz i powinnością; ale mówić tak, aby nicować czyie sentymenta, i dotykać Osoby sumnieniem i cnotą rządzące się, ani jest modz ziednywać dla siebie szacunku, ani approbacyi.

„Był Delegowany J. W. Biskup Hełmski wraz z nami do Examinowania Czynności Rady Nieustającej, a do tego był nam i Prezydujący; mogę śmieć mówić (nie używając pochlebatwa) był godnym nam Przewodnikiem do odbycia tego Dzieła, zdał już z siebie przed Stanami dostateczny rachunek z włożonego na siebie obowiązku; i zdał taką z siebie liczbę, którą mu własne sumnienie i przeświadczenie dyktować mogło; ani potrzebował sobie przypomnienia tego od J. W. Wołyńskiego ku utrzymaniu *Sigilli Confessionis*, bo iako Biskup i temu z Urzędu swego zadość czynić potrafił; miniey zaś stosować się może ta explikacya do dopełnienia tych obowiązków, które włożone miał na siebie od Przewodnych Stanów J. W. Biskup Hełmski. Uścił się zaiste tymże dostatecznie, nie ubliżył nic w dowodnym Relacyi swej uczynieniu, co by mogło być godnym censurowania tegoż; Jeżeli nakoniec odwołał się do Protokółu Examinu Czynności Rady Nieustającej, przez nas Delegowanych wszystkich zebranego, i rękami naszymi podpisanego; czyliż mógł kiedy tym zgrzeszyć, gdy się odwołał do własnego Dzieła? chyba iednym tym zgrzeszył, że niechciał próżnym rozciąganiem swojej Mowy zabierać Obradom naszym tak drogiego czasu; i że nie wstępuje w ślady tego, który to pod powłoką Patryotyzmu, zbierając z każdego cudze wzory, wysila i natęża umysł swoy, żadnego ztąd Publicznemu nie przynosząc pożytku Oyczyzny Dobru.

„Więceyby pewnie mógł konwinkować J. W. Wołyński w Głosie swoim, gdyby chciał być zadać sobie więcej pracy w używaniu czytelnego Protokółu Examinu Czynności Rady Nieustającej, a zważył pilne Deputacyi zapytania, gdzie zdrożone od Prawa nieco zdawała się upatrywać Czynności Rady, oraz odpowiedzi na nie; teby prędzey oświecił J. W. Wołyńskiego, i dostateczniejszą ciekawości przyniosłby iemu satysfakcyą, aniżeli wyciągać umieszczania w Relacyi tego wszystkiego od każdego z Delegowanych, co mógł mieć z Examinu Czynności Rady Nieustającej; bo to jest tylko, co żądać niszczyć i truć czas i tak wycieńczony Obrad naszym.

„Zaiste Dzieło dwuletnie w tak krótkim czasie od nas przezyrane, gdyby w czym przez samą krótkość czasu, dostatecznego swego dopełnienia nie wzięło, czyliż nie powinno znaleźć względności i uwagi, na to samo pomniąc, żeśmy ludzie, to i od siebie samych rzeczy niepodobnych wyciągać nam nie należy?

„Nakoniec, Prześwietny Stanie Rycerski, stań się sam obrońcą niewinności: jeżeliśmy za posługę naszą winni nagany, niechże ją od ciebie



„bie samego odbieramy, a niech nie będziemy każdego podług upodobania swego myślącego wyszukaney podlegli krytyce; ufamy, w wyborze tak wielkich i znacznych Mężów, znaleźć oraz i niewinności uciemiężoney obrońców. Niech w tak poważnym kole Głosy z samych oczernień składające się miejsca nie znachodzą, a przybędzie zaiste pożądanego i tak szacownego dla Obrad naszych czasu.

Na Głos Xięcia Bracławskiego odpowiedział *instantane* Jmć P. Krzucki Poseł Wołyński.

„Przy początkowym mey Funkcyi sprawowaniu, zamiar niewinnych intencyi moich exkuzowaćby mnie powinien, gdyby w wczorayszym moim Głosie dla kogo co przykrego usłyszane było. Myśl moja do iedyney Praw obrony obrońcy, była mi powodem. Gdy Examinatorowie examiniują Radę, znałem za powinność wchodzić w Examinatorów doniesienia, z których com słyszał przeciwnego Radzie, przemilczeć o tym miałem za zdrożność; i podałem wprawdzie Projekt, aby Protokół był zapisany, i przez Examinujących podpisany. Lecz Jmć Deputowani zaświadczyli mnie, iż wzięwszy na nieuprzedzoną uwagę, mówiłem pierwey podług Prawa, nie upierałem się powtore przeciw Polityce Rządu, który sekret jest we wszystkich wielkiej wagi Negocyacyach duszą. Nie chciałem zaś uwłaczać w niwczym J. W. Sekretarzowi Ogrodzkiemu, śmieć zapewniam; bo z Ustanowien Seymu 1775. naynaganniejszych, to iedno temuż Seymowi przynosi zaszczyt, iż tak zaczęgo, doskonałego, i Jego Krolewskiej Mości zasłużonego Męża, w dożywotnim Sekretaryi umieścił stopniem. Abym przeto iednomysłność do Obrad potrzebną psuć nie zdawał się, przepraszam żalącego się J. W. Sekretarza Ogrodzkiego, za samą osobistości urazę, jeżeli iakową znayduie, co nigdy nie było moją myślą. Ani czynię to z powodu, że jest bliskim boku Nayiasniejszego Pana; bo mnie żaden duch ambicyi nie unosi, ale to czynię dla przekonania, iż nigdy znacznych Ludzi nie zwykłem obrażać. Tym więcej J. W. Biskupa Hełmskiego, względem nieśkażytności Charakteru u mnie wysoce poważanego. Choćbym zaś w wyrazach moich zapędził się, czyliż moje wymowienia się pociągnąć były powinny Xięcia Jmci Bracławskiego, do rozmyślnie nieprzystoynego postępowania w tym, w czym mnie niesłusznie posądza? Na tak więc długie i nieprzyzwoite gadanie, nie mam co więcej odpowiedzieć, iak iego własną Mowę na niego samego obrocić; z tym dodatkiem i z tą tylko odmianą: iż wymazawszy gdzie Krzucki, tam napisać Czetwertyński, a gdzie Wołyński, tam niech zostanie Bracławski.”

Potym zabrał Głos J. P. Gomoliński Instygator Koronny Poseł Łęczycki; który co w swojej mowie wyraził, rzetelnie *Publicum* uwiadomić nie można; gdyż Mowy swojej nie oddał, a dla słabości piersi słyszeć się nie dał.

Po Głosie J. P. Łęczyckiego, czytał Projekt J. P. Sekretarza Seymowy:

Warunek dla Korony i Wielkiego Xięstwa Litewskiego.

„Gdy przy rozłączeniu Izb, Warunek względem niektórych czynności i Rezolucyi Rady, w przyswiadczeniu ieyże wydanym, jest ostrzeżony, deklarujemy: iż wszystkie i wszelkie w zaskarżeniach przeciw Dekretom *in materia judicialia*, tudzież z prywatnych wniesień o tłumaczenie Praw zasługę z Rady Rezolucye,



„niemniej nie Exekucją Praw, ale Legislacją znaczące ieyże wy-  
 „roki, Exekucyi Dekretów, Sądów wszelkich i Progressu Juryzdy-  
 „kcji tamować i uszczerbiać nie mają. I zostawiając tak Dekreta,  
 „iako też Obywatelskie Interessa w tymże stanie, w iakim do Rady  
 „przyszły, aby odtąd te i żadne pod iakimkolwiek pretextem do  
 „Niey przynoszone nie były, a dopieroż na nie Rezolucye, pod nie-  
 „ważnością onych, nie wychodziły, mieć chcemy. Sposob zaś da-  
 „wania wszelkich Rezolucyi, takowy uznaiemy. Iż *Tacita Vota*  
 „w każdej materii nie wprzód dawane będą, poki pierwey w dru-  
 „gich głośnych kreskach dane swoje Zdanie każdy Konsyliarz w  
 „Protokule nie zapisze. Proszący zaś o sekretny *Vota*, z Osoby  
 „zapisany być ma.

Tu Jmć Pan Karwowski Stołnik Bielski Poseł Inflantski wniosł:  
 że Rada Nieustająca nie może być dla Narodu uciążliwą, kiedy  
 co lat dwie podpada odmianie; życzył oraz, aby w tey materii  
 postąpić iak nayostrzej, żeby Traktatów z Sprzymierzonymi  
 Potencjami nie naruszyć.

Po nim mówił Jmć P. Cieciszowski Poseł Liwski:

„Prawdziwie z ukontentowaniem każdego dobrze myślącego  
 „przychodzi doznawać na tym Seymie, i ściśle Praw zachowanie,  
 „i rozmyślnie wszystkich Magistratur roztrząsanie. W tych dwóch  
 „czynnościach okazuje się postać Naywyższej władzy, i zamysł  
 „użytecznego Prawodawstwa. Skrupulatna albowiem przez Rzecz-  
 „pospolitą Samowładczą aż do naydrobniejszych Punktów Prawa  
 „obserwa, daie przykład wszystkim Obywatelom, iak mają mu  
 „być posłuszni. Wierne w Czynności Dykasteriow wyrzucenie spra-  
 „wi nie tylko w Osobach do nich umieszczonych chwalebny po-  
 „wiod do nieskazitelnego powinności swoich dopełnienia, ale poda  
 „teraz Seymującym Stanom obszerne pole do zbawiennych dla Kra-  
 „iu Ustaw.

„Różność w Relacji, a ztąd wynika różność w Zdaniach, o  
 „Czynnościach tych Magistratur, nikogo dziwić nie powinna; ufam  
 „albowiem Charakterowi Dystygwowanych tych Osób, iż każda po-  
 „dług przeświadczenia i pojęcia swego mówiła i sądziła, a tak po-  
 „stępując, powołaniu swemu zadość uczynić starała się.

„Z tylu słyszanych Głosów pojął to każdy dokładnie, że wie-  
 „le jest rzeczy chwalebnie i pożytecznie przez Radę urezolwowa-  
 „nych. Są zażalenia na niektóre Decyzye; te trzymam, że raczey  
 „obojętność Prawa, i ufne z przeświadczenia w tłumaczeniu one-  
 „go uprzedzenie, a niżeli chęć, lub zamiar szkody, i ukrzywdze-  
 „nia czyiegożkolwiek dyktowały. Gdyby nawet w tey Izbie pro-  
 „dukowano Rozpisy, znalazłyby się pewnie dla Stron obydwóch z  
 „Prawa obrony; a może koleją Decyzji nieuprzedzony umysł po-  
 „strzegłby w szczególności w radzących omyłki. Te omyłki  
 „gdyby przyszły do rozsądzenia naszego, w różności Zdań, a na-  
 „wet i w sposobie pojęcia, okazałoby się podobno, że i my ludźmi  
 „iestedśmy.

„Zgadza się na poprawę Decyzji, z omylnego tłumaczenia  
 „Prawa wypadłych; zgadzam się na określenie mocy tłumaczacey;  
 „zgadzam się na Ustawę tego, co jest do powszechnego żądania, i  
 „z pożytkiem Publicznym; ale żeby ta Ustawa była koncem dobra  
 „Publicznego, nie celem zamierzenia do żadney Osoby: inaczey w  
 „kolei okoliczności nie będzie długo trwała; wszakże ta kolej usra-  
 „wnie się odmienia, i widocznych tey prawdy doznaiemy skutków?

Jeze-

„Jeżeli który Departament, to zapewne Spraw Cudzoziemskich w  
 „umysłach Prawodawczych głębokiey potrzebuie rozważyć. Dwa są Obje-  
 „kta onego; pierwszy ważny, mający za cel Negocyacye z Postronne-  
 „mi w Kraiu, lub Zagranicą; drugi tylko ściągający się do Korresponden-  
 „cyi donoszący o publicznościach, dla wiadomości Ministrów Naszych  
 „u Obcych Potencyi, i wzajemnie. Co do pierwszego zamiaru, słysza-  
 „łem z ust Prezydującego i Delegowanych, iż cokolwiek ściągający się do  
 „Negocyacyi, to jest: Noty; Responsa, Listy do Monarchow, Odpowie-  
 „dzi, Instrukcyje Posłom, w zdarzonych razach dawane Relacye, wszystko  
 „to przychodzi do wiadomości i Decyzji Rady *in pleno*, i jest zawarte  
 „w tey Protokule; a składający ten Departament, nie chcąc w niczym  
 „sami przez się czynić, we wszystkich odwoływali się *ad plenum*. Zda-  
 „nie mi się, że w Rzeczachpospolitych przezorniey nad to czynić nie mo-  
 „żna i dla własney ostrożności, i dla bezpieczeństwa Publicznego. Dru-  
 „gi Obiekt Korrespondencyi, nie jest zapewne tey wagi, gdy nie zawie-  
 „ra żadnego pożytku lub szkody, ściągający się jedynie do Publicznych  
 „wiadomości. Wszakże wszyscy aż nadto o tym przekonani, że nie  
 „iestedśmy w tym stopniu, ażeby z Ministrami Naszemi Zagranicą iako-  
 „we bywały Negocyacye; te tylko z zlecenia Dworów przez Ministrów  
 „Obcych czynią się z Departamentem Rady, która zaraz o nich jest in-  
 „formowana. Gdy ten Departament nie ma żadney Kraiowej Juryzdy-  
 „kcji, w którąby wglądał; nie potrzebuie tych formalności, iak inne.  
 „Gdy szczególniey jest oddany przez Prawo Roku 1775. dozórowi Nay-  
 „iśniejszego Krola; Pan ten troskliwy o Wolność Narodową, pewnie w  
 „zawiadywaniu onego nic nie opuści, coby cię iaki podać mogło Wol-  
 „ności. Gdy obiekt onego wymaga równie przezorney, iak sekretny  
 „Rady; przeświadczony iestem, że robić go Kancellaryą publiczną, by-  
 „łoby szkodliwym w konsekwencyach. Zyczyłbym zatem, ażeby urzą-  
 „dzenie onego co do drugiego obiektu we wszystkich częściach oddać  
 „zupełnie do dyspozycji Nayiśniejszego Krola, i Następcow Jego, kto-  
 „rych Interesów zawsze być musi złączony z Interessem Kraiu. Dla cze-  
 „go upraszam, ażeby do Projektu dopiero przeczytanego, objaśniającego  
 „władzę Rady, dodać te słowa: = Departament Spraw Cudzoziemskich,  
 „we wszystkich negocyacyi w Kraiu lub Zagranicą czynionych sprawę  
 „dawać powinien będzie Radzie *in pleno*, w ktorey Protokule General-  
 „nym wszystkie do tychże Negocyacyi służące Papiery mieścić się będą.  
 „Urządzenie zaś tego Departamentu, we wszystkich częściach zupełnie  
 „Dyktowcy Nas Krola, i Następcow Naszych zostawiamy.

W tym Jmć Pan Marszałek Seymowy wyraziwszy żal swoy  
 nad opieszałością Obrad; tudzież, iż Projekt musi być *ad delibe-*  
*randum* wzięty i Senatowi komunikowany, solwował Sessyą na  
 Dzień iutrzeyszy na godzinę 11.

## W I Z B I E S E N A T O R S K I E Y

Sessyi nie było.

## S E S S Y A XXI.

Dnia 28. Października.

## W I Z B I E P O S E L S K I E Y.

Słabość Nayiśniejszego Pana ninieyszą Sessyą uczyniła nie-  
 czynną. Co donoszący Izbie Jmć Pan Marszałek Seymowy sol-  
 wował Sessyą na iutro na godzinę 10.

Liz

W



W czasie zaczęcia się Sessyi, Xzę Marszałek W. Koronny z przytomnemi Ministrami i Senatorami przyszedłszy do Izby Senatorskiej, i stanąwszy przy Tronie, wyrzekł: „Jmć Xiądz Kanclerz „W. Koronny mówić będzie „ Mówił tedy J. X. Kanclerz W. Koronny z powodu przytomnego Xcia Jmci Prymasa w te słowa: „Mci „Xiążę, Prześwietny Senacie! Smutną nowinę donieść muszę, bo o „słabym zdrowiu J. K. Mci, które da może Bóg! że się do dnia „iutrzejszego polepszy; więc z wyraźnego rozkazu Najjaśniejszego „go Pana, solwuję Sessyę na Dzień iutrzejszy na godzinę 10.

## S E S S Y A XXII.

Dnia 29. Października.

## W J Z B I E P O S E L S K I E Y.

ZAGAIŁ Jmć Pan Marszałek Seymowy w te słowa:

„Czuć się być obowiązany Prześw. Stanie Rycerki, przypominać to, co jest koniecznością i potrzebą nieodbitą. Jesteśmy już w „czwartym Tygodniu i to kończącym się Obrad Naszych, a mówić śmie- „le mogę, że iść chcemy ani dobrego nic nie postanowili, ani złego nie „zniesli; Przeświadczone jestem, że nacisk już to formalności, już to „Zbior okoliczności były dotąd tamą i przeszkodą zbawiennym Czynno- „ściom; w mocy jednak Naszej jest, acz w krótkim Obrębie czasu za- „wartym; to iść chcę udzielać, co osądziemy być ulubionego Braci na- „szym w Domu pozostałym. Upraszać zawsze nie przestam Prześw. „Stanu Rycerkiego, aby iedney nie dokończywszy Materyi, w drugą „nie wdawał się Czynność; Z tego albowiem wyniknąby spor wielora- „kiego gatunku, strata nieodzafowana czasu, a na koniec upłynąłby wyzna- „czony tak krótki Termin Seymowy. Teraz za zgodą Prześw. Izby przystąpić „nam należy do Projektu na dniu wczorajszym do Deliberacyi oddanego.

Po Zagaieniu pierwszy Głos zabrał J. Pan Denisko Poseł Wo- „łyński w tych wyrazach:

„Kiedy doświadczono Rzeczypospolitej losy smutną w powsze- „chności Obywatelów wyrażała postać, a skutkowane pociski haniebny „Polskiemu Imieniu i jego dzielności uczyniły zarzut; Doznał Oby- „watel i Mieszkaniec, jak szczęście Polskiego Narodu, wspacznym prze- „chylone zwrotem; przecież boleśniejfzey nad skutek nie chcemy do- „zierać przyczyny. Proźno Zwierzchności Narodowej Władzy czarney „potwarzy narzucamy zakasę, gdy moc Rzeczypospolitej w trzech za- „mieszczona Stanach, cnotliwych chęci wzbrania jednemu okazać dowo- „dy. Czujemy skofatą Rzeczypospolitą, i tytułem iey ratunku, za przod- „kującym powszechnym Oycem ubiegamy się z Osiarą poślugi naszej. „Ale w pogotowiu Duch Partyi truje szczerą chęć naszą, aby fałszy- „wego Patriotyizmu i Powagi błaskiem, czas i zbawienne zamęciwszy „cele, w zamiarze prywaty swoje skutkował korzystanie. Ta iedna przy- „czyna stopniami nas do upadku prowadziła, w tej nieofchfemi blizna- „mi Przeświadczonej Naród czuć obrzydzenia nieskłania się. Ambicya „władzy i honorów nie cierpiąca w Magistraturach, a wsparta reputa- „cyą w domowych Rzeczypospolitej. obrotach, znakomitej równająca się

„się potędze, umysł Narodu zwyciężyła uprzedzeniem; wystawione Czyn- „ności Nieustającej Rady przez mnogowidz wzruszyły dotkliwosc w „wolnym Narodzie nie leniwo. Głosy nasze nie *in Jure monendi* uży- „te; lecz stylem *exacerbandi* zarumienione szły po stopniach godności, „nieposzlakowane dotykając Osoby; i stało się, żeśmy okazali Sądcom, „może i tu nasienie niezgody na swoy użytek rzucającym, iakby skład „Rzeczypospolitej nie był iey członkami, iakby to były części Sylli, „Maryusza, Pompejusza i Cezara. Izaliż Polakom braknęło nieprzyjaciół, „że między sobą zapalczywości zgaszenia szukaia mety? Izaliż ten koniec „Seymow, aby krasomstwo pogrzebowe sławie własney odprawiało cwi- „czenie? własne a smutne obłąkania się naszego przeświadczenie codzien- „nie nas przekonywa, że tam, gdzie w wspólney miłości i Braterskich „przebaczeniu omyłek, iednomysłnie do Kardynałnych uszczęśliwienia „Oyczyni iść się powinniśmy celow, na własnych zgód tępimy cia- „sach. Czymże się przed pozostałą w domach Bracią chlubić będzie- „my? może że do siedzących wyżej, będzie nam łatwiej wymówek „pociski wymierzać? Tak jest ta fatalna niepotrzeżenia się naszego „kondukcya, iż iednych zemstę nasycając, drugich ambicye karmiąc, „wzruszeni burzenia duchem, miotamy się wedle świętości, z swoiey na- „tury czci godney, z czystych intencji, miłości i zaufania. Bądźmy „więc proźni tego, cokolwiek nam bezstronności odeymie haśło, i te „pierwsze w czwartym Seymowania tygodniu rozpoczęte Dzieło dopeł- „nić raczmy, sposobem w Prawie opisanym, dla Narodu nie dla Osob „obojętnym i rozciągłym wyrazem nie dajmy Nieustającej Radzie do „tłomaczenia Prawa przez Nas pisanego okazji. Nadewszystko w ści- „słą to bierzmy uwagę, aby ta Seymowania materya pierwszą i ostatnią „nie była, i z tego powodu i obowiązku przykładu, który dać powin- „niemy całemu Narodowi z sprawiedliwości, na czyie zaskarżenie Czyn- „ności Rady rozeznawać zabieramy się. Konstytucya Seymu ostatniego „dopuszcza na piśmie zaskarżenia czynić temu, kto od Rady uciążonym „być się czuie; nie mamy Delatora, bo dotąd Łaska o nim nie zawiado- „mia Nas. Więc bez zażalenia Rezolucye nie mogą być rozpoznawa- „ne. Na Relacyę zaś JJ. WW. Delegowanych ogólnym sposobem w „Projekcie wyrażonym wszystkie znosić Rezolucye, byłoby to podług „wielkiego Zdania J. W. Hełmskiego wraz dobre i złe wycinać drzewo. „Zastanawiać się zaś nad rozpoznaniem każdej z osobna Rezolucyi gdy- „byśmy chcieli, na tym kończąc Seym, rozpoznaniabyśmy nie skończy- „li. Zdałoby mi się więc wrócić do Konstytucyi 75. Roku, i roze- „znanie Rezolucyi *in Materii Judicariis* Sądów Seymowych poruczyć. „Wyraz w Projekcie zabraniający, aby Interes Obywatelów pod za- „wrotnym pretextem do Rady przynoszone nie były, zdaie się łamać Kon- „stytucyą 76. Roku, która mówi o Departamencie Sprawiedliwości: E- „xaminować będzie wszystkie Memoryały i skargi Obywatelów, dla roz- „sądzenia tych Memoryałów przez Sądy Seymowe podawać ie będzie *in* „*pleno*. Ktorey Konstytucyi uchylenie poddaie Zdaniu. Prześwietney I- „zby: czy może? i iak może nastąpić? Ponieważ zaś Rezolucye Ra- „dy o uwolnieniu Senatu od Procesów, o Suspendach, o Tradycyach, „i Dekret oczywisty Trybunału Wielkiego Xięstwa Litewskiego znosią- „ce, sprawiedliwie dotkliwosc naszą wzruszyły, i iako tykające *publicum*, „łatwiej rozeznąć się mogły, że są szkodliwe; więc one zniesmy. Dla „czego chęcią dogodzenia sprawiedliwości, i oszczędzenia czasu Kardy- „nalnym Rzeczypospolitej potrzebom żadanego, Projekt *in deliberati-* „*one* będący naganiem, a podług myśli przezemnie tłomaczonej, inny „do Łaski oddaie, o przeczytanie supplikuię.”

Projekt ten czytał wraz J. P. Sekretarz Seymowy:  
„Warunek dla Korony i W. X. Litewskiego.

Mm

Usku-





»Ukuteczniając Warunek przy rozłączeniu Izb, względem Czynności Rady, w Przyświadczeniu ieyże wydanym ostrzeżony, w niczym »oraz Powagi teyże Rady nie uwłaczając, Rezolucye jey uwalniające »Prześwietny Senat od Proceſsow, o Suſpenſach, o Tradycjach, i Dekret oczywiſty Trybunału W. X. Lit. znofzącą uchylamy. Rezolucye »zaś in *Materiis Judicialiis* wydane, które zaſkarżone ſą, lub będą do »rozeznania, ſpoſobem w Prawie opifałym Sądom Seymowym Poruczymy.»

Mowił potym J. P. Potocki Starosta Szczerzecki Poſeł Mielnicki:

»Miałam Czynności Rady Nieuſtaigcey od Seymujących Stanow »iuz ocenione, gdy przy zaſwiadczeniu Dziel pochwał godnych, ſcieśnienia ſzerzący ſię nad zamiar władzy, oraz wad i omieſzkań poprawy uznały potrzebę. Idę do zródła, to ieſt: do uſtawienia Rady »Nieuſtaigcey, i objaśnienia tegoż Uſtawienia; tam ieſli uchybione »znaydują ſię cele, iakże w Czynnościach rożnić ſię nie mogły? Nie »miała przez uſtawienie Roku 1775. mocy ſtawienia Prawa, ma »przez objaśnienie Roku 1776. tłumaczenia Prawa moc obſzerniejszą, »i nierownie niebeſpieczniejszą. Nie miała według uſtawy 1775. wdać ſię w rzeczy Sądowe; ma wlaſną w ſiebie Roku 1776. wglądać w Sądowe »Magiſtratury. Nie umiem ia Przechacni Mężowie tak wielkich pogodzić przeciwności; nie umiem znieść z ſobą Przyſiąg tak opacznych, »kiedy ſkładający Radę wykonywali ie: że podług Prawa Przepiſu w »rzeczy Sądowe wdać ſię nie będą; i Ciż zaſiadający w Departamencie Woyskowym, townie ſumnienie ſwoie obowięzują: że według Prawa Sądzić będą. Mało ieſt w Kraiu Naſzym takowych, którzyby nie »mogli być pociągnięci do tey, z liczby naywyższych, Magiſtratury »Sądowej, Ekſekucy i mieczem władający. Wlaniem tym więc, i »przeiſtoczeniem Kommiſsyi Woyskowych w Departament Rady, ſtaie »ſię taż Rada Obywatelom ſtraſznieyſza, tak przez mocy tłumaczenia »Prawa z władzą Woyskową połącznie, wſzechwładztwo ſkładające, iako »też przez oddalenie ſię zaraz w początkach od pierwſzych zamiarow ſwoich. Woła do Was przezorni Prawodawcy całość ſwobod Obyczyſtch, woła Przyſiąg świętość, i beſpieczeńſtwo pozoſtałych w domach Braci, powierzających Nam loſy ſwoie, i udzielających władzy, »ktorey nie udzielały Seymy oſtatnie ſkładającym Poſtom. Nie chcieli »Oni, owszem zabraniali Konfederacyi, nie chcieli Uſtaw nowych, »nie chcieli znieſienia dawnych, owszem całość onych warowali; ani »przeſzła przez myśl nikomu formy Rządu odmiana, Kraiow Rzeczy »poſpolitey oderwanie, Rozdawniſtwa J. K. Mei Panu Miłoiſtiwemu w »ſzaſunku ſaſk i nadgod przezornemu, odjęcie; wywieść ſię zaſwze z »tego mogą przeſzłemi, i teraznieyſzeimi Inſtrukcyami Woiewodztwa.

»Nie chciałbym ia przymawiać ſię do Projektu zaſwiadczaiącego »Czynności Rady Nieuſtaigcey; bo wiem, że być nie może w doſtatecznych »i potrzebnych, lecz dogodnych tylko wyrazach; bo zaſwze będzie u »twierdzaiącym.

»A gdy na tym wolnym Seymie nie można uchylić Uſtaw i »Przepiſow, ani żądanych, ani przyiętych od Narodu Seymow niewolnych, tyle Praw Kardynałnych wzruſzaących: co powszechnym ieſt żądaniem przywiązanego nierozdzielnie do Krolow, Praw, i ſwobod ſwoich Obywatelſtwa: niechby ſię przynajmniej godziło znieść te przeciwności niebeſpieczne w zródle, z ktorego dalſze wypływają, ſtraſzną i podeyrzaną Radę Nieuſtaigcą Narodowi nie wystawiać nie mogą. Niechby iak tłumaczenia Prawa moc poprawieniem jednoliſownie »odjęto, tak Woyskowe Oboyg Narodow Kommiſſye wyłączeniem z Rady do pierwſztkowych Uſtaw Roku 1764. i Roku 1769. powrócone »zoſtały. Znioſłoby to widoczne przeciwności, uſpokoiło troſkliwość

Oby-



»Obywatelſką, nie ſprzeciwiliby ſię, owszem w granicach ſwoich zoſta- »wiſłoby gwarancyą w Roku 1775. zapadłą; a przeto uſmierzyłoby nawet »niektore troſkliwſze o iey, niżeli ſwobod Narodowych całość, umyſły; »gdyż moc tłumaczenia Prawa, iako i przeiſtoczenia Kommiſſyi Woyskowych Koronney i Litewſkiey, pamiętnym ieſt Seymującaey Konfederacyi »Roku dopiero 1776. Dziełem.

Wnieſienie ſwoie zamknął w podanym Izbie Przydatku do Projektu w deliberacyi będącego, pod tytułem: Warunek; który przydatek wraz czytał Jmć P. Sekretarz Seymowy:

»Przydatek do Projektu:

»Aby zaſ pod żadnym pretextem Judykatura do teyże Rady nie »wpływała, Kommiſſye Woyskowe Oboyg Narodow Koronną w Warsza- »wie, a Litewſką w Litwie z Władzą podług Konſtytucyi Roku 1768. »zamiast Woyskowego Departamentu przywracamy, a Nominacyą Kommiſſarzy na ten ieden raz J. K. Mei oddaemy, napotym zaſ, że ſpoſobem »Konſyliarzow Rady Nieuſtaigcey obierani będą, Waruicmy.

Dany Głos potym Jmci P. Szydłowskiemu Poſłowi Nurskiemu: który to wyraził:

»W głębokim dotąd milczeniu ſzanowałem Twoie Prześwietny Stanie Rycerski Zdania, i teraz otwierając moie usta, powinne chwalebnych »Twoich czynow wyznać poważeństwo; a że z wlaſnego mego przeſwiadczenia, nie znayduję coby w działaniach Prześwietney Rady Nieuſtaigcey »rozumiane być mogło ſzkodliwym, przeto tak z okoliczności donieſienia »Examinujących Czyny teyże Prześwietney Rady, iako też Projektu wględem teyże Rady ułożonego, a do Rezolucyi na dniu dzisieyſzym przycho- »dzącego, mam honor moie otworzyć Zdanie.

»Prześwietna Nieuſtaigca Rada, złożona z wyboru znakomitych w »Oczyźnie Mężow, użyteczne z prac ſwoich przynioſła *Publico & Privato* »skutki, przyſpieszała Ekſekucyą trudnionęj ſprawiedliwoſci, rozwiżywała »w przemysłach pełne wątpliwoſci wynalazki, wewnętrzney i zewnętrzney »ſpokojnoſci pilnowała obrębow, równą w maieſnym i uboższym Prawu »utrzymywała podległość; przecieź widzę nie uniknęła tego, ktoremu po- »wszechnie w ſpołeczności ludzkiej nayniewinnieyſzy podlega mniemaniu. »Słyſzane albowiem na przeſzłych Seſſyach Głosy, zdaia mi ſię tłumić te »zaszczyty, ktore rzadka w tym wieku wdzięczność, w chwalebnych tey »Magiſtratury wielbić powinna dziełach; lecz iako cnota wyprobowana »ſtaie ſię doſkonalszą, tak cnotliwi z doſwiadczenia być powinni powa- »żenia godnieyſzeni. W tym ia ſzacunku znayduję Oſoby ſkładające »przeſzłą Radę, iako w ſprawowaniu obowięzkow ſwoich czuła i przy- »chylną dobru Publicznemu okazujących ſtannoſć. To zaſ, co Delegowani »do Examinowania teyże Nieuſtaigcey Rady Działañ, skutkiem wiernoſci, »i z obowięzku Przyſięgi ſwoiey upatrzyl, bynajmniej nie ubliża zaſtu- »żoney pracującym chwały, ani zdań onychże wątpliwym czyni; widzia- »ne bowiem w Dyaryuszach czyli w Protokółach zmaſania, natenczas pod- »legałyby iakiemu rozumieniu, gdyby napisaną rzecz dobrą zataiły, albo »poprawą ſtan rzeczy pogorszyły, lub publiczne dobro albo prywatny »Obywatelow maiełek uſzczerbiły; lecz gdy pochodzą z roztropnego Prze- »świetney Rady ułożenia, zwykłe zachowywanego, iż by iedney Seſſyi »Czynności przez Sekretarza konnotowane, na następującej czytać, i coby »w konnotowaniu opuszczone było, dodać, lub nie wyrażone doſtatecznie »odmianą albo poprawieniem objaſnić, tamte zmazać, a dopiero popra- »wione podpisać; przeto z tak chwalebne go zwyczaju przeciwnemu roztro- »pney przezornoſci tłumaczeniu podlegać nie mogą. Toż mowić mogą »w ſzczegulności o Departamencie Woyskowym, częſć Teyże Prześwietney »Rady Nieuſtaigcey ſkładającym, przed Stanami Rzeczypoſpolitey o bezsku- »teczności Tegoż Departamentu pracy, iakoby w pogorszonym Woyska

Mm 2

nad



»nad przeszły Stanie znalezionej doniesionym. Lubo zapewnienia z ust  
»J. K. Mci zawsze uszczęśliwieniem Narodu ichnych, o polepszonej te-  
»raz sytuacji Woyska słyszane, przeważać powinny przeciwne doniesie-  
»nia; Z tym wszystkim kobykolwiek jeszcze w tym niedowiarstwa znalazł  
»się mniemaniu, łatwo iawnemi z zaprzysiężonych Likwidacyi i Tabell  
»być może w tej prawdzie przekonany dowodami, podobnie i inne w  
»działaniach Prześwietnej Rady Nieustającej widzenia i wynalazki, gdy  
»żadnego Prawa i komużkolwiek nie uczyniły pokrzywdzenia, ale i owszem  
»w zupełnym powierzonej od Stanów Rzeczypospolitej władzy znajdując  
»się ograniczeniu, mieć powinny w oświadczeniach wdzięczności nadgodę.  
»Co się zaś tycze ułożonego z naruszeniem Władzy Rady Nieustającej  
»Projektu, na ten z miejsca mego nie zgadzam się.

Po Jmci P. Nurskim mówił Jmć P. Suchodolski Poseł Woł-  
kowyski:

»Ktoby nie przyznał Osobom przeszłą Radę składającym szacunku,  
»ktoby za tak pracowite dzieła, dla Ojczyzny użyteczne, teży Prześwie-  
»tej Radzie nie oświadczył wdzięczności, sądzić można, iż takowy Oby-  
»watel jest jednostronny.

»Lecz gdyby też Rada wszystkie swoje Czynności uwielbiać chcia-  
»ła, musiałby przyznać, że to czyni jako w własnym interesie.

»Niech przekonana zostaje Przeświecona Rada, iż Rzeczypospolita Sey-  
»mująca obojętnym okiem na Czynności Rady patrząc, widzi w niej Dzieła  
»Obywatelskie, Dzieła Heroiczne, widzi też omyłki, czuje oraz szkodliwą  
»i zbyt wyniosłą moc Rady.

»Nie jest moją myślą wyliczać złe lub dobre przeszłej Rady spra-  
»wy, dosyć było słyszeć obojga; lecz moim zdaniem trzeba zastanowić się  
»nad jej wielowładztwem.

»Kto nie widzi, iż moc tłumaczenia Prawa znosi iestestwo Praw,  
»znosi wszystkich Obywatelów bezpieczeństwa, chociaż na nayaśniejszych  
»zafundowane Prawach?

I słusznie w ow czas tytuł Rzeczypospolitej Rada sobie przyzna,  
»gdy moc tłumaczenia Prawa przy niej zostanie; więcej bowiem jest Pra-  
»wo tłumaczyć, czyli (wyraźniej mówiąc) do swojego naciągać zdania, a  
»niżeli stanowić.

»Kto nie widzi iako wdawanie się przez Radę pod jakimkolwiek  
»pretextem w moc Sądową, ciągnie za sobą poniżenie wszystkich jurydy-  
»kcyi *ultima Instantia*, ianie Prawo Naykardynalniejsze Prowincyi Lite-  
»wskiej, o niewzruszonej mocy Dekretów stanowione?

»Kto nie dojrzy, iako też Przeświecona Rada pod jakim bądź tytu-  
»łem, mając moc Sądową, mając moc tłumaczenia Prawa, mając w mo-  
»cy Woyskowe Sądy, może podnieść aż nazbyt wysoko Panowanie swoje,  
»może uczynić się całemu Kraiowi straszną?

»Kto tu prozę nie przeleknę się Rady, gdy ona Prawo tłoma-  
»czyć, a Dekreta *nullitate* kassować będzie!

»Gdy wolno jej dać Rezolucyę, że ten i ow Dekret nieprawny, a  
»czasem i że nie wedle tego Prawa, które Przeświecona Rada tłumacząc przeci-  
»stoczy.

»Włada teraz Przeświecona Rada absolutnie Prawem; bo nie Prawu  
»służy, ale nad nim panuje, gdy toż Prawo pod swoje podbija zdanie.

»Włada majątkiem Obywatelów; bo jedynym Exekucyą Dekretu  
»wstrzyma, drugim zupełnie podniesie.

»Włada i życiem; bo ma Sądy Woyskowe: ciągnie z tak odległej  
»Prowincyi Litewskiej Obywatelów dla Spraw acz naymniejszych, więc  
»Włada wszystkim, panuje absolutnie nad wszystkimi.

»Zostawić zatym Prześwieconą Radę przy tak strasnej mocy, iest  
»to iedno, co skassować wszystkie Prawa, iest iedno, co się poddać pod jej  
»Abso-

»Absolutne Panowanie, iest iedno co odnowić dawne, a Przodkom Naszym  
»straszne dwunastu Woiewodów Rzady.

»Uskarżaliśmy się, może i nie raz, na przeszle pod Konfederacyą Sey-  
»my, a coż na nas Obywatele mówić będą, gdy na teraźniejszym Wol-  
»nym Sejmie omylemy ich nadzieie?

»Co pomyślemy sami o sobie, gdy stanie nam w oczach nasze szko-  
»dliwe Czynności przedłużenie?

»Kończę zatym Głos moy w tym zdaniu: iżbyśmy przynajmniej  
»iednomysłnie i nieodwłocznie oddany *ad deliberandum* podpisali Projekt,  
»z dołożeniem przeniesienia Kommissyi Woyskowej Litewskiej do Litwy  
»tylko co do samych Sądów, w czym że iest Obywatelów żądanie, czytam  
»Instrukcyę.

Przeczytawszy J. P. Wołkowyski swoją Instrukcyę; przymowił się  
J. Pan Wodziński Poseł Nurski w tym brzmieniu: Iż gdy od  
kilku dni szacownym Głosom tak przeciwko Radzie, iako za nią  
przysłuchiwał się, nie inne z nich zdanie ułożył, tylko iż na wy-  
ciężczeniu czasu zchodzą Publicznemu Dobru poświęcone Obrady;  
i że iak z zarzutów, tak też odpowiedzi dla pozostałych w domu  
Braci nie można powziąć wiadomości. Myślą więc jego iest nay-  
przod: aby wyznaczyć Osoby do rozsądzania wytkniętych w Radzie  
zdrożności; powtore upraszać J. P. Marszałka Seymowego, aby do  
Nayiasniejszego Pana wystawił się o komunikacyę w szczegulno-  
ści tych wszystkich Projektów, które tylko Rada przy Boku Jego  
Krolewskiej Mci Zostająca względem dobra Ojczyzny Maiestatowi  
podawała, i żeby też Projekta Rady nie po iednemu, lecz wciąż  
wszystkie przez J. Pana Sekretarza Seymowego były czytane. Bę-  
dzie to najlepszym dowodem Patryotyzmu Radnych, będzie i z  
dogodzeniem sprawiedliwej Stanów ciekawości.

Odezwał się J. P. Krzucki Poseł Wołyński. „Do Czynności  
»mamy przystępować, nie głosami czas wyciągać.”

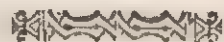
Pomimo dopiero przywiedzionego Wniesienia, zabrał Głos J. P.  
Sierakowski Podkomorzy i Poseł Płocki w te słowa:

»Na rowney wysokiego szacunku szali ważąc Osoby Radę prze-  
»szłą składające, iako też Dystryngwowanych Mężów do Examinowania  
»Czynności Rady Deputowanych, ważąc mowie tak iednych, iako i  
»drugich równą szalą, wysokiego rozumu światła, biegłość w Prawie,  
»przywiazanie do Dobra Publicznego, nie mogłem przekonać tej my-  
»śli moiej; że iezeli iedni tak zacni Mężowie, iacy znajdowali się w  
»Radzie Nieustającej, zboczyć mogli z drogi Prawa w Rezolucyach Ra-  
»dy, które w dwuletnim przeciągu czasu wychodziły; za cożby zacni  
»także Mężowie do Examinu Rady Deputowani, zapatrując się na iedne  
»Prawa, przeoczyć nie mogli fundamentów Praw drugich, na których  
»formowane były Rezolucye Rady, a od tychże Dystrynggowanych E-  
»xaminatorów, za sprzeciwiające się Prawu uznane.

»Wszakże kiedy już Seymującym Stanom zdało się napisać Pra-  
»wo poprawy Czynności i Rezolucyi Rady; kiedy przychodzi już do De-  
»cyzyi iżby naszej Projekt Warunku: z iedney strony wprawdzie obo-  
»wiązany iestem rozum moy przekonywać, że być musi coś w Rezolu-  
»cyach Rady potrzebującego poprawy; ale wraz z drugiej strony  
»wzmaga się w umyśle moim nowa wątpliwość, która nad symymże tym  
»Projektem zdanie moje zastanawia.

»Wątpliwość tedy nayprzod mam nieprzełamną: czyli nieochy-  
»bnie w tych wszystkich Artykułach Rezolucyi Rady, które na dniu o-  
»negdayszym Dystrynggowany Xże Jmć Poseł Brzeżki Litewski wyliczył,  
»znajduie się przeciwieństwo Prawu? Jeżeli bowiem między zażarzo-





»nemi od pomienionego Xięcia Jmci Posła Brzeskiego Rezolucjami, i akoby przeciw Prawu wydawanemi, iedną lub drugą Rezolucya nie o-  
»każe się przeciwna Prawu, to tym samym już innym zażkarżeniom u-  
»bywać będzie mocy i ostrości.

»Wymienił między zażkarżeniami Rady. Xże Jmć Poseł Brzeski Li-  
»tewski Rezolucyą na rozdwoiony Sejmik Deputacki Płocki, i zaświad-  
»czył, iakoby przeciw Prawu wydana była.

»Nie uymuię ja wprawdzie bynajmniey wszelkiej biegłości, nie  
»tylko w Sztuce Woienney, ale też i w Prawie Cywilnym Xięciu Jmci  
»Posłowi Brzeskiemu Litewskiemu, i rozumiećbym powinien, że nad tą  
»Rezolucyą zastanowił się w mocnym wielu okoliczności, i kilkorakich  
»Praw rozważeniu; to wszakże śmieie twierdzić mogę: że też samą Re-  
»zolucyą względem Sejmiku Deputackiego Płockiego kilka tysięcy Oby-  
»watelów Woiewodztwa tegoż uznali za dobrą, sprawiedliwą, na Pra-  
»wie się gruntującą, i bardzo na ow czas potrzebną dla utrzymania  
»wewnętrzney Obywatelów spokojności; Uznał też Rezolucyą za do-  
»brą Prześwietny Trybunał Piotrkowski, uznał ją za Prawną całą Pa-  
»lestra; a ci nawet, co Prawo wartując zęby ziedli, i poświęili, przy-  
»znawali: że Rada Nieustająca w takowym przypadku, iak nastąpił  
»względem Sejmiku Deputackiego Płockiego, powinna się była wdać  
»w Rezolucyą Interesu tego, i że nic przeciw Prawu nie uczyniła,  
»gdy ten Interes Rezolwowała; owszem że obowiązku swego dopełni-  
»ła, iako brzmia słowa wyraźnego Prawa w ten sens: Rada Nieustają-  
»ca utrzymywac będzie w swojej formie Trybunały. Wiem zaś i to, że  
»Rada Nieustająca też Rezolucyą iednomyslnością uformowała. a nie sły-  
»szalem nawet, aby od kogożkolwiek od Examinujących mężów Czyn-  
»ności Rady, na tę Rezolucyą podane było w tej mierze zażkar-  
»żenie.

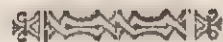
»Otoż to więc wątpliwość moja względem samychże Rezolucyi  
»Rady: że jeżeli wszelkie zarzuty na Radę Nieustającą zbyt odważnym  
»sercem i umyślem czynione, na tak słabych zażadziach się fundamen-  
»tach, iako zażkarżenie Rezolucyi względem Sejmiku Płockiego Depu-  
»tackiego, toby raczej wszystkie Rezolucye Rady chwalić, nie naganiać,  
»lub poprawiać potrzeba.

»Co się zaś tycze samego warunkowego Projektu, gdy iestem w  
»tym przeświadczeniu: że Rada Nieustająca nie wdawała się w moc Sa-  
»dową, ani w żadne Prawodawstwo, bo w wielorakich Rezolucyach  
»z tym się zawsze oświadczała, ta mi szczegulniejsza przychodzi wąt-  
»pliwość: Dla czego z prywatnych wniesień o sfomaczeniu Praw za-  
»wsze z Rady Rezolucye podpadać mają kwestyi, jeżeli sfomaczenia Pra-  
»wa na sprawiedliwość się gruntowały? Czyli także zostawiać Oby-  
»watelskie Interesa Prawne w tym stanie, w iakim do Rady przyszły,  
»szerokie Pieniactwu nie otworzy się pole między obywatelami? ktorzy  
»nawet za powodem Rezolucyi Rady przez przyzwoite Jurydykcyę za-  
»spokoieni zostali.

»Z mieysca mego zatym iestem w tym zdaniu, żeby albo tu czy-  
»tane były *in extenso* wszystkie wszczegulności zażkarżone Rezolucye Ra-  
»dy, i do nich ściągające się Dokumenta, aby tym fundamentelniey o  
»ważności lub nieważności onychże decydować mogliśmy; albo żeby do  
»Projektu przydane było takowe ostrzeżenie, ktoreby zabezpieczało spo-  
»kojność Obywatelską, a wraz Gwarantowaną władzę i powagę Rady  
»Nieustającej zachowało w całości.

J. P. Jeleński Poseł Mozyrski przymowił się *interlocutorie* do  
»Głosu J. P. Wołkowyskiego, wnosząc: ażeby Dekreta nie podpadały  
»sfomaczeniom Rady, a Kommissya Woyskowa, zamiast Departa-  
»mentu Woyskowego była utworzona.

Mię-



»Między licznemi względem Rady Głosami, Zdanie J. Pana  
»Potkańskiego Starosty Radomskiego Posła Sandomirskiego było  
»takie:

»W posłowspeżym Obradom Naszym poświęconym czasie, pier-  
»wsze uft moich otwarcie, od winnego Zgromadzonych tu Mężów,  
»Oczyzny dobra Piaśtunów, zaczynam uwielbienia: Składam oraz To-  
»bie J. W. Marszałku krotkie z serca oświadczenie; że na wolnym Sejmie  
»(co dotąd było rzadkiego) z wyboru stałeś się wybranym do tej La-  
»ski, którą iak władać umiesz, tak podsiłających zdatości, i cnot gro-  
»młą otoczony, nie Tobie Łaski nieskażyteley, lecz Ciebie nieskaży-  
»telnego Łasce powinżować należy.

»Pierwszy Głos mój, lecz nie pierwsze mowienia żądanie, te-  
»raz uiszczać mam sposobność: czego na prześladowanych obronę użyć-  
»bym chciał. Pozwolicie zatym J. O. J. W. Panowie, niech mi się go-  
»dzi nieprzytomną, troszkę winną, nad miarę przestępstwa cierpiącą,  
»bronić speższą Nieustającą Radę!

»Prawda, że ta Magistratura z szacownych do boku Krola, Pana  
»Narodu, złożona Mężów; nie wszystkich dogodziła żądaniu:

»Prawda, że mocą i siłą pełną, uchyłnęła swej Władzy, lecz nie-  
»dziw; bo i morze, że nie ma grobel, częstą falą i bałwany sięga odda-  
»lonych pobrzeżów: Idzie zatym: nie krakać na przeszłą Radę, bo ta prze-  
»cięż więcej zrobiwszy dobrego niż złego, przez setną część tyle za do-  
»bre, co za złe, nie odbiera nadgrody; Radzić o przyszłej, nie gadać o  
»przeszłej, Zgromadzonym nam tu przystoi i należy. Tkliwość i czu-  
»łość nasza (jeżeli ją kto posiada) sprawiać nas dla drugich powinna deli-  
»katnemi. Zaco tak liczne i przenikające pociski rzucać na Mężów, ktorzy  
»i wierność dla Majestastu, i czułość Patryotyczną dla Oyczyzny okazać  
»starali się? Taką to sprawiedliwość tym to Przechacnym Mężom, Krola,  
»i Oyczyzny przezornie byłym Strożom?

»Obostrzać Prawem, nie zaś godnych uszanowania strofować, iest  
»naszym obowiązkiem.

»Dzień nam onegdayszy i wczorayszy speżł cały na samych wy-  
»rzutach, postać tylko występku w sobie mających; tak właśnie, iakby-  
»śmy do mowienia tylko, nie do czynienia czas mieli wyznaczony. Broń  
»Boże! jeżeli na dłużej ochoczość koniecznie mowienia w nas nie zwątle-  
»nie! i jeżeli napierać się będziem Głosów, chociaż w tej samey myśli do-  
»piero co przed nami powiedzianemi; przyznać będzie można: że na po-  
»sisek strapioney Oyczyzny, na raku z poradzeniem naszym spieszymy.

»Sejm Wolny, na którym trzeba koniecznie coś dobrego udzia-  
»łać, pełźnie na Głosach; lepiej mało mowić, więcej czynić.

»Upraszam zatym Ciebie J. W. Marszałku, troskliwy o dobro Oy-  
»czyzny Mężu! abyś z pod trzech dniowej wychodzący Projekt deliberacyi,  
»raczył *ad Turnum* podać; Niech bez ustanne przydatki brożące tu już  
»mieysca nie mają. Inaczej, z deliberacyi w deliberacyą wpadając, zba-  
»wiennieszy Ustawie zabierzem czas i mieysce.

Jmć Pan Bądziński Poseł Mielnicki wyraziwszy Izbie: iż  
»Oczyźnie i Braciom w domach pozostałym nie z Głosów, ale z  
»skutecznych Obrad sprawić się w czasie trzeba będzie; prosił o  
»Turnum na pierwszy Projekt *ad deliberandum* podany. Ale wielość  
»doprasających się o Głosy uczyniła zawadę jego wniesieniu.

Xiążę Sapieha Poseł Brzeski Litewski zabrał Głos odpowie-  
»dni Jmci P. Sierakowskiemu Posłowi Płockiemu; dowodził nay-  
»przod: iż na fundamencie Konstytucyi 1764. uchwaloney, a 1768.  
»ztwierdzoney, Processa na Deputatach u Łaski Marszałkowskiey Try-  
»bunałskiey rozsądzone być mają. W dalszym Mowy swojej ciągu  
»do ponowionych względem Woyska Relacyi to przydał: iż gdy do

Nn 2

urzą-





urządzonego dawniej zapasu zayrzy się, pewnie Stan terażniejszy Woyska od przeszłego gorszy ukaże się. Bo lubo z iedney strony Departament Woyskowy po części Woysko powiększył; ale z drugiey strony przeci nie może zwinienia kilku Chorągwi i Extraordynaryjnych Expens Szeffom ujęcia. Co do Głosow w Izbie zabieranych; upraszał, aby wyrazy tak poważnemu miejscu i Osobom nieprzyzwoite na stronę uchylane były, mieniąc: iż Izba Poselska iest *Officina cudendarum Legum*, nie *Schola Correctionis*. Skończył zezwalając na Projekt Jmci P. Starosty Szczerzeckiego, Posła Mielnickiego, z tym warunkiem, aby dołożono: Ustanowienie Kommissyi Woyskowych Obojga Narodow.

Po skończoney Mowie Xięcia Sapiehy, zabrał Głos Jmć Pan Karśnicki Poseł Wieluński, *de tenore sequenti*:

»Pierwszy raz w tej Świątnicy Praw otwierając usta moje, znam być winnym obowiązkiem pierwiastkową osnowę słow, poświęcić na winne Was uszanowanie Przechadni współ-Kolledzy, Wielcy w Ojczyźnie Mężowie, JJ. OO. JJ. WW. NWM. Panowie Bracia i Dobrodziele. I zaiste ktożby od tak sprawiedliwego uchylić się chciał obowiązku, ten chyba, któryby ani na szacunku cnoty się nie znał, ani ściśle z cnotą połączonych przymiotow w Osobach Waszych umieszczonych, wielbić i poważyć nie umiał. Niechay daleka będzie odemnie ta plama; Przyimiecie raczej JJ. OO. JJ. WW. NWM. Panowie, te lubo krótkie, głębokiemu iednak uszanowaniu Waszemu szczegulnie poświęcone odemnie słow wyrazy; a przeświadczeni o nieskończonym moim dla Was poważeniu, uwielbiającego Was współ-Kollegę łaskawemi raczcie zaszczyścić względami. Słusznie i sprawiedliwie ieszcze słow kilka przydać mi przynależy, na winne uszanowanie Ciebie Wielki w Ojczyźnie Mężu J. W. Mci Panie Kofa Naszego Rycerskiego Marszałku. Rozszerzać się nad pochwałami Twemi, nie tylko mi wielkość zacnych Przymiotow Twoich, ale nadto i nieudolność wymowy, i szczupłość dość iuż wycieńczonego czasu nie dozwala. Przyimiyże więc te w krótkich słowach wyrażone: *Majorum Te Magne Nepos Encomia laudent; Exsuperas morum Nobilitate Genus*.

»Dopełniwszy co się uszanowaniu Tej Prześwietney Izbie przynależy, do zamierzonego rozpoczęty okoliczności celu przystępuję. A najprzód tego ja Boga, któremu nayskrzysze serc Ludzkich najlepiej wiadome są tajemnice, za Świadka biorę, iż nie będąc uwiedzionym żadnem iakiemiżkolwiek bądź względami, stawam w tej Świątnicy Praw, jako wolny, od wolnych współ-Ziomkow i Braci moich obrany Poseł. Stawam nie w innym celu i zamiarze, tylko abym, iako prawdziwy Obywatel, nieodrodny Syn Ojczyzny, drogo okupionych krwią Przodkow naszych zaszczytów, na całosci nacyelniejszych Prerogatyw Wolności zasadzonych, aż do upadley, z ofiarą nawet, gdyby potrzeba, własney krwi moiey i życia bronił i zastępował. Ten iest duch mój, którym tchnę i tchnąć zawsze pragnę, ten iest zamiar, od którego odstąpić, aż do ostatnich dni życia mego nie mogę.

»Znam ja JJ. OO. JJ. WW. NWM. Panowie szacunek wolności, ale znam oraz i to, w ten czas tylko prawdziwą iest wolnością, gdy z przepisanych sobie obrębów Prawa nie wykracza. Prawo NWM. Panowie, iest to ta świętość, której i same Ukoronowane zniżać się muszą Głowy. To my przed oczyma mając, o to w tej Prześwietney Izbie iaknaysilniey starać się powinniśmy, abyśmy obstać gorliwie, iak się przynależy przy Wolności, z przepisanych obrębów Prawa (które iest Strożem teyże samey Wolności) wniwczym bynajmniej nie wykroczyli.

»Rada NWM. Panowie przy Boku J. K. Mci Nieustająca, iest to ta Magistratura, która pośredniczą między Tronem, a Narodem utrzymując Powagę naysilniejszą istotnych wolności Narodowych, słusznie i sprawie-



»sprawiedliwie nazwać się może twierdzą. Mówię to śmiejąc, bo mowię na fundamencie zdrowey i niezaćmionej, żadnem i względami Polityki załadzony, mówię szczerze i otwarcie, bo tłumić i zataiać własnego przeświadczenia mego, na tym tu miejscu, w tym Charakterze i obowiązku, którym na siebie przyjął, wcale nie mogę.

»Nie iestem ja NWM. Panowie tak daleko zapędzonym w sprzyjaniu moim dla Rady, abym Tej Naywyższą Magistraturę nie chciał widzieć ściśle zawsze obarczoną Prawami; ale nie iestem także, i tak daleko miłością źle zrozumianej wolności zaćmiony, abym iasnie poznać nie miał, co nam się w tej Prześw. Izbie, i iakim sposobem czynić godzi, a czego nam Prawo nie dozwala. Rada NWM. Panowie coż iest? co z istoty swoiey teraz oznacza? iezeli nie toż samo, co przed tym *Senatus Confliis*? wszak o tej prawdzie pierwiastkowe *de Permannenti Confliis in Anno 1775*. ferowane Prawa, iasnie i oczywiście nas nauczają, tak dalece, iż sprzeciwiać się tak iasney prawdzie, byłoby to nieco innego, iak tylko naydowodniejszy w zaciętym uporze wstecz iść oczywistości.

»A gdy więc Rada Nieustająca iedno iest, co przedtym *Senatus Confliis*; więc Prerogatywa oney, równemi iak i *Senatus Confliis* zaszczycać się powinna Prawami. Czytam Konstytucyę *Anni 1768*. która pod Tytułem *Materiarum Statutis, Articulo 10mo, folio 100mo*. tak pisze: »A iezeliby Rzplta chciała powiększyć albo umniejszyć Prerogatywy *Senatus Confliorum*, nie będzie tego mogła uczynić na wolnym Seymie, tylko za iednomyslnością.

»Cytowane przezemnie dopiero Prawo, czyż nie iawnie i oczywiście Nas naucza, iż na tym miejscu, i w tym sposobie Seymowania Naszego, co się tycze mocy, władzy, i Prerogatywy Rady Nieustającej, nie czynić i stanowić nie możemy, tylko za iednomyslnością Zdań Naszych, tylko *præcedenti unanimitate Votorum*.

»Aleć, nie maż tego potrzeby, abyśmy w ściślejsze obarczanie Prawami tej Naywyższej, a tak potrzebney Narodowi Naszemu Magistratury, kusząc i sprawiedliwą wagę między Prerogatywami Tronu, a wolnościami Narodowemi utrzymującey, wchodzić mieli. Jest iuż dosyć określona Prawami, z których obrębów gdy tylko przestępować nie będzie, stanie się pewnie i nieomylnie nieprzelamaną Praw, Prerogatyw, i wolności Naszych obroną.

»To ja Prześwietney Izbie z przeświadczenia sumnienia mego przełożywszy, do podanego Nam na dniu wczorayszym *ad deliberandum* Projektu przystępuję. Dwudniowym przeciągiem czasu, kładąc w tej tej Prześwietney Izbie rozmaite JJ. OO. JJ. WW. MWM. Panow i Dobrodzieciow w tej okoliczności Zdania, sam w głębokim zachowywałem się milczeniu, bom tak na umyśle moim był przekonany, iż w tak poważnym Zgromadzeniu Naszym, prawdziwie Patriotyczne, i na zdrowey Polityki fundamentach załadzone Sentymenty, gorę, moc, i przewagę wezmą. Nie zawiodłem się bynajmniej na Zdaniu i rozumieniu moim. Przeczytany na dniu wczorayszym Projekt, duchem prawdziwie szczerzego Patriotyzmu ułożony, dość liczną przez dane się kłyść Głosy, znalazł dla siebie Approbacyę. Mówić o dobroci onego, iest to nadto iasną prawdę długiem i mnioy potrzebnem rozszerzać słowy, dość iest powiedzieć: iż Projekt na dniu wczorayszym przeczytany, i Prerogatywę Rady Nieustającej, tej tak potrzebney w Kraiu Magistratury, stwierdza i gwarantuje, i przytrafić się mogący w przyszłości czasu zdrożnościom Rady skutecznie zapobiega, i pokrzywdzonym przez zapadłe iuż Rezolucye od teyże Rady, sprawiedliwą obmyśla Satisfakcyę. Z tych więc wzwyż wyrażonych powodow o skutecznienie iak nayprędzże Projektu tego bez naymniejszej odmiany, ( na którą zawczasu nie pozwałam ) z miejsca mego dopraszam się.





Za Zdaniem Jmci Pana Wieluńskiego poszedł Jmć Pan Kęszycki Poseł Poznański, a przytoczywszy Prawo 1776. o Radzie, dopraszał się podniesienia Projektu pod Tytułem: *Warunek*.

W tak wielkim rozdzieleniu Izby i tłumie różniących się Zdań, wziął głos Jmć Pan Mokronoski Poseł Bielski. Pierwsze jego wyrazy były o danych potylekroć w Izbie heroicznych dowodach prawego Patriotyzmu: = Widziałem, mówił, tyle zacnych Mężów, których odważna o Dobro Ojczyzny gorliwość aż do hazardu życia, aż do straty Fortuny, do wygnania, i nayprzykrzejszych zniewag unosiła. Wyznać o sobie mogę; iż i mnie na podobne trafiało się wystawiać ofiary. Wszakże kiedy mi iasniej myśl moję wynurzyć przychodzi, wyznaczyć muszę: iż jeżeli dobra jest podczas odwaga, ale rozsądek i zdrowa rada zawsze lepsza. Być odważnym w bezsilności; więcej jest znakiem rozpacz, niżeli należytego męstwa; Lecz być opatrzny na wszystko, umieć przegłądać krytyczne okoliczności Ojczyzny; stosować się do nich; zarządzać, to jest iedynym środkiem do dźwignia upadłych Rzeczypospolitych. = Zstępując potem do Materii, wyraził: iż przed nie może, żeby Rada nie była warta iakiej nagany, i żeby na Projekt w Deliberacyi zostający nie umyślił być dać swoją kreskę, gdyby ci, którzy do terazniejszych okoliczności Polskich wpływają, o osnowie jego uwiadomieni, z pogrozką zatamowania Obrad, naprzeciw temu Projektowi nie stanęli: iakoż przyszłoby było zapewne do tego, gdyby Oycowska J. K. Mci pieczołowitość nie wynalazła środka ku zobopólnej Satisfakcyi.

Srżodek ten jest Projektu nowego ułożenie, ktorego aby czytanie nieodwłoczne nastąpiło, przy oddaniu do Łaski dopraszał się.

Czytał ten Projekt Jmć P. Sekretarz Seymowy *de tenore sequenti*:

„Warunek dla Korony i Wielkiego Xięstwa Litewskiego.

„Gdy przy rozłączeniu Izby, Warunek względem niektórych Czynności i Rezolucyi przeszłej Rady; w Zaświadczeniu teyże wydanym, „jest ostrzeżony, deklarujemy: iż lubo powagę Rady w niczym nienaruszoną mieć chcemy, według Praw 1775. i 1776. atoli zabiegając naciskowi do niey uciekających się po tłumaczenie Prawa, żeby do tego „tylko na żądanie ktoreykolwiek Sądowej w Kraiu Jurydykcyi *Ultima Instantia* zapytującej się przystępowała, ustanawiamy; z tym iednak „Przepisem, ażeby w każdej Jurydykcyi *Ultima Instantia* Stronom lub „Stronie rozprawiającej się wolno było tylko *in Negotio principali* przed „ustępem do Sentencyi, w przypadku nieiasnego Prawa, rekwirować Sąd „du, aby po tłumaczenie tegoż poszedł do Rady przy Boku Naszym Nieustępującej. Co gdy tenże Sąd odmowi, i do Dekretu przystąpi, wolno „będzie Stronom lub Stronie uzależnić się Radzie: że prosiła o Referencyę „względem tłumaczenia Prawa, czyli do całego Dekretu, czyli do Kategoriyów „ściągających się, i że mu odmowioną była. A na ten czas „Rada, ani kassując Dekretu takiego, ani wstrzymując jego Esekucyi, „gdy uzna, że Sąd *Ultima Instantia* tłumaczenie Prawa sobie uzurpował, oświadczy Sądowi temu, że przestąpił Prawo, i że takowy Dekret „Stanom Rzpłtey na pierwszym Seymie przez Radę doniesionym będzie do Decyzyi, Approbacyi, lub zniesienia Dekretu *pluralitate Votorum*.

„Ponawiając oraz Konstytucye 1775. i 1776. ktore Radzie wszelką moc Sądową zabraniają, też same i przyszłej za prawidło być mają; i ażeby się pod żadnym pozorem *in materias Judicarias* nie wda-

wała,



„wała, ustanawiamy; iedynie tylko będzie miała baczność na Esekucyę „Prawa *de nullitate* Dekretów.

„Co do zażarzeń zaś różnego gatunku, ktore przeciwko Radzie „ostatniej są wniesione, gdy czas Seymowy terazniejszy dla ważnych „innych Rzpłtey Interesów wycieńczać nie chcemy; zatym decydując „tylko wątpliwość względem zatamowania *Aktivitat* na Seymach, i ro- „związując Rezolucyę ostatniej Rady, dawne Prawa, o obliwie Konfytucyę 1726. względem Kondemnat na Senatorach, Ministrach, równie „iako i Posłach, *in suo robore* zostawiamy; Wszelkie inne zażalenia „przeciw Radzie przeszłej, czyli to względem tłumaczenia Prawa, czyli „względem przywłaszczoney sobie Legislacyi, czyli nakoniec względem „wstrzymaney Esekucyi Dekretów, jeżeli takowe są popełnione, „Stronom żalącym się do Sądów Seymowych, na których Senatorowie i „Ministrowie, Konfiliarze zasiadać nie będą mogli, na pierwszą Jch Kandydacyę, przez Memoryał do Marszałka Narodowego w Radzie niezasiadającego, lub miejsce jego w tey okoliczności zastępującego, uczynić „zażalenie, *non tanquam pro Crimine Status*, ale *pro Resolutione* pozwa- „lamy; Na których to Sądach Instygatorowie Obojga Narodów, uwiadomieni przez Marszałka Narodowego w Radzie niezasiadającego, lub „miejscę jego w tey okoliczności zastępującego, lub ich umocowani „Plenipotenci, imieniem Rady przeszłej odpowiadać powinni. *Panalis* „tas na Radę będzie skassowanie iey Rezolucyi, a na niedowodzącego „ogłoszenie po wszystkich Grodach, że niesprawiedliwy Zarzut przeciwko Radzie uczynił.

Dopiero przeczytany Projekt różne sprawiwszy w umysłach wróżenia; Jmć Pan Krzucki Poseł Wołyński tak mówił:

„Dla tego sprawować się dobrze, aby Pograniczne nie strofowały Narody, iest to bardziej dbać o Zagranicznych pochwały, niż o „swoiego Narodu wdzięczność; iest czekać chwaly tym Czynnościom, „ktore Narodom Sąsiedzkim pożyteczne, a naszemu szkodliwe. Spraw „zaś naszych powinien być Świadek ieden Bog; Cel naszych Czynności „Publiczne Dobro, pobudką do nich Cnota, nagrodą honor.

„Bogdabym się omylił w mym porozumieniu, iż nader szczerśliwie zdarzony Seym wolny po tylu niewolnych, iest dla okazania „Narodowi dymku wolności, ktorem w Głosach naszych liczniejszych na „uszczerbek cudzego honoru, niż na obronę obracamy Ojczyzny; przy- „czyna tego łatwa: iż niektorzy przyzwyczajeni iestśmy po Konfederacku myśleć, i czynności nasze po Konfederacku regulować. „Przyszłszy czas, iż wolność zmniejszona Konfederackimi Seymami, przez „terazniejszy mogłaby być odzyskana; ale coż iest inna polityka; trzeba „pokazać Seym beczynny wolny, aby go Seymem Konfederackim „nayıpierwszym, po tym skończonym, znieść na zawsze.

„Nietylko to do nas samych należy oszczędzać drogie czasu momenta, ale i do ciebie J. W. Marszałku, abyś prawdziwą potomości „po sobie zostawił sławę, i przykład. Sławę z użytecznie Praw Stanowionych, przykład w używaniu oszczędności czasu. Nie stanowiąc „Praw, a pozwalając Głosów, będzie z tego Seymu *magnum nihil*; bo „coż ma mowa nie do Publicznego ściągająca się Interesu, *vox vox, prateraque nihil*.

„Nigdy Posłowi być Głos przerywany nie powinien, do poki sam „nie powie: że skończył. Ja powiadam, że za godzin dwie dopiero „skończę; ale w tym czasie innie danym mam nim wolność władać. „Poświęcam go na Dobro Ojczyzny, i w tym przeciągu, w którym- „bym sam tylko miał mówić, niechay wszyscy Kolledzy lepiej i do- „kładniey *in Turna* zarządzają. Inaczej albo *Turnus*, albo nie skoń- „czyłem.”

Od z

Jmć



Jmć P. Marszałek Seymowy na wniesienie Jmci P. Wołyńskiego Prawo przeczytał: iż w porządku Seymowania ten jest wyraźny przepis, aby *Turnus* sędzi w obydwóch Izbach Senatorskiej i Poselskiej razem na iedneź Projektu, i na iednakowe Propozycye. Wielość zaś i różność Projektów będących u Laski nie zostawia pewności, na który Wotowaćby przyszło, zatym sądząc za potrzebne wprzód porozumienie się z Senatem, solwował Sessyą na jutro na godzinę 11.

## W IZBIE SENATORSKIEJ

*Sessyi nie było.*

## S E S S Y A XXIII.

*Dnia 30. Października.*

## W IZBIE POSELSKIEJ.

Zagaif Jmć Pan Marszałek Seymowy w te słowa:

»Ubolewać słusznie mi należy, Prześwietny Stanie Rycerski; że dzień »każdy Obrad Naszych, nie staie się dziełem pożytkującym Narodowi. »Oddalamy się codzień prawie od tych środków, któreby mogły zdrową »politykę z dobrem Kraiowym ziednoczyć. Wszakże duch Patryotyczny, »i czułość Stanu Rycerskiego o swobody własne, inaczej osądzone być »nie mogą, iak za prawdziwy owoc troskliwości, słusznie z Przodków na- »szych na nas spadły.

»Te chwalić iest koniecznością, i utrzymywać obowiązkiem pra- »wdziwego Obywatelstwa. Zataić jednak nie mogę, aby i okoliczności nie »wymagały czasem tej polityki użyć, która tamą być może złych i nie- »smakowitych skutków; kończmy Obrady nasze podług sytuacji, w kto- »rey My i Ojczyzna znajdują się; Oddalamy ile możności złe, ale czyni- »my właściwemi środkami, pamiętać na to, żeby lekarstwo nie było gor- »sze choroby. Te moje przełożenie Prześw. Stanie Rycerski uczyniwszy, »wracam się do materji na dniu wczorayszym rozpoczętej.

Po Zagaieniu przymowił się Jmć P. Krzucki Poseł Wołyński: iż gdy rozpoczętego wczoray Głosu nie dokńczył, została mu na dziś wolność użycia onego w czasie podług obietnicy zamierzo- nym. Jedną go tylko rzecz z tej zbic może Rezolucyi, a ta iest: puszczenie *Turni* przez Jmci P. Marszałka na Projekt Warunku. Inaczej, Głosów zabierać nikomu nie dopuści, poki swego do za- łożonego dwugodzinnego czasu nie dociągnie.

Zabrał Głos Jmć P. Dembiński Poseł Krakowski, w tej osno- wie:

»Nie wchodzę w przyczyny i potrzebę Warunku będącego pod deli- »beracyą; iuż tu iest tyle powiedziano w tej okoliczności, że szczupłe »moje nic nie może dodać oświecenie; nad Warunkiem tylko chcę Prześwie- »tnemu Stanowi Rycerskiemu moje przełożyć uwagi.

»Dany nam iest od dni kilku ieden Projekt na deliberacyą; Jeszcze »nie wiedząc, czy się podoba większej liczbie; podano drugi z smutnym »obwieszczeniem: że tamten przy powszechnej nawet zgodzie utrzymać »się dla małych influencyj nie może. O! czasy nieszczęśliwe dla Oy- »czyzny! czasy najokrutniejsze! gdy nie tylko Kraiu całość, maiaćki par- »tyku-

»tykularnych są uszkodzone, lecz nawet umysły Obywatelskie, naydotkli- »wszy cierpią uszczerbek. Już widzę ow powszechnie rozumiany iedyny »wydźwignienia Polski sposób, to iest iednomyślność, iest bezskuteczny, »i jest daremny; iuż nam inaczej rozumieć go trzeba, iuż nie sami z so- »bą, ale z influencyą maiaćkami iedno myśleć mamy. Lecz zastanowmy się »trochę i mowmy wyraźnie.

»Zabrania nam J. W. Poseł Rossyjski ustanowić taki Warunek, iaki »nam się najlepszy zdaie, a to na fundamencie Traktatów przyjaźni, »Gwarancyi, i nie wiem iak ię jeszcze nazwać. Powszechny odgłos: nie »mamy sposobności od nich się uchylić; nie czas iest to teraz rozstrząsać. »Lecz zważmy dwie istotne okoliczności; pierwsza: Deklaracye ustawiczne »iak pragną, i życzą nam najlepszego w Kraiu porządku; druga: w czym- »by to, mogły być naruszone wspomniane Traktaty? moim zdaniem, stu- »szniebyśmy tę Przyziolkę naszą urazić mogli, zawierając z inszemi Mo- »carstwami Przymierza przeciwko niey, odbierając Poddanym Moskiewskimi »Handel, nagabając granice, i inne podobne przypadki. Lecz zrozumieć »nie mogę, co Moskwa za uszczerbek dla siebie znajduje! czy u nas Oby- »watel, czyli Magistratura idzie po tłumaczenie Prawa do Rady Nieustaia- »cey? czy Tradycye względem Kapitału, czy względem Prowizyi? czy Kon- »sylviarz Zdanie swoje zapisze przed przystąpieniem *ad secreta Vota*, czy nie? »czy Dekret W. X. Lit: będzie uchylony, czy nie? Nie znać tu zaiste inte- »ressow zobopolnych, które zwizżki Kraiów czynią, widać tylko iedną »Osobę, pożytkującą z zbytniej podległości i nieuważnej boiaźni iednych, »a z przesadzania i żądzy robienia swego szczęścia drugich. Dla tego nie »zabierając drogiego czasu, mam honor oświadczyć myśl moją i życzenie, »ażebyśmy przełożywszy J. W. Posłowi Rossyjskiemu, iak nienaruszenie do- »chowujemy przyjaźni, tak zaradzili o porządku wewnętrznym, iak stan Kra- »iu wyciąga: a podane Projektu aby były jeszcze przeczytane, i ten uchwa- »lony, który Prześwietna Izba większością Głosów potwierdzi. Przytym »upraszać nam trzeba Prześwietnego Senatu, aby się żywiej przychylił do »chęci naszych użycia krotkiego czasu Seymowania.

Po Jmci Panu Krakowskim Jmć P. Giełgud Kasztelanie i Po- seł Zmudzki, mowił w tych wyrazach:

»Na dniu wczorayszym ieszcze chciałem mowić, i prosiłem o Głos, »co nie było pewnie od Ciebie (bezpartycyalnie władającego Laską) Marszał- »ku usłyszany, gdy mi ow Głos nie był dany. Na dniu dzisiejszym »pierwiastkowie, gdy mi w tej tu Prześwietnej Izbie otwierać usta przy- »chodzi, rzetelnym i powinnym znam być obowiązkiem, dawno czule wy- »nurzyc ukontentowanie, że przewodnikiem Koła naszego sprawiedliwe »sere wyrok, Ciebie J. W. ze wszech miar czci godny Marszałku uda- »rzyły. Mowiąc Posłem z Prowincyi Litewskiej, nie ubliżam oraz win- »nego Tobie J. W. Mokronoski, Pośle z Woiewodztwa Podlaskiego, do- »pełnić podziękowania, żeś będąc na przeszłym Seymie z Prześwietnych »Prowincyow Koronnych Marszałkiem, był rownie dla Prześwietnej Pro- »wincyi Litewskiej niepartycyalnym przewodnikiem. Za co iako wielbi ie- »dnostaynie terażniejszość, tak wielbi nieomylnie będzie i potomność.

»Co do Projektów w deliberacyi będących, pozwolicie JJ. OO. JJ. »WW. Mci Panowie Bracia Kolledzy i Dobrodzieie, abym powinne dokona- »wszy zastanowienie umysłu mego, rzetelne uczynił o nichże niektóre »reflexye.

»W nierozłączoney ieszcze Izbie naszej z Senatorską, gdy się czy- »niły od Deputowanych do Examinowania Czynności Rady Nieustaiaćcy »Relacye: iednych sfyszeliśmy z tychże uwielbiających Jey dzieła, dru- »gich przeciwnie. Za co atoli tak pierwszym, iak powtornym nie mogę »być iak tylko wdzięczny; pierwszym: iż czule pilnując powinności De- »putowanego, o naymniejszych widzianych sobie Rady Nieustaiaćcy po- »myślach nas wiadomemi uczynili; powtornym: iż małej ważności, a

Pp

ludziom





»ludziom, iako ludziom często przytrafiające się nadarzenia, od naszej wiadomości usunęli, końcem iak się domyślam, prożno a długo strawić mającego czasu, co wszak ci natychmiast z samej się rzeczywistości wielką prawdą być ukazuje, kiedy nad tą Czynnością dłużej iak tydzień bawiemy, nie mając więcej dni Seymowych iak dwanaście.

»Będąc iazatym szczególnego przekonania przyziacielem, gdy upatruję w pierwszym podanym Projekcie, a przez cztery dni będącym w deliberacyi, iż Rada Nieustająca, nie będąc wyraźnie zawiniona, ma więcej iak wyraźnie pokutować, gdy się z żadnymi do niej nie mają uciekać Memoryaty, szukający sprawiedliwości pokrzywdzeni Obywatele; w drugim zaś na dniu wczorajszym tylko podanym, gdy naydłuż, że w czasie swej rozprawy przed pościem Sędziów do namowy, Obywatel może podać wątpliwość Prawa, a przeto Sąd od Wyroku zastanowić, powołki od Rady Nieustającej wspomnioną Prawa wątpliwości nie nastąpi rozwiązanie; w takowym przypadku Sąd, gdyby siedział bezczynnie, nim Rezolucya z Rady przyjdzie, strata czasu wielkąby Obywatelstwu uczyniła szkodę; gdyby zaś zakwestyonowaną Sprawę zatrzymawszy, postąpił do sądenia Spraw drugich, wykroczyłby przeciw Prawu 1726. Konserwat zakazuącemu, z wielorakich przyczyn wielce szkodliwych, a z tym, że czas do końca Obrad Seymowania zbliżony i resztę dni nie zostawiłby na prawdziwy użytek Ojczyzny; z miejsca moiego życzyłbym, ażeby nie przyczyniając więcej nowych Radzie Nieustającej Przepisów, iako dosyć Prawa jasne mające, zaufać J. K. Mci P. N. Mił. od początków Panowania prawdziwie Ojca Ojczyzny dowodzącego, i Radzie przy boku Jego Pańskim Nieustającej, ile przez samychże J. J. OO. J. J. WW. Mości PP. Braci i Dobrodzieiów, z naycnotliwszych Mężów wybranych, iż czy to prawnym Procederem, czy to iakowym innym przypadkiem od przemocy zgnębieni Obywatele, przychodzący do J. K. Mci P. N. Miłosciwego, i Rady Jego Nieustającej otrzymują i prawny i skuteczny rezultat.

»Mając zaś Zalecenie w Instrukcyi moiej, ażebym przy trwałości Dekretów Oczywistych Prowincyi Litewskiej obstawiał, dopraszam się, aby i terażniejszym Prawem obwarowane było niewzruszenie Dekretów Oczywistych prawnie sądzonych, i podług Reguł Prawa odeszłych.

W czasie, który między Głosami zachodził, gdy jedni Posłowie o Głosy Jmci P. Marszałka prosili, byli drudzy, co im Głosy tamując Czynność zalecali.

Jmci P. Wiszowaty Poseł Rożański wnosil: wszyscy możemy mówić, ale bardziej o to wszystkim starać się nam należy, żebyśmy byli czynniemi.

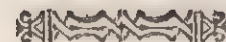
Zaś Jmci P. Krzucki Poseł Wołyński widząc, iż pomimo opozycyi Posłów, inni Głosy zabierali, wyraził: Jak widzę u nas w Izbie to się dziś dzieje, co na Kondescensjach granicznych polspolicie trafiać się zwykło; na których choć kto przeciw zaborowi części gruntu protestuje się, iednak nic na to nie dbając, komu innemu Dukt przysądza: ten się protestuje, a tamten bierze.

Wniesienia te Jhmciów PP. Rożańskiego i Wołyńskiego nie zaspokoily żądań innych Posłów o Głosy. Z liczby Pretendentów zabrał Głos Jmci P. Walicki Woiewodzie i Poseł Rawski, iak następuje:

»W Wolnym zrodzony Kraiu czuję tę Obywatelstwa powinność, aby w pierwiastkowym wieku moim do publicznych sposobie się usług.

»W tych dopełnianiu powinne uszanowanie dla Maiestatu, szacunek dla Senatu, względność dla Stanu Rycerskiego zachować, iest i będzie moim obowiązkiem.

Mam



»Mam to dla siebie szczęście, pierwszy raz będąc Posłem, że na Wolnym Seymie pod Twoją J. W. Marszałku Laską, i między tak godnymi Kollegami mówić zaczynam; pod tą Laską, która cnotą, i rzetelnością sentymentów Twoich zaszczycona, skuteczne dla Ojczyzny wroży pomysłności.

»Upływaia nam drogie momenta Seymowania na nieustannym Rady Nieustającej oskarżaniu, i na onej ekuzowaniu; więc należałoby nam iuż temu założyć tamę, i koniec uczynić.

»Oskarżać Radę, ile wyrazami, iakie tu słyszeć się dały, i powtarzać to, co iuż było powiedziane, bynajmniej dobru Ojczyzny, bynajmniej przyspieszeniu Czynności Seymowych nie pomaga, ani też Obywatelstwa zaszczyca.

»Przystąpić tedy życzyłbym do iaknayprędszego podanych Projektów ułatwienia.

»Czytany na dniu Wtorkowym, i ad deliberandum dany Projekt ma w celu, żeby znieść prawie iak wszystkie Rezolucye przeszłej Rady Nieustającej, względem zasłanych od niej tłumaczeń Praw.

»Powtorny Projekt na dniu wczorajszym podany, też same Rezolucye Rady do Sądów Seymowych odsyła.

»Co do pierwszego, to iest: do zawieszenia Rezolucyów Rady, byłoby to iawnym popełnieniem od nas niesprawiedliwości, że bez wysłuchania dowodów, wszystkie iednak tamujemy Rezolucye; a przecież z doniesienia J. J. WW. Examinatorów słyszeć się dało, że wiele ta Rada użyteczności dla dobra publicznego uczyniła, procz niektórych tylko zaszkadzonych Rezolucyi.

»Mamy Prawo Roku 1776. pod Tytułem: *Objaśnienie ustanowienia Rady Nieustającej*, które mówi w te słowa: *A w czymby iakiekolwiek Osoby prześlęstwo Prawa, postrzegły, a uciśnienia siebie, lub kogożkolwiek przez Radę Nieustającą doświadczyły; na każdy następujący Seym o to wszystko Zaskarżenie na Radę zanieść mogą, przez przełożenie na piśmie* Etc. Więc to Prawo, iako nam daie moc poznania, tak inaczej dopełniać go nie należy, tylko w nakazaniu podania w szczególności Zaskarżeń do ułatwienia; inny zaś biorąc przedsię sposób, przestąpiemy Prawo.

»Tym bardziej otworzylibyśmy niezmierną drogę pieniactwu, gdyż ci, którzy przy wątpliwości Prawa, za wytłomaczeniem Rady otrzymali w Sądzie sprawiedliwy Dekret, teraz za zniesieniem wszystkich Rezolucyi, nowe na tym fundamencie rozpoczynać będą mogli Processa.

»A przecię na zapobieżeniu Processom i pieniactwu, wiele Obywatelom zależy.

»Co do drugiego Projektu, uważać trzeba, iż chcieć odesłać Rady Rezolucye do Sądów Seymowych, iest to tychże Sądów układ i zamiar odmienić; iest to przestąpić ustanowienie Sądów Seymowych Konstytucyą Roku 1775. objaśnione, które te są słowa: pod Tytułem: *Ordynacya Sądów Seymowych*: *Oprocz tych wyżej wymienionych Spraw rodzajów, inne żadne do tego Sądu należeć nie będą, ani Dekreta żadnych niższych, i wyższych Subselliiów Sąd tenże poznawać mocy mieć nie będzie, pod żadnym tytulem, pretextem, i wynalazkiem; a gdyby w tym Sądzie w Sprawach iemu nienależnych cokolwiek nad Ordynacyą niniejszą przeciwnego nastąpiło, ipso facto nullitatis być powinno.* Więc gdy są warunki Prawem ostrzeżone, że procz gatunków Spraw, tamże w Ordynacyi wyrażonych, żadna inna mieścić się nie może, a zatym w tym chcieć czynić odmianę, iest to istotną materią Statús.

»Dla czego, choćby też Rezolucye Rady przez Sady Seymowe rozstrąśnione zostały, toby na fundamencie tego Prawa, *ipso facto nullitatis* były.

Pp 2

Kon-





»Konstytucja także Roku 1776. nakazała pluralitate rozstrząsać »na Sejmach zaskarżenia na Radę przez kogokolwiek podane, więc od- »syłając Sprawę na Sądy Sejmowe, jest odmienić Prawo; równie tedy i w »tym zachodzi materya Statūs.

»Uważyć i to należy: iż upragnione tak dawno przyspieszenie spra- »wiedliwości, znaczny ponieście uszczerbek. A przecie to jest nayusilniej- »sze Obywatelów po Woiewodztwach żądanie, ten największy każdego »człowieka w społeczności żyjącego interes, ten przymiot Rządu, aby iak »nayprędze dla każdego sprawiedliwości przybliżyć dopełnienie.

»Krzywdąby to było nayprzykrzeyszą, tym więcej dla słabszych, »i uboższych Obywatelów, którychby pod różnemi pretextami do Sądów »Sejmowych pociągano, a którym, osobliwie też z odleglejszych Woie- »wodztw, ciężko na takowy wystarczyć expens, więcby częstokroć i Spraw »swoich odstąpić musieli.

»My zaś zarowno o każdego w Kraiu pomyślność, o ubezpiecze- »nie Fortun, i pewność iego majątku starać się powinniśmy.

»Uchwalone świeżo przez nas w Senatorskiej Izbie per pluralita- »tem Prawo, z przydatkiem dodanym, nakazuje nam, w szczególności »zaskarżone przeciwko Radzie Nieustającej rozstrząsać punkta. A więc »nie generalnie, tylko *nominatim*, i nie na Sądach Sejmowych.

»Z tych tedy przyczyn nie można znosić wszystkich Rezolucyi »Rady, ani ich odsyłać na Sądy Sejmowe, gdyżby to było niesprawiedli- »wością, pomnożeniem pieniacstwa, wchodzeniem w materye Statūs, i bez- »prawiem.

»Darmo różnemi racjami tłumić oczywistość, gdyż z siebie sa- »mey jest widoczna.

»Z mego więc przeświadczenia, i obowiązku mówiąc to, co czuję, »i poznać, sądziłbym, żeby *nominatim* każdego zaskarżenie rozstrząsać; »i jeżeli niesłuszna nastąpiła Rezolucya, to ją uchylić; jeżeli zaś sprawie- »dliwa, to ją potwierdzić.

»Tym więc sposobem dopełniemy Prawa, i ostrzeżenia w zaświad- »czeniu uczynionego, a słusność zachowując względem Rady, dla zaskar- »żeń uczynimy sprawiedliwość.

»Upraszam więc z miejsca mego, aby te obydwaj Projekta nie by- »ły przyjęte, a tylko każde Zaskarżenie Rady osobno rozstrząsane, i de- »cydowane zostało.

Coraz więcej wzmagają się różność w Zdaniach Jhmć PP. Posłów; ci o Głosy, tamci o *Turnum* na dane Projekta nalegali.

Jmć P. Marszałek Sejmowy tylu żądaniom między sobą nie- »zgodnym zadość uczynić nie mogąc, i razem nie chcąc stać się »zbronnym do oświadczenia każdemu powolności swojej, zabrawszy »Głos wyraził: „Już szosty dzień mija, iako od Senatu odłączeni »na iednym Projekcie Obrady nasze trawimy. Czyniliśmy, co »tylko czynić należało, do ułożenia Warunku naydogodniejszego »chęci Stanów: mogę mówić, iż prac naszych codziennie prawie »dawaliśmy dowody. Chciałem i dziś z Prześwietnym Stanem Ry- »cerskim teyże pracy wydać nowy owoc; ale kiedy różność zdań »do tego nam drogę tamuje, kiedy na iednomysłność przystać nie »możemy; muszę nakoniec Prześwietnemu Stanowi Rycerskiemu to »odkryć, co z wielkim umartwieniem moim w tych dniach ode- »brałem. Mówię o Nocie od Jmci Pana Posła W. Rossyjskiego »podanej na przeciw naszym względem Rady zamysłom. Mogę »zapewnić Prześwietny Stan Rycerski, iż iakie mi tylko myśl »podać mogła, czyniłem mu w tym punkcie przełożenia; lecz na- »mieniony Poseł wyrażając pociągające go do tego pobudki, oddał »mi



»mi Notę. Jest z oryginału Francuskiego na Polski język prze- »łożona.

Pozwoli więc Stan Rycerski onę przeczytać?

Za zgodą powszechną J. P. Sekretarz Sejmowy czytał Notę w następujących wyrazach!

## NOTE.

## PRZETŁOMACZENIE.

Parmi les droits de Sa Majesté l'Imperatrice de toutes les Russies à la participation aux affaires de la Pologne, cette Auguste Souveraine desireroit ne jamais faire valoir d'autres que ceux que Lui donnent Son Amitié sincere pour le Roi & la Republique, & Son interet à la prosperité & conservation d'un Etat, dont le bienêtre est inseparable de celui de l'Empire de Russie. C'est à cet effet que le soussigné voudroit pouvoir se dispenser de rappeler la religion-des Traités à une Nation Amie, dont l'Assemblée en Diete libre paroîssoit devenir l'expression de ses Sentiments pour l'Imperatrice.

Le Projet cependant, qui vient d'être présenté aux Etats Assemblés attaquant & annulant pour ainsi dire l'interpretation des Loix & l'inspection superieure sur toutes les Jurisdictions de la Republique confiée au Conseil Permanent, est d'une nature à rompre le silence que l'Ambassadeur de Russie eut voulu garder. Les doutes qui s'elevent sur la Garantie de ce qui a été ajouté l'Année 1776, à la Constitution du Conseil Permanent, l'obligent de même de rappeler aux Etats Assemblés, qu'en consequence de la Garantie de 1775, la Diete passée est convenue avec le Représentant de la Puissance Garante des changemens que l'Ordre des choses rendoit indispensable à la Constitution du Conseil Permanent. Cette Constitution se trouvant sous la Garantie, il est evident que le supplement qui y a été ajouté d'un parfait concert, ne sauroit en être séparé.

La Sagesse & la penetration des Etats Assemblés sentiront que pour la facilité avec laquelle la Cour Imperiale de Russie se porte à tous les arrangements qui peuvent

Z pomiędzy Praw, które Nayaśniejsza Imperatorowa Jeymć całej Rosyi ma do uczestnictwa Interesów Polskich, ta Wysoka Monarchini nie chciałaby używać tylko tych, które Jey dyktuje szczerą przyjaźń dla Króla Jmci i Rzpltey, tudzież Jey własny Interes, aby utrzymać w dobrym Stanie i pomyślności to Państwo, z którym Rosyjskie jest tak ściśle związane. A zatem niżej podpisany radby był uniknąć przypomnienia Świątobliwości Traktatów Przyjacielskiemu Narodowi, którego Zgromadzenie na Wolny Sejm zdawało się być wyrazem Sentymentów Jego dla Nayaśniejszej Imperatorowej Jeymci.

Lecz kiedy podany Projekt Zgromadzonym Stanom, który nawiątyła i poniektąd znosi tłumaczenie Praw i wglądanie w Czynności wszystkich Jurysdykcji Rzpltey powierzone Radzie Nieustającej, jest z gatunku przymuszających przerwać milczenie, które Poseł Pełnomocny Rosyjski chciałby był zachować; Wątpliwości urosły nad tym, co było przydane w Roku 1776. do Ustawy Rady Nieustającej, przymuszając go przypomnieć Stanom Zgromadzonym: że na fundamencie Gwarancyi 1775. zaśkazy Sejm ostatni umowił się z tymże Pełnomocnym Potencyi Gwarantującej względem odmian, które porządek rzeczy czynił koniecznie potrzebnymi do uchwały Rady Nieustającej. A że ta Konstytucya weszła pod Gwarancję, jest oczywistą rzeczą: że i przydatek, który potym był dołożony z zupełnym Stron zezwoleniem, nie może być od tego obowiązku wyłączony.

Doskonałość i przenikłość Stanów Zgromadzonych uczuła: że kiedy Nayaśniejsza Imperatorowa Jeymć tyle okazuje łaski w przychylaniu się do wszelkich Ustaw, które pomno-



contribuer au bonheur de la Nation, il ne seroit pas juste qu'en tentant de porter atteinte au Traité de Garantie; la Diète voulut répondre d'une manière si peu satisfaisante aux preuves d'Amitié & de fermeté que Sa Majesté l'Impératrice de toutes les Russies a données à la Pologne & désireroit renouveler dans chaque occasion.

Varsovie le 29. Octobre 1778.  
COMTE STACKELBERG.

Życ mogą szerszość tego Krain; toby rzecz była nieufna, gdyby usłuiąc nadwierzkał Traktat Gwarantcy, terazniejszy Sejm chciał takim odpowiadać sposobem; tak mało dogodnym na dowody przyjaźni i powolności, które Najjaśniejsza Imperatorowa Fejmc dala Polskie, i radaby ie ponawiać w każdej okoliczności.

W Warszawie Dnia 29. Ołto-  
bris 1778.  
HRABIA STACKELBERG.

Po przeczytaniu Noty wniosł J. Pan Bądziński Poseł Mielnicki, aby *ad Acta Regni per Oblatam* była podana, Wzrost Głos zabrał J. Pan Markowski Poseł Podolski w te słowa: „Gdy Projekt pierwszy moc Gwarantująca podpisać nie dozwala: drugi zaś przyjąć jako powiększający Władzę Rady Nieustającej Obywatelstwo broni; umyśliłem ia podać tu trzeci, w którym nie naruszając Mocy Rady, te tylko Czynności są poprawione, które zdawały się sprzeciwiać Prawu. Ani iestem takim misośnikiem Zdania mego; abym go chętnie pod lepsze poddać nie chciał. Zaczynam pozwolić W. Mściom Panowie przeczytać ten Projekt; a jeżeli kto lepszy nam poda, niech mnie mściwi w liczbie piszących się na niego.”

J. P. Marszałek odebrawszy od J. Pana Podolskiego Projekt, pytał Izby: czy pozwala na czytanie onęgo? A gdy żadney opozycji nie było, czytał go J. Pan Sekretarz Seymowy w tym ułożeniu:

„Warunek dla Korony i Wielkiego Xięstwa Litewskiego.  
„Gdy przy rozłączeniu Izb, Warunek względem niektórych Czynności i Rezolucyi przeszłej Rady, w Zaświadczeniu Teyże wydanym, jest ostrzeżony; Przeto niżej wyrażone Rezolucye Rady Prawom i Sprawiedliwości przeciwne, rezolwujemy.  
„1mo. Kondemnaty, stosując się do Praw dawnych, mianowicie Konstytucyi 1726. równie *tangunt* Senatorow, Ministrow, i Połkow. Każdy z nich *carere Activitate* ma dotąd, pokąd Procesu nie ugodzi.

„2do. Konstytucye 1726. i 1776. *de potioritatibus*, i o warunkach Possektorow zastawnych iafno stanowione, nienaruszone mieć chcemy; Rezolucye Rady przeciwne *hoc in puncto*, uchylamy.

„3tio. Rezolucya *de Successionibus*, ponieważ Prawa o nich w Koronie nie ma, za nieważną uznajemy.

„4to. Gdyby więcej pozwanych do iedney Sprawy należących było, tedy Konwikcyą ich, *et Bonorum responsioni Subiektorum*, podług Praw dawnych, mieć chcemy.

„5to. Bona *convieta ad tenorem* Konstytucyi 1726. *proportionate in negotio etiam principali, ac Proventibus, seu Provisionibus retentis* tradowane, i spokojnie posiadane, stanowimy.

„6to. Dożywocia *super Bonis habitis et habendis inter Conjuges*, podług Statutu i dawnych Praw, w całości utrzymujemy, i Rezolucye w Radzie przeciwne wypadłe uchylamy.

„7mo. Dekreta Trybunałkie W. X. Lit: oczywiście nienaruszone aby były, postanawiamy, według dawnych Praw temu Xięstwu służące, mimo wszelkie Rezolucye przeciwne Rady.

„8vo. Odeślanie do Rejestru *Remissarum* Trybunału W. X. Lit: którego z Prawa nie ma, nieważne mieć chcemy.

„9mo. Rezolucya Rady względem Podatku Procentowego od Summ W. X. Litewskiego na zapytanie Kommissyi Skarbowey, uchylamy.

„10mo. Rozulucye względem Dekretow *Executionis*, które przeciwnie Prawu zasły, uchylamy.”

Po przeczytaniu zapytawszy się J. Pan Marszałek Jchmciov Panow Posłow: czy się zgadzają na dopiero przeczytany Projekt? Zdawała się Izba zgadzać, oprócz że J. Pan Giedgud Poseł Zmudzki prosił, aby pomieniony Projekt był w deliberacyą do dnia iutrzyszego oddany. A J. P. Osniakowski Stolnik i Poseł Dobrzyński stanął z opozycyą przeciwko punktowi szostemu względem Dożywociow; utrzymując, iż poki ten odmieniony lub zupełnie odrzucony nie będzie, poty na cały Projekt pozwolić nie może.

Pytał się powtórnie J. P. Marszałek: czy iest zgoda? wyłaczywszy J. P. Dobrzyńskiego, powszechna dala się słyszeć iednomysłność.

Tym czasem J. P. Podolski Autor podanego Projektu, z refleksyi: że w Warunku ostrzeżonym, niektórych Czynności Rady przeszłej po rozłączeniu się Izb tknąć się rozkazano, nie zaś w Legislacyą wdawać się dopuszczono; poczynił w tymże samym Projekcie niektóre odmiany, które osądził i z Prawem przyrozłączeniu Izb uchwalonym zgodne, i do odjęcia wszelkiej przyczyny J. P. Dobrzyńskiemu do czynienia opozycji na tymże Prawie zasadzoney, pomocne. W nadziei zatem, że przez poczynione poprawy uprzatnie trudności, któreby z przepisu Praw fermentacyą w umysłach sprawić, a tym samym skutek żądanej approbacyi zpoźnie lub odwrócić mogły, upraszał o czytanie tych odmian.

Większą część J. Panow Posłow przeciwia się czytaniu, mieniąc: iż na pierwszy iednomyslnie zgodziwszy się, o drugim nie chcą słyszeć. Ale za wniosieniem J. P. Marszałka: iż wysłuchanie poprawy nie ubliży w niwczym przyjęcia pierwszego Projektu, przystali na czytanie.

Czytał więc J. P. Sekretarz Projekt tak poprawny:

„Warunek dla Korony i W. X. Litewskiego.

„Gdy przy rozłączeniu Izb, Warunek względem niektórych Czynności i Rezolucyi przeszłej Rady, w Zaświadczeniu Teyże wydanym, jest ostrzeżony; Przeto niżej wyrażone Rezolucye Rady rezolwujemy.

„1mo. Kondemnaty, stosując się do Praw dawnych, mianowicie Konstytucyi 1726. równie *tangunt* Senatorow, Ministrow, i Połkow. Każdy z nich *carere Activitate* ma dotąd, pokąd Procesu nie ugodzi.

„2do. Konstytucye 1726. i 1776. *de potioritatibus*, i o warunkach Possektorow zastawnych iafno stanowione, nienaruszone mieć chcemy; Rezolucye Rady przeciwne *hoc in puncto*, uchylamy.

„3tio. Rezolucya *de Successionibus*, za nieważną uznajemy.

„4to. Gdyby więcej pozwanych do iedney Sprawy należących było, tedy konwikcyą ich, *et Bonorum responsioni Subiektorum*, podług Praw dawnych, mieć chcemy. A przeto Rezolucya przeciwna nieważną mieć chcemy.

„5to. Bona *convieta ad tenorem* Konstytucyi 1726. *proportionate in negotio etiam principali, ac Proventibus seu Provisionibus retentis* tradowane, i spokojnie posiadane stanowimy.





»6to. Rezolucyą względem Dożywociów wypadła uchylamy.  
 »7mo. Dekreta Trybunałskie W. X. Lit: oczywiste nienaruszone  
 »aby były, postanawiamy według dawnych Praw temu Xięstwu służące,  
 »mimo wszelkie Rezolucye przeciwne Rady.  
 »8vo. Odeślanie do Regestru *Remissarum* Trybunału W. X. Lit:  
 »ktorego z Prawa nie masz, nieważne mieć chcemy.  
 »9no. Rezolucyą Rady względem Podatku Procentowego od Summ  
 »W. X. Lit: na zapytanie Kommissyi Skarbowey uchylamy  
 »10mo. Rezolucyę względem Dekretów *Executionis*, ktore przeci-  
 »wnie Prawu zaszyły, uchylamy.

Po przeczytaniu na różne podzieliła się Izba zdania; Ci go  
 pierwiastkowemu przeciwnym mienili, inni się nań zgadzali, in-  
 ni *ad deliberandum* wziąć go chcieli.

Zatym zabrał Głos J. P. Marszałek Seymowy w tych wyra-  
 zach: „Rozumiałem, że zaszyły w niektórych punktach odmiana,  
 „dogodzi zupełnie żądaniom Stanu Rycerskiego; gdy atoli inaczej  
 „się stało, mam honor zapytać Prześwietnego Stanu Rycerskiego:  
 „czy zgoda na czytanie pierwej podanego Projektu bez poprawy?  
 „Także mam honor donieść: iż ponieważ J. Pan Mikorski  
 „Podkomorzy i Poseł Gostyński, tudzież J. Pan Moszczeński Po-  
 „seł Bracławski podali przydatki do tegoż Projektu; więc wraz  
 „przy starym przeczytaią się.”

Przeciwni się czytaniu Przydatków Jchmć Panowie Posłowie;  
 lecz za wniesieniem J. Pana Marszałka: iż czytanie Przydatków  
 ani zabawi, ani zaszkodzi; bo przeczytanie nie ciągnie za sobą  
 konieczney Approbacyi, i jest tylko dziełem przez się obojętnym,  
 od woli każdego zawisłym, przyjąć lub odrzucić; przyzwolili na czy-  
 tanie.

Czytał J. Pan Sekretarz Seymowy najprzod Projekt bez po-  
 prawy; potym pierwszy Przydatek w tych słowach:

„Przydatek do Projektu, pod tytułem: Warunek.

»Rezolucye Rady wstrzymujące exekucyą Dekretów *finalis deci-*  
*sionis*, że nie mogą tamować skutecznienia tychże Dekretów, dekla-

»rujemy.”

Drugi w tym ułożeniu:

„Przydatek do Projektu, pod Tytułem: Warunek.

»Kommissye z Seymu 1775. Roku, a 1776. *ad Forum competens*  
 »odeślane, a przeciw Prawu Rezolucyami Rady podniesione, sądzić się  
 »nie mają; tylko tam, gdzie ich Prawo mieć chce sądzone.

Zatym pytał się J. Pan Marszałek: czy zgoda na Przydatek  
 pierwszy i drugi?

Powszechna niemal dała się słyszeć odpowiedź: nie ma  
 zgody.

Wniósł Jmć Pan Szydłowski Poseł Nurski: „Pierwszy  
 „Projekt J. Pana Podolskiego niepoprawny, niech będzie podpisa-  
 „ny; ponieważ iednomyslnie był przyjęty. Co zaś pierwszy i dru-  
 „gi Przydatek niech *ad deliberandum* zostaną do iutra.”

Ale to wniesienie skutku nie wzięło dla rozdwojenia Izby.

Więc J. Pan Marszałek Seymowy zabrał Głos: „Chęcią mo-  
 „ią było, aby podany od J. Pana Podolskiego Projekt dziś został  
 „podpisany; ale patrząc na rozdwojenie Zdań, przytym wyrozu-  
 „miewając chęci po większej części Izby, ile że wyrażne jeszcze  
 „mam Prawo dla siebie, aby Projektu, nim będą potwierdzone,  
 „wprzód *ad deliberandum* podawane były; czuję być moją powin-

nością,



„nością, donieść Prześwietnemu Stanowi Rycerskiemu: iż podane  
 „dziś Projektu, *ad deliberandum* zostawuję; a tym czasem solwuję  
 „Sessyą na dzień jutrzejszy na godzinę 11.

## W IZBIE SENATORSKIEY

*Sessyi nie było.*

## S E S S Y A XXIV.

*Dnia 31. Października.*

## W IZBIE POSELSKIEY.

Zagał Jmć P. Marszałek Seymowy w tey treści: Jż aby uni-  
 knąć zwłoki czasu, Głosów dawać nie będzie, ale przystąpi  
 do uformowania Propozycyi *ad Turnum*, dla decyzyi Projektu *in*  
*deliberatione* zostającego, który lubo w niektórych słowach odmie-  
 niony, w istocie iednak nienaruszony, aby teraz był przeczytany  
 doprasza się Stanu Rycerskiego; Czytał Jmć P. Sekretarz Seymo-  
 wy Projekt z poprawami na wczorayszey Sessyi przez Jmci P. Po-  
 dolskiego uczynionemi.

Po przeczytaniu Projektu w różne Izba wpadła żądania, ie-  
 dni o Głosy, drudzy o *Turnum* nalegali.

Był więc przymuszony Jmć P. Marszałek Seymowy w zabran-  
 nym Głosie przełożyć; Iż przez oszczędność czasu krotkiego, lu-  
 bo z przykrością dla siebie, że każdego żądaniu iakby pragnął, i  
 iak się stara, dogodzić nie może, rozdawać Głosów nie będzie,  
 ale na podany Projekt, do formowania Propozycyi przystępuje.

Już tedy *ad Turnum* była wszelka gotowość, i Jmć P. Sekre-  
 tarz przeczytał tak uformowaną Propozycyą: *Jeżeli Projekt dopiero*  
*przeczytany w Punktach dziesięciu Rezolucye Rady uchylających ma*  
*być przyjęty? lub nie?* Nawet iuż Woiewodztwo Wileńskie zapy-  
 tywał Jmć P. Marszałek, gdy w tym czasie uczynione niektórych  
 Jchmciów PP. Posłów Wniesienia rzecz odmięniły.

To jest Jchmć PP. Podlascy przełożyli: iż gdy na Projekt  
 Warunkowy w ogulności Izba przystaie, a na niektore tylko w  
 szczególności Punkta zgody nie masz; Projekt zaś ten ię. różnych  
 w sobie zawiera materyi, a Prawo mieć chce, ażeby na każdą  
 osobny szedł *Turnus*; zaczym dla oszczędzenia drogiego czasu, i  
 skrocenia trudności, zdaie się nayprzyzwoitszym sposobem, ażeby  
 Jmć P. Marszałek zapytał się najprzod o zgodę na całkowity Pro-  
 iekt. Gdyby zaś tey nie było, żeby na każdy Punkt oddzielnie  
 szedł *Turnus*, z osobno uformowanych Propozycyi.

Pytał się Jmć P. Marszałek Seymowy *his formalibus*: Czy iest  
 zgoda na Projekt w 10. Punktach zawarty? Ale znalazłszy oppo-  
 zycyę, osobliwie od Litwy, przeciwko Punktowi siódmemu, iakoby  
 uwłaczającemu Prawom Kardynałnym i Przywilejom przed-Unio-  
 wym tego Xięstwa, powtornie zabierał się *ad Turnum*.

Tu Jmć P. Giżycki Poseł Kiliowski taką ieszcze uczynił Jmci  
 P. Marszałkowi uwagę: Zeby każdy tego Projektu Punkt był z  
 Rr. osobna





osobna czytany, i o każdym z osobna zasięgał Zdania Izby Jmć P. Marszałek; ten, na który powszechna zgoda nastąpi, podpisać; przeciw któremu zaś będą opozycje, poty go poprawiać, aż iednomyslnie udecyduie się. Wreszcie, gdyby iednomyslności na który nie było, puścić go *ad Turnum*.

Zdanie Jmci P. Kijowskiego znalazło approbacyę; każdy więc z osobna Punkt Projektu, i razem Propozycje *ad Turnum* czytał Jmć P. Sekretarz Seymowy tym porządkiem:

„Warunek dla Korony i W. X. Lit. Gdy przy Rozłączeniu „Izb Warunek względem niektórych Czynności i Rezolucyi przeszłej Rady, w Zaświadczeniu teyże wydanym iest ostrzeżony; „przeto niżej wyrażone Rezolucye Rady rezolvujemy.

1mo. „Kondemnacy, stosując się do Praw dawnych, mianowicie „Konstytucye 1726. równie *tangunt* Senatorow, Ministrow i Posłów; „Każdy z nich *carere Activitate* ma dotąd, pokąd Procesu nie ugodzi.

„Propozycya pierwsza: Czyli Punkt pierwszy Projektu dopiero „przeczytany o Kondemnatach ma być przyjęty? lub nie?

2do. „Konstytucye 1726. i 1776. *de Potioritatibus* i o Warunkach „Possessorow Zastawnych iasno stanowione, nie naruszone mieć „chcemy. Rezolucye Rady przeciwne *hoc in puncto* uchylamy.

Propozycya druga: Czyli drugi Punkt Projektu dopiero „przeczytany *de Potioritatibus* i o Warunkach Possessorow Zastawnych ma być przyjęty? lub nie?

3tio. „Rezolucya *de Successionibus*, za nieważną uznaiemy.

Propozycya trzecia: Czyli Punkt trzeci Projektu dopiero „przeczytany *de Successionibus* ma być przyjęty? lub nie?

4to. Gdyby więcej pozwanych do iedney Sprawy należących było, tedy konwikcyą ich, *et bonorum responsionum subjectorum*, podług Praw dawnych, mieć chcemy, i Rezolucya w tey mierze zapadła uchylamy.

Propozycya czwarta: Czyli Punkt czwarty Projektu dopiero „przeczytany o więcej pozwanych do iedney Sprawy do konwikcyi prawney ma być przyjęty? lub nie?

5to. Bona *convieta ad tenorem* Konstytucyi 1726. *proportionate in negotio etiam principali*, ac *Proventibus* seu *Provisionibus* *rentis* tradowane, i spokojnie posiadane stanowimy.

Propozycya piąta: Czyli Punkt piąty Projektu dopiero „przeczytany względem Tradycyi ma być przyjęty? lub nie?

6to. Rezolucya względem Dożywociow wypadła uchylamy.

Propozycya szоста: Czyli Punkt szosty Projektu dopiero „przeczytany względem Dożywociow ma być przyjęty? lub nie?

Te wszystkie Punkta iednomyslnością przyjęte.

Tandem gdy przyszło do Punktu siódmego: „Dekreta Trybunalskie oczywiste nienaruszone aby były, postanawiamy według dawnych Praw temu Xięstwu służących, mimo wszelkie Rezolucye przeciwne Rady.

Uformowana Propozycya siódma: Czyli Punkt siódmy Projektu o Dekretach Trybunalskich W. X. Litewskiego, dopiero „przeczytany ma być przyjęty? lub nie?

Odezwali się Posłowie Litewscy: „Nie masz zgody „Gruntując swoją opozycyą na tym Argumencie: że Warunek ostrzeżony

ściąga



ściąga się tylko do Czynności przeszłej Rady, a ten Punkt Legislacyą w sobie zamyka: Ze mając Prawa o nieporuszeniu Dekretow oczywistych Trybunalskich, nowych stanowić nie potrzebuia. Ze wytknięcie *per specificum* tym sposobem Dekretow Trybunalskich przynosiłoby uszczerbek ważności Dekretow innych Jurzydykcyi, coby się sprzeciwiało Prawom Xięstwa tego porównanych przez Prawa przed-Uniowe w ważności i niepodległości poruszenia z Dekretami Oczywistymi Trybunalskimi.

Xże Sapieha Poseł Brzeski Lit: odezwał się: iż to iest *materia-Statūs*, ktorey na Wolnych Seymach tykać się nie należy. Na tym więc samym Punkcie gotow iest tamować *Activitatem* Izbie.

Zeby uprzątnąć dopiero przywiedzione zawady, odmieniony Punkt Projektu w te słowa: „7mo. Rezolucya Rady przeciwko Dekretowi Trybunału Lit: Oczywistemu, według Praw temu Xięstwu „służących, naruszyć się nie mogącemu, wydaną uchylamy.

Uformowana więc Propozycya: Czyli Punkt siódmy Projektu „względem Rezolucyi od Rady wyszłej o Dekretach Trybunalskich W. X. Lit: dopiero „przeczytany ma być przyjęty? lub nie?

Powszechna zaszła zgoda.

Punkt osmy na Wniesienie partykularne Jchmciow PP. Delegowanych do Examinowania Czynności Rady Nieustającej, odmieniony. O czym Jmć Pan Marszałek uwiadomiwszy Izbę, Jmć P. Sekretarz czytał tę odmianę iak następuje: „Odesłanie do „Regestru *Remissarum* do Trybunału W. X. Lit: ktorego tam nie „masz, tudzież odesłanie do Regestru *Appellacyjnego*, równie „opisom Prawa W. X. Lit: przeciwne, wydane z Rady znosimy.

Powszechna nastąpiła zgoda.

Nakoniec ostatnie dwa Punkta, podług Propozycyi od Laski uformowanych, a przez Jmci Pana Sekretarza Seymowego czytanych, przyjęte, i cały Projekt podpisany.

W tym miejscu potrzebne czyni się ostrzeżenie, że Jmć P. Marszałek Seymowy po każdym odesłanym Projektu *ex Turno* Rezolvowanego Punkcie donosił przez dwóch Jchmciow Deputowanych do Konstytucyi Xięciu Marszałkowi W. Kor. a to dla dopełnienia Prawa, ktore mieć chce: ażeby w obydwóch Izbach, w iednymże czasie, *unanimitate* lub *pluralitate* Projektu decydowano.

Zabrał potym Głos Jmć P. Mokronoski Poseł Bielski, oświadczając radość swoją z tak iednomyslną zgodą; że przekonani i zawstydzeni będą w swoim zdaniu ci, którzy trzymają, iż na Wolnym Seymie nic zrobić nie można. Przydał, że iako Stan Rycerski na Relacye Deputowanych, Rezolucye wzwyż wyrażone uchylil, tak ma nadzieję, że na Zażalenie 4. Woiewodztw Kiio-wskiego, Wołyńskiego, Podolskiego i Bracławskiego Rezolucye w przydatku do tegoż Projektu *sub Nro 2.* położonym, względem Kommissyow zapadłe, uchylil zechce.

Czytane były oba Przydatki.

Na pierwszy wcale zaszła kontradykcyja. Na drugi acz zgoda powiększey części slyszec się dała; odezwał się Jmć P. Marszałek: Slyszalem powszechną iednomyslną na przydatek drugi: przeciw tey tak chwalebney zgodzie nic nie mam do mowienia. Ale pozwoli, Prześwietny Stan Rycerski krotkie w tym Punkcie uczynić przeżożenie: poprawiać mamy zdrożności Przeszłej Rady, pewien iestem, iż co do tego przydatku najmniejszego nie slyszeliśmy zniskąd zażalenia przeciwko Radzie. Więc prozbą moją

Rr 2

iest,





jest, aby ten Jmć, czyi jest przydatek, objaśnił nas, z jakich okoliczności do ułożenia iego i podania przystąpił?

Byli niektorzy Jchmć PP. Posłowie żądający tego, ażeby obydwaj Projekta razem decydować, i gdyby iednomysłne nie zaszło zezwolenie, żeby na obydwaj do nieoddzielnego przystąpić *Turnum*.

Pytał Jmć P. Marszałek: Czy zgoda na pierwszy i drugi Przydatek? Ale gdy gęste przeciw pierwszemu dały się słyszeć opozycye, zabrawszy Głos Jmć P. Marszałek oświadczył nayprzód: że pierwszy Przydatek będzie poprawiony. Gdy na to Izba nie pozwałała, oświadczył powtórę: iż obydwaj poda *ad Turnum*. Gdy i tego nie przyjęto, przełożył: „Dwie względem tych Przydatków moje uwagi mam honor podać Stanowi Rycerskiemu. Pierwsza jest: aby te dwa Przydatki *ad deliberandum* zostawić. Druga: aby do Przydatku Nro 1. przeciwko któremu tak mocna zachodzi opozycja, ci Jchmć, którzy go ułożyli, należyte o całej rzeczy nam dali objaśnienie.

Mówił więc Jmć P. Denisko Poseł Wołyński w tej treści: iż Projekt podany względem Rezolucyi Rady, pod pożyczonym imieniem Miasta Krzemieńca z Żydami, jest w Sprawie Xcia Marszałka W. Lit: Starosty Krzemienieckiego, i że ta Sprawa jest nie z Mieszczanami, ani z Żydami, ale z Chłopami/Buntownikami, z pod władzy Starosty wyłamującemi się, w czasie ostatniej rzeźby część do zbrodniów popełnionych mającemi. Nakoniec, że Rezolucya Rady poprzedziła Dekret w tej Sprawie Assessorski. O czym wszystkim ażeby dokładniej mógł Izbę uwiadomić, dla dania Rezolucyi z Prawem i sprawiedliwością zgodney, prosił o wzięcie Projektu *ad deliberandum*; ile że przeszali Konsyliarze obiecali podać *in scripto* swoją Explikacyą.

Odpowiadał Jmć P. Zakrzewski Poseł Inowrocławski: „Niech, cę tu proźne, a tym bardziey szkodliwe komu wnioski czynić. Ani mię też okoliczność iaka uwodzi; bo Boga biorę za świadka prawych czynności moich. Nie wchodziłem w tę Sprawę; ale mam pewne o niej wiadomości. Wiem, iż Sprawa nie z Chłopami, lecz z Miastem była, i że po Dekrecie Rezolucya nastąpiła. Dokładniejszą o stanie tej Sprawy Prześwietna Izba zasięgnie informacyą, gdy na przeczytanie Relacyi złożoney u Laski zezwoli, o co upraszam: lub żebym się pokazał nic nie chcąc podstępnie czynić, i dowiodł czystość intencyi tych, których interessem jest przydatek do decyzji przychodzący, zezwalam aby szedł *ad deliberandum*.

Pytał więc Jmć P. Marszałek: czy zgoda na czytanie Relacyi? a gdy opozycye znalazły się, i nieiakieś zamieszanie w Izbie wzmagalo się, zabrawszy Głos Jmć P. Marszałek Seymowy wyraził: Chciałbym nieoszczędzając pracy i zdrowia iaknayscisley dogadzać chęciom Prześw: Stanu Rycerskiego; Ale dowiedziawszy się, iż Sessya w Senacie solwowana, mam honor donieść, iż gdy bez Senatu do niczego przystąpić nie możemy, wzwyż namienione Projekta *ad deliberandum* zostawuję, a tym czasem do Poniedziałku solwuję Sessyą.

Dnia



Dnia Tegoż

## SESSYA

### W IZBIE SENATORSKIEJ

Gdy J. K. Mość zasiadł na Tronie, a Senat i Ministerium na miejscach swoich, oświadczywszy Xze Marszałek W. Kor: iż z przepisą Konstytucyi 1768. Projekt Warunku w deliberacyi zostający, przysłany jest z Izby Poselskiej, dopraszał się przeczytania onego; Co wykonał Jmć P. Mniszech Sekretarz W.W.X. Lit.

Po przeczytaniu Projektu, zabrawł Głos Xze Prymas z podziękowaniem Nayjaśniejszemu Panu za zaszczytowanie się Prymacyalną Dostojnością. W dalszym ciągu mówił na stronę Rady, mianowicie względem Rezolucyi odsyłającej do Regestru *Remissarum*, dowodząc: że takowey wcale nie masz. Skonczył dopraszając się o dwie rzeczy: iedną, aby Autor był stawiony, bo nie dowiedzie; drugą: aby usprawiedliwienie się na zarzuty tak pienne i śliskie dozwolono czytać.

Po Głosie Xgicia Prymasa, za wniesieniem Xgicia Marszałka W. Kor: czytane były dwa przydatki do Projektu *in deliberatione* zostającego.

Na pierwszy odezwał się Xze Sułkowski Woiewoda Kaliski: „nie masz zgody, Względem drugiego wyraził: „że się to nie pokazuje, iżby taka była Rezolucya Rady, Owszem twierdził: że Rada przytomnością Nayjaśniejszego Pana zaszczycona, wybor Mężów z Senatu i Stanu Rycerskiego w składzie swoim mająca, Bogiem, Sumnieniem i prawym Patriotyzmem rządząca się, z swych Rezolucyi nie tylko co do publiczności (w czym zarzutu nie miała) ale ani w partykularnych materyach, iako czysta i niewinna naganiana być nie powinna. Kończył dopraszając się, aby czytane były *punctatim* Rezolucye zaskarżone: na te, żeby zasła explikacya, i aby explikacya Izbie Poselskiej komunikowana była, a to z mocy Prawa 1768. wzajemney komunikacyi dozwolającego.

Na wzmiankę Prawa, prosił Xze Marszałek W. Kor: o ukazanie go sobie; lecz gdy w całej Konstytucyi 1768. nie znalazło się, oznaymił Xze Marszałek W. Kor: Nie masz tego Prawa: ani jest już pora tłumaczyć się Radzie; bo to w swoim czasie miało miejsce.

Wtedy właśnie uwiadomiony od Delegowanych do Konstytucyi, że Izba Poselska do Decyzji Projektu *punctatim* przystępuje, doniosł J. K. Mci i Senatowi.

Xze Sułkowski Woiewoda Kaliski, i Xze Poniniski Podskarbi W. Kor: dopraszali się czytania Rezolucyi Rady.

Znowu Xze Sułkowski Woiewoda Kaliski na fundamencie Konstytucyi 1768. którą czytał, aby Deputowani znieśli się nad Projektem, jeśli nie ma co przeciwnego Prawu, prosił iako Deputowany z Senatu, o rozmowienie się z Deputowanymi z Stanu Rycerskiego. Lecz Xze Marszałek W. Kor: z przyczyny upłynionej do tego pory przez racyą, że Izba Poselska przystępowała już była *ad Turnum*, a zatem Izbie Senatorskiej równie do niego przystępować należało; czytał Propozycyą na pierwszy Punkt od Izby Poselskiej przyslaną; i oświadczywszy zasła tam iednomysłność na ten Punkt, zapytał się: czy tu *unanimitas*? lub *Turnus* nastąpić ma?

Ss

Xze





Xże Jabłonowski Woiewoda Poznański odezwał się: że gdy jest pewność o zaszłej w Izbie Poselskiej iednomyślności; więc zdaniem iego znajduje rzeczą przyzwoitą; ażeby Senat nie odpisywał się od przewyższającej siebie znaczną liczbą większości decyzji. Raz: że gdy Izbę Poselską przeszło 170. Osob składa, na nicby się nie przydało przeciwne wotowanie Senatu; ponieważby przekreślować Posłów nie można było. Powtore: że i dawnie Prawa, i Prawo 1768. tak chcą mieć.

Xże Woiewoda Kaliski i Jmć P. Woiewoda Inflantski żądali pokazania sobie takowego Prawa; lecz go nie było. Zatem Xiąże Marszałek W. Koronny przystępując do przepisane Prawem porządku Seymowania, rozdawał Głosy *per Turnum* do Rezolucyi nad Projektem. Po obeszłej kolei ogłosił *unanimitatem*; o ktorey aby uwiadomili Izbę Poselską, Jmć P. Mniszech Sekretarz W. i Moszyński Referendarz, Litewscy wysłani.

Daley Xże Marszałek W. Kor. czytał drugi Punkt Projektu z oświadczeniem: że w Izbie Poselskiej iednomyślnością przyjęty.

Tu Xże Woiewoda Kaliski znowu dopraszał się o przeczytanie Rezolucyi, twierdząc: że się dzieje przeciwko Prawu; gdyż Prawo chce mieć, aby razem obydwie Izby przystępowały do każdego Projektu, lub Punktu.

A że w Izbie Poselskiej już 5. Punktów odeszło, a my dopiero do drugiego przystępujemy; więc gdy Prawność nie jest zachowana, protestuję się.

Odpowiedziano na to Wniesienie, że gdy *unanimitas* zachodzi, i przystępują w Rezolucyi swojej sami dobrowolnie Posłowie, przez uspokojenie Kategorji w iednymże Projekcie, a to *unanimitate*; przeto Prawa nie gwałcą. A więc zarzut bez-prawności upada.

Xięcia Marszałka W. Kor. było zdaniem, aby przystąpić *ad Turnum*, lub przykładem Izby Poselskiej przystać na iednomyślność. Rozdał tedy Głosy ten Minister; i po odbyłym Turnie ogłosił: że na drugi Punkt dwa zdania były obstające przy czytaniu Rezolucyi, a iedno żadne. Dla uwiadomienia o tym Izby Poselskiej wyżej wspomnieni Dygnitarze wysłani byli.

Czytał trzecią Propozycyą Xże Marszałek W. Kor. z równymże doniesieniem *de unanimitate* Izby Poselskiej. Podobna i w Senacie zaszła iednomyślność. O czym ciż sami Jhmć uwiadomili Izbę Poselską.

Czytał czwartą propozycyą Xże Marszałek W. Kor. z uwiadomieniem Senatu o podobnej Izby Poselskiej, iak na wyższe Punkta, iednomyślności. Równa w Izbie Senatorskiej *unanimitas*, i równe przez tychże Jhmciów nastąpiło Izby Poselskiej uwiadomienie.

Gdy przychodził piąty Punkt do decyzji; po przeczytaniu przez Xięcia Marszałka W. Kor. Propozycyi, i doniesieniu *de unanimitate* Izby Poselskiej; Xże Woiewoda Kaliski prosił o *Turnum*, i był dany. Z ważniejszych *in Turno* przywodzonych uwag, było zdanie Jmci P. Rzewuskiego Marszałka Nadwornego Koron: następujące:

»Po ogłoszonej iednomyślności Izby Poselskiej, nie tylko całego »Senatu zdanie, tym mniej moje na końcu iego wotującego, odmienić »miej, ani też przekonać reflexyami nie potrafią; iednak z obowiązków »przysięgłych radząc, tak się do Propozycyi *sub Nro. 5to.* przymawiam.

Nie



»Nie z powodu osobistej boiaźni, ani też z przyczyn chęci »lub niechęci partykularnych, ale z rozważnego przeświadczenia, oraz »z przykładów domowych i sąsiadzkich, nie mogę poyść za zdaniem »*Pluralitatis*.

»Racye tego są te.

»Przezorność Prawodawstwa ieżeli równie ubespieczd majątki Obywatelskie, mieć iednak powinna osobliwsze względy dla tej części »Narodu, która swą własnością dźwigając publiczne ciężary, staie się »naymocniejszą podporą całości Kraiowej. Ktoż albowiem znosi wszelkie »podatkowania gatunki, ieżeli nie Dziedzice? kto w generalności »zwykł bywać dłużnikiem, ieżeli nie Dziedzice?

»Ta to nayśzaczowniejsza część Ojczyzny ięczyć będzie pod »ciężarem uciążliwego Prawa, gdy bez wymiaru dana będzie moc Kredytora, w długi nie równającym i połowy wartości całego majątku »Dłużnika, niszczyć go zupełnie, pretendowanym tłumaczeniem proporcjonalney sekwestracji.

»Pozwol, Nayjaśniejszy Krolu, abym obieśnił nieszczęśliwy stan »dłużnika, w przykładzie *probabilitatis*; gdyż doskonałość Prawodawstwa »samey tylko *improbabilitatis* mieć powinna granice.

»Dziedzic dwu-millionowy iest Panem stutyfiączney intraty, gdy »iednak takowy Obywatel przez Prawne inwolucye, Kraiowe nieszczęścia, lub własną nieostrożność, stanie się dłużnikiem trzech kroć sta ty »sięcy trzech Kredytora: mieć go będę za zgubionego, tak przez »rację coraz bardziej zmniejszającej się kurencyi pieniędzy, iako też »i terazniejszego Prawa uciążliwość.

»Tak się w tym mniemaniu explikuję: za pierwszą z tych trzech »Kredytorów exekucyą sekwestrowany będzie dłużnika majątek do »nuacyi kapitału; przez ten czas nie tylko nieszczęśliwy Dziedzic będzie bez sposobu życia z całą swoją nędzną Familią, ale i drudzy »dway Kredytorowie bez żadney prowizyi zostać, tęskliwie oczekiwać »będą momentu zagarnienia teyże Fortuny, po wytrzymaniu pierwszego »do długi; i tak trzyletnim przynajmniej ogołoceniem przymuszony »Obywatel do nowych obowiązków z gwałtowney potrzeby, już tylko »mniemanym, a nie właściwym stanie się Panem tak znacznego majątku »przyczyniome albowiem długi dla wyżywienia się, wpłaczą go w nie »ustanne Procesa, a niedostatek w Kraiu pieniędzy sprawi pomnożenie »sekwestracji.

»Jeżeli można mowić: że kto ma Dobra i długi, powinien iedne »zbyć dla zaspokoienia drugich; trzeba oraz i tę uczynić reflexyą: »że do przedaży potrzebny iest Kupiec, a do kupna pieniądze, na których zbywa Nam coraz bardziej, i zbywać nie przestanie.

»Co tak czując i mówiąc, z rozważnych konwikcyi i obowiązku »poprzyjęgłej wierney Rady, i z powodu dobrego Obywatelstwa, nie »mniej dla Kredytorów równie życzliwe zdanie moje oświadczam.

»Dając majątek swoy w pieniądzech, sprawiedliwie domagać »się może o wrocenie onego, nie tylko na terminie przyrzeczonem, »ale też i w tym gatunku, w którym był dany; takowemu żądaniu »sama tylko niemożność Fizyczna może być na przeszkodzie, ktorey »radzić, gdyby było w moiej mocy, mniemałbym się zupełnie »szczęśliwym; lecz gdy ten publiczny niedostatek teraz zaradzonym być nie »może, należy obmyślić takowe sposoby, aby i Kredytor swoię odzyskiwał »własność, i dłużnik całego nie stradał majątku; nie szukam nowych »w zaradzeniu wynalazków, ale przychylając się do zwyczaju »tych latami używanego, słuchałem z zadumieniem pierwsze w tej mierze »zapytania do Rady; wiedząc przez praktykę, iak znaczne Obywatelów »długi, tak przez partykularne umowy, iako też y Sądowe wyroki »dotąd uspokojone zostały; widząc oraz iak wiele Kredytorów czuig się

Ss 2

być





»być szczęśliwymi, gdy w udzielonych sobie dobrach dłużnika, spokojnie rzetelnie wybierają intraty, i korespondującą kapitałowi kontenturą się prowizya.

»Mówić należy: że dawszy pieniądze, pieniądze wymagać można: tey prawdzie żadne Prawo ani Sąd sprzeciwić się nie może; ale oboj wraź zapatrzmy się na nieposobność Kraiową co do pieniędzy, »na niemożność dłużnika, co do powrocenia winnego długu w teyże »samey istocie, w ktorej był wzięty, przymuszani zostaną nadgródzić »takowy niedostatek tym, co go wyręczać powimmo; i tak tyficzne Dekreta, znalazłszy w dawnych skryptach wyrażoną do powrocenia starożytną monetę, gdy iey w Kraju nie było, nakazały: aby walor wewnętrzny innym sposobem był nadgródzony.

»Równie rozumieć potrzeba i o niedostatku pieniężnym kurrency teraz mającym; gdy tak znacznie w Kraju naszym zbywać przychodzi, »coż go nadgródzić może, jeżeli nie Dobra nieruchome, które wszelkich majątkow ruchomych są porękoymią? ztąd wynika zapytanie: »ponieważ w niedostatku pieniędzy trzeba się kontentować Dobrami, jeżeli te Dobra mają być tradowane w proporcji kapitału? czyli też »prowizyi?

»Proporcya Kapitałow, niewiem, iak ma być rozumiana, i przez kogo decydowana; byłoby to albowiem zbyt wielowładności pozwalać, »zostawiając tę Kwestyę do decyzji Oficjalisty tradowego.

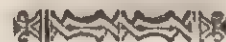
Proporcya Prowentow do Prowizyi nie może mieć wątpliwości w »eksekucji; gdyż Prawem jest określona co do wielości, a zwyczajem »tylu lat poświęcona co do sposobu.

Niech mi się godzi przy tej zdarzonej okazji mówienia o Prowizyach, Zdanie moje oświadczyć w tej okoliczności. Zmniejszenie »Prowizyi, nie w czasie uczynione, nie tylko jest źródłem terażniejszego zatrudnienia, ale oraz przyczyną niepożamowanego lichwiarstwa: »pieniądze tak, iak każdy towar, nie mają nad sobą Pana, obfitość lub »niedostatek są ich prawidłem, a przymus zniszczeniem.

»Sądziłbym przeto za najszlachetniejszy lekarskiw tym publicznym »dolegliwościami, uchylić Prawo nowe o Prowizyach, a do starego »wrócić się zwyczajem, z surowszym obostrzeniem dla Przestępcow.

»Nie maż większej doskonałości w Prawodawstwie, iak to tylko »nakazywać, co w posłuszeństwie może być zachowane; chcieć zaś nie- »możności, jest gwałcić Obywatelów do przestępstwa, a przeto ubliżać »Prawu uszanowania; bo przebyte raz granice prowadzić zwykły do »wuzdanego nierządu; i taki jest skutek zmniejszonych Prowizyi w czasie »niedostatku pieniędzy: cnotliwy Obywatel w obrębie Praw zachowując »cy się, zazdrośnym okiem patrzeć się musi na pomnożone dostatki lichwiarstwa; Lichwiarz zaś unikać tylkokrotnymi sposobami posuszeństwa i tygoru Prawa, nie ma zamiaru w chciwym zysku, i niedościgłym »wymuszeniem opisow spokojnie pożera Małutki potrzebnych, lub lek- »komysłnych Obywatelów. Zdać mi się przeto, że nigdy lepiej zaspo- »koić nie można troskliwości Kredytorów, i bojaźni dłużników, iako te- »mi sposobami: żeby uchybiony termin zapłaty prowadził zaraz Kredy- »tora do Dobr; żeby tradowcy dobra podać ie w proporcji determino- »waney Prawem Prowizyi; żeby Possessor, tak iak zastawnik, żadney kal- »kulacyi nie był podległym; a na ostatek: żeby po expiracyi tych lat, »ktore Prawu przepisać podoba się, Possessor stał się Dziedzicem. Na ten »czas Dłużnik użyje wszelkich sposobow, dla powrocenia się przed ex- »piracyą terminu do Dziedzictwa, a Kredytor po upłynionym czasie, »będzie miał łatwość rozrządzenia się w Dobrach tak, iako dziedzictwem »nabytych.

»Wzywam Cię, Najłaskawszy Królu, błagam Was Prześwistne Sta- »ny, podaycie litościwą Rękę do dźwignienia nieszczęśliwych i bliskich »upadku.



»upadku Dłużników; dopomożcie oraz i Kredytorom przezorną ustawą, »do odebrania swej własności, ale niech iednych korzyść nie będzie »drugich zgubą. Pamiętajmy, że każdy Kredytor stać się może Dłu- »żnikiem, że Stan Szlachecki sam tylko uprzywilejowany do Possessyi »gruntowey, a przeto i do dźwigniania ciężarow publicznych, ktore się »na nich fundują, będzie wkrótce pastwą chciwego lichwiarza. Zasta- »nowmy się nad tą godną uwagi reflexyą; że gdy Dobra Ziemskie poy- »dą w ręce Kredytorów, nie oni, ale Dziedzice znosić będą nakłady »Podatkow publicznych, i tak część Narodu, niekorzystająca dla Oyczy- »zny, będzie w swobodzie i bogactwach; ci zaś, ktorzy istotą swoją są iey »Synami nayszczasowniejszemi, zostaną w nędzy i nieszczęściu, a prze- »to w nieposobności obowiązku napełnienia Skarbu publicznego.

»Jeżeli niechcemy mieć względow na Dziedzicow, ktorzy tylko »sami mogą być Dłużnikami, gdyż nic nie dają temu, który nic nie »ma; chciejmy przynajmniey porównać Stan Kredytorow z Dłużnikami, »co do opłaty Podatkow publicznych.

Nayznaczniejszy nad tym Punktem w Rezolucyi Projektu ca- »łego, było umysłow rozdwojenie. Dzielili się zdania, i nieiaką »konwikcyą z interessem, osobistość z powszechnością walkę wio- »dły. Po skończeniu Turni było Wotow affirmatiw za Punktem »32. negatiw 13.

Prawo uchwalone, czy szkodliwe lub użyteczne będzie? i czy »pod ciężarem iego Dłużnicy ięczyć nie będą? skutki pokażą. Tym »czasem dla dopełnienia uroczystości obrządkow Sejmowania, tyle »razy wspomnieni Jchmć uwiadomili Izbę Poselską o Rezolucyi Izby »Senatorskiej.

Czytał Xże Marszałek W. Kor. Propozycye do Punktu 6. 7. »8. 9. każdą z osobną do swego w szczególności Punktu, z donie- »sieniem osobnym *unanimitatis* na każdą w Izbie Poselskiej. O za- »szley tandem zgodzie w Senacie, Jchmć PP. Sekretarz i Referen- »darz Litewsey Izbę Poselską uwiadomili.

Gdy przyszło do dziesiątej Propozycyi; po przeczytaniu iey »przez Xięcia Marszałka W. Kor. przymówił się Xże Sułkowski Wo- »iewoda Kaliski, obstarując iednostajnie przy czytaniu Rezolucyi, z »tych powodow: że nie czytawszy Rezolucyi, ani wysłuchawszy »explicacyi na nie, decydować nie można.

Zapytał się Xże Marszałek W. Koronny: czy ma przystąpić »ad Turnam? czyli też jest na nią *unanimitas*? Stała iednomysł- »ność. O czym; podobnym iako wyżej, sposobem, doniosłszy Izbie »Poselskiej, zaprosił Xże Marszałek W. Kor. Jchmć Deputowanych z »Senatu do Konstytucyi, do podpisania wraz z sobą Projektu; i po »podpisaniu onego Ministerium zbliżywszy się do Tronu, Jmć X. »Kancierz W. Kor. solwował Sessyą na Poniedziałek na godzinę 11.

## SESSYA XXV.

Dnia 2. Listopada.

### W IZBIE POSELSKIEJ.

Jmć P. Marszałek Sejmowy w zagaieniu swóim wyraził: iż już »w ostatnim tygodniu czynności swoich znajduje się Izba Posel- »ska,



ska, a jeszcze nic prawie nie zrobiło się; dopraszał się zatył, aby Projekta względem uchylecia dwóch jeszcze Rezolucyi Rady, na dniu onegdajszym *in deliberationem* wzięte, bez wycieńczenia czasu Głosami, decydowane były.

Czytał Jmć P. Sekretarz Seymowy obydwie te Projekta przez Autorów odmienione, i wspaczynym porządkiem wydrukowane.

„Uchylene Rezolucyi Liwrautom Woiewodztw Ruskich słu-  
żącey:

„Rezolucyą Rady z Obywatelami y Żydami Woiewodztw Kiiowskie-  
go, Bracławskiego, Wołyńskiego, y Podolskiego, Kommissyą dla Li-  
wrautom przywracającą uchylamy.

„Uchylene Rezolucyi między Miastem a Żydami Krzemie-  
nieckimi zaszły:

„Rezolucyą Rady wstrzymującą Esekucyą Dekretu Assessorskiego  
między Miastem a Żydami Krzemienieckimi ferowanego, podnosimy.

Po przeczytaniu tych Projektów, gdy powszechna na pierwszy  
dała się słyszeć zgoda; a względem drugiego zaszły opozycye,  
wniosł Jmć P. Boreyko Poseł Podolski: iż ponieważ na pierwszy  
iednomyślność zachodzi, nic nie dostaie, tylko aby był podpisany;  
drugi zaś niech będzie *ad Turnum* puszczoney.

Jmć P. Małachowski Poseł Łomżyński uczynił Izbie uwagę:  
iż podług tego Projektu uchylać Rezolucyą Rady; byłoby rano-  
wać udział sprawiedliwości równie dla wszystkich winny, co by  
nastąpić musiało przez zniesienie podniesionej Kommissyi, na kto-  
rey łatwiej się stronom interessowanym dopilnować, aniżeli po  
wielorakich Jurydykcyach sprawę prozekwować; nie uchylać zaś  
Rezolucyi Rady, byłoby odrzucać tylu Woiewodztw żądania. Ży-  
czył zatył, aby te Woiewodztwa inny Projekt dokładniejszy u-  
łożyły, którymby i Rezolucya Rady uchyloną została, i wszyscy w  
sprawę wpływający mogli pozyskać pewność doyscia sprawiedliwości.

Powtornie odezwał się Jmć P. Boreyko: o nic tu więcej nie  
chodzi, tylko: czy sprawiedliwa iest Rady rezolucya? moim zda-  
niem sprawiedliwą być nie może, kiedy uchylwszy Konstytucyą  
1776. Kommissyą podniosła. Zaczyn albo o *unanimitatem*, albo  
o *Turnum* proszę.

Jmć P. Wierzchlejski Poseł Poznański przełożywszy Izbie, że  
uchylene Rezolucyi Rady ciągnie za sobą zwłokę sprawiedliwości,  
gdy nie będzie postanowionego generalnego Sądu dla licznych Stron  
interessowanych, które będąc przymuszone pilnować się po różnych  
Subselliach prawnych, albo bardzo późno, albo wcale nie otrzy-  
maia w sporach swoich końca; radził, aby Sejm wszedłszy w po-  
znanie sprawy, najprędszy należytey sprawiedliwości dla wszystkich  
zapewnić skutek.

Jmć P. Moszczeński Poseł Bracławski krótko objaśnił, komu  
przez ten Projekt czyni się *favor*.

Zabrał więc Głos Jmć P. Marszałek Seymowy w ten sposób:  
„Na próżnych sporach trzeci dzień nad Projektem bez decyzji trawic,  
byłoby to pokazać, że nie do najlepszego dobra Ojczyzny dążemy,  
które najpierwszym powinno być naszym obiektem; mam honor za-  
pytać Prześwieitny Stan Rycerski: czy iest zgoda na pier-  
wszy przydatek? „

Przyjęty ten Projekt iednomyślnością.

Drugi przydatek znalazł przeciw sobie zawady. Jedni znieść  
tylko Rezolucyą Rady, iako nad opis Prawa wydaną, drudzy  
uchy-

uchylić razem i Dekret Assessorski; inni całą Sprawę w Recess pu-  
ścić, niektorzy nie wdawać się w poznanie interessu radzili, twier-  
dząc: że uchylać Dekret Assessorski iest materya *Statūs*.

Przymowił się Jmć P. Krzucki Poseł Wołyński w ten sposób:  
Przykładna Prowincyi Lit: w utrzymaniu swoich Prerogatyw ied-  
nomyślność pociągaby i nas Koronnych do podobney powinna:  
należało się nam spodziewać, że *à minori ad majus valebit conse-  
quentia*. Jeżeli Prawa w niektórych Punktach przestrzegamy,  
przestrzegamy go we wszystkich. Nie rozszerzam się z mową,  
to krótko Pżeśw: Izbie mam honor przełożyć: mogła być iedno-  
myślność na uchylene Rezolucyi Rady podnoszącej Dekret Try-  
bunału Lit: i to nie osądzone było *pro materia Statūs*; niechże też  
iednomyślność będzie na zniesienie Rezolucyi uchylającej Dekret  
Koronny.

Iżby przeciąć dalsze Racyocynacye tym więcej skutek odda-  
dalające, że każda strona utrzymać się przy swoim zdaniu usiłu-  
jąca, w przewadze argumentów swoich zwycięstwo zakładała; ode-  
zwał się Jmć Pan Marszałek: Tak przykładna iednomyślność na  
pierwszy Przydatek wrożyć mi każe równą na drugi; a gdybym w  
nadziei moiej miał zostać omylonym, ten jeszcze ieden mam ho-  
nor podać sposób: czy nie możnaby zgodzić się na to dodanie do  
Litwy? *Tudzież Rezolucyą względem Dekretu Assessoryi W. X. Lit:*  
*w Sprawie z Grodem Szawelskim*: zaś na przydatek do Korony  
mogłoby iść *Turnus*.

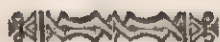
Tu czytał Propozycyę *ad Turnum* Jmć P. Sekretarz Seymowy.  
Lecz i przeciwko tym znalazły się opozycye, przez racyą żąda-  
nia niektórych Jchmciów PP. Posłów, aby najprzód Relacya o tej  
Sprawie uczyniona była.

Dał więc Głos Jmć P. Marszałek Seymowy Jchmciom PP. De-  
nisko Posłowi Wołyńskiemu, i Mikorskiemu Posłowi Gostyńskie-  
mu. Ale gdy ci zgodzić się między sobą nie mogli; który z nich  
miał mówić pierwszy; mieniąc Jmć P. Gostyński, że ten pier-  
wszy zdanie swoje otwierać powinien, kto się Projektowi sprzeci-  
wia; Jmć P. zaś Wołyński twierdząc, że ten iest do mowienia pier-  
wszy, który iest Autorem Projektu do uchylene Rezolucyi Rady;  
oświadczywszy Jmć P. Marszałek: iż widzi, że iego dogodzenie  
chęciom Stanu Rycerskiego trudni Izbę; przystępował *ad Turnum*.

Miał rzecz zatył Jmć P. Denisko Poseł Wołyński, w tych  
wyrazach:

„Nie chciałbym nigdy Głosu moiego w tym podnosić brzmieniu,  
ażebym echo iego dotkliwie komukolwiek przynosiło znaczenie, i dla tego  
zawaze w publicznym mowieniu szczegulne grzechów pociski, nie zna-  
jąc winnego, bez wymierzenia trafiać mogą w przeświadczenia skutki.  
Nie miałem innego mowienia powodu, tylko że zamieszkałemu mnie z  
Pradziadow moich w Powiecie Krzemienieckim, z którego mam honor  
być Posłem, nie tajna była inwolucya, przez iednego do Miasta Krze-  
mieńca przychodnia wzniecona, która cały prawie zamieszawszy Powiat,  
wzruszyła wiekami ugruntowane Dworow i gruntow w Mieście Krzemień-  
cu, prócz Obywatelów Woiewodztwa, posiadanie; dla którego zapyta-  
nia, zostały Dwory Szlacheckie opuszczone, i grunta puste. A że w  
Processie między Miastem a Żydami Tytułowanym, i ta Kategoria w De-  
kretach Kommissyjnych i Assessorskich, iest umieszczona; było więc to  
powinnością moją, bronić ztwierdzenia tychże Dekretów, które wspo-  
ziomkom moim, a na Funkcyą Poselską Obieraczom, uciążliwość przy-  
niosły.





»niosły. Oddzielone Miasto Krzemieniec od przyjazdu na puł mile rozcią-  
gałymi się błotami i rzeką, które wygodnego nie dawały przyjazdu;  
»załatwił Xże Jmć Marszałek W. Lit: Starosta Krzemieniecki, i uczynił  
»Publico przysługę, gdy przez te błota groble i most na Rzece, do  
»czterdziestu Tysięcy wynoszącym kosztem zafundował. Dekreta Assessors-  
»skie od użytku i własności tej grobli i mostu Xiążęcia Marszałka odsą-  
»dziły, a Mieszczanom należeć uznały; i stało się, że już znowu most  
»opadł, a Obywatele i wszyscy Podróżni z bojaźnią iedni przejeżdżają,  
»drudzy omijają. Ta była druga przyczyna podanemu Projektowi sprze-  
»ciwienia się, którą czułem z uchylonej wygody publicznej, i zkrzywdze-  
»nia Xiążęcia Marszałka, któremu że winienem wdzięczność, chlubię się.  
»Wszyscy dla zaradzenia Rzeczypospolitey Zgromadzeni radziby widzieć  
»stan iey ulepszony; mówiąc do materii szczegółniej, w pomnożeniu  
»dochodów Skarbowych, bez powiększenia Podatków. Dekret Assessorski  
»przyczynił w tym trudności, bo oddalając Żydów *ab incolatu* i od wol-  
»ności, uszczuplił Prowenta Starościńskie, a zatym i Kwartę do kilkunastu  
»Tysięcy Żł: pomniejszył; ta więc przyczyna wszystkich skład w Rze-  
»czypospolitey czyniących interessować powinna. Niewiem kto może w  
»tej materii z wiadomości rzeczy dokładniej argumentować? bo co mówię,  
»z widzenia oczami moimi przeświadczony jestem. Wiem to, że ile Żydzi  
»Krzemienieccy mają wiary, tyle nie zbywa Mieszczanom na talentach i  
»sposobności utrzymania tego w karbach, czego nad Prawa żądają. Kto-  
»kolwiek w tej Przświetnej Izbie z zasiadających przejeżdżał i bywał,  
»niech uzna, czyli sposób życia Mieszczanów w Prowincjach Ruskich,  
»zwłaszcza pomniejszych Miasteczek, może więcej przynieść korzyści  
»Kraiowej przez podniesienie ich losu, nad powiększenie Prowentu Rze-  
»czypospolitey z Podatku Czopowego w Propinacyi. Ale te pobudki nie-  
»chay będą pomniejszego względu godne w Przświetnej Izbie. Nie na  
»tym rzecz. Prawa całość, iest uszczęśliwieniem Narodu. Prawo Roku  
»1661. wyznaczyło Kommissyą do Krzemienia, i tej wyroki za Prawo  
»mieć chciało. Dekret Assessorski zniósł tę Konstytucyą i Kommissyą w  
»Roku 1664. Jeżeli więc Dekreta Assessorskie nieomylnie i niewzruszone  
»być mogą, za coż Dekret Assessorski w Roku 1643. zapadły względem  
»Miasta Krzemienia, też Assessorya powtornym w Roku przeszłym wy-  
»rokiem swoim zniszczyła pierwszy? A niszcząc rzeczony Dekret, zni-  
»szczyła dwie Nieustaięce Rady Rezolucye: pierwszą podług myśli Przy-  
»wileiów od Królów Polskich i Xiążąt Litewskich, ieszcze Dziedziców, po-  
»dług woli Konstytucyi 1661. Roku, i z niej z Roku 1664. zapadły Kom-  
»missyi, tudzież *ad normam* Dekretu Assessorskiego Roku 1643. porzą-  
»dek w Mieście Krzemieniu stanowiących. Drugą zakazującą wszelkim Ju-  
»rydykcyom, aby pod jakimkolwiek pozorem, w tłumaczenie i przei-  
»stoczenie własnych nie wdawały się Dekretów. Idzie więc zatym, że nie  
»Rada Dekret Assessorski, ale Dekret Assessorski Konstytucye, Kommissy-  
»sye, swoy poprzedniczy Dekret i dwie Rady Rezolucye przepisał: Wię-  
»cey ieszcze, bo Prawo Kardynalne Rzeczypospolitey wzruszył. Pospo-  
»licie bywa, że rzecz wielką od małych zaczynać ludzie, aby wprowa-  
»dzone *prejudicatum* służyło ku dopełnieniu zamysłu. Od Żydów zaczę-  
»to, zapomniawszy, że *etiam infidelibus servanda iustitia*. Mają oni ie-  
»szcze przed Unią X. Lit: od Dziedziców, Królów i Xiążąt nadane sobie  
»na Grunta i Place Przywileie, wspomnionemi odemnie Prawami i samym-  
»że Dekretem Assessorskim ztwierdzone, a co największa, Konstytucyą  
»1569. Seymu *Unionis* Lubelskiego zagruntowane. Zapozwano ich, i od  
»tych Przywileiów odsądzono. Wszyscy prawie Woiewodztwa Wołyńskiego  
»Obywatele podobnemiż Przywilejami mają sobie nadane Grunta i Pla-  
»ce w Krzemieniu, już i Obywatelów Zapozwano; gdy więc wniesione  
»*prejudicatum* przeciwko Prawu nie zwątlone będzie: wszyscy, i ia swoje  
»własności wiekami posiadane utracimy. Idzie zatym, że Obywatele X.

Lit:



»Lit: Generału Kilińskiego, Woiewodztw Podolskiego i Podlaskiego, za  
»podobnemi Prawami Fortuny swoje posiadając, mają zagrożenie, że  
»Przywileiów Unią potwierdzonych wzruszenie, już nie będzie rzeczą no-  
»wą. A zatym dla ubezpieczenia Possessyi Obywatelów Powiatu Krzemie-  
»nieckiego w Mieście Krzemieniu, i moich, na które okazuję w Przświet-  
»nej Izbie Przywileie, warunku o tychże Przywileiach dołożenia żądam.

Odpowiedział Jmć Pan Mikorski Podkomorzy i Poseł Gostyń-  
ski w te słowa:

»Każe, mniemam, polityczne przeświadczenie, uznać za dobrę  
»i użyteczne z Maxym i sprężyn rządowych, ustanowienie Rady Nie-  
»ustaięcej.

»Jstotna albowiem, Rzeczypospolitey Własność, i skład Rządu  
»wolnego Narodu, tego wymagały, ażeby Władza wykonywająca od-  
»dzieloną była od Władzy Prawodawczej i Sądowej.

»Od początku Wolności ta była Rządu wada: że moc wykony-  
»wająca nie była w iednej Zwierzchności, ale w wielu Osobach z sobą  
»niezwiązanych i niepodległych.

»Nie wymyśliła dla wolnego Państwa polityka, troistego podzia-  
»łu władzy w iednej Zwierzchności, lub iednej w wielu, tylko umie-  
»ściła ją w rządzie obojnych Władz, iako składu Rządu porządek do-  
»mowy.

»Władza wykonywająca w wolnych Narodach, nie mogąc być  
»iako częstokroć w Monarchiach, wyższą nad Prawa, ale będąc podle-  
»głą Prawu i winną zdawać z czynów rachunek, usprawiedliwiać kro-  
»ki i zamiary swoje; przyczynia wiele skutków pomyślnych, dobru Powsze-  
»chnemu, zabezpiecza własność i spokojność, osiąga w Narodzie zau-  
»sfanie, gdy inney Władzy nie przywłaszcza.

»Doznała Rzymska Rzeczpospolita w ten czas naywięcej ucisku  
»i zamieszania, gdy iedna Władza oddzielna inne Władze sobie przy-  
»właszczała.

»Y dla tegoć to Prawami lat 1775. i 1776. przezornie obwaro-  
»wanym iest: — ażeby Rada Nieustaięca żadnym sposobem nie wdała  
»się w moc Sądową i Prawodawczą.

»Nic nienawistniejszego w wolnym Narodzie, iako gdy Władza  
»wykonywająca przywłaszcza Sądową.

Z tąd w pierwszej Mowie wyraziłem: że Władze Sądowe w nay-  
»wyższych Magistraturach umieszczone, są Prawami fundamentalnemi  
»do wolności stosowanemi ugruntowane.

»*Inappellabilitas*, wżyskimi Prawami, a nawet Roku 1776. iest  
»zabezpieczona.

»Przełożyłem okropne skutki przeniesienia mocy Sądowej do wy-  
»konywającej, a od niej do Prawodawczej.

»Z tego Powodu podniesione już niektóre Rezolucye Rady, a z  
»Obywatelskiej troskliwości J. W. Jnowrocławski mając moc z Prawa,  
»podał dodanie względem Rezolucyi Rady o Dekretach *finalis Decisionis*;  
»które dodanie iako zgodne z Prawem, i ia z innemi Kollegami popie-  
»rałem, a słysząc niepozwalenie na dodanie, zadumiałem się nad uszczer-  
»bką władzy Pofelskiej.

»Na dniu onegdajszym ten zacny Poseł odstąpił od tego doda-  
»tku w ogulności, i odmienił na Projekt, mówiący o Rezolucyi zawie-  
»szającej Dekret Assessorski między Żydami, a Miastem Krzemieniem.

»Z żywym przerażeniem słyszeć się dały słowa dotkliwe, powa-  
»gę tej Izby i bezpieczeństwo uszczerbiające.

»Dziękujemy tobie J. W. Jnowrocławski, żeś użył modestyi w  
»Odpowiedzi, mając wzgląd na powagę tej Świątnicy, na Prawa przy-  
»zwolitą spokojność tej Izby zabezpieczające; chwale ci i wdzięczność  
»oświadczamy.

Uu

Pro-





»Projekt ten, iako stosuje się do iedney ostatney Roku 1778. »Rezolucyi Rady Nieustajacey, wstrzymujacey Kategoriy Dekretu Affes- »sorskiego między Żydami, a Katolikami Krzemieńca; tak gdy ta Re- »zolucya Rady nie ściaga się do Kategorii między Miastem a Xiążęciem »Jmcią Sanguszkim Starostą Krzemienieckim, więc Projekt ten jest rze- »telny.

»Zawieszenie Egzekucyi Dekretu, a czyliż nie jest dziełem mo- »cy Sądowej? Sprawa czekała Sądu w Affesoryi, a w Prześw: Radzie »stomaczone Dokumenta do mocy Sądowej należące.

»Widziemy z Pism drukowanych, że Rezolucya Prześw: Rady »ściaga się szczególnie do wstrzymania Kategorii między Chrześciana- »mi i Żydami, a nie do Kategorii Staroszczyńskiej.

»Pracujemy nad poznaniem Rezolucyi Rady; więc mieścić in- »ne Staroszczyńskie Kategorje Dekretu, których Rezolucya Rady Nieusta- »jacey nie obeymuie, nie można.

»Wyłączone Dowody z Strony Chrześcian i Żydów, do Sądu Af- »sorskiego należały, które w podanym wykładzie czytamy, i Nas o »czystey Sprawiedliwości Chrześcian przekonywają; wiadoma zaś Żydo- »wka względem Chrześcian Mieszczan przewrotność, pogńębienie Ich- »że, a nayistotniej Prawa fundamentalnego o Magistraturach *ultima In- »stantia*, każdego przekonać powinny.

»Ta przyczyna polityczna Władzy Sądowej *ultimarum Instantia- »rum*, i potrzebna ostrożność = aby w żaden sposób moc Sądowa nie wpły- »wała do mocy wykonywajacey = niechay nam będzie istotnym prawi- »dłem i powodem do skłonienia się na *Votum affirmativum* Projektu o »Krzemieniec.

»A iako nigdy bardziey wolność nie jest naruszona, iak oskar- »żeniami, bo skoro Obywatelom nie ubezpieczona niewinność, a pozba- »wiona chwala cnoty; wolności pewnie nie będzie Obywatelskiej: Tak »wszyscy przekonani zostawili, że Departament Spraw Cudzoziemskich »uczynił to wszystko, cokolwiek do jego obowiązków należało; a to »znajduje się w Protokule generalnym; przeszło - Seymowe zaś o Ra- »dzie Zaświadczenie pochwaliło Czynność Interessów Cudzoziemskich; »dało przez to prawidło pierwotkowym postępowania sposobem; a »zatem godny zewszed miar Sekretarz tegoż Departamentu, zbior- »em wszystkich cnot i zasługami w Ojczyźnie zaszczycony, cie- »nia nawet na honorze nieskażytelem cierpieć nie mogący, czytaniem »niego Przysięgi nieusłusznie dotknięty, niechay ma sprawiedliwą cnot i »prac satysfakcyą, a to przez dodanie do tego Projektu o Rozolucyach »Rady, słow następujących: = kończąc materye o Rezolucyach Rady Uri »Ogrodzkiemu Sekretarzowi W. Kor. i Departamentu Interessów Cudzo- »ziemskich za dokładne sprawowanie funkcyi i prace, wdzięczność i chwa- »lę oświadczamy.

Po tych Głosach wniosł Jmć P. Potocki Starosta Szczerzecki Poseł Mielnicki: Idzie nam o drogiego czasu utratę. Spodziewam się, iż obu Stron dopełnią się życzenia, gdy i Rezolucya Rady będzie skassowana, i Assessoryi wzruszania dawnych Dekretów moc będzie odjęta; dopraszam się więc Prześw: Stanu Rycerskiego, aby z tego mego wniesienia była Propozycya *ad Turnum* ułożona.

Po niejakiey na wniesienie to opozycyi, kończył Głos po- »wrotnym swoim jeszcze w Senacie wyrażonym wniesieniem, to jest: aby po odbytych Rezolucyach Rady w materyi Sprawiedliwości, przystąpić do innych teyże Rady Rezolucyi zdrojnych od Prawa; mianowicie żeby Radę naganić o zgwałcenie Prawa względem Po- »selsów.

Już



Już Jmć P. Sekretarz przystępował do czytania Propozycyi *ad Turnum*; lecz Jmć P. Giżycki Poseł Kiliowski zwłokę uczynił przełożeniem swoim takowym: iż Projekt ten zawiera w sobie *ma- »teriam Status*; zatym *unanimitate* nie *per Turnum* decydowany być ma, na fundamencie Konstytucyi 1768. o ktorey przeczytanie prosił.

Wniesienie Jmci P. Kiliowskiego zastanowiło Izbę przez czas nieiaki.

Zaczęły więc Strony wchodzić w Konwencye mianowicie z Jmcią P. Denisko Posłem Wołyńskim. Na co Jmć P. Krzucki Po- »seł Wołyński odezwał się: „Gdzie idzie o dobro publiczne, tam »prywatne konwencye uchodzić nie mają. Podany jest Projekt, »więc niech idzie *ad Turnum*, inaczej na żadne ugody nie po- »zwalam.

W tey zdań różnicy dla wzięcia śródka, zdawało się potrze- »bnym poprawić Projekt. Jmć P. Gorski Poseł Warszawski zabra- »wszy Głos, że dla ułatwienia trudniących Izbę aż nadto kon- »troversyi napisał swoy Projekt, który chce oddać do decyzji Sta- »nu Rycerskiego, upraszał o przeczytanie onego.

Czytał Jmć P. Sekretarz ten Projekt w następującym uło- »żeniu:

»Rezolucyą Rady w Sprawie Mieszczanow Miasta Krzemieńca wy- »padłą uchylamy, dla tego, że się *in materiam Judicariam* wdała, a As- »sessori, aby Dekretow powyższych niższemi nie znosiła, zabraniamy, i »nieśli iakie podobne zasze, uchylamy. A Przywileie przed Unią nadane »za niewzruszone mieć chcemy.

Na ten Projekt dał się słyszeć Jmć P. Krzucki Poseł Wołyń- »ski: Dwie tu Magistratury spor wiedzą z sobą, Assessorya, i Rada. Trudno nam obiedwie pogodzić, trudno obydwom czegoś nie ubli- »żyć; a koniecznie potrzeba obie poprawić. Mym zdaniem, czy nie możnaby do tego Projektu przydać: - - lecz mu nie dano do- »mówić przez iednostayny prawie okrzyk: *nie masz zgody*. Na co Jmć P. Wołyński odezwał się: „przynajmniej na to niech będzie »zgoda, żebyśmy skończyli.

Po Jmci P. Wołyńskim mówił Jmć P. Wierzchleyski Poseł Pożnański w tey treści: iż ten Projekt z opisu Konstytucyi 1768. *Articulo 7. § 9.* zamykając w sobie *materiam Status* ma być albo *unanimitate* decydowany, albo *post materias Economicas* odło- »żony, a przeto życzył, gdyby albo między Stronami stanęła kon- »wencya, albo Projekt został odrzucony.

Do tyłu różnych *pro* & *contra* wniesień Jmć P. Wiszowaty Poseł Łomżyński przydał swoją uwagę: iż ten Projekt od 3. dni zostając *in deliberatione*, należy koniecznie albo go dziś approbo- »wać, albo odrzucić.

Jmć P. Krzucki Poseł Wołyński wnosił: że Projekt nie po- »prawny powinien być decydowany, przydatki zaś i odmiany, w dalszą deliberacyą puścić trzeba.

W tym zabrał Głos Jmć P. Zeleniski Poseł Krakowski, iak następuje:

»Podana Nota od Pełnomocnego Posła Nayiaśn: Imperatorowy Ros- »syiskiey, nie była od nas w przyzwoitym sposobie przyjęta, a przynaj- »mniej w sposobie z opisem Prawa 1768. Roku zgadzającym się. Jest »bowiem wyraźne Prawo, że: gdy żądania od Ministrów zagranicznych »przysięg, na ten czas Izby obiedwie na słuchanie onych łączyć się po- »winny. Mądrze zaiste w tym miejscu napisane Prawo, które wraz wszy- »skim

Uu 2





»stkim Stanom skład Rzeczypospolitey czyniącym, nad każdym obcey Potencyi żądaniem zastanawiać się każe! ale gdy się już tak nie stało, dogodzić Prawu w inny sposób należy. Gdybyśmy bowiem chcieli milczeniem zacierać podaną nam Notę, dalibyśmy do złego o nas rozumienia więcej niż jedną przyczynę. Mniemanoby bowiem, że albo pojąć nie możemy, iak daleko zachodzi influencya gwarantujących Potencyi, albo że w osłabionym zupełnie ciele zuchwały umysł chce się szarpać na ztarganie tych związków, których jeżeli sam czas nie nadwątli, pewno my ani ruszyć nie potrafimy.

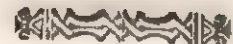
»Swiadczę się Tobą Prześwietny Stanie Rycerski, a na wzajem dać Tobie świadectwo, jeżeli którego z nas było żądanie w Głosie lub Proiektach, daley nad zamiar opisu przechodzące. Zadałem zawsze, i dotąd żądać nie przestać: ażeby moc Sądowa Radzie Nieustającej dawana nie była; bo tak mieć chce Konstytucya 1775. ażeby i najmniejszy mocy Sądowej Rada nie miała: i Konstytucya 1776. toż samo powtarza.

»Pytam się: do czego, i do kogo ściąga się Gwarancya Zagranicznych Potencyi? czyli do Rady tylko? czyli do całej Rzeczypospolitey? ia mniemam, że do całej Rzeczypospolitey; a za coż ta Rada nadciągając gwałtem bynajoboiętniejsze moc iey oznaczające wyrazy, chce nas Prawodawców od pożytecznych warunków, w Konstytucyach tych samych, na których ona zasadza się, wyrażonych oddalić? Konstytucya 1776. Roku wyraźnie opiewa to: O wszystkie Czynności Rady, równie iak i o moc tłumaczenia Prawa, Rada zaskarżona być powinna na Sejmach, i ta materya *per pluralitatem* decydowana. Toć wyraźnie widzimy, że Rada Sądowej mocy mieć nie powinna, a moc iey tłumaczenia pod Decyzją Sejmow podpada?

»Jdę ia daley. Gdyby dzisiaj Rzeczpospolita Sejmująca uznała potrzebę ujęcia Władzy Radzie Nieustającej, nawet w tych częściach, które Gwarancyi podpada, i już żeby to miało być rzeczą wcale niepodobną? ia sądzę, że podobną, byle przyzwoitemi krokami. Bo jeżeli z Konstytucyi 1775. Roku tak tego przez trzy Potencye zamocowanej, godziło się na Sejmie 1776. Roku wyłączyć i odmienić kilka Punktów za przychyleniem się Sąsiedzkich Dworów; toć i na teraźniejszym Sejmie poprawićby nieco godziło się za przychyleniem się tychże samych Dworów. Otoż to jest właśnie cel, do którego żądanie moje, a zdanie i nas wszystkich zmierzać powinno. Niewierni czystych myśli naszych, a całej Oyczyźnie na zdradzie stojący Tłomacze, gdy przed Ministrem nayprzychylniejszym dla nas Potencyi oczerniać nas potrafili, nabawili nas tej plamy, której nosić na sobie nie przystoi, a zmasać inaczej nie można, tylko przez usprawiedliwienie się z umiarkowanych zamiarów Legislacyi naszej; to zaś usprawiedliwienie dwojakim może nastąpić sposobem: albo przez Odpowiednią Notę, albo przez JJ. OO. JJ. WW. Ministrów Narodowych, ażeby ci z obowiązku Urzędów swoich stając się pośrednikami, raczyli przekonać Pełnomocnego Posła Rosyjskiego, o zupełney naszej nie tylko dla niego, ale wraz dla wszystkich sprzymierzonych Potencyi animadwersyi, z której koniecznie wypływaćby powinny względy, nie samą Radę Nieustającą, ale raczej Rzeczpospolitą Sejmującą, i każdego Obywatela w domu pozostającego uszczęśliwiającego: i o to z miejsca mego dopraszam się.

»Odmiana dziesięciu Artykułów naganionych Radzie, pewnie że jest sprawiedliwa; ale czyliż ta zawiera już w sobie wszystkie iey defekty? i czyli zapobiega na dalszy czas, aby w takowe więcej nie wpadała? Zgodziłbym ia się na podpisanie dziesięciu Punktów; ale ostrzegam sobie, aby po zakończoney Ministrow naszych z Ministrami naszymi konferencyi, dokładniejsze Prawo, iasniey obemykające Władzę Rzeczypospolitey, napisane było.

Zwy-



»Zwykłem ia zawsze oszczędzać pochwały, strzegąc się, by mnie kto o podchlebstwo nie posądził; ale mogłabym przydusić ten odgłos sławy, który się wszędy obijać będzie winny Tobie J. W. Marszałku. Ci są zaiste w sztuce każdej naybiegleysi, którzy rozrzucone przez innych do kupy zgromadzić potrafiwszy sprężyny, w biegu regularnie pożytecznym utrzymywać ie umieją. Połączone przy Elekcyi Twoiey Narodu Polskiego umysły, już więcej iak dziesięćkrotnie wydały naybawieczniejszy harmonii brzmienie: dogadując Narodowi nie omylił się w nadzieiach najlepszego z Krolow, który chciał Cię mieć na czele Stanu Rycerskiego iasniejącym. Zna nasz Monarcha dzielność Rycerskiego Stanu, gdy od pierwiastków czując w sobie Krolewską duszę, zdołał z Koła Rycerskiego przejść w Rząd Monarchow bez rozparcia się w Senatorskim krześle; zaszczerpił już w nas to tchnienie, które na wszystkie skinięcia iego czynią nas powolnemi, przekonać potrafi w czasie i tych, co opaczne chcą o nim sprawić mniemania.

Nowa Jmci P. Krakowskiego uwaga zastanowiła umysły.

Jmci P. Marszałek Sejmowy chcąc Izbę do czynności przywieść, wyraził: Sprawiającego Marszałkowski Urząd nietylko jest powinnością Prawa pilnować; ale też czasu obradom publicznym poświęconego iaknaywierniey oszczędzać. Chciałem, żeby strony porozumiały się; że do tego ieszcze nie przyszło, nie winienem; daley ociągać się nie mogę; pytam zatem: „jeżeli Punkt o Asessorii do Proiektu przydany ma iść *ad Turnum*?”

Różne na to zapytanie dawały się słyszeć odezwy.

Oświadczył tedy Jmci Pan Marszałek: „Ten Proiekt od trzech dni *in deliberatione* zostaje, trzeba coś pewnego dziś o nim postanowić.”

Ale większe coraz wzruszało się w Izbie zamieszanie.

Owoż Jmci P. Marszałek radził Izbie w ten sposób: zdać mi się, że najlepiey wszystkim dogodzę, gdy względem tak długo trudniącego Proiektu takową uformuję Propozycyą: Czy ma iść Proiekt drukowany *ad Turnum* bez poprawki? czy z poprawkami Jmci P. Warszawskiego?

Nie było zgody i na tę Propozycyą.

Gdy właśnie zdania Jhmciow PP. Posłow naywięcej dwoić się zaczęły, Jhmci PP. Pisarz i Referendarz Litewscy, donieśli Stanowi Rycerskiemu o iednomysłney zgodzie Senatu na pierwszy przydatek.

Acz odeszłe powszechną zgodą Proiektu powinnyby były stać się dostatecznym przykładem do iednomysłnego przyięcia, lub odrzucenia Przydatku w deliberacyi będącego; atoli z przeciągiem czasu wzrost biorąca animozya trzymała Izbę w iednostaynym odmetu stanie.

Ostatnim zdawało się Jmci P. Marszałkowi do poiednania różniących się zdań sposobem, oświadczyć: „Już widzę, że ostatni sposób doyscia tego Proiektu upada, a tym czasem czas coraz bardziey upływa. Zyczyłbym, aby ten tak niedogodny Poiekt był uchylony. Poznać sam mogę, że jest zawiły, i że takie Punkta w sobie zawiera, które aby *per unanimatem* udecydowały się, i myśleć nie można. Proszę więc Prześwietny Stan Rycerski, proszę i Strony powtornie, aby był uchylony.”

Wniesienie Jmci P. Marszałka nie będąc tak szczęśliwe, ażeby przywróciło Izbie chwałębną, i całym traktem Obrad doświadczoną iednomysłność; odezwał się Jmci P. Gorski Poseł Warszawski,

W w

wski,



wski, iż uczynił w swoim Projekcie takie odmiany, o których jest przeświadczony, że się Izbie podobają.

Oddany więc do Laski ten Projekt *in tenore sequenti*:

„Rezolucyą Rady Nieustającej w interesie Żydów Krzemienieckich z Miastem Krzemieńcem wydaną, *ex quo in Judicialia* wdała się, podnosiemy, a oraz, że *Judicia ultimarum instantiarum* Nadań Ante-Uniowych znosić, Dekretów *in principali* poprzedniczych odmieniać pod żadnym pretekstem nie mogły, i nie mogą, *sub nullitate* Dekretów, deklarujemy.

Po przeczytaniu zabrał Głos Jmć P. Karwowski Starosta Augustowski Poseł Inflancki, w którym to wyraził: że na przeczytany Projekt nie pozwala, iako uwłaczający Prerogatywom Sądów *ultimarum instantiarum*: a *per Turnum* decydowany być nie może, gdyż zawiera w sobie *materiam Status*; i deklaruje się sam z miejsca swego, nietylko Protestacyą, *contra Turnum* zanieść, lecz i dalsze obrady zatamować.

Nader twardą dopiero przywiedzione oświadczenie do Izby kość wrzuciło, żeby o środkach odwołania grożącego całemu Seymowaniu zamachu nie myślano.

Dla zaspokojenia Izby podał Projekt Jmć P. Mikorski Poseł Kaliski w tym ułożeniu:

„Uchylenie Rezolucyi między Miastem a Żydami Krzemienieckimi zaszyty.

„Rezolucyą Rady wstrzymującą Eksekucyą Dekretu Assessorskiego między Miastem, a Żydami Krzemienieckimi ferowanego, *ex quo* się wdała *in judicialia*, podnosimy. A wszystkie Prawa i Przywileje *Ante-Uniis* w nienaruszonej mocy zostawiamy, według Konstytucyi 1569. i 1661. Woiewodztwom Kiliowskiemu, Wołyńskiemu, Podolskiemu, i Bracławskiemu służących.

Po przeczytaniu przez Jmć P. Sekretarza, pytał się Jmć P. Marszałek Seymowy: „czy jest nań zgoda?“, lecz równą, iako przeciw pierwszemu, znalazł opozycyą.

Zdawała się Izba na równe dwie przeciwne sobie podzieloną strony. Zeby dogodzić żądaniu wszystkich, czytał Jmć P. Sekretarz Seymowy obydwaj Projekty, który z nich w umysłach Jhmciów PP. Posłów przewagę pozyska.

Naostatek widząc Jmć P. Marszałek, iż wszystkie środki są nieskuteczne, użył ostatniego sposobu, przystąpić do decyzji *per Turnum* z Propozycyi: Czy Projekt z poprawkami Jmci P. Kaliskiego? czy z poprawkami Jmci P. Warszawskiego ma być przyjęty?

Nastąpił *Turnus formæ judicialiæ*.

W pierwszym Wotowaniu głośnym:  
Za Projektem Jmci P. Kaliskiego było kresk - - - 52  
Za Projektem Jmci P. Warszawskiego - - - 71

W powtornym Wotowaniu:  
Jmć P. Kaliski miał kresk - - - 58  
Jmć P. Warszawski - - - 74

W trzecich sekretnych kreskach:  
Za Jmcią P. Kaliskim było wotów - - - 71  
Za Jmcią P. Warszawskim - - - 64

Co ogłosiwszy Jmć P. Marszałek Seymowy; solwował Sessyą na dzień jutrzejszy.

Dnia



Dnia tegoż

## SESSYA

### W IZBIE SENATORSKIEJ

Za przyściem Jego Królewskiej Mci i Senatu do Izby Senatorskiej, po ugodzonym iednomyslnością pierwszym przydatku, iak jest namieniono w doniesieniu przez Jhmciów PP. Dygnitarzów Izby Poselskiej uczynionym, zostawał Senat przez czas długi beczynnym. Aż gdy przysłało z Izby Poselskiej o zaczynającym się tam *Turnum*; z iedneyże Propozycyi Izba Senatorska do wotowania przystąpiła.

W pierwszym Wotowaniu, za Projektem z przydatkami Jmci P. Warszawskiego było kresk - - - 8.

Za J. Panem Kaliskim - - - 19.

A Jmć Xiądz Kanclerz Wielki-Koronny wotować nie chciał, iako w Sprawie Prerogatyw Sądu swego tyczącej się.

Xiążę Sanguszek Woiewoda Wołyński dopraszał się o drugie kreski; lecz Xiążę Marszałek Wielki Koronny odpowiedział: *Turnus* już iść nie może; bo niektorzy Jhmć Panowie Senatorowie, którzy wotowali, rozeszli się: a Prawo mieć chce tak zachowany *Turnum*, iak w Trybunale. Jeżeli tam *Turnum* przerwać nie można, więc i tu; a jeżeli Prawo zachować chcemy w decydowaniu rzeczy *per Turnum*, więc go zachować powinniśmy i w punkcie, gdzie go Prawo chce mieć nieprzerwanym.

Właśnie pod ten czas przyszedł do Senatu Xiążę Poniński Podskarbi Wielki Koronny, i mówił: że gdy Projekt *in deliberatione*, był tylko w iednej materii, a przydatek, o którym rzecz, zamyka drugą wcale inną i różną od tej, która była *in deliberatione*, bo utwierdza wszystkie Prawa i Dekreta Przed-Uniowe; dla tego pozwalać nań nie może, i *activitate* tamuje.

Xiążę Marszałek W. Koronny odpowiedział na to: ten Projekt nie jest nowym, bo już w deliberacyi zostawał; poczynione przydatki, są tylko jego poprawki. A do tego, gdy te poprawki są czynione przez cały dzień dzisiejszy, czynione w Izbie Poselskiej, odmieniane, komunikowane Senatorom; więc nic nie jest nowego, ani potrzebuującego deliberacyi. Potym już tu ta materia jest decydowana *per Turnum*, a w Izbie Poselskiej już podobno do Sekretnych Wotów przystępują.

Jmć Xiądz Kanclerz Wielki Koronny zabrawszy Głos, łączył swoje zdanie z Xięciem Marszałkiem Wielkim Koronnym względem *Turnum*; a nad wniesieniem Xięcia Podskarbiego Koronnego prosił o uwagę.

Xiążę Woiewoda Wołyński oświadczył w Głosie swoim, iak zbudował się *in Turno* z Jmć Xiędza Kanclerza Wielkiego Koronnego; że zdania nie dał dla tego, iż tyczy się Dekretu jego; i oświadczył równą nieparcyalność w Interessie Brata swego Xiążęcia Marszałka W. Lit: przydał zaś, iż szczególnie z powodu Sprawiedliwości, i dobra publicznego ma przyczynę domowienia się o *Turnum*, i o to dopraszał się.

Jmć Xiądz Kanclerz Wielki Koronny wyraziwszy wzajemne zbudowanie swoje z nieparcyalności Xiążęcia Woiewody Wołyńskiego, dystyngwował Sędziego z Dokumentów sądzącego, od Sędziego.

Ww 2

dzie-





dziego sądzącego z pozorów; zakończył zadziwieniem, że Xiążę Woiewoda przenosi Żydów nad Chryścian.

Xiążę Sułkowski Woiewoda Gnieźnieński oświadczył: że nie wchodzi w Interpretacyę, kto źle, kto dobrze osądził; ale co się tyczy z poprzedzającego dopiero Głosu do Sędziego, wyraził: że każdy Senator jest Sędzią, nawet podług wyrazów przysięgi.

Xiążę Podskarbi Wielki Koronny zabrawszy Głos, odwoływał się do swego pierwszego wniesienia; że nie był ten przydatek w deliberacyi.

Xiążę Woiewoda Wołyński dopraszał się iednostaynie o *Turnum*.

Xiążę Podskarbi Wielki Koronny po trzeci raz mówił tamując *activitatem* Izbie.

Xiążę Marszałek Wielki Koronny oświadczył, że podług Prawa Izby *Turnus* dany być nie powinien; skoro go iednak Xiążę Woiewoda Wołyński tak usilnie się dopomina, należałoby pierwey skłonić Xiążęcia Podskarbiego Wielkiego Koronnego; aby od tamowania swego odstąpił.

Uwagi Xiążęcia Marszałka Wielkiego Koronnego użył Xiążę Podskarbi Wielki Koronny na wsparcie opozycyi swoiey, mieniać: lubo iuż po iednym *Turnum* przyszedłem; lecz gdy Xiążę Jmć Marszałek Wielki Koronny *Turnum* dać za moim odstąpieniem ma intencyę: więc iestem ieszcze właśnie w czasie załamowania.

Po tych Głosach znowu Izba wpadła w bezczynność.

Xiążę Woiewoda Wołyński dopraszał się o *Turnum*. Xiążę zaś Marszałek Wielki Koronny powtórzył powyższe swoje reflexye. A zbliżywszy się do Xięcia Wwdy Wołyńskiego, i Xięcia Wwdy Gnieźnieńskiego pytał się Ich: czy odstępują od *Turnum*? których znalazłszy nieodstępnych od pierwszego przedsięwzięcia, powrócił na miejsce. Z tego ogłosił komunikowaną sobie z Izby Poselskiej *ex secretis Votis* po dwóch kreskowaniach głośnych *pluralitatem* za Projektem Jmci Pana Kaliskiego.

Złączone z obydwóch Izb Kreski wynosiły liczbę na stronę Jmci Pana Kaliskiego Wotów *in Nro* 90.  
Przeciwno. 72.

Za takowym oznajmieniem *pluralitatis* sekretnych Wotów, Xiążę Podskarbi Wielki Koronny odstąpił od opozycyi swoiey: a Xiążę Woiewoda Wołyński zaprzestał dopraszać się o *Turnum*, przewidziawszy niemożność przekreskowania ogłoszoney większości Wotów. I Xiążę Marszałek Wielki Koronny zaprosił Jhmciów Panów Deputowanych do podpisania Projektu.

Co gdy nastąpiło, Ministerium zbliżywszy się do Tronu; Jmć Xiądz Kanclerz Wielki Koronny solwował Sessyę na jutro na godzinę 11.

## S E S S Y A XXVI.

Dnia 3. Listopada.

### W IZBIE POSELSKIEY.

**ZAGAIŁ** J. P. Marszałek Seymowy zagrzewając Izbę do iedno-  
myślności, dla przyspieszenia w resztujących Obradom zbyt  
kro-



krótkim czasie, koniecznie potrzebnych decyzji, z których liczby że iest Projekt tyczący się Rezolucyi Rady względem Grodu Szawelskiego, a że tenże Projekt do samey się tylko ściągą Prowincyi Litewskiej, i ta go zgodnie przyimuie, upraszał: ażeby mógł być czytany, i podpisany.

Czytał zatym J. Pan Sekretarz Seymowy pomieniony Projekt w następującym ułożeniu:

„Uchylenie Rezolucyi Rady względem Grodu Szawelskiego.

„Rezolucyą Rady w Sprawie z Grodem Szawelskim, że się tak-  
„że *in Judiciaria* wdała, uchylamy: warując *in posterum*, aby Sąd Af-  
„feksorski W. X. Lit. w Kadencyi *Judicii Mixti* tylko w dozwołonych  
„sobie Prawem gatunkach Sprawy rozstrządał, nie oddalając się od Kon-  
„stytucyi 1768.

Po przeczytaniu, za powszechną zgodą podpisany.

Tu zabraw Głos J. Pan Markowski Poseł Podolski w takowym brzmieniu: „Przyznaję Nam wszyscy, iż w uchyleniu Rezolucyi  
„Rady wypełniliśmy sprawiedliwość, uczyniliśmy zadosyć potrze-  
„bie. Jest i nagana dla przeszłych Radców, iest i przykład dla  
„przyszłych. Miłaliśmy pomnieysze omyłki, bośmy też pamiętali,  
„iż ludziom niepodobna być bez nich, iako i nam samym. Prze-  
„stańmyż iuż mówić o Radzie, abyśmy innych winując, nie stali  
„się sami winnemi straconego czasu. Jesteśmy wolnemi, bądźmy  
„czynnemi. Moja rada iest: dziś do zakwitowania Kommissyi przy-  
„stąpić, żebyśmy w tych pozostałych dniach kilku Obradom, o  
„pilniejszych Oyczyzny potrzebach, i materyach Ekonomicznych  
„mieli czas zaradzić.”

Po J. Panu Podolskim mówił J. P. Walewski Podkomorzy i Poseł Krakowski:

„Nie końcem przerywania porządku Seymowania, Konstytucyę  
„1768. Warowanego, ani myślą wzbraniania Kwitów Kommissyom Skar-  
„bow Obojga Narodów słusznie należących, moy Głos zabieram; ale że  
„rzecz, o ktorey dawniey mówić chciałem, a teraz koniecznością sądzę, z  
„swoiey istoty iest nader ważna, boję się, aby w niepamięć nie poszła.  
„Pozwoli przeto Przechacny Stan Rycerski, że od ciągnącej się materyi  
„wyboczyć muszę, i do Głosu na dniu wczorayszym przez mego Kolegę  
„mianego, w te słowa przymawiać się zaczynam. (Już zbliża się Pra-  
„wem przepisany koniec Seymowi Walnemu, iuż tylko dni kilka do utwo-  
„rzenia Praw użytecznych Kraiowi pozostaie, a wszedłszy w istotę Sey-  
„mowania naszego, przepędziliśmy cztero-Niedzielny czas na szczegulney  
„intrydze, ktora nie mogła być, iak tylko dogadzając prywatney ambicyi,  
„szkodliwą dla Kraiu. Zastanowmy się nad odpowiedzią, którą winni ieste-  
„śmy Braciom pozostałym w domach; wszakże nam losow Oyczystych  
„powierzili? zaufali w nas, a my ich zdradzać mamy? Idźmy do źródła,  
„dla, z ktorego wynikaia przyczyny tego próżno utraconego czasu; wszak-  
„że należy nam się tłumaczyć w Narodzie, że nie my winni? Należy nam  
„więc dochodzić, kogo obwinić mamy. Nie iest rzeczą podobną, abym  
„tylko ja sam był wiadomym przyczyn, z których ten zamęt od początku  
„Seymowych Obrad, swoje dopełniał skutki; pewnie znajde równie i in-  
„nych, którzy mając bacność na los nędzney Oyczyzny, na próżną Sey-  
„mowania bezskuteczność poruszają się przeciw tym, którzy duchem wy-  
„niosłości rządząc się, chcą, by w ich ręku została moc osadzona, *wspar-  
„ta cudzą władania zupełną całego Kraiu influencyą. Czyliż chęć podo-  
„bna nie powinna się nazwać występkiem pogrążającym wszystkie wolne-  
„go Narodu zaszczyty i Prerogatywy? Czyliż ta nie psuie oczywiście  
„formy Rządu Kraiu wolnego? czyliż nie depce Praw Kardynalnych? Ktoż*

X x

z Was



»Z Was Przesacm Kolledzy nie przyzna? i mamyż, w cichym zostając mil-  
»czeniu, niedociekać, kto to jest ten, który w niepamięć puścił, co jest  
»własney winien Ojczyźnie? który niebaczny na to, iż będąc Obywate-  
»lem wolnego Narodu, staie mu się powodem do ostatniego w nieszczę-  
»ściach pogrążenia. Ani wątpię, że Przesacny Stan Rycerski do docho-  
»dzenia, ktoby to przestępstwo popełnił, chętnie się przychyli; Przetoż  
»mieysca mego (lubo z ust wolnego Obywatela nie dość przyjemnie po-  
»dobne może wydać się zdanie), atoli gwałtownie ulegając okolicznościom,  
»prosiłbym Przesacnego Stanu Rycerskiego, domowić się o to, aby przez  
»Notę od Stanow podaną można się J. W. Ambassadorsa Rossyjskiego za-  
»pytać: kto nas przed nim tak źle tłumaczy? iak nam w swojej nieda-  
»wno podanej oświadczył Nocie: że Projekt naypierwszy, względem uchy-  
»lenia niektórych przeszley Rady Nieustaiący Rezolucyi przez nas Depu-  
»towanych z obowiązku od Przeciwnego Stanu Rycerskiego na nas wło-  
»żonego, z pomiędzy kilku wybrany, iamał Gwarancyą Nayiaśn: Impe-  
»ratorowy Rossyjskiej; przeciwko ktorey myślą nawet cały pewnie Stan  
»Rycerski wykroczyć niechciał. A gdy więc doydzimy Osoby, niechay  
»Stany rozciągną na nią kary o podobne przestępstwa dawnemi Prawami  
»warowane. Tę Exekucyą Prawa położemy nieochybnie tamę haniebney  
»obeldze rozciągającej się na Narod cały, a potomności przykład zоста-  
»wiemy zbawienny.

Skończywszy Jmć P. Krakowski; Jmć P. Giżycki Poseł Ki-  
iowski rzecz swą zaczął, w ktorey wyraziwszy potrzebę Zakwito-  
wania Kommissyi Skarbowych, z przyczyny: iż nowi Kommissa-  
rze Koronni już od Poniedziałku Jurysdykcyą swoją rozpoczęli,  
oddał do Łaski Projekta Kwitow, prosząc o onychże czytanie.

W tym wielki stał się nacisk do Głosow, chcąc Jchmć PP.  
Posłowie przymawiać się do wniesioney materiy, i swoje w szcze-  
gulności na ten koniec podawać do Łaski Projekta. Na co Jmć  
P. Marszałek oświadczył: „Nauczyłem się na dniu onegdajszym  
»i wczorajszym, iak nam być ostrożnym w przyjmowaniu Proie-  
»ktow. Widzę, iak się i dziś cisną; więc żeby nie przyszło nam  
»wpasć w iakie zatrudnienie, czuję być moją powinnością Prze-  
»świeconey Izbie przedłożyć: iż należy pierwey przeczytać te, ktore  
»są do Łaski podane, a dopiero każdy z Jchmciow PP. Posłow  
»otworzy zdanie swoje; i który Projekt będzie osądzony za nay-  
»dogodniejszy, ten się do decyzji zostawi.”

Czytał tedy Jmć P. Sekretarz Projekta przez Jmci P. Kiio-  
wskiego podane, z ktorych pierwszy dla Kommissyi Skarbu Koron-  
nego, że sam Jmć P. Kiowski (iak się niżej pokaże) idąc za  
perswazyą Kollegow odstąpił, i odebrał na powrot; nie wypisuię  
sie. Kwit zaś dla Kommissyi Skarbowey W. X. Lit: był w tym  
ułożeniu:

„Kwit dla Kommissyi Skarbowey W. X. Litewskiego.

»Ponieważ Wielmożni Michał Hrabia Brzostowski Wielki, Antoni  
»Tyzenhauz Nadworny, Podskarbiowie W. X. Lit: tudzież WW. UU. Sta-  
»nislaw Hrabia Tyszkiewicz Kasztelan Mściwowski, Tadeusz Billewicz Ci-  
»won Eyragolski Xięstwa Zmudzkiego, Tadeusz Zaba bywszy Podkomorzy  
»Wileński, terażniejszy Kasztelan Połocki, Stefan Romer Trocki, Konstan-  
»ty Jeleński Mozyrski Podkomorzowie, Michał Bułharyn Pisarz Ziemski  
»Wołkowyski, Jakub Rukiewicz bywszy Podstarości, terażniejszy Sędzia  
»Grodziński, Kazimierz Stypański Pisarz Grodzki Lidzki na Seymie  
»przeszłym 1776. Roku od Nas wyznaczeni Kommissarze Kommissyi Skar-  
»bu W. X. Lit: oddawszy nam i Stanom Rzeczypospolitey rachunki z  
»wszelkich dochodow i wydatkow Skarbu W. X. Lit: od dnia 25. Aprila  
1776.

»1776. Roku, czyli od daty ostatecznego Zakwitowania, do dnia osta-  
»tniego tegoż Miesiąca Aprila Roku niniejszego 1778. rządzonego; Przed  
»Delegowanemi od Nas i Stanow Rzeczypospolitey w Konstytucyi też De-  
»legacyą ustanawiającey wyrażonemi, dostatecznie dochodow i wydatkow  
»tegoż Skarbu W. X. Lit: z Rat czterech Rachunkiem *calculatorie* obię-  
»tych Dokumenta i wszelkie Akta swoje pokazali, z tychże dochodow Skar-  
»bu W. X. Lit: (łącznie w toż i Summę od Rachunku poprzedzonego Ro-  
»ku 1776. w Kassie Skarbowey i na Remanentach pozostając) tudzież z wy-  
»datkow tegoż Skarbu za czas zwyż wyrażony czterech Rat zupełną ucy-  
»nili kalkulacyą, oraz *de omnibus suis gestis et transactis* dostatecznie  
»uiscili się; Przeto tychże WW. Podskarbach, i UU. Kommissarzow Skar-  
»bu W. X. Lit: upewniwszy o wdzięczności; za przykładne i doskonałe  
»Urzędowych obowiązkow sprawowania; i podjęte *pro Publico* prace, za-  
»dneć nie zostawiając pretensyi, zupełnie ich samych i Sukcessorow ich z  
»czterech wykalkulowanych Rat kwituemy, a piątą Ratę Marcową tera-  
»żniejszego Roku 1778. iako *intra spatium* zdawanych w niniejszym Sey-  
»mowaniu Rachunkow do obrachowania na terażniejszy Kadencyi Okto-  
»browey przychodzącą, *et ad futurum calculum* pozostając; i tylko dla  
»wiadomości wedle Stanu Skarbu rozrządzonych z teyże Raty Prowentow  
»*pranotatorie* w rachunku położoną, oraz Summę w Kassie Skarbowey, i na  
»Kancellaryi Grodzkiej Upitskiej resztującą, Złotych Polskich 35,107. gr:  
»205. wynoszącą, niemniey na Remanentach *circa Funda* pozostając *in quan-*  
»titate Złotych 44,825. gr: 23½. w rachunku podanym wyrażoną; tu-  
»dzież Summę Złotych Polskich 60,000. z terażniejszych Skarbu intrat na  
»Kopanicę ku potrzebnemu złączeniu deflucacyi Muchawca z Bugiem wy-  
»daną, dla wyexplicowania wydatkow oneyże Regestrami przy teyże ope-  
»racyi expensowemi, *ad dandum* z tych wszystkich Summ przy Rema-  
»nentach Skarbu wyrażonych *rationem*, następującey Kommissyi Skarbo-  
»wey zostawujemy.

Gdy zostały przeczytane te dwa Projekta; zabrał Głos Jmć P.  
Szymanowski Regent Koronny Poseł Sochaczewski, w ktorym wini-  
szując Izbie dokończenia Examinu Rady, a życząc oraz pozosta-  
ły czas iaknayużyteczniej na dobro Kraiu obrocić, iako Deputo-  
wany do słuchania Rachunkow Skarbu Koronnego, podał Projekt  
Kwitu dla Kommissyi Koronney.

Czytał Jmć P. Sekretarz Projekt Jmci P. Sochaczewskiego *de*  
*tenore sequenti*:

„Kwit WW. Podskarbin Koronnym, tudzież WW. i UU.  
»Kommissarzom Skarbowym.

»Ponieważ WW. i UU. z Senatu i Stanu Rycerskiego do konfron-  
»towania z dowodami Rachunkow Skarbu Koronnego Delegowani od Wiel-  
»możnych Adama Łodzi Xięcia Ponińskiego Wielkiego, Rocha z Głogo-  
»wy Kossowskiego Nadwornego Podskarbach Koronnych, tudzież WW. i  
»UU. Szymona Dzierzbickiego Łęczyckiego, Jgnacego Franciszka Przeben-  
»dowskiego Pomorskiego, Woiewodow; Jozefa Wilczewskiego Kasztelana  
»Podlaskiego, Piotra Sumińskiego Starosty Bobrownickiego, Waleryana Pi-  
»wnickiego Miecznika Ziem Pruskich, Walentego Sobolewskiego Chorążę-  
»go Warszawskiego, Jana Rzeszotarskiego Sędziego Ziemskiego Rawskie-  
»go, Felixa Łoyka Starosty Szrobskiego, Anastazego Walewskiego Podko-  
»morze Naszego Nadwornego, na Seymie 1776. wyznaczonych Skarbu  
»Koronnego Kommissarzow, Stanisława Kostki Kraiewskiego Instygatora  
»Koronnego, Jozefa Mikorskiego Podkomorze Gostyńskiego Pisarza Kom-  
»missyi Skarbu Koronnego, na Seym terażniejszy Posła, *cum voto decisivo*  
»w teyże Kommissyi zasiadających, dochodow i wydatkow Skarbu Koron-  
»nego od dnia 1. Miesiąca Września Roku 1776. do dnia 1. Miesiąca te-  
»goż, Roku terażniejszego 1778. przez nich rządzonego, tudzież Rema-  
Xx 2 nentu





»mentu Seymowego 1776. dostateczną odebrali kalkulacyą, dowody wszelkie, Protokoły i Akta zrewidowali, i Stanom Zgromadzonem o dobrych rządach teyże Kommissyi, i zupełnym *de omnibus gestis & transactis* uiszczeniu się donoszą; Przeto za prace i usilne starania, w przykładney Administracyi Skarbu Koronnego czynione, o względach i wdzięczności tychże WW. Podskarbach, WW. i UU. Kommissarzów, i zasiadających upewniwszy, tychże z ich Sukcessorami, żadney nie zostawiając pretensyi, zupełnie kwituujemy. Summy zaś resztujące, to jest w gotowiznie z Percept *à die 1. Septembris 1776. ad ultimam Augusti 1778.* Zł: 62,085. gr: 20. den: 17½. z Funduszu na opłatę długów Rzeczypospolitey i grosza sześćdziesiątego dla Kommissarzów Likwidacyjnych Zł: 23,922. gr: 5. den: 13½. z Proweniencyi z Dobr Ostrogskich Zł: 4,192. gr: 20. den: 16½. in Summa gotowizny. Zł: 90,200. gr: 17. den: 11½. Na Retentach z Remanentu Seymowego 1776. na Łanowym Zł: 448,007. gr: 14. z Percept *à die 1. Septembris 1776. Anni, ad ultimam Augusti 1778.* na pułtory Kwarcie i Łanowym Zł: 159,804. gr: 19. den: 11½. z Funduszu dług Rzeczypospolitey umarzającego Zł: 16,839. gr: 1. den: 15½. z Proweniencyi z Dobr Ostrogskich Zł: 30,398. gr: 13. den: 13½. in Summa Retentów Zł: 655,049. gr: 19. den: 5. Nadto osobną Summę Zł: 35,632. gr: 1. z trzeciej części Expensy na podróż i stancyę dla Posła Tureckiego z Skarbu Koronnego zastąpionej wynikającą, przez Skarb Litewski Skarbowi Koronnemu powrócić winną, w Rachunkach przez tychże WW. i UU. Delegowanych wyrażone, *ad dandum z nich rationem* Kommissyi następującej zostawiamy.

Sprzeciwili się dopiero przeczytanemu Projektowi Jchmć PP. Posłowie Prowincyi Litewskiej, mieniąc: „że zgody na niego być nie może dotąd, poki Kwit dla Kommissyi Skarbowey Litewskiej nie będzie podpisany.”

Odezwał się Jmć P. Denisko Poseł Wołyński: „iż ponieważ Prowincya Litewska opponuje się Kwitowi Kommissyi Skarbowey Koron: niech Izbę uwiadomi o przyczynach swojej oppozycyi, niech nam okaże, co zdrożnego w tym Projekcie znajduje; bo to nie zdać się być gruntowną konwikcyą, że gdy jedna nie jest zakwitowana, żeby druga nie była; i przyczyny są tego te: że Prawo chce mieć oddzielne od obydwóch Kwity, i że sama sprawiedliwość wyciąga, ażeby ten został zakwitowany, kto się zupełnie wyrachuje. Gdyby zaś argument Prowincyi Litewskiej był ważny; tedyby ten z niego nieuchronny wynikał wniosek: że chociażby jedna Kommissya nayszczystsza w czynnościach swoich była, i nayszczystsza Sprawę *de gestis & transactis* zdała, a druga przeciw sobie miała zarzuty; niewinna bez winney kwitowania byćby nie mogła. A więc albo Prawo o Kwitach byłoby próżne i daremne, albo, gdybyśmy chcieli iedney Kommissyi nie zbliżyć słuszności, druga miałaby zawsze Prawo wymodz na nas, coby chciała, nie coby było słusznego.” Przy końcu Głosu, iako Deputowany, i imieniem Prezesa Deputacyi Jmci X. Biskupa Kuławskiego, oddał Projekt Kwitu dla Kommissyi Skarbu Litewskiego, który natychmiast czytał Jmć P. Sekretarz w tey osnowie:

„Kwit WW. Podskarbam W. X. Lit: oraz WW. i UU. Kommissarzom Skarbowym.

»Ponieważ W. Michał Hrabia Brzostowski Wielki, Antoni Tyzenhauz Nadworny Podskarbiowie; tudzież WW. i UU. Józef Tyszkiewicz Mściśławski, Tadeusz Zaba Połocki Kasztelanowie; Teodor Bilewicz Byragolski Ciwon, Stefan Romer Trocki, Józef Jeleński Mozyrski Podkomorzowie; Michał Bułharyn Pisarz Ziemi Wołkowyskiej, Jan Rukiewicz

Pod-



»Podstoli Grodzieński, Józef Stypański Pisarz Grodzki Lidzki na Seymie przeszłym Roku 1776. od nas wyznaczeni Kommissyi Skarbu W. X. Lit: Kommissarze, podawszy Nam i Stanom Rzpłtey wszelkich Percept i Expens Skarbu W. X. Lit: Rachunki, z których gdy Wielbny, WW. i UU. od Nas i Rzpłtey Stanow Delegowani informowali Nas, że Percepta Skarbu W. X. Lit: z wszelkich Proweniencyi, podług Rachunków podanych za lat dwa; to jest: 1776. i 1777. a niektórych *ad 1. Aprilis 1778.* jest podana; z tey przeto, iako też i Expens uczynionych WW. Podskarbach, oraz WW. i UU. Kommissarzów Skarbu W. X. Lit: kwituujemy, i wdzięczność prac onychże zapisujemy; z Remanentów iednak w tychże Rachunkach zapisanych, oraz Intrat wszelkich Roku terażniejszego *prenotarię* podanych Rachunek ostrzegamy. A że ciż Delegowani donieśli Nam Krolowi i Stanom Zgromadzonem, że Prawem wyznaczone do sążenia i Rządu Ekonomicznego Skarbu W. X. Lit: dwie Kadencye do Administracyi Skarbu są niedostarczające, i niepodaniu Percept i Expens wszelkich Roku terażniejszego 1778. do Rachunków, oraz uzaleniu wielu o niezapłacenie dotąd przypadających należitości, a wypłaconych zpoźnienia niemającego były przyczyną; Postanawiamy więc odtąd, aby oprócz dwóch Kadencyi dawniey ustanowionych dla Administracyi Ekonomiczney ustawicznosci w Rządzie potrzebującej, nieustannie Kommissya Skarbową W. X. Lit: w Komplecie opisanym *extra Cadentiam* znajdowała się, dla czego Pensya dla WW. i UU. Kommissarzów, *juxta presentiam* każdego w tey mierze, sposobem dla Konsyliarzów Rady przy boku Naszym Nieustającej, opisanym, Kwartalami między przytomnych dzielona być ma. Obowiązujemy przytym tychże WW. i UU. Kommissarzów aby Expens Skarbu W. X. Lit: podług Tabelli Prawem Roku 1776. ustanowionej, sposobem dla Kommissyi Skarbu Koronnego Prawem Roku 1776. pod Tytułem = Wydatki Koronne; opisanym czyniona była, a Rachunki na Seymie przyszcze, według Schema przez Nas i Radę Naszą ułożonego, i Kommissyom Skarbowym Obayga Narodów już oddanego, układanemi na potym bywały, mieć chcemy.

Lecz i ten Projekt znalazłszy przeciw sobie wiele oppozycyi; oświadczył J. P. Marszałek: „Ponieważ na podane Projekta Kwity nie masz zgody, donoszę: że *ad deliberandum* zostawione są dwa Projekta Kwitów Litewskich, a ieden Koronny.”

W tym zabrał Głos J. P. Kęszycki Poseł Poznański, a dopraszając się wygotowania Projektu Noty Odpowiedney Posłowi Rosyjskiemu (o co też cała powszechnie Izba z prozbą odezwała się) podał Projekt Kwitu dla Departamentu Woyskowego, który czytał J. P. Sekretarz, iak następuje:

„Kwit dla Departamentu Woyskowego.

»Odebrawszy Rapport od Wielbnego, Wielmożnych i Urodzonych Delegowanych do Examinowania Czynności Departamentu Woyskowego, gdy ciż Delegowani dali Zaświadczenie o wszelkich Czynnościach, i o iak naydokładniejszym Rządzie Woyska, i opatrzeniu tegoż w broń nową, i wszelkie rekwizyta. Z tego powodu Zasiadającym WW. Branickiemu Koronnemu, Ogińskiemu Litewskiemu Wielkim, Rzewuskiemu Koronnemu, Sołnowskiemu Litewskiemu Polnym, Hetmanom; niemniej WW. i UU. Augustowi Xięciu Ordynatowi Sułkowskemu Woiewodzie Kaliskiemu, Łąckiemu Sandomirskiemu, Popielowi Małogoskiemu Kasztelanom; Dziekońskiemu Strażnikowi Polnemu Litewskiemu, Gadowskiemu Podkomorzemu Sochaczewskiemu, Xięciu Czartoryjskiemu Generałowi Ziemi Podolskich, Miaszkowskiemu Staroście Gnieźnieńskiemu, tegoż Departamentu Konsyliarzom; tudzież UUr: Kurdwanowskiemu Podkomorzemu Buskiemu, Koronnemu, Ołędzkiemu Litewskiemu, w przerzeczonym Departamencie *cum voto decisivo* zafia-

Yy

da-





„dającym Pifarzom; winną pracy ich, i usiłowaniaom przyprowadzić  
»Woytko do iak najlepzszego porządku, wdzięczność zostawuimy, i z  
»Rozrządzenia, oraz wszelkich wydatkow, iako dla potrzeb Woytka na-  
»stąpionych, tychże kwituemy.”

In *Continenti* Jmć Pan Medeksza Poseł Kowieński podał oso-  
bny Projekt do względów Rzeczypospolitey na Zasługi Jmć Pana  
Generała Komarzewskiego, *tenoris talis*:

„Względ na Zasługi Ur: Jana Komarzewskiego Generał-Ma-  
»jora w Woysku Obojga Narodow przy Boku Naszym Employo-  
»wanego.

„Ponieważ Urodzony Jan Komarzewski Generał Major w Woysku  
»Obojga Narodow przy Boku Naszym Employowany, równie dla Woy-  
»tka W. X. Lit: iako i dla Koronnego pracuje; Przeto mieć chcemy,  
»aby oprócz dwunastu tysięcy Roczney Gaży, które dotąd ze Skarbu Ko-  
»ronnego odbiera, ze Skarbu Litewskiego po sześć tysięcy Zł: Pol: ad  
»vita tempora corocznie był płacony.”

Obydwa te Projekta na zapytanie J. Pana Marszałka *unanimi-  
tate* przyjęte i podpisane.

Użył tej okoliczności traktujących się materyj Woyskowych  
Jmć Pan Puttkamer Sędzia i Poseł Zmudzki za Projektem Jmci  
Pana Niemcewicza podanym do Laski, względem powiększenia mu  
pensyi iako Regentowi Kommissyi Woyskowej Litewskiej; Ale  
J. Pan Markowski Poseł Podolski przełożył: że torozsądzeniu we-  
wnętrznemu Kommissyi Woyskowej Litewskiej zostawić należy;  
ktora jeżeli mieć będzie dostateczny Fundusz, najlepiej wiedzieć  
będzie, komu, i iak ma nadgradzać.

Jmć Pan Potkański Podkomorzy i Poseł Sandomirski po da-  
nym Kommissyi Edukacyi Narodowej Świadcztwie z chwalebnie  
dopełnionych Urzędu swego obowiązkow, upraszał Izby o zakwi-  
towanie oneyże, i tym końcem oddał Projekt Kwitu do Laski, kto-  
ry wraz czytał J. P. Sekretarz Seymowy w tym ułożeniu:

„Kwit de *Perceptis* & *Expensis* Kommissyi Edukacyney.

„Z uczynionej Nam dokładney Relacyi przez Delegowanych, do  
»obrachowania de *Perceptis* & *Expensis ad mentem* Konfitytucyi 1776.  
»Funduszu Kommissyi Edukacyney: iż też Kommissya od dnia pier-  
»wszego Miesiąca Lipca w Roku, 1776. to jest od czasu, do którego  
»zajmowała Kalkulacya Seymu ostatniego, aż do dnia pierwszego Lipca  
»w Roku terażniejszy 1778. iafne i dowiedzione Percepti & Expens oka-  
»zała Rachunki, które Delegowani od Nas po pilnym roztrząśnieniu  
»podpisami swemi zaświadczyli; My Krol i Stany Rzeczypospolitey  
»Kommissyą Edukacyną de *Perceptis* & *Expensis* dwuletniej Funduszu  
»Administracyi kwituemy i zaspokajamy. Jako zaś okazano jest temiz  
»Rachunkami, iż od dnia pierwszego Lipca terażniejszego Roku po-  
»zostaie Remanent w Kafsach Kommissyi Edukacyney 129,326. Zł:  
»Gr: 24. 1/2. takowy Remanent do Rachunkow przyszłego Seymu wciąż-  
»gniony być ma.

„Odbierając uwiadomienie z Protokółow Kommissyi Edukacyney,  
»że też Kommissya addalając od siebie *possibilitatem* nawet Personalnych  
»zyskow postanowiła *per legem Curiam* iednomyślnie, żeby żaden z O-  
»sob ią składających Summ Funduszowych brać na Procentową lokacyę,  
»lub Dobr na opłacenie z nich *perpetui census* nie mógł. My Stany  
»Rzeczypospolitey dając Publiczne świadectwo i zaletę takowemu posta-  
»nowieniu, mieć chcemy, ażeby też chwalebna ustawa, iako od dziś za-  
»siadających dobrowolnie przyjęta, tak przyszłych nawet na zawsze Kom-  
»missarzow była obowiązująca, i od nich ściśle zachowana.”

J. P.



J. P. Krzucki Poseł Wołyński stosując się do okoliczności,  
w zabranym Głosie oświadczył: iż ma Projekt tyczący się Kom-  
missyi Edukacyney, który za powszechnym zezwoleniem sam czy-  
tał w te słowa:

„Powiększenie Biblioteki Publiczney.

„Aby tak chwalebne i nayoczywiście przekonywające każdego o  
»pożyteczności dla całego Narodu dzieło, Ufundowanie Załuskich Biblio-  
»teki Publiczney Rzeczypospolitey w Mieście Warszawie Rezydencyi Na-  
»szej, którą pod rząd Kommissyi Edukacyney na zawsze oddaemy,  
»nie upadało, i owszem pomnożone było; stanowimy: (nie wyłączając  
»nikogo z przedaży i druku Książek mającego pożytek) aby odtąd żadney  
»Książki w Kraiu wyszłej i wyjść mającey, iako też i zagranicznej spro-  
»wadzoney ku sprzedaniu, nie wolno było sprzedawać, dopokiby za-  
»świadczenia nie było od Kommissyi Edukacyney o oddaniu pier-  
»wszego Exemplarza do teyże Biblioteki. A ktoby się ważył nie dopeł-  
»niwszy tey kondycyi przedawać, zapozwany bądź przez Instygatora na  
»rzecz Funduszu Edukacyi czyniącego, bądź przez zawiadującego Biblio-  
»teką, Kommissyi Edukacyney ma się sprawić; i będąc o tym przeko-  
»nany: wszystkie Exemplarze nie sprzedane, i pieniądze wzięte za sprze-  
»dane (*praeiudicium iuramentum supra quantitatem*) Fisco tey Biblioteki na kupie-  
»nie Książek podpadać mają.

Po przeczytaniu gdy się znalazły oppozycye przeciwko Proie-  
ktowi Jmci P. Wołyńskiego, wzięty był do poprawy; zaś na Kwit  
dla Kommissyi Edukacyney, zapytana od Jmci P. Marszałka Izba,  
iednomyślnie zgodziła się.

Jmć P. Sierakowski Poseł Krakowski żądał: aby w Projekcie  
Jmci P. Wołyńskiego umieścić Bibliotekę Krakowską, do poro-  
wnania z Warszawską i Wileńską w zaszczytzeniu podobnym Przy-  
wileiem.

Hoc *durante* poprawiony Jmci P. Wołyńskiego Projekt, czytał  
Jmć P. Sekretarz z takowemi odmianami:

„Powiększenie Biblioteki Publiczney.

„Aby tak chwalebne, i nayoczywiście przekonywające każdego o  
»pożyteczności dla całego Narodu dzieło, Ufundowanie Załuskich Biblio-  
»teki Publiczney Rzeczypospolitey, w Mieście Warszawie Rezydencyi Na-  
»szej, którą pod rząd Kommissyi Edukacyney na zawsze oddaemy, nie  
»upadało, i owszem pomnożone było; stanowimy; aby odtąd Drukar-  
»niom w Kraiach Rzeczypospolitey żadney Książki w Kraiu wyszłej, i wyjść  
»mającej nie wolno było sprzedawać, dopokiby zaświadczenia nie było od  
»Kommissyi Edukacyney o oddaniu pierwszego Exemplarza do teyże Bi-  
»blioteki. Ktore to Zaświadczenia Kommissya Edukacyi trudnić nie po-  
»winna. A co się tycze Prowincyi W. X. Lit: stanowimy; aby podobnie  
»wszelkie Drukarnie w Prowincyi Lit: oddawały ieden Exemplarz wycho-  
»dzącego z Drukarni dzieła do Biblioteki Wileńskiej. A ktoby się ważył,  
»niedopełniwszy tey kondycyi, przedawać, zapozwany bądź przez Insty-  
»gatora na rzecz Funduszu Edukacyi czyniącego, bądź przez zawiadują-  
»cego Biblioteką, Kommissyi Edukacyney ma się sprawić; i będąc o  
»tym przekonany, wszystkie Exemplarze niesprzedane, i pieniądze wzięte  
»za sprzedane (*praeiudicium iuramentum supra quantitatem*) Fisco tey Biblioteki  
»na kupienie Książek podpadać mają.

Poprawiony Projekt mając takoz przeciw sobie oppozycye;  
wniosł Jmć P. Marszałek: iż najlepiej podobno wszystkim dogo-  
dzi się, gdy obydwia Projekta poprawny, i niepoprawny będą czytane.

Otoż obydwia czytał Jmć P. Sekretarz. Ale gdy i w ten czas  
iednomyślności nie było, poszły *in deliberationem*, z ktorey wię-  
cey nie wyszły.

Yy 2

W tym



W tym mieyscu zabrał Głos Jmć P. Wodziński Poseł Nurski, szukając u Stanu Rycerskiego łitości nad smutnym Brata swego Jmci X. Biskupa Smoleńskiego łosem, który znamienitą w Kościele i Senacie zaszczycony dostojnością, nietylko jest w niemożności utrzymywać przyzwicie swoy Charakter, ale prawie sposobu do życia nie ma, przez utraconą nadzieję w odbieraniu Pensyi, z Łaski Nayaśniejszego Pana i Stanow Rzeczypospolitey na Seymie 1776. ze Skarbu Lit. wyznaczoney. Upraszał więc, ażeby inny iaki pewniejszy był mu obmyślony Fundusz: do czego oddał do Łaski Projekt, a drugi za Jmć P. Młodzianowskim pod tytułem: *Deservita Mercedis*, do zapłacenia zaległej w Skarbie Pensyi Deputackiey.

Po Jmci P. Nurskim miał rzecz Jmć P. Kretkowski Starosta Przedecki Poseł Brzeski Kujawski:

„Być Oyczyźnie życzliwym, i szukać iey dobra, jest wspaniałym ducha Obywatelskiego darem i przymiotem; będąc zaś iey wierną usługą obowiązany, jest każdego koniecznym Prawem, to zachować i wykonać, czego iey dobra, szczegulna wymaga i usilnie potrzeba. Deputowany przeto do Examinu Kommissyi Likwidacyney wraz z godnemi Kollegami memi, znałem niezbita powinność moją, iż nie tylo w tey okolicznosci sprawiam usługę Publiczną, ale też wierny z oneyże tey Izbie, ile z tak wielkiego złożoney Mężow grona, zdawać przydzie rachunek. Czego gdy mi rzetelne w przekonaniu sumnienia i sprawie dliwości teyto Przewodney Kommissyi, a w szczegulności zasiadającym w oneyże godnym Mężom czynić przychodzi Zaświadczenie, wyznać winien iestem: iż gdyby każda Magistratura była równą tchnąca sprawiedliwością, i Oyczyzny dobra gorliwością, śnieleby Rzeczpospolita bez najmniejszego iey Examinu przestawać powinna. Albowiem co w dawniejszym wieku tylą Projektami trudniło i zaprzętało Seymow, to w tym czteroletnim biegu czasu niemal ogólnie ufatwiła i zaspokoila. Ktożre więc dzieło jeżeli daley kontynuować Rzeczypospolitey będzie zdawało się, sądzę słusnością, z mieysca mego Prześw: Stanu Rycerskiego upraszać: ażeby daley niniejszą czynność z podobnym dla dobra Publicznego pretensyi zafatwieniem decydowała, i kończyła; A że w tey Kommissyi godny współ-Pracownik Kommissarz i Pisarz Jmć P. Czarnocki Podatoli Ziemi Drohickiey, z powszechną pochwałą, trzymając pióro, utrzymywał wraz koniecznie potrzebną teyże Kommissyi Kancellaryą; zachylim należy mi sprawiedliwym JJ. OO. JJ. WW. W Panow Dobrodzieiow oddać, i zalecić go względem: dla całej zaś Prześwietney Kommissyi, iako godnie i pracowicie zachowujący się, o przyzwoite Zaświadczenie, i zakwitowanie mam honor dopraszać się.

Koncząc Mowę dał Projekt Kwitu: czytał go Jmć P. Sekretarz w te słowa:

„Zakwitowanie Kommissyi Likwidującej Długi Rzeczypospolitey.

„Ponieważ Delegowani, od Stanow do Kommissyi Likwidującej Długi Rzeczypospolitey, donieśli nam i przełożyli: iż też Kommissya po zakończeniu Likwidacyi długow pierwszej Klasy, lubo się usilnie starała o zakończenie drugiej Klasy Długow Rzeczypospolitey, i tym końcem wiele czasu na te prace poświęciła; gdy atoli, tak z powodu zadawnionych Spraw, a ztąd Dylacyi od Skarbow Obojga Narodow częstokroć dla szukania dowodow w Archiwum Skarbu Rzeczypospolitey, ku odbiciu Pretensyi branych, iako też z przyczyn samychże Pretensyi, trudność w okazaniu Stronom czyniących, i wiele czasu w Likwidowaniu zabieraających, też czynność zakończona być nie mogła i nie została; Przeto de Perakcji Kommissya Likwidacyiną zakwitowawszy, i Osobom w niey

»w niey zasiadającym, pilnie pro Publico pracującym, pomimo Prawami Lat 1775. i 1776. ustanowioney Nadgrody, iako już zasłużoney; i teraz za czteroletnią pracę przyznanej, za chwalebne Funkcyi sprawowanie, i lożyć wręcić miało dokonczenie i starania, wdzięczność i względy upewniwszy, żądając mieć toż Dzieło skutecznie dokonzone, mieć chcemy, aby też Klasę, tiz Kommissarze, żadnych innych, iako już z opisu Praw upadłych, i preż w komunikacyi będących pretenzji) nie przyjmując, zupełnie podług przepisu Prawa zakończyli, i Nam po zakończeniu, oraz okazyaniu każdego długu, czy się należy, lub nie, będzie podać starali się.

Tu J. Pan Potocki Starosta Szczerzecki Poseł Mielnicki, wracając się do początkowego swego o Poselstwach Zagranicznych wniosienia, podał Projekt.

Zapytał się Jmć Pan Marszałek: czy iest zgoda na Kwit dla Kommissyi Likwidacyney? a znalazłszy jednomyślność, przystąpił do podpisania onego.

Po ufatwionych tym sposobem Kwitach, wniosł J. Pan Pniewski Poseł Czerski: iż z okazji poprzedzającej o Bibliotece Załuskich wzmianki, gdy Sukcesorowie tychże Załuskich dotąd nie są zaspokoieni, ma w tey mierze pręgotowany Projekt, o ktorego przyjęcie i przeczytanie upraszał.

Oświadczył J. Pan Marszałek: „Mam honor Prześwietnemu Stanowi Rycerskiemu oznaymć: że Projekt mający być czytany iest z Recessu Seymu przeszłego; a więc pierwszeństwo przed nowo-rodzającymi się mieć powinien.

Czytał go zatym J. Pan Sekretarz Seymowy:

„Wdzięczność Sukcesorom Krwi i Imienia Załuskich za Bibliotekę.

„Przez zmarłych, a żywey godnych pamięci Przewielebnych Andrzeja Krakowskiego, i Jozefa Kijowskiego Biskupow Załuskich, zebrał do tutejszey Biblioteki z Państw Europejskich i Azjatyckich nabyworniey Autorowie przekładał nam sprawiedliwość; iż gdyśmy w tey Bibliotece żadney Zagranicznej nieustępującej, tak szacowną ofiarę ochoczym przyjęli sercem, abyśmy wdzięczność Sukcesorom tych znacznych i pełnych miłości ku Oyczyźnie Mężow oświadczyli. Ta przydzisiejszych Rzeczypospolitey okolicznosciach, lubo tak znacznym nakupieniem Placow, okazałost Murów, i sprowadzenie Księg żożnym kosztem kilku Millionow, a tym bardziey chwalebney chęci to wszystko czyniących równą być nie może, przecież aby żadna nie była: Nayprzod na wieczną pamiętkę ta Biblioteka teraz Rzeczypospolitey, nazawsze pod Imieniem i Herbem Fundatorow Załuskich utrzymywana będzie. A temuż Imieniowi w Osobach pozostałych Urodzonych: Bogumiłowi niegdyś Ignacego Załuskiego Synowi Chęcińskiemu, Franciszkowi Grodziekiemu Starostom Załuskim, i także Bogumiłowi niegdyś Marcina Załuskiego Synowi, żadney Krolewszczyzny nie mającemu, niegdyś wspomnionych Przewielebnych Biskupow Krakowskiego i Kijowskiego Synowcowi, Wnukom i Imiennikom, tudzież Sukcesorom od dwuch siostr, to iest: Ludwiki Ofsolińskiej Kasztelanowey Gostyńskiej, i Alexandry Lanckorońskiej Kasztelanowey także Gostyńskiej, widącym na trzy Głowy: Ofsolińskich, Lanckorońskich i Załuskich, Starostwa Zawichostkie, Oycowskie, Inowłodzkie i Grodziekie, z Książęcym Polem, bez naruszenia Prawa dożywotniego aktualnych Poselsorow obojey Pci, niemniej tych Obywatelow, którym na te Krolewszczyzny na Seymie 1775. Prawo Emfiteutyczne nadane było, Prawem wiecznego Dziedzictwa nadałemy, i w naturę Dobr Ziemskich przeistaczamy, a to a temiż łamami przyległościami i przynależnościami,





»jakie w Oryginalnych nadaniach i Przywilejach tymże Starostom Mu-  
»żącym są wyrażone, *Et cum Jure Patronatus*, i wszelkie znosząc Pra-  
»wa, Przywileje, Woytoſtwa, Sołtyſtwa, Prawu Ziemskiemu odtąd nie-  
»wątpliwie podlegać deklarujemy, *salvâ Quartâ, juxta Luſtrationem 1765.*  
»Skarbowi Koronnemu *in perpetuum reſervatâ*. Zeby zaś do tego Dzie-  
»dzictwa wspomnieni. Imiennicy i Sukceſorowie przyſić mogli, bez  
»właſnego na zaſpokojenie Praw Rużących *ad Emphyteuſes* tych ſamych  
»Krolewſzczyzn koſztu, iako teſz, żeby i Skarb publiczny w dochodzie  
»teraźniejszym według Luſtracyi 1765. z tychże Krolewſzczyzn, iako  
»to: ze Staroſtwa Zawichoſkiego na Rok Złotyſz dwa tyſiące pięćſet  
»ſiedmdzieſiät ſiedm i groſzy piętnaſcie, z Oycowſkiego Złotyſz tyſiące  
»ſzeſćſet dzieſiędziedzieſiät dziewięć, groſzy trzy, ſzeląg ieden, z Ino-  
»włodzkiego Złotyſz tyſiące pięćſet pięć, groſzy iedennaſcie, z Groieckie-  
»go Złotyſz tyſiące oſmdzieſiät trzy, groſzy trzy, ſzeląg ieden wyno-  
»ſzących nie ſzkodował, tę Kwartę na opłacenie Praw Emphyteuſycznych  
»przez lat piętnaſcie od niey uwalniając: potym do Skarbu Koronnego  
»płaconą mieć chcemy; *ab aliis zaś oneribus publicis*, do których Do-  
»bra Ziemskie nie należą, wzmiankowane Krolewſzczyzny w dziedzi-  
»stwo idące wyimujemy. Ze zaś nadgroda dopiero wspomniona nie ieſt  
»proporcjonalna oſierze tak koſztowney Biblioteki Rzeczypoſpolitey u-  
»czynionej, a Skarb publiczny wycięczony ieſt; Przeto wdzięczność  
»i. względę wszelkie w okazyach przydatnych, dla wzmiankowanych Imi-  
»enników i Sukceſorów w pamięci zaſwie mieć będziemy. Ta zaś  
»nadgroda, że do rownego między wyżej wyrażonemi Sukceſorami  
»Krwi i Imienia podziału należeć powinna, oſtrzegamy. A co ſię ty-  
»cze Placow Staſiſzewſkiego, Weſłowskiſkiego, i Szafapſkiego zwanych, z  
»zabudowaniami na nich ſtoiącemi i do Mennicy używanemi, Sukceſ-  
»ſorom z ródzonych Siotr Biſkupow Krakowſkiego i Kijowſkiego z Pro-  
»wentami należącemi od ſmierci ſ. p. Biſkupa Kijowſkiego *in ſpatio* czter-  
»rech Niedzieł odtąd aby oddane były, zalecamy. Summę zaś czter-  
»dzieſci ſzeſć tyſięcy Złotyſz Poſkich legowaną i na Dobrach Ga-  
»ſkach zapifaſz na Bibliotekarzow i Rezydencyę dla Dozorcow Bibli-  
»oteki, *in corpore* teſz Biblioteki dla Rzeczypoſpolitey zoſtawujemy.

Po przeczytaniu, odezwafa ſię Izba: aby poſzedł na delibe-  
racyę.

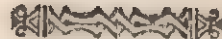
Dla uprzątnienia wyniknąć mogących trudnoſci przy naſtąpię-  
mianey Decyzyi; Jmć Pan Potocki Piſarz Wielki W. X. Litew-  
ſkiego Poſeł Lubelski zabrał rzecz w tey treści: „Jako zasiada-  
»jącemu w Kommiſſyi Edukacyney, ieſt w tym czasie przyzwol-  
»te, i potrzebne przymowienie ſię. Nie maſz, zna to dobrze iuſz  
»kaſzdy, żadney o tym kwestyi, aby Sukceſorowie Załuſkich pra-  
»wa do wdzięczności nie mieli. O to tylko podobno teraz idzie:  
»jaki ma być ten ſposob wdzięczności. Nie tamując nikomu wol-  
»ności w podawaniu iak naydogodnieyſzych w tym punkcie Pro-  
»jektow, ia z moiey ſtrony moy choć ſkromny podaę, i aby był  
»przyjęty i czytany z mieyſca mego dopraſzam ſię.”

Wraz czytał Jmć Pan Sekretarz ten Projekt:

»Nadgroda Sukceſsorom Krwi i Imienia Załuſkich.

»Funduſz Biblioteki Publiczney z Officynami i Płacami do niey  
»należącemi, w Mieſcie Waſzawie przez niegdy Przewielebnego Jozę-  
»fa Załuſkiego Biſkupa Kijowſkiego dla Rzeczypoſpolitey uczynionej,  
»dawniey pod dozorem Jezuitow będącej, teraz zaś pod Rząd Kom-  
»miſſyi Edukacyney oddanej, ſprawiedliwej po naſ wyciąga wdzięczno-  
»ſci. A przeto to tak chwalebne dzieło miłe przyjąwszy, za rzecz Ru-  
»ſzną uznajemy, Sukceſsorom tegoż Przewielebnego Załuſkiego okazać  
»Najſze względy: Jakoſz tym końcem rozwiązuąc Receſs na Seymie w

Ro-



»Roku 1776. zaſzły, za ten uſzyteczny Rzeczypoſpolitey Funduſz dla tych:  
»że Sukceſsorow Summę Pięć kroć ſto tyſięcy Zł. Poſk: wyznaczamy; i aby  
»ta przez Skarb Rzeczypoſpolitey po zaſpokojeniu długow pierwey Kłaa-  
»sy, z Funduſzu na teſz długi wyznaczonego, *ante omnia* tymże Sukces-  
»sorom wypłacona była, ſtawiamy.

Po przeczytaniu poſzedł *ad deliberandum*.

W tym Jmć Pan Walewſki Podkomorzy i Poſeł Krakowſki  
mowić zaczął w ten ſposob: „Pozwoli Przeſwiętny Stan Rycerſki  
»do czyniących ſię za Zaſłużonemi wniesień, i mnie teſz przyſo-  
»żyć ſię. Śmiałość, którą zabieram w proſbach za Jmcią P. Ma-  
»łachowſkim Marſzałkiem Trybunalskim Sſtą Oſwiecimſkim, fundu-  
»je ſię na tym zaufaniu, które mam z przeſwiadczania o wzglę-  
»dach i wdzięczności Stanu Rycerſkiego ku Mężom wyſłużonym  
»w Oyczyźnie. Zeby ſię zaś pokazało, iż proſba na naymnieyſze  
»uſzczuplenie Skarbu nie godzi, rzecz całą objaſniam.”

Przyſtąpił potym do explikacyi intereſu całego: który prze-  
łożywszy Izbie, dał do czytania Projekt *de tenore ſequenti*:

»Zakwitowanie Sukceſsorow niegdy Urodzonego Adama Ma-  
»łachowſkiego Krayczego Koronnego Staroſty Oſwiecimſkiego.

»Ponieważ niegdy Urodzony Adam Małachowſki Krayczy Koronny  
»Staroſta Oſwiecimſki, z dozwolenia Konſtytucyi 1736. Roku, Cło wo-  
»dne pod Broſzkowicami na reparacyę Zamku Oſwiecimſkiego, a drugie  
»ładowe od Soli, podług Praw w latach 1565. 1674. i 1736. zaſzłych,  
»Miastu Oſwiecimowi ſłużące wybierał, z pierwey reparacyę Zamku  
»Oſwiecimſkiego utrzymywał, o drugie z Miastem Oſwiecimem ugodził  
»ſię. Przeto rzeczonych Cel wybieranie za Prawne uznawſzy, Sukceſso-  
»row tegoż niegdy Urodzonego Adama Małachowſkiego Staroſty Oſwie-  
»cimſkiego od wszelkich przez kogoſkolwiek, i gdzieſkolwiek z przyczy-  
»ny wybierania rzeczzonego Cła Solnego roſzczonych Pretenſyi, i impety-  
»cyi, za zgodą Wſzech Stanow na zaſwie uwalniamy; *Salvę* w Dekre-  
»cie Kommiſſyi Skarbowey Koronney 1764. Roku zapadłym, Urodzone-  
»mu Inſtygatorowi Koronnemu zoſtawioną znoſimy; żadney ſobie i ko-  
»muſzkolwiek do Sukceſsorow rzeczzonego niegdy Ur. Adama Małachowſkie-  
»go, względem wybierania pomienionego od Soli Cła, nie zoſtawiamy  
»pretenſyi, i owazem onęz wiecznie umarzamy.

Za zgodą powszechną był ten Projekt podpisany.

Zatrzymane więc były dalsze Projekty aż do ugodzenia w Izbie  
Senatorskiej tych, które iednomyſłnie Izba przyjęła. Co gdy na-  
ſtąpiło, uwiadomiwszy o tym Jmć P. Marſzałek Stan Rycerſki,  
ſolwował Seſſyę do dnia iutrzeyſzego.

*Dnia Tegoż*

## S E S S Y A

### W IZBIE SENATORSKIEY.

Za przyſięciem J. K. Mci do Senatu, Xże Marſzałek W. Kor-  
oſwiadczył: że gdy od będącego *in deliberatione* na dniu wczoray-  
ſzym Projektu względem Żydow Krzemienieckich, podobało ſię  
Przeſwiętnym Stanom, do niego Przydatek o Reſolucyi  
Rady w Sprawie Grodu Szawelskiego oddzielić, a tak tamten Projekt  
wczoray ugodzony zoſtał, Przydatek zaś względem Grodu Szawel-  
ſkiego do dnia dzisieyſzego *ad deliberandum* był wzięty: gdy więc  
Zz 2 dziś



dzis do Decyzji Przeswieznego Senatu z Izby Poselskiej przychodzi, prozbą jego jest, aby Najiasniejszy Pan na przeczytanie onego raczył przyzwolic.

Wzwał zatym Jmc P. Marszałek Nadw. Lit: do czytania tego Projektu Jmci P. Potockiego Pisarza W. W. X. Lit: lubo Posla Lubelskiego, dla właśnie w tym czasie nieprzytomnych innych Dygnitarzow, i czytał takowy Projekt tenze Jmc P. Pisarz W. W. X. Litewskiego.

Po przeczytaniu doniosł Xze Marszałek W. Koronny, że ten Projekt jest w Izbie Poselskiej *unanimitate* przyjęty; i pytał czyli Przeswiehtny Senat zgadza się nań także *unanimitate*? Czy też *ad Turnum* trzeba przystąpić?

Powszechna zgoda zaszła. Zaczyn Jmc Pan Czaplic Łowczy W. Kor: wysłany był dla doniesienia Izbie Poselskiej; a Xze Marszałek W. Kor: zaprosił Jchmców Deputowanych do podpisania Projektu. Po którym zbliżywszy się Ministerium do Tronu; Sessya solwowana na godzinę 5. po Południu.

## S E S S Y A

### W IZBIE SENATORSKIEY.

Po Południu.

Przyszedłszy Najiasniejszy Pan do Senatu; Xze Marszałek W. Kor: uwiadomił: że ma przysłany Projekt Kwitu dla Komisysy Edukacyney; Czytał ten Projekt Jmc P. Mniszech Sekretarz W. W. X. Litewskiego.

Przed Decyzją Jchmc PP. Kwilecki za Kasztelaną Biechowską, i Zboński za Raciązką konferowane sobie, złożyli u Tronu J. K. Mci zwykłe podziękowania; Zaczyn na Kwit Komisysy Edukacyney w Senacie *unanimitate* nastąpiła.

Niebawiać Xze Marszałek W. Kor: uwiadomił o przysłanym Kwicie dla Departamentu Woyskowego; Po którego przeczytaniu oznaymiwszy: że *unanimitate* w Izbie Poselskiej przyjęty; zaszła i w Senacie nań zgoda.

Przysłany takoz z Izby Poselskiej Projekt pod tytułem: Wzgląd na Zasługi Ur: Jana Komarzewskiego Generała Majora &c: po przeczytaniu i ogłoszeniu zgody w Izbie Poselskiej, podobnie i w Senacie ugodzony.

Po niejakim czasie znowu Xze Marszałek W. K. oznaymił o Kwicie dla Komisysy Likwidacyney; Po którego przeczytaniu zabrał Głos Jmc P. Kossowski Podskarbi Nadw. Koronny; Rzeczą jego było: iż nie ubliżając w niwczym zaszłej w Izbie Poselskiej iednomyślności na ten Projekt, szczegulnie względem Komisysy chce podać iedną uwagę; to jest: że lubo podobało się Stanom 1775. Roku Komisysą Likwidacyną postanowić, gdy iednak ta Komisysa na trzydzieści kilka Tysięcy Skarb Rzeczypospolitey kosztuje; Radził, aby czynności iey zdać na Komisysą Skarbową, a tę expensę na pilniejsze Rzeczypospolitey potrzeby zachować.

Po Głosie Jmci P. Podskarbiego Nadwornego Kor: zaszła iednomyślność na Kwit dla Komisysy Likwidacyney.

Xze

Xiąze Marszałek Wielki Koronny doniosł ieszcze o Projekcie Jmci Pana Małachowskiego Marszałka Trybunału Koronnego; na który oświadczywszy *unanimitate* Izby Poselskiej; zaszła *unanimitate* i Senatu, ale ostrzeżenie dwóch Jchmców Panow Senatorow uczyniło: aby Projektu każde podług Prawa nie wprzód decydowano, aż *ad deliberandum* będą podane.

Jchmc Panowie Deputowani do Konstytucyi, każdy z osobna Projekt w czasie swoim podpisując, gdy i ten ostatni podpisali; Ministerium zbliżywszy się do Tronu, Sessya solwowana na dzień iutrzeczy na godzinę 11.

## S E S S Y A XXVII.

Dnia 4. Listopada.

### W IZBIE POSELSKIEY.

ZAGAIŁ J. P. Marszałek Seymowy upraszając, aby do zakwitowania Komisysy Skarbowey Oboyga Narodow Stan Rycerski niebawnie przystąpił.

Czytany był Projekt Kwitu dla Komisysy Skarbu Koronnego *in deliberatione* zostający.

Po przeczytaniu gdy Jmc Pan Marszałek pytał Izby: czy przystaie na dopiero czytany Kwit Komisysy Skarbu Koronnego? Niektorzy Jchmc Panowie Posłowie Prowincyi Litewskiej nie chcieli pozwolić, pokiby w przod Komisysa Skarbowa Litewska zakwitowaną nie była: a to na fundamencie pierwszeństwa Prowincyi Litewskiej przed Koronnemi *ex re* przypadłej podczas Seymu na też Prowincyą Alternaty.

Jmc Pan Marszałek dla zapobieżenia dalszym sporom, i ochrony czasu, udał się *ad Turnum*; i iuz Jchmc Panowie Wileńscy zaczęli wotować; ale niektorzy Jchmc Panowie Posłowie Litewscy stanęli z opozycyą.

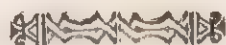
Zaczyn oświadczył Izbie J. P. Marszałek: „Zacząty jest *Turnus*, mam iuz dwie kreski: Prawo przerywać *Turnum* zabrania; Posłowie tamuią; co z tym czynić?

Różne w powszechnym rozdwoieniu dały się słyszeć odezwy. Zdało się Jmci Panu Marszałkowi, ieszcze raz Izby zapytać; pytał więc: „Czy zgoda na Kwit dla Komisysy Skarbu Koronnego? „Zgoda” odezwali się wszyscy, okrom Jmci Pana Wolmęra Posla Smoleńskiego, który przydał: i Litewskiego. Ale odebrawszy od Jmci Pana Marszałka odpowiedź: iż Kwit dla Komisysy Litewskiej potym nastąpi; uspokoił się w swojej pretehsyi. A Kwit dla Komisysy Skarbu Koronnego przyjęty i do Senatu odesłany.

Zabrał potym Głos Jmc Pan Marszałek Seymowy: „Jednomyślność Przeswieznego Stanu Rycerskiego na Kwit dla Komisysy Skarbowey Koronney, czyni mi nadzieię o rowney na Kwit dla Komisysy Litewskiej. Dwa są Projekta Kwitow dla tey Komisysy. Jeden Jmci Pana Wołyńskiego z ostrzeżeniem względem Kadencyi Komisysy, drugi Jmci Pana Kijowskiego bez żadnego

Aaa





„dnego ostrzeżenia. Na woli Prześwieconego Stanu Rycerskiego będzie, wybor w tych Kwitach uczynić, ia o to tylko z miejsca „dnego dopraszam się: aby bez zwłoki czasu na którykolwiek „nimitas nastąpiła.”

Przystępował Jmć Pan Sekretarz Seymowy do czytania Projektu Kwitu Jmci Pana Wołyńskiego; ale Jmć Pan Wolmer Poseł Smoleński tamował czytanie, wnosząc: iż Projekt ten jest z uymą prerogatyw W. X. Litewskiego, iako ułożony od Osob z dwóch Prowincyi Koronnych bez dołożenia się trzeciej Litewskiej. Wszakże na remonstracye Jmci Pana Marszałka i innych Posłów przyzwolił na czytanie Projektu.

Czytał pomieniony Projekt Jmć Pan Sekretarz.

Jmć Pan Marszałek pytał Izby: czy zgoda na ten Projekt? ale liczne zachodziły opozycye.

Jmć Pan Puttkamer Sędzia i Poseł Zmudzki mówił w tej ośnowie:

„Znam dostatecznie moc i powagę tej Świątnicy w stanowaniu „Praw nowych, i przeistaczaniu dawnych, znam też równie, że to naydzielniejszy Narodu mieysce, ma swoje przepisy, i oznaczone stopnie obządkow. Duch bowiem przezornego Prawodawstwa przeyrzał „tę potrzebę, i samym Prawodawcom przeznaczył do postępów regułę, rozdziałając gatunki ich czynności.

„Seym wolny nadaie wprawdzie wolność każdemu z ucharakteryzowanych do składu Rzeczypospolitey podawać Projekta; i lubo powołany Mąż do tak poważnej Świątnicy, w celach pożytku publicznego zwykł zamierzać; przecież myśl jego iść powinna pod rozwagę całej Izby, ieżeli nie jest zdrożną nad formę Prawa.

„Podany od J. W. Wołyńskiego na wczorajszej Sefsyi Projekt „Kwitu dla Kommissyi Skarbu W. X. Lit: daie poznawać gorliwość jego i talenta: ale śmiem mówić ze wszelkim uszanowaniem Osoby tak „zaczynającego Męża: że w czasie, w którym tylko materye Kwitow „ktowac się powinny, nie jest podobnym przystofować warunek tak kardynalny, warunek totalnie przeistaczający formę Magistratury upoważnionej w Narodzie; a zwłaszcza przez uwagę, że lubo Rzeczypospolita jedno polityczne formuie ciało, jednakże części onego mają swoje różniące się własności, Prowincye udzielne udzielniemi są zaszczycone Prawami i ustawy. Przeto w zarządzeniu ogólnym, gdy wpadnie „materya względem odmiany formy wewnętrznej której z pryncypalnych Prowincyi; nie może mieć Poseł do iey składu nie należący innego tonu, tylko życzenie, aby też Prowincya korporalnie zaradziła „o sposobie odmiany takowej Ustawy.

„Przezacny Stanie Rycerski! iesteśmy mocą legiislacyi zaszczyć „ni, ale razem obowiązani przyzwoicie ią dopełniać. Rodzay Kwitow „nie jest wam znany; wszakże zawierać więcej nie może, tylko świadectwo „szczegulne o uiszczonych przyzwoicie powinnościach wybranych Osob „do administracyi Skarbu? Ostrzegł to już J. W. Marszałek Seymowy, „iako Mąż przezorny, wybrany do steru tej Izby. Możeż to być dziełem poważnym, przykleiać Ustawy do wdzięczności winney zaśluzonym Osobom, i przez nie odmieniać postać Magistratury? ale daley „powiem: ieżeli materya takowa na podobne wniesienie może być „ktowana? albowiem każdy to przyzna, że Korona Litwie, a Litwa „Koronie przepisywać forszę formy Rządow nie może; ale co Prowincye przez się zaradzą dla wewnętrzznego pożytku, to w ogule „sp. „probować należy, i na tym się wspieraia Przywileie Unii Narodow.

„Kommissya Skarbu W. X. Lit: jest ustanowiona dogadzać „sowi determinowanemu w niej do podatowania; rozdział iey na dwie „ośmio-



„ośmio-Niedzielne Kadencye jest dostarczający okolicznościom, iakie do „ieyże Czynności być mogą należne, a razem legalny, bo Prawem „znaczony.

„Wyniknęła ta materya z czynionej Likwidacyi teyże Kommissyi, a „więcey z uroszczonych opinii odgłosu. Zbior znacznych Mężow wyznaczony „do Examinu Rachunkow i Czynności oney, w którym mieściłem się i ia; „spewnie, że nayszczelnym okiem przezierający podane Tabelle, i one „binując z Taryffami, każdego gatunku podatowania, nie doyżrzał szladu „przestępstwa rzeczoney Kommissyi; w czym odwoływam się do dosko- „nałej Relacyi J. W. Biskupa Kuiańskiego; mówił tylko ten godny Sena- „tor, że według iego Zdania, Regestratura Skarbu Lit: zdawała się być „trudną, i że należałoby, aby na wzor Kommissyi Koron: Kommissya „Lit: w ciągu rocznym agitowała się. Co do pierwszego Artykułu: Kom- „missya Lit: w tymże sposobie podała ułożone Regestra Percept i Expen- „sow, w jakim na poprzedzonych Seymach czyniła kalkulacye swoje; a „tym samym nie zatrudniała rzeczy w poięciu, kiedy Plan Rachunkow „nie był odmienny; a zatym nie popełniła grzechu, śledząc zwyczaj „dawny i dotąd nienaganny.

„Co do drugiego, nie może być przyzwoitym tej Świątnicy stosowa- „wać się do pomienionego wniesienia, kiedy Prowincya, której jest wła- „ściwą rzeczą zaradzać o wewnętrznych dzieiach, nie czyni do Ciebie, „Stanie Rycerski, żadney odczwy. Jey to bowiem zostawić należy zapo- „bieżeniu, aby wynalazła sposob zatarcia tak mocno rozszerzonej opinii „względem Raty podanej pranotatorii; a co Wam doniesie, Przezacny „Stanie Rycerski, z obrady korporalnej swojej, to oney dozwalać i ap- „probować. Śmieie zaręczam, że Prowincya Lit: tak co do Kadencyi, „iako do Schemma podanego od Prześwieconej Rady Nieustającej Kom- „missyi Skarbowey zaradzić nie omieszka.

„Nie mówię inszym duchem, tylko nayszczelnym w poprzysiężo- „ney Oyczyźnie wierności, i brzydzącym się każdym wyrazem uprzedzenia. „Obywatelstwo i ow wykonany Jurament, iednostaynym moy umysł zay- „muia ogniwem, abym sprawiwszy się wiernie Oyczyźnie, stawał gorli- „wie przy ocaleniu Prerogatyw tej Magistratury, o której sprawiedliwych „postępkach, po tak mocnym Examinie onych, iestem przekonany. Jest- „że, Przezacny Stanie Rycerski, iakowe Zaskarżenie na Kommissyę Skarbu „Lit: dowiedzione? że też Kommissya niedoyżrzała Intrat Publicznych? „popełniła ich uszczerbek? albo iakowe dla siebie czyniła zyski? Wiado- „mo, że Tabella Percept niedostarcza Tabelli Expensow. Jeżeli tedy za- „lega Pensya niektórym nieopłaconą, tego wcześniej spodziewać się nale- „żało, a zwłaszcza tym, którzy nie są wprowadzeni w Tabelę Pensyi de- „terminowanych ostatnim Seymem, i tylko idealną karmili się nadzieią.

„Komuż jest tajnym, że Prawo z dwóch lat Kommissyom kalku- „lować się nakazało? że na Seymie 1776. Rata Marcowa pranotatorii „była podana? i że od owej Raty terazniejsze Rachunki zacząć się po- „winny? Ale co do Raty Marcowej Roku terazniejszego, iuż ta jest roz- „assygnowana Woysku, i na inne opłaty, i że to nastąpiło, skoro nie ma „Zaskarżenia, wątpić nie należy.

„Nie rozszerzając zatym tak widocznych prawd i racyi, upraszam „Prześwieconej Izby, której jest własnym zachowywać się w obrębach swo- „ich, i śledzić dawne zwyczaje, aby Projekt Kwitu podany przez J. W. „Kiiowskiego, a napisany sposobem dawniejszych Kwitow, oraz wyraża- „jący dostatecznie stan dopełnionej Likwidacyi, był podpisany, na do- „wod wdzięczności od Narodu dla owych znacznych Mężow, składających „Kommissyę Skarbu W. X. Lit.

„Mieymy względ na czas nader zcieńczony do Obrad, ani zasta- „nawiajmy się, nad nowością układow przeciwnych Prawu; dziedziczy „tu bowiem sprawiedliwość tłumiąca każde wybiegi. Przystępujemy do „tego,



»tego, co pożytecznym być może Ojczyźnie, a odwracamy każde chęci  
»zamieszania Ustaw Narodu; a które zaś są zaniechane, podnosimy do  
»swego iestestwa.

»Są u Łaski złożone Propozycje Nayiaś: Pana, i różne Projekta  
»współ Kollegow. Przystąpmy do ich roztrząśnienia. Wniesienie wczoraj-  
»sze J. W. Podkomorzego i Posła Krakowsk; zawiera w sobie ważną ma-  
»teryę. Winsząc temu godnemu Mężowi, że czułością oświadczoną  
»uprzedził inne zdania. Spieszmy więc drogą cnoty do zaradzenia w tak  
»ważnych materjach.

W tym miejscu Jmć P. Karnkowski Chorążyc Radzieiowski  
Poseł Płocki otworzył myśl swoją nad Relacją i odpowiedziami  
względem Skarbu Lit: ieszcze w Senacie czynionemi.

A Jmć P. Szydłowski Kasztelanic Mazowiecki, Poseł Nurski  
o nieodwłoczne Zakwitowanie Skarbu Lit: upraszał.

Wziął Głos zatym Jmć P. Bouffał Łowczy Nadworny W. X.  
Lit: Poseł Zmudzki w te słowa:

»Przezornie Rzeczpospolita w pierwszeństwie Ustaw Seymowych  
»materje Ekonomiczne umieszcza, te bowiem nayistotniejszy Rząd Kraiowy  
»oznaczają, bez nich ani Rząd zwać się, ani skutkowym być nie  
»może.

»W naturalnym i przepisany z Prawa porządku, nie pierwej na  
»przyszłość Ustawy pisać należy, aż się przeszłość wyexaminuje, która  
»daie miarę z poprzedzających skutkow, następnemu rozrządzeniu, a to  
»się w przeszłym Skarbow oznacza rachunku, o którym co do Kommis-  
»syi Lit: po krócie rzecz będzie.

»W uformowanym Stanie Rzeczypospolitey z licznego Senatu, i  
»wielu Woiewodzich i Powiatowych Posłów składanym, nie może być in-  
»szy sposób weyżrzenia w Czynności Jurydykcyi, a pryncypalnie w ra-  
»chunki Skarbowe, iak przez Delegowanych. Tych Obywatelstwa obo-  
»wiązek, i zaprzysiężona wiara, sprawuje ufność w Stanach Rzeczypospo-  
»litey, które do ich Relacyi zwykle przywiązują się.

»Nad ten bowiem sposób w naturze Rządu Rzeczypospolitey (nie  
»chcąc go zamierzać *in infinitum*) nic innego Rezolucyi Seymowych stano-  
»wić nie może.

»Zachowała Rzeczpospolita w tym Seymowaniu Prawo, w naznache-  
»niu Delegacyi do Rachunkow, przystąpiła z niemi Kommissya Skarbu Lit:  
»wygotowanemi do kalkulacyi. Zdaie się więc, iż z strony Zwierzchno-  
»ści Rzeczypospolitey, i z strony podległości iey od Kommissyi, Prawu i  
»zwyczajowi zadosyć się stało.

»Osobliwszym atoli iakowymśi sposobem J. W. Prezesa teyże De-  
»legacyi Głos Relacyę o Rachunkach był znaczącym, albowiem co do isto-  
»ty *indefinitivè*, a co do rzucenia różnych opinii z przygotowania na  
»to ułożony, tego przecie utaić nie mógł, że Kommissya Skarbu Lit: z  
»przychodow swych i rozchodow wyexplikowała się, na ktorey gdy za-  
»dnego decessu nie oświadczone, realność rachunkom przyznano. *Esse*  
»bowiem *est non esse*, w żadnym dziele i w żadnym onego skutku, ra-  
»zem być nie może.

»Gdy więc Kommissya żadnemi decessami nie zawinia, Rzeczpo-  
»spolita w Zakwitowaniu iey dłużną być nie może.

»Lecz gdybym się nie zdał być za Kommissyą Skarbu Lit: *Orato-  
»rem agens*, ośmielam się spytać JJ. WW. do iey rachunkow Delegowa-  
»nych, których mam honor w Kolleżeństwie mym widzieć tu, i nayzu-  
»pełniejszy witać poważeniem: z tych Zacni Mężowie iedni już w Zgro-  
»madzonych Stanach uczynili, drudzy niech tu wyznać raczą swe  
»oświadczenia *practicè est definitivè*, iesli co winna Kommissya Skarbu Lit:

albo



»albo nie? wszakże gdy winna, niech płaci, gdy nie winna, niech  
»się wolną staie od krytyki, i spokojną przez zakwitowanie.

»I toćto iest, co znaczy fundament Rachunkow Skarbowych, i  
»treść Relacyi przez Delegacyą do nich stosowaney, a w Seymowaniu czy-  
»nić się powinney. Co zaś do nadmienionych punktow w Głosie J.  
»W. Prezesa, czyli do rzuconych z nich suppozycyi; Wyiaśniając te  
»strategemmata przedsięwziętem explikacyą.

»Było mowionym o Racie Marcowej 1776. Roku, że Woysko  
»mając Fundusz na Podymnym i Czopowym, przez się, mimo Kommis-  
»syę Sarbową, wybrało, i że danego Kwitu Kommissyę przed De-  
»legacyą nie produkowała; z obojga o tym wzmianki zdaie się pra-  
»wda. Ale gdzież rzeczywistże na nią dowody, i gdzie definicya o tym  
»Delegacyi, przed Stanami?

»Ze Woysko samo tę Ratę wybrało, o tym powszechna wiado-  
»mość: gdy na ow czas Woyskowe warty były przy Kancellaryach na  
»importowane Podatki, i na resztę, mimo Kommissyę, Woyskowe exe-  
»kucye zaszły; czy więc Kommissya Skarbowa winna za nieproduko-  
»wanie Kwitu? czy Woysko za nie danie go!

»Ale podźmy w tę rzecz głębiej, a kwestyi nie będzie, i pro-  
»żne wniesienie do Seymu iey okaże się.

»Ze Woysko tę Ratę odebrało, dowod naypewniejszy, gdy się  
»nie skarżyło, ani skarży o nią. Zwrocił się od Seymu przeszłego ten  
»Podatek do Rządu i Percept Kommissyi, na którym przedtym Woy-  
»sko Fundusz miało, późniejszy Raty już do ostatniej wypłacone, i  
»Kwity na nie dowodzą, że Woysku nic nie zalega.

»Nakoniec Kommissya Woyskowa z tey Raty Woysku przez się wy-  
»płaconey na Seymie przeszłym kalkulowała się, i zakwitowana. Ku iakiey  
»więc potrzebie, *est ad cuius instantiam* rzecz od kwestyi wyięta, pod postacią  
»kwestyonowania w Relacyi zażyta, i przez nią do Seymu wniesiona, dla na-  
»pełnienia słuchających, i niedosłuchujących uszu, podeyżrzeniem?

»Przez taioną na to definicyą, pokazano chęć tylko skutkować  
»w impresyach; przez rzucone suppozycye, émić dalsze dowody.

»W ciągu bez kwestyi kwestyonowania, czyli relacyi umaskowa-  
»ney w kwestye, acz próżne, było mowionym: że Kommissya Ratę o-  
»statnią Marcową do przyszłej Kalkulacyi zostawiła, a nie domowiono:  
»że Kommissya dwoma Kadencyami Marcową i Oktobrową odprawia-  
»jącą się, Marcową Ratę w Oktobrze, a Oktobrową w Marcu, *est conse-  
»cutivè* tymże porządkiem zwykła, i musi kalkulować. Ani inaczej być  
»może skutecznym; gdyż Kommissya Koronna kwartałami expedyiująca  
»się, ieden kwartał kalkuluje w drugim.

»Po coż się ten wniosek w szeregu kwestyi, a pod tytułem Re-  
»lacyi mieścić? wszak Kommissya, na ktorey Racie skończyła przeszło-o-  
»statnie, od tey zaczęła terazniejszy swe Rachunki? A iak Rata Mar-  
»cowa w Oktobrze do kalkulacyi przypadać, z pod przeszłych Ra-  
»chunkow terazniejszym zostać do Percepty, tak wzajemnie terazniej-  
»sza ostatnio-Marcowa, na kadencyi teraz Oktobrowey idąca do obra-  
»chunku, do następującej w przyszłym Seymie zostać kalkulacyi.

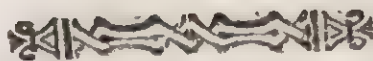
»Między Seymem a Seymem gdy dwa Roki czasu, w Rachun-  
»kach więc Skarbowych dwuletnich, czterema Ratami składanych, trze-  
»ba szukać do tyle Percept. A gdy tyle iest w Rachunku Kommissyi;  
»Więcey chcieć, byłoby to nie zgubiwszy szukać.

»Kommissya ani chce, ani chcieć może szerszego Kwitu, iak  
»za tyle czasu, i za tyle Percept i Expenfow, z wiela wykalkulowała  
»się: i tego iey po wykalkulowaniu, gdy decessu nie ma, odmówić nie  
»można. A znalazłszy zupełność przychodow i rozchodow, nad to mo-  
»wić, a *indefinitivè* dla impresyi, iest to próżno czyli nienawistnie mo-  
»wić, i dowodzić powszechną o skutku podmowy opinią.

Bbb

Po-





»Podawfzy Kommissya cztery Raty Prowentow, i na nie Expensow *calculatorie*, więcey ich w dwóch leciech między Seymami podać nie mogła, ani w kompucie Rat nie mogła niepołożyć za pierwszą tey Raty 76. Marcowey, która z pod przeszłego rachunku *ad futurum calculum* zostawiona. A *inclusivè* z tą położywszy cztery Raty, piątey umieszczać nie należało. Raz, że się ostatnia Marcowa Rata (iako już powiedział) aż na teraźniejszy Oktobrowey obrachowywa kaden-cyi. Drugi raz, iż w dwuletnie Percepty piątą Ratę umieścić, byłoby to przydać dochodów w teraźniejszy, a ująć ich przyszłej kalkulacyi.

»Co jeszcze do uwagi; i tę piątą Ratę ostatnio-Marcową, a do teraźniejszego w Oktobrze obrachunku przypadającą, dla wiadomości o rozporządzeniu iey dochodów, podała Kommissya *prænotatorie* dla uwiadomienia, iak ie rozporządziła: do wszystkich sperandowanych z niey Percept wydała Afsygnacye, & *in specifico* one w rachunku *prænotowa*. Wiedziała tedy Delegacya o kalkulacyi Rat czterech, i o *prænotacyi* piątey Raty. Świadczyć więc iest winna, iż na cztery okalkulowane co do Percept i Expensow Raty, Kwit Kommissyi Prawem słuszności należy.

»O pułtrzecia tyfiaca Zł: przybyłej do Roku na Kancellarye Expensy, nie zapomniała pierwszego Głosu Relacya, lubo i w tym *de-finicya* opuszczona. Albowiem kiedy w Delegacyi było to przeswadczone, iż za przybyłemi Podatkami, gdy Kommissya Litewska nie trzymając po Koronnemu, wielu i szczególnych do każdego Podatku Regentow, dwuma w całej swey Kancellaryi obchodzi się Officyantami, niema czego przyganić, że Vice-Regentow kreowała, już to dla przybyłej pracy, już dla potrzebnych na przypadek choroby, i śmierci starszych Officyalistow, a menaż Pensyi naylepiey da się w szacunku poznać, gdy do Koronnych na to wydatkow proponowanym będzie.

»Nie dysaprobowana ta kreacya na Delegacyi przezornością JJ. WW. Delegowanych: a pocóż ją między punktami Relacyi umieszczając *de-finicya* o potrzebie, i o sprawiedliwym w tym rozrządzeniu ubliżona? chyba aby liczbą, i jeśli nie walorem punktow, skrytykować Kommissyę; albo choć pod pozorem krytyki nabawić *publicum impresyi*, przeciwko Kommissyi, zmierzając do celu, który powszechnością wiadomy na satysfakcyę intrygi iest przedsięwziętym; i z iakiego gniazda te i inne złośliwe, a zawsze Fałszywe piodzą się czernidła.

»Nie opuszczono w teyże J. W. Prezesa Relacyi dzieściu tyfiacy Złotych wypłaconych J. P. Malczewskiemu, który miał Konstytucyę osobną; czemu Kommissya i z tego względu zadość uczyniła, że zasiadający w Likwidacyney Kommissyi ieden z Litwy, talentami i pilnością, oraz wiadomością interesow Prowincyi, wielce w niey iest dla Litwy potrzebnym. Słusznie więc zdawało się preferować tę dla niego szczupłą a Prawem nakazaną satysfakcyę, o ktorey czyniony do Rady Rapport nie był przyganionym.

»A gdy o pułtrzecia tyfiaca Złotych do Roku na przybyłych z przybyłemi Podatkami Officyantow, i o dzieścię tyfiacy Złotych dla Jmci Pana Malczewskiego wypłaty wzięto za punkta do Relacyi, czyżby w niey utajono Decessa, iezliby się iakie na Kommissyę Skarbu Litewskiego okazały? A to gdy mówię, czuję tę prawdę w całej powszechności sentymentach naymocniejszym przekonaniem. Przyświadczyli to w Głosach swoich J. WW. Delegowani, a naywspanialszym świadectwem stał się Głos J. W. Jmci Pana Kijowskiego, iako z Korony do Skarbu Litewskiego Delegowanego dowodzący, że Kommissya z Percept i Expensow zupełnie wykalkulowała się.







# F: 199. SUMMARYSZ PROWENTU PROCENTOWEGO

Z RAPORTOW OD KANCELLARYOW GRODZKICH WOIEWODZKICH Y POWIATOWYCH W DWOCH RATACH, TO JEST MARCOWEY Y SEPTEMBROWEY 1777. R. DO KOMMISSYI SKARBOWEY LIT. PRZYSŁANYCH Z ICHŻE LATUSOW WYCIĄGNIONY, Okazujący wiele z tych dwóch Rat aktualnie zostało użytych, y do Skarbu wpadło, a wiele z tychże dwóch Rat pozostało remanentem ad futurum calculum, IODŁUG RACHUNKOW SETNOWYCH TAKĄZ EXPLIKACYA PODANTCH sporządzony.

Nota Ten Podatek w Litwie ustanowiony Konfitytucyą ostatnią 1776. Roku, y tąż Konfitytucyą wyznaczony termin najpierwszego z tego podatku do Skarbu wnoszenia od Raty Marcowej 1777. Roku: iakoż z tej Raty na Kadencyi Marcowej 1777. Roku Kommissya pierwsze odebrała Raporta, choć nie z wszystkich Kancellaryi (iako się w Rubryce poniżej okazuje) lecz z drugiej Raty, na Kadencyi Octobr: za dopomnieniem się od wszystkich Kancellaryow, miała tę satysfakcyą, a wedle tej wiadomości, tak za Ratę 7br: iako z niektórych Kancellaryi y za pierwszą Marcową nie wnoszących tego podatku, przedsięwziawszy do tego prowentu asygnacye, formowała Perceptę, y do Exekucyi Woysku w Delatach oddała, o wybor którego podatku dopiero na Kadencyi Marcowej 1778. R. obrachowała się, y co się pokazało niewybrany, Remanentem przy explikacyi obok Rubryki specyfikuje.

z Woiewodztwa	Wileńskiego
z Powiatu	Ofzimańskiego
ditt.	Lidzkiego
ditt.	Wiłkomirskiego
ditt.	Braławskiego
z Woiewodztwa	Trockiego
z Powiatu	Grodzińskiego
ditt.	Kowieńskiego
ditt.	Upitskiego
z Xieftwa	Zmuydzkiego
z Woiewodztwa	Połockiego
ditt.	Nowogrodzkiego
z Powiatu	Sionimskiego
ditt.	Wolkowskiego
ditt.	Orszańskiego
z Woiewodztwa	Brzełskiego
z Powiatu	Pińskiego
z Woiewodztwa	Mińskiego
z Powiatu	Mozyrskiego
ditt.	Rzeczyckiego.

SUMMA PROWENTU PROCENTOWEGO

## NALEŻYTOSC.

Z RATY MARCOWEY 1777.		Z RATY SEPTEMBROWEY 1777.		WYBOR.		REMANENT.	
Złote.	Gr.	Złote.	Gr.	Złote.	Gr.	Złote.	Gr.
5128	7	5116	15	10544	22		
874	27	1597	6	2472	3		
2739	17	5980	27	6991	19	1728	25
		6444	24	6444	24		
		1817	1	1817	1		
2106	6	3766	13	3766	20	2106	
4912	20	5332		10214	20		
4772	21	5563	1	10335	22		
2490	9	3595	24	5734	28	351	4
9644	2	10510	9	10154	9		
2082	13	2425	6	4507	19		
6081	13	5791	26	11873	9		
6804		7280	23	14084	23		
7860	14	3936	10	11796	25		
795	5	942	13	1737	18		
		10930	20	10930	20		
1143	21	37812		38955	21		
747	1	747	1	1299	2	195	1
29	24	830	14	860	8		
58212	21	120,420	28	174,252	19	4381	1

## EXPLIKACYA REMANENTU

Z TEGOZ PROWENTU AD FUTURUM CALCULUM POZOSTALEGO.

Kommissya z Raportow do siebie w Ratach Marcowej y 7browey 1777. R. z Kancellaryow Grodzkich, z następniemi kilkakrotnie od nichże w przydadku tego podatku explikacyami; poprzyfitylanych, perceptę podatku procentowego w Racie 7browey 1777. Roku formowała, y do Tabelli Prowentow Skarbowych Raportem Prześwietney Radzie podawanych wciągnęła, przy odebraniu zaś z teyże Raty Septembrowey Delat y rachunkow Kancellaryiskich, mnieyszą z podatku tego Procentowego znalazłszy perceptę; do wyexplikowania się z przyczyn umniejszenia tego podatku percepty, Remanentem na Kancellaryach zoltawila, który Remanent dla nie zupełnego dotąd Kancellaryow wyexplikowania się, ad futurum calculum kładzie się idque.

Na Kancellaryi Grodzkiej Lidzkiej

fl: 1728 gr: 25

ditt. Trockiego fl: 2106

ditt. Upitskiego fl: 351 - 4

ditt. Mozyrskiego fl: 195 - 1

## SUMMA REMANENTU

PROCENTOWEGO fl: 4381 gr: 1.

Nota. Takowy Procentowego podatek nie za Tariffą, nie według Gospodarstwa Kommissyi za Rezerstrami oneyże, lecz wedle Raportow w każdej Racie z Kancellaryi Woiewodzkich y Powiatowych, od przyfitylanych ichże Rezentow, do Kommissyi przesyłanych perceptuile się; z których to Raportow Kommissya Skarbowa czyniąc z Regentami obrachowanie, według tego Skutku Summaryszem do każdej Raty stosując się, szczególną z każdego Woiewodztwa y Powiatu perceptę, na nią przychodzącą, rachunkiem swym do Seymu podanym, przed Delegacyą per specificum explikowała, y na przeświadczenie tychże Rachunkow, czyli zawartych w nich względem tego podatku, rownych innym podatkow Summaryszow, Autentyczne od wszystkich Kancellaryi Regentow na każdą Ratę służące pokładała Raporta; które wolno było y jest przegładać nawściśle, wolno za śladem tego drukiem ogłoszenia do Kancellaryow odwoływać się. A nad to żadney istotnieyszey, nie będącey w naturze próżney kwestyi, nie mogąc uczynić Kommissya iustyfikacyi; w ninieyszey Tabelli według Rachunkow o tym podatku sporządzoney, Publico (dowodząc walor zarzutu, y swey prawdy) do wiadomości pedaie; Nic więc nayprzeciwnieyszey niewinna w tym krytyce.





»Na Perecepty Taryffowe, iako to na Kwarty, Podymne, Pogłowne, Czopowe, nie same Rachunki z zawartemi w nich w szczególności Rata-  
»mi, przez każde Woiewodztwo i Powiat Summaryuszami, lecz na kom-  
»probacyą onych reprodukowane były oryginalne Taryffy, konfrontowane  
»z Rachunkami, i realność do szeląga dowiedziona, i okazana.

»Nad Podatki Poborowe, iako to Cła i w kilku Miastach Czopowe,  
»przez Administracyą Skarbową gospodarowane, dla wsparcia Rachunku Ra-  
»tami przez repartycyę wyprowadzonego, składane były oryginalne Rege-  
»stra Officyantów, i kombinowane z Rachunkami, realność *ad assem & exa-*  
»*bitudinem* ich dowiodły?

»A czyż ieszcze ściśley kalkulują się w prywatnych służbach Pisa-  
»rze Prowentowi? Nie przysięgli, i nie tak wysokiey iak Kommissa-  
»rze Skarbowi, z obywatelstwa, majątkow, zasług, cnot, i przymiotow  
»konsyderacyi.

»Tych przecie rodzajow Percept krytyka sposobionego na nie Gło-  
»su nie dosięgła, lecz się zwrocila na Podatek Procentowy, *ad casum* onego  
»allegując, że Summaryuszu do niego nie było. Już też masz prawdę  
»przed oczyma Prześwietny Stanie Rycerski, niewinności gorliwy obroń-  
»co, tylko wezytaycie się w rozdać się mającą drukiem Tabelłę *ad rem*  
»tego Podatku, czyli do krytyki onim przygotowaney sporządzoną, a co  
»do *explicacyi* Podatku słowo w słowo z Rachunku wyiętą.

»Jak miała Kommissya iasniey i szczegulniey z Procentowego Po-  
»datku *explikować* się? Taryff nie podała; bo na Podatek co Rata odmie-  
»niający się ich nie było, nie masz, i być nie może. Rapporta co do Ra-  
»ty z Kancellaryow przysyłane są każdo Ratnym Regestrem, a oraz Sum-  
»maryuszem, iaki się i do Rachunku wprowadził, i na komprobacyą one-  
»go oryginalne Regentow złożyły się Rapporta. Wolno nakoniec kryty-  
»kującym duchom, mając w dowodzie drukowaną o tym Prowencie Tabel-  
»lę z Rachunku wyiętą, odezwać się do Kancellaryi, iesli prawdzie i pe-  
»wności wierzyć nie chcą, że dwa a dwa są cztery.

»Gdyby nakoniec i była kwestya o Summaryusz do Podatku Pro-  
»centowego, a czyż jest ona do istoty Percepty, a z niey Expensy? Po-  
»rzućmy słowo Summaryusz, *ideę* znaczące, idźmy do treści onego, kto-  
»ra się zawiera w zupełności przychodu i rozchodu. Niech o nim mowi  
»Delegacya, że nie całkowicie podany. A gdy mowić nie można, trudno  
»koloremami kwestyi do Summaryuszu formowaney ćmić prawdę: i w kalku-  
»lacyi Seymowey o istotę Rachunkow, o zupełność, czyli realność Per-  
»cepty i Expensy w nich zawartey idzie, nie zaś o sposób *schemmatis* Kon-  
»stytucyą nie przepisany.

»Jeśli przywykłym do obrządkow Kommissyi Koronney niektórym  
»sentymentom zdało się pretendować Kopii we wszystkim z Litewskiej  
»Kommissyi, wystawując przed nią za Oryginał Koronną: to pretensya  
»nader wyniosła, i kto jest Szkoły Kommissyi Koronney *alumnem*, czyli  
»za nią *propria laude Oratorem*. Niech pobędzie w Litewskiej Szkole, a  
»dopiero pozna, i z sposobow Administracyi, i z skutkow Administrowa-  
»nia dyfferencyą, gdy iey przez uprzedzone przywiązanie do osobistych  
»zwyczajow, czyli przez iednostronne względy widzieć niechce.

»Nie puszczając bezcenną Arendą Kommissya Litewska Podatku ża-  
»dnego Administracyi swojej podległego, ale w nim gospodarowała; i przez  
»widomy Prowent, a w nim Aukcyę, dość pracowite i pożyteczne swe go-  
»spodarstwo nie chlubnie dowodzi. Nie znalazł Departament Skarbowy w  
»Radzie Nieustaiącej na żadnym Prowencie w Skarbie Lit: Aukcyi, iaki się  
»zdarzył na Stemplu Ksiąg Zydowskich, i iakie zachodziły o Kontrakt  
»Tabaki okoliczności, że przeciw Kommissyi Lit: ani wynikły, ani allego-  
»wanemi być mogą. Ja naostatek zamilczam o tym, z Obywatelstwa mo-  
»iego więcey mając przyczyn do Prowentu Skarbu Lit: i uwalniając go z  
»napaśnych opinii, niechcę ich wkładać na obiekt Koronny, przypadło mi





»tylko z rzeczy, żałować tey ewazyi przeciw wystawionym na model iako-  
»wymści Kommissyi Koronney obrządkom, czyli Summaryuszom, których  
»będąc teraz Delegowanym, nie miałem honoru widzieć. A jeżeli te malo-  
»widła Jchmć PP. Regenci do każdego Podatku w Koronie konserwowani  
»dla upozorowania potrzeby swych Funkcyi multiplikują, życzylibym *ad*  
»*successus* Skarbu mniey żądać tych malowideł, a więcej korzystać z ochro-  
»ny Expensow Skarbowych, gdyż nie nazywa się to dobrym Gospodar-  
»stwem, gdzie na szeląg pożytku, grosz expensu wyklada się. Nie rozu-  
»miałem nakoniec nad czym w Taryffowym Podatku osobliwa Regencya  
»Skarbowa pracuje; dyfferencya albowiem na Ratach Taryffowych zdarza-  
»na, tak rzadka i tak mała, że się z kilku w jedno złączoną wyporządkowa-  
»łaby Regencya.

»Y to to jest, co ganiąc drugiego niewygodnym bywa nie słusznie  
»siebie chwalić, i czerpać pochwały z rzędu nagany; albo z krynicy  
»pochwał wysączać krytykę. Wspomnienie o Memoryałach czyli Pretensio-  
»nach do Skarbu Lit. czyż nie ciągnęło definicyi naturalney, że Kommissya  
»wykalkulowała się co do szeląga z całego swego przychodu, i rozcho-  
»du, niewinna temu, że Percepta Expensom nie wystarcza; a na tym grunt  
»rzeczy i Relacyi, ktorey zdało się dla rozsiania pomnożonych opinii  
»wspomnieć o tych Memoryałach, względem ich ekskuz nie domówić, i  
»zostawić impressyą iakoby Kommissya tym Supplikantom z siebie zawi-  
»niła, która tak jest w tym punkcie, i innych extra Rachunku Skarbowe-  
»go w same tylko suppozycye rzuconych winna, iak słońce winne temu,  
»gdy go patrzeć nań niechcący nie widzi.

»Tę rzeczywistość gdy za Kommissyą Skarbu Lit. z pobudki czy-  
»stych sentymentow opowiedziałem, mówiąc za nią, mówię przeciw niej  
»razem, że albo niech Delegacya wyda świadectwo, iż Kommissya winna  
»iaki deces Skarbowi Rzeczypospolitey, i niech wraz zapłaconym zostanie;  
»albo gdy go nie masz, niech zakwitowaną będzie. Dla nas dosyć na  
»wydanie Kwitu przeświadczenia, z zasiadających tu JJ. WW. Delegatów,  
»a toż Senatowi nastąpi od równie Delegowanych JJ. WW. Senatorow.  
»Nie tajne *Publico* semegoż J. W. Prezesa oświadczenie: że nie sądził w  
»Głosie swym Kommissyą decessom podległą, i wspominał tylko niektóre  
»punkta i na Delegacyi kwestyonowane, i że były przez Kommissyą re-  
»zolvowane. Winą całą różniących się opinii ubliżoną w tymże Głosie  
»definicya, na ktorey Rzeczpospolita zwykła przestawać. Więc to się  
»tym sposobem załatwi, że gdy Prześwietny Stan Rycerski postąpić ze-  
»chce według świadectwa od siebie Delegowanych, i Senat równą J. WW.  
»Senatorow deferencyą obeydzieć się. A ja kończę Głos mój na tym: *Red-  
»datur unicuique quod suum est.*

Jmć P. Bączyński Poseł Mielnicki przymowił się, aby tym  
czasem dany był Kwit; z tym jednak ostrzeżeniem: żeby sposób  
Kalkulacyi Skarbu Litewskiego był Konstytucyą Seymu niniejsze-  
go ułożony.

W tym zabrał Głos Jmć P. Denisko Poseł Wołyński w ten  
sposób:

»Myli się kto rozumie, że Delegowani do Rachunkow Kommissyi  
»Skarbu W. X. Lit. którym i ja miałem honor Kollegować, nie jedno-  
»myślną przed Jego Królewską Mćją, i Stanami Rzeczypospolitey o Dzie-  
»łach i Rachunkach tegoż Skarbu uczynili Relacyę. Dwa Projekta, jeden  
»przez J. W. Kijowskiego, drugi przezemnie do Zakwitowania Kommis-  
»syi Skarbu Litewskiego podane, *in deliberatione* będące przeświadcza  
»Prześwietny Stan Rycerski o tym szacunku, który jednosłownie czuiał De-  
»legowani, czuie każdy Obywatel dla tych wielkich Mężow, wielkich w  
»Kommissyi Skarbu Litewskiego Pracownikow. Oświadczają tę wdzięczność  
»obydwa Projekta; i gdy Projekt J. W. Kijowskiego z czterech Rat, a mój  
z dwóch



»z dwóch lat Kommissyą kwituie; nie ma żadney okazyi, ktoraby my-  
»śli Delegowanych podział czynić mogła. Ale miłość współziom-  
»kow nie jest do naśladowania cnotą, kiedy nad miłość Ojczyzny, nad  
»całość iey dobra, wyższą w sercu Obywatela znajduje względność.  
»Tym to grzechem Rzplta nieszczęśliwa sarka na tych synow, ktorzy  
»szczupły Matki swey dochod, albo słabo szacują, albo nim filnie sza-  
»cują. Nie jest w tym stanie Skarb W. X. Lit. bo podług zwyczaju na  
»Seymie ostatnim, acz złym skutkiem dopełnionego, dwuletnią Skarbu  
»Litewskiego Perceptę, i iey Expens okazał niewątpliwą. Gdy iednak  
»na tymże Seymie za Rok 1776. powinnego nie dopełnił Rachunku, a  
»na Seymie terażniejszy, podług Prawa, gdy podobnie z lat dwóch,  
»to jest: 76. i 77. kalkulował się; Rok terażniejszy, ktorego Percepta  
»Marcową i Septembrową Ratą już do Kasy wpłynęła, zostałby nie e-  
»xaminowany: i tak Swiatby się skończył, a Rok Percepty Skarbowi Li-  
»tewskiemu pozostałby. Gdy więc przez złożone w Delegacyi Memo-  
»ryały, niezapłacenie pensyi Departamentowi Marszałkowskiemu, Ra-  
»dnym Panom, i innym z przepisu Prawa należności są dowiedzione,  
»i Rok zaległej Percepty jest okazany; a Rachunek powinny z teyż  
»Roczney Percepty, dla złego Kadencyi umiarkowania, podług zdania  
»teyż Kommissyi, nie mógł być zdany; Schema z woli Jego Króle-  
»wskiej Mci, i Nieustającej Rady, dla Skarbu Obojga Narodow uło-  
»żone, dotąd przez Kommissyą Litewską nie uskutecznione; nie łatwe  
»tychże Rachunkow pojęcie sprawują; należy Rzpltey Zgromadzonem  
»Stanom omyłki poprawić, i skuteczniejszy ułożyć sposób. Tym się  
»więc różni Projekt mój, od Projektu przez J. W. Kijowskiego poda-  
»nego, że tym dwom przypadkom dopełnia zarządzenia. Jeżeli więc  
»jednomyślności dowodem, Miłości Ojczyzny skutkiem przyjęty być nie  
»może, należy mi, podług Prawa, szukać *per Turnum* szczęścia.

Do poprzedzonych licznych Głosow i wniesień, przymowił się  
Xiąże Sapieha Poseł Brzeski Litewski: iż gdy na fundamencie  
Prawa 1768, o porządku Seymowania, Kwity Kommissyom da-  
wać się mają, a warunki wszelkie i ostrzeżenia, iako biorące  
naturę Konstytucyi, do materyi Ekonomicznych, nie do Kwitow  
należą: o Kwit nieodwłoczny dla Kommissyi Skarbu Litewskiego  
upraszaigo, to sobie ostrzegł: aby najmniejsza Ustawa w Kwicie  
umieszczona nie była. Inaczej samby pierwszym był w sprzecie-  
niu takowemu Kwitowi, tak iak teraz życzyliby być pierwszym w  
ziednaniu powszechney nań jednomyślności.

Na wyżey wspomniony Głos Jmci Pana Wołyńskiego odpowia-  
dając Jmć Pan Giżycki Poseł Kijowski, dowodził: iż Kwit iego,  
wyjąwszy ostrzeżenie, iednoż brzmi z Kwitem Jmci Pana Wołyń-  
skiego. Ze zaś ostrzeżenie wyłączyć się powinno, popierał tego  
racyami; w reszcie oświadczył: iż urzędzeniu Kalkulacyi Skarbu  
Litewskiego wzbronny nie będzie, ale w przyzwoitym czasie, to  
jest: kiedy Izba do traktowania materyi Ekonomicznych przy-  
stąpi.

Rozdwoioną na Projekta Izbę chcąc do jednomyślności przy-  
prowadzić J. P. Moszczeński Poseł Bracławski, taki podał środek:  
że ponieważ umieszczone w Projekcie Jmci Pana Wołyńskiego o-  
strzeżenie tamuje danie Kwitu Kommissyi Skarbu Litewskiego;  
czy nie możnaby w tey okoliczności tak sobie postąpić, iak wzglę-  
dem Zaświadczenia Rady w Senacie; to jest: dać Kwit Kommis-  
syi Skarbu Litewskiego, a przydać do niego warunek osobnego w  
swym czasie uregulowania Kadencyi, i sposobu rachowania się.





Przymówił się J. P. Krzucki Poseł Wołyński: „Gdy Zakwitowana Korona; nie bądzmy sprzecznymi w Zakwitowaniu Litwy. Nieporządek Litwy nie naszą jest szkodą: każda Prowincja sama sobie najlepiej życzyć powinna. Nie przyjmują ostrzeżenia; pozwolmy im na to. Jakoż i ja żebym dał przykład Koronnym; z miejsca mego o Kwit bez warunku, albo o *Turnum* dopraszam się.”

Jmć P. Markowski Poseł Podolski zabrał Głos w tym miejscu. Treścią jego było, pokazać Izbie: iż jeżeli zaświadczenie dane Radzie, choć z warunkiem, nie zgwałciło Konstytucji 1768: i gdy żadnych z tej miary nie doznało zarzutów; nie widzi przyczyny, za coby Kwit Kommissyi Skarbu Litewskiego dla przydanego warunku miał być odrzucony, iakoby nie podług Prawa nastąpić miano.

Odezwał się na to Jmć P. Wolmer Poseł Smoleński: „Są przyczyny sprawiedliwe, dla których przyjęcie tego Kwitu tak musimy. Warunek w tym Kwicie umieszczony, włożony jest, kiedy nie od jednej, przynajmniej od dwóch Osob, a pewno bez trzeciej z Prowincyi Litewskiej; z uymą więc jest Prerogatyw W. X. Lit: jest oczywistym dowodem przewagi Prowincyi Koronnych nad Litewską, a nie małym naruszeniem Unii, i wspólnej nam wszystkim równości. Jeżeli o co idzie; Litwa sama najlepiej potrzeby swoje znać mogąca, Skarb swój urządzi.”

„Nie tak Mci Panie Smoleński (odezwali się Koronni) wszyscy ułożemy, wszyscy ustanowimy. Koronne Prowincje nad Litewską przewagi nie mają, ani mieć chcą. Wszystkie trzy składają jedno ciało Rzeczypospolitej: wszyscy zarówno jesteśmy Synami Ojczyzny; więc o dobru Ojczyzny nie dla żadnej szczególnej prepotencji, ale *amore boni Publici* zaradzić mamy, i chcemy. Unia się nie narusza, ani się uwłacza Prerogatywom Litwy, że pragniemy, ażeby Skarb Litewski rachował się z dochodów Litewskich: Owszem głębiej biorąc, my interes Litwy bronimy, skoro iey ubezpieczamy, ażeby pieniądze, które do Skarbu wnoszą, na użytek publiczny obracane były. O czym doświadczenia pewności by nie było, pokiby nie był przepisany pewny sposób zdawania Rachunków. Niech i nad tym zastanowi się Prowincja Litewska: gdy dochodów iey bronić nie będziemy, czy koniecznie te dochody wystarczą na nieuchronne wydatki? Jeżeli Expensa przewyższy Perceptę, czy nie wyniknie potrzeba postanowienia nowych Podatków? Jeżeli interessa wzajemnych Skarbow będą od siebie różne, czy całość na tym szkodować nie będzie? a czyim że to jest interesem? kto rozsądny Sasiada nie ratuje, gdy widzi, że się dom jego pali?”

Tu Jmć Pan Denisko Poseł Wołyński odpowiedział w szczególności:

„Słyszane na dniu dzisiejszym w tej Przświetnej Izbie Głosy, wznieciły kwestyę, że Kwit Kommissyi Skarbu Litewskiego powinien być czysty, i żadna Konstytucja nowa, wraz z Kwitem byłaby przeciwko Prawu stanowiona. Chlubię się w tej Przświetnej Izbie, że znać, i rozumieć wszystkie Oczyste Prawa więcej mam chęci, niżeli skutków onej doświadczać mogę; i dla tego ciekawie słuchałem, ktoby mi rzeczono Prawo, wzbraniające wewnętrznego ulepszenia Rządu, de *Folio* cytował, i kiedy ciekawości mojej nie nasyciłem, obowiązek czuję, iak dla Ojczyzny mojej myślę, powiedzieć. Rozumieć nie mogę, kto



„kto Sejmujący Rzeczypospolitej Praw stanowienia zakłada granice; jeżeli jest wolna, wolno iey w czasie Seymu, i w miejscu, w którym się spodoba, Prawa stanowić. Nie zna Wolny Narod tego Prawa, i nie ma go, ktoreby wolność stanowienia Praw do wewnętrznego ułożenia Rządu ścisła. Gdzie więc Prawa nie ma, służą Rzeczypospolitej *Præjudicata*. Mogła Rzeczpospolita, dając Nieustającej Radzie Zaświadczenie, dopełniać swoje warunki i ostrzeżenia. Mężowie w Kommissyi Skarbu Litewskiego zasiadający, nie są, tylko służebniki Rzeczypospolitej; może więc Rzeczpospolita oświadczać im wdzięczność za przeszłe dzieła i trudy, włożyć zlecenie przyszłych warunków omyłek. Troskliwość o Prerogatywy W. X. Lit: nie wzruszy serca zniżającego Stan Ojczyzny swojej. Znam iak Rzeczpospolitą, znam trzy iey Stany, ale w powinności trzech Prowincyów skład Rzeczypospolitej czyniących, nie znam dla Ojczyzny różnicy. Z trzech Prowincyi składają się trzy Stany, wraz wszystkie dla całego Kraiu, i wzajem dla siebie Prawa stanowią, nikt więc nikomu nie czyni narzutu, ale w jednym związku wzajemnego szukamy uszczęśliwienia. Gdyby osobne Prowincje, osobne dla siebie stanowiły Prawa, nie mogłyby jednej oznaczać Rzeczypospolitej; i tym sposobem Rzymskie Państwo zginęło, że różność umysłów, różne do upodobania stanowiła Prawa; Pospolstwo nie na dobro Ojczyzny, ale na pożytek wystawionych na czele swoim Osob czyniło staranie; ztąd poszło, że *plebis opes imminuta, paucorum potentia crevit*; bądzmy więc cudzym przypadkiem ostrożni, i kiedy spodziewana podatkowania nowego materia wcześniej umysł nasz porusza, zabiedz więc temu niepoślednią będzie pomocą, gdy te dochody, które Rzeczpospolita teraz ma, dobrze uregulujemy. Przestańmy uiszczać tę potwarz, że prywatne do Osob na czele swoim poważanych przyłgnięcie, czyni w nas poznanie szkody publicznej. Pragniemy wprzód uszczęśliwienia Ojczyzny, abyśmy w szczególności nie byli uciśnieni, tym więc końcem Projekt podałem, i spodziewam się, że *in Turno* większością życzliwych pospolitemu Dobru Głosów przyjęty będzie, więc proszę o *Turnum*.

Dla zaspokojenia różności w Zdaniach, oświadczył swoje Jmć P. Marszałek w tych wyrazach:

„Nagane tam jest milczenie, gdzie Obywatelstwo mówić każe, gdzie zaświadczenie inaczej o istocie przekonywać nie przestaie.

„Mówić przedsiębiorę w okoliczności Skarbu Lit: bo będąc Obywatelem tejże Prowincyi, słusznie, i z Prawa w okoliczności dobra powszechnego tyczący się, przełożyć Zdanie moje przynależy. Każdego albowiem Prawa cel jest natchwalebniejszy i najdoskonalszy, kiedy się stosuje do powszechnego dobra Kraiowego. W takowym przypadku znam co jest pożytecznego Prowincyi mojej, będąc iey Rodakiem. Nikt mi podobno nie zaprzeczy, żeby materia Podatkowa nie była materia najcelniejszą Kraiową. To jest źródło, z którego dobre i złe dla Narodu wynika; z czego tak się tłumaczę: Dobro powszechne jest, kiedy ten dar z krwawej pracy Obywatelów jest dobrze rozporządzony, i chęciom odpowiada Obywatelskim. Kiedy, mówię, zna Narod, że ten udział własności swojej, tyśięczne dla Kraiu przynosi pożytki, w ten czas każdy za słodki datek poczytać może, nie za ucisk Obywatelski.

„Jeżeliby przeciwnie wziąć można, że złe rozrządzenie przyczynia Podatku Kraiowi; tym samym nieznosnym staie się Obywatelom i w takowym przypadku ustanowiła Rzeczpospolita dwie Namiestnicze Jurydykcyje, to jest Koronną i Litewską Kommissyą. Oddała im moc rozrządzenia zupełną swoich Dochodów, powierzyła Osobom z pośrodku Obywatelstwa wybranym, aby przezornością swoją, nayszyteczniejsze dla Kraiu czyniły zamiary. Coż ztąd wypada? oto: że trzeba, aby te dwie Jurydykcyje, mogły być iak najlepiej rozrządzone, podług chęci i potrzeb Narodowych.



„Nie chcę ja tu ganić Czynności Kommissyi Skarbu Lit; bobym sam chcąc kogo naganiać, siebie krzywdził. Bo wiem, że ta Magistratura, czyniąc zadosyć poprzedniczemu Prawom, musiała dobrze działać; chcę raczej, aby ta Inkonwienienecy, które z tej Ustawy wypływa, przez Was Sejmujący Prześw: Stanie Rycerski, były przeistoczone; chcę mówić: aby rozporządzenie takie nastąpiło, któreby dokładnie oświeciło Rzeczpospolitą, i nas Obywatelów mogło. A nie tylko to jest prośbą moją, ale i powinnością Waszą Prześw: Stanie Rycerski.

„Słyszając Prześw: Stanie Rycerski, że Rok cały został nie kalkulowany; a dla czego? dla tego: że złe rozrządzenie czasu dla Kommissyi. Czyż to jest Kardynalne Prawo? czy gwarantowana okoliczność? w mocy naszej jest to odmienić; i trzeba aby Skarby Obojga Narodów jednym sposobem rządziły się, i w jednym czasie Rachunek Rzeczypospolitej zdawały. Zaczynam zdałoby mi się, aby Projekt Jmci P. Wołyńskiego mógł się utrzymać, i kiedy nie Rok cały pilnować tej Magistratury, to przynajmniej dopoty, dopoki interessa zatrzymywać będą; z tym warunkiem: aby dwuletnie Rachunki, bez żadnej ogrodky przynoszone do Stanów Rzeczypospolitej Sejmujących odtąd były. Od czego z mojej strony mego nie odstąpię.

Głos Jmci P. Marszałka rozdwojonych zdań nie ziednoczył; był tedy przymuszony, to Izbie przedłożyć: „Doświadczając nam i dziś przychodzi powszechny niejednomyślności. To wiemy, iż „Skarb Koronny przychodzi, i zakwitowany został; stawa Litewski, i Kwitu wyiednać nie może. Mam honor dowieść Przewodnej Izbie: iż ostatnia godzina Sessyi już upływa; gdyż podług Prawa 1768. dalej nad osmą godzinę Obrad pociągać nie możemy. Więc żebyśmy i tej godziny beczynnym nie strawili; czy nie możnaby dziś dać Kwit Kommissyi Litewskiej, a przydatki odłożyć do jutra? „

Nie było zgody na to.

Po niejakim czasie gdy Jchmć PP. Posłowie Litewscy nie uchylając się od żadanego urzędzenia, prosili tylko, aby im czas był zostawiony do porozumienia się na Sessyi Prowincjonalnej, iaki środek do tego końca i stanu wewnętrznego Prowincyi Litewskiej byłby stosowniejszy; przedłożywszy to żądanie Jchmciow PP. Litewskich Jmć P. Marszałek, upraszał Stan Rycerski, aby podane od Tronu Projekta były czytane, i zaraz to oświadczył: iż nie podają się dziś koniecznie do decyzji, ale tylko do deliberacji.

Czytał Jmć P. Sekretarz Projekt Nro: 1mo.

„Kaduki.

„Lubo dawniejsze Prawa, szersze daleko szafowanie Kaduków w ręku Naszych zostawiały, i nawet do rozdawania na nie Przywilejów Nas obowiązywały, jednak My przekładając nad inne względy spokojność Obywatelów, z własnego pochopu proponowaliśmy na teraźniejszym Sejmie od Tronu, i teraz za zgodą Wszech Stanów postanawiamy, i za Prawo mieć chcemy, aby każda Possessya ruchoma i nieruchoma, Duchowna i Świecka, od pięćdziesięciu lat Prawnie nie zakwestyonowana, już ani Przywilejem Naszym, ani Jurydycznym Processem wzruszana być nie mogła; to jednak warując, ażeby Przywileje Nasze do dnia dzisiejszego na Kaduki wyszły, zupełny swój wigor, podług Praw dawniejszych zachowały. A zaś kiedy się trafi, że Polski Obywatel, *cujuscunque conditionis*, odumrze majątek swój bez Sukcessorów w osmym grodu, takowa puścizna podawnemu w szafunku Naszym zostawać ma. A co do Cudzoziemców, potwierdzamy *in toto* Prawo 1768. o Kadukach.

Jmć

Jmć P. Krzucki Poseł Wołyński przymowił się, aby wszystkie Projekta, podług porządku podanych od Tronu Propozycyi, czytane były.

Nro. 2do. Warunek Woysku Obojga Narodów.

„Gdy szczupłość czasu nie pozwala na teraźniejszym Sejmie dogodzić potrzebom Woyska Obojga Narodów; przeto tę materję puszczamy w Reces do przyszłego pierwszego Sejmu, z tym Warunkiem, aby między najpierwszemi Rzpłtey Interesami *pluralitate votorum* decydowana była; a tym czasem, cokolwiek się pokaże nad Expens Prawem przepisana w Skarbach Obojga Narodów, to wszystko na polepszenie Stanu Aktualnego Woyska obroconym mieć chcemy, i rozrządzenie tej *residuiatis* Nam Krolowi; i Departamentowi Woyskowemu w Radzie *in pleno*, podług ostatniego Prawa, zostawiamy.

Nro. 3tio. Objaśnienie Prawa Wexlowego.

„Lubo Prawo Wexlowe Roku 1775. deklarowało, że małoletni są *inhabiles* dawania Wexlow, gdy jednak toż Prawo nie determinowało, wiele lat mieć potrzeba do wyjścia z małoletności; Przeto postanawiamy, iż odtąd nikt dawać Wexlow nie powinien, kto nie dojdzie Roku 24. wieku swego; deklarując, iż Wexle przeciwko niniejszemu Prawu dane w każdym Sądzie kassowane być mają, i Kredytor Prawem Wexlowym Summy windykować nie będzie mógł. Także postanawiamy, iż odtąd żaden Obywatel Stanu Szlacheckiego Possessyą Dziedziczną mający, Wexlu na Ukazyciela dawać nie powinien, ale zawsze z wyrażeniem Imienia i Przewidka Kredytora swego; od którego Summy pożyczka, albo walor Summy bierze; a to pod podobną nieważnością i kassacją takowych Wexlow na Ukazyciela danych. Co się jednak do Kupców i Mieszczan ścierać nie ma, którym wolno dawać Wexle na Ukazyciela, i takowe walor swój mieć powinny. Które to Prawo dopiero od Publikacyi onego skutek swój na potom mieć będzie, *non pra-judicando* Wexlom, które przed Publikacyą onego od kogokolwiek są wydane. W innych zaś Punktach, oprócz wyżej wyrażonej odmiany, Prawo Wexlowe Roku 1775. *plenum robur* mieć powinno. Ażeby przez Antydaty nie uczyniono podstępów przeciwko niniejszemu Prawu, mieć chcemy: ażeby Wexle na Ukazyciela dane przed dniem dzisiejszym, Oblatowane były przed dniem pierwszym Marca Roku blisko następującego.

Skończywszy Jmć P. Sekretarz czytać powyższe trzy Projekta; zabrał rzecz Xiążę Stanisław Poniatowski Poseł Warszawski, iak następuje:

„Mam to sobie za szczęście, a oraz i za powinność, gdy mi przychodzi pierwszy raz w tej Izbie Głos zabrać, zaczawszy od oświadczenia winnego uszanowania Osobom tu zasiadającym, przystąpić do Materyi, która mi się zdać, może być przyjemną Obywatelom, pożyteczną Kraiowi.

„Ustąpiwszy z pod Oblicza Krola, tak usilnie starającego się, aby ten Sejm Wolny tak pożądanym, tak niecierpliwie oczekiwany od Obyczyny, nie stał się czechem dla Rzpłtey, nie stał się dziecinny tylko obchodzeniem formalności, długich, ciężkich, i po sześćcio - Niedzielnym konaniu zginął, nie zaradziwszy najpilniejszym potrzebom Obyczyny. Należy nam więc wzajemnego użyć zachęcania, abyśmy iak najwięcej przygotowali Materyi, któreby mogły naż powrot tym miłszy zrobić, nim więcej okaza skutków jednomyślności i pracowitości.

„Chociaż tego sobie obiecywać ze wszystkim już nie możemy, z przyczyny krotkiego czasu; jednak należy okazać pamiętność o ważniejszych może, bo dotykających zrządzeń dostatków, to jest: o sposobach wprowadzenia, i nie wypuszczania tak bezproporcjonalnego pieniędzy z Kraiu. Relacya dostateczna Głow Deputacyi do Skarbu Ko-

Ddd

ron-



»ronnego, zostawił tak mało pola przynowienia się, że milczenie by-  
»łoby wyznaniem szacunku mego, dla Mężów uskuteczniających tę pra-  
»cę; jednak ponieważ wciągający się nieco Materii Głos zabrałem,  
»niektóre okoliczności teraz namienię.

»Wywóz i przywóz Towarów rodzaju i Kraiu każdego, dzielić  
»się może na dwie główniejsze Części; to jest co do wywozu; ktoen  
»może być w Towarach tych, których udział Kray ten zdaie obfitły so-  
»bie mieć dany, więc jest w stanie użyczenia drugim, w zamianę innych po-  
»treb lub dostatków; pomnażać ten gatunek Ewekty dobra Polityka na-  
»kazuje; naywłaściwszy dotąd Polścze zdaie się być Zboże i Drzewo.  
»Nie zatrzymuję się nad pożytkami Handlu, któremu industrya Kraio-  
»wa tak mało ceny przyczynia, i wolę go nie porównywać z Handla-  
»mi, które inſze Narody między sobą, a zyskowniejsze z nami, pro-  
»wadzą. Drugi gatunek Exportowanych Towarów jest ten, który in *Cru-*  
»do z Kraiu Naszego wychodzi, a odebrawszy przez Industryę Zagra-  
»niczną potroyną cenę, nam zostaje wrocony. Ten gatunek powiększe-  
»niem Industryi, urządzeniem mądrym, wszystkich Obywatelów Polśki  
»do pracy i zysku pobudzającym, sposobem inſzych Państw, należy ile  
»możliwości umniejszyć.

»Przywożne Towary znowu na dwie części główniejsze dzielić;  
»to jest: na Towary, których Kray nasz wydać nie może, iako to: cu-  
»kry, korzenie, i nie wiele innych rzeczy, jeżeli sobie kruszców i  
»solu obiecywać możemy; i na te, które wielkim kosztem teraz zpro-  
»wadzane, a prawie bez żadnego wychodu Zagranicznego Pieniędzy w  
»Polścze mogłyby być robione, dla tego, że ie Kray albo już rodzi,  
»albo by ie rodzić mógł: tych ostatnich moc jest wielka. Wspomnę tu  
»niektóre Uwagi, których czynienia Deputacya do Examinu Kommiſ-  
»syi Skarbu Koronnego, dała mi szczególniejszy powód. Patet z Ra-  
»chunków Kommiſsyi, że w Roku 1776. wyszło pieniędzy za granicę  
»za towary, któreby Kray nasz prawie całkiem wyrabiałby mógł. Sum-  
»ma ogólna Złotych Polśkich 7,089,252. a to:

»Za faryngę i farfury wszelkie	46,038.
»Za garki i wszelkie naczynia gliniane	31,021.
»Za Papier wszelki	160,568.
»Za Płotno wszelkie	3,361,768.
»Za Skory wszelkie	278,405.
»Za Sukna wszelkie	2,728,437.
»Za Wełnę wszelką	187,289.
»Za Wosk	23,457.
»Za Żelazo i żelazne roboty wszelkie	272,269.

7,089,252.

»W tymże samym Roku wyszło pieniędzy za Granicę za rzeczy,  
»które Produktem naszym zrobić bardzo ciężko, lub wcale nie można,  
»Summa ogólna Złotych Polśkich 11,711,422. to jest:

»Za Korzenie wszelkie, do których się przylęcza kawa,	6,515,991.
»Cukier, Oliwa, Sledzie, i Materyały Apteczne	92,866.
»Za Porcelany wszelkie	2,546,100.
»Za Wina Węgierskie	2,556,465.
»Za Wina Francuskie i inne wszelkie	

11,711,422.

»Wynika więc proporcya Towarów, którebyśmy mogli wyrabiać,  
»do tych, które nam Klima nad inſze okoliczności zabrania, iak 7,089,252.  
»do 11,711,422.

Do

»Do pierwszey Summy przydać należy Summę ogólną Towarów  
»exportowanych z Polśki Zł: Polśk: 4,469,462. a to:

»Za garki i wszelkie naczynia gliniane	63,467.
»Za Płotno wszelkie	75,621.
»Za Skory wszelkie	623,450.
»Za Sukna wszelkie	466,970.
»Za Wełnę wszelką	2,013,928.
»Za Wosk	1,163,005.
»Za Żelazo i żelazne roboty wszelkie	63,021.

4,469,462.

»Więc połączwszy Summę za Towary kupione za granicę, które-  
»by można w Polścze wyrabiać; z Summą za Produkta wyszłe z Polśki,  
»wynosi 21,558,714. którą to Summę porównawszy z wychodzącą za To-  
»wary nie mogące się prawie stać Produktem naszym 11,711,422. zbywa  
»tylko 152,708. które przewyższają dochód Kraiu mogący być, z same-  
»go założenia Manufaktur.

»Więc to się może położyć upewnienie, że gdyby Polska mogła  
»się rzadzić na podobieństwo inſzych Kraiów, stan iej nie byłby tak  
»opłakany, iak sobie wiele Osob wyobrażają. Gdyż tę kwotę exporto-  
»wanych Towarów różnych, oprócz Drzewa, ieśli proporcją co do Zbo-  
»ża, na przykład z Anglii, której pierwiastkowa ziemia nie tak dobra, a da-  
»leko szczuplejsza iak nasza, weźmiemy, do trzech razy przynajmniej  
»powiększyć byśmy mogli; na co oczywistym dowodem są obwieszczenia  
»Exportacyi z Gdańska, i z Anglii drukowane.

»Ale tamte role zarabiają ludzie mający obwarowaną własność swo-  
»ią Naykardynalnieszymi, Nayświętobliwszymi Prawami, dany im jest  
»*locus standi in quoque foro*, gdzie tylko Sprawy o Kontraktach, o własno-  
»ściach, i bezpieczeństwie Osob, mogą ich przyprowadzić.

»Pochodzi to z wielu okoliczności niepomyślnych dla Kraiu nasze-  
»go, iż tak daleko pozostał się za innemi w tym, iako w wielu urządze-  
»niach Industryi powszechniejszych. Sądziłbym się być nie oświeco-  
»nym, lub nie dobrym Obywatelem, gdybym na Sejmie proponował Pra-  
»wa nadające wolności iakiegokolwiek Poddanństwu naszemu, ten sposób za-  
»wielce niebezpieczny, i za przeciwny dobrym zamierzeniom sądzę. Oby-  
»watelskie przeświadczenie powinno Oyczyźnie przysłużyć, Edukacyi, a  
»po niey uwolnienia może Poddanstwa swego oddać. Możliwoby Ustawy  
»robić podające sposoby i łatwości teyże Edukacyi, ale nie czyniące ni-  
»komu przymuszenia. Chociaż wielu Osobom sposob odbierania Intrat  
»gotowizną, to jest Czysnami, a gdzie Chłop pieniędzy dostać nie mo-  
»że, przyniesioną po części do Szpichrza krescencyą; jednak należy uwa-  
»żać tych, którzy ten sposób gospodarowania obierają, że jeżeli Poddanym  
»swoim, naywiększych powodów do pracowitości nie dadzą, a naybar-  
»dziej upewnieniem przeświadczaającym ich, że zbywająca własność po-  
»zapłaconym Czysnu ani przez Pana, ani przez Ekonoma nie może im  
»być wzięta; to dajmo i poszukiwać rzeczy, która się udać nie może;  
»nie znaliby Panowie ci Poddanstwa swego, którzyby się rozumieli być  
»gdzie biegleyszemi w sposobach krzywdzenia Poddanych swoich, niżeli  
»Poddani w dociekaniu onych; i którzyby Kontrakty robili, w myśli nie  
»najtężetelniejszego dotrzymania, samiby się na tym oszukali; ia się spo-  
»dziewam, że takich ani nie ma, ani nigdy nie będzie w Kraiu, w którym  
»Szlachetność Urodzenia łączy się ze Szlachetnością Urzędów, iak tego  
»dzisiaj sposobem równie okazałym i pożytecznym podobno dla Oyczy-  
»zny doświadczamy.

»Myszę było moją tylko nieco namienić stan nasz terażniejszy.  
»Przystępuję więc do tego, co prawie każdego Obywatela Polśkiego dotyka,  
»do tego, co Kray nasz cały ustawicznie uboższym czyni; dorozumiewa  
»Ddd 2 się



»się już każdy podobno, że mam na myśli Cła Króla Jmci Pruskiego, »ktorem wywoz i przywoz Towarów jest obciążony. Skarżę się już Oby- »watele nasi od kilku lat, że Procent od Towarów nie według Traktatu »Roku 1775. dwanaście od sta, ale dwa i trzy razy tyle wybierają, przez »co chcę wszelka posyłania do Gdańska upada; a zabroniony Tranzyt »przez Szląsko oczywiście przeciwny Artykułowi drugiemu i dziewiątemu »tegoż Traktatu, niezmiernie nas krzywdzi, i wszelki prawie sposób wpro- »wadzenia pieniędzy do Kraju odejmuje; więc ponieważ zarządzenie tej, »można mówić, klęsce, uważaę za najpilniejsze, z miejsca mego dopra- »szam się, ażeby Konstytucyą zalecone zostało Departamentowi Interes- »sow Cudzoziemskich, aby tenże Departament podał dwie Noty, jedną »do Posła Wielkiego Rossyjskiego wzywającą medycyę Imperatorowey »Rossyjskiej, aby ta życzliwa dla Rzeczypospolitey Pani chciała skute- »cznym przełożeniem swoim nakłonić Króla Jmci Pruskiego do warunków »nieśli nie pomyślniejszych, to przynajmniej lepiej zachowanych dla »Handlu Polskiego. Zaś Nota do Posła Pruskiego zawieraćby powinna wy- »kład licznych uskarżeń naszych, bezskutecznych dotąd, o których Seym »uwiadomiony zleca Departamentowi Interessow Cudzoziemskich iak nay- »dostateczniejsze traktowania, dla przysposobienia ulgi Kraiowi całemu, »na ktorey Król Jmci Pruski sam tracić nie będzie, z przyczyny powię- »kszonego dowozu Towaru z strony naszej, i przez kupno dzieł Manufa- »ktur Kraiow iego, ktore na ubóstwie Polski wielce szkodować będą.

»Niech mi się tu jeszcze tylko wspomnieć godzi to, co tyle ro- »żnych Głosów, a mianowicie JJ. WW. Examinatorów Rady wyznały, że »zawsze pilnie, przezornie, a czasem i szczęśliwie w Interessach z obce- »mi Mocarstwami pracowała ta Rada, ktora od ostatniego Seymu aż do te- »rażniejszego przy boku Nayjaśniejszego Pana służyła Ojczyźnie.

»Jeżeli w tym Punkcie Handlu Wiślanego i Ładowego z Państwa- »mi Pruskimi nie miała tego szczęścia, żeby skutek uwieczny iey stara- »nia; nie iey to było winą, są tego dowodem tak liczne Noty i konfe- »rencye, w których przekładała naydokładniey przyczynę i miarę skarg na- »szych. Więcej czynić nie mogła. *Qui fecit, qua debuit et potuit, Legem* »adimplevit.

»Projekt zaś do Konstytucyi podaie.

Czytał natychmiast Jmci P. Sekretarz ten Projekt:

»Rozkaz podania Noty iedney do Rezydenta Pruskiego, a »drugiey do Posła W. Rossyjskiego.

»Uciski, ktore ponosi handel Polski na Wiśle od Rządu Pruskie- »go, tudzież to wszystko, co się dzieje na Pograniczu Krajow Króla Jmci »Pruskiego przeciwnie Traktatowi 18. Martii 1775. są nam powodem »wraz z Stanami Seymujący Rzeczypospolitey rozkazania Departamento- »wi Spraw Cudzoziemskich w Radzie Nieustajacey, podania Noty Jmci Pa- »nu Blanchot Rezydentowi Pruskiemu; w ktorey Imieniem naszym i całej »Seymujący Rzeczypospolitey, wyrażone być ma przypomnienie tych »wszystkich Not, ktore dwie przeszłe Rady Nieustajace z chwalebna pil- »nością, i dokładnością tylekroć podawały w teyże materyi; tudzież po- »nowienie uroczyste tychże dawniejszych przekładań, z domaganiem się »iako nayusilniejszym, pomyślniejszego niż dotąd skutku onych; i z tym »dodatkiem, ażeby w teyże Nocie uwiadomionym był Jmci Pan Rezydent »Pruski, iż ma rozkaz tenże Departament Spraw Cudzoziemskich, kom- »munikować teyże Noty Jmci Panu Posłowi W. Rossyjskiemu z rekwiro- »waniem medycy Dworu iego ku skutkowi teyże Noty.

»Jakoż oraz rozkazujemy wraz z Stanami Seymujący Rzeczypo- »spolitey temuż Departamentowi Spraw Cudzoziemskich, aby incessanter »drugą Notę podał Departament Cudzoziemski Jmci Panu Posłowi W. Ros- »syjskiemu, przez ktora rekwirowany będzie Dwór Rossyjski o wdanie »medycy swoiey, dla uskutkowania domagań naszych u Dworu Berliń- »skiego

»skiego, i na ten koniec komunikowana być ma Jmci Panu Posłowi W. »Rossyjskiemu Nota Jmci Panu Rezydentowi Pruskiemu podana.

Po przeczytaniu Projektu mówił Jmci P. Marszałek Seymowy: »Myślą moją nie było Głos zabierać, ile że powszechna zgoda »stanęła, aby Projektom resztujący czas niniejszey Sessyi był po- »święcony. Lecz ponieważ między Projektami do Łaski oddane- »mi znalazłem Projekt ieden łaskawego Prześwieatney Izby zdania »oczekujący, nie mogę nic uchylić tego warunku, ktory powsze- »chna iednomysłność nam wszystkim przepisała. Mówię o Oby- »watelu wszelkiego szacunku godnym, ktory pomimo tylu wiel- »kich dzieł, i chwalebnych Ojczyźnie usług, ciężko został po- »krzywdzonym. Idzie on do Ciebie, Prześwieatny Stanie Rycer- »ski, żebrząc twoiey litości. Pewien jestem, iż na swoim zadu- »faniu, ktore w twych względach pokłada, nie będzie zawiedzio- »ny. Na tym więc fundamencie Projekt do czytania oddaie.

Czytał Jmci P. Sekretarz Projekt w tym ułożeniu:

»Sprawiedliwość dla W. Andrzeia Zienkowicza Kasztelana »Smoleńskiego.

»Wprowadzona nieprzyzwocie do Trybunału Głównego W. X. Lit: »Sprawa przeciwko W. Andrzeiowi Zienkowiczowi Kasztelanowi Smoleń- »skiemu *de gesto Officio* Marszałkownictwa Trybunałskiego, a potym do Sey- »mujących Stanow Rzpłtey Dekretem Trybunałskim odeślana, gdy z za- »dnego powodu do Sądow Trybunału być należną nie mogła; zaczym »My Król za zgodą wszech Stanow Dekret Trybunału Litewskiego pod »datą 21. Augusta Roku 1777. co do Kategorii W. Zienkowicza o spra- »wowanie Funkcyi Marszałkowskiej Trybunałskiey zasfzły *in omnibus Pun-* »ctis znosiemy, i one wespół ze wszelkimi tenże Dekret poprzedzające- »mi rzeczonym W. Kasztelanu dotyczącymi Cirkumskrypcyami ze wszel- »kich Ksiąg Eliminować nakazujemy, owszem za już Eliminowane uzna- »jąc, deklarujemy, iż pomieniony Dekret sławie W. Zienkowicza, Nam »i Rzpłtey z Zasług i Cnot znanego Senatorsa, nie szkodzić nie mo- »że, tudzież, iż UU. Garwaskiemu Lidzkiemu, Michniewiczowi Ko- »wieńskiemu, Daneykowi Nowogrodzkiemu, i Woydziewiczowi Miń- »skiemu niegdy Deputatom; także z Charakteru Deputackiego do spra- »wowania się nienależycie pociągany w niczym szkodzić nie powinien, »powagą Seymu niniejszego ubezpieczamy.

*Hoc loco* Jmci Pan Leduchowski Starosta Włodzimirski Poseł Czerniechowski podał dwa Projekta względem Prawa na Starostwo Wareckie Jmci P. Rychłowskiemu w Roku 1775. nadanego, a w Roku 1776. uchylonego, i prosił o czytanie tych Projektow.

Ządanie Jmci Pana Czerniechowskiego stało się nie iako ha- »słem do promocyi prywatnych Interessow. Ci Jchmość prosili o »Głosy, inni Projekta podawali. Widząc nacisk szczególnych o- »sobistości Jmci Pan Ośniałowski Stolnik i Poseł Dobrzyński oświad- »czył się: iż to wszystko tamuje; ponieważ takowe *desideria* są Pra- »wu 1776. przeciwnie, ktore mieć chce: ażeby od Ziemi Dobrzyń- »skiej *Turnus Desideriorum* Woiewodztw na tym Seymie zaczynał »się; i to wyraził: że albo Ziemia Dobrzyńska pierwsza swoje za- »dania wprowadzać będzie, albo on żadnych innych prywatnych In- »teressow nie dopuści. Nie było co odpowiedzieć na wniesienie Jmci »Pana Dobrzyńskiego; bo było na Prawie ugruntowane: a chcąc mo- »wić przeciwko Prawu, należało ie wprzód znieść.

Otoż Jmci Pan Wiszowaty Poseł Rożański przymowił się: że »nie żaden partykularny Projekt, ale przydatek do Propozycyi od »Tronu podaie, o ktorego czytanie uprasza.

Eee

Czytał





Czytał Jmć Pan Sekretarz ten przydatek:

»Warując *per omnia*, że Dobra wszelkie, czyli to od Królów Dziedziców za Przywilejami i Dyplomatami *donationis*, czyli też późniejszymi Konstytucjami Osobom Stanu Szlacheckiego nadane i ztwierdzone, *ullā titulū* nie mogą *avelli* od tegoż Stanu Szlacheckiego.

Na usilne także żądania Jmci P. Potockiego Posła Mielnickiego, podany na dniu onegdajszym Projekt jego względem Poselstw Zagranicznych, był czytany:

»Ponieważ Konstytucye Roku 1607. i 1662. *Titulū* o Cudzoziemcach stanowią, ażeby Poselstwa wszelkie do Zagranicznych Dworów szlacheckich Rodowita Szlachta Polska dobrze ośadza sprawowała; uskuteczniając więc rzeczony Ustawy, takowe Poselstwa, Rezydencye, i inne tym podobne w Zagranicznych Państwach Urzędy, gdy terazniejszy J. K. Mć odwoła, przez rodowitą tylko Szlachtę Polską sprawowane być mogą.

Księżę Kalixt Poninski Poseł Poznański przymowił się do Projektu Jmci P. Mielnickiego; i wyraziwszy: że nie chciałby kontrydykcji, ani w myśli ścieśnienia sposobów Szlachcie Polskiej zasługiwać się Nayjaśniejszemu Panu i Ojczyźnie; ale z Konwikcyi własnej, że ani użytych, gdy dobrze obowiązki swoje pełnią, odwoływać się nie godzi, w niepewności, iak sprawować będą swój Urząd nominować miani: ani przystoi zcieśniać powagę Maiestatu po tylu odjętych Tronowi Prerogatywach; podał w teżyże materii drugi Projekt do wyboru Stanu Rycerskiego.

Czytał go więc Jmć P. Sekretarz w tym ułożeniu:

»Aby odtąd fama Rodowita Szlachta Polska, Skartabellatowi niepodległa, Religii Katolickiej, i Posessye swoje mająca, do Dworów Cudzoziemskich za Posłów Extraordynaryjnych, Ministrów, Plenipotencyaryuszów wysyłana była, stanowią. Wyślanych zaś Nacyonalistów z wyboru Rzpłety do niektórych Dworów, na Urzędach do poty ich zostawujemy, do poki Nayjaśniejszy Pan odmienić ich rodowitemi Polakami nie znajdzie potrzeby.

Tu Jmć P. Potocki Pisarz W. W. X. Lit. Poseł Lubelski, zabrał Głos w te słowa: »Projekt Obywatelski wymaga słusznego usprawiedliwienia. Lubo delikatnie, atoli zda się być zaskarżony Jmć Pan Mielnicki, iakoby zcieśniał Władzę i Powagę Maiestatu: którego i iako Brata, i iako Kolegę w tym Punkcie bronić, jest moją powinnością. Nie odbiera się Wolność J. K. Mci, aby nie wysyłał Poselstw; owszem nadaie Mu się Wolność, aby wysyłał tych, których opatrna i przezorna J. K. Mci troskliwość porządkuje do wyboru. A przeto z miysca mego dopraszam się o Projekt bez dodatku.»

Poszły obydwaj Projekty w deliberacyę; a tym czasem czytał Jmć P. Sekretarz dwa następujące:

Pierwszy: »Przywrocenie Mocy Konstytucyi Seymu 1775. pod Tytułem: Inkorporacya Woytostwa Miasta Nowey Warszawy, i Nadgroda Zasług Ur. Ignacego Rychłowskiego.

»Konstytucyą Seymu 1775. pod Tytułem: Inkorporacya Woytostwa Miasta Nowey Warszawy, i Nadgroda Zasług Ur. Ignacego Rychłowskiego z poprzedzonego pierwej ułożenia Nasz Król, i iednomysłnego a rozważnego Stanow na ow czas Skonfederowanych zezwolenia zapadła, na Seymie przeszłym bez deliberacyi Prawem warowanej uchyloną, we wżyskim tak, iak była w sobie, i jest opisana przywracamy, i oney Moc, i Eksekucyę w Generalności i Częściach za powzięchną Stanow zgodą na Wieczność deklarujemy, a wypadłe Prawo Seymu przeszłego też Konstytucyą 1775. uchylając, i wszelkie z zapadnienia onegoż wynikię przeciwnie czynności za nieśluszne i nieważne mieć chcemy, mocą Seymu Niniejszego, Drugi:

Drugi: »Wymiar Sprawiedliwości.

»Gdy po nadaniu Ur. Ignacemu Rychłowskiemu Konstytucyą Roku 1775. Prawem Dziedzicznym Ziemskim Starostwa Wareckiego z Dzierżawami Wierchrad, Niemoiowice, Strumiec i Brzozowka, pod Dożywotnią Possessyą Ur. Maryanny Pułaski *ex Jure Communicatio* będących, różne Osoby, w zaufaniu wierze publiczney, widząc Fundusz Dziedzictwa nadanego; lecz kiedyby do niego Ur. Rychłowski przyiść mógł, Bogu samemu wiadomego, Kapitałów swoich temuż pożyczyli, a przez uchylenie rzeczonyego Dziedzictwa Konstytucyą 1776. pomienieni Kredytowie Fundusz swój utraciwszy, bez dostatecznego odzyskania swojej należności zostali; Przeto wywężując Wiarę publiczną, i Kredytów wspomnianych wsparcie opatruiąc, toż Prawo Roku 1775. pod tytułem Inkorporacya Woytostwa Nowey Warszawy z Jurysdykcyą, i Nadgroda zasług Ur. Rychłowskiego, Ur. Rychłowskiemu nadane i służące, excypuiąc Jurysdykcyą Dziedziczną J. O. Xięcia Jmci Radziwiłła Woiewody Wileńskiego, dziś Ur. Antoniemu Pułaskiemu Pułkownikowi Naszemu w Woysku Wielkiego Xięstwa Litewskiego za zgodą Zgromadzonych Stanow, na wieczność Ziemską nadaemy; A to za Summę 300,000. Zł: Polskich, mieć chcąc, aby Ur. Pułaski Summę 200,000. Zł: Ur. Rychłowskiemu na spłacenie Kredytów jego, na następujący S. Jan w Roku 1779. a zaś Summę 100,000. Zł: *post sera fata* Ur. Pułaskiej Dożywotniej Possessorki, niezawodnie wypłacił. Wolny zaś wrąb w lasach Strumieckich Dobrom Gozdowskim Prawem nadany, zachowujemy.

Z oddanych do Laski Projektów, byłoby i więcej czytanych; lecz iedni przed drugimi ubiegając się, do utrzymania każdy swego żądania, powszechnie stali się bezczynnymi; czyli raczej powszechność przeszkodziła osobowości, a szczegulność miała zawsze najmocniejszą zawadę, z iednostayney Jhmciów Panów Dobrzyńskich, i Jmci Pana Boreyki Posła Podolskiego opozycyi: żeby albo *desideria* Dobrzyńskie szły nayıpierwsze, albo żadne.

Co widząc Jmć Pan Marszałek, przełożył: »Nie iest winą moją, że na próżnych sporach czas się wycieńcza. Chciałem, abyśmy co dziś ustanowili. Ale sami WMć Panowie widziecie, że iedni drugim tamuią; iedni drugich ubiegają, a to co większa w partykularności. Straciłem piersi, niech tracę i zdrowie; ażeby jednak to, co w deliberacyi zostaje, mógł tym lepiey uskutecznić, solwuię Sessyą do dnia jutrzejszego.»

Dnia Tegoż

## S E S S Y A

### W JZBIE SENATORSKIEY.

Za przyściem J. K. Mci do Senatu, Xże Marszałek W. Kor. uczynił uwiadomienie, że ma z Izby Poselskiej Projekt Kwitu dla Skarbu Koronnego z Deliberacyi przychodzący, i o przeczytanie jego, aby nastąpiło, dopraszał się J. K. Mci. Lecz w tym czasie zabrał Głos Xże Woiewoda Gnieźnieński, względem nieprawego Seymowania: że Projekt jego przez Jmci P. Starostę Szczerzeckiego podany, nie był jeszcze czytany; że Jhmć PP. Deputowani do Konstytucyi powinni się razem zchodzić i naradzać (przerwał mu Mowę Jmć X. Biskup Kuiański, iako Deputowany do Konstytucyi: twierdząc, że się tak dzieie) kontynuował Xże Woiewoda

Eee 2

Gnleżn:



Gnieźna: że powinno być to naradzenie w Izbie Konferencyonalnej; i lubo w Prawie nie masz nic o tej Izbie; iednakowo czytał porządek Seymowania.

Jmć P. Marszałek Nadworny Lit: wezwał Jmci P. Mniszcha do czytania Kwitu dla Skarbu Koronnego; Po którego przeczytaniu, gdy uwiadomił Xże Marszałek W. Kor: że na niego zaszła *unanimitas* w Izbie Poselskiej, równą i tu przyjęty iednomyslnością i podpisany.

A gdy Krol Jmć z Senatem przez czas kilkogodzinny oczekując, czy co w Izbie Poselskiej nie nastąpi do podobnej w Senacie decyzji, nic się nie doczekał; wezwawszy do siebie Ministerium, Sessyą solwować kazał na godzinę 5. po Południu dnia tegoż.

## SESSYA

### W IZBIE SENATORSKIEJ.

Po Południu.

Ze nic nie zaszło z Izby Poselskiej; Ministerium z Senatem przyszedłszy do Izby Senatorskiej, i zbliżywszy się do Tronu; Jmć X. Kanclerz Wielki Koronny solwował Sessyą na jutro na godzinę 11.

## SESSYA XXVIII.

Dnia 5. Listopada.

### W IZBIE POSELSKIEJ.

Zagaił Jmć P. Marszałek w te słowa:

»Przyznasz sam Przświetny Stanie Rycerski, że pomyślność Obrad na iednomyslnym zaradzeniu, nayspewnie skutkować może. Oddzielność i różność myślenia nic innego nie zrodzi, iak mniej doskonałe, i mniej wykonywające dzieło. Jeżeli w szczerym iesteśmy przedsięwzięciu dopomódz ku upadkowi znacznie nachyloney Oyczyźnie, nie mieymy to przedsięwzięcie w ustach; ale raczey okażmy w dziele Seymowym; lękam się iednak, aby interes prywatnych okoliczności, Duch parcyalności, nie tłumil szczerę Obywatelskie dla Oyczyzny ofiary.

»Wyrażałeś nie raz, Przświetny Stanie Rycerski, swoje ukontentowanie z Seymu Wolnego; niechże tej szacowney wolności użytek będzie obrocom dla Dobra Narodu. Oddalić trzeba tę opinią złą o Nas: że my wolni, czynnemi być nie chcemy. Moglibym wiele innych złych przywieść ztąd wynikających okoliczności; Ato! byłoby to moje próżne dzieło; bo znam i przeświadczony iestem, że mówię do Mężów oświeconych, którzy tak dobrze, albo lepiej, poymuią stan i politykę Narodową; lepiej uczynię; kiedy zwrocę Głos mój do materji Kwitu Skarbu W. X. Litewskiego.

Po Zagaieniu, zabrał Głos Jmć Pan Markowski Poseł Podolski:

Wuczy-

»Wuczyliśmy się poprzedzonemi Seymami Ustawy Prawa napędzić gratyfikacy, nadgodę, wdzięcznością, pensyą, zamianą, Emfiteuzym Bxpektatywą, nadaniem Krolewsczyzn w Dziedzictwo; Komisaryą, Remissą, i tam dalej; Podobnie i teraz biegą do nas liczne naciski Projektów, wspomniane rodzaje zawierające, i tak natarczywie nas atakują, iż nawet Prawem przepisany porządek Seymowania obronić nas nie potrafi.

»Przebog! czyliż już nie czas przestać karmić żądze swoje krzywdą Oyczyzny? Czyli nie czas poznać, iż Rzeczpospolita, procz nayokropniejszego nieszczęścia odpadłych Kraiów, w pozostałego nawet dochodach upada; bo z iednej strony Produkta Kraiowe na Komorach obcych po słowę ceny oddają; z drugiej, kupowanie Soli resztę pieniędzy zabiera; iakże można od tej ubogiej Oyczyzny łask żądać, zwłaszcza takich, które szczupłe Skarbowe dochody coraz bardziej zmniejszają?

»Wzywam Was JJ. WW, Kolledzy, abyście razem ze mną, tym chcącym dochody Publiczne krzywdzić, stanęli na przeszkodzie wstępu broniąc, skażonym, prywatą, i za naymniejszy krok usługi czynioney, kwestuującym nadgodę.

»Szczęśliwszą może zacznie być Oyczyzna, gdy sama czysta chwala uwieńczy zacne sprawy, a kara nieuchybna hańbić będzie Praw przestępstwa.

»Stawam się może komu Głosem moim nie miły, lecz pozwalam tym mnie zawsze karać, czym drugim zawiniam.

Po tym Głosie Jmć P. Marszałek wyraził: „Nie byłby dany Głos Jmci P. Podolskiemu, gdyby ten Głos nie zapobiegał doświadczonym wczoray nieprzyzwoitościom. Rozumiem, iż lepszego warunku dziś na to mieć nie będziemy, iako gdy Prywatne odrzuciwszy Projekta, Publiczne przedsięwzięmy. Y na ten koniec Ostrzeżenie do Kwitu dla Kommissji Skarbu Lit: ułożone, wraz z tymże Kwitem do czytania i decyzji Przświetnemu Stanowi Rycerskiemu oddaie.”

Przystępował do czytania Ostrzeżenia Jmć P. Sekretarz; ale Jmć P. Zeleński Poseł Krakowski upraszał o Głos Jmci P. Marszałka, oświadczając: iż nie w prywatnym ale publicznym Interesie mówić będzie.

Jakoż mówił w ten sposób: „Już właśnie u tej stanęliśmy, mety, gdzie przepis Prawa koniecznie od dalszych wstrzymać nas Czynności. Mielibymy pozor utrzymywać: że jeżeli początkiem czwartego tygodnia względem rozłączenia się, stała się Sobota; to i początkiem szóstego tygodnia względem złączenia się, mogłaby być także Sobota, ale czyliżby przystało, powtorne bezprawie na gruncie pierwszego uporczywie zasadać? Pierwsze bez-prawie wyniknęło z konieczney potrzeby obierania Konsyliarzew i Kommissarzów: Drugie zaś mogłoby się wprowadzić istotniey gruntować na wyjawieniu woli całego Kraiu w Instrukcyach oznaczoney, o których nic nam ieszcze mówić nie przyszło; lecz obawiać się trzeba, by nacisk partykularności Projektów, mnostwem swoim pierwszeństwa nad publicznością nie zyskawszy, zamiast pociechy pozostałym w domach Braciom, nie przyniosł znakomitego uszczerbku.

»Nie wielka wprowadzić będzie Konstytucya terażniejszego Seymu, ale zawstydząć nas to wcale nie powinno. Nie na tym Prawodawstwo należy, żeby dużo pisać; bo im są krotsze Prawa, wyrazy, tym obszerniejszemi ściśle ich zachowanie czynić je powinno. Tento zaiste wiek iest, gdzie cnota w szczupłej zostaje

Ff

iąc



„Iąc sferze lepiej dystyngować się nie potrafi, iak uchylem się od złych okoliczności. Ześmy złego nic nie zrobili, dosyć dla nas jest sławy.

„Niech mi się godzi to wspomnieć, co przeszłość zawstydza, a przyszłość nauczać powinno: to jest znajdująca się iednomyślność w tak licznyim Zgromadzeniu naszym, nie tylko w Polsce, ale na całym świecie rzadko praktykowana.

„Skończyła się na tym Sejmie iednosłowność; bo umysły nasze potrafił przekonać Krol Dobry, który na rowney szali uszczęśliwienie swoje z uszczęśliwieniem całego pokłada Narodu. A gdy na czoło Koła naszego wystawił cnotliwie znakomitego Męża J. W. Marszałka, dał nam zaraz w początkach poznać, że torem cnoty do wszelkiego działania naszego prowadzeni będziemy. Gdy więc ten nasz Rządca sam się wzdryga dalszych czynności; a iakże ich napierać się mamy wyraźnie przeciwko Opisowi Prawa? Co więc przed kilką dniami oświadczyłem, to i dzisiaj powtarzam, że na żadne partykularne nie zezwlam Projektu.

Skończywszy mówić Jmć P. Krakowski; przystąpił powtornie Jmć P. Sekretarz do czytania Ostrzeżenia dla Kommissyi Skarbu Lit. na Sessyi Prowincjonalney tak ułożonego:

„Ostrzeżenie Kadencyi dla Kommissyi Skarbu Lit.

„Chcąc aby Kommissya Skarbu Litewskiego, ostatnią Ratę przed Sejmem Marcową, w Rachunkach swych odtąd *pranotatorię* podając, *ad futurum calculum* zostawowaną, dotąd *Calulatorię* w tychże Rachunkach Stanom Rzeczypospolitey podawając. Do przystawienia takowych Rachunkow dzień 10. Oktobra po zaczętyim Sejmie naznaczając, ażeby WW. i UU. Kommissarze Skarbowi w ostatniej przed Sejmem Kadencyi Oktobrowey dla wyśpieszenia na Sejm pomienionych Rachunkow, w dniu 15. Septembra ostatnią swej Jurydykcyi Kadencyą rozpoczęli, i pomienione Rachunki w sposobności przydanego *intra* Kadencyi czasu, *inclusivè* z ostatnią Marcową Ratą, na Sejm wedle Schemmatow dla Obojga Narodow Kommissyi od Rady Nieustającej wydanych, przystawili, ustanawiamy. Zeby zaś perceptowanie od Obywatelstwa Podatkow i wnoszenie onych do Skarbu *cum strictiori* było *exactitudine*, takową Eksekucyą sposobem Skarbu Koronnego, ku nayskuteczniejszemu urzędzeniu, teyże Kommissyi Skarbu Litewskiego zlecamy.

Po dopiero przeczytanyim Projekcie czytał Jmć P. Sekretarz drugi Kwitu dla teyże Kommissyi pierwiastkowo przez Jmci Pana Kiliowskiego podany. Obydwa Projekta iednomyślnością przyjęte, iako i Interessowi całości Skarbu dogodne, i troskliwość Prowincyi Litewskiej względem Prerogatyw Unii, zupełnie zaspokajające: ktorey nigdy naruszyć nie chciano, tylko szukano bezpieczeństwa dochodow publicznych.

Za ułatwieniem Kwitu; Jmć P. Suchodolski Poseł Wołkowski mówił do Prawa na dniu onegdajszym uchwalonego pod tytułem *Uchylenie Rezolucyi Rady względem Grodu Szawelskiego* *Et c.* i mieniąc go być szkodliwym, przez nie postrzeżone w ogulności wyrazow defekta, ktore szczegulnego potrzebuia objaśnienia: podawał swoy Projekt prosząc o przeczytanie; lecz liczne przeciw temu zaszyły oppozycye, a to naywięcej dla nie wprowadzenia przykładu, autoryzującecy do czynienia odmian w wypadłych Rezolucyach ławości. Przez co *in infinitum* (twierdzono) otworzyłoby się pole do nieustannego odrabiania, co się raz zrobiło. A tak

tak nic by nie było stałego, i Obradyby zpełzły na czczy bezczynności.

Na to Jmć Pan Marszałek przełożył: „Zdaie mi się, że każdy Poseł musiał czytać Prawo, a zatym mam nadzieję, iż od opponowania się przyjęciu Projektu da się łatwo odciągnąć. Prawo jest, aby każdego Posła oddawany Projekt, był do Łaski przyjęty, i Jzbie czytany; wolno go potym odrzucić, ale przyjęcia do Łaski i czytania nie wolno odmienić. Y własnym nawet każdego Interessem jest, żeby tego nie czynić; bo gdyby czas, ktory na prożny trawimy kontradykcyi, był poświęcony czytaniu i porządnej decyzji w przyjęciu lub odrzuceniu, prędzey przyszedłby kolej do promocyi Projektu, kto ma iaki.”

Czytał więc Jmć Pan Sekretarz pomieniony Projekt:

„Objaśnienie Konstytucyi pod Tytułem: Uchylenie Rezolucyi Rady względem Grodu Szawelskiego.

„Ponieważ Konstytucya, pod Tytułem: Uchylenie Rezolucyi Rady względem Grodu Szawelskiego; w ktorej Rezolucya Rady podniesiona została, przyniosła niektórym wątpliwość o mocy Przeświecney Rady, przeto objaśniając, stanowimy: że Rada Nieustająca, mocną jest wedle Praw siebie do postrzegania Traktatow i Sojuszow obowiązujących mieć baczność na to, ażeby *Judicium mixtum* w niczym Traktatu 1768. i 1775. nie naruszało pod żadnym pretextem, *sub nullitate Decretorum* nie podciągając Spraw i Osob do swego Sądu nienależących.

Potym Głos zabrał Jmć Pan Mierzeiewski Strażnik Polny Koronny Poseł Hełmski w tey osnowie:

„Jeżeli kiedy, to na dniu dzisiejszym każdy z Sejmujących uczuć zapewne powinien potrzebę przyspieszenia porządnego Zaradzeniom Publicznym. Zaradzeniom żądań Woiewodztw. Kiedy już czas upływa, godzina prawie docieka Obrad Seymowych.

„Czuć ia to tym bliżej, iż młoczynnie piąty Tydzień miaa czasu na działaniach prawie preliminarnych, bez przystąpienia do stanowienia Praw, bez zbliżenia się do żądań Woiewodzkich.

„Ukrzywdzona albowiem Ziemia Hełmska na przeszłym, choć długo trwałym Sejmie, gdy się domieścić z swemi Dezyderyami nie mogła, włożyła na Nas wyśnanych Posłow ten obowiązek; abyśmy dopomnieli się u Was Przechacnych Woiewodztw wybrani Mężowie, wysłuchania, i uskutecznienia Jej żądań.

„Utraciliśmy już i na dniu wczorajszym całą prawie Sessyą, nie mówię na przeysciu pierwszego Kwitu Kommissyi Skarbowey Koronney, ale nad zatargą drugiego, i gdybyśmy rowno ważnym zamiarem dawali świadectwa dokonywającym Urzędy, a reformę Praw w swoim działali czacie, zapewnebyśmy tyle pożyteczniejszym czynom nie uszczuplili czasu.

„Y z tego powodu, iako porządek jest dużą każdej rzeczy, tak Twoiey to przezorności J. W. Mci Panie Marszałku będzie Dzieło, Ster Koła Naszego Rycerskiego trzymając, abyś podług Opisu Prawa 1768. Roku o porządku Seymowania, postępując; był pamiętny na Desideria Woiewodztw, Ziemi, i Powiatow, na żądania tych to pozostałych w domach współ-Braci naszych, ktorym winniśmy z działań Naszych dać usprawiedliwienie, winniśmy okazać skutek Instrukcyom i obowiązkom naszym, bo inaczej, co za dowod usługi Publiczney wyśłania Naszym to współ-Ziomkom przywieziemy, oto chyba czcze Sześćcio-Niedzielnego czasu strawienie.

„Domawiam się zatym na fundamencie Prawa 1776. Roku, Desideria *ex Turno* dla Ziemi Dobrzyńskiej warowanego, ażeby nie wyrzuczo, ale porządkiem przez Woiewodztwa Projektu podawane i expecta-



»dyowane były; a tak prędkiej i publicznym potrzebom Ojczyzny, i prywatnym żądaniom Woiewodztw dogodziemy.

»Znam ja ten zaszczyt wolnego Narodu, że każdy z Sejmujących w tęg tu Izbie ma wolność podać Projekt, ma Prawo dopomnienia się o czytanie i skutecznienie jego, i nie jestem przeciw temu, iakowe są in Deliberatione dotyczące się Publicznego Dobra, lecz żeby prywatne, przed uprzątnieniem Desideriorum Woiewodztw, nie wpływały, dopraszam się.

Po Jmci P. Hełmskim Jmć Pan Dłuski Starosta Łukowski Poseł Lubelski do Propozycji od Tronu w ten sposób rzecz uczynił:

»Mówić na Propozycje od Tronu do deliberowania Izbie Naszej podane; jest wypełniać obowiązki tęg postawy, w której nas Woiewodztwa nasze wybraniem swoim mieć chciały. Mówić na Propozycje, w których staranną czułość o uszczęśliwienie Kraiu rządowi swoim powierzonego, J. K. Mość P. N. Mił. iawnie nam oznacza; miłym jest dla Obywatelstwa zdarzeniem. Mówić na Sejmie wolnym, przypominającym nam najsławniejsze wyrażenie swobod Rządu Republikant-skiego; żądając zapewne w czasach naszych dla każdego jest nowością.

»Długim przeciągiem nieskutecznie pętnując Rzpłety Obrady, zdały się zprzysiężać mniemaniu, iż w formie wolnego Sejmu nie ustanowić nie zdolamy. Przywłaszczony przeto sposób Konfederacji; i pod tym kształtem, szczególnie w gwałtownych Rzpłety potrzebach od Przewodników naszych używanym, zwyczajna Sejmów zrobiła się postać.

»Przyszła przecież moment, kiedy i uprzedzenie skutkiem przekonane być może, i Wolnego Sejmu Ustawy, położone przy Ustawach Sejmów Konfederackich, przyjemną dla Kraiu widzieć dadzą różnicę.

»Gdyby przyszło zgłębiać przyczyny, które nam czyniły bezskuteczne Sejmy: nie tak na formę Rządu, iak raczej na wszystko trującą między Obywatelami Emulacyą, na prywatną przekładaną od publiczności, na interes powszechny w fałszywym wyławianym weyrzeniu, narzekaćby potrzeba. Będzie Sejm niniejszy, nie odwołanym świadectwem, iż łączyć Zdania zawsze łatwo Narodowi temu przyjdzie, skoro powszechna szczęśliwość Kraiowa będzie mu wystawiona za prawdziwy Punkt do iednoczenia się.

»W tym duchu Obrady niniejsze dziejąc się, gdy podane od Tronu Propozycje hasłem są Narodowych pożytków; przystępuję do nich, a biorąc za wymiar myśli moich powszechnie Ojczyzny dobro, w Obywatelskiej gorliwości Zdanie moje otwieram.

»Zbiór Praw przez J. W. Zamoyckiego zdziałany, ażeby dzisiejszego nie zatrudniając Sejmowania, do przyszłego, względem approbaty, był odeślanym, nie zapewne nad tę wolę J. K. Mci P. N. Mił. sprawiedliwszego nie widzę. Nie tylko bowiem, iż poznanie dzieła, nie dawno z pod Prasy Drukarzkiej dokończenie wyszłego, w którym dochodzić ustanowionych przez Prawodawcę należy początków; łączyć podziały; umiarkować konsekwencje; zważyć każdej części względem całkowitości wymiar: nie tylko mówię rezonować nad tym w tak prędkim czasie, niezwykłą dla nas byłoby trudnością. Ale gdy zbiór ten Praw procz dawnych Zgromadzenia, nie szczególnie in Judiciariis traktując ogarnie całą Prawodactwa extensyą, sprawiedliwie należy, ażeby wprzód powszechnej Kraiu doszedł wiadomości, nim approbatą Sejmową zyska powagę Konstytucyi.

»Niechaj Woiewodztwa na Sejmiki Relationis mają go sobie przesłany, a rozmyślając nad nim, lub ogólnie, lub przez wybranych z posródka siebie, niech czas mają uformowania Zdania, które Połkom swoim na Sejm przyszły w Instrukcyi przepiszą. A też same powody, dla których żądam powszechnej wprzód dla Kraiu wiadomości, są mi przyczyną domagania się, abysmy dziś ostrzegli, iż szczególnie na Sejmie wolnym przez powszechne przyięcie, i zgodę, Codex ten moc Prawa weźmie.

Nie tylko



»Nie tylko bowiem z natury rządu wolnego wypływa, iż wszystkim za prawidło cywilnego życia służyć mające Ustawy, wszystkich powinny mieć zezwolenie; lecz i Prawa Kardynalne, to dla nas waruią bezpieczeństwa, które zapewne naruszone byłyby, gdyby przewaga iednej części Obywatelów przez większość głosów, na drugą narzucała. Prawa w rzeczach przepisem unanimitati zostawionych. Powszechna iednomyślność da tym wspanialsze zaświadczenie wdzięczności pracniącemu około dzieła tego Mężowi, którego Obywatelskiej cnotie generalne należy uszanowanie.

»Co się tycze Wexlów: tych kiedy złe używanie oczywistą okazuje szkodliwość, a nazbyt trudne jest ich w nieszkodności obrębach postawienie, nie widzę innego sposobu, iak zabezpieczając pewność dotąd kurs mających, znieść ich zupełnie odtąd między Szlachtą używanie. Wexle bowiem albo przewyższając majątek dającego je, osobę obciążają; albo dawniejszym długom najsławniejszymi warowanym zapiskami, czynią pokrzywdzenie.

»Niech Grodowych Inskrypcyi, i Kart ręcznych przez Sądowe Jurydykcy nieodwołczne będzie uiszczenia nakazanie, i Eksekucya; niech rygor podobnego zakładu obostrzony zostanie, a utrzyma punktualność między Obywatelami kredytu.

»Jestem ja wyperśwadowanym, iż w pomocnych intencjach przywłaszczony był sposób Wexlów w Kraiu naszym przez Sejm 1775. Lecz najlepsze przedsięwzięcia truje często, złe rzeczy używanie. Doświadczaliśmy tego z niemałym żalem, iż ta ułatwiająca zawierzenia sposobność, stała się szkodliwą od potrzeby: przebiegła chciwość przy- naglającemu niedostatkowi nieznosne umiała dać Prawa, a brzydka lichwa chowając się pod formę należytości, tyfiące niesprawiedliwe swoje ukrywała pożytki. Tych przetrząść i dochodzić, Wexlów solennosc nie dozwalała, i mniej rozważna porywczosc stała się częstokroć łupem przebiegłości i oszukania. Zapobiegając przeto tym, które nam doświadczenie widzieć dało, przypadkom; mniemam zostawić Wexle w całej Praw swoich mocy szczególnie dla Kupców, których i rozległość z postronnemi handlu, i natura Interesów wyciąga tęg pomocy. W ich ręku Wexle zastępują rzeczywiste wypłaty, a pilne przez ten stan ludzi, w interesu swoje wglądanie, warować będzie wśnienienia się nieprzy- zwoitości.

»Przystępując do traktowania o Kadukach, zdać mi się na dwa dzielić je podziały, iedne wprzyszłości, drugie wprzeszłości. Co do wprzyszłości: Kaduki szczególnie dawane być sędzę na to, co Fiscum Regium spectat: i tego są rodzaju: nayprzód Dobra i wszelki majątek Obywatelów de Crimine Statu przekonanych, wyrokiem Sądowym Fiscu Regio przyłączone. Powtóre: Dobra Ziemskie Dziedziczone przez ludzi nie-Szlachetnego Stanu. Potrzebie, Majątki umierających bez Sukcesorów obojczy pći do osmego Pokolenia. Poczwarte, Fundacye Duchownych nie podług przepisu Praw zdziałane. Takowe z porządku Cywilnego Prawa, zostając się bez Właściciela, i zpadkowe kończąc Sukcesyę, wracają się do najwyższej Rządowej Władzy, i szczerobliwego J. K. Mci P. Mił. szafunku, sposobem nadawania na nie Kaduków. O tę (zyskującą iakę) czynić ma w przyzwoitym Sądzie wraz z Instrygatorem Koronnym, iako de Fiscu Regio, a Preskrypcya pięćdziesiątletniej Possessyi niechaj będzie w takowym przypadku obroną.

»Tak myśl moje otwierając stanowiącą naturę Kaduków, mówić mi należy o tych, które wyszły i nieskonczenie spokojność Obywatelów zamieszały. Uyrzeliśmy własność każdego w niepewności chwiałącą się, i od drugiego poszukiwaną, Duchowieństwo o Fundusze swoje przesładowane i z nich wyzute: przybyła nowa potrzeba Jurydykcy pilnowania, kosztów Prawnych pomnożenia: a częstokroć wyni-

Ggg

kła



»kła utrata tego, co kto Przodków staraniem i nabyciem sądził w pe-  
»wności posiadać. Sukcesorowie czyniących Fundacye z żalem patrzy-  
»li się na wyrwane przez obcą rękę Antecessorów swoich nadania, i spad-  
»kowie z nich nie korzystając, widzieli omylone intencye, bez żadne-  
»go ztąd dla Rzpltey pożytku.

»Zakłóconey tey Obywatelskiej spokojności, i rozkrzewioney pie-  
»ni, iakież sposoby zaradzenia? Nie widzę innego, iak tylko, aby te Ka-  
»duki, które kto otrzymawszy Prawem, zyskał i posiada, dla uczynienia  
»końca przy nich się utrzymał. A gdy iednych pożytek, drugim przy-  
»niość uszczerbek; Należy aby Rzplta nappierwsza właścicielka, miała  
»ztąd swoje korzyść, i aby wszystkie Prawem Kaduka Dziedziczone Ma-  
»iątki Luźrowane były: Nieruchomych równie iak z Starostw wynale-  
»żiona czwarta część i poł dochodu, przez possydujących do płacenia  
»Skarbowi Rzpltey oznaczona była: Ruchomych zaś wartość determi-  
»nowana, i przez possydujących zaprzyjężona, w osmej części do Skar-  
»bu Rzpltey zapłacona została.

»Te zaś Kaduki, które dotąd Sądowicie nie są decydowane, cho-  
»ciażby w iakowey Jurydykcyi i rozpoczęte były; jeżeli nie są rodza-  
»niu przezemnie wymienionego, to jest: jeżeli z natury swojej *ad Fiscum*  
»Regium nie należą, aby mocą niniejszego Prawa uchylone były, z miey  
»fca mego dopraszam się; żądając, ażeby do podanego na dniu wczoraj-  
»szym o Kadukach Projektu, Warunki te dołożone były.

»Nikt zapewne z dobrze myślących Obywatelów nie jest, ktoren-  
»by dochodów publicznych nie pragnął widzieć powiększonych; te bo-  
»wim dobrze użyte, czynią mu i zewnętrzne bezpieczeństwo, i postron-  
»nych poważenie. Lecz aby pomnażać publicznych, trzeba partykularne  
»Obywatelów widzieć przyczyniane. Doświadczamy, iak ściśniony han-  
»del nasz zatkał kanały wpływających do Kraiu dostatków. Widzie-  
»my, iak znacznie zmniejszona masa cyrkulujących pieniędzy, rzadki ich  
»kurs czyni. Postrzegamy, iż pomimo blasku zbytków, powzięchny w  
»Kraiu czuć się dać niedostatek. Nie dosyć iefzcze ożywiona indystrya,  
»umierający wewnętrzny handel, brak numeracyi iakież ofiaruje przy-  
»czynienia publicznego dochodu sposoby? Doświadczając zapewne Kom-  
»missye Skarbowe, iak trudna niniejszych stała się percepta. Dziwić się  
»i winnować będę moiey Oyczyźnie, jeżeli w cztero-letnim czasie będzie  
»wypłacenia ich sposobność. Zastanowmy tylko naszą uwagę nad wcho-  
»dzeniem i wychodzeniem z Kraiów Rzpltey pieniędzy. Słyszeliśmy od  
»Delegowanych do słuchania rachunków Kommissyi Skarbu Koronnego,  
»iż dwoje tyle i więcej corocznie oddać musimy innym Narodom za ich  
»wprowadzane do Kraiów naszych towary, co nasze Produkta od nich  
»zyskują. Ta tak znaczna nierówność wymian naszych musi uczynić,  
»iż corocznie 20. Milionami umniejszając się w Kraiu masę pieniędzy,  
»wprzeciągu lat kilku zupełnie nam zginie, i chyba w naturze produ-  
»kta nasze na podatki publiczne oddawać będziemy.

»Sądziłbym zaiste rzeczą nayważniejszą naszej uwagi i obrad na-  
»szych, ażebyśmy uczynili zastanowienie nad tą straszącą nas już zbli-  
»żką nieszczęśliwością. A z iedney strony usiłując rozpręstrzenie i ufa-  
»twić handlu naszego sposoby, do czego godna Xięcia Jmci Pośła War-  
»szawskiego gorliwość na dniu wczorajszym swoje otworzyła nam zdanie;  
»Z drugiej, starali się zapobiedz tak znacznym z Kraiu pieniędzy wy-  
»chodom, żądając od Kommissyi Skarbu Koronnego zainformowania Izby  
»naszej, iakowe Artykuły Zagranicznych Towarów, wiele wyprowadza-  
»ją pieniędzy; to jest: o czym w ogólności Delegowanych uwiadomi-  
»ła, nam aby to przez specyfikacyę podała. A oddzielając rzeczy pier-  
»wszej potrzeby, iako nieuchronnie nam użyteczne, chciałbym, aby  
»tych, które zbytowi samemu kużą, podnosząc *Legem Sumptuariam*, wni-  
»ęścić do Państw Rzpltey zabronione było, choćby tylko do wymierzonego

pewnego

»pewnego czasu z aktualney sytuacji naszej wypadającego, a pilna Usta-  
»wy tey Ekeucya najmocniej zaleconą była.

»Gdy przekonanie moie przeświadcza mię, iż niepodobne jest do-  
»chodów publicznych powiększenie, a są wymagające Rzeczypospolitey  
»potrzeby, pryncypalnie kompletowania Woyska, i postawienia go w sta-  
»nie prawdziwey użyteczności; sądziłbym, aby tak sperandy przez Kom-  
»missyą Skarbu Koronnego oznaczone, iako *Tabella Expens Cywilnych*,  
»oszczędniejszym zmniejszona umiarkowaniem, były funduszem dla tak  
»potrzebney Expensy. Spodziewać się należy, iż i na Pośłów Zagrani-  
»cznych, Gabinet, Tłomaczów, i Expensa Extraordinaryne, nie zawsze  
»iako w tym Roku z przyczyny Pośła Tureckiego, równie znaczne będą  
»wydatki.

»Niechay zyskane na tych Artykułach z tak wielką trudnością przy-  
»chodzące Podatki, użyte będą dla polepszenia Stanu Woyska.

»Składający Kommissyą Edukacyią Mężowie, gdy w prawdziwe-  
»go Obywatelstwa umyśle, skuteczne około Edukacyi Młodzieży czynią  
»starania, te w następujących wiekach nie zapomniane nigdy gruntuiąc  
»chwały swojej świadectwa, należy im i od nas winne dziękczynienie.  
»A staranna J. K. Mci P. M. Mił: i powodująca tę tak pożyteczną Usta-  
»wę troskliwość, w Sercach Obywatelskich niewygasną rozkrzewi wdzię-  
»czność.

»Na Przepisie Instrukcyi Woiewodztwa moiego gruntuiąc to zda-  
»nie, iednomysłnością Kollegów moich popieram.

Gdy skończył mówić Jmć. P. Lubelski; Xże Radziwiłł Poseł  
Wileński wyraziwszy: iż bywał podczas interessa prywatne, kto-  
re publicznego zastanowienia się, i względów wyciągając, przeło-  
żył Izbie Sprawę Jmci P. Paca Starosty Wileńskiego, i podał dwa  
Projekta do Laski.

W tym zabrał Głos Jmć P. Wiszowaty Poseł Rożański w  
tych wyrazach:

»Pierwiastkowe ust moich w tey Praw Świątnicy w zabranym Gło-  
»sie wyrazi, lepiej odemnie użytymi być nie mogą, iak na wyznanie  
»dla Was JJ. OO. JJ. WW. Kolledzy i Dobrodzieie, powinnego dla kaźde-  
»go z Osob w szczególności, i dla wszystkich skład Narodu Polskiego  
»czyniących w ogólności uwielbienia i szacunku, z przyłączeniem powin-  
»nego dla Was dziękczynienia, za przekonanie mnie w oczach Zgroma-  
»dzonych Stanów, że ufność moja w sercach Waszych nad zamiar swoje  
»znalazła siedlisko, i że w pośród zasłużonych tego Narodu Mężów, w  
»wybraniu mnie do Kommissaryi Skarbu Koronnego dobrocią serc Wa-  
»szych uwieńczony i zaszczycony zostałem. Wdzięczność, którąm Wam  
»winien za łaskawe Wasze względy, rzeczywiście i skutecznie okaza-  
»ne, wyrusze na umyśle moim wieczystą łask Waszych pamiętkę, że  
»miśo mi będzie sprawując usługę Publiczną, tę chlubę głośnemi wyzna-  
»wać usły, że iestem na tym Urzędzie dziełem i ofiarą dobroczynnych  
»serc waszych.

»Od zaczęcia Seymu teraźniejszego w zaciśzonym zostawałem mil-  
»czeniu, nie widząc naglających do odkrycia mego zdania okoliczności; te-  
»raz gdy zbliżył się czas do stanowienia Prawa w Izbie Naszej, z Propo-  
»zycyi od Nayjaśniejszego Krola podanych wyniknąć mającego, moja  
»nad niemi uwagi, podług własnego przeświadczenia, iako Obywatel swo-  
»ją kochający Oyczyznę, iako Poseł swego dopełniający obowiązku, prze-  
»łożył Prześwietnemu Stanowi przedsięwziąłem.

»Znajduję bowiem na pierwszym wstępie podań J. K. Kci upro-  
»wiektowane Prawa, wielkiego w Oyczyźnie naszej Zamoyskiego, które on  
»z swemi pomocnikami pracy, na dopełnienie przepisu Prawa przeszło-Sey-  
»mowe.

Ggg 2.





»mowego, i okazanie przysługi Kraiowi, urobił, i ułożył, żeby były do przyszłego Seymu dla dostatecznego onych rozpoznania odłożone.

»Jeżeli te Prawa Projektowane są użyteczne dla całego Narodu, lub nie? jeżeli są stosowane do Stanu i rządu Republikantskiego? jeżeli wzmocnienie wolności naszej lub obaliny i upadek oney przynoszą? jeżeli »sprawiedliwość wskrzeszają, albo one tłumią? jeżeli równość Stanu Szlacheckiego utrzymują, albo ze wszystkim znoszą? jeżeli nakoniec są do »wykonania sposobne, lub wcale trudne i niepodobne? jeżeli z mocą nadaną zgodne, albo one przewyższające? myśli moicy rozwodzić nie chcę, »bo nie jest teraz czas; ale mówię: że oddając rozwazę Seymu przyszłego »go ułożenie Prawa tego, potrzeba przeistoczyć Opis przeszłego - Seymowego Prawa, które na Seymie terażniejszym napisane, Prawa *Codicis* »skroczenia *Processus* rozpoznać kazało; wszakże jest to w woli i mocy naszej, i to uczynić nam nie jest zbronnem. Ja tylko z miejsca mego »proszę, aby te Projektowane Prawa były dla roztrząśnienia Obywatelom »naydalej w początku Roku następującego rozszlane, z którego by myśl »Obywatelów w czasie przyszłej Instrukcyi dla Posłów od Woiewodztw »okazała się, a obrani na przyszły Seym Posłowie, żeby nie inaczej, iak »tylko podług danych Instrukcyi, pod nieważnością sprawili się, Prawem »teraźniejszym nayuroczyściej warowane było.

»Co do Prawa Wexlowego: rzeczą jest pewną, że one własność w »odzyskaniu każdego przyspiesza; ale i to tajnym być nie może, w iak »niezliczone wprowadza zamenty; te to Prawo, które szerokie pole utwo- »rzyło do utraty majątków Szlacheckich; te, które młodemu do zguby »swęj własności bitą utorowało drogę; te na reszcie, które wszelkiego »oszukiwania, podstępów i wyłudzenia pierwszym Kraiu naszym jest na- »rzedziem; tego więc szkodliwego dla Stanu Szlacheckiego Prawa uchyle- »nie, stanie się pożytkiem Rzeczypospolitey, niech one podług swęgo »pierwazego iestestwa, w samym mieści się handlu i Stanie Kupie- »ckim.

»W trzecim rządzie podać, widzę zabronienie wydawania Kaduków »po wyściu posiadania lat pięciudziesiąt: nie czynię sprzeczki żadney »nad tą zbawienną Propozycją, ale życzę, aby te szczególniejsze za- »chowane były ostrożności: żeby Prawo natury, podług Opisu dawniey- »szych Konstytucyi, aż do osmego Pokolenia, w dochodzeniu własności »swoiey, nie cierpiało gwałtu: aby Dobra Szlacheckie Ziemskie w czasie »dawniejszych wieków przez przemoc odjęte, zamianą Seymową, a nie »nadaniem od Rzeczypospolitey nie wzmocnione, pod Prawo Krolewsczyzn »przyswoione, na mocy Konstytucyi 1588. = *de Bonis nulla Jure rece- »ptis = non obstante quavis prescriptione, etiam* za Kadukami do Stanu »Szlacheckiego dostawały się, i do swoiey wracały Ziemości.

»Nadchodzi czwarte od Tronu podanie, iak nayużyteczniejsze dla »Kraiu, iak w wykonaniu nayzawilsze i naytrudniejsze: powiększenia »Woyska i utrzymania onęgo; ktokolwiek czuje sławę Narodu, kto prze- »nikłym przegląda umysłem szczęśliwość swęj Oycyzny, kto się zasta- »nawia nad smutnym doświadczeniem świeżego rozbioru Kraiów Rzechy- »pospolitey, kto wejrzy na moc sąsiadujących z nami Mocarstw, i na »słabość naszą, kto wystawi nachyloną do upadku i zagubienia Imienia »Polskiego Oycyznę naszą, kto wspomni na przykry, a wskroś serce »przerażający Oddział pod obce panowania Braci Naszych; czyli łatwo »wnieść nie będzie mógł, że nieodbita jest potrzeba powiększenia Woyska, »opatrzenia go przyzwoitym żołdem, uzbrojenia w Woyskowe rynsztun- »ki; ale z drugiej strony, czyliż tajno jest komu, że Kray nasz zubo- »żony, że handel zniszczony, że rolnictwo upadło, że Produkta Kraiowe »znikczemnione, że Podatki nad moc uiszczenia się nałożone, zostawiły »nas w niemożności powiększenia onych, odjęły sposob ratowania swo- »iego



»iego Kraiu; z bogactw, handlu, i zagęszczenia pieniędzy zupełnie Nas »wyzuły, a w ostatnim postawiły niedostatku stopniu.

»Zgadzaie wszakże te z sobą przeciwne okoliczności, trzy sposo- »by dla powiększenia Woyska i zapłaty onęgo, bez uciążenia własnego »Kraiu widzę przyzwoite; a nayprzód, jeżeli obrociemy oko na Opactwa »liczne w Polsce, gdy zechcemy przypomnieć sobie, że pierwiastkowe »Opatów obowiązki były sprawować swoim kosztem zagraniczne w potrze- »bach Rzeczypospolitey Poselstwa; gdy następnie powinnością było z mo- »cy Prawa ubogich Szlachty dzieciom dawać żywność i ćwiczenie, a dziś »to wszystko jest zaniedbanym i nieuiatacza się, i sam tylko tytuł z Do- »brami Opatów, bez dopełnienia obowiązków, pozostał się; toć nie bę- »dzie ciężarem żadnym dla Opatów, że połowę swęgo dochodu, końcem »powiększenia Woyska, do Skarbu Publicznego oddadzą; i owszem miło »(spodziewam się) tym zacnym Obywatelom być powinno, udzielić częśćkę »tu zaradowaniu wspólney Oycyzny.

»Drugi sposób być znam z koniecznego ratunku Oycyzny wyni- »kły, kiedy w Kraiu naszym Zakonnego w rozlicznych rodzajach Zgro- »madzenia Funduszami opatrzonego, widzę liczną wielość, a Osoby po- »tychże Zakonach do uczenia Młodzi Narodowej zdadne (ile pod dozorem »Nayzacniejszych Osob Kommissyą Edukacyi Narodowej składających, »które za iey prawidłami iść będą obowiązane) znaleźć się mogą; aby te »Klasztory z urzędzenia Kommissy Edukacyi Narodowej uczęły, a za- »płaty dotąd na Nauczycielów łożone, aby na powiększenie Woyska by- »ły obrocone.

»Na reszcie rozumiem, że dobra Ekonomika, oszczędzenie Skar- »bu Publicznego, uchylenie mniey potrzebnych nadgod, zniesienie szco- »dłych Pensy, i umniejszenie wydatków publicznych, stanie się sposo- »bem trzecim na utrzymanie i powiększenie Woyska.

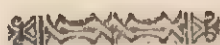
»W tym tu właśnie miejscu sądzę być przyzwoitością, wyrazić »moie zadziwienie nad wielością długów przez Rzeczpospolitą winnych; »niech się każdy umysł duchem uprzedzenia niewiedziony zastanowie »raczy, w iakim Kray cały zostaje upadku! doniesiono jest w Izbie zła- »czoney, że Rzeczpospolita winna jest ogólnego długu do kilkudziesiąt »Millionów Zł: Polsk: zład dwa nieodbite rodzą się wniesienia; albo że »przyjdzie ten czas, w którym my wszyscy, i cały Narod złożyć tę »Summę będziemy musieli, albo część iakowąs Kraiu od zaboru pozo- »stałego obrocić na zaspokoienie żądanych długów. Rozumiałbym zatym »konieczną potrzebę, zlecinu nad nami wiszącemu na terażniejszym zapo- »biedz Seymie, to jest: aby ci, którzy swoje do Rzeczypospolitey ro- »szcza pretensye, raczyli na to pamiętać, że i oni są Obywatelami; że »nieżeli im Oycyzna winna długi, niech na to wspomną, że oni po Bo- »gu wszystko winni Oycyznie, i niech sobie przypiszą winę, czemu »tych zastarzałych i zadawnionych nie upominali się, w czasach prze- »szłych dla Kraiu szczęśliwych, długów? nie teraz, kiedy postać Skarbu »Publicznego, samą okazuje nędzę i niedostatek. Z tych pobudek upra- »szałbym Prześwietnego Stanu Rycerskiego, aby do Rzeczypospolitey ro- »szczone pretensye, kiedy nie uchylone, przynajmniej do czasów po- »myślniejszych z swoją ważnością zawieszane były.

»Jest za co dziękować Nayjaśniejszemu Panu, że z prawdziwego »do swęgo Narodu przywiązania, iako jest żywiołem Oycowskiego ięgo »Serca, Młodą Szlachecką w uformowanym Korpusie Kadetów umieścić, i »one, co należy do ćwiczenia się, własną o swęj Narod troskliwością »utrzymywać, Nauczycielami dobroliwie opatrzyć, i Skarb swęj Krole- »wski na utrzymanie tegoż Korpusu Kadetów z Młodzi Szlacheckiey zło- »żonego, łożyć łaskawie raczył. Winna Oycyzna nasza słodką w ser- »cach naszych pamięć, za dobroczynne nad Narodem naszym, J. K. Mci »okazane względy; nie można nieprzyznać, żeby też chęć utrzymywa- »nia

Hhh

nia





nia Korpusu Kadetów i na teraźniejszym Sejmie widocznie nie okazy-  
wają się, gdy Najjaśniejszy Pan żądać sprawiedliwości, po Seymującej  
Rzeczypospolitej pragnie, aby Oficyerowie, i Nauczyciele tegoż Kor-  
pusu płatni byli. Ja z mego przeświadczenia radhym uszczuplonych wi-  
dzieć oczekujących za swoje usługi w winney im nadgodzie. Lecz gdy  
Skarb Publiczny nie jest w tym stanie, aby ciąż dopełniający usługi pu-  
bliczney swoją odebrali należność, rozumiem: że z wyżej natknię-  
tych sposobów pomnożenia skarbu, i to mogłoby mieć swoje podsy-  
cenie.

W porządku swoim widzę zalecenia Najjaśniejszego Pana Kom-  
missarzów Kommissyi Edukacyney. Ja dla tych Mężów sławy nieśmier-  
telney godnych nie wysilam się na pochwały; tylko, że wieczna być  
wdzięczności pamiątka powinna, za ich troskliwą do wydoskonalenia Mło-  
dzy Narodowej w Szkołach Publicznych ćwiczącej się staranność, z oczy-  
wistego mówię przekonania. A cokolwiek ci Przeszacni Kommissarze dla  
największego ulepszenia, i pożytku Młodzi Szlacheckiej wnoszą i prze-  
kładać będą, spodziewam się, że cały Stan nasz z miłym słuchać, i  
przepisem Prawa wzmocnić będzie raczył, ukontentowaniem.

Nakoniec, jako Serce J. K. Mci Oycowskie zawsze tchnie duchem  
uszcześliwienia Ojczyzny, tak zamiar Jego względem porównania Ta-  
belli Dochodów przychodzących od Skarbu Publicznego z Tabelą wy-  
chodów, że być powinien zrownany, nie nadto nie masz sprawiedli-  
wszego; o co i ja z miejsca mego, gdy mam honor upraszać Prześw:  
Stanu Rycerskiego, liczę pomyślną porę oświadczyć Prześw: Stanowi,  
żem w tej chwili czułości, w której każdemu Obywatelowi bez uprze-  
dzenia mówić i myśleć przystoi. Wszakże Zdanie moje poddając pod  
Przesąd twoj Prześw: Stanie Rycerski, słodką moją będzie zawsze ko-  
rzyścią Głos mój z Waszemi dobrze myślącemi spaiać, i zgadzać z  
Zdaniami; A teraz podaję Projekt względem zarządzenia o Opactwach  
Duchownych obojga Obrządków w Polsce, ostrzegając, aby jeżeli bę-  
dzie przyjęty, żeby Opaci, iakiegokolwiek powołania, byli obowiązani  
do oddania połowy Intraty na Wojsko; i podając go do Laski, o prze-  
czytanie upraszam.

Po Głosie oddawał Projekt do czytania; ale liczne już z op-  
pozycją, już o Głosy odezwę, były na przeszkodzie czytaniu. Aż  
Jmć P. Marszałek zaspokoił Izbę tym oświadczeniem: „Zdać mi  
się, że dzisiejsza Sessya na samym nic nieznaczącym krzyku  
skończy się. Wybaczyć proszę mojej szczerości, bo inaczej, pra-  
wdziwie, niewiem iak mam mówić. Może kto rozumie, że krzy-  
kiem i opozycją głos sobie wywieracie, a ja mówię: że gdy go-  
dzinę jeszcze to zamieszanie pociągnie, zasolwuję Sessyę.”

Czytał tedy Jmć P. Sekretarz Projekt Jmci P. Rożańskiego  
de tenore sequenti:

„Zarządzenie o Duchownych ad usus publicos zdalnych.  
Gdy przez odpadnienie od Państw Rzeczypospolitej części Kra-  
iow iey, Fundusze Duchowne zostały znacznie uszczuplone, a do tego  
do liczby dobrze Urodzonych, zdalnych do Funkcyi Publicznych Kapła-  
now po Katedrach accessit ich wiele ex suppressa Societate, którzy, to  
dla małych dochodów ex Beneficiis, to wcale nie będąc niemi opatrzeni  
sterilestere, albo Krewnym swoim oneri być muszą; są także Kapłani in  
Ritu Graco Romano Unito dobrze Urodzeni, którzy ex quo Opactwa do-  
tąd tylko Osobom Zakonnym conferri powinny były, bez sposobu życia  
w tym stanie, i zażycia talentów swoich zostają; My Król za usilno-  
ścią o to Stanow Zgromadzonych, żebyśmy za porozumieniem się z  
Stolicą Apostolską o tym wszystkim zaradzili, nietylko ustawać nie bę-  
dziemy w przekładaniu tego Stolicy Apostolskiej, żeby Opactwa mogły  
ce



„ce jeszcze poyść in Commendas, precedente Exdvisione pro  
Mensa Commendatarii & Clausstralis in utilitatem Cleri Secula-  
ris commendari mogły. Ale też i Probostwa per Regula-  
res dotąd posiadane, i Exdywizyą Prowentów pro Mona-  
chis & Commendatario Praeposito znieść mogące; iako też  
aby Opactwa Ritūs Graci Romano Uniti Kapłanom Swie-  
ckim ejusdem Ritūs in Commendam przez Nas Króla confe-  
rantur, starać się o to obowiązujemy, i na przyszłym da-  
Fog Seymie Ordynarynym o tym zarządzeniu Stanom  
Zgromadzonym doniesiemy. Z których Opactw i wszy-  
stkich generalnie w Polsce i w W. X. Lit: utriusque Ri-  
tūs, aby Wielebni Opaci połowę Intraty na powiększe-  
nie Wojska do Skarbu Rzeczypospolitej płacili, mieć  
chcemy.

Przeczytany Projekt tyle znajdował approbacyi, ile po-  
czątkowo przeciw czytaniu tego dało się słyszeć oppo-  
zycyi.

Jmć Pan Śląski Poseł Krakowski wziął sobie za oka-  
zję do zabrania Głosu Projekt od Xięcia Posła Warsza-  
wskiego na Sessyi poprzedzającej podany, do którego się  
przymawiając wniósł: aby do Posła Wiedeńskiego była tak-  
że Nota podana, iako wspólnego Rzeczypospolitej Gwa-  
ranta.

Po Jmci Panu Krakowskiemu, gdy coraz usilniey to Gło-  
sów, to Projektów domagano się; Jmć P. Marszałek oświadczył:  
„W mocy jest to twojej, Przeszacny Stanie Rycer-  
ski, Prawa pisać, i tych swobód sobie dozwalać, które  
zaszczyconym wolnością zdają się być nayprzyzwoitsze.  
Ja jednak mając na celu dobro publiczne, wyznać mo-  
gę: iż Głosów zabieranie na nic dobrego nam się nie  
przyda. Proszę więc zgodzić się jednomyślnie na to,  
żeby już więcej Głosy zabierane nie były, ale cały czas  
przetrząsaniu i Decyzji Projektów poświęcić.”

Tak zbawienne przełożenie znalazło powszechną Izby  
approbacyą. Daley więc Jmć Pan Marszałek oświadczył:  
„Nic nowego nie powiem, chyba to jedno, iż do nicze-  
go nie przystąpię, poki na Propozycye od Tronu wcho-  
dzą podane Rezolucyi nie będzie.”



Czytał zatem Jmć Pan Sekretarz pierwszą Propozycję, z wymienieniem przypisanego Ręką Najjaśniejszego Pana przydatku, iak następuje:

„Kaduki.

„Lubo dawniejsze Prawa szersze daleko szafowanie Kadukow w ręku naszych zostawowały, i nawet do rozdawania na nie Przywileiow Nas obowiązywały, iednak My przekładając nad inne względy spokojność Obywatelów, z własnego pochopu proponowaliśmy na teraźniejszym Seymie od Tronu, i teraz za zgodą wszech Stanow postanawiamy, i za Prawo mieć chcemy, aby każda Possessya ruchoma i nieruchoma, Duchowna i Swiecka, *Prawu Kaduku podlegać mogąca*, od pięciudzieści lat prawnie nie zakwestyonowana, iuż ani Przywileiem Naszym, ani Juryzdycznym Processem wzruszana być nie mogła, to iednak warując, ażeby Przywileie Nasze do dnia dzisiejszego na Kaduki wyszłe, zupełny swoy wigor, podług Praw dawniejszych, zachowały. A zaś kiedy się trafi, że Polski Obywatel *cujuscunque conditionis* odumrze Maiątek swoy bez Sukcessorow w osmym gradusie, takowa puścizna podawnemu w szafunku Naszym zostawać ma. A co do Cudzoziemcow, potwierdzamy *in toto* Prawo 1768. o Kadukach.

Gdy do tey Propozycji dopraszali się Jchmć Pano wie Posłowie o Głosy, zabrał Głos Jmć Pan Marszałek w tey osnowie: „W istocie samey J. K. Mość Pan Nasz Miłościwy pokazuje, iak kocha i szacuje Narod, kiedy z ostatniego Łask swoich wyzuwa się dla niego szafunku. Oddając mi ten Projekt Najjaśniejszy Pan oświadczył: iż chętnie *unanimitem* nań przyimie; poprawa zaś gdyby miała być iaka czyniona, woli żeby nie był „przyjęty.”

Odezwał się Jmć Pan Zelencki Poseł Krakowski: żeby ten Projekt *in deliberatione* został do jutra. Jmć Pan Marszałek odpowiedział: iż jutro iuż nie będzie ten Projekt u Laski; ale dla dogodzenia żądaniom niektórych Jchmciow Pano w Posłów ieszcze raz uczyni referencyą do Najjaśniejszego Pana, czy Jego Krolewska Mość skło-

nić

nić się raczy do uczynienia iakowey odmiany. Jako ta rzecz cale zawisa od woli Pańskiej; przez racyą, iż ustąpienie z Pierogatyw Maiestatycznych, jest szczególnym naywyższej dobroci Pańskiej darem; zatem nie w mocy biorącego, ale w mocy dającego dobrowolnie, jest przepisywać granice uczynności.

Po krotkim czasie zabrawszy Głos Jmć Pan Marszałek wyraził: „Nie mogłem przystąpić do czynienia iakichkolwiek przydatków, pokim się nie odwołał do tey Ręki, która mi ten Projekt „podać raczyła. Jego Krolewska Mość Pan Moy Miłościwy „przekonywając iak nayżywiey Narod o dobroci Serca swego Oycowskiego, skłania się do żądania niektórych Jchmciow Panow „słów przez uczynienie przydatku. Będzie ten przydatek czytany; „ia z moiey strony upraszam, Prześwietny Stanie Rycerski, aby ten „cały Projekt iuż więcej opozycyami nie był trudniony.”

Czytał tedy Jmć Pan Sekretarz Warunek o Kadukach z przydatkami Najjaśniejszego Pana:

„Kaduki.

„Lubo dawniejsze Prawa, szersze daleko szafowanie Kadukow w ręku Naszych zostawowały, i nawet do rozdawania na nie Przywileiow Nas obowiązywały, iednak My przekładając nad inne względy „spokojność Obywatelów, z własnego pochopu proponowaliśmy na teraźniejszym Seymie od Tronu, i teraz za zgodą wszech Stanow postanawiamy, i za Prawo mieć chcemy, aby każda Possessya ruchoma i nieruchoma, Duchowna i Swiecka *Prawu Kaduku podlegać mogąca*, od pięciudzieści lat prawnie nie zakwestyonowana, iuż ani Przywileiem „Naszym, ani Juryzdycznym Processem wzruszana być nie mogła; to iednak warując, ażeby Przywileie Nasze do dnia dzisiejszego na Kaduki wyszłe, po przywoitym wprzod *in foro competenti* rozśądzeniu, „pełny swoy wigor, podług Praw dawniejszych zachowały. A zaś kiedy się trafi, że Polski Obywatel, *cujuscunque conditionis*, odumrze maiątek swoy bez Sukcessorow w osmym gradusie, takowa puścizna podawnemu w szafunku Naszym zostawać ma. A co do Cudzoziemcow, potwierdzamy *in toto* Prawo 1768. o Kadukach.

Projekt ten wraz iednomyślnie od całej Izby przyjęty.

Zaczyn wyraził Jmć Pan Marszałek: „Po podpisaniu Propozycji o Kadukach, mam honor donieść Prześwietnemu Stanowi Rycerskiemu: że Projekt Jmci Pana Zienkowicza Kasztelana Smoleńskiego dziś podany, różni się od pierwszego, z przyczyny zaszytych „odmian za zezwoleniem Stron Interessowanych; więc będzie czytany.”

Czytał go Jmć Pan Sekretarz w tey osnowie:

„Uwolnienie od Dekretu W. Zienkowicza Kasztelana Smoleńskiego i innych.

„Gdy Trybunał Główny W. X. Lit. 1777. Roku, rozśądząc Sprawę przed siebie wprowadzoną z W. Andrzejem Zienkowiczem Kasztelanem Smoleńskim iako Marszałkiem, tudzież UU. Garwalskim Lidzkim, Michniewiczem Kowieńskim, Daneyko Nowogrodzkim, i Brodofskim Słonińskim, w Roku 1769. Deputatami, iednych osądził, drugich do Stanow Rzpltey odesłał; My Krol wrodzoną Nam prowadzeni sprawiedliwośćią, deklarujemy: iż wyroki Trybunału W. X. Lit. w 1777. Roku sławie i honorowi W. Andrzeja Zienkowicza Kasztelana Smoleńskiego, tudzież UU. Garwalskiego, Michniewicza, Daneyki, i Brodofskiego szkodzić nie mogą i nie mają, a razem tegoż W. Andrzeja Zienkowicza Kasztelana Smoleńskiego, UU. Garwalskiego, Michniewicza i Daneykę od odpowiedzi przed Nami i Stanami Rzpltey, a Ur. Brodofskiego Skarbni-



»ka Słomimskiego od siedzenia Wieży *in fundo*, tymże Dekretem 1777.  
»Roku wskazaney, uwalniamy. Oraz wydawania Dekretu i Widymusów  
»do Osob wyżej wyrażonych Stofującego się, *sub penis contra Trans-*  
»gressores Legum praescriptis, zakazujemy; nakoniec aby najmniejszego z  
»tegoż Dekretu wynikającego pomienionemu W. Zienkowiczowi i jego  
»Następcom zarzutu, iako co do Kategorji Jego leży zatartego, nikt od-  
»tąd nie ważył się czynić, i tym prześladować, *sub pana peculatis*, mieć  
»chcemy.

Miał ten Projekt Oppozycją od Jmci Pana Hryniewickiego  
Posła Bielskiego wnoszącego: że między traktującemi się teraz ma-  
teryami miejsca mieć nie powinien. Ale po przychyleniu się Jmci  
Pana Bielskiego do większości zdań żądających pomienionego Pro-  
jektu, był przyjęty i podpisany.

Znowu zabrał Głos Jmć Pan Marszałek: „Zdaie się być słu-  
sznym żądaniem J. K. Mci P. N. Mił: aby ieden Projekt przycho-  
dzący do deliberacyi, był approbowany: a ten jest o Konsensach  
na Krolewsczyzny, oddaie go tedy do czytania.”

Czytał go Jmć P. Sekretarz:

„Konsensa.

„Za Powszechną Stanow Sejmujących zgodą, Konsensow *ad ce-*  
»dendum Starostw czyli Krolewsczyzn za Przywilejami posiadowanych  
»dwadzieścia pięć, bądź w Koronie, bądź w Xięstwie Litewskim wydamy.  
»A gdyby zaś na które z tych Krolewsczyzn czyli Starostw były nadane  
»*Jura Emphiteutica*, nie pierwej takowe Konsensa podpisane przez Nas  
»zostaną, aż dopoki otrzymujący u Nas Kroła Konsensa, *cum Possessore*  
»*Emphiteutico* nie ugodzi się.

Po przeczytaniu różne dały się słyszeć oppozycye. Między  
innemi Jmć P. Krzucki Poseł Wołyński dopominał się wymazania  
tego Terminu: *Emphiteuses* mieniąc: iż w Instrukcyi ma, dopra-  
szać się zkasowania Praw Emfiteutycznych. Dla tego Projekt w  
deliberacyą poszedł.

Przystąpił potym Jmć P. Sekretarz do czytania Projektu Jhmć  
PP. Walewskich w tym ułożeniu:

„Przyspieszenie Sprawiedliwości.

„Długim czasem przeciągiem oczekiwaną UU. Walewskich z Sukces-  
»sorami Herburtowskiemi, względem wyposażenia niegdy Ur: Zofii Kosso-  
»wskiej UU. Walewskich Antecessorki Prawem natury należącego, przybli-  
»żając rozprawę, gdy dotąd swego dla wielości Osob w ten interes wcho-  
»dzących doysć nie mogła skutku. Przeto za powszechną Stanow Zgroma-  
»dzonych zgodą, i za prozbą UU. Posłów Sprawę tę między Stronami do  
»Trybunału Koronnego Lubelskiego odsyłamy, który nie pozwalając dłu-  
»ższej zwłoki, i nieważając na żadne niesławienie się zapozwanych, *ante*  
»*omnes causas* z Regestru Expulsowego tę Sprawę osądzi, a *judicatum ia-*  
»*kie nastąpi*, za Prawo wieczne mieć chcemy.

Gdy nieiaki na ten Projekt oppozycye zaszły, wzięty był do  
poprawy. A tym czasem uwiadomiony Jmć P. Marszałek od Jhmć  
PP. Pisarza i Referendarza Litewskich o jednomyślności Izby Se-  
natorskiej na Kwity i ostrzeżenia dla Kommissyi Skarbu Lit: nie  
omieszczał wraz toż donieść Izbie.

Wkrótce potym oznaymiwszy Jmć P. Marszałek: iż Projekt  
Jhmć PP. Walewskich z temi, którzy mu stawali na zawadzie,  
jest zgodzony i poprawiony, dał go do czytania Jmci P. Sekreta-  
rzowi *de tenore sequenti*:

Przy-

„Przyspieszenie Sprawiedliwości.

„Długim czasem przeciągiem oczekiwaną UU. Walewskich z Sukces-  
»sorami Herburtowskiemi, względem wyposażenia niegdy Ur: Zofii Kosso-  
»wskiej UU. Walewskich Antecessorki Prawem natury należącego, przybli-  
»żając rozprawę, gdy dotąd swego, dla wielości Osob w ten interes wcho-  
»dzących doysć nie mogła skutku. Przeto za Powszechną Stanow Zgroma-  
»dzonych zgodą, i za prozbą UU. Posłów Sprawę tę między Stronami  
»do Trybunału Koronnego Lubelskiego odsyłamy, który nie pozwalając  
»dłuższej zwłoki, *ante omnes causas* z Regestru Expulsowego tę Sprawę  
»osądzi finalnie.

Po przeczytaniu zyskał powszechną approbacyą.

Tu Jmć P. Marszałek zalecił Izbie Projekt Nadgrody Sukces-  
»sorom Załuskich sprawiedliwie należyte; ale Jhmć PP. Posłowie  
Prowincyi Litewskiej dopominali się czytania Projektu Xięcia Ra-  
dziwiłła, z przyczyny: iż kilka już doszło Projektów Koronnych,  
a z Litwy jeszcze żaden.

Zabrał więc Głos Jmć P. Marszałek Sejmowy: „Czuie słu-  
»szną Prześwietnego Stanu Rycerskiego dotkliwość i boiaźń, żeby  
»prewalencyi między Prowincjami nie było; ale też znam moie  
»powinność, znam Prawo 1768. o Projektach. Mamy w Prawie to  
»wyraźne Obostrzenie: iż Projektu, które do Łaski przychodzą,  
»wprzód od Marszałka z Delegowanemi do Konstytucyi czytane,  
»i przetrzysane, a dopiero Izbie podawane być mają. Odebrałem  
»prawda wiele Litewskich Projektów, ale w takim tumultie nie  
»mogę mieć sposobności przetrzysać ie z moimi Kollegami.  
»Niechże więc do jutra one odłożone zostaną, a Projektu od trzech  
»dni w deliberacyi będące dziś skutecznie należy.

Jmć P. Osniatowski Poseł Dobrzyński wniosł: żeby prywa-  
tnych Projektów nie dopuszcząć, poki publiczne nie udecydują się.

Po ostrzeżeniu Jmci P. Dobrzyńskiego mówił Jmć P. Marsza-  
»łek: „Chciałbym ochronić dzisiejszej Sessyi, aby żadna już wię-  
»cey materya traktowana nie była, ażeby do czytania z Delego-  
»wanemi Projektów miał czas wolniejszy; lecz ponieważ Projekt  
»Sukcessorów Załuskich z Recessu Seymu przeszłego już od kilku  
»dni w deliberacyi zostaje; więc go dziś trzeba udecydować.  
»Prawda, że pierwszy podany zawierałby *materiam Status*; ale  
»jest drugi Jmci P. Lubelskiego: o toż ten aby był czytany i udecy-  
»dowany, z miejsca mego dopraszam się.”

Czytał Projekt Jmci P. Lubelskiego Jmć P. Sekretarz Sejmowy.

Ale gdy jednomyślności nań nie było, wniosł Jmć P. Marszałek:  
»Nim nastąpi zupełne porozumienie względem Projektu od Suk-  
»cessorów Załuskich; nie zdaie mi się tego czasu prożno trawić.  
»Jest Projekt Jmci P. Potockiego Posła Mielnickiego w delibera-  
»cyi; więc tym czasem może się czytać i udecydować.”

W tym miejscu Jmć P. Potocki Starosta Szczerzecki Poseł  
Mielnicki rzecz uczynił w te słowa:

„Nie było myślą moją wycieńczonego skracać bynajmniej Opra-  
»dom czasu, i z tej przyczyny ieden tylko Głos mój w tej Praw  
»Świątnicy dotąd był słyszany. Pociągnięty do słomaczenia się z ce-  
»low, acz iasných, czystych, i podeyrzeniu żadnemu podlegać nie po-  
»winných, Projektu względem Zagranicznych Poselstw na dniu wczoraj-  
»szym do deliberacyi podanego: z tym ukontentowania uczuciem, które  
»sprawiać Sercu Obywatelskiemu zezwalaie zgodnie zwykły okrzyki, mam  
»powinność rozwiązania zastanawiających i trudniących Xcia Jmci Poniń-  
»skiego, godnego Posła Poznańskiego Uwag.

Kkk

Ze



»Ze w Projekcie dopiero wspomnianym, przeciwność ani osobistość żadna miejsca nie ma; dosyć jest na przeświadczenie każdego, iż »procz obowiązków Poselskich, Praw całości postrzegania. Instrukcyja »Mielnickiej Ziemi jeszcze w Izbie Senatorskiej, co do Punktu tego, prze- »zemnie czytana, Ostrzeżenie, o które tu idzie, zawiera. Nad to też »Instrukcyja uczy, co w pierwszym już wspomnianem Głosie, że iak nie »było wolą pozostałych w domach Braci, ani władzą wysłanych na Sejm »1775. Posłów, Rozdawnictwa J. K. Mci Panu Mił: odeymować, tak jest »zleceniem Woiewodztwa mego, ażeby na tym Sejmie powrocone Nayia- »śnieszemu Panu zostało. Nie ściśnienia przeto Władzy Krolewskiej, »ani utwierdzenia nawet Konfederackiego Seymu Roku 1775. Czynności »celem Projektu mój jest podany, gdy owszem cokolwiek Sejm ow Pa- »ktom Konwencyjnym, i innym Kardynalnym Prawom uwłoczył, dopo- »mnieć się, aby do karbow powroconym było, moim jest zamiarem.

»Nie szereg się z dalszym tłumaczeniem; bo wolnym od tego znam »Posła każdego; bo wyręczył mię w tej mierze dostatecznie szacowny »Brat i Kolega mój Jmć Pan Lubelski, z łaskawego Prześw: Stanow wy- »boru, następującej Rady Marszałek. Ufam, iż na Sessyi wczorajszej »otworzone jego względem Poselstw Zagranicznych Zdanie, tak usprawie- »dliwiać zaczyna podchlebne Serc Obywatelskich ku niemu skłonienie, iak »mnie przekonywa, że przez usług swoich Ojczyźnie i Krolom, zdolność »pomnoży Imieniu memu z nieposzlakowanej nigdy dla obojga wier- »ności chluby.

»Przestaję na tym: iż moim było obowiązkiem i miłą czynnością, »podać do Łaski Projekt, iaki na dniu wczorajszym był czytany; do »przezorności, woli, i władzy Izby Prawodawczej należy odmienić co, »przydać, albo poprawić.

Na Głos Jmci P. Mielnickiego odpowiadał Xże Kalixt Po- »niński Poseł Poznański, tłumacząc się z powodów, które go deter- »minowały do podania odmiennego w tej mierze Projektu.

Czytane zatym obydwaj Projekty. A po dobrowolnym Xięcia »Posła Poznańskiego od swego odstąpieniu, Projekt Jmci P. Miel- »nickiego *unanimitate* przyjęty.

Tu mając sobie przez Jhmciów PP. Sekretarza i Referenda- »rza Litewskich Jmć P. Marszałek doniesionym: że na Projekt o »Kadukach iednomyślność w Izbie Senatorskiej zaszła, oznaymi- »wszy o tym Stanowi Rycerskiemu, gdy się dopominano czytania »innych Projektów, powiedział: że porządek rzeczy mieć chce, »ażeby do decyzji ostatnich nie przystępować, poki pierwsze »rezolwowane nie będą; i że więcej 120. Projektów u Łaski zale- »gło, a czas zapewne nie wystarczy do ułatwienia wszystkich: owoż »żeby zadość Prawu uczynić w przejrzeniu wszystkich z Deputowa- »nemi, aby te przed innemi miały miejsce, które więcej publi- »czne dobro dotykają, solwuję Sessyą na dzień jutrzejszy.

Dnia Tegoż

## SESSYA

### W IZBIE SENATORSKIEJ.

Za przyściem J. K. Mci do Izby Senatorskiej, Xże Marsza- »łek W. Kor: uwiadomił o przysłanym Projekcie będącym *in deli- »bera-*

*beratione* Kwitu dla Kommissyi Skarbu Lit: o którego czytanie »prosił.

Czytał więc Jmć P. Sekretarz W. Litewski.

Po przeczytaniu, Xże Marszałek W. Kor: oświadczywszy: iż »ten Projekt Kwitu dla Skarbu Lit: jest zgodzony w Izbie Poselskiej »*unanimitate*; i w Senacie zaszła *unanimitas*.

Podobnie oświadczył Xże Marszałek W. Kor: o Projekcie »ostrzeżenia Kadencyi dla Skarbu W. X. Lit: Po którego przeczy- »taniu donoszący: że *unanimitate* przyjęty w Izbie Poselskiej, i »Izba Senatorska zgodziła się nań iednomyślnie.

Co gdy nastąpiło; Xże Podskarbi W. Kor: zabrał Głos, ob- »stając: aby Projekt szły na deliberyację; nawet i w partykular- »nych Interessach; gdyż Prawo nie byłoby Prawem, skoroby się »tworzyło nie sposobem w Prawie przepisany.

Po Xięciu Podskarbiem W. Kor: Mówił Jmć Pan Szydłowski »Kasztelan Zarnowski do Projektu o Kadukach: Ze byłoby z po- »krzywdzeniem Stanu Szlacheckiego, gdyby od Duchownych Dobra »nieprawnie posiadane, odzyskiwać się nie mogły; i oświadczył, »że dla tej przyczyny na Projekt nie zezwoli, poki w nim od- »miana uczyniona nie będzie.

Tu był Projekt o Kadukach czytany.

A gdy Jmć P. Kasztelan Zarnowski odstąpił początkowej kon- »tradycyi; Xże Sułkowski Woiewoda Gnieźnieński miał rzecz w »tej treści: że cały Narod winien jest Nayiaśniejszemu Panu dług »nawwyższej wdzięczności za to, iż troskliwym staraniem J. K. »Mci doczekał się wolnego, tak od dawnych czasów żadanego, i »tak pomyślnie odprawiającego się Seymu. Ze iednak ten Sejm Pra- »wo 1768. powinien mieć za nieprzestępną Regułę, i że mu się »zadość nie dzieje; czytał pomienione Prawo, i dopominał się, aby »w iednymże czasie, iedneyże godziny, każdy Projekt podług te- »goż Prawa był czytany w Izbie Poselskiej i Senatorskiej, i żeby »Jmć P. Marszałek Seymowy pierwey się Stanu Rycerskiego nie »badał o iednomyślność, ani Propozycyi *ad Turnum* dawał, poki »poprzedniczo Izba Senatorska uczynionej sobie komunikacyi mieć »nie będzie. Na tym fundamencie, że rzeczony Projekt później, »iak należało, do decyzji Senatu przychodził, nie pozwalał na »niego.

Po Xięciu Woiewodzie Gnieźnieńskim zabrał Głos Jmć Pan »Rogaliński Woiewoda Inflantski, w którym wyraziwszy, że gdy »Nayiaśn: Pan ostatnią pozostałą sobie w ściężnionym Rozdawni- »ctwie Prerogatywę dla dobra i spokojności publiczney chce mieć »określoną; spodziewać się nie może, ażeby było myślą Xięcia »Woiewody Gnieźnieńskiego, sprzeciwiać się dopiero przeczytane- »mu Projektowi, ratzwey wnosi sobie, że opozycya jego szczegul- »nie się zasadza na tym fundamencie: iż porządek Seymowania, »czyli komunikowanie, do roztrząsania wraz z Izba Poselską ka- »żdego Projektu, nie jest zachowane.

Odezwał się na to Xże Woiewoda Gnieźnieński: „Gdy z go- »dnych ust Jmci P. Woiewody Inflantskiego słyszę, że Nayiaśniey- »szy Pan czyni ofiarę resztujących sobie Prerogatyw przez ściężnie- »nie szafunku dla dobra Ojczyzny, zezwalam na Projekt pod trzema »Kondycyami.

1mo. Aby się nie tykać żadney materyi *Status*.

Kkk 2

zdo.



zdo. Aby Izba Senatorska wysłała do Poselskiej, żeby ta komunikowała Senatowi wszystkie Projekta, żeby Starsi Bracia w jednymże czasie z Posłami mogli roztrząsać, przymawiać się, i decydować wszelkie okoliczności w tychże Projektach zawarte.

3tio. Aby Poselska Izba uwiadomiła, czy się już skończyły materje Ekonomiczne.

Xże Podskarbi W. Kor: łączył swoje zdanie z Xciem Woiewodą Gnieźnieńskim; i to dodał, że poty na ten Projekt nie pozwoli, pokąd pierwey nie będą uskutkowane kondycje podane przez Xcia Woiewodę Gnieźnieńskiego.

Zbliżywszy się tedy Ministerium do Tronu; oświadczył Jmć X. Kanclerz W. Kor: że Nayiasniejszy Pan rad jest widzieć czułych Prawa Strożow w gorliwych porządku Seymowania obrońcach Godnych Senatorach i Ministrach; i że Ministerium uczyni referencyą do Jmci P. Marszałka Seymowego, ażeby dogadzając żądaniu Senatu, komunikował wszelkich Projektow do deliberacyi przychodzących. Ktory, że dotąd w żadnym punkcie Prawa nie przestąpił; ufać można, że go i w tej mierze łamać nie będzie.

Zostawszy tym sposobem ułatwione spory, przystąpił Xiążę Marszałek W. Kor: do ogłoszenia *unanimitatis* na tyle razy wzmiankowany Projekt o Kadukach.

Doniosł potym Xże Marszałek W. Kor: o odeszłych jednomyślnością w Izbie Poselskiej Projektach; *jednym* pod tytułem: Przyspieszenie Sprawiedliwości; *drugim*: Jmci P. Zienkowicza Kasztelana Smoleńskiego; które będąc przeczytane, nie miały żadney w Senacie przeciwy sobie opozycyi.

Daley Xże Marszałek W. Kor: oznaymił: że Projekt pod tytułem: Ostrzeżenie względem Departamentu Cudzoziemskiego, *unanimitate* w Izbie Poselskiej przyięty.

Czytany zatym ten Projekt przez Jmci P. Sekretarza W. Lit. Po przeczytaniu zabrał Głos Xże Woiewoda Gnieźnieński, w którym wyraził: że wolno było Izbie Poselskiej dać na Projekt Resolucyą, iaka się podobała; ale i on ma Prawo po sobie, że mógł podać swoy. A że ten jest nie taki, iak podał, więc na niego nie pozwala.

Na takowe wniesienie Xże Marszałek W. Kor: otworzył zdanie swoje: gdy zgody nie masz; więc trzeba przystąpić *ad Turnum*.

Lecz Xże Woiewoda Gnieźnieński odezwawszy się powtornie, tamował *Turnum* mieniąc: że ten Projekt zawiera w sobie *materialiam unanimitatis*.

Nie dość było na przywiedzionych dopiero Kontrowersyach; zabrał trzeci raz Głos Xiążę Woiewoda Gnieźnieński, twierdząc: że materja Projektu tyczy się Paktow Konwentow, i z tego powodu odwoływał się daley.

Rzekł na to Xiążę Biskup Płocki: „Słyszane tu było czytanie „Paktow Konwentow, na ten koniec, aby ieżeli kto uyrzy iako „we wykroczenie, mógł się domówić; a że nikt z Seymujących „nie odezwał się w czasie, który Prawo do przymowienia się ozna- „czyło, to samo jest iasnym dowodem, że w niczym *Pacta Conventa* „przez J. K. Mość nie są naruszone. Y że chcący rzetelnie mówić, „trzeba przyznać, że tylko za pretext są wzięte do czynienia opo-  
pozy-

„pozycyi; albo raczey iedno tu znaczy powiedzieć: że *Pacta Con- „venta* są naruszone, co powiedzieć: że mi się Projekt nie po- „dobał.”

Jmć Pan zaś Kasztelan Zarnowski przymowił się: „Ze skoro „Xiążę Woiewoda Gnieźnieński mieni być Projekt do decyzji przy- „chodzący za materją *Status*; za coż sam Xiążę Jmć, podług wła- „snego wyznania, tę materją ieszcze przed rozłączeniem Izb wznie- „cił? za co Projekt swoy w teyże materji podał? przystałożby na „znakomite Obywatelstwem i Dostojnością sentymenta, iednę ma- „terją, gdy Projekt Xięcia Woiewody nie jest przyięty, twier- „dzić za materją *Status*? a gdyby Projekt Xiążęcy utrzymał się; „nie zastanawiać się nad tym, że to jest materja *Status*.”

W dwu-godziną po przywiedzionych Głosach Izba Senator- ska wpadła bez-czynność. Xże Woiewoda Gnieźnieński utrzymu- iąc początkowe swe wniesienie: że to jest materja *Status*, Pra- wami Kardynałnemi ubezpieczona, iednomyślnością tylko decydo- wać się mogąca, iednostaynie tamował *Turnum*.

Jchmć PP. Posłowie nie widząc potrzeby dogodzenia żądaniu Xięcia Woiewody Gniezn: ażeby w iednymże czasie o iedneyże godzinie (iak się dopominał, względem zachowania porządku w de- cydowaniu Projektow) w podobney zostawali inakcyi, roziechali się. Jchmć PP. Senatorowie oczekiwali tęskliwie końca, albo opo- pozycyi, albo Sessyi; aż Nayiasniejszy Pan po dwu-godzinym bez-czynnym na Tronie siedzeniu rozkazał solwować Sessyą na dzień iutrzeyszy.

## SESSYA XXIX.

Dnia 6. Listopada.

### W IZBIE POSELSKIEY.

Zagał Jmć P. Marszałek zagrzewając Stan Rycerski do naypo- zyteczniejszego ostatnich Seymu momentow użycia: oraz do- praszał się, aby bez zabierania Głosow przystąpić do decyzji Pro- iektow w wielkiej liczbie znajdujących się u Laski.

Czytany był następujący Projekt od Tronu:

„Indygenaty i Nobilitacye.

„Gdy Nam Zgromadzone Seymujące Stany powierzają *facultatem* „przypuszczenia niektórych Osob do Indygenatu i Szlachectwa Polskiego, „My Krol takową poufałość wdzięcznie przyimując, Stany Zgromadzone „upewniamy: iż tey wolności nie inaczey, tylko według Opisu Konsty- „tucyi 1775: i tylko dla Osob dziesięciu *ad Indigenatum*, a tyleż do No- „bilitacyi, w czasie między terażniejszym, a przyszłym Seymem *Diplo- „matibus Regiis* zaszczycając, zażyjemy.

Po przeczytaniu tego Projektu, który poszedł w deliberacyą, wszczął się natisk prozb o podobne czytanie szczególnych Proie- ktow, których tyle u Laski zaległo, ile ubiegano się uprzedzić ieden drugiego, w promocyi każdy swego.

Na to Jmć P. Krzucki Poseł Wołyński oświadczył: „Kiedy na „prywatnych interessach czas się będzie dłużej wycieńczał, dać „słowo, iż takowym Obradom *Activitate* tamować będę. Użyję  
L II Głosu



„Głosu wolnego do Protestacyi; ale ręczę, iż nie będzie to Głos Poselski, lecz ryk najstraszniejszy tyłu Braci w sprawiedliwych swych interessach zkrzywdzonych.

Ostrzeżeniem Jmci P. Wołyńskiego odstręczeniu Jchmć PP. Posłowie od popierania osobistych Projektów, dopraszali się czytania Projektu Xięcia Posła Warszawskiego.

Czytany więc ten Projekt, i jednomyslnością przyjęty z poczynionemi odmianami, iak następuje:

„Rozkaz podania Noty: iedney do Rezydenta Pruskiego, a drugiey do Posła W. Rossyjskiego.

„Uciski, które ponosi handel Polski na Wiśle od Rządu Pruskiego, tudzież to wszystko, co się dzieie na Pograniczu Kraiow Krola Jmci Pruskiego przeciwnie Traktatowi 18. Martii 1775. są Nam powodem wraz z Stanami Seymuigcey Rzeczypospolitey rozkazania *Pieczęstarnom Obojga Narodow*, podania Noty Jmci Panu Blanchot Rezydentowi Pruskiemu; w której Imieniem Naszym i całej Seymuigcey Rzeczypospolitey, wyrażone być ma przypomnienie tych wszystkich Not, które dwie przeszłe Rady Nieustaiące z chwalebna pilnością, i dokładnością tylekroć podawały w teyże materyi; tudzież ponowienie uroczyste tychże dawnieyszych przekładań, z domaganiem się iak nayusilnieyszym, pomyślnieyszego, niż dotąd, skutku onych: *a- ieżeliby wczasie Seymu pomienieni Pieczęstarnie uskutkowac nie mieli*, Radzie Nieustaiącey przez Departament *Cudzoziemskich Interessow dopełnić to dzieło zalecamy*, i z tym dodać, ażeby w teyże Nocie uwiadomionym był Jmć Pan Rezydent Pruski, iż ma rozkaz tenże Departament Spraw Cudzoziemskich, komunikować teyże Noty Jmci Panu Posłowi W. Rossyjskiemu z Rekwirowaniem medyacyi Dworu Jego ku skutkowi teyże Noty.

„Jakoż oraz rozkazuiemy wraz z Stanami Seymuigcey Rzeczypospolitey temuż Departamentowi Spraw Cudzoziemskich, aby *incessanter* drugą Notę podał Departament Cudzoziemski Jmci Panu Posłowi W. Rossyjskiemu, przez którą rekwirowany będzie Dwor Rossyjski o Wdanie medyacyi swojej, dla uskutkowania domagań Naszych *względem handlu u Dworu Berlińskiego*, i na ten koniec komunikowana być ma Jmci Panu Posłowi Rossyjskiemu Nota Jmci Panu Rezydentowi Pruskiemu podana.

Zabrał potym Głos Jmć P. De Raez Sędzia i Poseł Trocki; w którym przełożywszy potrzebę ustanowienia nowego Rejestru w Prowincyi W. X. Lit: do sądzenia Spraw o Kaduki, z przyczyny nastąpnego uchylenia Rezolucyi Rady w odesłaniu Sprawy tego gatunku do Rejestru *Remissarum*; podał do tego Projekt.

Wnosili inni Jchmć PP. Posłowie: aby wprzód dawnieysze Projekta były przeczytane. Jmć P. De Raez tamował. Chciał Jmć P. Marszałek dla uspokojenia Izby Głos zabrać; ale i temu pomieniony Poseł przeszkadzał. Dotkliwa Jmci P. Marszałkowi okoliczność była powodem do oświadczenia się w tych wyrazach: „Nie na to podobno oddałeś mi Laskę, Przekacny Stanie Rycerski, żebym na czele Wolnego Narodu postawiony, miał iakiegożkolwiek uszczerbku Prerogatyw Urzędu mego dopuszczać. Stała się krzywda Lasce; upewniam, że jeżeli raz jeszcze co podobnego trafi się; użyję powagi Marszałkowskiej, i będę prosił o Sąd.”

„Zgoda,, okrzyknęli wszyscy Jchmć PP. Posłowie; owszem o wymienienie nieodwłoczne Osoby upraszali.

Odpowiedział Jmć P. Marszałek: „Zebym pokazał, że nie dla ambicyi prywatney, ani dla szukania zemsty czynię, pu-

szczam

„szczam ten raz w milczenie i niepamięć, ale ostrzegam: iż więcey tey dyssymulacyi nie użyję.”

Po tym Jmć Pana Marszałka oświadczeniu, czytany był Projekt Jmć Pana Trockiego:

„Warunek dla Prowincyi Litewskiej.

„Ponieważ Rezolucya Rady przy Boku Naszym Nieustaiącey *Forum* dla Spraw *Juris Caduci* w Trybunale wyznaczająca, iest akceptowana, przeto rozsądzenie Spraw *Juris Caduci* Trybunałowi zlecając, gdy takowe Sprawy Rejestru nie mają, taktowy naznaczamy.

Powszechna nań zaszła opozycya.

W liczbie proszących, to o Głosy, to o Projekta, odezwał się Jmć Pan Szydłowski Poseł Nurski: iż na nowe Projekta nie pozwoli, poki dawne, osobliwie z Recessu, czytane i decydowane nie będą: a zatym upraszał o czytanie Projektu Załuskich.

Czytał Jmć Pan Sekretarz o Załuskich Projekt Jmci Pana Potockiego Posła Lubelskiego.

W czasie czytania różne względem Definicji Sukcessorow dały się słyszeć kontrowersye; ci chcieli, ażeby nadgroda była ostrzeżona w iednym słowie Sukcessorow; tamci dopraszali się, ażeby Sukcessorowie krwi i imienia do nadgrody należeli; inni radzili, ażeby rozwiązanie tey kwestyi zostawić Kommissyi Likwidacyney. A co do Summy 500,000. Jmć Pan Krzucki Poseł Wołyński odezwał się z opozycyą.

Wielosć interessowanych do przeczytanego Projektu Osob, do przeciwnych sobie celow dążących; rozmaite Zdania Jchmciov Panow Posłow: tych do Sprawiedliwości w uczynieniu należytey nadgrody przychylaących się, tych znowu oszczędnić Skarbu chcących; tamtych hojnych, tych nadanie Starostw wiecznością, być materya *Status* mieniających; innych wspaniałych, że sądzili być pokrzywdzeniem tych znacznych Sukcessorow, gdyby ich Rzplta frąszką kontentować miała, zastanowiły Izbę w nieiakięy deliberacyi, tak dalece, iż Jmć Pan Marszałek przymuszony był oświadczyć: „Nie możesz mnie winować Prześw: Stanie Rycerski, iż tak drogi czas bezczynnie nam upływa. Już dwie godziny zgorą minęły, a le-  
„dwo jeden Projekt doszedł; donoszę: że Projektow iest nad 200.  
„u Laski, kiedyż się te zaspokoją? kiedy do nich przystąpię?  
„trzeba nam udać się do publicznych potrzeb; weźmy przed się In-  
„teressa Ekonomiczne, ale wprzód Sukcessorow Załuskich zaspokoimy, bo ta materya iest z Recessu Seymu przeszłego. Zgodźmy się zatym, albo na Starostwa, albo na Summę.”

Nie skutkowała nic uwaga Jmci Pana Marszałka; bo ani na pierwszy, ani na drugi Punkt iednomyslności nie było. Wniósł zatym Jmć Pan Marszałek powtornie: „Ponieważ nie ma zgody na Starostwa, to na Summę puszczę *Turnum*.”

Tym czasem Delegowani od Senatu donieśli o iednomyslności na trzy Projekta, to iest: Jchmciov Panow Walewskich, Jmci Pana Zienkowicza Kasztelana Smoleńskiego; i Jmci Pana Potockiego Posła Mielnickiego względem Poselstw Zagranicznych.

Nie tak pomyślny Projekt Sukcessorow Załuskich miał skutek; bo procz straty czasu, inney nie przyniósł korzyści. Wniósł więc Jmć Pan Marszałek: „Prożno sobie podchlebiamy, ażebyśmy iednomyslną zgodę na ten Projekt obiecywać sobie mogli: tak zawsze bywa, gdzie Interes pieniężny zachodzi. Tamuie nam ten

Lil 2

Pro-



„Projekt dalsze obrady; więc oświadczam, iż nieodwłocznie *ad Turnum* przystąpię, z tą Propozycją: Czyli Sukcessorom Krwi i Imienia Załuskich w nadgodę za Bibliotekę, ma być danych 400,000. czyli 500,000. Tym czasem jednak, żeby za świeża wbił się Projekt w pamięć, i nie przypisywano Marszałkowi z Delegowanymi, że co czynią arbitralnie, pozwoli Prześw. Stan Rycerski na powtórne tegoż Projektu czytanie.”

Czytany powtórnie. A gdy przyszło do słów: *przez Skarb*, dołożyła Litwa: *Koronny*. Nowa zatem wypadła kwestya, nowe zamieszanie. Posłowie Koronni pociągali Litwę do rowney z sobą opłaty; Litwa ze swym Skarbem uchylała się od tego obowiązku. Nie mogły się Strony uspokoić. Zaczyn odkrył swe Zdanie Jmć Pan Marszałek: „Zaświadczyć mi może Przeznaczny Stan Rycerski, że do mojej Prowincyi żadnego do tych czas szczególnego przywiązania nie okazał; ale też mi zechce pozwolić, iż w tak ważnej okoliczności rzetelnie myśli moją wynurzę. Nie widzę żadney przyczyny, dla którejby można przyjąć ten narzut na Skarb Litewski. Daleka jest od Warszawy Litwa: ma swoją Akademię, Wileńską, porządną Biblioteką opatrzoną: nie korzysta z Biblioteki Warszawskiej; więc za co ma płać? Jeżeli Koronnym podobają się przyjąć uczynioną darowiznę Biblioteki, jeżeli z niej profitują, niech też i z swym Skarbem opłacają.”

Zgoda, odezwali się Jchmość Panowie Posłowie Litewscy. Nie ma zgody, zawołali Koronni.

Jmć Pan Bądziński Poseł Mielnicki wniósł: „Prowincya Litewska jest ściśle z nami spoiona: miła nam jest we wszystkich okolicznościach iey społecznosc, niechże się i w tym punkcie od nas nie odrywa.”

Zas Jmć Pan Giżycki Poseł Kiiowski wyraził: „Do rozwiązania sporu nie sądzę być śródek lepszy, iako przeczytanie Recessu Seymu przeszłego. Jeżeli tam cała Rzplta do długu Załuskim przyzna się, toć Xięstwo Litewskie od niego uchylć się nie może.”

Nie wiele co skutkowało to Jmci Pana Kiiowskiego wniesienie. Litwa wszelkimi sposobami uchylała się.

Zabrał Głos zatem Jmć Pan Marszałek: „Wniesienie moje dało widzę sporom okazy. Jeżeli mówiłem w Interesie Prowincyi Litewskiej, mówiłem dla oświadczenia tych przyczyn, na które same gdybyśmy tylko wzgląd mieli, słuszniebyśmy od tego obowiązku usuwać się mogli. Wszakże jest ważniejsza przyczyna, która do wspólnego odwdzięczenia Załuskim z Koroną nas pociągać powinna. Przyjęła Rzplta cała uczynioną sobie od Załuskich Biblioteki ofiarę: cała przeszłego Seymu dłużną im się oświadczyła, cała więc z długu tego wypłacać się powinna. Przewiduję, że Skarb Rzplty wycieńczony; ale dług ten trzeba zaspokoić. Ja sam wnoszę: żeby więcej nikomu Assygnacyi do Skarbu nie dawać; a tym czasem pytam się: czy zgoda na 300,000. dla Sukcessorów Załuskich?”

Nie było zgody na to zapytanie. Otoż oświadczył Jmć Pan Marszałek: „Pracować około tego dzieła, nie tylko było moją powinnością, iako Obywatela, powinnością; ale oraz szczególnym iako Marszałka obowiązkiem. Czyniliśmy, cośmy tylko czynić mogli; ale wszystkie usiłowania nasze były nadaremne. Nie mogę

nie

„nie powtarzać: że wdzięczność tych szacownych Mężów Sukcessorom, jest od Rzeczypospolitey powinna: zaświadczyć, że na tak szły Stan Skarbu Rzeczypospolitey trafili: rozumiem, że powinna nadgodę ich nigdy nie minie. A teraz upraszam, aby przez wzgląd na dobro pospolite mile przyjęli to odemnie wniesienie, to jest: aby ta materya, iak jest Recessowa, tak przez Recess była do przyszłego Seymu odłożona.”

Przystali Sukcessorowie Załuskich na wniesienie Jmci P. Marszałka; ale Izba była przeciwna. Chciał Jmć P. Marszałek decydować to przez *Turnum*; ale po uczynionych w Projekcie niektórych odmianach, zatrzymał się nieco, rozumiejąc: iż Izba zgodzi się na Projekt.

Tu Projekt czytany z poprawami. Na ten wyraz: *przez Skarb*, nowe wszczęło się zamieszanie tak, że Projekt nie był doczytany.

Zabrał więc Głos Jmć P. Mokronoski Poseł Bielski w te słowa: „Szpetnybyśmy niewdzięczności przykład pokazali po sobie, gdybyśmy tę tak szacowną i wysłużoną w Rzeczypospolitey Familię za Millionowe koszty, tak małą kwotą kontentowali. Lecz jeszcze szpetniejsza nasza niewdzięczność byłaby, gdyby ta tak mała kwota, aż po odbytych długach Rzeczypospolitey drugiej Klasy została odłożona. Zarty by to były, i nie wiele co dawać, i temu datkowi tak daleki termin zamierzać. Prosimy sami o Recess: i z miejsca mego ich Imieniem jeszcze o toż dopraszam się.”

Odezwał się na to Jmć P. Marszałek: „Aby się dogodziło ostatnie Jchmciom PP. Posłom, z których jedni na fundamencie swych Instrukcyi na Recess nie pozwalają, drudzy Skarbu bronią; rozumiem, że najlepszy śródek będzie, aby wygotowany Projekt Recessu był czytany.”

Czytał Jmć P. Sekretarz Seymowy; ale oppozycye zasły. Chciał już Jmć P. Marszałek przystępować *ad Turnum*: a w tym był krótszy Projekt Recessu ułożony. W tej tedy nadziei, iż bez *Turnum* obeydzie się, dał ten Projekt do czytania.

Czytany w tym ułożeniu:

„Recess powtórny do przyszłego Seymu.

„Interes Sukcessorów niegdy Przewielebnego Jozefa Załuskiego Biskupa Kiiowskiego Krwi i Imienia, na przeszłym Seymie w Recessie zostawiony, do przyszłego Seymu w powtórny Recessie odkładamy.

Po przeczytaniu iednomyslnością przyjęty.

Odbywszy interes Sukcessorów Załuskich, przystąpiła Izba do Propozycyi o Woysku od Tronu podaney. Czytał i Jmć P. Sekretarz. Przeczytana znaydowała przeciwnieństwo, z przyczyny osądzoney potrzeby uczynienia niektórych przydatków do ogólnych wyrazów.

W tym Jmć P. Boreyko Poseł Podolski rzecz uczynił w te słowa: „Do materyi, które w tym czasie Izbę naszą zabawią, przybyła nam nowa okoliczność. Mamy doniesiono: że Jmć P. Przyłuski Starosta Piotrkowski uczynił podstęp pod Nayiasniejszy Panem, przez podsuniecie Mu do podpisu Kaduku na Substancya po Bohdanach Kierdejach. Nayiasniejszy Pan nikomu Łaski swojej odmawiać nie chcący, niespodziewając się, iżby Dobrodziestw jego chciano użyć na zakłócenie Obywatelów kii-

M mm

ku



ku Woiewodztw, podpisał rzeczony Kaduk. Kaduk ten, iż ogólnie wyrażę, tak jest wielki; że cztery Woiewodztwa Koronne, to jest: Kiiowskie, Wołyńskie, Podolskie, i Bracławskie, i część Litwy o niespokojność przyprowadza, najmniejszą Obywatelom upadkiem i zniszczeniem grozi, a nieskończonych kłótni i Inwolucyi rzuca nasienie. Nie jest to ten Interes, któryby się prywatnym mógł nazywać; ale owszem jest taki, który ma nas wszystkich obchodzić. Wspólnego więc, a nieodwłocznego w tym punkcie zarządzenia potrzeba. Mam honor upraszać WMciom Państwa, Mości Panie Marszałku Dobrodzieciu, imieniem Posłów czterech Woiewodztw, ażebyś nieodwłoczną Delegacyą od Izby naszey do Nayiasniejszego Pana wyznaczyć raczył, z przełożeniem Mu: iaką nas napełnia trwożliwością; tak szkodliwy w konsekwencyach Kaduk; i z naywyższą prozbą, ażeby Nayiasniejszy Pan z dobroci swojej Pańskiej obmyśleć raczył sposob ocaczenia Obywatelom zagrożonych utratą Fortuny.

Odpowiedział Jmć P. Marszałek: „Chwalebne jest Jmci P. Podolskiego Wniesienie: wtak ważney okoliczności, która powszechnym zamieszaniem grozić zda się, potrzebna jest i sprawiedliwa troskliwość. Pozwoli mi iednak Prześwietny Stan Rycerski, podług przeświadczenia mego przełożyć: że wysyłać Delegacyą, byłoby rzeczą całę nową. Żeby iednak w tak sprawiedliwym interessie dał dowód szczerey chęci usłużenia tym czterem Woiewodztwom, i żebym nie zawiodł tego zaufania, którym się chlubię, że mię Stan Rycerski zaszczycił raczył w konferowaniu mi Łaski Marszałkowskiej; biorę na siebie obowiązok, udać się sam do Nayiasniejszego Pana z Remonstracyą od całego Stanu Rycerskiego. Czynić będę, co mi tylko Charakter i poczciwość poda. Pewien iestem, że Ten Pan pefen litości, nie dopuści krzywdy najmniejszey.

Po tym oświadczeniu zalecił Izbie Jmć P. Marszałek Projekt o Woysku.

Czytał go Jmć P. Sekretarz; wszakże były nań niektóre z oppozycyą odezwy.

Jmć P. Krzucki Poseł Wołyński wyraził: „Niepowinnibyśmy na ten Projekt pozwalać, pokiby pomyslna o wzmiankowanym Kaduku nie przyszła Rezolucya. Ale porzucmy oppozycyę: z Krolem dobrym sprawa.

Poszedł ten Projekt w dalszą deliberacyą, a tym czasem podał Jmć P. Marszałek inne dwa w interessie Xiążąt Radziwiłłow Karola Woiewody, i Hieronima Woiewodzica Wileńskich.

Pierwszy: „Warunek Kommissyi Xiążąt Radziwiłłow. „Czyniąc wzgląd na niedopełnioną sprawiedliwość J. W. Woiewodzie, i Urodzonemu Hieronimowi Woiewodzicowi Wileńskim, Xiążętom Radziwiłłow, iakośmy Konstytucyą 1776. *relatiw* do poprzedzającej 1768. mając się, między temiż Xiążętami, a Kuratorami Pretensorami i Possessorami ichże Dobr, uznali Kommissyą *ultima Instancia*, według obmowy w Prawie o niey zawartej; tak przeciwko naszemu, lub zayść mogącym, na uięcie iey Powagi, krokom, czyli Remissom albo Appellacyom, skutek Seymowey Kommissyi ostatecznością Sądów w ten Akt wlaney, ubezpieczając, aby rzeczona Kommissya, według Przepisow i Ordynacyi na nią zaszyłych, sądząc, *et rem* zaimplikowanej Xiążąt Radziwiłłow, pod niebytność ich w Kraiu, różnemi Transakcyami i Sancytami, Substancyi zupełną, podług natury Spraw, mocą

„mocą rezolwując, *non obstante ulla renitentia et exceptione*, finalnie zakończona była, mieć chcemy, *et hoc in ordine* w przypadku niezachania W. Prozora Kasztelana Witebskiego Prezydenta wspomnioney Kommissyi, *sub eodem nexu et robore* oneyże za Prezydenta Przew: Felixa Turskiego Biskupa Łuckiego naznaczamy.

Drugi: „Wyznaczenie Sądu dla przyspieszenia Sprawiedliwości.

„Sprawa między J. W. Karolem Woiewodą Wileńskim, i Ur. Hieronimem Ordynatem Xiążętami Radziwiłłami; a J. W. Elżbietą z Poniatowskich Braniczą Kasztelanową Krakowską, Hetmanową W. Koron innemi w Trybunale Głównym W. X. Lit. rozpoznawana, zapadłym w Roku 1778. Septembra 29. dnia Dekretem, i determinowaną w Ziemstwie Nowogrodz. między temiż Stronami rozprawą zaspokoioną, a przed Sąd Bielski *extra Provinciam* wywołana, iednak nieprzyjęta; ażeby *in derogationem et convulsionem* Dekretu oczywistego w Trybunale zapadłego do Subsellioł Koron: wprowadzona nie była, postanawiamy, i wszelkie przeciw temuż Dekretowi zażale, lub zayść mogące postępy, za nieważne deklarujemy; chcąc zaś prędzey załatwić spory między Stronami zachodzące, rozprawę nie już w Ziemstwie Nowogrodzkim, lecz w Trybunale Głównym Kadencyi Grodzieńskiej, z tegoż Regastru, z którego Forum determinowane, uznaiemy.

Nie było zgody na te Projekta; poszły więc w deliberacyą.

A w tym Głos zabrał Jmć Pan Marszałek: „Co mam donieść Prześw. Stanowi Rycerskiemu, nie będzie to końcem rozpoczętego dzieła. Odbieram w tym momencie przez Jmci Pana Woynę Posła Sendomirskiego wiadomość: iż gdy o uszy J. K. Mci obito się Jmci Pana Podolskiego wniesienie, posłał wraz Nayiasn: Pan do Jmć X. Kanclerza W. Kor. nakazując przytrzymanie pieczęci. Te pierwsze łaskawości J. K. Mci P. N. Mił: dowody za, pewnie nas mogą o pomyslnym zdanu naszych uskutecznienu; do których abym i prędzey i skuteczniey przyłożył się, solwuję Sessyą na dzień iutrzejszy.

Dnia tegoż

## S E S S Y A

W IZBIE SENATORSKIEY.

Za przyściem J. K. Mci do Senatu, Xiąże Marszałek W. Koronny zapytał się: „czy jest zgoda na podpisanie Projektu, który wczoray zastanowił *activitatem* Izby? albo nie?

Xiąże Woiewoda Gnieźnieński mówił: że pierwey nam należy usłyszeć *à Ministerio*, iaki skutek wzięła ostrzeżona przez niego kondycya traktowania z Jmć Panem Marszałkiem Seymowym o komunikacyą Projektow?

Jmć X. Kanclerz W. Koronny zabrawszy Głos odpowiedział: że podług zlecenia traktował, i że Jmć Pan Marszałek Seymowy starał się zawsze czynić podług przepisu Prawa. A iezeli Projekta nie były *ad deliberationem* wcześniey komunikowane, stało się to szczególnie winą Drukarni, nie mogącey wystarczyć wydrukowaniu mnostwa Projektow do Łaski oddanych.

Mmm 2

Tu



Tu Xiążę Marszałek W. Koronny zapytawszy się powtornie o zgodę, gdy Xiążę Woiewoda Gnieźnieński odstąpił opozycji w zabrany w te słowa Głosie:

„W Dzieciopismie Oyczyzny Naszey, naycelniejszy zaisie będzie to zaszczytem, że Panowanie Twoje Nayiasn: Panie Seym wolny zdoła; i ulzczęśliwia Kraiową korzyścią. Chociaż na wolnym Seymie, nie masz jednak miłszy Charakteru postaci, jak Prawa Kardynałowego (że tak rzeknę) być niewolnikiem. Jarzmo to potrzebne i Rodkie. Chyba temu zdawałoby się być nieznosnym, który się w te mógł wdać życzenia, żeby Prawa, acz Nayswiętsze dla Narodu, pod polityczney dyssymulacyi zostawały posulzeństwem. Tey znać i cierpieć w sobie jak żaden z Seymujących nie ma i nie może, tak i mnie, że na dniu wczorayfzym zachować się przyzłość w przyzwolności Senatorskich obowiązków; rozumiem, że ten gorliwości postępek patriotyczny nie może być poczytany za takowego wzgorszenia przykład, chyba u tych, którym się już stare nie podobają Prawa.

„Nie bezwzględnie zkrutzenia budować mi się przyzłość z Oycowickiej własnie W. K. Mci Atencyi, wydychania Głosu Senatora, wolności i Prawem odzywającego się.

„Milczenie, które wielkości Duszy i smaku wolności potomną będzie oznaką, i w tak wspaniałym umyśle Solwowanie Sessyi wczorayfzey, naywiększym jest dla mnie przekonaniem, że temu Panu ufać można, który otwarcie się wolnego ducha, uznaie za cnotę powinności. Wielkie mi również należy, że Przechodny Stan Rycerski przez szacunek Prawa, w łwy się załadował Czynności. A w Przesw: Senacie mam ten zaszczyt, że choć jeden odezwalem się przy Prawie. Gdy mnie więc żaden w tey przygodzie interes prywatny, którego w żądanym odwołaniu mieć nie mogę, oczywiście nie wzruszał; Tobie więc, Nayiasn: Panie, jako Królowi w samej wolności postępowaniu sobie z Narodem, winienem uczynie ofiarę, i tey być wiary i ufności, której niekażytelną stanie się pieczęcią miłość Twoja swobod Narodowych.

„Niechże już przydzie Projekt nie w czechy pobudkach za-  
stanowiony, chociaż ma w sobie Kondycją, ile że tę już znosi po-  
wzięchne zaufanie, że Prawa stare nie mają się przyczyny lękać o swo-  
ię istność i władzę.

Unanimitas zaszczytu.

Daley Xiążę Marszałek W. Koronny uwiadomiwszy, że w Izbie Poselskiej drugi Projekt pod Tytułem: *Rozkaz podania No-ty &c. unanimitate* zgodzony, i Izba Senatorska zgodziła się na niego.

Po spędzonym niejakim czasie w bezczynności, zabrawszy Głos Ichmość Panowie Halicki, Liwski, Słonski, Owrucki, Trocki Kąsztelanowie, złożyli podziękowanie Nayiasniejszemu Panu za zaszczytowanie siebie Senatorską dostojnością.

W dalszym przeciągu Xiążę Marszałek W. Koronny doniósł, że nadesłany z Izby Poselskiej Projekt Recessu Załuskich *unanimitate* przyjęty; o czym uwiadomiony Senat, podobnąż przyjął go jednogłośnie.

Zostawała potym Izba w kilka-godzinney bezczynności, aż Xiążę Sangusko Woiewoda Wołyński zabrał Głos w tey treści: że słyszana troskliwość w Izbie Poselskiej o wyzwytm Kaduku, gdy nietylko głozi wzruszeniem spokojności tyłu Woiewodztw, ale nawet rozciąga niebezpieczeństwo nieuchwonnego Obywatelów za-  
kłócenia na część Prowincyi Litewskiej; upraszał J. K. Mci aby takowy Kaduk mógł być cofnięty.

Mi-



Ministerium zatym zbliżyło się do Tronu, i Nayiasniejszy Pan, lubo nie kazał dać odpowiedzi publiczney, jednak wiadoma wola Pańska była każdemu: że takowy Kaduk, jeżeli jest, będzie wstrzy-  
many. Potym solwowana Sessya nazajutrz na godzinę 11.

## SESSYA XXX.

Dnia 7. Listopada.

### W IZBIE POSELSKIEY.

Zagaił Jmć P. Marszałek w te słowa: „Widziałeś, Prześwietny „Stanie Rycerski, nieoziębłe chęci moje użycia czasu dla do-  
bra publicznego. Widziałeś, iż nie moja jest wina, że go mniej-  
sze okoliczności większym zabierają. Odstępujemy Prawa dla  
„partykularności: interessa całego Kraiu tyczące się leżą u Laski  
„w zapomnieniu, przed naciskiem prywatnych. Użyjmy dobrze  
„przynajmniej tych dni ostatnich. Niech interessa osobiste przed  
„ułatwieniem publicznych, miejsca nie mają. Co do wziętego  
„na dniu wczorayszym obowiązku, mam honor Przechodnym Kolle-  
„gom moim tę dać odpowiedź: Po solwowaney dnia wczoray-  
„szego Sessyi, uiszczając się w mojej obietnicy, udałem się wraz  
„do Nayiasniejszego Pana, którego Serce zawsze skłonne do czy-  
„nienia dobrze Stanowi Rycerskiemu, przyjęło mile moje przeło-  
„żenia. Wstrzymany wraz Stępel, podług świadectwa przez Jmci  
„P. Sekretarza Seymowego z zalecenia mego, od Kommissyi Skar-  
„bowey Koronney wziętego, *in hac verba*:

„Kommissya Skarbu Koronnego Rzeczypospolitey ma honor donieść  
„J. W. Marszałkowi Seymowemu Stanu Rycerskiego: Iż na dniu wczor-  
„ayszym Przywilej *Juris Caduci super bona omnia & singula in Palati-  
„natu Podolia & Bracławienfi post sterilem decessum G.G. Bogdanow Skin-  
„derow derelicta, & non extantibus illorum ad octavum gradum Suc-  
„cessoribus G. Joanni Przyłuski Capiteo Petricowienfi* nie jest zastępo-  
„wany, i że ten Przywilej znajduje się *in Originali* pod baczością Kom-  
„missyi Skarbowey Koronney do Rezolucyi J. K. Mci P. N. Mił: Tudzież  
„że Przywilej *Juris Caduci* po Kierdeiach nie jest, i nie był podany, ani  
„stępowany. Dan w Warszawie na Sessyi die 7ma Novembris Anno  
„1778. Roch z Głogowy Kossowski Podskarbi Nadworny Koronny.

„Pieczętowanym zaś nie jest, i być nie mógł przed przyci-  
„śnieniem Stępla. A dziś na rozkaz Nayiasniejszego Pana przy-  
„niesiony przez Xięcia Podskarbięgo W. Kor: tenże Przywilej  
„J. K. Mość w przytomności Ichmciow PP. Ministrów, moicy, i  
„Ichmciow PP. Deputowanych do Konstytucyi, Ręką swoją zdarł i  
„spalił.

Po powszechnym od całej Izby iednostayney wdzięczności  
Nayiasniejszemu Panu okrzyku, za tak iawny dobroci Pańskiej  
dowód; Xże Sapieha Generał Artylleryi Lit: Poseł Brzeski Lit:  
oświadczywszy: iż ma Projekt uchylecia Kommissyi rozgranicza-  
jącej Ekonomię w Litwie od Dobr Szlacheckich, który nie tylko  
mu jest Woiewodztwa swęgo Instrukcyą zalecony, ale też mate-  
ryą taką zawiera, która nie iednego Woiewodztwa, nie iedney  
Prowincyi, ale całej Rzeczypospolitey jest interessem; oddał Pro-  
jekt do Laski.

N nn

Były





Były niejakie przeciw temu Projektowi opozycje, że nie *ex Turno* Woiewodztw podany; ale Jmć P. Marszałek uławił spory zabranym Głosem w tej treści: „Co przy pierwszym obieciu Laski przedsięwziąłem, abym nigdy do partykularności nie skłaniał się, i co w dalszym teyże Laski piastowaniu przestrzegałem: to „w ostatnich Seymu momentach pewnie zachować nie omieszkam. „Znam to dobrze, że Projekta Woiewodztw *ex Turno* mają być „przyimowane; ale też i to wiem, że to jest interes całej Pro- „wincyi Litewskiej. Tysiącami Pozwy możnaby liczyć, które są „skutkiem tej Kommissyi, a skarg i narzekania Obywatelów nie- „przesłuchałby. Nie nowa to kwestya. Gdyby mnie pamięć do- „starczyła, wyliczyłbym tych Krolow, za których ta Kommissya „była wszczynana. Wiem dobrze o naszym Krolu, iż nie na zie- „mi, ale na sercach Obywatelskich chce rozciągać Panowania swe- „go granice. Byli wyznaczeni do rozeznawania granic Arbitrowie, „ale ich Trybunał zmienił; zda mi się, iż to jest nad moc Try- „bunału. Zatem aby ten Projekt był *ad deliberandum* wzięty, z „miejsca mego dopraszam się.”

Jmć P. Hryniewicki Poseł Bielski wniosł: aby w tym Pro- „iektcie umieszczone było rozgraniczenie Woiewodztwa Podlaskiego „od Ekonomii Grodzkiej.

Zas Jmć P. Osniawski Poseł Dobrzyński wyraził: iż ma Pra- „wo 1776. po sobie, na fundamencie którego czasby mu było za- „czynać przekładać Desideria swojej Ziemi; jednak tego Przywi- „leju ustępuje, dla dawno zostających *in deliberatione* Projektów. To „tylko sobie ostrzega, aby nowe Projekta przyimowane nie były.

Po mimo tego wniesienia Jmć P. Mikorski Pisarz Ziemski i „Poseł Kaliski oddał Projekt, *de tenore sequenti*:

„O Tradycjach.

„Ponieważ Konstytucya 1726. względem Tradycyi Dobr przez sło- „wa: *proportionatè ad negotium principale*, wielką niepewność zostawiła „dla każdego Sądu, iaka ma być proporcjonalna i sprawiedliwa Trady- „cyja po przekonanych Processie, więc tę rezolwując mieć chcemy, aby „odtąd w Summach Kapitałach aż do 20,000. Zł: Polsk: wynoszących, „Tradycye *ad extenuationem* przez lat trzy następowały. W wyższych „zas Kapitałach Wierzycielowi Dobra w Procencie po siedm od sta, i w „szostej części Kapitału *ad extenuationem* podawane być mają; w Prowi- „nzyach zaś i Procencie zawsze *ad extenuationem* Tradycye następować bę- „dą. Gdyby zaś Dłużnik nie miał więcej Dobr nad te, które mogłyby „być zajęte przez Wierzycielow w Procencie, i *ad extenuationem*; na ten „czas Officyalista Tradujący powinien szóstą część Prowentu zostawić Dłu- „żnikowi. Gdyby zaś obciążone były Dobra Dłużnika różnemi długami, „na ten czas tylko w Procencie powinny następować Tradycye; i Wie- „rzyciele, którzyby się nie mogli umieścić *per Traditionem, post Conuictio- „nem* Dłużnika, *praeiis omnibus diffugis*, Dekret *Potioritatis* w Ziemstwie „tego Woiewodztwa, gdzie Pryncypalniejsze Dobra leżą, exportować ma- „ją, *et fure Potioritatis* też Dobra obejmować będą. Wykupienie ie- „dnak Wierzyciela przez Tradycję Dobra posiadającego; każdego Roku „wolne będzie dla Dłużnika. Officyalista zaś każdy Tradujący Dobra, po- „winien w wyprowadzaniu Intraty stosować się do zwyczaju onegoż Wo- „iewodztwa; i Inkwizycyi Świadkow, i Indagacyi przysiężney Intratę „Dobr całą oświecający, oraz cały Stan Dobr w Budynkach i Obsiwach „przy Tradycyi opisać; a niedopełniający tego 500. Zł: Polsk: karany „będzie, *ad Instantiam* Dłużnika. A ponieważ Konstytucyą Roku 1776. „są uchylone Dekreta *Executionis*, a Starostom, lub ich Subalternom Exe-

kucyi



„kucya Processow i Dekretow nakazana; przeto porównawszy, bez ex- „cepcyi, wszystkie Jurydykcyje Grodowe, podług Konstytucyi 1768. R. „stanowimy, iż żaden Officyalista, co do Processu w Ziemstwie lub Gro- „dzie otrzymanego, odtąd nie będzie mógł zieżdzać na Tradycję, po- „kład na Proces w Ziemstwie otrzymany Sędzia Ziemski lub Pisarz; a na „Grodzki Proces Starosta Grodowy tegoż Woiewodztwa lub Ziemi, gdzie „otrzymany Proces, albo Surrogator czyli Vice-Starosta nie podpisze na „Procesie = *Viso et trutinato bene Processu, tradantu Bona Conuicta* = gdyby „zas Wierzyciel znalazł trudność w podpisaniu na Tradycję Processu, wol- „no będzie na ten czas Wierzycielowi iść do Trybunału po jeden De- „kret *Executionis*; za Processem zaś w Trybunale otrzymanym, nie bę- „dzie mógł nikt zabierać się *ad Traditionem Bonorum*, tylko po Dekre- „cie jednym *Executionis* w Trybunale, podług Konstytucyi 1768. Roku „zapadłym.

„Ze zaś wielokrotnie Wdowy mające dożywocie, a po zmarłych „Rodzicach Dzieci dorosłe, lub małoletnich bez Rodzicow zostających „Opiekunowie, dla uniknienia Wierzycielow Satisfakcyi, Manifesta du- „bie *se sistendo ad Acta* zanosząc, Wierzycielom w należącej Satisfakcyi „Processem przedłużają, przeto stanowimy: iż po takim Manifestie w „Ziemstwie własnego Woiewodztwa, gdzie pryncypalniejsze Dobra le- „żą, *praeiis omnibus diffugis*, Dekret Zjazdowy do Dobr, *ad Instantiam* „Wierzycielow wyznaczony być powinien, i na pierwszym Terminie Kon- „descensyi Wdowa mająca Dożywocie, albo małoletnich bez Rodzicow „pozostałych Opiekunowie, za poprzedzającą Komportacyą Dokumentow, i „Likwidacyą Długow, mają się determinować, czyli zechcą Długi opła- „cać, czyli Wdowa od Dożywocia, a Opiekunowie od Substancyi *recedere*, „i za daną Rezolucyą, Officyalista Zjazdowy, podług Sprawiedliwości „Wierzycielom oznaczy Satisfakcyą.

Jmć Pan Chełmicki Poseł Dobrzyński dał drugi, w nastę- „pującym ułożeniu:

„Koadjutoria Biskupstwa Kijowskiego *Ritus Graci*.

„Ponieważ Konstytucya R. 1607. uchwalona Beneficyow Ducho- „wnych i Dostoieństw dwoyga (rozumiejąc ie być *pro incompatilibus*) ie- „dney osobie otrzymywać zabroniła, Wielebny zaś Szeptycki będący Bi- „skupem Lwowskim, Halickim, Kamienieckim, tudzież Opatem Miele- „ckim *Ritus Graco-Unitorum*, przeciwko temu Prawu Metropolii Kijow- „skiej i Opactwo Kijowopieczarskie u Nas Krola uprosił, a tak obrawszy „sobie we Lwowie Rezydencyą, wszystkie pieniądze z Kraiu z intrat „Beneficyow trzymanych przychodzące za granicę do siebie wywozi; prze- „to przez wzgląd załug tegoż Wielebnego Szeptyckiego przy samym „tylko tytule Metropolii i władzy Duchowney do śmierci zachowawszy, „dogadując wzwyż pomienionemu Prawu, oraz zapobiegając ogołoce- „niu Kraiu z pieniędzy, dla prowadzenia Rządu Duchownego w Dye- „cezyi i w Dobrach do Metropolii i Archimandryi należących w Kraiu „będących, przez niego posiadanych, Koadiutora onemu, za zezwoleniem „Stanow Zgromadzonych, postanawiamy, i na to naszą Prezentę Osobie „zdatney wydać deklarujemy; ktorem Dobra wszystkie i Prowenta w za- „wiadywaniu swoim mieć, i przychody z nich ku dobremu obracać bę- „dzie miał moc.

Te Projekta czytane zostały bez Decyzyi.

Jmć Pan Makowiecki Podkomorzy i Poseł Słonimski zabrał „Głos w te słowa:

„Co w ogół Prowincyą W. K. Lit. w zamieszanie wprowadza, i „niezmiernie dotyka, to każdy tę gorycz czuje, i znosić jest przymusz- „nym; nayżywiej jednak Poła wszystkie dotkliwości Obywatelskie ob- „chodzić zwykły, bo tego ciężaru brzemie, dla wynalezienia u Przesa-

Nnn2

cnego



»cnego Stanu Rycerskiego ulgi, i dla skutecznego od tego gatunku podatku usunięcia, na jego barki do dźwigania włożone zostało.

»Rezolucya bowiem Prześw. Rady Nieustającej względem zapytanych od Komisji Skarbowej Lit. w siedmiu Punktach odbierania siódemego Procentu *in vim* Podatku ustanowionego, ta iestże więcej Obywatelom Prowincyi W. X. Lit. wytłumaczeniem swoim ucisku przyczyniła; bo nad brzmienie Konstyt. 1776. explikacyą przez Rezolucyę swoje rozciągnęła, którą Seymujące Rzpltey Stany uznawszy za illegalną, i z Prawem niezgodzającą się na Stronę w niniejszym Seymowaniu odrzucili.

»Ale wątpliwościom i różnym tłumaczeniom w Konstyt. 1776. nie objaśnionym, względem gatunków różnych Summ niepewnych, pod Dyktandem o realność, i pod procederem będących, zadawnionych, od kilku lat i kilkadziesiąt lat nie procentowanych, i czy powinien być ciągnięty od nich Procent, wyjaśnienia ani w Konstytucyi nie ma, ani Przechacze Seymujące Stany iestże nie uczyniły.

»O tym Mowa na dwa Punkta rozdzielona tłumaczyć się będzie: z Summ zadawnionych, niepewnych, od kilkunastu i kilkadziesiąt lat nie procentowanych, pod Procederem będących; i pod kassatą w Jurydykcyach pość mogących, w Konstyt. 1776. R. nie objaśnionych żadnym sposobem, że siódmy Procent do Skarbu Prowincyi Lit. wchodzić nie powinien i nie może. Przyczyna temu; bo iaką sprawiedliwość z takiego gatunku Summ ma ten corocznie siódmy opłacać procent, kiedy z iakiey niepewności u Sądu, takowy Kapitał z Dokumentem na niego służącym podniesiony i zakładowany zostanie?

»Nie mogą tedy Seymujące Przechacze Rzpltey Stany od takowego gatunku Summ płacenie nieodwrocne siódemego Procentu zaraz determinować do poty, aż Jurydykcyje *ultimarum Instanciarum* pewność, i wielość Procentów przez swoje wyznaczą i okażą wyroki.

»O takowe zadawnione nieprocentowane po zmarłych głowach Summy, do dościa i skończenia Sprawy w Prowincyi Litewskiej, w Subsellach bardzo długa i prawie niezmierzona w Procederze do przyprowadzenia ku końcowi droga; trzeba czasem i lat kilkadziesiąt Konkluzji takowej wyglądać Sprawy.

»Bo o Summy po zmarłych głowach, nie mamy z Prawa inszego przepisanego *Forum*, iak w Ziemstwie z Rejestru Summarijnego, a po Appellacyi, *alias* Moeyi założoney, do Trybunału z Rejestru Appellacyjnego.

»W tym Rejeſtrze niezliczony *Concurſus* Aktorów do wołania, a wszystko oczywistych już wpisanych znajduje się, i rzadko on kiedy się woła.

»Trybunał z odeśnanych przez Konstytucyą 1776. R. i na Komisjach byłych Spraw z Rejeſtru Taktowego, a rzadko z Obligowego Sprawy odbywa i odsądza, i na tych Sprawach Kadencye kończą się.

»Pozwolmy, żeby iakowym przypadkiem kto i doczekał się sam, lub Sukcesorowie jego takowej w Trybunał Spraw, to *in veteratū abusus*, że Expensa bardzo mała, a często nic, *et in vim* zaległego za lat kilkadziesiąt Procentu w proporcycy Kapitału więcej nad *alterum tantum* Sądzić nie zwykli.

»Jakąż słusznością ten i po skończonym Procederze z takowego gatunku, i wſzystkich innych Summ, byle lat kilkanaście został przeciągnięty Proceder, ma siódmy do Skarbu Prowincyi Litewskiej opłacać Procent, kiedy w przyśadzonym Kapitale, *cum altero tanto* wſzystkiego sam Aktor nie bierze Procentu? a co Expensu, to żadnego w tej Sprawie przez lat kilkanaście na Proceder wyłożonego, przyśadzonego nie znajduje?

Wsze-

»Wszelako naywidoczniejsza tym inniemanym takowych Summ Aktorom krzywda, iestli takowy nie pewny, z naywiększym uciemiężeniem Obywatelów Prowincyi Lit.; podoba się Przechaczym Seymującym Stanom utrzymać Podatek; to naypierwey sposob, którego Prowincya Lit. nie ma, do prędkiego dościa takowych Summ obmyślić, i Konstytucyą wyznaczyć i przepisać potrzeba. Powtore nie sądzić *abusus* nad *alterum tantum* za lat kilkadziesiąt lub kilkanaście zaległego Procentu Konstytucyą zniosłszy, *expensa etiam praeiuramento* i Procent aby przez wszystkie lata zaległy, sążone były nakazać *omnino* należy.

»Gdy nie ieden Prowincyi Litewskiej taki znalazł się Obywatel, że unikając nieślusznego Skarbowi Prowincyi Lit. płacenia siódemego Procentu, a to z przyczyny, że prędkiego do dościa przez Proceder prawny dla Aktorów zagęszczonych w Rejeſtrach nie widział, i nie znalazł sposobu; Aktorstwa Summ swoich zrzekłszy się, Dokumenta na one służące w Kancellaryi złożył.

»Nadto, że ten gatunek podatkowania między wszystkimi nayniepewniejszy do Woyska Lit. na zapłatę iest przystosowany; więc ktoby żadnego w Prowincyi Lit. nie życzył mieć Woyska, ten takowe utrzymywałby teraz i na tym miejscu podatkowania.

»Ten sposob wymyślony do podatkowania iest środkiem naypewniejszym, aby wszystkie Kapitały z Kraiu wypienione zostały, i żadney w Prowincyi Lit. dla wygody publiczney, bez ktorey społeczność ludzka ani być, ani żyć nie może, cyrkulacyi nie mały.

»Samo doświadczenie to nayrzeczywiście probuje, że z tak wielkiej liczby Kapitałów na Kontraktach w Litwie będących, do takiego już przyszło niedostatku, że naydostatniejszemu naymniejszego Kapitału ani widzieć, ani dostać nie można.

»I dla tego takowego gatunku Podatek nie tylko corocznie pomniejszać się będzie, lecz w krótkim czasie ze wszystkim ustanie i upadnie.

»Woli każdy Dobra czy kawał Ziemi iaknaydrożej oceniony wielkością kupić, lub zciągnawszy Kapitał dla zawodu Debitorów do handlu obrócić, czyli bez Procentu on trzymać, a niżeli za własną swoją Summę z drugiego majątku pokutować, na expens. Prawny dochodząc swej własności ważyć, *et in casu* siódemego Procentu przez Debitorów nieoddania, ekucyą Rzeczypospolitey znoić, i ten występek zawodu przez Debitora z niezaplacenia Procentu popełniony, z inszego swego a nic nikomu niewinnego zastępować majątku. Więc moim zdaniem takowe podatkowanie coraz się pomniejsza iest, i ze wszystkim z czasem upaść mogące konieczne znieść należy.

»Z miejsca mego dwa Projekta do przeczytania podaę, ieden Objaśniający wątpliwości Konstytucyi w zadawnionych długach, a drugi Reformujący Podatek.

Do Głosu Jmci P. Słonimskiego przymowił się Jmć P. Marszałek: „Wielkim byłoby to moim przestępstwem, gdyby Głos godnego Kolegi mego Jmci P. Słonimskiego, tak wielką zawieś, raiący w sobie okoliczność był bezwzględnie od nas przyięty. Jeżeli zgadza się na to Prowincya Litewska, życzyłbym na Sessyi Prowincjonalney Projekt z tego Głosu ułożyć, i w swym czasie Izbie podać. A gdyby się podobało, oddane do Laski tegoż Posła Projekta mogłyby być czytane i pość w deliberacyę.”

Czytane były te Projekta tym porządkiem:

»Objaśnienie Konstytucyi Roku 1776. o Podatkach stanowiącym.

»Ponieważ Konstytucya Roku 1776. Stanowiona nakazująca, aby nad wszystkich na Procentie będących przez Aktorów Summ siódmy Procent

Ooo

cent



cent do Skarbu Rzeczypospolitej był płacony, a z zadawnionych od kilkudziesięciu lat nie Procentowanych pod dysputą o realność i pod Procederem będących, iasnie nie opisała. Więc My Rzeczypospolitej Stany *hunc casum* rozwiązać, iż nie pierwej ma być od daty ustanowienia przez Konstytucją płacony siodmy Procent, aż Jurydyckie *ultimarum instantiarum* przez Wyroki swoje *realitatem & quantitate* takowych *in litigio Summ* będących determinować będą. A że siodmy Procent od daty ustanowionej Konstytucji, iżby był do Skarbu Prowincji Lit: płacony, po zapadłym ostatecznym Sądowym wyroku ostrzeżony został; a Jurydyckie *per abusum* nad *alterum tantum Summ* my w proporcję Kapitału więcej nie przysądzały. Więc *tollendo hoc abusus* postanawiamy, aby od wielu lat Procenta zaległe, za tyle lat *per septem à Centum cum litis expensis distinctim calculatis, irremissibiliter* przysądzały, tudzież o długi, z których do Skarbu Prowincji Lit: ciągnięte są, Podatek, że powinien być najszybciej, na potrzeby Rzeczypospolitej corocznie expensować się mające; obmyślając przedszą sprawiedliwość i z Regestru Taktowego za: wydanym Zapozwem *in ubiquinario Foro* konwinkować dozwalamy, i aby takowe Sprawy *ante omnes causas* wolane i sądzone były, Trybunałom i Jurydyckim pomniejszych, *sub penis irremissibilibus Contraventionis in casu renitentia*, na przyszłym Trybunale zlecamy, i nakazujemy, a od Summ na zastawach przed tą Konstytucją będących, że taż Konstytucja od płacenia Procentu siodmego uwolniła; więc reasumując tę Konstytucję, choćby też same stare zastawy i w drugie ręce przeszły, od płacenia siodmego Procentu uwalniamy.

„Zamienienie Podatku Procentowego w Prowincji W. X. Litewskiego.

„Płacenie Procentu siodmego od Summ w ogule wszystkich, iż ten Podatek dla Obywatelów, dla nie prędkiej w procederze konkluzji i dla zawodu Debitorów, iest nieznosny i nie pewny, i nigdy *certum numerum* wiele do Skarbu przyjdzie oznaczyć nie mogący, raz dla pomniejszenia się Kapitałów, to przez nabycie wiecznością Dobr, to przez niedanie Summ na Procenta, nie tylko wszystkie Kontrakta w teyże Prowincji Lit: tak zniszczył, że społeczności ludzkiej największa stała się niewygoda, i do Skarbu z okazji pomniejszającego się Podatku, znaczny iest uszczerbek. Przeto ten Podatek siodmego Procentu na zawsze znosząc ustanawiamy, aby w zamiast tego Podatku z Dymu każdego kurzącego podług Lustracji już wyciągnionych, bez żadney excepcji wszyscy Obywatele Prowincji Lit: tak Miast, Miasteczek, i wszystkich Wsi, tak wieczystych, iako i Krolewskich po groszy 10. przyłożywszy na Rok dwoma Ratami *in Martio & Septembri* do Kancellaryów swoich, *ubi Bona consistunt*, opłacali, nakazujemy.

Po Projektach Jmci Pana Słonimskiego różni różne podawać chcieli; ale Jmć P. Marszałek odezwał się: „Každy za swoim ubieganiem się Projektem, a Krolewskie w niepamięci zostają. Nie usty, ale skutkiem mamy pokazać miłość naszą, i powinny ku Krolowi szacunek. Póki Krolewskie udecydowane nie będą, iia sam na inne nie pozwolę, ile o przyjęciu Projektów Pańskich wątpić ani mogę, ani powinienem z tylu słyszanych zaufania w Łaskawym Monarsze wyrazow.

Dał tedy Jmć P. Marszałek do czytania Projekt o Woysku, oświadczwszy Izbie o zaszyłych niektórych odmianach w sposób niżej wyrażony:

„Warunek Woysku obojga Narodów.

„Gdy szczupłość czasu nie pozwala na teraźniejszym Sejmie dogodzić potrzebom Woyska Obojga Narodów: przeto tę materję puszczamy w Recessa do przyszłego pierwszego Sejmu, z tym warunkiem, aby między

„między najszybciej Rzeczypospolitej interessami, tak do powiększenia Woyska w Giełmynach i Towarzystwa Kawalerji Narodowej, iako i wopatrzenia szczególnie potrzebnego, pluralitate votorum decydowana była; a tym czasem, cokolwiek się pokaże nad Expens Prawem przepisana w Skarbach Obojga Narodów, to wszystko na polepszenie Stanu aktualnego Woyska obroconym mieć chcemy, i rozrządzenie tej *residuitatis* Nam Krolowi, i Departamentowi Woyskowemu w Radzie *in pleno*, podług ostatniego Prawa, zostawujemy. Likwidacye Brygad, Regimentów i Korpusów Woyska Obojga Narodów, lubo *dwarazy* na Rok, podług Prawa, Departamentowi posyłane będą, iednak Officyerowie do zaprzysiężenia onych raz tylko na Rok *niechcąć* mają.

Po czytaniu został iednomyślnie ten Projekt przyjęty i podpisany.

Z okoliczności traktującej się materji Woyskowej zalecał Izbie Jmć P. Marszałek Jmci P. Niemcewicza, do powiększenia mu pensji w Charakterze Regenta Kommissji Woyskowej Litewskiej.

Liczne przeciw temu dały się słyszeć oppozycje. Oświadczył więc Jmć P. Marszałek: „Ponieważ nie ma iednomyślności na Projekt za Jmcią P. Niemcewiczem, przystępuję do drugiego Projektu od Troju o Konsensach, i dał go Jmci P. Sekretarzowi do czytania.

Projekt ten stał się okazyją Jmci P. Bądryńskiego Posłowi Mielnickiemu do zabrania Głosu, w którym zagaił nową materję względem przywrocenia Starostw do szafunku Krolewskiego.

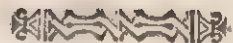
„Łatwo každy z doświadczenia poznać może, iak nieszczęśliwym i krytycznym czasem, sami nawet Monarchowie ulegać, i z najszybciej Praw swoich wyzuwać się przymuszeni zostają, i ten ci to był czas, to iest: Rok klimakteryczny 1775. bodayby nigdy nie słyszany, gdy nas okropnie, i fatalnie rozdzielił od współ-Braci naszych, wzruszył Kardynałne Prawa, odgiął wolny szafunek Łask Krolom naszym, uroczystymi Prawami i wiekami stwierdzony. Nie podobna więc w głębokim to utrzymywać milczeniu, i późniejszym ten przykład podawać czasem, kturen uszczerbia całość Praw Kardynałnych Maiestatycznych, co czyni uymę zawsze stałosłownemu, a Krolom Panom swoim nieskazytelnie wiernemu Narodowi. Przysiękliśmy atoli uroczystym Prawem, w czasie pożądaney Nayiasniejszego Pana Elekcyi, podobnie iak i Poprzednicy nasi, wszystkich Praw do tej Naywyższej Dostojności należących dla Maiestatu dotrzymać, zabezpieczyliśmy te obietnice naysolenniejszą dla nas otrzymaną wzajemnością, ugruntowaliśmy naostatek Konstytucję 1768. Traktatową, między materjami Kardynałnemi, iż te Prawa co do Krolewszczyzny, iako *praeferuntur & nervum Autoritatis Regiae*, żadnym sposobem, ani na Sejmie wolnym, ani w czasie bez-Krolewia, ani Konfederackim poruszone, alienowane, w naturę inną zamieniane nie będą; lecz gdy to czasowa, przy krytyczney influencyi, skazić potrafiła przemoc, potrzebą zdaie mi się iest konieczną, dla ocalenia przyrodzonej Narodowej sławy, przywrócić to wszystko, i wprawić w właściwe starożytnych Ustaw karby, co z tych wypadło, aby nam to nigdy nie było wyrzucanym. Oto wszystkie Starostwa, Krolewszczyzny, Dzierżawy i Woytostwa, *Juris Regii indubitata* co do wolnego szafunku *proprietas*, kturemi hojnie i łaskawie Nayiasniejszych Krolow naszych Ręce dysponowały, zasługi sownie nadgradzały. Woyskowych w swych Miesiącach kontentowały, a tym sposobem, sobie do wierności, Oyczyznie do wysług zagrzewały, szkodliwie Konstytucję Roku 1775. *Jure Emphyteusi* rozdysponowane zostały, przez co iuż ma być najszybciej środek i założona tama, praktykowanej niegdyś zazdrości, emulacyi i





»nieukontentowania, niemniej sposob w odjęciu *pluralitatis*. Byli prze-  
»zorni, czuli, i wysoce roztropni Poprzednicy nasi, którzy radą, mę-  
»stwem i krwią rozprzestrzeniając dla nas swych Potomków siedliska mi-  
»łych swobod, znali oni dostatecznie, coby być mogło na zawadzie tym  
»to drogo nabytym zaszczytom, zastępowali oni chętnie własnymi pier-  
»ściami Krolów i Panów swoich, ocalali obfitymi krwią swoję wylewem  
»drogosc życia i Panowania onychże, i czyliżby w swym czasie nie wy-  
»mogli na wdzięcznych dla siebie, i Państwa swego Krolach wyzucia się  
»z tego Prawa Krolewsczyzn, gdyby te w czym onychże uszkadzały? a  
»wszakże więcej okazali, gdy z cakości istotnego Prawa dziedzicznej Suk-  
»cessyi, bez wyrządzenia przykrości, onychże wyzuli, a w wysokim stopniu  
»wspólnie prawodawczy mocy stanęli, i nam to Prawo miłego uczestni-  
»ctwa zostawili; tego zaś delikatnego Krolewsczyzn szafunku, iako sobie  
»nigdy nie szkodzącego; a więcej Panującego na znak *Superioritatis Sta-*  
»tus nigdy się nie tknęli. O gdyby powstać mogły z swych popiołów  
»sławni owi nie tylko w Ojczyźnie, ale i w Europie Wodzowie i Bohaty-  
»rowie nasi, których tu nie wyliczam, bo są wiadomi, daliby oni swia-  
»dectwo, co ich do tych pracowitych i azardownych wysług pociągało,  
»powiedzieliby niemylnie, iż miłość Ojczyzny i Krola, tudzież spodzi-  
»wana nadgroda *in pane bene merentium*. Coż ich usposobiło w doskona-  
»łych i użytecznych dla Ojczyzny posługach, w dopełnieniu zagrani-  
»cznych Poselstw? *panis bene merentium*; co dziś zachęcić może odwa-  
»żnego i walecznego Żołnierza, do wojennych prac i trudów dla obrony  
»miłej Ojczyzny, gdy żadney nadziei nadgrody spodziewać się nie mo-  
»że? ta Pensya służbie jego przywiązana, nie może mu być dożywotnią,  
»tylko do poki pracować może, siły stargane wiek skrepuie, i czymże  
»ow dzielny Woioownik będzie zasilat ostatek dni życia swojego? czym so-  
»bie słodzie będzie okropne azardy, ciosy, kalectwa, i wylanie krwi dla  
»swę Ojczyzny? iakie? z kąd i od kogo nadgrody spodziewać się będzie  
»nad to wysługujący się *Publico* z własney aż do zadłużenia lub utrace-  
»nia dziedzicznej Fortuny swoiey, w najwyższych Magistraturach,  
»w Funkcyach Deputackich, Poselskich bezpłatnych? nie masz Krolewsczy-  
»zny, tylko natychmiast *Emphiteusis*. Czymże okaże swoją przyrzoną  
»łaskawą i hojną Krol wspaniałość? i czyliżby najobfitszych skarbow  
»niego dostatki wydostarczyć mogły, kontentować tych, którzy słusznie  
»na to zasłużyli? wszakże mieć Pana we wszystko obfityjącego, sława dla  
»Narodu jest; umniejszać mu Praw z wolnego szafunku, uymać oczywistą  
»dla nas samych iest? wszakże poruszeniem fundamentów, obalać się  
»musi cała najmocniejsza struktura, w ktorej założony iest depozyt nay-  
»droższy dla nas wzajemności? Troskliwości i bojaźni mieć nie należy,  
»aby tych nie użyto *ad nocivam pluralitatem*. Krol łaskawy z Narodu  
»wolnie obrany, tenże Narod kochający, bez szafunku Krolewsczyzn mieć  
»może zawsze *Pluralitatem*, którą już widzimy, i doświadczamy bez  
»tychże Krolewsczyzn, przecież ta swobodom naszym nie szkodzi; bo  
»wszystkie okoliczności *Status*, są Prawami ograniczone, a na reszcie  
»wszak to od nas samych wszystko zawisło? nie daymy się cencie poru-  
»szyc, a ujęcie żadne i upodlenie do tej wcisnąć się nie potrafi, maigc  
»w pamięci: *respice finem*. Z tych tedy wszystkich miar, nie zdaig się  
»przekonywać użyte przyczyny do ustanowienia Prawa Emfiteutycznego,  
»i owszem rzeczywiście są szkodliwe, zle za sobą prowadzące konsekwen-  
»cyę; niechay więc te wszystkie *ad Jus Majestaticum*, to iest: *ad pristi-*  
»num *sui Fontem* powrocone zostaną, niechay Nayiaśniejszy Pan zostanie  
»przy Prawach swoich, niech te bierze zasłużony, z zazdrości niezastu-  
»gujący się; a ztąd poydzie użyteczna dla Ojczyzny emulacya. Niech  
»na reszcie będzie obwarowany dla Skarbow z czterech Kwart awantaż, po-  
»dług Lustracyi 1765. przez biorącego za Przywilejem płacić się mający;  
»cztery zaś Starostwa Nayiaśniejszemu Panu. Prawem dziedzicznym usta-

pione,



»pione, niech nienaruszenie zostaną, a ztąd pomnożone zostaną Jm-  
»traty Skarbowe, uregulue się *Tabella Expens*, stanie się pewniejszy  
»funduszem dla Aukcyi Woyska, i utrzymaniem Szkoły Rycerskiej, pu-  
»bliczne wysługi chętniejszymi i skuteczniejszymi się staną. A czyliż  
»i ten świeży nychwalebniejszy wyrok Nayiaśn: Pana, dobrowolnego  
»wyzucia się z praw *Juris Caduci in determinata Prescriptione* nie powi-  
»nien się stać do tego pobudką? O to więc Prawo: Zniesienia Em-  
»fiteusos, Expektatyw, i wszelkich zamian Krolewsczyzn, za Dobra  
»Dziedziczne nastąpionych, *amare boni publici, mente* Instrukcyi moiey,  
»Przezacnego Stanu Rycerskiego dopraszam się, i Projekt *in eum finem*  
»podaig.

Powszechna była zgoda na czytanie tego Projektu; ale Jmć  
Pan Marszałek oświadczył: „Wiedząc dobrze w tej okoliczności o  
»myśli Nayiaśniejszego Pana, zamilczeć o niey żadną miarą nie  
»mogę. Zna Krol, że przez odjęcie tego szafunku, odebrana Mu  
»jest sposobność odpłacania zasług. Nie raz w publicznych i po-  
»tocznych dyskursach oświadczył, że życzyłby tę Prerogatywę mieć  
»sobie przywroconą. Ale przeglądając, iako opatrzny Monarcha, kon-  
»sekwencyę, iż nie iest pora potemu, chce się do czasu stosować.  
»Nie rozwodzę się długo z przyczynami; tyle tylko mówię: Wnie-  
»sienie to iest przeciw Gwarancyi trzech Dworów Sąsiedzkich, za-  
»czym ażeby go Jmć Pan Mielnicki odstąpił, z miejsca mego u-  
»praszam.”

Odezwał się na to Jmć Pan Mokronoski Poseł Bielski: „Kro-  
»la najlepszego mający, który wyzuwszy się ze wszystkiego, iedno  
»tylko dobrotliwe Serce ma dla nas, nie możemy odstąpić tego  
»wniesienia. Będzie czas, że to u Gwarantow naszych uprosimy:  
»doydzie kiedykolwiek Rąk Krolewskich ta nasza ofiara, tym cza-  
»sem iednak do przyszyłego Seymu puścmy ją w Recess.”

Jmć Pan Walewski Podkomorzy i Poseł Krakowski zabrał  
Głos w tych wyrazach: „Głos Jmci Pana Podlaskiego dał mi per-  
»mowencyą do przymowienia się. Słyszałem J. W. Marszałka Zda-  
»nie, iż ta iest materya zagwarantowana, przeto oznaymuję, że są  
»sposoby, przez ktore i łaska rozdawnicza do Krola powroci, i  
»Gwarancya nie naruszy się, co tak objaśniam:

»Miała Rzplta Fundusz dostatni do nadgrodenia Zasług i cno-  
»ty, mimo przywar w iey Rządzie ganionych; to opatrzenie polityczne  
»było zawfze ze sławą dla niey u Obcych Narodow. Były liczne Kro-  
»lewsczyzny i Starostwa ku temu szafunkowi poświęcone: przyszedł  
»czas przez los nayokrutniejszy na Ojczyznę, gdzie chciwość Obywatelow  
»użytych do iey upadku wymogła za nadgrode fobie zniszczenie Fun-  
»duszu tego, z powodu, który fałsz tylko podsunął, osłabienia Ręki  
»Oycowskiej nadgroda szafuicęy.

»Nie potrzeba, tylko rzucić okiem na trzy uchwały na iednym-  
»że Seymie 1775. i w iedneyże materyi ujęcia szafunku Krolowi łask  
»dla Zasłużonych napisane; a każda z nich w inżym rozporządzeniu  
»zawarta: Czytam na karcie 4. przy ułożeniu Rady Nieustajęcey, odebra-  
»ną moc Krolowi rozdawania Starostw i Krolewsczyzn, ktore wszyst-  
»kie obrocone być miały na pożytek publiczny, za Zdaniem J. K. Mci,  
»są to słowa uchwały. Na innym miejscu na karcie 39. *Titulo: Staro-*  
»stwa i Krolewsczyzny: czytam: Ażeby wszystkie takowe Dobra po zey-  
»ściu aktualnych Possefforow, puszczane *successivę* były przez Kommissyę  
»na to wyznaczoną od Seymu do Seymu *Jure Emphiteutico* na lat 50. przez  
»licytacyę *et plus offerentiam* intraty całej do Skarbu. Ale daley potym  
»na karcie 105. pod Tytułem: Nadgroda Zasłużonym: Wszystkie prawie ca-

Ppp

tego



«Jego Kraiu Krolewsczyzny rozbięrają Seymniacy pomiędzy siebie przez  
«Expektatywy, Prawem Emfiteutycznym bez licytacji na lat 50. z obo-  
«wiązkami iedni importowania do Skarbu corocznie czterech Kwart, po-  
«dług Lustracyi 1765. Jnni zaś, którzy sobie obrali dożywocie, tylko  
«pułtory kwarty płacić do Skarbu obligowali się. Już tu i Kommissya  
«owa Emfiteutyczna ustaie, iakoby nie potrzebna. Ktoż się nie zadzi-  
«wi nad takową przemianą Interesu dobra publicznego w Interes pry-  
«watny, który chciwość przez tak obłudne zpadki prowadzi, z uwie-  
«dzeniem samychże przyiaznych dla szczęśliwości Narodu tego Pomo-  
«cników? Wiem, ia co za trwałość należy Ustawom Seymu 1775. ale  
«znam razem w nich różnicę, i wiem, którym ta uroczystość powinna,  
«a które będąc tylko środkiem i prawidłem do zachowania pierwszych,  
«mogą być użytecznie na tenże sam koniec od Rzpltey poprawiane;  
«Odięto Krolowi szafunek łask dostatnich w Krolewsczyznach tych. Ja  
«Tronowi nie wracam, ani nie odbieram z nich Skarbowi, dochodow  
«zachowuję obie te Uchwały upoważnione, ale z niemi ieszcze łączę  
«spoloby iakichkolwiek korzyści dla Obywatelow na Dzierżawach tych-  
«że Krolewsczyzn. Niechay to bierze Jmiej łaski, chociaż w indus-  
«tryi szczególnie Gospodarskiej zawartej, niechay tą szafuie Ręka Krola,  
«który z obowiązku swojej Zwierzchności nayprzyzwoiciej być Sędzią  
«cnoty powinien, zdatości i zasługi Obywatela.

«Podług tych moich Uwag i ich przełożenia podaję Projekt ufor-  
«mowany do Łaski, i o przeczytanie onego dopraszam się.

Tu Jmć Pan Denisko Poseł Wołyński miał rzecz iak nastę-  
puie:

«Jle jest obowiązku dla Monarchow, szukać własnych Poddanych  
«użytku i szczęśliwości; tyle powinności Poddanych, stać przy do-  
«stoieństwie Majestatu, Jego całość własnym życiem, iego Prerogatywy  
«całą swoją bronić iśnością.

«Wyliczać dowody, ktorými bez-stronne dobrego Obywatela ser-  
«ce, o wyfilonych na uszczęśliwienie Oyczyzny, J. K. Mci Pana Mi-  
«łościwego starannościach jest przekonane, nie jest potrzebą czuicemu  
«to zawsze Prześw. Stanowi Rycerskiemu. Momentalne przeświadczenia  
«pomnaża świeżo dopełniona ofiara w ściśnieniu *Juris Caduci*, i w tej  
«powolności, z którą Nayiaśn: Pan cofnąć raczył na dniu wczorajszym,  
«na złe przełożenia wydany Kaduk, spokójność Obywatelow W. X.  
«Lit. Generału Kijowskiego, i całej prawie Ruśkiej Prowincyi wzru-  
«szający. Honor atoli Narodu Polskiego, nie poślednią w tej mierze  
«sprawić powinien pobudkę. Wieleż to Pism w Kraiu, i w Europie  
«skarży, że Narod Polski zawsze Krolom i Panom swoim wierny, tar-  
«gnął się na ujęcie Prerogatyw Krolowi swemu? który, że ściśle Na-  
«rodowi Paktow dochował; Seym wolny zchlubne w tej mierze i spra-  
«wiedliwe daie świadectwo. Zrzucmy więc to z siebie czernidło; i co  
«przemoc, co chciwość Seymu Delegacyjnego odieła haniebnie, po-  
«wroćmy na Wolnym Seymie, dla zaszczytu Narodu. A iezeli Gwa-  
«rancya i teraz narzut wzbronienia dopełnić przedsięwzięcie; bądźmy  
«głuchemi, dokąd uroczysta Nota, a w Konstytucyi Seymu tego weyść  
«mająca, nie będzie nam podana.

«Tym sposobem potomność wymawiać nas będzie, że nie Narod,  
«lecz Gwarancya Prerogatywy Krolowi odebrała.

Ażeby słyszane w tylu głosach przywiązania do Tronu wyra-  
razy skutkiem ztwierdzić; Jmć Pan Szydłowski Poseł Nurski o-  
swiadczył się: iż nietylko z powodow Instrukcyi, ale z własnego  
przeświadczenia uznaie za sprawiedliwe Rozdawniczej władzy Nay-  
iaśniejszemu Panu przywrocenie: i z tego powodu czyni Recess od  
Expektatywy na Starostwo Mielnickie.

Oby-

Obywatelską i nieinteressowaną w odstąpieniu własnych zy-  
skow ofiarę Jmci Pana Nurskiego wdzięcznie cała Izba przyięła.  
Wielki zatym wszczął się nacisk u Łaski, proszących o Głosy. Z lic-  
by ktorých mając sobie dany Jmć Pan Krzucki Poseł Wołyński,  
Zdanie swoje tak otworzył:

«Przezacny Stanie Rycerki! zacności Twoiey rzeczywistych dać  
«Dowodow nie możesz, iak gdy nadwątłone Prerogatywy Stanu Nay-  
«wyższego, powrocciem tego, co przemoc z właściwych Karbow wy-  
«rywając ogołociła, na odwrot oddając, zmocnisz i ugruntujesz powagę  
«Tronu.

«Oświadczona przez J. W. Szydłowskiego Posła Nurskiego winna  
«Nayiaśn: Panu Ofiara, przez odstąpienie swojego Emfiteuzym, przeszła  
«przez uszy wgłąb serca moiego. Ten tak prawdziwie Obywatelki  
«przykład niech was wszystkich mających Emfiteuzes i Expektatywy za-  
«chęci do podobnie chwalebnego naśladowania. Wszak sprawiedliwy  
«wymiar względow Nayiaśn: Pana, każdego zasługom więcej zabełpie-  
«czyć powinien, niż czuujących na życie ludzkie Expektatyw do cze-  
«kania niepewność. Umorzą się ku wam niechęci posiadających Staro-  
«stwa, a ofiara dobrowolna przyda Narodowi sławy i uczyni was od-  
«stępujących bliźzemi niewątpliwie z tego powodu Rozdawniczej łaski.

«Gdyby innemu Krolowi, przy nowym kształcie Rządu wygoro-  
«waney władzy Rady Nieustającej, z rozciągniętą mocą nad Wołykiem,  
«nad Skarbem, nigdybym nie zezwolił na powrot Rozdawnictwa, w bo-  
«iaźni, aby nad myśl Przodkow Naszych oddających w ręce swoim  
«Monarchom szafunek, ku zwrotnemu może końcowi użyty nie był,  
«Lecz terazniejszemu Panującemu i tak dobremu Panu, który zwykł  
«cnotliwym i zasłużonym nadgradzać, śmieie powrocić pragnę i życzę.  
«Cnotliwy bowiem Obywatel nadgrodzony, zawsze cnotliwie służyć, ni-  
«gdy przeciwnie i szkodliwie ku swej Oyczyźnie postępować nie bę-  
«dzie.

«Dochowaymy poprzyjęzoną Naszemu Krolowi wiarę; wszakżeśmy  
«Go z pomiędzy nas na tym stopniu, celem uszczęśliwienia Narodu, ofa-  
«dzili, dla dobrze czynienia zasłużonym i wiernym poddanym? Jakże  
«teraz bez żalu i prawdziwego uczucia na ogołoczonego z właściwych  
«Tronom Prerogatyw zapatrywać się możemy?

«Nie bierzmy przykładu z Seymu 1775. Roku, który gdy nie  
«chciał znaleźć dania obrony, bardziey nie mógł, napodziw potomno-  
«ści przywłaszczył mocy rozdania Kraiow, który Seym Braci Naszych,  
«na mniemany okup reszty Kraiu, bez warunku ich wolności, w Pod-  
«daństwo oddał, a na zamian obcych Poddanych do kleynotu Szlachectwa  
«poprzyjmował; który Seym na koniec, za łagodność terazniejszego Pa-  
«nowania, właściwe swojemu Krolowi Panującemu, a nieoddzielne od  
«Tronu Polskiego Prerogatywy ważył się odieć.

«Wolny i wierny zawsze twym Krolom Narodzie, powroć to  
«wolnym Seymem, odday w ręce Nayiaśn: Pana Krolewsczyn szafunek,  
«ktorem 1775. Roku niewolniczym Seymem został inaczej obrocony.

«Nie jest to Kardynalne Prawo, ale prawdziwie materya Ekono-  
«miczna. Nadgroda bowiem publiczne sprawującym usługi przez nada-  
«nie Krolewsczyzn, ofszczędzi doznawane prawie nieustanne Pensyi na-  
«dawanie. Nie z Zdań Posłow, ale z Woiewodzkich Instrukcyi, ktore  
«nam złożyć należy; większość na uchylene Emfiteuzes i Expektatyw  
«okaże się. Nie tylko bowiem Posłowie mający Emfiteuzes, ale i inni  
«pozostali w Domach Emfiteutycy Bracia na Seymikach Poselskich już  
«odstąpili, iedni pisząc, drudzy zezwalając; a Posłowie przyjmując In-  
«strukcyje z zaleceniem, aby iedyna zasłużonych i chcących się zasłu-  
«giwać nadzieia, Rozdawnictwo Krolewsczyzn, uchylene nowego wy-



»nalazku Emfiteuzes i Expektatyw do dawnego Prawa i zwyczajui Nay-  
»iaśnieyszemu Panu powrocone zoftały.

»A jeżeli Nayiaśnieysz Pan krytycznych czasow okolicznościami  
»pociągniony zoftały, zrzec się Panującego Prerogatyw, okażmy swobod-  
»nieysz wolnego Seymowania porę, przez natchętnieysze powrocenie;  
»i jeżeliby przyiąć nie chciał, bo nie są myślą wyzuł się, aby się kie-  
»dy powrotu spodziewał; tedy my na dowod naszej wdzięczności iak  
»nay uślniey starać się, i prosić powinniśmy, aby tę natchętnieyszą i nay-  
»wiernieyszych serc swoich Poddanych przyiął ofiarę.

Po Jmci Panu Wołyńskim mowić Xiążę Sapieha Poseł Brze-  
ski Lit: „Z krzywdą byłoby to Litewskiey Prowincyi, gdyby do  
»tey uroczystey Monarsze swemu ofiary od Koronney czynionej, ona  
»się też nie przyłożyła. Zabieram więc Głos w tym punkcie, a  
»zabieram tym śmieley, iż i mnie Starostwo Preńskie z dziafu po-  
»wszechnego dostawszy się, mam za radość, uczynić Recess od nie-  
»go. Gdybym nie miał w Instrukcyi od Woiewodztwa mego zle-  
»cenia, aby *Jura Emphiteutica* i Expektatywy były nazad J. K. Mci  
»przywroczone, sam przez się sądziłbym tego potrzebę: iż wielu wi-  
»dząc odiyę Krolowi Jmci dystybutę, iedni publiczne funkcyę skła-  
»dały, drudzy ich podiąć się nie chcą. Wnioskiem tedy iest mo-  
»im: aby wszystkie Expektatywy i *Jura Emphiteutica* były na Skarb  
»J. K. Mci wiecznemi czasy oddane.”

Tu Jmci Pan Woyna Poseł Sandomirski to wyraził: „Miso  
»nam zaiste być powinno tę nappowinnieyszą dobremu Krolowi czy-  
»nić ofiarę; bo większym sposobem wdzięczności naszej oświadczyć  
»Mu nie możemy. Atoli na okropne okoliczności mieć bacność z  
»drugiey strony należy. Wiadomo nam wszystkim, iż w R. 1775.  
»poczynione w Rządzie odmiany, są od trzech Dworow Sąsiedzkich  
»zagwarantowane. Z tych gatunku iako iest Odebranie Rozdawni-  
»czy władzy Krolowi, tak teży Gwarancyi nieuchronnie podpada.  
»Nie w moim Interesie mowię; bo żadney ani *Emphiteusim*, ani Ex-  
»pektatywy nie mam; owszem mogłbym sobie podchlebiać, iż za  
»przywroceniem Rozdawniczey władzy Krolowi, i mnie też co w  
»korzyści dostanie się. Nie upieramy się przy tym Wniesieniu,  
»żebyśmy Krolowi przykreminie byli.”

Obruszyła się Izba na przywiedzione przez Jmci Pana Sando-  
mirskiego uwagi. Dopraszano się o czytanie Projektu Jmci Pana  
Mielnickiego.

W tym zabrał Głos Jmci Pan Mokronoski Poseł Bielski:  
»Godne są względow zagwarantowane Prawa nasze; tuzyc iednak  
»sobie możemy, że nie są niewzruszone. Mamy tu zacnego Mi-  
»nistra Rosyjskiego, który przychylności swojej ku nam dał tyle-  
»króć dowody. Wszak rownie zagwarantowane były Kommissye  
»Konstytucyą 1775. powyznaczane; a przecie z tych niektore nie  
»tylko z pod Gwarancyi wypuścił, ale ie też sam ganił. Urazi-  
»libyśmy tego zacnego Gwaranta, gdybyśmy bez dołożenia się ie-  
»go co czynili. Z nim o tey materyi wprzod nam traktować należy.  
»A że mamy tak wielkich Obywatelow, którzy Recess od Emfi-  
»teuzow czynią; daymy sobie poczciwe słowo w oczach Stanu nay-  
»większą część Narodu reprezentującego, iż w tym przedsięwzię-  
»ciu nie ostygniemy pory, aż swego dokażemy.”

Bynajmniej nie zaspokoilo Izby wniesienie Jmci Pana Biel-  
skiego; owszem każda nowa trudność w doysciu Projektu: przywro-  
cenia szafunku w ręce Nayiaśn: Pana, zdawała się coraz żywszą i mo-  
cnieyszą podniętą do popierania tey okoliczności.

Jmci

Jmci P. Suchodolski Poseł Wołkowyski zabrawszy Głos, podał  
trzeci Projekt.

Już też J. P. Mazszałek nie mogąc dłużej oprzeć się usilnemu na-  
leganiu JJ. PP. Posłow o czytanie Projektow do tey materyi; przychy-  
lił się do powszechnego żądania, dając Jmci P. Sekretarzowi czytać.

imo. Projekt Jmci P. Mielnickiego.

„Zniesienie *Emphiteusos* i Expektatyw.

»Ponieważ krytycznych czasow skutki dowodnie to ukazują, iak  
»nawet Praw Kardynalnych powaga z karbow swoich ruszoną być może,  
»gdy na Seymie Skonfederowanych Stanow Rzeczypospolitey, in Anno 1775.  
»w Warszawie agitowanym, wszystkie Starostwa, Krolewszczyzny, *et*  
»*omnis tituli natura ejusdem* Dzierżawy, pod Prawo Emfiteutyczne rożnym  
»Osobom rozdysponowane zostaly, co gdy się stało z oczywistą tychże  
»Praw, i szafunku Nam Krolowi zawsze wolnego uymą, które *etiam* Kon-  
»stytucyą Traktatową 1768. są warowane; a przeto poruszone być nie  
»mogły. Otwierając niemniey zasłużonym i zasługiwać się chcącym w  
»Oczyźnie plac do szafunku *Panis Benemerentium*, zostawiwszy Punkt nie-  
»naruszenie w teży Konstytucyi do ustąpienia Nam Krolowi czterech Sta-  
»rostw, w teży Konstytucyi zmiankowanych, nienaruszenie co do Pra-  
»wa Dziedzicznego warowanych, pomienioną wzwyż Konstytucyą, co do  
»przerzeczonych Starostw, i wszelkich *omnis tituli* Krolewszczyzn, *ea*  
»*ncum Conditione*, aby z tych *in subsequens*, nie iuż Kwarta iedna, czyli puł-  
»tory, lecz całe cztery przez uprzywileiowanych Possessorow w swoim  
»czasie płacone były do Skarbu, zę wszystkimi zaszciami Dobr Krole-  
»wskich za Dziedziczne zamianami, *de integro et toto* znosiemy i uchyla-  
»my. Ktore to Dobra aby podług dawnych Praw w wolnym szafunku  
»Nayiaśnieyszych Krolow naszych zostawały, mieć chcemy i ustanawiamy.

zdo. Projekt Jmci P. Krakowskiego:

„Obmyślenie Nadgrody dla Zasłużonych z użytkow Krole-  
»wszczyzn.

»Chcąc nienaruszone zachować Postanowienie Rzeczypospolitey w  
»Roku 1775. pod Tytułem: Ułożenie Rady Nieustającej, i pod Tytułem:  
»Obiaśnienie o Funkcyi, Powinnościach, Prerogatywach Osob składających  
»Radę Nieustającą, z Nas Krola do tegoż przychylenie się względem przy-  
»łączenia *in futurum* Intrat zupełnych ze Starostw i Krolewszczyzn do do-  
»chodow Skarbowych Obojga Narodow, a razem w sprawiedliwym tego  
»rozporządzeniu chcąc umieścić iakieżkolwiek sposoby nadgrody dla zasłu-  
»żonych w tey Rzeczypospolitey Obywatelow, na ten koniec poprawiamy,  
»i z sobą zgadzamy dwie Konstytucye na tymże Seymie 1775. pod Tytu-  
»łami, pierwsza: *Starostwa i Krolewszczyzny*, druga: *Nadgroda Zasłużo-*  
»»nych, napisane sobie wzajem rownie, iak pospolitemu Dobru, wyższym  
»od tego powodom, z powszechności Obywatelom przeciwnie, Stanowimy:  
»iż gdyby Starostwo, lub *sub quocunque Titulo* Krolewszczyzna z dawne-  
»go przez Nas Krola, lub Poprzednika Naszego szafunku komu nadana,  
»przez śmierć tegoż zawakować miała, na ten czas iuż, nie sposobem Pra-  
»wa Emfiteutycznego przez Kommissyą, ale przez Nas Krola zasłużone-  
»mu, za Przywilejem Dzierżawnym, oddana będzie; z obowiązkiem pła-  
»cenia przez tegoż corocznie Kwart czterech do Skarbu, podług Lustracyi  
»Roku 1765. wprowadzonych, a to dwiema Ratami, to iest: Kwart dwie  
»na Wigilią Święta SS. Trzech Krolow; drugą połowę na Wigilią S. Jana  
»Chrzciela, a to bez żadney defalki. Ten, któryby nie wypłacił Raty ie-  
»dney w sześć Niedziel po zeszłym terminie, Skarb odbierze w Sekwestr Do-  
»bra *in extenuationem* Summy sobie winney. Takowe zaś Dobra iako nie  
»odmienią pierwszy swoiey natury Krolewskich, tak podług Praw da-  
»wnych w Processowych Akcyach *respectu* do Sądow Naszych Zadwornych  
»należeć mają. Oświadczamy przytym, że Krolewszczyzn takowych, kto-  
»reby

Q99



reby 20. Tysięcy Zł: Polski dochodu Roczno importowały do Skarbu, więcej nad dwie jedney Osobie dawać nie będziemy.

310. Projekt Jmci P. Wołkowyskiego.

„Zniesienie Praw Emfiteutycznych.

„Na żądanie wszystkich Stanów z nami Seymujących, za powszechną onych zgodą Konstytucyę pod wszystkimi Tytułami, 1775. zapadłe Prawem Emfiteutycznym różnych nazwisk Dzierżawy nadające podnosimy, a do Szafunku Naszemu Krolowi według Praw dawnych przywracamy. Zachowując tych tylko dożywotnie przy Possessyi, którzy już za wyżej rzeczonemi 1775. Roku Prawami, w aktualnym zostają Dzierżeniu.

Po przeczytaniu Projektów oświadczył Jmć P. Marszałek: „Co w pierwszym Głosie moim Przesaświeconey Izbie wyraziłem, nie na innym fundamencie wspierało się, tylko na woli Krola. Prawa stanowią się za wiadomością i chęcią wszystkich trzech Stanów. Ujęty gorliwością, Przeznaczony Stanie Rycerski, ku twemu Krolowi, powracasz mu to, co należy; ale Senat nie wie o tym: Krol dla niektórych złych skutków przyjąć nie chce (iako świeże o tym oświadczenie od Najjaśniejszego Pana teraz odebrałem) „a iakże możemy w tym punkcie co stanowić? Jestem i ja Obywatel, i iabym rad toż czynił, ale widząc iż nie jest pora do tego, sam z miejsca mego nie pozwalam.

Do Głosu Jmć P. Marszałka przymówił się Jmć P. Kurdwanowski Podkomorzy Buski Poseł Kłowski: „Cieszyć się nam należy, Przeznaczony Stanie Rycerski, iż nie potrzebuemy już tego pytania: cośmy winni Krolowi; ale sami dobrowolnie powinni Panu naszemu niesiemy daninę. Słyszeliśmy z ust Twoich J. W. Marszałku, iż powrocie Rozdawniczy Łaski Krolowi Jmci jest Gwarancya na przeszkodzie. Znamyć wprowadzić, iż Stan nasz tak jest ściśniony, że bez porozumienia się z Sprzymierzeńcami, nie czynić nie możemy. Ale kiedyż co uczynim, jeżeli na wolnym Seymie czynić nie zaczniemy? Racj tylko J. W. Marszałku ostrzedz o chęciach naszych Starszych Braci: skłaniaj do przyjęcia tej Ofiary Najjaśniejszego Pana; a wnioszenia nasze pe-wny skutek otrzymają. Wreszcie, jeżeliby co było na przeszkodzie, puścić tę materję w Recess do Seymu przyszłego.

W tym miejscu Xże Kalixt Poniński Poseł Poznański zabrał rzecz w tej treści: „Nie Recessu do przyszłego Seymu, ale więcej pomyslnego skutku traktującej się materji z serca żądać powinienem; żebym zaś zadość uczynił obowiązkom Obywatelstwa i przeświadczenia nie już Expektatywy, ale aktualney Possessyi Starostwa Bracławskiego odstąpię; ten najwyższy z Ofiary mojej zysk sobie zakładając, żebym mógł zjednać sobie u Ciebie „Przesaświecony Stanie Rycerski tę szacowną i nader żadaną opinią: „że wolę być ubogim, a cnotliwym Obywatel, niżeli nieprawie mającym z hańbą swoją, i nienawiścią u Narodu.

Jednostayny zdawał się rządzić sercami i umysłami Heroizm: ubiegano się do czynienia podobnych oświadczeń.

Jmć P. Puttkamer Sędzia i Poseł Zmudzki dowodząc: iż bez ubliżenia Gwarancyi powrócić się może Krolowi Jmci szafunek, z przykładu Jmci P. Rychłowskiego, któremu Starostwo Wareckie 1775. nadane, i między zagwarantowane Punkta umieszczone, było z tym wszystkim Roku 1776. odebrane; wniosł: aby traktująca się materja nie była opuszczona, pokąd skutku nie weźmie.

Jmć

Jmć P. Krzucki Poseł Wołyński powtorny Głos zabrał:

„Chętniebym pozwolił, gdyby inaczej stać się nie mogło, aby ta materja puszczona była w Recess, według dopiero, słyszanych Zdań. „Lecz się dwóch rzeczy obawiam: pierwszy, aby Seym natępny nie był pod Konfederacyą; drugi, aby nie był złożony z większej części Posłów, mających Emfiteuzes i Expektatywy.

„Co za konieczność do przyszłego odkładać Seymu, gdy na teraźniejszym niektórzy swoich Emfiteuzes, Xiąże Jmć Poniński Poseł Poznański, Xże Jmć Sapieha Poseł Brzeski odstępują, a inni, gdy się przeciwnie nie odzywają i milczą, tym samym na toż zezwalają.

„Odpowiadając na przytoczoną Gwarancyą, wspomnięć i ja ją (choć mi nie miłą) muszę, iż gdy Stymowi 1776. dozwolono wewnętrzny rząd Konstytucyą 1775. Roku powiększyć części przeistoczonej poprawić, przez powiększenie władzy Rady Nieustającej Kommissyow uchylenie, i niektórych Expektatyw 1775. Roku skassowanie, za coż teraźniejszy Seym wolny zacniejszych dzieł dopełnić nie może?

„Zrzucmy to czernidło 1775. Roku Seymem na Narod wrzucone, „okazaniem nieskazzoney Krolowi swemu wierności, a jeżelibyśmy tak zbawiennych dopełnić nie mogli zamysłów, i jeżeli to interessom Dworów Zagranicznych sprzeciwia się, znaleźć się mogą hańbiące Narod naie-mnicze i płatne duchy, które niewinność intencji naszych przewrotnym „tłomaczeniem udać potrafią, i iako moy Kollega J. W. Denisko Poseł Wołyński, w poprzedniczym niedawno wyraził Głosie, iż kiedy pierwsza być mogła Nota, i drugie podanie, gdy będą okoliczności Zagranicznych „Interessow wymagać, nastąpić może. Samym zaś nam czynić referencyą nie sądzę; bo Seymy Konfederackie dla ugruntowania swych czynności potrzebowały przez Noty zagranicznych Ministrow poparcia; Seym zaś teraźniejszy wolny, wszystko wolnie czynić, i od wszystkiego, co „w najmniejszym punkcie wolności czyni skazę, chronić się powinien. „Nie może się tak daleko rozciągać Gwarancya, aby nietylko Emfiteuzow uchylenie tamowała, ale nawet odstępujących od nich do koniecznego przy nich utrzymywania się przynaglała.

„Nie przystaie, aby według poprzedzonego do radzenia przed „Aktami czynione były od mających Emfiteuzes i Expektatywy Recess, „fa, jest nierównie więcej przed Zgromadzonemi Rzeczypospolitey „odstępować Stanami, niżeli przed iedną Susceptantą Osobą.

„Rzadkie dawniej czynione szczupłe nadgrody, częste i liczne „nadgradzanych wyrażały zaślugi. W Konstytucyi zaś 1775. Roku czytalem Intytulacyą: Nadgroda zaśluzonych; Liczba Ofob nadgrodzonych „ledwo zliczona, zaślugi ani w szczególności każdego, ani w powszechności wszystkich nie wspomniane. Może Rzplta zostawić przy tej „Nadgradzie; ale niech każdy mający Emfiteuzym albo Expektatywę re- „gestrem swych zaśluz prawdziwych przed Stanami Rzpltey zaszczyci „się. Jeżeliby zaś spodziewana niewątpliwa iednomyślność w niespodzie- „wane odmieniła się wotowanie, iako nikt w swej sprawie nie jest Sę- „dzą, także ci, którzy Emfiteuzes lub Expektatywy mają, wotować w „tej materji sami nie zechcą, ani wątpić.

„A gdyby Najjaśniejszy Pan przez naydoskonalszą swoją na dal „przenikłość ofiarowanego szafunku Krolewsczyzn przyjąć nie chciał, „niech się przynajmniej tym obróć sposobem: Aby po zmarłym iak- „kolwiek Krolewsczyzny Possessorze, Krolewsczyzna w Dobra Sto- „łowe obrocona, i ile z uczynionej na ow czas Lustracyi okaże się „przybyły w Dobrach Stołowych Intraty, tyle Summ pieniężnych po- „datkowych na powiększenie Woyska obracanych było. A tym spo- „sobem, i w lepszym stanie zostaną Dobra Krolewskie, bo w dobrym „rządzie; i Woysko powiększone, i Obywatele od podatkow ochronie- „ni. Co na żywą życzyłbym wziąć uwagę.

Qqq 2

W



W tym przybyli Jmci Panowie Sekretarz i Referendarz Lit- donieśli Jmci Panu Marszałkowi o iednomysłności Senatu na Projekt o Woysku, co Izbie wraz oznaymie Jmci Pan Marszałek nie omie- szkał.

Nie stygły tym czasem umyśły w popieraniu traktującej się ma- teryi, owszem coraz więkšej nabierały gorliwości; aż Jmci Pan Mar- szalek to przełożył: „Gdy widzę niematz sposobu uspokoić żądania „godnych Posłów, mówić mi trzeci raz w iedney materii przycho- „dzi. Pamiętno wszystkim być może, że w początkach Seymowa- „nia naszego w tej Izbie, wiele konkludowaliśmy Projektów, które „nie były w deliberacyi. Tej czynności naszej iaki skutek nastąpił? „zrozumie każdy z świeżo oddanego mi Biletu Xięcia Jmci Marszał- „ka W. Koronnego, który czytam.”

W Bilecie było wypisane Prawo 1768. o porządku Seymowa- nia, w publicie komunikacyi czynić się powinney z iedney Izby do drugiej, i Xiążę Marszałek Wielki Koronny z obowiązku Urzędu swego na żądanie Senatu czynił sobie u Jmci Pana Marszałka Seymo- wego ostrzeżenie: ażeby *in satisfactionem* Prawu wszystkie Projekta szły w deliberacyę, i wprzód były Senatowi komunikowane, nim będą decydowane w Izbie Poselskiej.

„Spodziewam się (mówił daley J. P. Marszałek) że ten bilet „pisany nie był innym celem, tyko dla zapobieżenia dalszym od pra- „wa zdrożnościom. Owo i teraz Prawo gwałcić chcemy, gdy usku- „tecznienia pierwszy raz wniesionego Projektu koniecznie napieramy „się. Dobry jest i chwalebny Heroizm, ale posłuszeństwo Prawu jest „lepsze. Gwałcenie zaś Prawa, nierozumiem żeby z Heroizmem zgo- „dzić się mogło. Zatem proszę spuścić się na mnie, i być zaufanym, „iż w tej okoliczności, stosując się do chęci Przeciwieznego Stano Ry- „cerskiego, z Nayiasniejszym Panem traktować będę.

J. P. Denisko Poseł Wołyński wniośł: iż Biletów czytanie ubli- ża Prerogatywom Izby Poselskiej; Ale J. P. Marszałek odpowiedział: Bilet ten nie zawiera tylko Prawo, a Prawo czytać można.

Po zaspokoieniu Izby wyraził J. P. Marszałek: „Okoliczność „poprzedzająca nie powinna nas trudnić w decydowaniu Projektów; chciał- „bym wiedzieć, czy Projekt o Konsensach będzie przyjęty? lub nie?” Ode- zwali się JJ. PP. Posłowie, aby ieczcze *in deliberatione* został.

Tu J. P. Potocki Sta. Szczerzecki Poseł Mielnicki przełożył zażalenia Obywatelów Woiewództwa Podlaskiego na uciski przechodzą- cey Kommendy Rosyjskiej, i końcem obmyślenia ulgi, i nadgrody za poczynione szkody, podał Projekt.

A gdy liczne prozby od JJ. PP. Posłów zachodziły o umieszcze- nie w ten Projekt swych Woiewództw; zabrawszy głos J. P. Marszałek wyraził: „Zasiadającym na Obradach publicznych, należy tak tra- „ktować Interesa szczegulne, żeby ile możliwości z powszechnym były do- „godzeniem. Niemaż Woiewództwa, niemaż miasta, ani żadney po- „dobno wioski, ktoraby od przechodu Woysk Rosyjskich wolna by- „ła. Zaczę ma być iedno tylko Woiewództwo Podlaskie tak szczęśli- „we, żebyśmy za nim iedynie interesowali się. Zyczeniem moim jest, „aby Jmci Pan Poseł Rosyjski do wszystkich, gdziekolwiek zostają- „cych Kommend, wydał w tym punkcie swoje rozrządzenia. Nie mo- „żemy winować Imperatorowej Jmci, ale zle Kommendy: a te „rygor Woyskowy może poprawić. Proszę mieć tę poufałość, i zu- „pełnie zlać na mnie traktowanie z Jmci Panem Posłem Rosyi-

skim,

„skim, a ja tej Negocyacyi dać Sprawę Izbie w Poniedziałek nie o- „mieszkać.”

Jmci Pan Pułaski Poseł Czerniechowski miał rzecz iak nastę- puie:

„Zebym uczuci nader miłemu dla serca moiego pierwey, niż „czynności umyśłu dać miejsce; zrzęcznie mi tu przychodzi Tobie J. W. „Marszałku szczerze wyznać życzenie, że i na ten Urząd dać się wy- „brać umiałeś, i pokazałeś sprawowaniem iego, że nie mnieysze do- „wcipu, iak duszy posiadasz, przymioty.

„Chwalić Ciebie, jest to zlewać warty szacunek na to Grono „zacznych Mężów, którzy Cię ocenić i wpośród równie zdatnych, zda- „tnieyszego wyznaczyć potrafili. Ale lubo mi wdzięcznie nader zasta- „nawiać się nad wyznaczeniem myśli, i mnie i Wam JJ. WW. Kolle- „dzy podchlebnych, przeysć iednak muszę do materii takiej, która im „mnie bliżej dotyka, tym ią czuley Wam przełożyć, tym pilniey od „Was słuchanym, tym więcey skutecznym, iak nayżywiey być pragnę. „Z dwóch powodów mam do Was mówić, za Bratem iako Brat, i iako „ko Poseł, bo mi Woiewództwo moje zleciło to w Instrukcyi.

„Nie będę ja tu Ciebie Przeznaczny Stanie Rycerski starał się roz- „rzewniać wyrażnie nad losem teraznieyszym Brata mego, że biegu swe- „go z honorem dopełnia, i chociażby mu miley było daleko za wła- „stną życie ryzykować Oyczyznę; cudzey broniąc wolności, ieszczę mu „iakaś zostaje chwala. Ale iak boleśno zwrócić oczy na przeszłość, iak „mi przykro wspominać o Dekrecie, a bardziey o przyczynie, która do „niego była pobudką. Nie jest to moją myślą naganiać wyroki wyadzo- „ney na Brata mego z Seymu 1775. Delegacyi; i lubo przy własney dla „Krola mego wierności, po przywiązaniu do obowiązków istotnych „poczciwości, czuję, że krew moia tak daleko zgrzeszyć nigdy nie mo- „gła. Nie skarżyć się tu przed Wami, ale prosić o to Was, przycho- „dząc, abyście przez wzgląd nad nieszczęsnym Obywatelem, iednostay- „nem do Nayiasniejszego Pana wniesli głosami, żeby pamięć tej pla- „my zatarta na wieki została. Gdybym nie znał duszy Nayiasniejsze- „go Pana, bałbym się, żebym nie próżno prosić za Bratem moim „przychodził; bo codzienne niepospolitey dobroczynności okazy, mniey „wylewne serce, iużby dawno wyczerpały, ale Serce Stanisława Augu- „sta nie liczy przeszłych Dobrodziejstw, ale do nowych coraz chętnie „chwytą pochopy, i w ten czas właśnie w swoim jest żywiole, kiedy „kogo uszczęśliwia.

„Was tylko JJ. WW. Kolledzy iak nayżywiey upraszam, byście „raczyli przystać na żądanie moje, niech wie cały świat, że w Pol- „szczy rządząney przez naylepszego z Krolów Krola, umieją, przeba- „czeniem winy, w czasie zachować Oyczyznę zdanego Obywatela, kto- „ry że życia na zasługi, krwi na obronę, tchu ostatniego na wyznanie „wdzięczności Monarsze i Oyczyźnie swojej zażyje, jest to w moiey „mocy zaręczyć. Jeśli, Przeznaczni Mężowie, Serca Obywatelskie te po- „wody poruszają, chcieycie dać zezwolenie Wasze na żądanie moje, któ- „re nie podaniem Projektu w tej materii kończę, ale naygorętszą pro- „zbą do Ciebie J. W. Marszałku Krola Rycerskiego, abyś raczył zanieść „przed Tron Naylaskawszego Krola interesowanie swoje, o które pro- „sząc mam nadzieie w Sercach czułych JJ. WW. Kollegow moich, że „swemi prozbami moją do ciebie wesprzeć raczą.”

Do Głosu Jmci Pana Czerniechowskiego przymawiając się Jmci Pan Walewski Podkomorzy i Poseł Krakowski wyraził: „Jasnie Wiel- „możny Czerniechowski zanosząc prozby za swoim Bratem do Ciebie, „Przeciwiechny Stanie Rycerski, naypotrzebnieyszey okoliczności nie „dołożył; przeto ja iego wyręczam; to zaś nie cō innego jest, tyl-

Rrr

ku



„ko iak nayspokorniejsze Ciebie, Jasnio Wielmożny Marszałku, u-  
„praszenie, abys i w tym pukcie Interesowanie wniosł swoje do Nay-  
„iasniejszego Pana.”

Odpowiedział Jmć Pan Marszałek: „Naywiększym to moim  
„zaszczytem, kiedy przodkując Przesłannemu Stanowi, naytwardsze o-  
„koliczności widzę być na mnie zdawane. Rozumieni, że nadzieia  
„o pomyślności skutku mnie nie omyli. Bo któż jest z nas, albo z  
„Imienia Naszego, któryby w czym kiedy nie wykroczył? Jeżeli  
„więc zgoda Prześwietnego Stanu Rycerskiego, to przyjmę ten obo-  
„wiązek, i Sprawę zdam z niego w Poniedziałek.”

Jmć Pan Kęszycki Starosta Mośński Poseł Poznański chciał  
promowować Projekt Xięcia Prymasa względem zamiany Wsi Łupi; a-  
le powszechna Izby opozycja stanęła mu na przeszkodzie.

Jmć Pan Boreyko Poseł Podolski domawiał się, aby *desideria*  
Woiewodztw z Recesu Seymu przeszłego od Ziemi Dobrzyńskiej za-  
czynać się mające, były wprowadzone, żeby *ex Turno* dostało się  
czasu Woiewodztwu Podolskiemu swoje przekładać żądania.

Zas Jmć Pan Krzueki Poseł Wołyński dopraszał się wzięcia Pro-  
jektu o Wexlach, iako ieszcze nie udecydowanego.

Na te wniesienia odpowiedział Jmć Pan Marszałek: „Ponie-  
„waż tak się zdało Prześwietnemu Stanowi Rycerskiemu, aby czas po-  
„zwolony na prywatnych Interesach nie upływał; łączę i ja do te-  
„go zdanie moje, i Projekta o Wexlach do czytania podaję.”

Czytane te Projekta.

Pierwszy: „Objaśnienie Prawa Wexlowego.

„Lubo Prawo Wexlowe Roku 1775. deklarowało, że małoletni  
„są *inhabiles* dawania Wexlow, gdy jednak toż Prawo nie determino-  
„wało, wiele lat mieć potrzeba do wyjścia z małoletności. Przeto po-  
„stanawiamy, iż odtąd nikt dawać Wexlow nie powinien, kto nie do-  
„jdzie Roku dwudziestego czwartego wieku swego; deklarując, iż We-  
„xle przeciwko niniejszemu Prawu dane w każdym Sądzie Kąsowane  
„być mają, i Kredytor Prawem Wexlowym Summy windykować nie bę-  
„dzie mógł. Także postanawiamy, iż odtąd żaden Obywatel Stanu Szla-  
„checkiego Poselską Dziedziczną mający, Wexlu na ukazyiciela dawać  
„nie powinien, ale zawsze z wyrażeniem Imienia i Przewziska Kredy-  
„tora swego, od którego Summy pożyczka, albo walor Summy bierze;  
„a to pod podobną nieważnością i kassacją takowych Wexlow na u-  
„kazyiciela dawanych. Co się jednak do Kupców i Mieszczan ściągać  
„nie ma, którym wolno dawać Wexle na ukazyiciela, i takowe walor  
„swoy mieć powinny. Które to Prawo dopiero od publikacyi onego  
„skutek swoy na potym mieć będzie, *non prajudicando* Wexlom, które  
„przed publikacją onego od kogokolwiek są wydane. W innych zaś  
„Punktach, oprócz wzwyż wyrażoney odmiany, Prawo Wexlowe Roku  
„1775. *plenum robur* mieć powinno. Ażeby przez Antydaty nie uczy-  
„niono podstępny przeciwko niniejszemu Prawu, mieć chcemy: ażeby  
„Wexle na ukazyiciela dane przed dniem dzisiejszym, oblatowane były  
„przed dniem pierwszym Marca, Roku blisko następującego.”

Drugi: „Objaśnienie Prawa Wexlowego.

„Ustanowienie Prawa Wexlowego końcem utrzymania publiczne-  
„go kredytu, gdy wielu do marnotrawstwa Fortun stało się przyczyną, a  
„wielu z cudzey potrzeby chciwie korzystającym nad zamiar sprawiło  
„zyski, i czystość intencyi Prawa stanowionego w przewrotnym użyciu  
„stało się szkodliwą; Stanowimy aby w 12. Niedziel od daty publi-  
„kacyi terażniejszey Ustawy, wszystkie Wexle do oblaty podane były.  
„Zapobiegając zaś, aby nie były *sub antidata* wydane, i lichwa miała

swoją

„swoją sprawiedliwą tamę; Stanowimy, iż gdyby kto uczynił przed  
„Aktami zażalenie, i dowiódł tego dwoma świadkami i przed Sądem  
„poprzyściągł, iż nad proporcją prowizyi dał Wexel, albo po następu-  
„jącym terażniejszym Prawie jest Wexel *sub antidata* dany, na ow czas  
„Sąd zapatrzwszy się na dowody i odwody, tę tylko Summę dającemu  
„powrócić z Prowizją Prawem przepisaną rozkaże, iakową miał sobie  
„użyczoną biorący; a że wzięcie Wexlu *sub antidata* jest temu prze-  
„ciwne Prawu, tedy i taki Wexel gdy będzie świadkami i przyściągą  
„ztwierdzony; ma być *nullitatis*.

„Odtąd zaś między Szlachtą osiadłą od Szlachcica osiadłego bądź  
„Szlachcicowi nieosiadłemu czyli Mieszczaninowi, nie Wexle ale Za-  
„pisy Grodowe czynione być mają, a do Akt własnego Powiatu, gdzie  
„Dobra dającego Zapisy *consistunt*, do oblaty przed Rokiem mają być  
„podane, Dekreta zaś z mocy takowych Zapisków nastąpione, i Proces  
„otrzymany, w rowney co do Prawa Wexlowego Eksekucyi mieć chcemy.  
„Wexle zaś między Szlachtą nieosiadłą i między Szlachcicem nie-  
„osiadłym a Mieszczaninem podobnie dawane być mogą podług prze-  
„pisu Konstytucyi 1775. Roku, którą między takowemi Osobami *in suo*  
„*robore* zachowujemy. Wexle zaś dotąd i na potym dawane, aby przed  
„Zapiskami Ziemskimi i Grodzkimi nie brały pierwszeństwa, mocą te-  
„rażniejszego Prawa stanowimy.”

Trzeci: „Przydatek do Prawa względem Wexlow stanowić się  
„mającego do Projektu *sub Nro 2do*. czytanego.

„Zeby zaś Lat Dwudziestu Czterech doyscie każdemu Rodzicow  
„mającemu zaślona nie było do wolnego Summ zaciągania, nie ina-  
„czey mieć chcemy; tylko aby każdy takowy nie mający wypuszczoney  
„sobie od Rodzicow Substancyi, nie mógł być w stanie zaciągania  
„Summ wolnego, lecz aż za specjalną od tychże Rodzicow z wyraże-  
„niem na wielość zaciągnięcia Summy sobie daną i dozwalającą Pleni-  
„potencyą, a to pod przypadkiem Długu każdego Kredytuującego, ni-  
„niejszemu Prawu zadość nie czyniącego.”

Zabrał Głos zatym Xięże Jabłonowski Poseł Poznański:

„Mówić podług własnego przeświadczenia, mówić iak wrodzona  
„miłość Oyczyzny dyktuje, jest to nie tylko każdego w ogólności Oby-  
„watela, ale każdego w szczególności Polaka, część władzy naywyższej  
„reprezentującego, nayistotniejszym obowiązkiem.

„Tego ja dziś dopełniając, pierwszy raz tę Funkcyę zaszczyco-  
„ny, pierwszy raz usta moje w tej tu Świątnicy otwierając, nie mo-  
„gę przyzwoicie zacząć, iak od złożenia winnego uszanowania Wam  
„JJ. OO. JJ. WW. Mciwi Panowie Bracia i Dobrodzieie.

„Były już i mowienia materye, i liczne zabierane Głosy, tych  
„w głębokim słuchaniem milczeniu, dając pole mowienia Kollegom, kto-  
„rym i kilkakrotne Funkcyi odprawowanie, i wiek dojrzałszy, wie-  
„cey doświadczenia nadały. Lecz gdy dziś w projektach nam podawa-  
„nych, nie samego dobra publicznego cel zamierzony widzę, gdy nie-  
„które prawdziwą Oyczyzny miłością tchnące w odwłokę puszczane,  
„Projektom szczegółnie osobistości tyczącym się ustępować muszą, tru-  
„dno milczeć, bo duch Obywatelstwa, bo Instrukcyja o Dobru Publi-  
„cznym zaradzać każąca, mówić przymusza.

„Tak liczne Projekta, w tych dniach na deliberacyę nam poda-  
„ne, ledwie pamięcią zasięgnięte być mogą; w tych tylko co się do  
„Dobra Publicznego właściwie ściągaia, zdanie moje wynurzyć umysli-  
„sem, zastanawiając się nad Propozycją od Tronu, co do Wexlow, po-  
„daną.

„Wprowadzenie Ustawy Wexlow, surowością Prawa; co do ich  
„satisfakcyi, obostrzone, jeżeli porównywało nas z innemi rządami,  
„handlowanemi, i zakredytowanemi Państwami, tym użyteczniejszym  
„stałaby

Rrr 2.





»stawaby się było. powinno Kraiowi naszemu, gdy zastępowało iakoż-  
»kolwiek nikczemny kurs pieniędzy, z ich niedostatku pochodzący. Złe  
»użycie najlepszym Ustawom przyzwoite, i z tej spodziewane skutki,  
»w łatwości dzwignienia się Obywatelowi interessami przyciśnionemu,  
»zamienito w sposób tym prędszego podupadnienia, pomnażając ruyno-  
»wania się przyczyny. Co miał rzetelny Obywatel, w nagłej interessu  
»gwałtowności, skwapliwszy znaleźć ratunek u kapitalisty, ostrością Pra-  
»wa o niezawodnym na terminie uiszczeniu się, zapewnionego, to prę-  
»dziej znalazł ochoczego do takowej usługi ten, kturen albo władzą Ro-  
»dziców rozrządzone mając wydatki, aby dogodził zbytecznym, nie dba  
»co za zyski ofiaruje za wydatkowaną czynność w skrytej lub mniej  
»koniecznej potrzebie; albo ten, kturen utraciwszy fortunę, osławiwszy  
»swą nierzetelność na nadzwyczajny zezwala procent, mniemając że dro-  
»go opłacić nie może rzadki dla siebie kredyt. Umiała z potrzeby iedne-  
»go, z rozrzutnością drugiego użytkować iakoma lichwa, a ten ofiarą sta-  
»wać się musiał, nayuczciwszy i naysprawiedliwiejszego funduszu Obywatel.  
»Tym bardziej że ukryty lichwiarz pod powszechnym ukazyciela nazwi-  
»skiem, doznawać nie może ani Prawa nagany, ani społeczności wzgar-  
»dy. Uznały tę wadę nayrządniejsze Państwa, zabraniając u siebie We-  
»xlow na ukazyciela, kture ażeby i u nas zniesione, i za nieważne ogło-  
»szone były, jest moim zdaniem. Utrzymując wszelako w swej ważno-  
»ści te Wexle, kture iako w dobrej wierze przed podpisaniem niniejsze-  
»go Prawa są wydane, z tym iednak ostrzeżeniem, ażeby takowe na u-  
»kazyciela Wexle, przez ich właścicielow w Kraiu znajdujących się  
»w przeciągu trzech Miesiący, a za granicą w sześciu Miesiącach w  
»ktorymkolwiek Grodzie zaoblatowane zostały. To co do Szlachty; Ku-  
»pciom zaś wydawania Wexlow na ukazyciela niech pozostanie wol-  
»ność. Ze zaś nie mający pewnego funduszu żadnego Wexlu dawaćby  
»nie powinien, przeto przychylam się do Projektu uznania za żadne  
»wśzelakich Wexlow danych przez Obywatelow, lat 24. ieszcze, albowi-  
»też Urzędowney Dobr Cefsy od Rodziców lub Krewnych swoich nie  
»mających. A dla tym bezpieczniejszego zapobieżenia podstępom, wol-  
»no będzie takowych w małoletności danych Wexlow nie płacić, cho-  
»ciażby za odebraniem z wiekiem do rąk własney Fortuny; i takowy  
»Kredytor zawsze odsądzonym być powinien.

»Materia tak powszechnie stan każdego interesującego, znajdzie  
»pewnie rozmaite w tej Izbie zdania; te jeżeli w swych skutkach nie  
»naysprawiedliwiejsze być mogą, warte zawsze zastanowienia się, bo ku  
»szczególnemu każdego dobru dążące. Uprzedzając tych opowiedzenie,  
»to tylko uwadze zacnych Kollegow podać żądam. Ze między samym  
»Kupcem a Kupcem zostawić Wexle, jest to uśmniejszy Szlachcicowi  
»sposobu dostania pieniędzy. Kupiec będzie miał wtręt pożyczania na  
»zapis na Dobrach, bo co mu po nich? tych zaieżdżanie, w nich go-  
»spodarowanie, z przychodów kalkulowanie się, bynajmniej z stanem  
»niego nie zgadza się. Albo więc bezpieczniejszych dla siebie nie znaj-  
»dując zysków, wyprowadzi się z Kraiu, albo nie chcąc swych Summ  
»puszczać na niepewny kłotliwy i nad to zatrudniający zarobek, będzie  
»nie trzymał zamknięte. Mało w Kraiu pieniędzy, a gdy i te kursować  
»nie będą, niech każdy sobie wystawia nadto widoczną powszechną i  
»własną szkodę. Zeby zaś zmniejszyć panowanie Wexlow między Sza-  
»chcicem a Szlachcicem, upadnie one samo, jeżeli Szlachcic rownie iak  
»i Kupiec łatwą i prędką mieć będzie drogę do odzyskania swej wła-  
»sności. Jeżeli będzie mógł znaleźć w bliższym Subsellium Dekret *ex-  
»cutionis*, nie konieczne w Trybunale szukać tego Regestru, i tam cze-  
»kać, pokąd wszelkie łatwe na przeciagnienie jego sposoby nie będą wy-  
»czerpane. Gdy *in Causa simplicis debiti* ani Senator, ani Poseł, ani

na



»na iakiejkolwiek bądź Funkcyi zostający nie będzie mógł dobrodziey-  
»stwem Prawa z pokrzywdzeniem pożyczającego, zastawiać się. Tak  
»ubezpieczony Szlachcic zapis na dobrach nad Wexel będzie prze-  
»kładać, przy szybkiej sprawiedliwości i ten mając użytek, że mu  
»więcej uczyni Wexle iakazkolwiek, nad nic nieimportujące, chociażby  
»i przyaresztowanie Dziedzica. Bezpieczeństwo jego zapisu przewyższać  
»nawet będzie Wexlowe, gdy w przypadku *potioritatis* po zapisach do-  
»piero Wexle kollokowane będą, iak Prawo 1775. obwarowało.

»Opisując więc Wexle, oglądamy się na przyszłe z takowego  
»Prawa korzyści, ale nie zamykamy oczu na mogącą teraz z niego  
»wyniknąć partykularnych, a przeto i Kraiu stratę. W stanowieniu Pra-  
»wa myśleć tylko o sobie bez zapatrzenia się na przyszłość, jest bez wąt-  
»pienia nie słuszną, robić dla przyszłości zapominać o sobie, być  
»może wspaniałą, czy zupełnie sprawiedliwą? wątpię.

»Zostać mi ieszcze mówić o propozycyi piątej względem Kor-  
»pusu Kadetow. Przychylenie się do tej propozycyi iako bardzo spra-  
»wiedliwej, wypełnienie zlecenia Instrukcyi, wpunkcie Korpusu Kade-  
»tow tyczącym się, wypłacenie się wdzięcznością za Edukacyą w tej  
»Szkołe Rycerskiej odebraną, są to powody nadto słuszne do mo-  
»wienia w tej materji pobudzające, abym ja w milczeniu miał zacho-  
»wać. Będźmy tego pamiętni, iako we wszystkich prawie Paktach Kon-  
»wentach, gwałtownie i uślnie dopominaliśmy się o ustanowienie Szko-  
»ły Rycerskiej, każdy w tym Dobro Publiczne upatrując. Doczekali-  
»śmy się tego szczęśliwego momentu, mamy Krola iakawego, kturey  
»ufzczęśliwienie Narodu na tym zakłada, i tym Panowanie swoje w po-  
»tomne wieki chce wślawić, że pod słyrem Rządu Jego Nauki kwitnąć, i  
»wraz do wyższego stopnia doskonałości przychodzić zaczynają; widząc  
»zaś dokładnie Nayiasniejszy Pan, że naywięcej dobra Edukacya mło-  
»dzieży ten zamiar skuteczniej może, o ustanowieniu teyże szkoły Ry-  
»cerskiej obmyślać zaczął, i skutek prac swoich otrzymał. Obiecywać  
»sobie mogliśmy, że tak zbawienne dzieło, długą trwałością zaszczy-  
»cać się będzie mogło. Ale widzimy z opisu stanu nieszczęśliwego, w  
»ktorym zostają toż Korpus Kadetow, że tylko przez dwa lata po-  
»czątkowe płatnym było, w trzecim już roku ani w wyznaczonym  
»czasie i tę po części tylko należytość swoją odbierać zaczęło. A w dal-  
»szym lat przeciągu, gdy wcale nieregularnie też należytość docho-  
»dziła, zawiadujący Korpusem, ustawnym i licznym nie mogąc wystar-  
»czyć wydatkom, przymuszani byli zredukować ich liczbę od dwóch-  
»set aż do sześćdziesiąt, a i na tych nawet utrzymanie do połowy bli-  
»sko płacy Oficyerom i Nauczycielom odciągnąć musiano, z upewnie-  
»niem, iż w czasie ta zaległość będzie oddaną. Prześwietny Stanie Ry-  
»cerski! będziemy tak nieczuli na powszechne dobro, i sławę Narodu  
»naszego? puścimyż w zaniedbanie to tak mądre ustanowienie? nie  
»tycząc się to nas wszystkich wspólnie, gdy Braci, Krewnych naszych w  
»tym Korpusie mieścić możemy, gdzie wpaiając młodzieży Obywatel-  
»stwa sentymenta, hodują ja rownie do wojennego rzemiosła, iak i do  
»Cywilnego stanu? należą się znaczne Summy Korpusowi Kadetow, i  
»J. W. Moszyńskiemu, Referendarzowi W. X. List: ale jeżeli J. W.  
»Moszyński do zaspokoienia się od Rzepltey dziś seymuigcey nie wynay-  
»dzie iakowego sposobu, y oddanie mu awansowanych Summ na skarb  
»zwali się, śmiem spodziewać się, że gdy w zakładaniu własnymi pie-  
»niędzmi potrzeb Korpusu, dobro Publiczne, sława Narodu, były jego  
»celem, nie tak gwałtownie potrzebny, zechce czekać pomyslniejszego  
»dla Rzeczypospolitey czasu, zezwalając aby wprzód wypłacona była  
»Summa 488,117. Złotych Oficyerom i Metrom zaległa. Jestem sam  
»świadkiem, dać mi mogą świadectwo kilku Kollegow moich, kturey  
»wraz ze mną w Korpusie zostawali, że się w nim znajdują Professo-

Sss

10-



»rowie uczeni, Metrowie zdadni, Officyerowie na służbie znający się, a ci go opuścić będą musieli, nie będąc w stanie uczciwego wyżywienia się.

»Ale mało na tym, że młodzież Edukacją kosztem Rzeczypospolitej odbiera, gdy im prawie wszystkie odejmujemy sposoby okazania skutków tejże Edukacji. Tulać się muszą po cudzych Kraiach, i tam dla siebie miejsca i wyżywienia szukać, gdy tym czasem u nas Regimenta, i niektóre Urzędy Cywilne Cudzoziemcami zapchane. Niech zasłuzi i talentom tam nie będzie zagrodzona, ale niech Polak zawsze ma pierwszeństwo. Nie rządźmy się tym przesądem, że Polak do niczego nie zdadni, mamy tego przeciwną praktykę na Regimentach Gwardii Pięszej Litewskiej, ktorem i karnością wszelką, i służbą najregularniejszą zaszczyt nam przynosi; a nie tylko, że Officyerowie jego sami prawie Polacy, ale nawet wielu, którzy w Korpusie Kadetów Edukacją odebrali.

»Mamy Kawalerią Narodową z Żołnierza Polskiego złożoną, a Żołnierza bitnego, walecznego, i dziś w gotowości dania dowodów męstwa swojego, przecież widzimy, że przy dobrym rządzie, i służba regularnie odprawiana, i karność wszelka zachowana, mimo fałszywego o nas mniemania, że karności podległymi być nie umiemy. Nie zastanawiam się nad wyliczaniem tylkrotnych przykładów, wszystkim wiadomych, gdzie cudzoziemcy z lekkowierności naszej korzystać nie omieszkali, mając ofiarowane sobie bez żadnej uwagi pierwsze szarże, zyskawszy na nich co im się podobało, sobie pieniądze, a nam nieślawę zostawili. Przeto jest moim zdaniem, ażeby zlecić Departamentowi Wojskowemu, ażeby baczniej dawał oko w mieszczeniu Officyerów po Regimentach, żeby Ichmość Państwo Kadeci wychodzący z Korpusu, a w tym rzemieniu wydoskonaleni, zawsze pierwszeństwo otrzymywali, a przez to wzbudzi się emulacja w młodzieży do doskonałego ćwiczenia się, będąc pewni, że zasługi ich i talenta cenić umieją. Założy się tam niesławną kompo Regimentach między Rodakami i Cudzoziemcami. Żołnierz Polski chętniej powinien swoją będzie wypełniał pod Officjarem Polakiem, którego przynajmniej zrozumieć może, czego po nim wyciąga. Co jako mam w Instrukcji mojej polecono, tak o dopełnienie tego z miejsca mego dopraszam się.

Po Głosie Xiążęcia Poła Poznańskiego gdy różne przydatki do Projektu o Węzlach Ichmości Panowie Połowie czynić chcieli; wyraził Jmć Pan Marszałek: »W krotkim Głosie, ale w szczerym oświadczeniu, myśl moją Przeciwnemu Stanowi Rycerskiemu wynurzam: nie zdać mi się przyzwoitością, Krolewskiej Propozycji nie decydować; czynić zaś do niej jakie przydatki, byłoby jeszcze nie przyzwoicie. A więc powtarzam prozby moje: aby tę Czynność zdać Delegowanym, którzy ze wszystkich tych Projektów jeden na Poniedziałek ułożą, i nam do decyzji podadzą.

Powszechna na to zgoda stanęła.

Daley więc Jmć Pan Marszałek kontynuował Głos swój: »Zaprzeczyć mi nikt nie może, żebym powierzony Urząd sprawując, o koło dobra publicznego szczerze nie pracował. Mówię to otworzyście, bo inaczej mówić nie umiem. Mam dwa Projekty, które jeśli nie będą czytane, smutne pociągnąć mogą za sobą konsekwencje. Pozwól więc, Przeciwny Stan Rycerki je przeczytać, jeżeli nie, pomysłnych skutków świadkiem być nie chcę.

Czytano wraz te Projekty.

Pierwszy: »Ządanie J. W. Xiążęcia Kurlandzkiego.

»Potwierdzamy w zupełności za zgodą Stanów Rzeczypospolitej Inwentury Xiążęce, Państwa subiectionis, Przywilej Nobilitatis, Formu-

lam

»lam Regiminis, i wszystkie inne Prawa fundamentalne Xięstwu Kurlandzkiemu służące, i Konstytucją Seymu 1776. już potwierdzone.

»Co zaś do żądań J. W. Xiążęcia Kurlandzkiego, względem Cest Kurlandzkich, względem Lenności Powiatu Piltyńskiego Xiążętom Kurlandzkim należące, i względem nienaruszenia Poselszyi Dobro Neuhauzen, Hasenpoth, i Erwachlen, ponieważ krotkość czasu nie pozwala Stanom Seymuicznym wnieść w rozprawę przełożen J. W. Xiążęcia Kurlandzkiego, w Recepte te materje do następującego Seymu odkładamy.

Drugi: »Przyśpieczenie sprawiedliwości Uur. Kochowski, skim.

»Sprawę U. Bazylego Kochowskiego i Konstancji z Brzostowskich Małżonków z Poselszami Dobro po Stanisławie Isaykowskim, do Trybunału Głównego W. X. Litewskiego odsyłamy, i onę finalnie z Regestru przyzwoitego rozstrząść nakazujemy.

Jmć Pan Mołczyński Poseł Bracławski podawał Projekt z Instrukcji: także Jmć Pan Chołoniewski Poseł Podolki; ale na czytanie obydwu były opozycje.

Jmć Pan Kosiński Poseł Wiłkomirski wnosil na fundamencie swojej Instrukcji, aby trzecia część z Litewskiej Prowincji miała miejsce w Korpusie Kadetów; i w tej materji oddał Projekt do Ławki.

Tu Jmć Pan Marszałek przełożył: »Jużemy iedne materje od Tronu zaspokoili, drugie lepszemu zostawiając rozważeniu w czasie, dalszy odłożyli: jest jeszcze Projekt od Tronu o Nobilitacji; pozwol więc Przeciwny Stan Rycerki go przeczytać.

Czytany ten Projekt. A gdy znaczne przeciw sobie miał opozycje, tych Jmć Pan Marszałek użył wyrazów: »Wielka ona, iak widzę, Stanu Rycerskiego gorliwość nagle, oziębła, gdy na żadną Propozycją Krolewską zgodzić się nie możemy. Prosi Krol o Konsens na Krolewsczyznę, prosi o pozwolenie na Indygenaty i Nobilitacje, i we wszystkich tych Prozbach powszechne opozycje znayduje. Jakież to względ na Krola? iaka powaga Majestatu?

Odpowiedział Jmć Pan Denisko Poseł Wołyński:

»Miłość Ojczyzny i Krola w nieuprzedzonym zdaniu różnicy i podziału; nie zna, bo ta wraz kierowana, pomysłność Kraiu: podzielona, doświadczona przynosi zamieszanie. Oświadczone przez usta J. W. Marszałka Stanu Rycerskiego, J. K. Mci Pana N. M. ządanie, pozwolenia Nobilitacji i Indygenatu Ofobom pewnym dobrze Rzpltej i Sobie zażuwonym, odnawia sławę Polskiego Narodu, gdy do jego Obywatelstwa i zaszczytów nieoziębłą dotąd w obcych okazuje zazdrość.

»Nam zaś rodowitym tej Ojczyzny Synom nadarza okazję do wieść, że w dopełnieniu woli J. K. Mci, żarliwie do Jego Pańskiej Ofoby przywiązanie uiszczać skutkiem, czujemy powinność. Nie oddzielne w tej okoliczności i dla Kraiów Polskich pomnożenie dobra przestieramy; przyjąwszy albowiem wzbogacone majątkiem Ofoby do naszego Obywatelstwa, Millionowe ich Summy uczynimy Kraiowemi; przeciwnym zaś sposobem, błąd przesądu naszego uznać nam przyjdzie, lecz w zpoźnionym porze, gdy niedostatek w Kraiu żywizne kłademu przyniesie uczucie.

»Z tych więc powodów, oświadczam współ-Kollegów moich, a z Woiewodztwa Wołyńskiego Połow Projektu czytanego przyjąć.

Odezwał się Jmć Pan Krzucki Poseł Wołyński:

»Nie łączę się z Zdaniem Kolegi Woiewodztwa moiego, zezwalającego Jmieniem Nas wszystkich na ten Projekt; przepraszam za ro-

Sss 2

żność



»Zność Zdania moiego, którym wolność rządzić się, i przy nim obstawiać, nie upor, ale następować na konwikcyą mam przyczyny. Prawdziwa »poddanego ku swemu Krolowi wierność, nie na samym uleganiu, ale »iako Posłowi więcej na niezamilczanym własnego przeświadczenia wy- »znaniu zawisła. Mówić przeciw intencyom i żądaniom Nayiasniey- »szego Pana, iest nie znać własnego Krola, który (ani wątpić) chce za- »wsze najlepiej dla swego Narodu; ale nie w każdym razie nieszczę- »śliwości dzisiejszego Kraiowego położenia w swoich ustąpić chcą za- »wadach.

»Pozwolić na Indygenaty bez specyfikowania Osob, iest zostawić »dobremu Krolowi, ledwie podobne oparcie się usilnym postronnych na- »leganiom, aby mógł odmówić danie Dyplomatow Osobom rekomen- »dowanym, które przez pozwoloną i utrzymaną influencyą, iezeli zna- »czniejszy, więcej szkodzić, niż pomagać mogą Oyczyźnie. Inaczej »zaś, tak iak iest dzisiaj, wyzuty z flawy Nasz Narod, bezpieczeństwa »obrony swojej nie mający, nie może pobudzać do wzięcia Indygenatu »ludzi znakomitych; ani bogactwa wprowadzających. Cnotą, zasłu- »gami i krwie na wojnach wylewem od Przodkow naszych dokupowany »Kleynot Szlachectwa. Iezeli doniego za pieniądze przypuszczać bę- »dzien łatwo, będzie się każdy starał bardziey być bogatym, niż cno- »tliwym; a dokupiwszy się za pieniądze Szlachectwa, Prerogatywami »tegoż na odzyskanie z naddatkiem wydanych pieniędzy, handlować i »si frymarzyć odważy się. Na początek owych 10. Indygenatow i No- »bilitacyi pretendujących, musi być choć jeden z Konkurentow; niech »się stawi przed Stanami Rzeczypospolitey; Jakiego go cnoty i użyte- »czność dla Oyczyzny spodziewana rekomendują? Niech wiemy: ko- »go za iey Syna, kogo za poddanego Krolowi, kogo za Brata nasze- »go przyjąć mamy. Iezeli idzie o wprowadzenie w Kray pieniędzy, »mam raczey sprawiedliwość domówić się, aby niezadośćczynni 1775. »Roku przepisany Kondycyom, czyli od Indygenatu, lub od Nobilitacyi »odpadli, niż podobnych więcej do tak drogiego Kleynotu łatwo przy- »puszczać. I iako do tej Izby w początku trzeciego tygodnia nie »powróciliśmy, tak żebyśmy dla ustanowienia pożyteczniejszych Praw »do Szrody tu ieszcze zatrzymali się; wszak trzy dni kończącego się »Sejmu wystarczą do przeczytania tego, cośmy uchwalili, i uchwalic »możemy.

Po Jmci Panu Wołyńskim Jmć Pan Szydłowski Poseł Nurcki, z okazji Propozycyi o Indygenatach i Nobilitacyach, rekomendował do zażyciu kleynotem Szlachectwa Jmci Pana Teppera, z majątku, kredytu, i przymiotow Kraiowi użytecznym być mogącego Obywa- tela.

Postępując Jmć Pan Marszałek w dalszych Czynnościach, mo- wił: »Przecież na taką okoliczność może natrafić, która gorliwość »Prześwieconego Stanu Rycerskiego zaspokoi. Zszedł dzień cały, a le- »dwo jeden Projekt w Prawo obrocony. Jest ieszcze jeden Projekt o »Kadetach. Niechże ten przynajmniej powszechną jednogłośnieść »pozyska.

Czytany pomieniony Projekt *de tenore sequenti*:

»Uspokojenie długu Szkoły Rycerskiej.

»Gdy podług uczynionych i podpisanych Likwidacyi dawniey w »Kommisyyi Woyskowej, a teraz w Departamencie tymże okazało się, »że Ur. Moszyński Referendarz W. X. Lit. już od kilku lat *de proprio* »are na sustentacyą Szkoły Rycerskiej, dla niedochodzących należyto- »ści na tę Szkołę Summę 246,983. Złotych istotnie wyłożył, nie »mniej Officyerom, i Nauczycielom, równie od tylu lat zaległe Gaże »dotąd uspokoione nie zostały. Więc aby tak sprawiedliwy dług, tu- dzież

»dzież *deferwita* Officyerow i Nauczycielow *merces*, która, gdy Ur. Xiążę »Czartoryski General Ziem Podolskich iako Komendant, zaległości swoje »w Summie 163,539. Złł; *amore Boni publici* odstępuje, ieszcze 292,537. »wynosi, mieć chcemy, aby takowy dług *in Summa* Złł. 539,520. na- »stępującym był uspokoiony sposobem; to iest; mając Ur. Moszyński Re- »ferendarz W. X. Litewskiego Starostwo Wobolnickie w Powiecie Upitskim, »oneż Prawem Dziedzicznym Jemu kupić dozwalamy, i odtąd niniejszą »Konstytucyą, według terażniejszych Praw, Przywileiow, Possesyi ogra- »niczenia, i attynencyi temuż Ur. Moszyńskiemu Referendarzowi W. X. Lit: »i iego Successorom, też Starostwo Dziedzictwem wiecznemi czasy nadaie- »my, i szczegulnie tylko do Podatkow Dobrom Ziemskim przyzwoitych »obowiązujemy. Cenę onegoż po 5. od sta, podług Kwarty Lustracyą »1765. postanowionej, ustanawiamy; wytrącając tak za Dożywocie, iako »si na zawdzięczenie zasług iego, i straty w wyłożonym tak dawno Kapi- »tale, połowę za toż Dożywocie. Z ktorey to sowitey Konstytucyą 1775. »ustanowionej Kwarty 18,317. Złł: gr: 18. wynoszącej, gdy wynika Ka- »pitał 366,352. a łącząc tenże z Summą 162,666. Złł: gr: 20. z Roku »dopiero zakońzonego Korpusowi na Remanent zapisaną, z Skarbow zaś »Obojga Narodow już assygnowaną, gdy Summa generalna 529,018. Złł: »gr: 20. Polsk: wypada. Więc też Summą tak dług Ur. Moszyńskiego Re- »ferendarza W. X. Lit: 246,983. Złł: i zaległe Gaże Officyerow, i »Metrow do Summy 282,035. Złł: gr: 20. Polsk: umoderowane, aby by- »ły zaspokoione i Kwity do Departamentu Woyskowego komportowane, »mieć chcemy.

Drugi w teyże materii:

»Umieszczenie Szlachetney Młodzi Litewskiej w Korpusie »Kadeckim w trzeciej części z Młodzią Koronnych Prowincyi.

»Prowincya Litewska Podatek na utrzymywanie Kadetow rowny »w trzeciej części z Koronnym do Skarbu Rzeczypospolitey składająca, »aby w zamiarach swoich nie była pokrzywdzoną, zawsze odtąd; iż z »Młodzi Litewskiej tenże Korpus Kadetow rownie trzecią liczbą będzie kom- »pletowany, postanawiamy.

Liczne i na te Projekta odzywały się oppozycye.

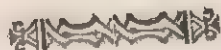
Xże Kalixt Poniński Poseł Poznański zabrawszy Głos oświad- czył: że się nigdy Nayiasniejszemu Panu nie wypłaci taką wdzię- cznością, do iakiey się być czuie obowiązany, za utrzymywanie staraniem i troskliwością swoją Szkoły Rycerskiej; w ktorej że sam Xże Poseł Poznański brał Edukacyą, i że iey winien wszy- stko, coby tylko mógł umieć pożytecznego dla dobra Kraiu swego, wyznaie. A że ten Fundusz od tylu Nayiasniejszych Krolow w Paktach Konwentach przyrzekany, dopiero zaś przez Nayiasniey- szego Pana pierwszego do skutku przywiedziony i uregulowany, po- trzebuie koniecznie dostarczającego od Rzeczypospolitey opatrzenia; zatym żeby przynajmniej w części okazał wdzięczność tej Szko- le, i żeby dał przykład innym Kollegom do rowney gorliwości 1,000. Czerwonych Złł: Gaży swojej Generalskiej cało-roczney na wystawienie Lazaretu dla tegoż Korpusu ustępuje; i Dokument od Kassy Generalney Skarbu Koron: sobie służący do wypłacenia po- mienionej Gaży w Ratach Marcowej i Septembrowej w ręce Jmci P. Sekretarza Sejmowego oddaie.

Po Xięciu Posle Poznańskim mówił Xże Sapieha Poseł Brzeski Litewski, z rownym dla Szkoły Rycerskiej wdzięczności oświad- czeniem: Zarzekając się na honor i charakter, że acz podobney iak Xże Poniński Summy *in instanti* nie wlewa, przecież w prze- ciagu roku rowną Summę 1,000. Czerw: Złł: w ręce Kassjera tyle

T tt

rzeczo-





rzeczony Szkoły odda. Ku końcu dopraszał się za Projektem pod tytułem: Umieszczenie Szlachetney Młodzi Lit. w Korpusie Kadetów. Zatem Jmć P. Krzucki Poseł Wołyński miał rzecz w tych wyrazach:

„Nie można ani podobna przemilczeć tego, com winien z Osoby moiej, będąc w Szkole Rycerskiej, która od wielu Poprzedników Nayjaśniejszego Pana obiecywana, a za teraźniejszego Panowania naywspanialej i z ukontentowaniem całego Narodu erygowana została. Do wzoru tej Szkoły, przy częstym na nas łaskawym względaniu, przybrał Nayjaśniejszy Pan Xcia Jmci Czartoryskiego, któren usiłną swoją starannością, ustawiczną pracą, ani nayszacowniejszego swego zdrowia, ani szczodrych swej Fortuny nie oszczędzał wydatków. I te to wspomnienia dowody są skutkiem szczęśliwości dla Szkoły Rycerskiej. W tej Szkole pod dobroczynną baczością Nayjaśniejszego Pana, i pilnym J. O. Xcia Jmci dozorem doznaliśmy, iż będąc Synami Obywatelnym, byliśmy traktowani jak prawdziwe Nayjaśniejszego Pana Dzieci. W tej to Szkole Rycerskiej między rozlicznymi Naukami, na które i majątek Rodziców znacznie oszczędzony, i sposobność od doskonałych bractwa informacji Nauczycielów ułatwiona została, na dopełnienie najwinniejszego hołdu, przynajmniej wyznaniem pochwał tak Dobrego Monarchy, czyżby się potrzeba. Lecz wpatrując się w mnogość przymiotów, ledwo je zliczyć, a coż dokładnie opowiedzieć? nie jest moją zdolnością. Niech przynajmniej dopełnię, co było wpaiane w umysł i serce każdego z nas, aby wierność nieskażoną dochowywać swojemu Królowi, i niezrównaną ku Ojczyźnie pałąć miłością; tego jeżeli dopełniamy, widzicie w nas będących dawniej Kadetach, a teraźniejszych waszych Kolegach. Nie mówię ja tu o sobie, bo szczerze wyznaję, iż z dawanych mi informacji nie umiałem korzystać; ale macie tu Przecznego Kolegę Xcia Jmci Stanisława Poniatowskiego Posła Warszawskiego, któren w nayzbawienniejszym, uszczęśliwienie publiczne zawierającym, przez siebie podanym Projekcie, i w życzeniach przyjaznych Ojczyźnie, dać może znawcą widocznie, jak jest użytecznym Mężem; i przekonywa koniecznie, jak będzie w czasie naypożyteczniejszym. Widzicie tu dowody znacności nieustanne w Xiciu Jmci Ponińskim Pośle Poznańskim, iż nie przestaie na uczynionej godnej Poddanego Monarsze swemu ofiarze, dla zaszczytu wolnego i wiernego Narodu; gdy znajome mi Starostwo Brańskie z okładem czterdziestu Tysięcy czyniące Intraty, i które już od lat dwóch aktualnie posiada, odstępuje i składa; ale i na tym nie przestaje, bo znowu powtórna czyni wspaniałość, kiedy Tysiąc Czerwonych Złotych zaległej swej Gaży ofiaruje na Korpus Kadetów. Nie podobna przemilczeć Xiciu Jmci Sapichy Posła Brzeskiego, którego doskonałe sentymenta, dopełnienie nieskażone dobrego Posła obowiązków, czynią Kadytym zaszczyt; a nad to, że równie do Kaszy Szkoły Rycerskiej z swej Gaży importować deklaruje. Jest tu i więcej tegoż Korpusu, którzy życziwą Ojczyźnie służenia tchną chęcią. Na zawdzięczenie teyto dobroczynności Nayłaskawszemu Królowi P. M. Mił: to w nayszczerszym oświadczam wyznaniu, iż nieodmienney życziwości, i naypowinniejszy wdzięczności dawać dowody, będzie moją usilnością; a obstawiając przy Dostoynościach i Prerogatywach Tronu krew lać gotowem; żyjąc, żyć będę Królowi memu wiernym; umierając, umrę wiernym.

Za nadejściem godziny, nad którą Obrady przeciągać Prawo zakazuje; solwował Sessyą Jmć P. Marszałek na Poniedziałek na godzinę 11.



Dnia tegoż

## S E S S Y A

## W J Z B I E S E N A T O R S K I E Y.

Zasiadłszy Nayjaśniejszy Pan na Tronie, oświadczył Xiążę Marszałek Wielki Koronny, że ma doniesionym sobie: iż Projekt względem Woyska, *in deliberatione* zostający, już jest w Izbie Poselskiej *unanimitate* przyjęty; na co podobna Senatu zgoda zasła.

Jmć Pan Sekretarz Wielki Litewski czytał potym inne Projekta w deliberacyi będące.

Po skończeniu tych Xiążę Podskarbi Wielki Koronny zabrawszy Głos, powiedział: „Ze gdy się daie słyszeć, iż Izba Poselska, chce przywrócić Królowi Jmci Szafunek Starostw, i że nawet wielu Posłów z tego powodu oświadczyło dobrowolne zrzeczenie się Expektatyw i Emfiteuzow: byłoby to krzywdą Senatu, gdyby nie miał wczesnego miejsca oświadczać równą chęć i gotowość do przywrocenia tej części Prerogatyw Królewskich: byleby to było wiadomym, czyli ta ofiara będzie przyjemna J. K. Mci, i łaskawie od Niego przyjęta.” A potym dodał: „Ze z żalem przychodzi mi się dowiadować, iż niektorzy Jchmć Panowie Posłowie tak daleko wyrazami swemi zapędzili się, iż Sejm 1775. aż niegodziwym nazwali; który gdy pod Imieniem i Powagą J. K. Mci doszedł, takiey zniewadze podlegać nie powinien; i że gdyby takowe wyrazy miały się zagęszczać, warte byłoby Animadwertyi J. K. Mci; i wszystkich dobrze myślących.”

Tu Nayjaśniejszy Pan wezwawszy do siebie Ministerium, mówił z Tronu: „Jeżeli *in actu* dysceptacyi Sessyjnych Izby Poselskiej, wyszło się jakieś mnię ostrożne słowo z ust którego Posła, rad jestem, że nie wiem Imienia jego, i wiedzieć nie chcę, kto takowę nieprzyzwoitość popełnił. A kto z zasiadających tu tchnie chęcią, ażeby nie żarzyć niełaskow między Obywatelami, niech defekt nieostrożności pokryje i umorzy.

„Ze zaś powtarzane napotym takowe mnię uważne wyrazy nie będą, obiecywać sobie powinienem, po takim Sejmującym Zgromadzeniu, gdzie tyle uderzonych roztropnością miesci się Osób, które i reflektować i skłonić potrafią wespół-Braci swoich. przekładaniem wszystkich uwag, dla których zapewne nie należy dotykać, ile w taki sposób tych dzieł, które uroczytą ze wszech miar i okoliczności są wsparte Powagą.

„Taż sama myśl, też same powody są mi przyczyną na oświadczenie chęć przywrocenia mi Szafunku Starostw, tak odpowiadając: że lubo nayżywszą za to wdzięczność w Sercu moim zapisuję, przyjąć mi jednak skutku tej dobrej woli nie należy.

„Zbyt dobrze znam, i przewiduję, iakieby z tąd wyniknęły niepomysłne dla Kraiu konsekwencye. Nie pozwalam sobie, i nie pozwolę nigdy nazwać cożkolwiek awantażem i zyskiem dla Mnie, co by było szkodliwością powszechną.

„Wiem ja, że ci, którzy czynią mi ofiarę przywrocenia Szafunku Starostw, nie upatrują w tym nic złego, i owszem wszyscy, i tak dla Narodu równie, iak dla Mnie.





„Cenię iak powinieniem, i cnotliwość Patryotyczną, i przychylność ku mnie w tym razie okazaną, a osobliwie od tych, którzy Osobiście nawet zyski tak szczerze i przykładnie sakryfikować ofiarowali się. Ale iako jest naturalną Urzędu mego Krolewskiego właściwością, obeymować dalsze i liczniejszye wiadomości o wszystkich Konnexjach każdego Interesu Kray Nasz tykającego, tak nie dopelniałbym powinności tegoż Urzędu, gdybym według znajomości, którą mam Rzpltey, Interesów nie oddalał skutek najmilszych nawet dla mnie oświadczeń Obywatelskich, wtedy, gdy wiem, iż stałoby się przyięcie onych okazyją niepomyślności powszechney.

„Aże mam racyą sądzić niewątpliwie, iż bardzo nie dobre konsekwencye dla całości Rzpltey przyniosłoby przyięcie na dniu dzisiejszym przezemnie, ofiarowanego mi przywrócenia Szafunku Stanowstw; dla tego acz przy wyrażeniu najwyższej i najsłodszej wdzięczności, mówię i upewniam, że przyięcie tego daru, dziś mi ofiarowanego, nie powinieniem i nie chcę.”

Znowu potym nadczłane Projekta z Izby Poselskiej były czytane; i solwowana Sessya na Poniedziałek, na godzinę 11.

## S E S S Y A XXXI.

Dnia 9. Listopada.

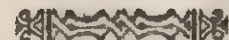
### W IZBIE POSELSKIEY.

OSTATNI raz w Izbie Poselskiej podnosząc Łaskę Jmć Pan Marszałek zagał w tey treści: iż podług przyrzeczenia swego Izbie na dniu onegdajszym danego, starał się iak naysłowniejszym wypelnnić przyięty obowiązek w oświadczeniu Nayaśniejszemu Panu gorliwości Stanu Rycerskiego, do przywrócenia Mu Prerogatyw Maieństwowych, a w szczególności Szafunku Łask. Lecz nayaśniejszy Pan raz już uczyniwszy ofiarę, co Mu odjęto, więcej się do tego wracać nie chce; owszem żąda, aby na niniejszym Sejmie o tey materji żadney wzmiątki nie czynić.

Na prozbę zaś Jmci Pana Czerniechowskiego i Izby Poselskiej za Bratem jego, aby mógł zyskać bezpieczeństwo powrotu do Ojczyzny, ku oczyszczeniu się od plamy Dekretu 1775. nań włożoney; J. K. Mć Oycowską swą litością Panowanie swoje iednostaynie zdołbią, przychyła się łaskawie do prozb Stanu Rycerskiego w ten sposób: Aby Ur: Pułaski dowody, iakie mieć może na obronę swoją, przekał do Rady Nieustającej; potym wydany mu będzie List Żelazny do wolnego ku usprawiedliwieniu na Sądach Seymowych stawienia się. To także wyraził Jmć Pan Marszałek, że mówił z Jmcią Panem Posłem Pełnomocnym Rosyjskim względem krzywd i gwałtowności przez Woyko Rosyjskie w Kraiu całym poczynionych; ale Jmć Pan Posł żąda od każdego Woiewodztwa specyfikacyi: iako? gdzie? komu? i od kogo stała się krzywda. Co kiedy nastąpi; nadzieię nieodwołczney czyni satysfakcyi, z przyrzeczeniem ścisleyzey odtąd karności, i surowszego na przestępujących rygoru.

Przy końcu Głosu swego wyraził Jmć Pan Marszałek: iż mając u Łaski Projekt względem Konsensów od Tronu podany, dni kilka

ka



ka w deliberacyi bądący, podchlebia sobie, i ufa przywiązaniu Stanu Rycerskiego do Osoby Nayaśniejszego Pana, że skoro chciał Krolowi Jmci powrócić cały Szafunek, tym więcej opierać się nie będzie w podpisaniu Projektu, który wolność wydania na 25. tylko Starostw, i dwa Woiewodztwa w sobie zawiera.

Czytany ten Projekt iednomyslnie przyięty.

Po odesłzłym powyższym Projekcie czytany Projekt.

„Ubezpieczenie Ur: Kazimierza Pułaskiego usprawiedliwić się żądającego.

„Ponieważ przełożono było Zgromadzonemu Rzeczypospolitey Stanom, iakoby Ur: Pułaski dla nieprzytomności swojej w czasie Spraw wytoczający się o Kroloboystwo, nie miał sposobności czynienia usprawiedliwiających go odwodów; przeto przychyłając się do prozby tegoż Ur: Pułaskiego przez UUr: Posłów do Nas Krola i Stanow Rzeczypospolitey zaniešoney; pozwalamy, aby Ur: Pułaski dowody, które ma mieć na usprawiedliwienie swoje, przekał Radzie Nieustającej, a sta uznawszy, że ich na obronę jego podczas Sprawy nie było, Nam Krolowi przełoży. Na którym fundamencie My Krol List Żelazny temuż Ur: Pułaskiemu damy, aby mógł stawiać się w Kraiu bezpiecznie, i na Sądach Seymowych osobiście usprawiedliwić się.

Zgodnie przyięty.

Zostawszay ustatwione te dwa Projekta; Jmć P. De Racz Posł Trocki wznowił zagaione przez siebie kilka dniami żądanie, względem ustanowienia Regestru w Trybunale Litewskim, do rozeznawania Spraw i Przywilejów *Juris Caduci*, i na ten koniec podał Projekt poprawiony w niektórych Punktach.

Lecz Jmć P. Marszałek przełożył: że mu się wcale nie zdaie, ustanawiać ten, Regestr z przyczyn: iż do Spraw tak delikatnych, iak bywać zwykły o Przywileje, trzeba Sądu bardzo ostroznego: że łatwo pociągnąć piero i zagarnąć cudze Wioski; a Sąd gdy będzie parcyalny, iak się czasem w Trybunałach trafia, od których żadney Appellacyi nie masz; Dziedzice mogliby być odsądzeni od swojej własności, z tym większym dla nich niebezpieczeństwem, że nie mieliby żadney nadziei powstania. Coby się równało owej nieszczęśliwey doli: *ex inferno nulla redemptio*. Zaczynam zdaie mu się, żeby Sprawy te wprzód w Ziemstwach Drabowane były, a *per appellationem* dopiero szły do Trybunału; nie zaś żeby im *primo intuitu* przychodzącym wyznaczać Regestr.

Xże Radziwiłł Posł Wileński przymowił się do tey materji: że ustanowienie nowego Regestru, jest to wprowadzenie nowej rzeczy z powiększeniem mocy Trybunału; a powiększać władzę Magistratur, iako jest materya *Statutis*, która *unanimitate* decydować się powinna, tak gdyby nikt nie stawiał z opozycyą pomienionemu Projektowi, on sam, sądząc go być szkodliwym, i dla Dziedziców niebezpiecznym, na niego nie pozwala.

Jmć P. Trocki dopominał się czytania Projektu, mieniąc: że gdy będzie przeczytany, ufa, iż przekonana Izba o czystości intencyi w nim zawartej, nie osądzi go szkodliwym; ale raczy zgodnie go przyjąć. Ale liczna zachodziła przeciw czytaniu opozycya.

Wnioś więc Jmć P. Marszałek: „Jeżeli Kolega mój Xże Jmć Wileński oświadczył w Głosie swoim, iż jest jego powinnością, iako Delegowanego drabować każdy Projekt, i coby w nim źródło od „Prawa” postrzegł, Izbie donieść; nie mogę mówić, żeby sprawiedliwie nie mówił. Lecz z drugiej strony żeby Jmć P. Trocki nie miał

Uuu

Prawa



„Prawa dopraszać się o czytanie swego Projektu; i tego przyświadczyć nie mogę. A więc upraszam, aby, jeśli się Stanowi Rycerskiemu spodoba, Projekt Jmci P. Trockiego był czytany.

Czytany Jmci P. Trockiego Projekt:

„Warunek Prowincyi Litewskich.

„Ponieważ Rezolucya Rady przy Boku naszym Nieustającej, Forum dla Spraw Juris Caduci Ziemskich w Trybunale wyznaczyła, i takowa Rezolucya nie będąc Zaskarżoną, akceptowaną przez Stany Rzeczypospolitey została; przeto Sprawy Juris Caduci ku finalnemu rozsądzeniu Trybunałom zlecając, gdy takowe Sprawy Regestru nie mają, Taktownym wyznaczamy.

Dla wielkich od Litwy samej opozycji odrzucony. Przybywszy Delegowani Jmci PP. Sekretarz i Referendarz Litewscy, donieśli Izbie o jednomysłności Senatu na Projekt Jmci P. Pułaskiego.

Tu Jmci P. Małachowski Pisarz W. Kor: Poseł Łomżyński zabrał Głos: że gdy jest obowiązkiem jego jako Deputowanego do Konstytucyi, przegłądać Projekta, czy nie są Prawu przeciwnie, podstępne, i na uszkodzenie cudze dążące; dać zaświadczenie temu, który ma promować, a który przed kilką dniami jest Izbie Poselskiej i Senatorskiej komunikowany; że jest sprawiedliwy; bo tylko ap probacyą dobrowolnie zawartą między Stronami Transakcyi zawierający, a ten jest Jmci P. Sekretarza Seymowego, w rzeczy takiej: „Od Krolow Dziedzicow Miasto Niezawa mając sobie nadane per Privilegia dotationis Dobra Dymiec z przyległością, inonerowawszy je „od dawnego czasu przez zaciągnięcie długu na hostia, opłaty Woysk, i inne swoje potrzeby; zrzeka się teraz pomienionych Dobra Dziedzicwa na Osobę Jmci P. Sekretarza.

Przystępował Jmci P. Sekretarz do czytania; ale Jmci P. Bądzynski Poseł Mielnicki przeszkadzał czytaniu, dopominając się, ażeby jego Projekt, jako od dwóch Niedzieli u Łaski zaległy, był pierwey czytany. Wszakże będąc upewniony, że Jmci P. Sekretarz zaraz po swoim czytać będzie jego Projekt; dozwolił czytania.

Czytany Projekt:

„Warunek Dobrowolney Transakcyi.

„Kontrakt między Urodzonym Serafinem Sokołowskim Sekretarzem Naszym, i terażniejszego Seymu z iedney; a Miastem Niezawą, z drugiey Strony, o kupno Dobra Dymca z przyległością nazwaną: Gęsiniec zawarty; za wieczny, i nieporuszony mieć chcemy.

Po przeczytaniu odezwał się Jmci P. Mierzeiewski Strażnik Polny Kor: Poseł Chełmski: iż nie pozwala nań, na fundamencie Instrukcyi od Ziemi swojey, którą ma zalecono, nie pozwalać na żadne approbacye.

Odezwał się na to Jmci P. Łomżyński: „Jeżeli Instrukcyja Ziemi Chełmskiej zaleciła godnym swym Posłom nie pozwalać na żadne approbacye, to pewnie uczyniła dla tego, żeby się komu nie stało iakowe prejudicium. W tym razie iako obowiązany przyśięga, pewniebym sam był nayprzeciwniejszy temu Projektowi, gdybym go znajdował publico lub komużkolwiek szkodliwy. Ale na sumienie, moie zaręczyć mogę, że jest rzetelny i sprawiedliwy.

Chciał jeszcze Jmci P. Chełmski dla zupełnego swego przeświadczenia widzieć Kontrakt między Stronami zawarty; a przeczytawszy go, na Projekt zezwolił, który po ułatwioney tej opozycji unanimitate przyjęty.

Potym



Potym liczne już o Głosy, już o Projekta, do Jmci P. Marszałka proźby zachodziły; był więc przymuszony oświadczyć: „Prawo 1768. o porządku Seymowania dziś Projektom „koniec uczynić, i złączyć się nam z Senatem przykazuje. „Kilka jest godzin jeszcze, których na udecydowanie potrzebniejszych Projektow zażyć powinniśmy. Wszakże jeżeliby „dłużey nierząd trwać miał, a te drogie momenta mieliśmy „bezczynnie przepędzić; uprzedzę termin złączenia się, i „udam się do Izby Senatorskiej.

Tu zabrał Głos Jmci P. Hrabia Krasicki Poseł Kijowski, w którym dopraszając się względów u Stanu Rycerskiego na Exulantow Szlachtę Woiewodztwa swego; podał Projekt.

Iterum czytaniu tego Projektu przeciwil się Jmci P. Bądzynski Poseł Mielnicki obstając, żeby jego Projekt tak długo in deliberatione będący, był pierwey czytany.

Czytany tedy Jmci P. Mielnickiego Projekt względem Funduszow.

Projekt ten nie przyłącza się; gdyż go Jmci P. Mielnicki odebrał, i niedoczytany dla opozycji Izby.

Hic locò czytany Projekt Jmci P. Kiliowskiego.

Trzeci Projekt do czytania był podany od Tronu pod tytułem: Objaśnienie Prawa Wexlowego.

Po Projektach miał rzecz Jmci P. Dłuski Starosta Łukowski Poseł Lubelski w tych wyrazach:

„Nic zapewne w tej Praw Świątnicy nie chciałbym wnosić, „coby powszechnego użytku nie było zamiarem. Znam to bowiem „dobrze, iż sama traktować się miana ogolność, i w tej stano- „wione Prawa, wydział szczegulney szczęśliwości każdemu dać po- „trafią Obywatelowi. A partykularnie sprzyiające Interessom naszym Ustawy, nie będąc duchem prawdziwey Legislacyi, dogodne iednym, szkodliwe drugim, stanowić będą przepisy. Tychesmy „rozliczne widzieli przykłady, na pamiętnym owym Seymie Delegacyinym, na którym cofnąwszy rozległych Rzeczypospolitey granic, rozszerzyliśmy nieskończone między Obywatelami zamieszanie, użyteczną na żądanie każdego skłonnością.

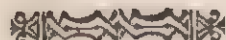
„Są i były zaiste warte zastanowienia naszego rzeczy, o których Seymowi niniejszemu zaradzać przynależało. Jedne proponowane przed naciskiem prywatnych żądań, i zarzuconey rozlicznymi Projektami Izby naszej, dobyć się z pod nich nie mogły, drugich dla zwroconey na partykularność attencyi proponować w Izbie naszej nie przyszło. Tego rodzaju jest przepisanie „Ustaw dla Konfederacyi, których nieograniczona władność, i zawsze pod nową ukazującą się postacią, i Rządu formę, i Obywatelską wzrusza spokojność.

„Zwyczajna Xięciu Jmci Marszałkowi W. Kor: i zawsze doznawana Ministra tego o swobody Narodowe gorliwość, przy rozłączeniu Izby naszej z Senatorską w Głosie swoim otwierając „Zdanie, nie przepomniła tej ważney okoliczności.

Uuu 2

Lecz





„Lecz gdy czas nad nią zastanawiać się nam nie pozwala, a powrót do Izby Senatorskiej przybliży się, choć to mi przypominieć przynależy, na co zawsze Seymy miały pamięć, i co wszystkich nas Posłujących jest Interessem: łatwo zapewne domyslać się, iż chcę mówić o Seymikach Relacyjnych. Tak jest zapewne. Prześw: Stanie Rycerski, winniśmy zawierzeniu pozostałych w domach Braci naszych, którzy los Ojczyzny nam poruczyli, u sprawiedliwienie się im z naszych działań, i uwiadomienie ich o Ustawach przez nas sporządzonych, które podług Prawa skutek swoy od tych Seymikow zaczynać mają.

„Mówiąc o tak powszechnej nam wszystkim rzeczy, którąśmy winni Braci naszym, iak iedyne ich dla nas ufności wywiązanie, spodziewam się powszechną zyskać iednomyslność.

„A gdy Projekt do tego nie potrzebuje deliberacyi, podaie go, dopraszając się o przeczytanie i o nieodwołczne nań zezwolenie.

Skończywszy Głos oddał Projekt do Laski o Seymikach Relacyjnych.

Na niektóre przeciw temu Projektowi opozycye wniósł Jmć Pan Krzucki Poseł Wołyński: „Chyba ten na Seymiki Relacyjne nie pozwoli, który albo nie będzie miał z czym stanąć u Braci, albo zdać sprawę z swych czynności, wstydzic się będzie.

Zaczynam Głos zabrać Xiążę Czetwertyński Poseł Bracławski tą osnową:

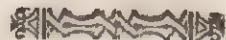
„W każdej Wolno-Rządnej Rzpltey coż może być nad to miłszego, iak modz użyć wolnego Głosu, a użyć go na użytek właśnie Publicznego Dobra? używam go przeto z tym żywszym uczuciem, im pragnę przezeń stać się użytecznym Powszechnemu Ojczyzny moiej Dobru.

„Przezacny Stanie Rycerski, nie chcey mnie mieć w tym posądeniu, abym znać tego Porządku Seymowania nie chciał, gdy zacząnę nie od tey materyi tyczącej się Wexlow teraz wziętey, lecz w Porządku podanych nam od Tronu Propozycyi; nie odbiegne otworzenia zdania mego i do tey materyi, pragnę zaś o stworzyć teraz zdanie moje, iak czuję być tego potrzebą Publiczną w podanych Propozycjach od Tronu, abym się już nie u przykrzał żądaniemi memi o Głos, gdy traktowane tu będą.

„Zaczynam zatym od tego Głosu moego, w czym iestem przeświadczony, że każdy z nas w tey tu Świątnicy Obrad mieszczący się, nie będzie od tego rozumienia dalekim, iż dla każdego chcieć być dobrze Rządzonym Krolestwem, naycelniejszym fundamentem jest, utrzymanie Sprawiedliwości.

„Znać to doskonale Nayjaśniejszy Krol Pan nasz Miłościwy, iako Prawdziwy Ociec Ojczyzny, na czym naywięcej zależy utrzymanie Dobrego Rządu Rzpltey Naszey, okazał przeto naywiększy dowód troskliwości swojej, kiedy od tak dawna żądał Praw Korrekture, do tąd swego skutku nie biorąc, przez wybor ze wszech miar zacnego Męża J. W. Zamoyskiego Ex-Kancelerza W. K. i z powszechną na przeszło-ostatnim Seymie od Stanow Rzpltey Naszey zgodą przyjętego, użył do uskutkowania Dzieła tego. Nie zawiodł zaiste nadziei

naszych



„naszych ten Zacny Mąż, gdy uskutecznione Dzieło w Daninie Publicznemu Ojczyzny Dobru ofiarowane, złożył w Ręce Krola, który łącząc Łaskawość swoją z Troskliwością Narodu, uprzedził żądania Powszechne, gdy sam żąda tego, aby to tak wielkie Dzieło, wielkiej oraz i uwagi wymagające, w tak krótkim czasie przeciągu rozstrząsane nie było, zawieszając tegoż Decyzją do przyszłego Seymu: pragnie, aby ten Dwuletni Czas udzielony, stał się każdemu w szczególności Obywatelowi do rozpatrzenia się w tym Dziele zarownym wymiarem.

„Ktożby tego oczywiście nie poznawał, iak więcej nie żąda Ten Naylepszy z Krolow, tylko uszczęśliwienia Ludu swego; uprzedza żądania powszechne, na to iedyne, aby dał poznać, że nie chce nikomu własnej wiązać woli. Daymy zatym czas rozważeniu tego Dzieła; moim zaś zdaniem sądziłbym Przezacny Stanie Rycerski, aby dla tym większego w tym Dziele oświecenia się, każdemu w Woiewodztwie swoim w szczególności Obywatelowi ta udzielona wolność była, iżby mógł otworzyć zdanie swoje, czyli w generalności na całe to Dzieło, czyli w partykularności na który Rozdział, z własnego przeświadczenia iego rozumieniu podpadły, podaie go na piśmie ułożone na Seymiku Relacyjnym Urzędnikom, i Obywatelom Wwdztwa swego; dopiero *pro et contra* zebrane Zdania niech determinują Obywatelow Wwdztwa, do przyjęcia tych Praw, które zdawać się będą dla Dobra Publicznego użyteczne, i te *unanimitate* przez Obywatelow ugodzone i przyjęte, niech w Instrukcyi Posłom na Seym przyszły obranym włożone będą; tym sposobem, gdy każdy Obywatel będzie miał część udzieloną refleksyi uczynienia nad tym Praw nowych składem, nie będzie zatym czuł się uciążonym z ustanowieniem tychże. Tych iednak Praw przyjęcie na Seymie następującym Ordynaryjnym, a do tego Wolnym, nie *pluralitate*, lecz *unanimitate* aby następowało; co Prawem na terażniejszym Seymie aby postanowiono było, tak rozumem i u siebie przeświadczony iestem. Dzieło bowiem to iak Zbiór Praw brzmienia w sobie mające, tak być może i użyteczne Kraiowi, ale i los Krolestwa, los w szczególności każdego, że zawiśł od dobrości tegoż, nie nad to pewniejszego, a zatym i nad Decyzją iego ustanowić się że należy, nie oraz kusznieszego.

„Przystępuję teraz do materyi o Prawie Wexlowym traktującej się; tu zaraz wystawmy przed oczy Przezacny Stanie Rycerski, iak wiele Prawo Roku 1775. udzielające mocy, i rozciągnięte w szczególności bez excepcyi na wszystkich dawania Wexlow, smutnych sprawiło skutkow. Oto miedziez nayprzod z tey łatwości korzystając, iż do żądań własnych bez wielkiego zatrudnienia dostarczających Summ dostawała, chwyciła się iak nayżywiej do zaciągania tychże, i przez to samo do zruynowania tyłu fortun w Kraiu naszym przyszło; a co naygorzła, gdy przez potajemne wydawania Wexlow, iedni staig się okazały inwolwowania w takowe interessa Rodzicow, i lubo Prawo iest im na obronie, że takowych przez Dzieci Summ zaciąganych wypłacać obowiązani nie są; iednak częstokroć zniewoleni, raz affektem, potym utrzymaniem wiary publiczney, skłaniaig się do zaspokoienia Summ takowych, a przez to samo drugim Dzieciom swoim czyniły krzywdę musząc, ratując złe rządzącego się iednego. Drudzy rządzący się już Substancją własną, objawszy długami nieco obarczoną, zamiast przez dobry rząd starania się wyjścia z długow, znowu przez potajemne wydawania Wexlow, do reszty siebie ruynując, a zawodem, a częstokroć skrzywdzą innych Obywatelow, z Fortun wychodzą. Ustałyby zaprawdę tak łatwe Summ zaciągania, gdyby iak Prawo Statutowe mieć chcie, zeznawane *coram iudicibus* wszelkie Zapisy były; sama wiadomość Publiczna iakby wszystkich o własne bezpieczeństwo kredytujących ostrzegala, tak oraz i wstrętem stałaby się do tak niełatwego Summ zaciaga-

Www

ciaga-



»ciągania, a przez to wstrzymanie, oczywisty wypływałby sposób do »zabiezienia zruynowania Fortun Szlacheckich. Moim przeto zdaniem »sądziłbym, aby Wexle, iako tylko iedynie do Handlu i komunika- »cyi z Zagranicznymi Kraiami służyć, tak aby między Kupcami same- »mi tylko, iako też Stanu Szlacheckiego Obywatelami temi tylko, kto- »rzy mając komunikacyą z postronnymi Kupcami o Produkta Kraiowe »różne facyendy z temiz czynią, walor swoy i moc miały. Co się zaś »tyczy Stanu Szlacheckiego w Kraiu własnym Summ zaciągania, niech »dawna forma, podług Praw Statutowych, powroci się; niech ube- »spieczenie onych zasada się na nieodwołczney satysfakcyi i prędkim »Rozsądzaniu; niech rygor Dekretu iak nayostrzeyszy będzie, z przy- »sądzeniem nawet powrocenia rzetelnych, za uczynienie zawodu Pra- »wnych kosztów; niech się rygor Dekretu rozciąga iak nayściśley na »Fortunach Obywatelów, a nie na Osobach; niech i lat dwadzieścia »cztery Osobom Substancyi od Rodziców sobie wypuszczoney nie mają- »cym, nie będą zaskoną do wolnego Summ zaciągania, niech każdy »Kredytor nie na Osobie, lecz na Substancyi bezpieczeństwa kredytu »swego zakłada, a tak każdy starać się będzie wstrzymywać się od Summ »zaciągania, a zaciągawczy, wypłacić się zapewne uślisze.

»Wypływa tu ieszcze materya, która nie mniey uwagi znacho- »dzićby powinna, ku pożytkowi Dobra Publicznego dążąca; a to zapo- »biezienie wychodzenia tak znacznego z Kraiu naszego za Granice pie- »niędzy; zastanowmy się nad tym tylko, Przechacny Stanie Rycerski, »czemu zapewne zprzeczyć nie będziemy mogli; oto widzimy nieod- »bitą potrzebę wydatków, iuż to na utrzymanie i dostateczne opatrze- »nie w terażniejszym stanie zostającego Woyska naszego, a dopiero na »powiększenie onegoż; iuż to na Cywilne potrzeby, którym przez nie- »dostatek w Skarbie publicznym pieniędzy, nie tak dogadza się, iakby »się należało; iuż to nakoniec, na umorzenie długów winnych od »Rzpltey, a prawdziwie zredukowanych i zmniejszonych do ostatniego »stopnia. Coż zatym za sposób jest pomnożenia dochodów Publicznych, »aby starczyły tymże potrzebom? Powie pewnie kto, że Induſtrya w wy- »naydowaniu pomnożenia Dochodów Publicznych, ta oraz tychże i przy- »sporzy Skarbowi Publicznemu; zaiſte jest to iedno, co prawdę wyznać, »iż chwalebne Rozządzenia Kommissyi Skarbu Koronnego, które nam »się iuż dały widzieć, iak pomnożyły tenże Skarb; tak oraz i nadzieię »nam czynią, coſz znaczniejszego podwyższenia onegoż; lecz nie »spodziewać się, by do tego w tak prędkim czasie przysię mogły mo- »żnego stanu, aby potrafiły zastąpić tak wielkie potrzeby publiczne. »Przypada zatym kolej na pomnożenie Podatkow Kraiowych; nigdy »zaiſte nie byłoby myślą moją przeciwie się wszelkiemu Podatkowaniu ro- »dzaiowi, (byleby nie zbytecznie był uciążliwy) winnym iednak cza- »sie, nie w tym terażniejszym, w którym ięczy każdy Obywatel, w cięża- »rze zostając niemożności i tych postanowionych wypłacenia podatkow; »ledwiebym nie zgadł, a mało zapewne omyliłbym się, że każde Wo- »iewodztwo w Instrukcyach swoich ulżenia raczy, aniżeli pomnożenia »Podatkow żada. Ktoż bowiem tego czuć, i znać nie może, że do- »chod Skarbu zawiſł od Bogaſtów ſzczegulnie Kraiowych. Myśmy iedy- »ny ſposob z bogacenia Kraiu naszego mieli: Wywoz Produktow Kra- »iowych, a teraz i ten nam w Handlu, przez Krola Jmci Pruskiego »gdym nie jest zupełnie zatamowany, to przez branie nadzwyczajnego »Procentu do ostatniego stopnia został poniżony, tak dalece: że Oby- »watel, lubo traci na tym oczywiście dla ſkąpości w Kraiu naszym pie- »niędzy, by miał grosz gotowy, zdobywa się, choć zwiſną ſtratą, na »ten wywoz Produktow. Można zatym ſatwą wziąć miarę, co nasz »Kray niſzczy i zuboża: oto wyſcie więcej pieniędzy naszych w Cu- »dze Państwa, niż tychże weyſcie w Kray nasz; z tąd pokazuje się ja- »wny

»wny tychże niedostatek, kiedy z wiſną ſtratą Produkta nasze Kraio- »we zprzedaemy, abyśmy ten grosz mieć mogli, na którym braknąć »nam iuż poczyna. Dowiodł nam oczywiście tę prawdę doskonałe Gło- »sem swoim niedawno w tey tu Izbie ſłyſzanym, że wſzech miar Go- »dny Xże Jmci Poſeł Warszawski, odkrył należycie niedostatek kraiowy; »dał poznać, iak nam należy na to mieć baczość nadewſzytko, aby- »śmy wstrzymywali się choć po części od wyprowadzania pieniędzy na- »ſzych za Granice, a tym się ſtarali obchodzić, czego ſam Kray nasz »w wiſciwych Produktach doſtarczać do potrzeb naszych może; ten »ſposob dopiero co nas dźwignąć może od ostatniego, do którego iuż iuż »dążemy, uboſtwa, Stalibyśmy się i użyteczniejszemi, i ſpoſobniej- »szemi do pomnożenia Podatkow znoſzenia Kraiowych, gdyby w Kra- »iu naszym na tym nie brakowało, co nas bogaci, a Skarb Publiczny »pomnaża.

»To zatym otworzywszy zdanie moje, poddaę go Twemu Prze- »zacny Stanie Rycerski przezornieyszemu rozważeniu, a dwa Projekta: »ieden w porządku uſkutecznienia *Legis Sumptuariae*, drugi Addytament »do Prawa Wexlowego oddaę do Łaski, o których przeczytanie upra- »ſzam.

Jmci Pan Boreyko Poſeł Podolski oddawał Projekt ſwoy wzglę- »dem Seymików Relacyinych, proſząc o czytanie.

Odezwał się na to Jmci Pan Marſzałek: „Mielimy dziś de- »cydować Projektu i tak dawno, i tak licznie w deliberacyi będące. »Nie było myślą moją nowe przyjmować, ani głoſow na wycięcza- »nie czasu pozwalac; ale gwaſtem wciągniony zostałem: zwyczajnie iak w »Polſzcze, choć nieprawnie, byle głoſno i licznie, wſzytko ucho- »dzi. Proſzę więc, niech w tych reſztuiących momentach dawnę ude- »cyduię się, a nowe ia ſam na deliberacyę biorę.”

Jmci Pan Krzucki Poſeł Wołyński przymowił się: „Projekt »względem Seymików Relacyinych nie jest nowy, ale dawnego Pra- »wa przypomnienie i odnowa.”

Zaś Jmci Pan Boreyko upraſzał Jmci Pana Marſzałka, aby ra- »czył donieſć Senatowi o tym Projekcie, żeby podług Prawa wiſpólna »w obu Izbach naſa decyzya naſtąpiła.

W tym Pytał Jmci Pan Marſzałek: czy zgoda na przeczytany »Projekt o Wexlach? Ale Izba upraſzała o czytanie Projektu od Tronu »w tey materyi podanego.

Wnioſł Jmci Pan Marſzałek: „Ponieważ wiele jest Projektow »o Wexlach, a na żaden iednomyſlności nie ma; inaczej decydować »o nich nie można, tylko *per Turnum*. Upraſzam więc o cierpli- »wość, poki Senat przeſtrzeżony odemnie nie będzie, i na *Turnum* »nie zbierze się.”

Jchmci Panowie Krzucki i Boreyko oſwiadczyli się: iż do Izby »Senatorſkiej nie poydą, poki Projekt o Seymikach Relacyinych przy- »ięty nie będzie.

Tu Jmci Pan Mierzeiewski Poſeł Chełmski przymowił się w »tych wyrazach!

»Rozumiem że każdy z nas Seymujących czuje w ſobie ten o- »bowiązek, iż winien jest uſprawiedliwienie z ſwych czynow, winien »jest wyſyſającym nas Wiſpoł-braci w domach pozoſtałym, ſprawic się »z Instrukcyi przepisanych.

Nie mogę i ia uroczyſciey wywiązać się z tych powinności, ia- »ko gdy do materyi teraz wniesionych złoże te przeſwiadczenie, nie tyl- »ko z wiſanego mego przekonania, ale i tylu wiſpoł-Ziomkom, moich »Instrukcyi, iż na Projekt pierwszy o Wexlach podany zgodzi »się





„się łatwo, skoro tylko będzie wyłączony Artykuł, żeby nie były między Szlachtą jako sakodliwe i nieprzyzwoite Stanowi temu, a Inwolt „wujące Fortuny Szlacheckie; lecz aby Zapisy i Afsekuracye Ziemskie, „podług dawnych Praw i zwyczajów używane były, i w tej mierze „tenże sam Projekt poprawny przyłączam, i proszę o przeczytanie.

„Co zaś do Seymikow *Relationis*, gdy i Prawa dawne później „uchylone, i sama potrzeba rzeczy wskazuje należność Posłujących spra- „wienia się z Urzędowania swego dla wspól. Ziomków. Przeto doma- „gam się, aby Projekt przez J. W. Lubelskiego był przeczytany, i „przyjęty.”

„*Contrario* Jmć Pan Łasocki Poseł Płocki twierdził: że nie „ma potrzeby Seymikow Relacyjnych; gdyż na pierwszy m Gospodar- „skim lub Deputackim możemy dać sprawę.

„Podobało się niektórym żądanie Jmci Pana Płockiego, bez po- „wzeczney jednak aprobacyi.

„W tym zabrał Głos Xiążę Sapicha Poseł Brzeski Lit: „Tym „miley mi jest oświadczać prozby Litewskiej Prowincyi, iż godnego „z tej Prowincyi mamy Marszałka; tym zaś pilniey, gdy tylko kil- „ka godzin do decydowania zostało. Mówię o Podatku Procentowym, „który równie Rzpłtey jak Obywatelom szkodliwy. Wielu pozacią- „gało Kapitały, wielu nie oddało Procentów. A ponieważ nie mo- „żna było mieć Sefsyi Prowincjonalney, i Projektu w tej mierze ufo- „żyć; więc ja mój Projekt w tej materyi podaję, i o czytanie o- „nego dopraszam się.”

„Czytany Projekt w następującym ułożeniu:

„Zamiana Podatku Procentowego w Podatek od Tabaki w W. „X. Litewskim.

„Przychylać się do żądania Posłów W. X. Lit: ogólnie z mocy „Instrukcyi swoich zniesienia Podatku Procentowego domagających się; My „„Krol za Zgodą Stanow Rzpłtey tenże Podatek Prawem niniejszym u- „chylamy, a na miejsce onego stanowimy w W. X. Lit: Podatek od „Tabaki, podług Ustawy Koronney Roku 1775: uchwalony.”

„Niciąka część przeciwiła się temu Projektowi, nie dla tego, „żeby go znała być szkodliwym Kraiowi; lecz że odmiana Podatku jest „*inter materias Statut* policzona; czego na Seymie Wolnym nie ko- „niecznie jest bezpiecznie tykać się, skoro się niechce otworzyć drogi „do sepfucia, gdyby też nayszawienniejszego dzieła.

„Wnioś tedy Jmć Pan Marszałek: „Można dzień dzisiejszy „„Ruszyć dniem nazwać niefortunnym, który ostatnim będąc, na „„samey nieczynności i sporach nam schodzi. Wiele czytano Proie- „któw, a żaden nie przypada do gustu. Jednak nim się zbierze Se- „nat, i do *Turnum* przyłtapiemy, należałoby nam być czynnymi; „a zatem, czy nie mogłby się Projekt Xięcia Kurlandzkiego przeczytać „i udecydować?”

„Czytany Projekt Xięcia Kurlandzkiego już odmienny od umie- „szczonego w poprzedzającej Sefsyi.

„Żądanie J. W. Xięcia Kurlandzkiego.

„Ponieważ krótkość czasu nie pozwala Stanom Rzpłtey na tesa- „żniejszy Seymie wziąć w rozagę przełożonego Nam żądania „J. W. Xięcia Kurlandzkiego, tak względem Celi Kurlandzkiej, jako też „względem Lenności Powiatu Piltyńskiego, Xiężętom Kurlandzkiom na- „leżącym; te obydwie Materye w Recesie na Seym przyszły zostawie- „my. Co zaś do nienaruszonej Poselszyi Dobr Neuhausen, Hasenpoth „i Er-



„i Erwahlen, iaka Sprawa o nie jest, do Sądow Relacyjnych należąca; „tak iż do tychże Sądow odsyłamy.”

„Ale i na ten zaśła mocna opozycya Jchmciow Panow Posłow „Xięstwa Zmudzkiego.

„Zaczynam oświadczyć Jmć Pan Marszałek: „Nie wysłuchałem „żądania godnych Posłow Xięstwa Zmudzkiego, dla czego temu Pro- „jektowi przeciwił się. To jednak mówić mogę, iż gdy tu o Re- „cesie nie o decyzję idzie, nie rozumiem, aby mogły być tak mo- „cne Instrukcyje, żeby i to nawet tamowały. Będziemy czas zwło- „czyć, a w tym godziną złączenia nadejdzie, i tyle potrzebnych Pro- „jektow bez decyzji zostanie.”

„Tu zabrał Głos Jmć Pan Puzyna Starosta Filipowski Poseł „Zmudzki.

„W ten czas, kiedy nadchodzi pora zakładająca koniec Obradom „Naszym w tej Izbie, kiedy z Prawa należy w krotce złączyć się z Se- „natem, mówię do Was Przechacni Społ. Kolledzy, a mówię w mate- „teryi *Publicum* dotyczącej, w okoliczności Cła Kurlandzkiego; znam „ten moment dość drogi, którego raczcie pozwolić, wszakże idzie o „interesa Wasz i Obywatelów całość.

„Projekt Xięcia Kurlandzkiego w tym momencie powtornie czy- „tany, zawiera w sobie dwoiakie żądanie; najprzód materyą o Cłach, „które Xiążę Kurlandzki wybierał od Obywatelów Prowincyi W. X. Lit: „i Xięstwa Zmudzkiego, aby posłał w reces; powtore lenność Powiatu „Piltyńskiego, aby była ztwierdzona; pierwszy punkt wyłącza Obywa- „telką o Cło Sprawę z pod Sądow J. K. Mci Relacyjnych, i puszcza „Sprawę w Reces, aby dać pole przedłużeniu winney ukrzywdzonym „sprawiedliwości; drugi punkt rzecz w kwestyi będącą podać pod ap- „probację.

„Niech Prześwietny Stan Rycerski raczy zażądać się nad tym „głęboką uwagą: wyłączać Sprawę o Cło Kurlandzkie z pod Sądow Re- „lacyjnych i mieszcć ją w Recesie, jest tym samym uymować właści- „wym Prerogatywom J. K. Mci, dosyć poprzedniczymi Seymami ścieśnio- „nym; terazniejszy Seym Wolny spodziewam się, iż będzie od tego da- „leki, bo wiem, iż my wszyscy tu przytomni Posłowie od wspól. Braci „Naszych przyniesliśmy z sobą serce wierne, pełne uszanowania i przy- „wiązania ku Tronowi.

„Nie można ażeby choć pokrotce o osnowie tej Sprawy Prze- „świetny Stan Rycerski nie był zainformowany.

„J. O. Xiążę Kurlandzki, a *Vasallus Republice*, arbitralnie posta- „nowił Komory Celne w Miastach swoich Jakubstademie i Frydrychstad- „dzie, tudzież na wielu miejscach graniczących z Prowincyą W. X. „Lit: a to pomimo *Paşa subjectionis* i *Privilogia Nobilitatis*, na tych „od Produktow naszych lądem do Rygi prowadzonych, i od tej pro- „wadzonej z tamtąd Soli, Zelaza, i innych Szlachcie Prowincyi W. „X. Lit: i ich poddanym potrzebnych rzeczy, nietylko z ostatnim Cło „wyciska uciemiężeniem, ale też konfiskować nawet Towarów nie prze- „staje.

„Sprawa Obywatelskiego pokrzywdzenia do Sądow J. K. Mci Pa- „na M. M. Relacyjnych, przy asystencyi JJ. W.W. Instygatorów Obojga „Narodow w sposobie dysputującym Prawo J. O. Xięciu Kurlandzkie- „mu do wybierania Cła na traktach Kurlandzkich od Szlachty Litewskiej, „która po wielu stopniach Procesu i po odbytych kontrowersjach zosta- „nie u Sądu pod deliberacyą.

„Teraz rozstrząsać o Cło Kurlandzkim ani czas, ani miejsce nie „jest przyzwoite, gdy tylko Obradom, a nie Sądow poświęcone; bo „chcieć



„chcieć czytany dopiero przyjąć Projekt, iest bez wysłuchania dowodów i odwodów ferować Dekret.

„O coż tu idzie? iezli Xiążę Kurlandzki ma Prawo do wybierania Cła, i takowe Regale nadane sobie od Rzeczypospolitey okazać, zapewne mu Dekret Sądów J. K. Mci Relacyinych służyć wywierania Cła przysądzi; iezli zaś nie okaże? wolność Szlachty od tych Podatkow będzie zabezpieczona z satysfakcją ukrzywdzonym. A iako znam przykładną gorliwość Prześwietnego Stanu Rycerskiego o Prawa i Prerogatywy Szlachty; ktorey dosyć z ukontentowaniem moim nasycałem się w tej Izbie; tak w mocney iestem ufnosci, że Xiążęciu Kurlandzkiemu nie nada nowych Praw do wybierania Cła, bo zna, iż przez nie byłaby dana moc Wazallowi narzucać Podatki na nas samych; a iezli iest kwestya o Prawa, więc oczywiście wypada: iż nie iest słuszne żądanie Recesu, bo Sąd Dekretem ufatwi kwestyą, ile gdy nadto i Konstytucya ostatnia 1776, Roku Tit. Xięstwo Kurlandzkie, wyraźnie opisała, iż gdzieby szło o właściwy sens Prawa między Xięciem a Szlachtą, takowego Prawa kognicya należeć ma Krolowi Jmci w Sądzie Jego Relacyiny.

„A co się tyczy Powiatu Piltyńskiego, dosyć iest zacytować Prawo 1768. Fol. 91. §. 16. w słowach: „Powiat Piltyński przy Prawach, z ktoremi od Krola Jmci Duńskiego de Anno 1585. iako część Infant był Polscze przywrocony, przy stanie świeckim na zawsze zostanie, circa formulam Regiminis de Anno 1617. zachowany być powinien.”

„Te dopiero wyłożone odemnie objaśnienia dowodnie przeświadcza, iż w Projekcie umieszczone żądanie Xięcia Kurlandzkiego chce decyzji in materiis statūs, ktore na Sejmie Wolnym unanimitate konkludowane być powinny, podług Konstytucyi 1768. Fol. 91. §. 16. i Fol. 99. §. 9. Tit. = posłuszeństwo Jurysdykcji.

„A gdy są rzeczy w ośnowie interesującej Publicum, Was Przeważni Obywatele Prowincyi Litewskiej rownym ze mną Charakterem Poselstwa zaszczytenci, proszę, abyście raczyli u Łaski co do tego punktu złożyć Instrukcyę dla przeświadczenia, że cała Prowincya Litewska czuje głęboką przykrość Celnego na traktach Kurlandzkich sprowadkowania.

„Ciebie J. W. Marszałku Sejmowy cnotą i przymiotami znakomity Imieniem Prowincyi W. X. Litewskiego usilnie z wynurzeniem prozby wzywam, abyś raczył z przywiązania ku Obywatelom twoim i naszej Oyczyzny, łaskawie przełożyć Nayjaśniejszemu Panu ostatnią dolegliwość i ucisk bezprawnego na Cłach Kurlandzkich wymagania; a oraz dla skrocenia tak długiej na traktach od Celników aggrawacyi, aby raczył nakazać publikacyą Dekretu; znam twą dosyć na ucisk Obywatelski czułość, spodziewam się, iż przyimiesz na siebie obowiązek doniesienia, bo prosi to serca, ktore Ci Łaskę oddało.

„Ciebie nakoniec Prześwietny Stanie Rycerski w łodkiej wychowany wolności gorąco proszę, abyś w tej materyi Prerogatywy Szlacheckie osłabiającej, umknął twoiego zezwolenia, ia z miejsca mojego na ten Projekt, iako zawierający w sobie materiam statūs, nie pozwalam. I na żaden Projekt i na Głos nie pozwalam, aż poki nie odbiorę od J. W. Marszałka decydującej rezolucyi, iż tego Projektu nie podpisze.

„Mówię przy Prawach ocalając moich współ-Obywatelów. Ty Przeważny Stanie Rycerski wspieraj Prawo, bo tam wolność, gdzie Prawo; non aliunde florentes Reipublica, quàm si Legum vigeat auctoritas.”

Po Jmci Panu Zmudzkim mówił Jmć Pan Potocki Pisarz W. Lit. Posel Lubelski w tej ośnowie: „Miły widok Wolnego Sejmu od-

„odnawiając pod Łaską Twoją J. W. Marszałku: gruntuiejsz publiczną opinią o charakterze Twoim, a doskonałe o szacownych przymiotach wszystkim czynisz przekonanie. Przeciwnym być nie możesz Projektowi o Sejmikach Relacyinych, z względu aby była różnica Sejmu Wolnego od Konfederackiego. Ztąd należy mi być przeświadczenym, iż Projekt Kolegi mego w tej materyi podany, będzie przyjęty. A przeto stosując się do Punktu Instrukcyi moiej, proszę aby był czytany.

Czytany Projekt J. Pana Dłuskiego Posła Lubelskiego: „Reassumpcyja dawnych Praw względem Sejmików Relacyinych.

„Gdy nam przełożone były żądania Stanu Rycerskiego domagające się Reassumpcyi Sejmików Relacyinych, przeto dogadzaiąc onymże iako mi Powszecznemu Oyczyzny Dobru, My Krol za zgodą Stanow Rzplitey wszystkie Prawa dawne o Sejmikach Relacyinych tak do Korony iako W. X. Lit. sub quovis Titulo znajdując się, Reassumujemy, i aby te abhinc swoy wigor miały, mieć chcemy.”

Xiążę Poniatowski Posel Warszawski proponował, aby tymże Relacyom czas byłznaczony na naypierwszych po Sejmie następujących Ziemiańskich Obradach.

Tym końcem podał Projekt następujący:

„Sejmiki Relationis dla Korony i Xięstwa Litewskiego.

„Żądając dawne Prawa i zwyczaje względem Sejmików Relacyinych mieć w exekucyi, za zupełną Stanow Zgromadzonych zgodą chcemy, aby po niniejszym Sejmie w każdym Woiewodztwie, Ziemi lub Powiecie na pierwszych Obradach Sejmiki Relationis odprawione były, ktory czas aby odtąd na zawsze był terminem Sejmików Relacyinych po następujących Sejmach każdych, terazniejszy Konstytucyą ustanowimy.”

Jednomyslnie przyjęty.

Jmć Pan Mokronoski Posel Bielski wstawiał się do Stanu Rycerskiego za J. P. Rychłowskim, prosząc o czytanie Projektu, ktory będąc przeczytany, dla opozycyi nie doszedł.

J. Pan Marszałek promowował Projekt względem Indygenatów i Nobilitacyi, już na dawniejszej Sessyi czytany, ale się nań nie zgodzono.

Zabrał Głos J. Pan Kęszycki Starosta Mosiński Posel Poznański w tych wyrazach: „Jeżeli wielkość cnot i zasług wszędzie poszukiwać mogą swego zalecenia, tym bardziey u Ciebie Przeważny Stanie Rycerski, ktory sam z siebie staraąc się być zasłużonym, umiesz względem drugich być wdzięcznym. Niosą tu do Ciebie prozby swoje pierwsze w Oyczyźnie Osoby, to iest: Xiążę Jmć Prymas, Xiążę Wwda Lubelski, J. W. Wwda Rawski, J. Pan Chorąży Koronny, o ktorych przeczytanie, i u skutecznienie z miejsca mego dopraszam się.”

Zaczynało się ich czytanie; ale JJ. PP. Posłowie wyruszywszy się z miejsc swoich trudnili czytanie.

Na co oświadczył J. P. Marszałek: „Zaczęte pięknie dzieło od nas Sejmujących, kończy się, iak widzę, na nieporządku. Nikomu zabronić nie mogę, żeby nie mówił; ale sposób mówienia z przeszkodą innym, choćbym chciał chwalić, nie mogę. Czy nie możnaby na miejscach siedzieć, i z miejsc swoich zdania dawać? Przyjdzie, iż te kilka kwadransow na zwadzie skoń-



„czemy, a ja będę przymuszony uprzedzić złączenie, które chciałem przedłużyć.”

Czytany był zatem Projekt Xięcia Prymasa:

„Zamiana Wsi Łupi za inną.

„Za zgodą wszech Stanów, Najprzewielebniejszemu w Bogu Xięciu Prymasowi Ostrowskiemu, ustąpienie Wsi Łupi do Dobrych Stosów Łowickich dotąd należącą W. Xięciu Michałowi Radziwiłłowi Kasztelanowi Wileńskiemu, a na jego miejsce przykupienia innej Wioski Dziedzicznej in *Equivalencia* do tychże Dobrych pozwalamy, a tę zamianę za nienaruszoną deklarujemy.”

Drugi J. P. Gorskiego Sędziego Grodzkiego i Posła Warszawskiego, pod Tytułem: *Pozwolenie Ustanowienia Subdelegata*, któremu nacisk podobnych Ustanowień Subdelegatów w innych Jurysdykcjach Sądowych przeszkodził.

W tym miejscu Xiąże Sapięha Poseł Brzeski Lit. mówił w tym brzmieniu: „Jeżeli którym dziełem uwieczni Sejm terazniejszy swoje zalety, to zapewne przywróceniem Seymików Relacyjnych. Lecz gdy z jednej strony sprawiedliwie cieszymy się, z drugiej strach wielki nas porusza, gdy powrociwszy do Braci, słyszy tylko ich dawne obaczem, a nie na ich utulenie im nie przyniesiemy. Tyle Praw stanęło dla Prowincji Koronnych, dla Litewskiej Prowincji ani jednego. Niechaj przynajmniej te dwa dojdą Projekta: Pierwszy o zniesienie Podatku Procentowego, drugi o Kaderach. Spodziewam się, iż to moje wniesienie, iako sprawiedliwe, pomysłny skutek otrzyma.”

Z przyczyny poprzedzającego Głosu X. Poniatowski Poseł Warszawski otworzył zdanie swoje: „W czasie konającego Seymu trzeba myśleć nie o jednej Prowincji, ale o całym Kraju. Są Projekta o Wexlach nie udecydowane, tych zaś jest trudna dla szczupłości czasu decyzja; więc czy nie można na pierwszy od oparzonej Ręki podany jednogłośnie zgodzić się?”

Stanęła zgoda Powszechna na to Xięcia Posła Warszawskiego wniesienie.

Po ugodzeniu Projektu Wexlowego J. P. Marszałek przemówił się do Głosu Xięcia Posła Brzeskiego Lit. „Głos Xięcia Brzeskiego jest mi powodem do mówienia za Prowincją Lit. Przez cały przeciąg Seymu tego dawałem dowody przychylności mojej dla Prowincji Koronnych. Niechże raczą zezwolić na te dwa Projekta, które iako powszechnie w Instrukcyi mając sobie złeczone, aby były czytane i zgodzone, dopraszam się.”

Czytany Projekt pod Tytułem: Umieszczenie Szlachetney Młodli Lit. w Korpusie Kadetkim w trzeciej części z Młodzą Koronnych Prowincji.

Zgodnie przyjęty.

Drugie dwa o zamianie Podatku Procentowego czytane, znalazły kontradykcję.

Wniósł tedy J. P. Marszałek: „Jeżeli podoba się całej Prowincji Lit. to taką Propozycję uformuję: Czy mamy przyjąć Tabakę? czy przy Podatku Procentowym zostać?”

Czytany Projekt trzeci do tejże materji: aby Kredytodawcy od niepewnych Summ 1. Procent płacili; i ten odrzucony.

J. P. De Raës Poseł Trocki przełożył: że Podatek Tabaki jest uciążliwy: radził przeto przyjąć jeszcze połkwarty ze Starostw, to jest:

jest: żeby Prowincja Lit. dwie kwarty płaciła. Lecz i na to zgody nie było.

J. P. Woyna Poseł Sandomirski oświadczył, iż ma Projekt interessujący Wództwo Sandomirskie, na Instrukcyi zasadzony; więc upraszał, aby był czytany. Ale Izba sprzeciwiła się.

Zaczem J. Pan Marszałek mówił w tych wyrazach: „Rozumiem, że w zabranym Głosie znajdę krytykę o partykularność; wszakże, gdy powinności mojej czynię zadosyć, mniej mnie obchodzi powinna. Jest tu Projekt J. Pana Potockiego Chorążego Koronnego, z J. P. Czerniszewem Generałem Wojsk Rosyjskich. Gdyby ta rzecz była z swoim, można mieć przyczyny opowiadania się, ale że z Cudzoziemcem, mam nadzieję, iż udecyduję wam ją zostanie.”

Czytano ten Projekt *de tenore sequenti*:

„Wyznaczenie Sądu Rzpltey do Sprawy U. Potockiego Chorążego Koronnego z U. Czerniszewem Generałem Wojsk Rosyjskich o Czarnąkamionkę.

„Zbliżając żądaną sprawiedliwość zakłócającym się o Dobrą Czarnąkamionkę UU. Stanisławowi Potockiemu Chorążemu W. K. i Janowi Czerniszewowi Generałowi w Wojsku Rosyjskim; uprzątając oraz niepotrzebne między Jurysdykcjami Kraiowemi kolizye, do rozstrzygnięcia tej Sprawy Sąd szczególny z Osob niżej wyrażonych złożony determinujemy; mianowicie Przewielebnego w Bogu J. X. Szembęka Koadiutora Biskupa Płockiego, za Prezesa, cum facultate rezolwowania *paritatis Votarum*; Zaś z Strony Urodzonego Potockiego Chorążego Koronnego W. Hryniewieckiego Kasztelana Kamienieckiego; UU. Walewskiego Podkomorzego Krakowskiego, Swiękowskiego Sędziego Ziemińskiego Bracławskiego, Orłowskiego Podstarostę Kamienieckiego, Leona Moszczeńskiego Starostę Ośnickiego; a z Strony U. Czerniszewsa Generała Wojsk Rosyjskich, WW. Xcia Poniatkiego Podskarbiego Koronnego, Lipkiego Kasztelana Łęczyckiego, UU. Mikorskiego Podkomorzego Gostyńskiego, Cieciszowskiego Sędziego Ziemińskiego Liwskiego, Zembrzyckiego Komornika Granicznego Czerkieskiego, za Sędziów wyznaczamy; Który to Sąd w mocy i powadze Sądu Rzpltey będący zbiehawszy tu do Warszawy na miejsce, przez Prezesa oznaczone, za wydaniem Innotescencyi, Termin sądenia sześciu Tygodniami poprzedzać mających, i onych przez Prezesa podpisaniem; wykonawszy przed Aktami Grodu tuteyzszego przysięgę, któryby dotąd z Sędziów wyznaczonych Przysięgę Sądową nie był przysięgłym; nie zważając na nie stawienie się którejkolwiek Strony, czyli od Komparycyi odstąpienie, albo z Strony którejkolwiek niedostawienie swoich Sędziów, aby tylko komplet z Osob pięciu, rachując z Prezesem, złożony był, Sprawę namienioną o rozstrzygnięcie natury Czarnąkamionki, podług terminów Stron, do Sądów Trybunału Koronnego, i Asfessoryi Koronney wydanych, oraz dowodów Prawnych podług Prawa, i sprawiedliwości w wszelkich okolicznościach, finalnie, i ostatecznie rozstrządzi; A gdyby straszało się przypadkiem, iżby Sędzią której Strony na czas wyznaczony nie mógł zbiehać, tedy My Krol na prośbę Strony: którejby Sędzią zbiehać nie mógł, za wiadomością drugiej, inną Osobę przysięgłą, za obliwym naszym Restryktem, z podobną mocą sądenia wyznaczamy; Iżby podani z każdej Strony Sędziowie, w równej liczbie zmagować się mogli. Zgoła Sąd namieniony Strony obydwie zupełnie rozstrządzi, i załpokozi; A takowe rozstrządzenie w mocy niewzruszonej mieć chcemy.”

Jednogłośnie zgodzony.

Yyy

W tym



W tym zbliżył się czas powrotowi do Izby Senatorskiej, i złączeniu Stanów Prawem 1768. zamierzony. Przybyli do Izby Delegowani JJ. PP. Senatorowie, zapraszając Stan Rycerski do powrotnego złączenia się z Senatem, to jest: WW. Giełgud Zmudzki, Szydłowski, Zarnowski, Młodzieiowski, Nakielski, Kasztelanowie.

J. P. Kasztelan Zmudzki zabrawszy miejsce z Kollegami swemi między JJ. PP. Posłami Województwa Krakowskiego i Poznańskiego, wyraził: iż J. K. Mć wraz z Senatem, na fundamencie Prawa 1768. oczekuje i zaprasza Przeważny Stan Rycerski do Izby Senatorskiej.

Toż J. P. Zarnowski oświadczył.

Odpowiedział J. Pan Marszałek w tych wyrazach: „Zawsze z wielkim ukontentowaniem jest dla nas, słysząc wspomnienie „Dobrego Krola. Wychodząc z Senatu dla Stanowienia Praw w „tey tu Świątnicy, mieliśmy przytomną pamięć najwyższej Dobroci, i Oycowskiej Najjasniejszego Pańa o Dobro Publiczne troskliwości. Dla tego iako ochotnie przez ten kilkunastodniowy „czas Prawodawstwa, pełniliśmy rozkazy J. K. Mci, tak i teraz, żniejszy za powrotem do Senatu JJ. PP. Delegowanych wykonać „nie omieszkamy.”

Po wyjściu JJ. PP. Senatorów z Izby Poselskiej J. P. Marszałek, miał rzecz do Stanu Rycerskiego w te słowa:

„Od czegoś ofiarowaną mi Łaskę Sejmową przyjmując pierwszy „moy Głos zaczął, na tym też Łaskę w Izbie Poselskiej zostawu- „jąc, kończę; to jest: na podziękowaniu JJ. WW. Mciom PP. i Braci na „ow czas za jednomyślność ku Ofobie moiej skłonioną, teraz za „zdania iedynie ku Dobru Oyczyzny przez cały, chociaż krotki, Prawo- „dawstwa Naszego czas, obrocone.

„Możecie Przeważni Mężowie, i prawdziwie i bezpiecznie, aż do „szadłości przeszłym, a ku przykładowi przyszłym Sejmom o sobie mo- „wić, że miłość Oyczyzny, Kraiowych polepszenie Łosów, uszczęśliwienie „Narodu, naszem, acz podług okoliczności mniej nam przyjaznych, kiero- „wały zamiarami, i w całym Sejmowaniu ciągu rządziły sprawami. Tym „nayczyńszym miłości Oyczyzny Duchem, „mądre Wafze tchnęły Rady, „tym wyborne ożywiały się Mowy, z tym gruntowne wydawały się Zdania. „Jeżeli względem niektórych Projektów zaszły spory bez zacięto- „ści; sprzeczki bez Stron sprzecznych rozstrzeżenia; sprzeciwieństwa, bez „Ofob obrazu; nie z innego, zda mi się, te poróżnienia wypływały zro- „dła, tylko że każdy zdanie swoje sądził być zdaniem iedynym od innych „ku Dobru Oyczyzny, a będąc o dobroci i ważności onego w sobie „samym przekonany, w wszystkich do niego przychylić, albo życzył, „albo usiłował.

„Miłości też własnej obroty, i usiłki nad umysłami ludzkimi nay- „przemowniej panującej, mogły się kusić o przyjęcie Rady podanej, „albo zdania oświadczonego.

„Ale, gdyby i przywiązanie do Stron z powodów przystoynych, „na różne rozcinało Rzpląt partye, nie uymowałoby to iey całości, i „szacunkow. Nie znaleźć u Kronikarzów i od wieków Rzpltey, w kto- „reyby Strony, czy zdania, czy celu, czy użytkow zamiarem poróżnione „z sobą nie walczyły; a te walki w równości utrzymane, i gdzie iedna „Strona drugiej znacznie nie przemagała, zupełną znaczyły Ludu wol- „ność, i Rządu udzielność.

„Nie było na świecie Wolnego Narodu, któryby nie tylko dziel- „nością i mocą oręża, ale Praw tak Obywatelskich, iako Politycznych „mądrością Starożytnych wyrównał Rzymian; przecież u nich rozdwo-

ione

„łone od gminno-władnego Rządu pierwiastek Stany, władzę sprawowały „Kraiową, walki z sobą toczyli ustawiczne, a spory wiodły się codzien- „ne; Poki Seymy burzliwe, a częstokroć orężne, czy to Prawa stano- „wiły, czy Oyczyście Urzędy za Konsulów i Trybunów zawsze z sobą „zaważnionych rozdawały, poty wolność kwitnęła w zupełności; zginę- „ła, i pod iarzmo poszła, gdy po usmierzonych od Oktawiana bu- „rzech, spokojność do Rad wprowadziła się Narodowych.

„Spory i porozumienie się Prześwietney Izby Poselskiej, nie by- „ły ani obraźliwe, ani uporem, ani zaciętością popierane; Uwaga „przełożona i przyjęta iey usmierzała, miłość Oyczyzny miarkowała, „rozśadek prywatnemi nie zaprzątniony względami, albo na iedno- „myślności, albo na Głosów kończył większości.

„Nim się ten Sejm zaczął, wieść po całym Kraiu roztrząsio- „na, zapowiadała: że miał być zerwanym; dla tego iedynie, że miał „być Wolnym.

„Niewolnicze umyśli z pod iarzma nowo wydobyte, na wolno- „ści świeżo zyskaney nie znając się, dobrze i przynależnie iey użyć nie „umieją. Obywatele od Przodków wiekami dalekich, odebrawszy swo- „body, znając się na onych szacunku, umieją onych używać z umiarko- „waniem, i na dobro obracać Oyczyzny, która im dała wolność, a od „nich swoją odbiera całość.

„Niech prześwietne Woiewodztwa, Ziemie i Powiaty, Mężow „tak i rodowitością znakomitych, tak wysokim rozsądkiem obdarzonych, „tak znajomością Domowych i Zagranicznych Praw, i Polityką oświe- „conych, tak doświadczeniem, albo talentami szanowanych za Posłow „na przyszłe Seymy obieraia, iakich na terażniejszy obranych wielbie „i szacuję; upewniam, że naywolniejszy Seymy poydą pomyślnie, a będą „stawały i kończyły się pożytecznie.

„Zdatnemi do Urzędów, i Wielkimi Ludźmi, i bardziej niż mo- „cą i rządu Ustaw Mocarstwa stoia, i trwałość swoją do późney po- „mykaia Potomności.

„Prześwietny Stanie Rycerski, Wolnego Narodu ozdobo, i nay- „mocniejszy warunku, Twoią mądrością Sejm stawa terażniejszy; „i Twoia władza Prawodawnicza, z Głosem Marszałka Twego, w tey się „kończy Izbie.

„Porządek Sejmowania Prawem nakazany wzywa Nas przed Tron „J. K. Mci P. N. M; gdzie stanawszy, i Diefło Nasze dla krotkości cza- „su szczupłe, wszelako Oyczyźnie i iey potrzebom pożyteczne zaniósł- „szy, iż żadnych Projektów przyjmować, Praw stanowić, Prawo zakazu- „ie; Jedyną naszą Czynnnością będzie, czytania Konstytucyi od Nas „ugodzonych słuchać; One z Oryginałnemi Projektami, jeżeli potrzeba „będzie wyciągać, konfrontować, podpisać, do Aktow podać, i Sejm „zwyczajnym zakończyć porządkiem.

„Ktemu zamiarowi i pozostałym powinności dopełnieniu, zapra- „szam Przew. Izbę Poselską do łączenia się z Senatem tym porządkiem, „ktory był przy łączeniu się pierwszym zachowany.”





Dnia Tegoż

## S E S S Y A

## W IZBIE SENATORSKIEJ.

Za przyściem J. K. Mci do Senatu, po Doniesieniu przez Xięcia Marszałka W. Kor: o zaszczyt w Izbie Poselskiej zgodzie na dwa Projekta; jeden pod tytułem = Konseksa; drugi = Ubezpieczenie Ur: Kazimierza Pułaskiego usprawiedliwić się żądającego = Senat iednomyślnie obydwu przyjął.

Sessya potym była solwowana na godzinę 3. po Południu.

## S E S S Y A

## W IZBIE SENATORSKIEJ.

Po Południu.

Zasładłszy Krol Jmć na Tronie, Xze Marszałek W. Kor: uwiadomił o przyślanym Projekcie = Warunek dobrowolney Transakcyi = po którego przeczytaniu równa *unanimitas* zasłała w Senacie iak w Izbie Poselskiej.

Daley czytany był Projekt względem Sejmikow Relacyjnych; do którego Jmć P. Rogaliński Wpiewodą Inflancki zabrawszy Głos wyraził: że iakoż zrzenicy oka najmniejszy obrazie zamierzony psuie widok, tak Sejm Wolny terazniejszy w porządku swym 1768. opisanym naruszony, wolnym się nazywać nie może. Mowil to tylko kur offrzezeniu, aby odtąd żaden Projekt Senatowi *ad deliberandum* wprzod nie dany, nie był przyjęty; ale iednak terazniejszemu, lubo dopiero z Izby Poselskiej po przyjęciu tam *unanimitate* przychodzącemu, tu w Senacie się nie sprzeciwia: iakoż zasłała *unanimitas* w Senacie, równie iak w Izbie Poselskiej.

Nadeślane Projekta z Izby Poselskiej = Zamiana Wsi Łupi na inną = Obiśnienie Prawa Wexlowego = Umieszczenie Szlachetney Młodzi Litewskiej w Korpusie Kadeckim &c: zgodnie w Senacie przyjęte.

Ministerium zatym zbliżywszy się do Tronu; Jmć X. Kanclerz W. Koron: oświadczył: że ponieważ z przepisu Prawa dziś przypada dzień złączenia Izby Poselskiej z Senatorską; przeto dla przypomnienia tego, i zaproszenia Stanu Rycerskiego, wyznacza Krol Jmć W. W. Giełguda Kasztelana Zmudzkiego, Szydłowskiego Kasztelana Zarnowskiego, Młodzieciowskiego Kasztelana Nakielskiego.

Gdy ci Jhmć Deputowani wyszli, w czasie tym nadszedł Projekt z Izby Poselskiej = Wyznaczenie Sądu Rzeczypospolitey do Sprawy Ur: Potockiego Chorążego Kor: z Ur: Czerniszeffem Generałem Woysk Rosyjskich o Czarną Kamionkę = który również iak w Izbie Poselskiej *unanimitate* przyjęty.

Powróciwszy tandem Delegowani Jhmć PP. Senatorowie z Izby Poselskiej; zabraw Głos Jmć P. Giełgud Kasztelan Zmudzki: „Dopełniłszy rozkaz Twój Nayaśniey Panie, w opowiedzeniu chcę, ci Waszey K. Mci, ażeby Izba Poselska *in satisfactionem* Prawu powro-



„powróciła do Izby Senatorskiej. Mam honor donieść, że Przeswie-  
„tny Stan Rycerki Krolowi swemu wierny, Prawu posłuszny, stawi  
„się niebawnie.

W przeciagu tych obrządkowych ceremonii, po skończoney w Izbie Poselskiej Jmci P. Marszałka Sejmowego rzeczy, ruszywszy się z miejsc swoich Jhmć PP. Posłowie *ex Turmo* Woiewodztw, mając na czele Przewodnika Marszałka swego, udali się do Izby Senatorskiej.

Tu Jmć P. Marszałek Sejmowy stanawszy na miejscu zwykłym naprzeciwko Tronu, taką miał Mowę:

„Stan Rycerski przedtym Sasiadzkim Mocarstwom, a niekiedy i  
„własnym swym Panom straszny, dziś swoją zacność, moc całą, i powa-  
„gę, iedynie na posłuszeństwie Prawu, zgadzaniu się z wolą W. K. Mci  
„P. N. Mił: i głębokim, z szczerą iednak miłością złączonym, Maiestatu  
„Pańskiego gruntuie uszanowaniu.

„Na tych zasadach, i Oyczyzny całość, i własne swoje bezpie-  
„czeństwo, i pożytecznego Kraiowi Rządu W. K. Mci zakłada powagę, i  
„trwałość.

„Panowanie W. K. Mci, całe dobru Oyczyzny poświęcone, w Przo-  
„dkach naszych głęboko zakorzenioną, na nas Potomków niby ostatniey  
„ich woli odkazaniem spadła, z serc naszych, spraw, i umysłów wygła-  
„dza do szczeru tę nieufność, która między ludem zachodziła i Tronem,  
„między wolnością i Maiestatem.

„Wszystkie, albo bez mała nie wszystkie obranych wolnie na Tron  
„Polski Poprzedników W. K. Mci zamysły, podeyrzenie w Narodzie o swe  
„wolności trwożliwym sprawowały; bo Narod o czystości i zamiarze onych  
„nieprzekonany, obawiał się i lękał, ażeby pozorem dobra Pospolitego,  
„szczegulne Panującego Domu nie okrywały się korzyści, Tronu pożytki  
„nieuszczerbiały Wolności, moc Berła powiększona nie słała Narodu.

„Znali tę wolnych Obywatelów boiaźń, trwożliwość, i nieufność  
„poprzednicy W. K. Mci; i dla tego na Związki wielkie i wielce pożyte-  
„czne, chociaż się tę podczas zrzecznie podawały, zawodzić się nie od-  
„ważali; bo nie mając ubezpieczoney Narodu pomocy, wątpili słusznie o  
„pomysłności.

„Zna teraz tenże sam Narod: a w Narodzie każdy zdrowo sądzą-  
„cy Obywatel, aż do oczywistości jest przekonany, że W. K. Mość Pan  
„N. Mił: zapomniawszy na Siebie, i Swoich, iedynie tegoż Narodu szu-  
„kasz uszczęśliwienia; a z tego przeświadczenia, zupełną ufność, wszy-  
„stkie swoje i Oyczyzny nadzieie, na Panowaniu i Mądrości W. K. Mci  
„gruntuie; wierząc iak najmocniej, że W. K. Mość żyiesz, Panujesz, i ie-  
„dynie pracujesz dla Oyczyzny; iey dobro nad osobiste i domowe poży-  
„tki, iey powodzenie nad własną szczęśliwość, iey całość nad zdrowie i  
„same przenosząc życie: co bardziej skutkiem i rzeczą niż Pańskimi Usty  
„dowodzisz, i mowisz.

„Wdzięczny Narod i Narodu Zastępca Stan Rycerski, z nayeleb-  
„szym czei Krola, Oyczyzny Oycy i Miłośnika uszanowaniem, zgadywa  
„myśl Pańską, i chce ją uprzedzeniem wykonywać; bo jest mocno i zupeł-  
„nie przekonany, że W. K. Mć interessem i zamiarem nie dzielisz się od  
„Narodu, owszem iego szczęśliwość chciałbyś nayewiększemi zakupić ofia-  
„rami.

„Ufa tedy dobroci serca Pańskiego, i równie Prawem iako i wolą  
„W. K. Mci rządzić się w sprawach Krolestwu powszechnych za powin-  
„ność sobie zakłada; bo wie doskonale, że W. K. Mość rozkazuje mu  
„przez Prawo, a Prawo mowi przez Usta W. K. Mci.

„Z powszechności postępując w szczegulność, i stosując onę do  
„przypadley teraz okoliczności nie takiego w całym Sejmu terazniejszego  
„biegu Stan Rycerski nie uczynił, coby się przeciwilo Prawu, woli W.

Z z

K. Mci,



»K. Mci, i Tronu Jego wyrokowi. Tym prawidłem on się kierował; a tak się kierując, obłąkać nie mogli.

»Na przepisie Prawa, i zapadłego porządku Seymowego Ustawie żądałeś W. K. Mość, ażeby Izba Poselska łączyła się na dniu dzisiejszym z Senatorską. Stan Rycerski, i Prawu i Panu posłuszny, odbiega tak wielu i publicznych i szczególnych Projektów do Łaski podanych, a nie ugodzonych, owszem nie tkniętych; wyzuwa się z Władzy Prawodawniczej, którą zaledwie przez trzecią część Seymu sprawował, a stawia się przed Tronem W. K. Mci, aby dał dowód, iak wysoko rozkazy W. K. Mci, poważa, szacuje i wielbi.

»Niesie przed Maicstat W. K. Mci kilkunastodniową swoją pracę, żądał najbardziej ważną, że do Woli W. K. Mci, i Ojczyzny potrzeb, i Obywatelów powszechnego żądania jest stosowana.

»Czas szczupłym określony wymiarem nie wystarczył do więcej Praw stanowienia, któreby pod Imieniem W. K. Mci, według słuszności i zwyczajui zapadłe, Panowaniu Jego przyczynioną do głębokiej potomności przesłały sławę, a od wdzięcznej terażniejszości dzięki i dozgonną do brodzieństwa ściągnęły pamięć.

»Seymy przyszłe, może to być, że od naszego szczęśliwsze; ale ani W. K. Mci wierniejsze, ani Ojczyźnie życzliwsze, dopełnią tego, co jeszcze do polepszenia Rządu, już po większej części Oycowskim W. K. Mci staraniem z okropnej wydzwignionej nieprawności, braknie i niedostaie. Zabezpieczą bardziey Prawo Obywatelów wolności, umocnią związków Obywatelskich zasady, przyczynią Rzpłitey naszej sił, i mocy orgężney, całość Ojczyzny i Państw pozostałych granice obwarują iak naydoskonaley.

»Niech te drogie i pożądane godziny przypływają iak nayprędzey; i Ojczyznę uszczęśliwiając, Oyca iey zupełnością napełnią słodyczy.

»Te są Stanu Rycerskiego życzenia, ten w Sprawach od niego napisanych, lubo według chęci niedopełniony jeszcze zamiar, które przed Tronem W. K. Mci składa, dla nadania im ostatniej prawności odzłaczonych Rzeczypospolitey Stanów.

Jmć X. Kanclerz W. Kor: odpowiedział od Tronu w tym brzmieniu: iż J. K. Mość nie może zamilczeć swojego ukontentowania z doznanej Stanu Rycerskiego iednomyślności, że przekonywa się tym dowodem o iego ku Sobie przywiązaniu. Aby zaś Deputowani do Konstytucyi mieli czas do przeczytania, przepisania na czyścio, i zkonfrontowania Kopii z Oryginałami, solwue Nayiaśnieyszy Pan Sessyą na Srzodę na godzinę 11.

## SESSYA XXXII.

Dnia 11. Listopada.

### W JZBIE SENATORSKIEY.

Zagał Jmć P. Marszałek Seymowy, oznajmując J. K. Mci i Prześwietnym Stanom, że Deputowani do Konstytucyi starali się na dniu wczorajszym dopełnić tego obowiązku, do którego, im podług Prawa Nayiaśnieyszy Pan przez Usta Jmci X. Kanclerza W. Koron: przy solwowaniu Sessyi onegdajszej, przystąpić zalecił; Ale że zupełnie całe roboty zakończyć jeszcze nie mogli, przeto dopraszają się o przedłużenie czasu.

Jmć X. Kanclerz W. Kor: odpowiedział od Tronu: że J. K. Mość P. N. Mił: przychylając się do sprawiedliwego żądania Deputowanych,

wanych, przedłuża im czas do Piątku, i dla tego solwue Sessyą na ten dzień na godzinę 11.

## SESSYA XXXIII.

Dnia 13. Listopada.

### W JZBIE SENATORSKIEY.

Zagał Jmć P. Marszałek Seymowy w te słowa:

»Wyznaczyłeś Nayiaśnieyszy Krolu P. N. Mił: dzień dzisiejszy, aby Dzieło Prawodawstwa naszego w obecności Zgromadzonych Stanów, czytane było; tym końcem na dniu onegdajszym, tey potrzebney zwłoki dozwoliłeś W. K. Mość: które będąc teraz porządkiem ułożone, zechcesz Miłościwy Krolu dozwolić Jchmciom Panom Deputowanym przystąpić do przeczytania tych Praw, które z wolą Jego Pańską, polityką Narodową i okolicznościami stosują się.

Po zagaieniu czytał Jmć P. Sekretarz Seymowy Konstytucyą do Prawa o Szkole Rycerskiej uchwalonego. W tym Ministerium zbliżywszy się do Tronu, Sessya solwowana nazajutrz na godzinę 11. in ordine czytania dalszych Konstytucyi.

## SESSYA OSTATNIA

Dnia 14. Listopada.

### W JZBIE SENATORSKIEY.

Zagał Jmć P. Marszałek Seymowy prosząc Nayiaśnieyszego Pana o pozwolenie kontynuacyi czytania Praw na dniu wczorajszym rozpoczętego.

Kontynuował Jmć P. Sekretarz czytanie. Skończywszy; zaprosił Jmć P. Marszałek Seymowy Deputowanych do podpisania Konstytucyi. Co gdy nastąpiło, Ministerium zbliżywszy się do Tronu, dany był Głos Jmci P. Marszałkowi Seymowemu przez Jmci P. Marszałka Nadw: Litewskiego; który zabrał w te słowa:

»I wyrokow Przedwiecznych nieporuszoną nigdy stałością, i niechybnym przyczyn pośrednich biegiem umocniony przyrodzenia porządek tak chciał, i tak ustanowił, że iak noc za dniem, tak iedna Sprawa następuje za drugą; pierwszy koniec koniecznie ztyka się z następującym początkiem.

»Bez wyłączenia, wszystkie życia ludzkiego czynności na miejscu iakimkolwiek się dzieją, a z czasem się zaczynają, i czasem muszą się zamykać.

»Seym terażniejszy Wolny i Walny od podobnego ostatniego Seymu więcej niż pół-wiekim, bo 52. lat przeciągiem odsadzony, z przepisu Prawa po dopełnionych onego obowiązkach kończy się.

»Zawołani Listem okólnym W. K. Mci P. N. Mił: na Seym, stawiliśmy się ku pomocy tym Oycowskim staraniom, które W. K. Mość łodził na dobro Narodu powszechne; nie ażebyśmy niezrównanemu w mądrości Panu światła dodali, albo go radę naszą wsparli, ale ażebyśmy, iż tak Ustawa chce i nakazuje, Rządu Kraiowego Rozrządzenia od W. K. Mci uczynione, lub żądane, z uszanowaniem przyjąwszy, moc onym





»Prawa nadali. Szczupły czasu wymiar obige nie mógł wszystkich potrzeb; namysły nasze przystąpieniem Prześw. Senátu, i Naywyższym W. K. Mci wyrokiem utwierdzone zostały, i mocy Narodowej Ustawy na były. Z Seymem dziś kończy się Prawodawnicza Stanu Rycerskiego od Narodu na ten Seym mu pozwolona, a od W. K. Mci przyznana Władza, którą u Tronu W. K. Mci składamy; a nim z używania oney na Seymikach Relacyjnych współ-Braci naszym Sprawę zdamy, pozwól Nayiasniejszy Krolu P. N. Mił: przed Maiestatem Twoim, przed Prześw. Senatem, a gdyby można przed całym Narodem, przełożyć czystość postępków naszych, i usprawiedliwić szczupłość Czynności udziałanych.

»Niech nam ani zazdrość, ani niebaczność, ani zawiśna krytyka nie zarzuca, żeśmy nie wiele dla Ojczyzny dobra na tym Seymie zrobili; praca i czynność nie wielością rzeczy, ale onych ważnością powinny się mierzyć i szacować.

»Na Ludziach godnych i zdatnych, i usług Monarchow i Państw czołność, i gruntowność Rady polega.

»Dziełem naszym nayważniejszym, a dla usługi publiczney nayeelniejszym, rozumiemy być obranie Rady Nieustającej do Boku W. K. Mci przydanej. Co Rodowitość miała w całym Narodzie nayożdobniejszego, co mądrość naygruntowniejszego, co miłość Ojczyzny znakomitemi okazana zasługami naywspanialszego, to Mężowie do Rady od nas wysadzeni w zupełney posiadają doskonałości.

»Ufa tedy Stan Rycerski, że ta Rada z naygodniejszych w Ojczyźnie Mężow złożona, o nayczystszych W. K. Mci dla dobra publicznego myślach przekonana, zupełnie do woli Jego zawsze Prawem i Ojczyzny miłością kierujący się, będzie się stosowała, Rzplitey potrzeby opatrzyła, i wszystkie swe powinności przykładowie pełniła, ażeby na przyszłym Seymie na niesprzeczne Zaświadczenie zasłużyła.

»Do wymiaru rozciągnięney na cały Narod Oycowskiej pieczołowitości i istotnych Tronu obowiązków stosowną W. K. Mość obdarzony mądrością, przeniknął gwałtowne Kraiu potrzeby, tak do ogulności Obywatelow, jako do osobności ściągnione, i kazał je zamknąć w Propozycjach od Tronu podanych. Przyjęliśmy je z uszanowaniem, roztrząsaliśmy z pilnością, i bez ociągania się Prawem mieć chcieliśmy.

»Nowym Dobrodziejstwem chcąc W. K. Mość życzliwy sobie obowiązać Narod, uczynił nas zdatnym do oświadczenia swej dobroci naszym.

»Przyjmując Ojczyzna z naydowodniejszą wdzięcznością W. K. Mci łaskę usług naszą dopełnioną, która własność Obywatelow majątkową w każdym polorownym, dalekoż bardziej w wolnym Państwie, Świętą i nietykalną przeciwko chciwości zabezpiecza; która niebaczney młodości do utraty majątku tamę zarzuca; która naywyższe Sądowych Zwierzchności wyroki za stałe i nieporuszone uznaje; a umacniając Sądową Powagę, zaręcza Obywatelom własność, oney bezpieczeństwa, i spokoyności przeciwko pieniactwu, abo ambicyi nad samą sprawiedliwością gorować usiłującej.

»Relacyjne Seymiki przywroczone, ten W. K. Mci, ten Ojczyźnie przynoszą pożytek, że Prawa ustanowione prędkiej i łacniej do wiadomości przyjdą Obywatelow, a wiadomość odwróci, chociaż nie dobrowolne przestępstwa, a dobrowolnym zaś odbierze wymowkę i ochronę; że gorliwość o dobro Ojczyzny, życzliwość W. K. Mci oświadczona, staranność o zleczone Instrukcyami Sprawy, zasłużoną od Ziemianow w nagrodzie odbiorą pochwałę, a przewrotność, szczególnych zyskow pociągi, pożytki powagą Poselskiego Charakteru z odarciem Ojczyzny wyrobione, i inne nieprawne obroty zostaną pohaanbione, i na przyszłe czasy od sprawowania Poselstwa mogą być odraczone.

Wyzna-



»Wyznać Nayiasn: Krolu P. N. Mił: że te Ustawy w Swiętnicy Praw zapadłe, kilkanaście zaledwie kart w nowych zajmą Konstytucyach; nie zostawimy po nas Tomow, ale też w dziele naszym nie będą się znajdowały Tytuły: Wdzięczność i Nadgród w nazwiska Polskie i Rzymskie przybrana; Assekuracye, Względy, Zamiany, i tym podobne napisy dawniejszym Polakom samym życiem Ojczyźnie służącym nieznane, i od nich nie używane.

»Z tym Nayiasn: Krolu P. N. Mił: do Praw Swiętnicy weszliśmy Zdaniem: że krzywdę wszystkim czyni, kto publiczny i do wszystkich należący majątek do jednego siebie przeciąga: że prawdziwy Syn Ojczyzny dla iey pożytku, dobra, zdrowia, i samo życie nieść powinien na ofiarę: i że nikt prawdziwie szczęśliwym w Ojczyźnie utrapionej być nie może; a z nieszczęścia iey korzystać, jest ostatniej hańby dopełnieniem.

»Wszak równą z każdym innym Seymem mieliśmy moc Prawodawniczą, a przed nami i przykłady; mogliśmy więc nas samych przed wszystkim nie zapominając, Rzplitey szafować Dziedzictwem, ale pamiętni na Kontrakt Narodowy in *Paſis Conventis* zawarty, W. K. Mci do szafunku i nadgrody zasłużonym wracaliśmy; żeś Nayiasn: Krolu P. N. Mił: nie chciał ofiary z rąk tak wiernych, tak życzliwych, tak Tobie przywiązanych przyjąć, nie zaglądamy w tajemnik myśli i ułożenia Pańskiego.

»Już musiał się rozyszc odgłos po Kraiu, o Tron W. K. Mci odbity, który będzie od Rodopisow przesłany do następnych wieków pamięci, że znaleźli się między nami Mężowie, którzy otrzymane zasług swych nadgrody z powodu szczerzego Obywatelstwa do szafunku W. K. Mci przywracali, i onych chętnie odbiegali.

»Nie dla chluby, ale dla Seymu teraźniejszego zaszczytu, mając sposobność i pewne środki, a naprzykrzenie się w odwodzie, mogłbym się starać, ażeby moja usługa zwyczajna, nadzwyczajnie była nadgródzona; ale nie chciałem, ażebyś W. K. Mość, któryś na Siebie i Swoich zapomniał, na mnie jednego pamiętał: za nayobfitszą poczytam to dla siebie nadgrode; jeżeli zdaniem W. K. Mci i Prześw. Stanow dobrze; wiernie, i zdanie służył Ojczyźnie moiej; a dla Ojczyzny tę odemnie przysługę kładę za naywiększą, jeżeli przykład moy od następcom mych na tym Urzędzie będzie naszladowany.

»Ta jest treść usprawiedliwienia się naszego: w małej liczbie wieleśmy rzeczy uczynili ważnych, a więcej jeszcze podobno, żeśmy przy władzy nie czynili, cośmy mogli czynić.

»Pozwol teraz Nayiasn: K. P. N. Mił: naygłębsze u Tronu W. K. Mci złożyć podziękowanie, nie tylko imieniem Stanu Rycerskiego, ale całej Ojczyzny za staranność około dobra iey Oycowską, od wstąpienia na Tron nieustanną, za ofiarę szacownego Twego zdrowia na pracę, trudy i bezsenności, za cierpliwość w przeciwnościach niewyciężoną, za zamysły do uszczęśliwienia Narodu dążące, i do tego iedynego kresu kierowaną; za łaskawość i pomoc Obywatelom w każdej przygodzie oświadczoną, za wybieranie Osob do Urzędow Sądowych zdalnych, i chęć utrzymania nieskażoney sprawiedliwości; słowem: za cały ciąg Panowania wiecznych wyrokow dobrocią tej Koronie pozwolonego, który cały W. K. Mość na uszczęśliwienie iey obracaśz, natężając starania i troskliwość, ażebyś ją porównał z Narodami w Europie nayszczęśliwzemi.

»Nieśmiem daley rozciągać mowy moiej, i dobroczynności Twych Nayiasn: Krolu P. N. Mił: Narodowi świadczonych wyliczać, bo niektóre wymieniając, a drugie opuszczając, zamilczanym uczyniłbym krzywdę; gdybym zaś wszystkie okazywał wdzięczności Narodowej, mowy moiej nigdybym nie skończył.

»Kończę ią Nayiasn: Krolu P. N. Mił. Stan Rycerski na powrót do Braci i Domow swych zabierający się, przy dzisiejszym Ręki Twę Pań-

Λ α α α

Pań-



»Pański ucałowaniu, składa u Tronu Serca niemniej gorliwością o dobro  
»Ojczyzny, jako chęcią zasłużenia się Maieństawi pełne: nie odrzucaj  
»tey, nad którą większy dać nie może, ofiary; a na wzajemność nie in-  
»nego od W. K. Mci doprasza się daru, tylko ażebyś postępkiem iego i  
»czynnościami tę przyznał czystość, która w prawdziwych Obywatelach  
»powinna się znajdować, a znaleziona Krolowi mądrym się podobać.

»Prześwietny Senacie, pośredniczy między Tronem i Narodem Sta-  
»nie, Twoją powinnością było nas oświecać, Radą objaśniać, uwagami,  
»przykładami zachęcać; naszą z oświecenia korzystać, uwagami dawać się  
»przekonywać, zachęceniem się uymować, za co wszystko dziękczynie-  
»niem obowiązków naszych dopełniamy.

»Jeszcze Nayiaśn: Krolu P. N. Mił: dozwol mi kilka słów powie-  
»dzieć, których użyję na podziękowanie Prześwietnemu Stanowi Rycerskie-  
»mu, nie za to tylko, że mnie iednomyslnie do służenia sobie i Ojczy-  
»źnie wezwał, ale bardziej i niemal iedynie za to, że sprawując swoy  
»Urząd bez skazy, zaszczyt Narodowi, a honor wolnego doysciem Sey-  
»mu Panowaniu W. K. Mci uczynił.

»Przezacni Mężowie trzymaliśmy iedno seymując, trzymamy ied-  
»no powróciwszy do Domów; głosmy przed Ziemianami, że mamy Kro-  
»la, który łaskami Berło swe zdobi, mamy Pana, który cnotą i mądro-  
»ścią Tron oświeca, mamy Oycę, który dla Ojczyzny dobrą gotów życie  
»łożyć, wszyscy a wszyscy wielbmy Krola, szanujemy Pana, kochamy  
»Oycę.

Odpowiedział od Tronu Jmć X. Kanclerz W. Kor:

»Gdyby to dotąd było można, żeby i w pomyślności niezwo-  
»lonym, i przeciwnościami niezrażonym J. K. Mci około dobra Oy-  
»czyzny staraniom, dopełnione skosownością żądanych skutkow odpo-  
»wiadały zamiary; nieochybnie Kray cały wydzwigniony z nierządu,  
»Prawa wszystkie przywrócone do swej mocy i dzielności, wkrzeszo-  
»na Narodu Polskiego sława, równym obdarzyłyby tę Koronę bla-  
»skiem, i powagą, iakimi za Panowania nypamiętniejszych na-  
»szych Monarchow Kazimierza Wielkiego, i Następcow Jego Dzie-  
»dzców, iedwo nie wszystkich słyngła.

»Przeciąg blisko poł-trzecia wieku, dla mężnych dzieł wielko-  
»ści, a bardziej ieszcze dla Praw mądrości, dla Tronu wspaniało-  
»ści, w prawdziwej Historii Ojczyzny naxozdobniejszy, a od dzisiej-  
»szego Rzeczypospolitey Stanu tak daleki, że zaledwie można wie-  
»rzyć, ażeby Potomność od Przodków tak szanownych pochodziła, i ied-  
»den z niemi składał Narod: ten mowię poł-trzecio-wieczny przeciąg,  
»byłby naszym Dzieciom udziałem, i Stanisława Augusta Berło z wspo-  
»mnionych Iego Poprzedników zrownałby Panowaniem.

»Ale we wszystkich trudnych przebiegnięciach, cnota, wysokie  
»przymioty, zdadność do wykonania, i dobre zamiary, dzieło tylko  
»zaczynają; a przypadki, pomyślne lub przyiazne okoliczności, za-  
»rzucone usunąwszy przeszkody, do zamierzonego prowadzą końca.  
»Wielkich ludzi sława nie tak od cnot i talentow znakomitych do-  
»brze zażytych, iak od wielkiego pochodzi szczęścia i pomyślnych  
»zdarzeniow.

»Iednakże usiłowania o takie sprawy, które powszechne Narodu za-  
»mykają pożytki, dla samego onych chcenia, i szlachetnego zamia-  
»ru ściągają na siebie chwałę: chociaż, dla opornych niewczesności,  
»dla przeszkod zewnątrz zarzuconych, dla zawad głęboko zafadzonych,  
»lub przypadkow, tych nie sprawują skutkow, do których chwalebne  
»usilujące zamiary iedynie dążyły.

»W zamiarach trudnych, które mocy rozumu nadzwyczajney,  
»długiego czasu i przyczyn rozmaitych zbiegu potrzebują, chcieć  
i usi-

»i usiłować, iest dosyć do ziednania sobie wielkiego u Potomności  
»Imienia; wdzięczności zaś od tych, na którychby zdobyte z trudno-  
»ści zwyciężonych użytki spływały.

»Między ludzkiemi przemysłami nie masz celniejszego nad Oy-  
»czyzny swoiey, albo powstającego do mocy, potęgi, i wielkości pod-  
»wyższenie, albo upadły (co daleko trudniejszy iest dziełem) po-  
»dzwignienie.

»Ojczyzna nasza za ostatnich Piaftow, i pod Domu Jagiel-  
»lońskiego Berłem, i w szeregu poważnych w Europie Mocarstw li-  
»czona, odmieniwszy kształt Rządu, odmieniła Powagę, i z swoie-  
»go usunęła się mieysca. Pod każdym Panowaniem Rząd nie do-  
»brze umocowany, w początku Rzeczypospolitey wolniał, i moc Na-  
»rodową osłabiał. Męstwem Rycerstwa Polskiego za Stefana, dwóch  
»pierwszych Wazow, i ostatniego Piafta, sława oręża Narodowego  
»ponowiona, ciągłego Ojczyźnie nie przyniosła szczęścia. Pogrom  
»on wojenny błyskał, nie świecił: migał, i zginał. Zwycięstwa od-  
»niesione nic do potęgi krajowej nie przydały; bo Rząd, na którym  
»się moc Państw obraca, coraz bardziej słabiał, i nie mógł zahamo-  
»wać wzmagającego się między możniejszemi Obywatelami porożnie-  
»nia. Już zaś po Państwie! gdzie moc prywatna przemaga władzę  
»publiczną, albo ią do swoich naciąga zamiarow.

»Moc Państw na dzielnym i gruntownym stoi rządzie: a  
»rząd ustawiczną zaśla się radą; ta iednak sama niewiele waży,  
»niezeli iey nie wspiera, i nie iest z nią złączone Prawodawstwo.

»Rządu naszego, od samych wolności pierwiastek, Rada Na-  
»rodowa nie krzepiła należycie; bo na wolnych Seymach co dwie  
»lecie przypadających zafadzona, nie mogła ani niespodzianych w  
»czasie bez-Seymu przewidzieć przygod, ani onym wcześniej i skute-  
»cznie zabezpieczyć! Był Narodem ogromnym, rządzić się bez Rady,  
»radzić się nie wcześniej, albo po czasie; to wszystkie zdrowego rozu-  
»mu i dobrej polityki wywraca początki.

»Komuż tu nie wiadomo, iak Obywatelow niebacznych, mo-  
»żna mowić zapamiętałych, niesforność tę samą, co drugo-letnią Ra-  
»dę truć, i nieskuteczną częstokroć czyniła; a iako w składzie ska-  
»żoney natury dzieje się, że złe rzeczy pędem niepowściągnionym  
»na gorźcie spadają, tak do częstszego coraz, zawsze iednak od wię-  
»kszey Seymuigcych liczby, a podczas od całego Stanu przycho-  
»dziło Seymow zrywanie, aż naostatek za Iana Kazimierza pod Ia-  
»ską Iędrzeia Maximiliana Fredro Stolnika pod ow czas Lwowskiego,  
»do tego zuchwałość przyszła, że niewidziannym ieszcze przykładem  
»nieszczęsnym ow Siciński na powagę Narodu Seymuigcego sam ieden  
»targnął się bezbożnie, iednym głosem bieg Seymu wstrzymał, Seym  
»zerwał; a co powszechne dopełniło nieszczęście; kształt rządu nie  
»Wyrokiem Narodu, ale złym przykładem; nie Prawem, ale Prawa przestęp-  
»stwem; nie Ustawą, ale iey bezwładnym gwałceniem; od zdań wię-  
»kszości do iednego głosu przeciągnął szczegulności. Dzień ow oby-  
»watelskiej pamięci, i Dnia nazwiska niegodny! Dzień od nacye-  
»mniejszych nocy czarniejszy w Dzieciach narodowych! zamyka ow  
»łos fatalny, od którego wszystkie publiczne nieszczęścia, Kraiow o-  
»derwanie, Rządu zniszczenie, Narodu słabość, i pogarda od Cu-  
»dzoziemcow, początek wzięły. Odtąd Jurydykcyę zostaw bez Sę-  
»dziow, Sędziowie bez pełnienia Urzędowych powinności, nayswię-  
»tsze Ustawy krajowe bez uszanowania i exekucyi, Rzeczypospolita  
»w naygwałtowniejszych potrzebach bez Rady; bo te iednego prze-  
»mątego, albo zapamiętałego zuchwalca złość tamowała. To wła-  
»ściwe nazwisko burzycielow Rad Narodowych przynależy; oni to  
»nieczystszy Seymow niedostępnym lub zerwanym rejestr, w którym  
Aaaa 2 za-





»żadnego nie masz prawdziwie dla Dobra i miłości Ojczyzny zerwanego, zrobili.

»Dobro Publiczne przybrane zawsze bywało pozorem, a pońęta zysku, niechęć do Dworu, Domów poróżnienie, do Stron przywiązanie, prawdziwym powodem.

»Takowa nieszczęśliwość publiczna w świeżey przeszłości tak się daleko doświadczać dała, że przez lat 30. Królestwo tak obfiterne, z tak mocnemi słykając się Sądami, i z niemi do czynienia mające, stało bez Rady, wyjąwszy jeden Sejm dwuniedzielny, i to postrachem skończony.

»Takowy nierząd, nie w jednego pewnie uwadze zrobił Rzeczpospolitą naszą, podobną to do owego podroźnego nie od zbóyców, ale od własnych Synów zranionego: nie znalazł się Samarytanin, któryby rany opatrzył; to do Paralityka przez lat 30. ruszyć się nie mogącego: nie było koby go do wody zdrowie dającej przybliżyć; to do gmachu wspaniałego obalonego, którego podniesienie przechodziło umiejętność naydoskonalszego Architekta. Niech w tej uwadze teraz stanie wstyd i hańba warta bezbożney Filozofii teraźniejszey nauka, która lofy świata ślepego przyśadza zdarzeniu. Ktoż zaś nie widzi, że jest Ręka Przedwieczna, która jedne Mocarstwa dźwiga, drugie w przepaść wtrąca, a na ich miejscu mocniejszy wystawia; strącone, gdy jej się podoba, z przepaści wydobywa, harde poniża, a ponizzone podnosi; nie jestże tej prawdy dowodem, oczywista naywyższego nad tą Koroną Opatrzność w wolnym i iednomysłnym J. K. Mci na Tron wybraniu okazana? Ta Opatrzność Stanisława Augusta zdatnym i dzielnym uczyniła naczyniem do wydzwignienia Królestwa Polskiego z ostatniego nierządu i zamieszania.

»Przedwiecznego wyroku jest Dzieło, że J. K. Mość na Króla i Zbawiciela Ojczyzny stworzony, i w czasie teyże Ojczyźnie naypotrzebniejszy do Korony powołany. Co tylko Tron osiągnął, zaraz dwa godne wielkiej swej Duszy zamysły wykonać przedsięwziął; Rzeczpospolitą do rządu u Obywatelów, a do powagi u Postronnych przywrócić. Zamysły trudne! ale dla zaszczytu nadzwyczajnie chwalebne; a tak z sobą złączone, że za wykonaniem pierwszego, drugi snadno nastąpi; bez niego zaś żadnym obyczajem niemogłoby być przedsięwziętym, a daleko bardziey, pomyślnie dopełnionym; jeżeli z przysłowia wiemy: że pomyślnie początki zaszczyt do połowy doprowadzonego dzieła zyskują, wyznać powinniśmy, że J. K. Mość jest pewien nieśmiertelney sławy; bo przedsięwziętą od siebie rządu krajowego naprawę, szczęśliwie za większą pomknął już połowę, i na takim postawił stopniu, w jakim nieznaydował się od początku Rzeczypospolitey.

»Naygłówniejsze Zwierzchności panującej udziwały, trzy Władze, iak mogło być naylepiey na czas teraźniejszy, wyporządzone i czynne: mi zrobione, są pracowitym J. K. Mci dziełem, a mocnym wdzięczności narodowej pociągami. Gdyby zaś Oycowskim J. K. Mci o Dobro powszechne staraniom i żądzy natężoney przyprowadzić Ojczyznę do iak najlepszego stanu, okoliczności sprzyjać chciały; widzielibyśmy dotąd władzę Prawodawczą w zamiarach swoich niezawodną. Lecz wielkie i trudne dzieła leniwym czasu kończą się postępem, i długiem i się laty doskonają.

»Wszelako przy wiadomych wszystkim trudnościach, przy zarzuconych Oycowskiej J. K. Mci pieczołowitości przeszkodach, i w twardych wcale przypadkach, potrafił J. K. Mość, nie porównaną mądrością, pracą, i nieprzewyciężoną cierpliwością same przeciwności naciągać do poprawy Rzeczypospolitey, jeżeli nie w miarę życzenia swiego, to przynajmniej według możliwości.

Po-



»Pobłogosławił Pan Zastępów J. K. Mci władzy swoiey Namiestnikowi, że jego usilnością i staraniem doyscie Sejmów; przynajmniej co do porządku wewnętrznego i materii Ekonomicznych ubezpieczone, że Sejmiki większości Głosów poddane, że Ziemskie Jurydykcyje po wielu miejscach długo wakujące, zdutnemi ludźmi zasadzone, i bieg sprawiedliwości ułatwiony, że Skarb publiczny w porządek, a Woysko, iakie jest, w karność wprowadzone; a co naywięcey, że Praw Eksekucya na pilney jest baczności.

»Szrokiem do tych Dzieł znakomitych, Ojczyźnie pożytecznych, i do poprawy Rządów tak potrzebnych, były Sejmy pod Związkiem Konfederacyi odprawione, których i pomimo woli swojej skończonych umiał J. K. Mość na dobro popolite używać. Czuło jeszcze J. K. Mci Serce, że Narod wzdychał do Sejmowania wolności. J. K. Mość, z nadmiaru dobroci szczegulne ludu swojego wyprzedzając żądze, zadosyć czynieniem wymierzał proźby, łaskawością same przenosił życzenia, do powszechnych przychylił się chęci, i za Rady przy Boku swoim zdaniem czas Prawem przepisany na Sejm wyznaczył Wolny. Spodziewał się zaraz, że wolność Zdań i Głosów nie na zepsucie Sejmowej Rady, ale na powszechnie użytku i przypadki będzie obrocona. Jakoż na tym nie zawiodł się mniemaniu; wszystkie albowiem kończące się Sejmy Czynności poszły według Prawa przepisu. Żądania J. K. Mci i Propozycye od Tronu, w czym czas mógł wystarczyć, odebrały Rezolucyą. Mądrość w postępach, skromność w przekładaniu Zdań, umiarkowanie w przeciwnieniu się, łatwość w odstąpieniu onego, i inne prawdziwe bacznych, i uważnych, rozsądnych Mężów zalety, są właściwe teraźniejszego Sejmowi przymioty, przez które J. K. Mci Sercu jest miłym, a następującym Sejmom będzie przykładem. Już tedy Prześwietne Stany na Sejm ten zgromadzone! J. K. Mość z Waszych Ojczyźnie wyrządzonych usług kontent zupełnie, koniec onym na ten czas ogłasza, i kogo przy Boku Jego na usłudze publiczney włożone w tej Stolicy Królestwa nie zatrzymują obowiązki, każdemu daie wolność do domu i Braci odiechania. Żegnaj Was z przytuleniem do Oycowskiego Serca, a za upominek dobrośliwey o dobro popolite troskliwości, każdemu czyni zalecenie.

»Po Was Przewielebni Biskupi tego chce, żebyście w Dyecezyach utrzymywali porządek, a na obyczaje, nauk czystość, Duchowieństwa przykładność, baczniemi byli.

»Ty Prześwietny Świecki Senacie! masz być młodszych Braci oświeceniem, do zdrowey Rady Przewodnikiem, w zachowaniu Praw ścisłym, powinności do Twoiey Godności przywiązane pełniącym, tymże młodszy Braci przekładającym: że w Prawach ustanowionych zamykają się prawdziwe pożytki Ojczyzny, które bez wspólney Rady, iedności i nieiakiey Obywatelskiego majątku ofiary, ratować nie można.

»Zacny Stanie Rycerski! zupełną Tobie J. K. Mość oświadcza satysfakcyą, za przykładne przez cały czas Sejmu Funkcyi Poselskich sprawowanie. Zaręcza swoją na zdutność i zasługi Wasze pamięć, a obowiązuje Cię na miłość Ojczyzny, ażebyś, gdzie wyborowi Twojemu zostawione są Ziemskie Urzędy, obierał Mężów nie tylko cnotą, poczciwością, zasługami znakomitych, ale też Prawa zności, polar i rozsądek mających: a którzy tu między WMciami Sędziowską iesteście zaszczytzeni władzą, żąda po Was, żebyście, podług przepisu Prawa, bezwzględnie czynili sprawiedliwość.

»Nakoniec, Godny Kofa Rycerskiego Marszałku! żeś nie omylił publicznego oczekiwania o Twoiey zdutności do piastowania Łaski, o Twoim rozsądku i umiejętności zasługiwać na przyjaźń i zaufanie Braterskie; sprawiłeś przez to J. K. Mci ukontentowanie prawdziwe, uczyniłeś i honor, że za Panowania Jego pierwszy Sejm pod Twoją Łaską stanął wolny; uczyniłeś tenże i sobie, żeś umiał, to grzecznością, to perswazyą,

Bbbb

to





»to prozbą obligować każdego, żeby w obrębach przyzwoitości, wolność zdania swojego utrzymywał. Uczyniłeś nakoniec honor i całej Izbie, że, gdyś przez nią do przodkowania oneyże za najzdutniejszego z Prowincyi Litewskiej był osądzony; to pierwszeństwo tak sprawowałeś, że się w niczym równości nie ubliżał, powszechną approbacyą wyboru Twoiego na tę Funkcyą pozyskałeś. Ma Ci więc za to wszystko Oyczyzna wdzięczność, a J. K. Mość tę zastępując, w przydatnych okazjach za usługę publiczną, chwalebnie odprawioną, łaskawe względy przyrzeka.

»A teraz tak Tobie, iako i całemu Rycerskiemu Stanowi, w Charakterze Poselskim tu obecnemu, na znak dobroci swojej, dla Was dobroczynną do ucałowania ofiarując Rękę, potym przodkować Wam będzie do Świątnicy Boskiej, na podziękowanie za czas pozwolony Seymowi szczęśliwie skończonemu.

Obrady tak dawno upragnione, Wiekiem w Kraiu nie doświadczone, i tylko Panowaniu Nayaśniejszego STANISŁAWA AUGUSTA pozwolone, żeby Seym Wolny, fakryfikując nieoddzielne od ludzkości intereffow prywatnych pobudki, dobro Oyczyzny nad osobistość przekładał, zakończył się ucałowaniem Ręki Nayaśniejszego Pana przez Jhmciow PP. Połow *ex Turno* czytanych; po których Jmć P. Sekretarz Seymowy miał tenże honor równie dla siebie miły i żądany, iak szacowny.

Kto w początku Obrad wzywał szczerze pomocy Boga, i dla kogo Bog z tak oczywistym Błogosławieństwem swego wysłał się dowodem, temu należało dziękować Bogu. Udał się więc Krol, Senat, i Stan Rycerski do Kollegiaty na

TE DEUM LAUDAMUS.



## O M Y Ł K I

zafszle w Dyaryufzu.

Na karcie: Wierszu:

- |      |     |   |
|------|-----|---|
| 5.   | 21. | przeszło Seymowym <i>czytay</i> przeszło-Seymowym.            |
| 6.   | 30. | współ Kollegow <i>czytay</i> współ-Kolegow.                   |
| —    | 31. | podnoszenia <i>czytay</i> podnoszenie.                        |
| 10.  | 28. | pomyśnego <i>czytay</i> pomyślnego.                           |
| 19.  | 5.  | Senatorowie <i>czytay</i> Senatowi.                           |
| 23.  | 8.  | Sycerski <i>czytay</i> Rycerski.                              |
| 27.  | 26. | Poznańskiego <i>czytay</i> Poznańskiego.                      |
| 29.  | 46. | Wybranych <i>czytay</i> wybrane.                              |
| 41.  | 25. | Everhardz <i>czytay</i> Everhardt.                            |
| 42.  | 49. | Bendeernsem <i>czytay</i> Benderensem.                        |
| 43.  | 8.  | Turcarum <i>czytay</i> Turcarum.                              |
| —    | 26. | Curentis <i>czytay</i> currentis.                             |
| 44.  | 12. | zaspoienia <i>czytay</i> zaspokoienia.                        |
| —    | 13. | sądzą <i>czytay</i> sądzą.                                    |
| 56.  | 5.  | będą <i>czytay</i> będąc.                                     |
| 61.  | 1.  | Komperitorom <i>czytay</i> Kompetitorom.                      |
| —    | 3.  | znpełną <i>czytay</i> zupełną.                                |
| 63.  | 24. | przychodzi <i>czytay</i> przychodzić.                         |
| 65.  | 24. | grożącą <i>czytay</i> grożącym.                               |
| 66.  | 25. | obowiązkiem <i>czytay</i> obowiązkiem.                        |
| —    | 26. | ustępującemu <i>czytay</i> ustępującemu.                      |
| 69.  | 43. | powiększeniem <i>czytay</i> powiększeniem.                    |
| 72.  | 16. | Delegownnych <i>czytay</i> Delegowanych.                      |
| —    | 41. | zasiadających <i>czytay</i> zasiadających.                    |
| 78.  | 17. | odkładając <i>czytay</i> odkładając.                          |
| —    | 30. | Deputacy <i>czytay</i> Deputacyi.                             |
| 88.  | 22. | Redy <i>czytay</i> Rady.                                      |
| 97.  | 52. | Seymomanii <i>czytay</i> Seymowaniu.                          |
| 99.  | 24. | Proiekt <i>czytay</i> Projekt.                                |
| 101. | 24. | naycisleysze <i>czytay</i> naycisleysze.                      |
| 103. | 41. | mówił się <i>czytay</i> przymówił się.                        |
| 109. | 1.  | słowa <i>czytay</i> słowy.                                    |
| 113. | 47. | Eduucyi <i>czytay</i> Edukacyi.                               |
| 142. | 20. | wzglądać <i>czytay</i> wglądać.                               |
| 145. | 6.  | nasze szkodliwe <i>czytay</i> nasze szkodliwych.              |
| 159. | 6.  | Rozulucye <i>czytay</i> Rezolucye.                            |
| —    | 51. | wyrzucić: A przeto Rezolucyą przeciwną nie ważną mieć chcemy. |
| 162. | 23. | przezytany <i>czytay</i> przeczytany.                         |
| 167. | 48. | kreory <i>czytay</i> ktorey.                                  |
| 172. | 45. | wzruszyli <i>czytay</i> wzruszył.                             |
| 173. | 2.  | ze <i>czytay</i> że.  |
| 176. | 54. | naszemi <i>czytay</i> obcemi.                                 |
| 194. | 19. | naydzielnieysze <i>czytay</i> naycelnieysze.                  |
| 200. | 12. | wyporządkowała y <i>czytay</i> wyporządkowała by.             |

Bbbb 2

206.



Na karcie: *Wierszu:*

206. 3. wciągającej czytaj w ściągającej.  
 — 30. ktoreby czytaj ktore.  
 214. 17. zezwłam czytaj zezwalam.  
 219. 22. gruntuiąc czytaj gruntuiąc.  
 — 53. J. K. Kci czytaj J. K. Mci.  
 221. 13. publicznego czytaj publicznego.  
 234. 34. Rossyiskiego czytaj Rossyiskiemu.  
 235. 27. oszczędnić czytaj oszczędzić.  
 — 36. przystąpiem czytaj przystąpić.  
 236. 22. profituią czytaj profituią.  
 243. 8. tradantu czytaj tradantur.  
 248. 15. mogli czytaj mogli.  
 — 55. czterech czytaj czterech.  
 250 15. ani nie odbieram z nich Skarbowi, dochodow. czy-  
 taj ani nie odbieram z nich Skarbowi. docho-  
 dow,  
 253. 25. de integro czytaj de integro.  
 — 31. Rzeczypospolitey czytaj Rzeczypospolitey.  
 — 33. objaśnienie czytaj objaśnienie.  
 255. 4. natępny czytaj następny.  
 — 28. terazniejszy czytaj terazniejszy.  
 256. 15. puncie czytaj punkcie.  
 257. 41. rządzoney czytaj rządzoney.  
 259. 17. osiadłym czytaj osiadłym.  
 260. 6. intersu czytaj interessu.  
 — 51. rownie czytaj rownie.  
 261. 13. bez wątpienia czytaj bez wątpienia nie.  
 262. 55. Inwestytury czytaj Inwestytury.  
 263. 35. podziału; nie zna czytaj podziału nie zna;  
 268. 8. Rzeczypospolitey, Interessow czytaj Rzeczypo-  
 spolitey Interessow,  
 273. 4. poszechne czytaj powszechne.  
 — 53. krzywdzą czytaj krzywdą.  
 274. 1. wstrzymać czytaj wstrzymanie.  
 — 15. cztery czytaj cztery.  
 275. 54. ale i tylu współ-Ziomkom, moich Instrukcyi czy-  
 taj ale i tylu współ-Ziomkow moich Instru-  
 kcyi,





716





GŁOS

Niechże zosną wszyscy ku przesłodze,  
Iak zwykła miłość obchodzić się środze,  
Waż iadowity, ani zwierz dyspiejący,  
Tyle ulzodzi, ile człek lubięjący,  
Kawieścież młode... Ty pomni przecie,  
Ześ mię uczynił biedną na świecie...

Ześ mię uczynił biedną

Slicznie się kwiatek z pokawia wywinął,  
Nie napał oczu, kto widział i miał,  
W nim całą obłąkę ogrodniak załadził,  
Chłop rzekł, przeladzę, ulzeczność, i zaradził,  
Zginął w zawięzi, tak pomni przecie,  
Ześ mię uczynił biedną na świecie

1440

Zrzeka się wyrobów dla kogoś,  
Czyni zaś tyle, tak może,  
On belpiecznikowi iżin pod rząd kw  
I spraw swych obier siłże.

Cs

X tof

o razie o prawach Cyfrych  
a w sally i Dekalogu.



Zrzeka się swobod dla Izraela  
 Czyni zaś tyle, jak może  
 On bezpieczniaku idzie pod rząd kwo  
 I spraw swych obier.

(\*) в томъ о правдохъ Сунитовъ и  
въ истинѣ и Деталогъ.

PRZE-

Chociaż żekęś inąd przytko kolega,  
Gdy widzę Mężu, w łoszęsiwym mecie  
Tęży Złotek, niegosp i Tęży Kolega,  
Gdy Buzę Ciebie w talatę zalecie,  
Korze do łężytyw Ręwy dobiega,  
Bo czeżnuż Różce białku, niemałem  
Sępiuk niemałę chępieś udziałem ?

U232101



